

Z PRAC TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

DIALOG POKOLEŃ

HALINA KARAŚ

GWARA BUGAJA NA POGÓRZU

(gm. Biecz, pow. Gorlice)

DOM
WYDAWNICZY
ELIPSA

HALINA KARAŚ

**GWARA BUGAJA
NA POGÓRZU**

(gm. Biecz, pow. Gorlice)

Z PRAC TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

SERIA

DIALOG POKOLEŃ

HALINA KARAŚ

GWARA BUGAJA NA POGÓRZU

(gm. Biecz, pow. Gorlice)



Warszawa 2020

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



O J C Z Y S T Y – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu
Ojczysty – dodaj do ulubionych 2020.

Publikacja została dofinansowana także przez Wydział Polonistyki
Uniwersytetu Warszawskiego oraz Fundację Języka Polskiego

Zdjęcia:

Archiwum rodziny autorki
Halina Karaś (w tym zdjęcia wykonane w Skansenie Wsi Pogórzańskiej
im. Romana Reinfussa w Szymbarku)

Recenzenci:

Józef Kąś, Jerzy Sierociuk

Korekta:

Halina Karaś

Projekt okładki, skład i łamanie:

Agnieszka Kownacka

© Copyright by Author and Towarzystwo Kultury Języka, Warszawa 2020

Wydanie I, Warszawa 2020

ISBN 978-83-8017-337-8



Dom Wydawniczy ELIPSA
ul. Inflancka 15/198, 00-189 Warszawa
tel./fax 22 635 03 01, 22 635 17 85,
e-mail: elipsa@elipsa.pl, www.elipsa.pl



*Moim Rodzicom
w 65. rocznicę ślubu*

Spis treści

WSTĘP	9
CZĘŚĆ 1	
REGION – GWARA – KULTURA	19
1. REGION WSCHODNIEGO POGÓRZA (DAWNEJ ZIEMI BIECKIEJ)	
I BADANE WSIE – DZIEJE I WSPÓŁCZESNOŚĆ	21
1.1. Region wschodniego Pogórza, czyli dawnej ziemi bieckiej	21
1.1.1. Położenie regionu	21
1.1.2. Historia Biecza i okolic	22
1.2. Badana wieś – Bugaj	27
1.2.1. Bugaj – wieś dziś	27
1.2.2. Bugaj – dzieje wsi	29
1.3. Wsie okoliczne (sąsiednie)	31
1.3.1. Sitnica – wieś dziś	31
1.3.2. Sitnica – dzieje wsi	32
1.3.3. Rożnowice – wieś dziś	34
1.3.4. Rożnowice – dzieje wsi	36
1.3.5. Raclawice – wieś dziś	39
1.3.6. Raclawice – dzieje wsi	40
2. SYTUACJA GWAR DZIŚ	43
2.1. Język wsi dziś	43
2.2. Zmiany społecznej pozycji gwar	45
2.3. Wartość kulturowa gwar	46
2.4. O pożytkach płynących z badania gwar, zwłaszcza słownictwa gwarowego ...	48
2.5. Perspektywy gwar	49
3. ZASADY ZAPISU GWARY	51
4. CHARAKTERYSTYKA GWARY BUGAJA I OKOLIC NA POGÓRZU	
WSCHODNIM (DAWNEJ ZIEMI BIECKIEJ)	55

4.1. Gwara Bugaja i okolic na mapie dialektu małopolskiego	55
4.2. Stan badań nad gwarą Pogórza wschodniego (dawnej ziemi bieckiej)	57
4.3. Wymowa samogłosek, czyli wokalizm	60
4.4. Wymowa spółgłosek, czyli konsonantyzm	66
4.5. Odmiana wyrazów, czyli fleksja	70
4.6. Słowotwórstwo	72
4.7. Słownictwo	73
5. KULTURA LUDOWA POGÓRZA WSCHODNIEGO (ZIEMIA BIECKA I GORLIKA)	77
5.1. Strój ludowy Pogórczan	77
5.2. Kuchnia regionalna	79
5.3. Dom i jego wyposażenie	82
5.4. Prace domowe	85
5.5. Tradycyjne zajęcia (zawody)	87
5.6. Obrzędowość doroczna	91
5.7. Obrzędowość rodzinna	93
5.8. Wierzenia i przesady	94
6. WYBÓR TEKSTÓW GWAROWYCH Z KOMENTARZEM JĘZYKOWYM	97
6.1. Bugaj	97
6.2. Sitnica	107
 CZĘŚĆ 2	
SŁOWNIK GWARY BUGAJA I OKOLIC	113
 1. O SŁOWNIKU I ZASADACH JEGO OPRACOWANIA	115
1.1. Zawartość słownika, jego źródła i podstawa porównawcza	115
1.1.1. Zawartość słownika	115
1.1.2. Podstawa porównawcza słownika	117
1.2. Układ i struktura słownika, budowa artykułu hasłowego	121
SŁOWNIK A–Ż	127
SŁOWNIK	129
WYKAZ SKRÓTÓW	381
WYBRANA LITERATURA	383

Wstęp

Gwara to język rodzinny, to język żywy, to język dzieciństwa, domu rodzinnego, środowiska. Opracowanie, które przedkładam Czytelnikom, to opis gwary i słownik mojej rodzinnej wsi Bugaj, wsi położonej w okolicach historycznego Biecza, miejscowości o długiej tradycji, obecnie niewielkiego miasteczka nieco zapomnianego, w którym jednak do dziś czuje się powiew historii.

Słownik został poprzedzony opisem uwzględnionych wsi – Bugaja oraz wsi okolicznych: Sitnicy, Rożnowic i Raclawic, wchodzących w skład parafii rożnowickiej, a także opisem całego regionu – dawnej ziemi bieckiej na Pogórzu oraz gwary tych okolic. Gwarę tę pamiętam z dzieciństwa i choć od dawna już nią czynnie nie władam, to dzięki moim pasjom dialektologicznym (i mojej pracy zawodowej jako językoznawcy – dialektologa i historyka języka) pozostała żywa do dziś w mojej pamięci i bliska memu sercu. Pochodzę bowiem z chłopskiej rodziny Karasiów, Bugnów, Kotlinowskich i Lianów z Bugaja, Raclawic, Strzeszyna z okolic Biecza w powiecie gorlickim. Wykształcenie polonistyczne uzyskałam na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego i jestem z tym wydziałem związana od ponad trzydziestu lat, pracując w Zakładzie Historii Języka Polskiego i Dialektologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Pracę nad słownikiem, nad zbieraniem materiału językowego do niego, rozpocząłam przy okazji opracowywania witryny internetowej finansowanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego *Gwary polskie. Przewodnik multimedialny* (Warszawa 2008), której jestem redaktorem naukowym i współautorem (www.gwarypolskie.uw.edu.pl). To właśnie na potrzeby powyższego opracowania internetowego zebrałam informacje dotyczące regionu – dawnej ziemi bieckiej, opisałam jej gwarę, jej kulturę, jej dzieje i współczesność. Rozszerzona wersja tego opracowania została następnie umieszczona w nowej wersji internetowej – portalu o bardziej naukowym charakterze – *Dialekty i gwary polskie. Kompendium internetowe* (Warszawa 2010). To tu umieściłam *Słowniczek wyrazów gwarowych typowych dla Bugaja i okolic* (www.dialektologia.uw.edu.pl), liczący ok. 1000 wyrazów opracowany w najprostszy sposób: wyraz gwarowy i jego znaczenie. W kolejnych latach przy okazji odwiedzin mojej rodziny

zbierałam do niego materiały¹. Szczególnie zależało mi na zebraniu odpowiednich kontekstów, które pokazywałyby słowo w użyciu, w otoczeniu innych słów. To zawsze jest najcenniejszy materiał, jak mogłam się o tym przekonać, badając polskie słowniki gwarowe (Karaś 2011), w tym również popularnonaukowe, nierzadko amatorskie, powstałe z potrzeby serca, z chęci ocalenia słownictwa gwarowego, języka stron rodzinnych.

Rozpoczynając pracę nad słownikiem gwary Bugaja, nie sądziłam, że uda mi się odkryć jeszcze wyrazy całkowicie lub prawie nieznanne, gdyż gwary Małopolski południowej zostały już stosunkowo dobrze zbadane. Poza tym zdawałam sobie sprawę z tego, że gwary te szybko zanikają wraz z przemianami cywilizacyjno-kulturowymi i językowymi w całej Polsce. Odchodzi pokolenie najstarsze użytkowników gwary, a wraz z nimi wiedza o niej i o dawnych zwyczajach językowych, kulturowych, o dawnych realiach, o życiu na wsi w przeszłości. Wydawało mi się, że większość słownictwa w naszej gwarze to wyrazy znane w Małopolsce południowej, a więc właściwe gwarom prawie całego Pogórza i pasa górskiego, czy też jeszcze szerzej znane w większości gwar małopolskich lub poza nimi. Niektóre wyrazy mają przecież charakter ogólnogwarowy czy prawie taki, występując w gwarach na wielu obszarach Polski.

Mimo iż nie podaję poświadczeń z innych słowników gwarowych, to jednak korzystałam z nich, by sprawdzić, jaki jest zasięg „moich” wyrazów, jakie jest ich znaczenie czy postać formalna. W trakcie sprawdzania w słownikach i opracowywania zebranego słownictwa, okazało się, że wiele wyrazów zachowanych w gwarze czy już zapomnianych, nieużywanych, mnie osobiście nieznanymi, ale przypominanych przez moją Mamę, jest słabo udokumentowanych w istniejących słownikach i mało rozpowszechnionych.

Czekały mnie zatem językowe niespodzianki i ciekawe odkrycia. Jednym z nich jest odnotowanie rodziny wyrazów: *herzt*, (robić/pracować) *na herzcie*, *herztowo*, *herztować*. Określają one odpowiednio pracę na przedzie, a więc nadawanie tempa pracy przez osoby wynajmowane w tym celu, a także osoby, które pracują na przedzie jako pierwsze i nadają tempo pracy, por. hasła HERZT, HERZTOWO, HERZTOWAĆ. Zainteresowana tymi wyrazami, ich pochodzeniem sięgnęłam do słowników gwarowych, a także do słowników historycznych i etymologicznych. Okazało się, że wyrazy te w słownikach gwarowych nie są w ogóle udokumentowane, jedynie *Słownik gwar polskich* Jana Karłowicza z początku XX wieku notuje w podobnej postaci i znaczeniu wyraz *hersznik* ‘zieniec, który przy robocie był pierwszy’ za pracą S. Udzieli, *Lud polski w pow. ropczyckim* (SGPKarł, t. II, s. 181). W słownikach historycznych

¹ W niniejszej pracy wykorzystałam te materiały i opis gwary i kultury ziemi bieckiej mojego autorstwa zamieszczone w Karaś red. 2010 i w moim artykule (Karaś 2019).

i w słowniku etymologicznym Franciszka Sławnickiego natomiast te słowa mają ciekawe poświadczenia. Niewątpliwie nawiązują do wyrazów dawnych, a ich znaczenia można uznać za archaiczne i jednocześnie innowacyjne. W polszczyźnie XVI wieku wyraz *herszt* || *herst* miał zarówno konotacje pozytywne, jak i negatywne. *Słownik polszczyzny XVI wieku* poświadcza jego stosowanie w znaczeniu neutralnym ‘wódz, przywódca’, podobnie czasownik *herstować* || *hersztować* oznaczał ogólnie ‘przewodzić’, zwrot *herst wodzić* to ‘rządzić, prym, rej wodzić’, *wyskoczyć na herst* ‘stanąć na czele wojska’ (SPXVI VIII, s. 334), a więc oba zwroty określały wysunięcie kogoś na czoło, przewodzenie. Już jednak w XVI wieku znaczenie wyrazu *herszt* zaczęło się zmieniać, nabierać negatywnych skojarzeń i oznaczać ‘przywódcę złych ludzi lub złej sprawy’, a więc nastąpiła degradacja znaczenia. Z pochodzenia wyraz *herszt* to germanizm, czyli zapożyczenie z niemieckiego, prawdopodobnie z *hērst*, *hērist* ‘pierwszy, głowa, naczelnik’ (SławSEJP I, s. 417). W gwarze Bugaja *herst* (sz w *herszt* ulega mazurzeniu, czyli jest wymawiane jako *s*) stał się *herztem* w podobny sposób jak wyrazy typu *garstka*, *warstwa*, które wymawia się jako *gorztką*, *worztką*. Grupa *rs* jest więc wymawiana jako *rz* z ubezdźwięcznieniem przed *t*, czyli słyszymy *szt* (*gosztką*, *wosztką*, *heszt*).

Wyrazy *herzt*, *na herzcie*, *herztowo*, *herztować* poświadczają zatem dawne archaiczne znaczenie ‘przywódca’, ‘na przedzie’, ‘przewodzić’ (bez negatywnych skojarzeń), ale też jednocześnie innowacyjne, gdyż chodzi o przewodzenie w pracy, a więc odnoszą się one do tych osób, które nadają tempo pracy. W ten oto sposób dawne wyrazy i dawne ich znaczenia pozostały w gwarze, choć w nieco zmodyfikowanej postaci (formie) i w podobnych znaczeniach. Jednocześnie wymienione wyrazy pokazują, jak gwara odzwierciedla obraz świata jej użytkowników, wyznawane przez nich wartości, zwyczaje (jak choćby te związane z wynajmowaniem ludzi umiających szybko i dobrze pracować *na herzt*) itp. Na innych terenach bywają oni nazywani inaczej. Przykładowo, na Lubelszczyźnie kobieta przodująca w pracach żniwnych określana jest przez kilkanaście nazw o różnym zasięgu i stopniu rozpowszechnienia, takich jak: *przodownica*, *przodowniczka*, *przodowa*, *przódka* (SGL I 252-253), *kierownica*, *kierowniczka* (SGL I 122), *sterownica*, *sternica*, *sterowniczka* (SGL I 301), *postatnica* (SGL I 241), *góralka* (SGL I 95-96), w użyciu rzeczownikowym *ciekawa* (SGL I 77) i *sprytna* (SGL I 298), także *dobra* żniwaczka || żniwarka (SGL I 84). Jedną z takich bowiem cech pozytywnych, według których oceniało się (i jeszcze dziś się ocenia) ludzi, jest niewątpliwie pracowitość, o której mówi nam przedstawiona wyżej rodzina wyrazowa (*herzt*, *herztować*, *herztowo*). Z kolei lenistwo jest wartościowane bardzo negatywnie, stąd szereg nazw gwarowych określających człowieka leniwego, który nie radzi sobie z pracą, w różny sposób nacechowanych pejoratywnie, por. np. *próżniok* (*Próżniok to taki człowiek darymny*), *próżnica* ‘kobieta

leń', *gnyp* 'obraźliwie o człowieku leniwym; leń, nierób', *lelos* 'człowiek leniwy; leń', *lewus* i *lewok* (*lewus* || *lewok do roboty*); *ciapara* 'obraźliwie o kimś; człowiek, który nie radzi sobie z pracą; nierozgarnięty', *niepozbiyrany* 'niezorganizowany, rozlazły'. Jak widać, badanie słownictwa gwarowego może dostarczyć interesujących informacji o językowym obrazie świata wyłaniającym się z nazw dialektalnych. Więcej informacji o tym, jakie mogą być pożytki z badania słownictwa gwarowego, zawiera podrozdział 4 w rozdz. 2 zatytułowany *O pożytkach płynących z badania gwar, zwłaszcza słownictwa gwarowego*.

Słownik zawiera przede wszystkim gwarę Bugaja, ale ze względu na koligacje rodzinne również – w niewielkiej części – słownictwo sąsiedniej wsi Sitnicy (wyjątkowo Raclawic). Okazało się, że ogromna większość leksyki jest tożsama, ale są interesujące przykłady różnic. Jedną z nich zilustruję wyrazami *jarcuga* i *strząska*, które oznaczają to samo 'owies z jęczmieniem'. Mój brat, który ożenił się w Sitnicy i tam mieszka ponad 30 lat, żartobliwie podsumował to następująco: *Bugajoki zawdy godali strżónska na 'owiys z jyncmiyniym, a sitnicoki jarcuga. Jagem sie 'ożynił w Sitnicy, to sieje jarcuge, a Zbyszek z Sitnicy 'ożynił sie na Bugaju, to sie śmioli chłopcy, ze teroz sieje strżónske*. Sit.JK. Oba wyrazy są znane gwarom polskim, ale są stosunkowo słabo udokumentowane i to najczęściej w nieco innych znaczeniach. Poświadcza je *Słownik gwar polskich* Jana Karłowicza z początku XX wieku, ale w odmiennych znaczeniach. *Strząska* to 'koło Pińczowa kasza jęczmienna lub jaglana ugotowana z rzadkimi ziemniakami', a także 'koło Kielc – groch ugotowany z kaszą na rzadko' (SGPKarł V, s. 250), *jarcuga* zaś to 'owies wczesny dojrzewający jednocześnie z pszenicą' (za rękopiśmiennym słowniczkiem S. Udzieli z okolic Ropczyc – SGPKarł II, s. 233). *Mały słownik gwar polskich* (2009, s. 269) notuje słowo *strząska* jeszcze w innym znaczeniu bliższym gwary bugajskiej 'pasza dla bydła lub koni ze słomy zmieszanej z sianem lub koniczyną' z okolic Krosna (Lubatowa kroś), *jarcugi* nie poświadcza. W *Słowniku gwar małopolskich* (2016) *jarcugi* nie zarejestrowano, hasło *strząska* natomiast powtórzono za *Małym słownikiem gwar polskich* (SGM, t.II, s. 95) a więc z tym samym cytatem z Lubatowej. *Jarcugę* w znaczeniu 'mieszanka owsa, jęczmienia i pszenicy jarej' poświadcza Wietrzyk 54 z okolic Gorlic, *strząski* nie notuje. W pozostałych słownikach gwar Pogórza i pasa górskiego obu wyrazów brak, a więc w słowniku gwary Lachów Sądeckich Z. Szewczyka, gwary gorczańskiej J. Kobylińskiej (jest *jarcany* 'jęczmienny', *jarzec* 'odmiana jęczmienia (jarego)' – s. 52), gwary górali żywieckich J. Nowaka (jest *jarcok* 'jare zboże, jęczmień' i *jarzec* 'jare zboże' – s. 126), gwary orawskiej (jest *jarzec* – t. I, s. 373 wyraz traktowany jako podhalański, nieorawski) i podhalańskiej J. Kąsia, gwary lasowiackiej na Rzeszowszczyźnie J. Kutylły, w słowniczku gwary Rzepiennika Strzyżewskiego R. Kucharzyk. *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* J. Kąsia nie zawiera hasła *jarcuga*, ale notuje – podobnie jak wcześniej przywoływane

słowniki – wyrazy pokrewne *jarzec* || *jarec* ‘jęczmień’, *jarcany* ‘jęczmienny’, *jarconka* ‘słoma jęczmienna’ (ILGiKP IV, s. 227–228), *strząski* nie rejestruje. E. Pych w słowniczku gwary okolic Nowego Sącza poświadcza w interesującym nas znaczeniu ‘owies pomieszany z jęczmieniem’ pokrewne *jarcudze słowo jarzec*, które w gwarach góralskich oznacza ‘jęczmień’, *strząski* nie zna.

Sporo danych o geografii i znaczeniach omawianych wyrazów dostarcza *Kartoteka SGPPAN*. *Jarcuga* ‘mieszanka owsa i jęczmienia’ jest poświadczona z dwóch miejscowości: Sękowej (pow. gorlicki) i Jodłówki (płd.-wsch. część pow. tarnowskiego), a więc z pobliskiego terenu Pogórza. Wymienione miejscowości położone są na południowy i północny zachód niedaleko od Sitnicy. Oprócz tej formacji *Kartoteka* zawiera wyrazy pokrewne typu *jarcany* ‘jęczmienny’, *jar-cok* ‘agon pod jarym zbożem’, *jaryk* ‘zboże jare’, *jarcysko* ‘pole po jęczmieniu’, sporadycznie ‘pole po ziemniakach’. Wszystkie mają poświadczenia głównie z gwar pasa górskiego (także z gwar spiskich po stronie słowackiej), wyjątkowo niektóre także z Podlasia. Zasięg wyrazów z rdzeniem *jar-* jest zatem ograniczony przede wszystkim do Małopolski południowej w jej części górskiej i do niewielkiego przyległego do gór od strony wschodniej pasa Pogórza (zachodnia część powiatu gorlickiego i południowa powiatu tarnowskiego). Z kolei *strząska* w interesującym nas znaczeniu ‘mieszanka owsa z jęczmieniem’ charakteryzuje gwary na wschód od tej linii (tj. część wschodnia powiatu gorlickiego i powiat jasielski, w okolicach Krosna wyraz poświadczono w innym znaczeniu). W *Kartotece SGPPAN* odnotowano bowiem *strząskę* tylko w jednej miejscowości w powiecie jasielskim (*Żarzecz* k. Dębowca, pow. jasielski). Do tego dochodzą poświadczenia z Bugaja (powiat gorlicki) w moim słowniku. Szerzej w Małopolsce (wyjątkowo gdzie indziej) znana jest natomiast *strząska* w znaczeniu ‘pasza: słoma zmieszana z sianem lub koniczyną’ – Lubatowa (krośn), Poręby Majdańskie (kolb), Radgoszcz (tarn), Krępa i Waganowice (miech), Książnice Wielkie (pińcz), Padniešno (siedl). Z poświadczeń słownikowych, z *Kartoteki* i moich z Bugaja i Sitnicy widać zatem, że granica między rozpowszechnieniem wyrazów *jarcuga* i *strząska* przebiega w gwarach moich stron rodzinnych, na zachód od Bugaja (już w Sitnicy) jest znana *jarcuga*, w Bugaju i na wschód od niego – *strząska*, ale są to wyrazy używane lokalnie, na stosunkowo małym obszarze.

Słownik jest adresowany do szerokiego kręgu odbiorców, do wszystkich zainteresowanych okolicami Biecza, gwarą tych stron, ich kulturą, historią i współczesnością. To przesądziło o charakterze słownika, który jest opracowaniem popularnym, ze słownictwem i przykładami zapisanymi zgodnie z regułami ortograficznymi języka ogólnopolskiego, słownikiem o niezbyt rozbudowanej strukturze artykułów hasłowych. Niemniej jednak obecność cytatów, niekiedy dość obszernych, oraz ich dokładna lokalizacja (wieś, informator) sprawiają, że ma również walory naukowe. Jest bowiem wiarygodnym źródłem leksyki

gwarowej dwóch wsi z obszaru Pogórza, jego wschodniej części, wsi położonych obok siebie, wchodzących w skład jednej parafii – rożnowickiej, której gwara jest w miarę jednorodna. Może zatem służyć jako podstawa porównawcza do prac leksykologicznych i leksykograficznych, tym bardziej, że zawiera nie tylko słownictwo gwarowe szerzej poświadczane, ale także i ciekawe wyrazy mało znane lub słabo udokumentowane w istniejącej literaturze przedmiotu. Opis struktury słownika i opis budowy artykułu hasłowego znajduje się niżej w jednym z rozdziałów wstępnych poprzedzających właściwy słownik.

Badania nad słownictwem okolic Biecza i Gorlic były już prowadzone, ale w żadnym z istniejących słowniczków nie uwzględniono gwary mojej wsi rodzinnej. Z tego regionu – części Pogórza wschodniego pochodzą trzy słowniczkiki, w tym dwa amatorskie, opracowane przez autochtonów, miłośników gwary. Pierwszy to *Słownik gwary Pogórze (z okolic Gorlic)* opublikowany w 2011 roku przez Aleksandra Wietrzyka, który gromadzeniu słownictwa Pogórze poświęcił wiele lat życia. Nie ma jednak przykładów użycia wyrazów gwarowych i dokładnej lokalizacji poza wskazaniem ogólnie na okolice Gorlic, a zatem nie może służyć jako pewna podstawa badań porównawczych, choć oczywiście może ułatwić orientację w zasięgu wyrazów gwarowych. Drugi to *Słownik wyrazów i zwrotów językowych w Bobowej i w najbliższych jej okolicach częściej lub rzadziej używanych* Ryszarda Kobaki, którego drugie wydanie poprawione i poszerzone ukazało się w 2009 roku, znacznie uboższy jednak niż słownik. A. Wietrzyka. Bobowa to miejscowość położona ok. 26 km na zachód od Gorlic. Trzeci słowniczek poświęcony gwarze tej części Pogórze wschodniego został opracowany przez językoznawcę i zawarty w pracy dialektologicznej – monografii gwary Rzepiennika Strzyżewskiego, wsi gminnej położonej obecnie w powiecie tarnowskim, ale stosunkowo blisko Bugaja – ok. 14 km na północny zachód od mojej rodzinnej wsi (Kucharzyk 2003). Tylko ten słownik zawiera to, co istotne dla dialektologa, a mianowicie obszerne konteksty użycia – wraz ze wskazaniem na informatorów, a więc z dokładną lokalizacją (wieś, informator). Pozostałe dwa słowniczkiki amatorskie niewątpliwie są cenne, ale nie mają waloru naukowego z uwagi na brak kontekstów i w pierwszym z nich – brak dokładnej lokalizacji.

W pracy nad słownikiem większość wyrazów i przykładów ilustrujących ich użycie w kontekście zawdzięczam mojej Mamie, Barbarze Karaś, z domu Bugno, rodowitej mieszkance Bugaja. W większości jest to słownik mojej Mamy. To Ona cierpliwie i z wielkim zrozumieniem wagi takiej pracy przekazywała mi swoją wiedzę o rodzimej gwarze, o kulturze regionu, historii i losach ludzi z nią związanych. Wspomagał Ją w tym mój Tata, Stanisław Karaś, który również przypominał nam wiele słów gwarowych, wyjaśniał też niektóre słowa odnoszące się zwłaszcza do pracy mężczyźni na wsi. Ze względu jednak na długi

pobyt poza rodzinnymi stronami, pracę w mieście, wykształcenie zatracił czynną znajomość gwary, dlatego też nie mógł być informatorem podstawowym, jak moja Mama. Drugą informatorką, której również wiele zawdzięczam, była śp. Anna Dutka, z domu Bajorek, sąsiadka i oddana przyjaciółka mojej Mamy. Kolejna to Stanisława Wszolek, z domu Jedynak, z Sitnicy, *swatowa* mojej Mamy, zgodnie z gwarową i regionalną nazwą funkcjonującą na określenie stosunków powinowactwa w gwarze moich stron rodzinnych. Do grona moich informaterek należą też panie z Sitnicy, sąsiadki rodziny mojego brata – Irena Ciećko, śp. Maria Sopala i Halina Wszolek. W pracy nad słownikiem angażowało się też moje rodzeństwo, siostra Anna Janikowska, z domu Karaś, Zofia Janusz, z domu Karaś, Jan Karaś i jego żona Teresa Karaś, z domu Wszolek, rodzeństwo cioteczne, zwłaszcza Teresa Mruk, z domu Bugno, Helena Gurgul, z domu Wszolek, a także młodsi członkowie rodziny. Niektóre wyrazy przypomniały mi Panie Elżbieta Firlit i Grażyna Firlit-Fesnak, były sąsiadki z Bugaja. Z Raławic pochodzi mój Tata, stamtąd też leksykę gwarową potwierdzał nie tylko On, lecz także w niewielkiej części rodzina Różów, s. Teresa Róż i Jej Rodzice: Joanna i Bolesław Różowie. Można powiedzieć, że jest to właściwie słownik rodzinny i sąsiedzki, bo to od mojej Rodziny i od naszych Sąsiadów pochodzi słownictwo zapisane w niniejszym słowniku.

Rodzinie Mruków z Bugaja, a więc mojej siostrze ciotecznej Teresie Mruk, z domu Bugno, Jej mężowi Franciszkowi i Jej dzieciom, zwłaszcza Janowi i Agnieszce, dziękuję za udostępnienie swoich zbiorów z zakresu kultury ludowej. Dzięki temu zdjęcia dawnych przedmiotów zgromadzonych z rodzinnej wsi urozmaiciły niniejszą książkę. Część fotografii pochodzi natomiast z Sitnicy z domu i gospodarstwa brata i bratowej – Jana i Teresy Karasiów, część wykonano w Skansenie Wsi Pogórzeńskiej w Szymbarku. Dziękuję Panu Dyrektorowi Zdzisławowi Tohlowi za zgodę na ich zamieszczenie w pracy, a Pani Halinie Wszolek z Sitnicy za udostępnienie mi kopii dokumentów rodzinnych z początku XX wieku.

Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim moim Rozmówczyniom i Rozmówcom, którzy przekazali mi słowa gwarowe nie tylko te używane współcześnie, ale również te wydobyte z pamięci, z przeszłości, te, które dziś są już niestosowane na co dzień. Dzięki temu słownik ocala z zapomnienia część naszego dziedzictwa językowego, który przekazali nam nasi przodkowie. Dziś w dobie globalizacji i ogromnego wpływu mediów na język gwara jest coraz bardziej wypierana i marginalizowana. Nie znają jej już najmłodsi i nie tylko oni. Nie posługują się nią już też na ogół przedstawiciele średniego pokolenia, a często jest rzadka nawet w ustach starszych mieszkańców wsi. Paradoksalnie jednak to w obecnych czasach zrodziła się jako przeciwwaga opisywanych procesów globalizacji nowa tendencja – do regionalizacji, do dbania o „małe ojczyzny”, o swój region, a więc

i o gwarę i kulturę danego regionu. Tej tendencji zawdzięczamy szereg działań podejmowanych z myślą o ocaleniu z zapomnienia wielu elementów dziedzictwa kulturowego i językowego w różnych częściach naszej Ojczyzny.

Dziękuję moim Rozmówcom za wyrażenie zgody na podanie ich danych osobowych – imion, nazwisk, daty urodzenia, zdjęć. Dziękuję również za wyrażenie zgody na zamieszczenie w książce zdjęć, skanów dokumentów, nagranych tekstów gwarowych i przykładów ilustrujących użycie poszczególnych wyrazów.

Zdaję sobie sprawę, że zebrałam i opisałam jedynie nieznaczną część słownictwa gwarowego moich stron rodzinnych. Niniejszy słownik zawiera 3443 artykuły hasłowe, w tym 497 hasel odsyłaczowych, odsyłających od wariantu wyrazu gwarowego do jego postaci podstawowej, czyli do hasła zawierającego pełne omówienie tegoż dialektyzmu. Hasel pełnych jest zatem 2946, a zatem słownik zawiera blisko 3000 wyrazów gwarowych, zwłaszcza jeśli uwzględnimy także niektóre warianty, typu *przepułać* || *przeputać*, *cknić się* || *cnąć się*. Poszerzenie grona informatorów, uwzględnienie większej liczby wsi i przede wszystkim nie tyle dłuższy, co intensywniejszy czas gromadzenia materiałów zapewniłyby solidniejszą podstawę materiałową słownika. Niemniej jednak postanowiłam opublikować już teraz wyniki badań, licząc się z możliwością uzupełniania materiałów w następnych latach i opracowania rozszerzonej wersji słownika.

Wziąwszy pod uwagę, że uwzględniłam jedynie słownictwo dyferencyjne, a więc różne od ogólnopolskiego, to zgromadzony zbiór słownikowy wydaje się obszerny. Łatwo byłoby go dopełnić bowiem wyrazami różniącymi się tylko cechami systemowymi od ogólnopolskich, por. np. *copka*, *zygor*, *kowolorz*, *bydok*, *spanosyc się*, *skokać*, *skojcyc się* = czapka, zegar, kawalarz, biedak, spanoszyć się, skakać, skończyć się. Niekiedy te różnice dla osób nieznających podstawowych fonetycznych cech gwarowych wydają się tak ważne, iż uważają, że te właśnie wyrazy stanowią specyficzne słownictwo gwarowe. Zależało mi jednak przede wszystkim na zebraniu i przedstawieniu tej ginącej już części leksyki gwarowej, różnej od ogólnopolskiej.

Wszystkim dziś bardzo gorąco dziękuję: żyjącym i nieżyjącym, tym, którzy już odeszli, a których zachowuję we wdzięcznej pamięci. Wspominam moich dziadków i babcię – Apolonię Bugno, z domu Liana, Marię Karaś, z domu Kotlinowską, Anielę Kotlinowską (jeszcze jako studentka pytałam ją na temat słownictwa kulinarnego i te notatki wykorzystałam w książce), Pawła Bugno i Leopolda Karasia, moje ciotki i wujków – Zofię Klesyk, z domu Bugno, Stefanę Mróz, z domu Bugno, Janinę Bugno, z domu Tajak, Jadwigę Wszolek, z domu Karaś, Julianne Janusz, z domu Karaś, Barbarę Bugno (*secundo voto* Wlazło), z domu Kawa, Bernarda Klesyka, Jana Bugno, Władysława Bugno, Mieczysława Janusza, także mojego szwagra, Kazimierza Janikowskiego. Nie mogę też

zapomnieć o Księżach i moich Nauczycielach, zwłaszcza o śp. Księdzu Proboszczu Tadeuszu Rączkowskim, długoletnim proboszczu parafii rożnowickiej, któremu wiele zawdzięczam.

Za życzliwość i zainteresowanie się moimi badaniami dziękuję obecnemu Księdzu Proboszczowi Stanisławowi Palce i moim Rodaczkom z Bugaja i Raclawic – Siostrze ze Zgromadzenia Najświętszego Imienia Jezus: s. Honoracie Martauz, s. Barbarze Firszt, s. Teresie Róż, s. Annie i Marii Niziolek oraz Paniom Profesor Elżbiecie Firlit ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i Grażynie Firlit-Fesnak z Uniwersytetu Warszawskiego. Obie Panie przekazały mi niektóre wyrazy, które zachowały w pamięci z rozmów z Babcią – Antoniną Dutką.

Moim Kochanym Rodzicom, całej Rodzinie i wszystkim, wśród których wzrastałam, książkę tę poświęcam. Mam nadzieję, że będzie ona miłą lekturą nie tylko dla mojej Rodziny i najbliższych Sąsiadów, ale dla wszystkich mieszkańców naszej parafii rożnowickiej (te cztery wsie: Bugaj, Sitnica, Rożnowice i Raclawice tworzą parafię rożnowicką), dla wszystkich związanych z naszymi stronami. Może posłużyć też badaczom gwar w Polsce jako dobra podstawa porównawcza w badaniach słownictwa gwarowego. Dzięki temu spełni wyznaczone cele.

Opracowanie gwary wsi Bugaj i okolic wydane w serii DIALOG POKOLEŃ wpisuje się w nurt już istniejących publikacji i założeń wymienionej serii, której celem jest przedstawienie dziedzictwa językowego i kulturowego poprzednich pokoleń i przekazanie i go młodszym generacjom. To też próba zrozumienia tego dziedzictwa, to dialog *między starymi a nowymi laty*, to sięganie do korzeni, z których wyrastamy. Od chwili powstania projektu DIALOG POKOLEŃ jestem jego wierną uczestniczką i popularyzatorką idei mu przyświecającej. Dlatego też oczywistym było dla mnie, że moja praca poświęcona opisowi zjawisk językowo-kulturowych Bugaja – mojej rodzinnej wsi na Pogórzu powinna się ukazać właśnie w ramach tej serii.

Dziękuję również moim Koleżankom i Kolegom z Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz Recenzentom: Profesorowi Józefowi Kąsowi i Profesorowi Jerzemu Sierociukowi. Agnieszce Kownackiej, jak zawsze niezawodnej, dziękuję za projekt okładki, skład i łamanie.

Słowa wdzięczności kieruję też do wszystkich, którzy wsparli finansowo publikację niniejszej pracy, a więc do Narodowego Centrum Kultury, do Zarządu Towarzystwa Kultury Języka z jego Prezesem, Józefem Porayskim-Pomstą na czele, do Dziekana Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Profesora Zbigniewa Grenia, i do Zarządu Fundacji Języka Polskiego z Panią Prezes, Magdaleną Wanot-Miśturą. Dziękuję szczególnie Pani Profesor Elżbiecie Wierzbickiej-Piotrowskiej za Jej starania, by ta publikacja ukazała się we wspomnianej serii DIALOG POKOLEŃ i by była wydana pięknie.

CZĘŚĆ 1:

REGION - GWARA - KULTURA

1. REGION WSCHODNIEGO POGÓRZA (DAWNEJ ZIEMI BIECKIEJ) I BADANE WSIE – DZIEJE I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Wieś Bugaj administracyjnie należy do gminy bieckiej w powiecie gorlickim, województwie małopolskim. Sąsiadują z nią wsie okoliczne: Sitnica (od zachodu), Raclawice (od północy), Rożnowice (od północnego wschodu), Strzeszyn (od wschodu), Kwiatonowice (od południa). Cztery z nich należą wraz z Bugajem do gminy Biecz, piąta – Kwiatonowice – do sąsiedniej gminy Gorlice. Historycznie to teren dawnej ziemi bieckiej, której najważniejszym ośrodkiem był Biecz, gród wspominany w dokumentach już w X wieku. Pod względem dialektologicznym gwary wymienionych wsi należą do dialektu małopolskiego – jego części Pogórza wschodniego. Poniżej krótko opisano położenie regionu, jego dzieje i współczesność oraz badane wsie.

1.1. REGION WSCHODNIEGO POGÓRZA, CZYLI DAWNEJ ZIEMI BIECKIEJ

1.1.1. Położenie regionu

Wschodnie Pogórze, czyli dawna ziemia biecka (choć niecałkowicie terytorialnie z nim tożsama), znajduje się na obszarze Podkarpacia nieco na północ od Beskidu Niskiego. Obejmuje Pogórze Ciężkowickie i zachodnią część Dołów Jasielsko-Sanockich, zwaną Obniżeniem Gorlickim. Z Bieczem i Gorlicami sąsiaduje Magurski Park Narodowy. Gorlice otaczają w większości lesiste wzgórza zwane Beskidem Gorlickim – są one strefą przejściową pomiędzy Pogórzem Ciężkowickim a Beskidem Niskim.

Obecnie znajduje się w obrębie powiatu gorlickiego oraz częściowo tarnowskiego (południe powiatu) w województwie małopolskim (południowo-wschodnia

jego część), a także częściowo w powiecie jasielskim w województwie podkarpackim (zachodnio-południowa część). 28 km na południe od Gorlic – w Konicznej – znajduje się przejście graniczne na Słowację.

1.1.2. Historia Biecza i okolic

Dzieje Biecza i okolic zostały już w miarę wyczerpująco opracowane i opisane w pracach zbiorowych, artykułach naukowych, monografiach naukowych i popularnych (por. np. Barut i in. 1962, Fusek 1998, Karp 1998, Reinfuss red. 1965, Szopa 2008, Ślawski 1959, 1996, 2001, Wszolek 1998, Żarnecka red. 1968). Dlatego w niniejszej pracy dokonam jedynie krótkiego przeglądu historii Biecza, odsyłając zainteresowanych Czytelników do wymienionych pozycji.

Biecz w XII–XVI wieku

Biecz jest miastem o długiej historii sięgającej X wieku. Pierwsze pisemne wzmianki o Bieczu i okolicy pochodzą z 1184 r., znajdują się w dokumencie nadania przez Kazimierza Sprawiedliwego i biskupa krakowskiego Gedki dziesięcin z ziemi bieckiej kolegiacie św. Floriana na Kleparzu w Krakowie (Wszolek 1998, s. 5). Są tam też wzmianki o bieckim kościele parafialnym. Świadczy to o tym, że musiał to być ważny ośrodek w państwie, skoro zaistniała potrzeba utworzenia parafii w tak wczesnym okresie chrześcijaństwa. Możliwe jest też, że w tym czasie była zorganizowana już kasztelania biecka, skoro w dokumentach wymienia się ziemię biecką. Kasztelania istniała na pewno w roku 1243, gdyż w jednym z dokumentów książęcych przywołane jest nazwisko ówczesnego bieckiego kasztelana – Broniusa (Barut i in. 1962, s. 13). W połowie XIII wieku ziemia biecka stała się przyczyną zatargu pomiędzy Kingą, która otrzymała ją od Bolesława Wstydliwego, a Leszkiem Czarnym, który zajął tę ziemię w 1279 lub 1297 roku. Wyrok sądu papieskiego przyznał ostatecznie ziemię Leszkowi (Wszolek 1998, s. 67).

Wojny i zarazy na przełomie XIII/XIV w. wyludniły ziemię biecką, dlatego też król Kazimierz Wielki odebrał wsie na tym terenie osobom prywatnym i duchownym i rozpoczął akcję kolonizacyjną (Barut i in. 1962 II, s. 193; Wszolek 1998, s. 7). Za jego panowania osady lokowano na prawie magdeburskim.

Nie wiadomo, kto nadał prawa miejskie Bieczowi. W 1363 roku Kazimierz Wielki, lokując miasto po raz drugi, powołał się na swojego poprzednika (Barut i in. 1962, s. 14). Biecz miał w tym czasie duże znaczenie obronne, świadczą o tym potężne mury obronne wybudowane w końcu XIII w. Biecz był wówczas także miastem rzemieślniczo-handlowym, centralnym ośrodkiem życia gospodarczego w tej części kraju. Od XIV wieku rozwijało się w Bieczu sukiennictwo, płóciennictwo, a od XV wieku przemysł żelazny. Bieccy kupcy utrzymywali ożywione stosunki handlowe z Węgrami (import wina węgierskiego do Polski), ze Śląskiem (sprzedaż

futer), z Warszawą, gdyż Biecz był dostawcą drzewa (Barut i in. 1962, s. 17–24). Miasto szybko się rozwijało, wzrastała liczba ludności, stało się jednym z ważniejszych miast w południowej Polsce. Rozwój handlu i powstanie szlaków handlowych spowodował, że zaczęły tworzyć się na tym terenie bandy zbójckie zwane beskidnikami. Rekrutowały się one głównie z biedoty, złodziei, zbiegłych parobków oraz z Wołochów (Barut i in. 1962, s. 70). Bandy beskidników były tak liczne, że napadały nie tylko na karawany kupców, również na domy, na wsie, a nawet na małe miasteczka. W wieku XVII podczas wojen na Ukrainie tak nasiliły się napady, że w 1645 roku uchwalono specjalny podatek na oddziały harników, które miały za zadanie zwalczać zbójnictwo (Barut i in. 1962, s. 70).

Bogacenie się mieszczan bieckich sprzyjało rozwojowi kultury umysłowej w tym mieście. Już w drugiej połowie XIV wieku istniała w Bieczu szkoła parafialna. W XV wieku w Akademii Krakowskiej uczyło się 40 studentów, którzy ukończyli biecką szkołę, w XVI wieku – 112, do lat 30. XVII wieku – 32 (Barut i in. 1962, s. 17). Później szkoła zaczęła podupadać. Do sławnych bieczan, absolwentów wyższych studiów, należeli m.in.: Marcin Kromer (1512–1589), późniejszy biskup warmiński, sekretarz trzech królów, historyk, geograf i dyplomata, jego dwaj bracia: Andrzej, poeta, i Mikołaj, sekretarz biskupa praskiego, Piotr z Bieczy, opat cystersów w Mogile, Walentyn i Joachim, malarze z pierwszej połowy XVI wieku (Barut i in. 1962, s. 41 i 44). Po studiach wyższych do Bieczy przybywało też sporo osób z obcych stron, np. rodzina aptekarzy Barianów-Rokickich.



Mapa nr 1. Powiat biecki w 1629 roku. Źródło: Muzeum w Bieczu

Od drugiej połowy XVII do pierwszego rozbioru Polski

W drugiej połowie XVII wieku Biecz zaczyna podupadać, do czego przyczyniły się zarazy nękające Biecz od końca wieku XVI. Nie wiadomo nic natomiast, czy dotknęły one okoliczne wsie, brak na ten temat zapisów. Kolejnym powodem upadku był najazd szwedzki. Według kroniki klasztornej, by przygotować się do lepszej obrony miasta spalono domy i gospodarstwa chłopskie, a także trzy drewniane kościoły na przedmieściu (Barut i in. 1962, s. 31–32). Biecza wtedy Szwedom nie udało się zdobyć, ale i tak duże były straty zadane już przez samych obrońców. Biecz już nigdy nie powrócił do swej dawnej świetności. W 1721 roku zaraza pozostawiła w nim tylko 30 mieszkańców (tamże, s. 32), w 1756 roku miasto zniszczył pożar (Karp 1998, s. 56), a w 1770 miasto złupiły wojska rosyjskie pod dowództwem generała Drewicza, które dotarły do Biecza w poszukiwaniu konfederatów barskich. Wywieziono wtedy z Biecza wiele cennych ksiąg, archiwaliów, kosztowności (Barut i in. 1962, s. 32; Karp 1998, s. 56).

Wraz z upadkiem Biecza podupadały również majątki okolicznych ziemian, co spowodowało podniesienie pańszczyzny w starostwie libuskim. Zbuntowani chłopci wstrzymali się od wykonywania pańszczyzny w latach 1755–1758 i odebrali pola, które zostały im wcześniej zabrane. W 1757 r. wysłano z Krakowa oddział żołnierzy pod dowództwem kapitana Kazickowskiego liczący 60 ludzi. Około 500 chłopów otoczyło żołnierzy w Rozembarku (dziś Rożnowice) i wyprowadziło ze wsi (Wszolek 1998, s. 34–35; Pachowicz 2002, s. 26–27). W 1758 roku sąd referendarski ukarał chłopów odszkodowaniem w wysokości 296 445 złotych grzywny za zniszczenia i nieodrabianie pańszczyzny. Wyróżniających się w powstaniu ukarał różnymi karami cielesnymi, niektórych też więzieniem. Skazał też pięciu chłopów na karę śmierci, wyrok wykonano tylko na jednym (M. Zawilińskim), gdyż czterech pozostałych wcześniej zbiegło (Wszolek 1998, s. 36; Pachowicz 2002, s. 27). Zbiegowie kontaktowali się z gromadami, a Jakub Fugiel wyjechał nawet do Warszawy w delegacji od gromad. Został złapany w 1762 roku, powtórnie skazany na karę śmierci, wyrok tym razem wykonano (Wszolek 1998, s. 36).

Zabory

W 1772 roku po pierwszym rozbiorze Polski dawna ziemia biecka dostała się pod zabór austriacki. W latach 80. XVIII wieku w Galicji ówczesny cesarz Józef II przeprowadził szereg reform rustykalnych. Zniósł poddaństwo chłopów (1782 r.), uregulował wymiar i sposoby odrabiania pańszczyzny (1786 r.), wprowadził zasady dziedziczenia gospodarstw, zniósł dodatkowe obowiązki wobec Kościoła, dworu i państwa, np. daniny w naturze (Wszolek 1998, s. 50–51). Dbał również o rozwój wsi – nakazał sadzenie drzew owocowych, budowanie domów

z cegły i z kominem, tworzenie szkół, budowę cmentarzy poza obrębem kościołów. Często było to jednak trudne do wykonania z powodu biedy polskich wsi. Uciążliwy dla chłopów okazał się obowiązek płacenia podatków (od domów, dochodowe, wojenne) oraz zakaz opuszczania wsi i ożenku bez uprzedniej zgody urzędnika (Wszołek 1998, s. 50–51). Chłopi zadowoleni byli jednak ze zmiany władzy – byli bowiem przeświadczeni, że cesarz wziął ich pod opiekę i uchroni ich przed panami polskimi. Aż do dzisiaj na tych terenach utrzymuje się opinia o „dobrych czasach cesarskich”.

W 1845 roku w wioskach za namową urzędów cyrkułu chłopi zaczęli organizować „oddziały samoobrony” przed panami polskimi, podczas gdy okoliczna szlachta sposobila się do powstania narodowego (Wszołek 1998, s. 54), które chłopi odbierali jako skierowane przeciwko nim. 17 lutego 1846 roku ogłoszono wybuch powstania, szybko jednak władze aresztowały przywódców, więc do walk nie doszło. Do okolicznych wsi zaczęły jednak dochodzić pogłoski, że panowie zaczęli mordować chłopów. W kilku wsiach rozpoczęły się zamieszki, chłopi rabowali dwory, przestali odrabiać pańszczyznę, brali do niewoli polskich panów, np. do niewoli dostał się między innymi Wincenty Pol, profesor uniwersytecki, geograf i poeta, osiadły w Gliniku Mariampolskim (Żarnecka red. 1968, s. 228–229). W kwietniu 1846 roku władze zaczęły likwidować chłopskie oddziały i zmuszać do odrabiania pańszczyzny. Nakazano też zwrócić rzeczy zrabowane z dworów (Wszołek 1998, s. 57). Pod koniec lat 40. XIX w. zmieniła się jednak sytuacja chłopów na lepsze, gdyż została zniesiona w końcu pańszczyzna.

W latach 60. XIX wieku Galicji została przyznana autonomia. Chłopi zaczęli interesować się ruchem ludowym, wyborami do rady powiatowej, sejmiku krajowego i Rady Państwa, zakładali kółka ludowe (Wszołek 1998, s. 63–65). Polepszył się znacznie standard życia na wsi – zaczęto budować nowe domy, niepołączone już z pomieszczeniami dla zwierząt, o większych oknach, starano się o coraz lepsze wyposażenie domostw, poprawiły się też warunki sanitarne.

W XIX wieku szybko zaczęły rozwijać się Gorlice, położone niedaleko Biecza, które już w wieku XVIII były miastem lepiej rozwiniętym niż podupadający Biecz, początkowo za sprawą bliskości dwóch rzek (liczne młyny, tartaki, blichy), a potem ze względu na odkrycie na tych terenach złóż ropy naftowej. W 1853 roku ze Lwowa przyjechał do Gorlic Ignacy Łukasiewicz i skonstruował tu pierwszą lampę naftową. Została ona zapalona na skrzyżowaniu dróg do Koniecznej, Nowego Sącza i do Biecza – w tym miejscu jest dzisiaj kapliczka upamiętniająca to wydarzenie. Od tego momentu nastąpił szybki rozwój przemysłu naftowego w Gorlicach. W latach 1877–1893 w tym mieście znajdowała się siedziba Krajowego Towarzystwa Naftowego w Galicji (Żarnecka red. 1968, s. 213), rozbudowywane były kopalnie i rafineria gorlicka.

Wiek XX i czasy najnowsze

Podczas I wojny światowej tereny dawnej ziemi bieckiej zostały objęte działaniami wojennymi. Od grudnia 1914 roku do maja 1915 przebiegała tutaj linia frontu, armią austro-węgierską dowodził arcyksiążę Józef Ferdynand, a armią rosyjską gen. Radko Dmitrijew (Karp 1998, s. 71). Podczas bitwy pod Gorlicami 2 maja 1915 roku armia austriacka przełamała obronę Rosjan i zmusiła wojska rosyjskie do wycofania się. Podczas tej jednej z największych bitew I wojny światowej najbardziej ucierpiały Gorlice², ale zniszczeniom uległy też okoliczne wioski, w tym Rożnowice i Raclawice. Znajduje się tam cmentarz nr 111, jeden z wielu cmentarzy z I wojny światowej na tym terenie. Druga faza wojny, kiedy walki na tych ziemiach ustały, to dla ludności tych okolic czas na odbudowanie domostw i gospodarstw.

Po odzyskaniu niepodległości rozwija się na tych terenach działalność trzech stronnictw – PSL, PSL Piast i PSL Wyzwolenie (Wszolek 1998, s. 7074). Zaktywizowało to chłopów, którzy czynnie zaczęli się interesować życiem politycznym kraju, a także życiem kulturalnym (zakładanie bibliotek, teatrzyków, klubów dla młodzieży, itp.). Jednak walka polityczna stronnictw powodowała, że niemożliwe było podjęcie jakichś ważnych dla wsi decyzji. Zmieniło się to wraz z powstaniem Stronnictwa Ludowego w Gorlicach, które zjednoczyło ruch ludowy na tych terenach (Wszolek 1998, s. 74).

W czasie II wojny światowej okupacja niemiecka zaczyna się 8 września 1939 roku. Zaczynają się wtedy łapanki i wywózki. Mieszkańcy wiosek zmuszani są do pracy przy budowie i naprawie dróg, mostów i linii kolejowych. Ludzie często narażali życie, ukrywając Żydów czy też pomagając partyzantom, niektórzy z nich zostali za to rozstrzelani. Rozstrzelani zostali też w lipcu 1944 roku żołnierze AK z Raclawic z mojej rodziny – Władysław i Antoni Kotlinowski oraz Leopold Karaś. Od roku 1944 wioski należące do parafii rozembarskiej (dzisiejszej rożnowickiej) znajdowały się w strefie przyfrontowej (Wszolek 1998, s. 79). Dlatego też tam chronili się liczni uciekinierzy, stacjonowały oddziały wojska. Wkrótce zaczęło brakować żywności, narzędzi, odzieży, pogarszały się warunki mieszkaniowe i sanitarne, a gospodarstwa podupadały.

Po II wojnie światowej wsie w dawnej ziemi bieckiej powoli podnosiły się z upadku. Panowała bieda, głód w огоłoconych z żywności miejscowościach. Rozpoczęła się emigracja ludzi, do innych wsi, do większych miast, a później także do innych państw. Miasta i wsie były po wojnie bardzo zniszczone. W miarę szybko zaczęto jednak odbudowywać zburzone drogi i mosty, domy i gospodarstwa. Zaraz po wojnie w Bieczu utworzono gimnazjum i liceum

² Ks. Bronisław Świeykowski, proboszcz i burmistrz gorlicki w czasie I wojny światowej, opisał przebieg walk w swojej książce: *Z dni grozy w Gorlicach od 25 IX 1914 do 2 V 1915*.

ogólnokształcące, gdzie uczęszczały dzieci i młodzież z okolicznych wiosek. Zaczęły powstawać nowe zakłady pracy, rozwija się przemysł naftowy w Gorlicach.

Lata 60. XX wieku to dla parafii czas dużych zmian. W 1961 roku duża część domów miała już prąd, a w 1962 roku położono asfalt na drodze z Rożnowic do Biecza i od tej pory zaczęły kursować tam autobusy. Znacznie ułatwiło to życie mieszkańcom tych wsi. Telefon dotarł tu już po wojnie, ale było zaledwie parę aparatów w parafii (w szkołach i w kilku domach prywatnych). Rejon ten doczekał się linii telefonicznej dopiero w 2000 roku.

1.2. BADANA WIEŚ – BUGAJ

1.2.1. Bugaj – wieś dziś

Bugaj – wieś w Polsce położona (zgodnie z nowym podziałem administracyjnym Polski z 1 I 1999 r.) w województwie małopolskim, w powiecie gorlickim w jego północno-zachodniej części), w gminie Biecz, 8 km na zachód od Biecza, 12 km na północ od Gorlic w linii prostej. W latach 1975–1998 miejscowość należała administracyjnie do województwa krośnieńskiego. Jest to też teren dawnej ziemi bieckiej.



Widok Bugaja z Kwiatonowic



Bugaj – widok na stronę północno-zachodnią

Bugaj leży w dolinie między dwoma pasmami wzgórz: kwiatonowickim i rożnowickim. Wieś od zachodu graniczy z Sitnicą i Moszczenicą (w niewielkiej części), od wschodu z Raclawicami i ze Strzeszynem, choć bezpośrednio ze Strzeszynem się nie styka, ale oddziela ich granice odległość zaledwie kilkudziesięciu metrów, od południa z Kwiatonowicami, a od północy z Rożnowicami.

Wieś należy do parafii rzymskokatolickiej w Rożnowicach, w której skład oprócz Rożnowic i Bugaja wchodzi także wsie Sitnica (z kościołem filialnym) i Raclawice. Do parafii należą trzy kościoły: dwa w Rożnowicach (drewniane)

z połowy XVIII w., częściowo spalony w pożarze w 1992 r., i współczesny z 1998 roku) oraz jeden w Sitnicy (z 1990 roku). Dzieje starego kościoła pw. Św. Andrzeja i Anny w Rożnowicach i jego architektura, wyposażenie i wystrój wnętrza oraz wątki ikonograficzne zostały już szczegółowo opisane (Mruk 2008).

Bugaj nie jest typową wsią rolniczą, gdyż – podobnie jak i w innych wsiach tego terenu – większość mieszkańców łączy pracę na roli w małych gospodarstwach ok. 2-hektarowych z pracą



Widok z Bugaja na Kwiatonowice.

poza rolnictwem w pobliskich miastach (Gorlice, Biecz, Jasło). W ostatnich przybyło także sporo mieszkańców, którzy nie mają własnych gospodarstw, tylko działki przydomowe, i pracują całkowicie poza rolnictwem. Jest to tendencja, którą można zaobserwować w całym regionie. Znaczna część mieszkańców wioski, podobnie, jak i okolicznych miejscowości, wyjeżdża w celach zarobkowych na krótsze lub dłuższe pobyty za granicę, głów-

nie do Włoch, Hiszpanii, Austrii, Niemiec, Francji, Irlandii, Wielkiej Brytanii, rzadziej do USA. Część pracuje zarobkowo także w różnych regionach Polski, m.in. w Warszawie, Krakowie.

W porównaniu z innymi wsiami gminy bieckiej Bugaj jest niedużą miejscowością, która liczy ponad 100 domów. Powierzchnia wsi wynosi 3,23 km² (323 ha). Liczba mieszkańców to 465 osób (3% ludności gminy)³. Średnia gęstość zaludnienia wynosi zatem 142 osób na 1 km², a więc jest zdecydowanie wyższa aniżeli średnia krajowa dla terenów wiejskich.

Obecnie działa tu szkoła trzyklasowa, natomiast dzieci z klas IV–VIII dojeżdżają do szkoły podstawowej w Strzeszynie – sąsiedniej wsi na wschód od Bugaja. Niektóre dzieci uczęszczają do szkoły w pobliskich Kwiatonowicach. We wsi są dwa małe sklepy, nowa remiza strażyacka (dom ludowy). Bugaj ma stosunkowo dobrą komunikację z Gorlicami i Bieczem (busy z Gorlic) oraz z Jasłem (autobusy z Jasła).

Szerszy opis wsi Bugaj znajduje się w książce Cecylii Juruś *W gminie Biecz. Bugaj – legendy i fakty* (Juruś 2013).

Najczęstsze, typowe dla Bugaja nazwiska, to: Wszolek, Dutka, Bajorek, Przepióra, Kamiński, rzadsze to: Waclawik, Wałęga, Bugno, Gryboś, Laszkiewicz, Cieniawa, Kleszyk, Niziołek, Macior, Janusz, Jarek, Pilch.

³ Dane na podstawie www.biecz.pl (dostęp 30.09.2019 r.). Poprzednie dane z 2011 r. – 459 osób.

1.2.2. Bugaj – dzieje wsi

Bugaj – w dokumentach *Bugay*; nazwa topograficzna (podstawowa) oznacza miejsce położone nad wodą, nazwa pochodzi od cech gruntu lub okolicy (Rymut 1975, s. 12, 65). Onomaści, czyli badacze nazw własnych, twierdzą, że tak przeważnie nazywają się drobniejsze osady. Według SGKP nazwa ta nie pojawia się prawie wcale po prawej stronie Wisły i najczęściej występuje w dolnej części Wisły (do Warszawy), niektóre miejsca tak nazwane leżą u jej wybrzeży, przykładem jest ulica Bugaj w Warszawie (SGPK I 482).



Bugaj 1963 r. – siedzą od lewej Maria Bugno, Apolonia Bugno, Barbara Karaś, stoją od lewej Zofia, Halina i Anna Karaś



Bugaj 1966 r. – dożynki, przed domem Anny i Władysława Dutków

Bugaj stał się samodzielną wsią stosunkowo późno. Wydzielony został z Rożnowic (wówczas Rozembarku) w drugiej połowie XIX wieku. (Juruś 2013, s. 12; Pachowicz 2002, s. 80). W *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego* nie ma osobnego hasła dotyczącego tej wioski, ale Bugaj jest wspomniany jako wieś wchodząca w skład parafii rozembarskiej (SGPK IX 833). Dzieje Bugaja jako pierwotnie przysiółka rozpoczynają się zatem wraz z dziejami Rozembarku, dziś Rożnowic.

Od II połowy XIX wieku rozpoczyna się zatem samodzielność Bugaja jako odrębnej wsi. Dane z SGKP z końca XIX w. mówią tylko o Rozembarku, wymieniając Bugaj jako odrębną wieś w parafii rozembarskiej. Pod koniec XIX wieku w Rozembarku



Bugaj, sierpień 1980 r. Żniwa

było 221 domów i 1207 mieszkańców (1192 wyznania rzymskokatolickiego, 15 wyznawców judaizmu) i istniała w nim szkoła ludowa (SGPK IX, 833). Była to więc bardzo ludna wieś jak na owe czasy.

Około roku 1860 w Bugaju znajdował się majątek i mały folwark, którego właścicielem był Teofil Próchniewicz – sędzia dworski rozembarski, a następnie Jan Albert Robiński, nauczyciel z Poznańskiego, który musiał opuścić swoje strony rodzinne po Powstaniu Styczniowym (Juruś 2013, s. 20). Dziedzic bugajski był samotny, nie założył rodziny. W 1914 roku zapisał swój majątek Zgromadzeniu Misjonarzy w Krakowie, zobowiązując ich do budowy kaplicy w Bugaju i odprawiania mszy św. w intencji o spokój jego duszy. Zmarł 20 października 1918 roku. Niestety testament Jana Alberta Robińskiego nie do końca został wykonany, kaplica w Bugaju, o którą zabiegał, nigdy nie powstała. Po jego śmierci Zgromadzenie w 1922 roku wysłało do Bugaja brata Kazimierza Koniecznego do administrowania majątkiem. Brat Konieczny prowadził gospodarstwo od 1922 do 1950 roku, czyli do chwili odebrania go przez władze komunistyczne, z dwuletnią przerwą w latach 1925–1927 (Juruś 2013, s. 30–32). Brata Kazimierza pamiętają jeszcze starsi mieszkańcy Bugaja. Zmarł w 1976 roku i został pochowany w Krakowie. Majątek zabrany przez komunistów został rozparcelowany na początku lat 60. XX wieku między chłopów na mocy odgórnego rozporządzenia i za niewielką odpłatnością. Wystarał się o to w Ministerstwie Rolnictwa ówczesny sołtys Bugaja, Wojciech Majewski, dzięki pomocy Józefa Gurgula z Sitnicy pracującego w Warszawie (Juruś 2013, s. 43). Pola te do dziś noszą nazwę „pajskie” (tj. pańskie, należące do pana). Las upaństwowiono nie w całości, do dziś w części należy do Zgromadzenia Księża Misjonarzy.

W Bugaju przez wiele lat był warsztat tkacki, prowadził go Jan Dutka, pradziadek Pań Profesor Elżbiety Firlit i Grażyny Firlit-Fesnak. Działały też dwie kuźnie, jedna, duża, u Laszkiewiczów, druga, mniejsza – mojego dziadka, Pawła Bugno, a po jego śmierci syna, a mojego wujka, Jana Bugno.

Elektryfikacja wsi nastąpiła w latach 60. XX wieku. 6 grudnia 1966 roku po raz pierwszy zapalono lampy elektryczne w domach, które do tej pory oświetlano lampami naftowymi. Byłam wówczas ponadpięcioletnią dziewczynką i pamiętam, jak cieszyła się z elektrycznego światła moja mama, żałując jednocześnie, że babcia (jej ukochana mamusia Apolonia Bugno, z domu Liana) nie dożyła tej chwili (zmarła w listopadzie 1966 roku). Z okazji milenium w Bugaju wybudowano nowy budynek szkolny, w którym działała pełna szkoła podstawowa do 1974 roku. Wówczas to nastąpiła reforma oświaty, powołano szkoły zbiorcze i wtedy to w Bugaju pozostała szkoła czteroklasowa, a uczniowie klas V–VIII dojeżdżali do szkoły w Strzeszynie (później także

uczniowie klasy IV, a w Bugaju została tylko szkoła trzyklasowa). W latach 70. XX wieku ukończono budowę nowej drogi w Bugaju i od 1973 roku wieś zyskała dobry dojazd do pobliskich miejscowości (komunikacja autobusowa z Gorlicami i Bieczem, a później także z Jasłem).

W 2013 roku wybudowano nowy Dom Ludowy w Bugaju z remizą OSP na miejscu dawnej szkoły (potem przez lata domu nauczyciela). W budynku znajduje się duża sala wynajmowana na różne uroczystości. Już w XXI wieku przeprowadzono gruntowny remont drogi w Bugaju, położono nowy asfalt, skutecznie pozbywając się „zbyrków”, czyli nierówności na drodze.

1.3. WSIE OKOLICZNE (SĄSIEDNIE)

1.3.1. Sitnica – wieś dziś

Sitnica – wieś w Polsce położona (zgodnie z nowym podziałem administracyjnym Polski z 1 I 1999 r.) w województwie małopolskim, w powiecie gorlickim w jego północno-zachodniej części), w gminie Biecz, 10 km na zachód od Biecza, 14 km w linii prostej na północ od Gorlic u źródeł rzeczki Sitniczanki (kiedyś Sitnicy).



Sitnica – zachodnia część wsi



Sitnickie pola

W latach 1975–1998 miejscowość należała administracyjnie do województwa krośnieńskiego.

Należy do parafii w Rożnowicach (rzymskokatolickiej), we wsi jest kościół filialny wybudowany w 1990 roku pw. św. Maksymiliana i cmentarz. Działa tu 8-klasowa szkoła podstawowa i przedszkole, są dwa sklepy i remiza OSP.



Kościół filialny w Sitnicy



Szkoła podstawowa w Sitnicy

Powierzchnia wsi wynosi 7.08 km² (708 ha). Mieszka tu 648 osób⁴. Wsie sąsiadujące to: Rożnowice, Rzepiennik Suchy, Turza, Moszczenica, Bugaj (zob. mapa gminy Biecz⁵).

Dwie podstawowe części wsi to Góra i Dół, liczne są przysiółki: Ukraina, Bukowina, Cyzówka, Dutkówka, Miasto.

Podobnie jak i Bugaj, Sitnica nie jest typową wsią rolniczą, gdyż mieszkańcy łączą pracę na roli w małych kilkuhektarowych gospodarstwach z pracą poza rolnictwem. Często jest też sezonowa emigracja zarobkowa, głównie do Włoch, Hiszpanii, Austrii, Niemiec. Coraz częściej wieś staje się jedynie miejscem zamieszkania, a nie pracy.

Najczęstsze nazwiska we wsi to: Wszólek, Hołda, Macior, Dutka, Gurgul, Racięda, Wróbel.

1.3.2. Sitnica – dzieje wsi

Sitnica to stara wieś z okresu średniowiecza, która powstała prawdopodobnie w połowie XIV wieku. Dotychczas uważano, że o lokacji wsi Sitnica mówi przywilej królewski z dn. 30 września 1351 r., w którym król Kazimierz Wielki zezwolił niejakiemu Janowi z Biecza lokować wieś na 60 łanach nad rzeką Sitnicą. Jednakże ostatnio przeprowadzone badania tegoż dokumentu wykazały, że chodziło w nim o Rozembark (dziś Rożnowice) lokowany na terenie dawnej wsi polskiej Niemszyno (Brudzisz 2018). Wieś została założona na prawie magdeburskim już na terenie Rozembarku, prawdopodobnie niedługo po jego powstaniu (jw., s. 32).

Sitnica, w dawniejszych źródłach także **Sietnica**, Sczytnica, Sythnica, Sztitnica, to nazwa topograficzna (tj. związana z ukształtowaniem terenu) równa nazwie rzeki, nad którą wieś została założona, dziś *Sitniczanka* (Rymut 1975). Z kolei nazwa rzeki powstała od wyrazu pospolitego *sitowie*. Potok *Sitniczanka* to dopływ Ropy, który wypływa ze wsi i dzieli ją na dwie równe części.

⁴ Dane statystyczne za <http://www.biecz.pl> (dostęp 30.09.2019 r.).

⁵ http://www.biecz.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&sub=34&menu=10&strona=1

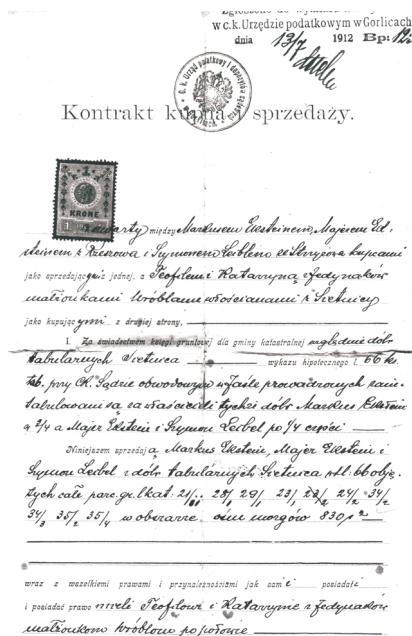
Sitnica należała do ziemi bieckiej, a po utworzeniu powiatów weszła w skład powiatu bieckiego (zob. Mapa powiatu bieckiego z 1629 roku). Po rozbiorach – podobnie jak cały powiat biecki – znalazła się pod zaborem austriackim.

W drugiej połowie XIX wieku *Sitnica*, w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (t. X, s. 601) notowana jako *Sietnica*, liczyła 123 domy i 710 mieszkańców, w tym 349 mężczyzn i 361 kobiet (682 katolików i 8 wyznawców judaizmu). Większa posiadłość należała do Leona Olszowskiego (147 ha roli, 10 łąk, 5 pastwisk i 101 mórg lasu).

Na początku XX wieku we wsi osiedlili się osadnicy, którzy kupili dwór sitnicki i pola wokół niego. Jako pierwsza do wsi przyjechała rodzina Prokopów spod Strzyżowa, która kupiła część ziem dworskich. Zgodnie z przekazami rodzinnymi ta rodzina ufundowała stojącą do dziś figurę przed domem pań Ireny Ciećko i jej matki Marii Sopali. Maria Sopala pochodziła z rodziny Prokopów. Jedna z córek Prokopa wyszła bowiem za mąż za Sopalę z Rzepiennika Strzyżewskiego. Ufundowanie figury było znakiem wdzięczności, podziękowania Bogu za to, że rodzinie Prokopów udało się kupić ziemię w jednym miejscu, podobno koło Strzyżowa mieli ziemię podzieloną w dwudziestu kawałkach. Kolejni osadnicy pochodzili spod Brzeska, było to kilka rodzin, m.in. Gurgulów, Raciędów i Wróblów. Resztę dworu sitnickiego kupił Jan Jedynak z Porąbki Uszewskiej koło Brzeska (Firlit 2016, s. 15).



Drewniana chata w Sitnicy



Początek dokumentu sprzedaży ziemi w Sitnicy rodzinom Jedynaków i Wróblów

O dziejach rodziny Jedynaków traktuje książka napisana przez Stanisława Firlita (Firlit 2016). Osiedlenie się tych rodzin miało niewątpliwie wpływ także na język wsi, gdyż przynieśli ze sobą gwary stron rodzinnych – okolic

Strzyżowa (ok. 66 km na północny wschód od Sitnicy) i okolic Brzeska (ok. 60 km na północny zachód od Sitnicy).

W okresie międzywojennym po odrodzeniu się Polski niepodległej Sitnica administracyjnie została włączona do gminy Biecz w powiecie gorlickim. Po zmianie podziału administracyjnego Polski w 1975 roku wraz z gminą Biecz należała do województwa krośnieńskiego, by znowu po kolejnej reformie znaleźć się w powiecie gorlickim, w województwie małopolskim.

Wieś od początku należała do parafii rzymskokatolickiej w Rozembarku (dziś Rożnowice) i z nią dzieliła swe losy. W 1990 roku w Sitnicy wybudowano kościół filialny pw. św. Maksymiliana Kolbego.

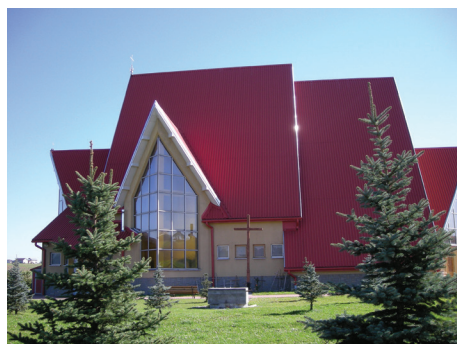
Dzieje i współczesność Sitnicy przedstawia książka Czesława Dutki *Sitnica wczoraj, dziś, jutro...* (Dutka 2011).

1.3.3. Rożnowice – wieś dziś

Rożnowice – wieś w Polsce położona (zgodnie z nowym podziałem administracyjnym Polski z 1 I 1999 r.) w województwie małopolskim, w powiecie gorlickim w jego północno-zachodniej części), w gminie Biecz, 12 km na zachód od Biecza, ok. 14 km na północ od Gorlic (w linii prostej). W latach 1975–1998 miejscowość należała administracyjnie do województwa krośnieńskiego. Jest to też teren dawnej (historycznej) ziemi bieckiej.



Stary drewniany kościół w Rożnowicach



Nowy kościół w Rożnowicach

Rożnowice leżą w dolinie potoku Sitniczanka w pasmie wzgórz Pogórza Ciężkowickiego. Wieś od zachodu graniczy z Sitnicą i Rzepiennikiem Suchym, od wschodu z Raclawicami, od południa z Bugajem, a od północy z Ołpinami.

We wsi znajdują się dwa kościoły: starszy, XVIII-wieczny, drewniany (odbudowany na początku XXI wieku po spaleniu w 1993 roku) pw. św. Andrzeja i Anny, i drugi – nowo wybudowany pw. Matki Bożej Fatimskiej. Jest to centrum parafii rożnowickiej, do której – oprócz Rożnowic – należą także 3 wsie

sąsiednie: Raclawice, Bugaj i Sitnica z kościołem filialnym pw. św. Maksymiliana Kolbego. Jest tu cmentarz parafialny i cmentarz wojenny nr 112 z okresu I wojny światowej.



Rożnowice – widok spod nowego kościoła



Rożnowice – widok centrum wsi

W Rożnowicach działa obecnie ośmioklasowa szkoła podstawowa, do niedawna także gimnazjum, we wsi znajduje się również ośrodek zdrowia, apteka, duży dom ludowy z remizą OSP, biblioteka, bank, dom weselny, kilka sklepów, kiedyś funkcjonował tu także urząd pocztowy.

Przez teren Rożnowic przebiega droga wojewódzka nr 980, jest dobra komunikacja z pobliskimi i dalszymi miastami, z Bieczem, Gorlicami, Jasłem, Tarnowem i Krakowem.

Rożnowice są dużą wsią. Liczba mieszkańców to 1459 osób (8% ludności gminy)⁶. Jako duża wieś Rożnowice dzielą się na szereg części, które noszą swoje nazwy, takie jak: Babiniec, Grubka, Kąty, Łukowice, Łysa Góra, Maśluchowice, Nagórze, Padoły, Piekło, Równie, Sikorówka, Stawiska, Wyreby. Mówi się więc, że ktoś mieszka na *Wyrymbach*, na *Równiach* czy w *Babijcu*.

Podobnie jak inne wsie w tej części Pogorza Rożnowice nie są typową wsią rolniczą, gdyż większość mieszkańców łączy pracę na roli w małych gospodarstwach ok. 2-hektarowych z pracą poza rolnictwem w pobliskich miastach (Gorlice, Biecz, Jasło). W ostatnich latach przybyło także sporo mieszkańców, którzy nie mają własnych gospodarstw, tylko działki przydomowe, i pracują całkowicie poza rolnictwem. Jest to tendencja, którą można zaobserwować w całym regionie. Znaczna część mieszkańców wioski, podobnie, jak i okolicznych miejscowości, wyjeżdża w celach zarobkowych na krótsze lub dłuższe pobyty za granicę, głównie do Włoch, Hiszpanii, Austrii, Niemiec, Francji, Irlandii, Wielkiej

⁶ Dane na podstawie: www.biecz.pl (dostęp 30.09.2019 r.). Poprzednie dane z 2011 r. to 1434 osoby.

Brytanii, rzadziej do USA. Część osób pracuje zarobkowo także w różnych regionach Polski, m.in. w Warszawie, Krakowie.

Szerszy opis Rożnowic znajduje się w kilku książkach, m.in. Cecylii Juruś *Rożnowicko-raclawickie legendy i fakty* (Juruś 2009), Agnieszki Mruk *Ludność parafii Rożnowice w latach 1918–1939* (Mruk 2009), Jana Mruka *Kościół pw. Św. Andrzeja i Anny w Rożnowicach. Studium historyczno-zabytkowe obiektu* (Mruk 2008), ks. Władysława Pachowicza *Rożnowice. Szkice z dziejów parafii* (Pachowicz 2002).

1.3.4. Rożnowice – dzieje wsi

Rożnowice, dawniej **Rozembark** — w dokumentach zapisywany był w sposób zróżnicowany jako: *Rozembark, Rozenbarg, Rozenbark, Rozynberg, Rozemberg, Rozemberk, Rozembarg, Rozembark, Rozamberg, Rozombark, Rozumberk, Rozumbarg, Rozumbark, Rozymbark*. Jest to nazwa pochodzenia niemieckiego (niem. *Rosenberg* ‘góra różana’).

Nazwa została zmieniona po II wojnie światowej najpierw na *Różana Góra*, a następnie na *Rożnowice* na wzór nazwy patronimicznej od nazwy osobowej *Rožen* (Rymut 1975, 41–42).



Rożnowice – dożynki lata 60. XX w. (przed wejściem do kościoła)



Rożnowice – w drodze do kościoła, rok 1967

Rożnowice, wcześniej Rozembark, to stara wieś z okresu średniowiecza powstała na miejscu wcześniejszej dużej wsi polskiej Niemszyno (w zapisie Nemsyno), własności królewskiej. Według najnowszych ustaleń ks. Mariana Brudzisz, doktora historii Kościoła:

„Wieś Rożnowice (Rosumberk, Rosenberg, Rozembark) została założona przywilejem (dokumentem) królewskim 30 września 1351 r. Na mocy tego dokumentu, sołtys, Jan z Biecza, usunął prawo polskie ze wsi królewskiej Nemsyno (Niemszyno – HK) i zorganizował ją na prawie magdeburskim, a król nazwał Rosumberkiem. Ta nazwa ulegała małym modyfikacjom, ale od XVII stulecia wieś królewską nazywano

Rozembarkiem, a od 1947 r. Rożnowicami. Jej zasadźcą na prawie magdeburskim, organizatorem i pierwszym sołtysem królewskiej wsi Rosumbark był Jan (Johann) z Biecza.

Kościół i parafia są dziełem bpa krakowskiego, Jana Muskaty (1320 r.), ustanowione na samym początku XIV wieku, przed 1303 r., a może wcześniej” (Brudzisz 2018: 34).

Pierwsza wzmianka pisana o Rozembarku z wymienieniem jego nazwy pochodzi z przywileju restytucyjnego Kazimierza Wielkiego z 19 maja 1354 roku. Wymienia on szereg miejscowości, w tym Rosumberk (lokowany – zgodnie ze słowami dokumentu – wraz z Rzepiennikiem na miejscu polskiej wsi królewskiej Niemszyno), które od tego czasu miały przejść na własność biskupów krakowskich (Brudzisz 2018, s. 25). Już w następnym roku Rozembark znowu był własnością króla, a biskupi mieli tylko prawo patronatu (Pachowicz 2002, s. 11). O dziejach parafii wspomina natomiast Jan Długosz w *Liber Beneficiorum Diocesis Cracoviensis* (Pachowicz 2002, s. 9). Przywołuje w nim przywilej z roku 1303 wydany przez Wacława, króla polskiego i czeskiego, w którym w zamian za Kamienicę nad Dunajcem oddaje biskupowi krakowskiemu Janowi Muskacie Biecz ze wsią Rozembark. Odpis przywileju z 1303 roku nie wymienia Rozembarku (Jw., s. 10). Prawdopodobnie chodzi tu o wcześniejszą wieś Niemszyno, na której terytorium powstał Rozembark, Długosz użył więc aktualnej nazwy (Brudzisz 2018, s. 30). Szymon Starowolski w *Vitae Antistatum Cracoviensium* powtarza informacje o zamianie za Długoszem i dodaje, że Jan Muskata wydzierżawił zamek biecki opatowi tynieckiemu, zamek został jednak zdobyty przez Węgrów. Król zamek odzyskał, ale nie oddał już biskupowi, zostawił mu jednak prawo patronatu do kościoła w Bieczu i Rozembarku. Ludwik Łętowski w *Katalogu biskupów, prałatów i kanoników krakowskich* dodaje, że Muskata fundował kościoły w Bieczu i Rozembarku, dlatego król zostawił mu to prawo (Pachowicz 2002, s. 10).

Pierwszym znanym proboszczem parafii rozembarskiej był Filip Clemendis z Sącza. W roku 1415 fundatorka ołtarza w bieckim kościele, Agnieszka, wdowa po Pawle Tyszu, sołtysie z Binarowej, przedstawiła jego kandydaturę biskupowi krakowskiemu Wojciechowi Jastrzębcowi na alterzystę przy tym ołtarzu. Natomiast za pierwszego znanego sołtysa w Rozembarku uznawano Ścibora, w wersji zlatynizowanej Stiboriusa, wzmiankowanego w aktach grodzkich i ziemskich z II poł. XIV i pocz. XV wieku (Pachowicz 2002, s. 12). Jednakże według nowych ustaleń pierwszym sołtysem i zarazem założycielem wsi był Jan z Biecza (Brudzisz 2018, s. 31).

Bliskość szybko rozwijającego się Biecza wpływała na dzieje Rozembarku i parafii rozembarskiej. Na początku XV wieku proboszczem w Rozembarku był Andrzej z Kokorzyna, profesor Akademii Krakowskiej i archidiakon (Pachowicz 2002, s. 13). W 1453 roku jednym z pierwszych bernardynów w Polsce

był Franciszek Rozembarski, uczeń Akademii Krakowskiej, który zrezygnował ze studiów, by poświęcić się życiu zakonnemu. Rodzina Rozembarskich, początkowo dzierżawcy i sołtysi wywodzący się z drobnej szlachty, zaczęła dochodzić do urzędów i tytułów. Pod koniec XV wieku bardzo znaną postacią był Mikołaj Rozembarski, doradca królów, Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta, dyplomata, poseł polski do Stambułu, Kolonii, Augsburga, Fryburga, autor dzieł historycznych (Pachowicz 2002, s. 11–12; Brudzisz 2018, s. 32–34).

Z notatek wizytacji przeprowadzonych w II połowie XVI i początku XVII wieku wynika, że kościół parafialny był bogato urządzone, a probostwo uposażone w dwa łany roli, dwa stawy i dziesięcinę 35 korców żyta i 35 korców owsa (Pachowicz 2002, s. 18). W notatce z 1595 roku znajduje się zapis, że istnieje w Rozembarku szkoła parafialna (Pachowicz 2002, s. 22).

Ważnym rokiem dla parafii rozembarskiej było utworzenie w Biecu przez kardynała Radziwiłła kolegium misjonarzy, składającego się z sześciu księży wikariuszy, z kaznodziei i proboszcza jako prepozyta. Aby kościół biecki miał dobrego kaznodzieję, kardynał przyznał mu probostwo w Rozembarku. Odtąd prawo wysuwania kandydatury na to probostwo miał proboszcz biecki, a nie król. Kaznodzieja biecki miał obowiązek utrzymywać w swoim probostwie stałego wikariusza i odwiedzać swoją parafię z okazji największych świąt (Pachowicz 2002, s. 16–17). Zaczęto wtedy sporządzać też metryki ślubów, chrztów, a także spisy ludności w parafii w czasie wizytacji zwanej kołędą. To wydarzenie miało wiele konsekwencji dla parafii rozembarskiej. Podniosło jej znaczenie, proboszczami od tej pory byli księża wybitni, wyróżniający się wśród duchownych, co powodowało podniesienie się życia religijnego w parafii. Spośród bieckich kaznodziei wyróżniał się zwłaszcza ks. Piotr Zielonacki. Sprowadził on w roku 1624 do Bieca zakonników reformatów i oddał im kościół św. Jakuba Apostoła, nakłonił też radę miejską do odstąpienia zakonnikom części gruntu na wybudowanie klasztoru (Pachowicz 2002, s. 19–20). Innym zasłużonym proboszczem rozembarskim był ks. Seweryn Żywiecki, założyciel w 1638 roku bractwa św. Anny w Rozembarku, które prowadziło działalność religijną i charytatywną i wpływało na ożywienie życia religijnego (Pachowicz 2002, s. 20, 50).

W Rozembarku w tym czasie zaczyna podupadać drewniany kościółek pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła, prawdopodobnie pierwszy kościół w parafii (dziś nie ma po nim śladu). Obok starego kościoła proboszcz ks. Paweł Gołkowski głównie własnym nakładem wybudował nowy drewniany kościół w latach 1756–1764. Jest to kościół barokowy, trzynawowy, jedna z nielicznych świątyń tego typu na ziemiach polskich. Całkowite urządzenie kościoła było dziełem ks. Józefa Kantego Wiśniowskiego, następcy ks. Gołkowskiego. Był on ostatnim kaznodzieją bieckim w latach 1776–1800 (Pachowicz 2002, s. 28–29).

W 1772 roku po pierwszym rozbiórze Polski parafia rozembarska dostała się pod zabór austriacki. W roku 1784 Józef II zlikwidował bractwa kościelne. W parafii rozembarskiej zlicytowano majątek bractwa, z kościoła zabrano srebrne naczynia, w tym kielichy i monstrancję (Pachowicz 2002, s. 29). Ks. Tadeusz Chyliński, proboszcz w latach 1803–1838, za własne pieniądze na nowo wyposażył kościół, wybudował plebanię, organistówkę i dom dla biednych. Ponieważ w tym czasie nie było już szkoły parafialnej, po mszy niedzielnej udzielał swoim parafianom lekcji katechizmu. W 1806 roku wznowił też nielegalnie działalność bractwa św. Anny (Pachowicz 2002, s. 74).

W 1831 roku na terenach parafii wybuchła epidemia cholery, przyniesiona przez uczestników powstania listopadowego. Do dzisiaj istnieje w Raclawicach cmentarz zmarłych na cholere z tamtego okresu. W latach 40. XIX w. kolejne epidemie cholery, ospy, odry zdziesiątkowały ludność tych ziem (Wszołek 1998, s. 51, 57). Okres międzywojenny parafii Rożnowice został opisany szczegółowo w pracy Agnieszki Mruk traktującej o ludności parafii w latach 1918–1939, której było w 1939 roku 4 452 (Mruk 2009, s. 9).

1.3.5. Raclawice – wieś dziś

Raclawice – wieś w Polsce położona (zgodnie z nowym podziałem administracyjnym Polski z 1 I 1999 r.) w województwie małopolskim, w powiecie gorlickim w jego północno-zachodniej części), w gminie Biecz, 5 km na zachód od Biecza, 18 km na północ od Gorlic. Raclawice leżą w dolinie potoku Sitniczanka w pasmie wzgórz Pogórza Ciężkowickiego.



Widok Raclawic



Raclawice – szkoła podstawowa i kopiec zwany szwedzką mogiłą

W latach 1975–1998 miejscowość należała administracyjnie do województwa krośnieńskiego. Jest to też teren dawnej (historycznej) ziemi bieckiej. Należy do parafii w Rożnowicach (rzymskokatolickiej).

Przez teren Raclawic przebiega droga wojewódzka nr 980, jest dobra komunikacja z pobliskimi i dalszymi miastami, z Bieczem, Gorlicami, Jasłem, Tarnowem i Krakowem.

Powierzchnia wsi wynosi 6,34 km² (634 ha). Mieszkają tu 864 osoby⁷. Części wsi to: Dział, Granice i Wyręby. Wsie sąsiadujące to: od zachodu Rożnowice, od północy Olpiny, od wschodu Binarowa, od południa Bugaj i Strzeszyn (zob. mapa gminy Biecz).

W Raclawicach działa przedszkole, ośmioklasowa szkoła podstawowa, jest kilka sklepów, remiza Ochotniczej Straży Pożarnej. Kiedyś prężnie działało tu Koło Gospodyń Wiejskich.

Podobnie jak i inne wsie okoliczne Raclawice nie są typową wsią rolniczą, gdyż mieszkańcy łączą pracę na roli w małych kilkuhektarowych gospodarstwach z pracą poza rolnictwem. Dojeżdżają do pracy m.in. do Biecza, Gorlic i Jasła. Część pracuje zarobkowo także w różnych regionach Polski, m.in. w Warszawie, Krakowie. Często jest też sezonowa emigracja zarobkowa, głównie do Włoch, Hiszpanii, Austrii, Niemiec. Przybywa też osób, które nie mają ziemi uprawnej, a jedynie osiedlają się we wsi, dojeżdżając do pracy poza nią. Nie łączą już pracy na roli z inną.

1.3.6. Raclawice – dzieje wsi

Nazwa wsi **Raclawice**, dawniej także w postaci *Radslawice*, *Racslawice*, *Rasławice* (w najstarszych dokumentach zapisy *Radslauicz*, 1422, *Raczslawycze* 1470) to nazwa patronimiczna od nazwy osobowej *Radstaw* (Rymut 1975, s. 40). Podstawy nazwy wsi upatrywano też w imieniu żeńskim *Radstawa* (*Raclawa*), uznawanym za imię żony założyciela wsi (Juruś 2006, s. 6; SGKP, t. IX, s. 368).



Raclawice 1936 r. – Stanisław i Jadwiga Karaś z dziadkami Kotlinowskimi



Raclawice 1967 r. – w drodze do kościoła na ślub

⁷ Dane statystyczne za <http://www.biecz.pl> (dostęp 30.09. 2019 r.). Poprzednio w roku 2011 – 813 osób.

Raławice to stara wieś, która pochodzi z czasu średniowiecza. Dotychczas sądzono, że wieś powstała w I połowie XIII wieku – lokowana prawdopodobnie w 1253 roku przez Cedrona Teodora Jaksę, herbu Gryf – wojewodę krakowskiego. Nowsze badania wskazują, że wieś powstała raczej później na terytorium Rozembarku, dziś Rożnowic (Brudzisz 2018, s. 32). Po raz pierwszy nazwa Raławic znalazła się w dokumentach z 1382 roku.

Raławice należały do ziemi bieckiej, a po utworzeniu powiatów weszły w skład powiatu bieckiego (zob. Mapa powiatu bieckiego z 1629 roku). Po rozbiorach – podobnie jak cały powiat biecki – znalazły się pod zaborem austriackim, często zmieniając swoją przynależność administracyjną. W latach 1772–1774 znajdowały się w obwodzie czerwonoruskim, w l. 1774–1782 – w obwodzie pilzneńskim, następnie w dukielskim, a w latach 1790–1860 w jasielskim. W roku 1860 wydzielono nowy powiat gorlicki, w którym znalazły się Raławice (Juruś 2006, s. 11).



Raławice 1967 r. – goście weselni przed *chołpą* babci

Raławice były ludną wsią, jednakże liczne choroby pustoszyły ją, zwłaszcza w XVII–XIX wieku. Przy szkole znajduje się kopiec zwany szwedzką mogiłą – pamiątka z okresu najazdu szwedzkiego w II poł. XVII wieku. W potyczce chłopów z oddziałem wojska szwedzkiego zginęło wówczas kilkunastu chłopów i kilkunastu żołnierzy szwedzkich. Do dziś zachował się też fragment cmentarza zmarłych na cholere w XIX wieku na tzw. Wygonie przy drodze na Strzeszyn. Epidemie nie tylko cholery, ale także ospy i odry zdziesiątkowały ludność Raławic w XIX wieku. Z 1855 roku pochodzi świadectwo cudownego uproszenia pomocy w czasie epidemii cholery (Juruś 2006, s. 13). W r. 1880 Raławice liczyły 111 domów, 693 mieszkańców, w tym 674 katolików i 19 wyznawców judaizmu (SGKP, t. IX, s. 368).

Dla mieszkańców Raławic trudne były czasy obu wojen światowych. W trakcie I wojny światowej miały tu miejsce ciężkie walki nazwane później „bitwą pod Gorlicami”, po których pozostał cmentarz wojenny nr 111. Podczas II wojny światowej działały tu oddziały partyzanckie AK. Trzech akowców z Raławic z mojej rodziny (dziadek i dwóch wujków mojego taty) zostało pojmanych i rozstrzelanych po torturach w jasielskim gestapo wraz z innymi zakładnikami w lesie koło Iwonicza.

Szerszy opis dziejów i czasów współczesnych Raławic znajduje się w dwóch książkach Cecylii Juruś *Raławice. Legendy i fakty* (Juruś 2006) i *Rożnowicko-raławickie legendy i fakty* (Juruś 2009).

2. SYTUACJA GWAR DZIŚ

2.1. JĘZYK WSI DZIŚ

Współczesna polska wieś wygląda zupełnie inaczej niż w II połowie XX wieku, nie mówiąc już o okresie międzywojennym. Wraz z procesami, które zaszły w środowiskach wiejskich, zmienił się również język tam używany. Ogromne zmiany społeczno-kulturowe, jakie się dokonały w Polsce, sprawiły, iż na wsi gwara przestała być jedynym kodem językowym służącym do porozumiewania się. Nie wszędzie występują już gwary w sposób zwarty, jak kilkadziesiąt lat temu. W niektórych regionach posługują się nią prawie wszyscy mieszkańcy niezależnie od wieku i wykształcenia (Śląsk, Podhale). Z kolei w innych mówią nimi przede wszystkim najstarsi mieszkańcy wsi i na ogół nie jest to ich jedyna odmiana polszczyzny, której używają.

Coraz częściej wieś staje się tylko miejscem zamieszkania dla wielu osób pracujących w mieście. Zanikowi gwary sprzyja też zanik tradycyjnego gospodarowania i związane z tym wychodzenie z użycia gwarowego słownictwa, a z kolei specjalizacja gospodarstw w określonym typie produkcji, upowszechnienie się nowego sprzętu rolniczego powoduje pojawianie się nowych nazw, już nie gwarowych, ale ogólnopolskich (por. np. Kąś, Kurek 2001, Kucała 2001, Pelcowa 1998, 2002).

Bardzo silny jest również na język mieszkańców wsi wpływ mediów, zwłaszcza Internetu, telewizji, radia, w nieco mniejszym stopniu prasy. Współczesna wieś poddaje się też najważniejszym tendencjom oddziałującym we współczesnym świecie, takim jak np. globalizacja.

Zmniejsza się również zakres gwar ludowych pod różnymi względami. Przykładowo – zmniejsza się liczba ich użytkowników, zwłaszcza pokoleniowo, gdyż najczęściej używają ich w codziennej komunikacji już tylko przedstawiciele najstarszego pokolenia. Podobnie maleje liczba cech gwarowych, gdyż niektórych cech się unika, zwłaszcza uświadamianych jako typowo gwarowe, np. mazurzenia, czyli wymawiania spółgłosek *cz*, *ż*, *sz*, *dż* jako *c*, *z*, *s*, *dz*. Również mniej jest

sytuacji komunikatywnych, w których gwara jest używana. Podkreślić jednak należy, że nie dotyczy to wszystkich gwar.

Niektóre gwary zachowują się bowiem stosunkowo dobrze, co wiąże się głównie z ich prestiżem, z pozytywnym stosunkiem ich użytkowników do mówienia gwarowego. Dotyczy to zwłaszcza gwar śląskich, gwary podhalańskiej, gwary orawskiej, spiskiej czy gwary kurpiowskiej. Również na innych terenach wyraźna w ostatnich latach moda na regionalizm spowodowała zainteresowanie gwarą jako jednym z wyznaczników tożsamości lokalnej i jej swoiste funkcjonowanie jako języka imprez folklorystycznych, twórczości ludowej itp. Jednak nawet mimo wyrazistej tendencji do podtrzymywania odrębności regionalnych, podkreślania związku z „małą ojczyzną” – poza gwarami śląskimi – zakres stosowania pozostałych gwar wciąż się zmniejsza, a wzrasta zakres użycia języka ogólnopolskiego.

Omówione wyżej procesy sprawiają, że środowiska wiejskie – mimo tendencji do podkreślania tożsamości regionalnej, mody na regionalizm – przestają się zasadniczo różnić od miejskich, gdyż wszędzie zaczyna dominować ten sam typ upowszechnianej przez media kultury masowej i tego samego języka. Zmiany te powodują, że wielu dialektologów mówi już dziś nie tyle o gwarach, co o języku wsi (por. np. Kąś, Kurek 2001) czy o języku mieszkańców wsi (np. Sierociuk 2007), wśród których wydziela się różne jego warianty.

Obecnie wyróżnić można takie podstawowe odmiany polszczyzny używane na wsi, jak:

- a) gwary ludowe (z elementami ogólnopolskimi, zwłaszcza w zakresie słownictwa)
- b) kody mieszane (o różnym stopniu przemieszania elementów ogólnopolskich i gwarowych; niekiedy jest to polszczyzna ogólna z elementami gwarowymi, innym razem raczej gwara z silnymi wpływami języka ogólnego)
- c) polszczyzna ogólna (najczęściej w wariacie regionalnym).

W zależności od regionu i od sytuacji w poszczególnych wsiach może przeważać w codziennej komunikacji jedna z wymienionych odmian. Obserwuje się również częste zjawisko stosowania przemienne – w zależności od sytuacji, od rozmówcy i innych okoliczności towarzyszących rozmowie – dwóch odmian polszczyzny, tj. języka ogólnopolskiego i gwary ludowej (por. np. Kąś, Kurek 2001, Karaś red. 2010).

2.2. ZMIANY SPOŁECZNEJ POZYCJI GWAR

Społeczna pozycja gwar obecnie zmienia się m.in. na skutek modnej obecnie tendencji do regionalizacji, do pielęgnowania swoich korzeni, związku ze swoją „małą ojczyzną”, a więc także z jej językiem.

Do niedawna były uważane za gorszą odmianę języka w porównaniu z językiem ogólnym. Taka opinia na niektórych terenach panuje jeszcze i dziś. Wyśmiewanie się z gwary i jej użytkowników – częste zwłaszcza w nieodległej przeszłości – także obecnie nie jest wcale rzadkie, zwłaszcza w tych regionach, które nie mają swoistej kultury ludowej i w związku z tym wyrazistej gwary.

Tymczasem trzeba pamiętać, że gwary to inna niż polszczyzna ogólna odmiana języka narodowego. Nie można zatem ich wartościować i rozpatrywać w kategoriach: „lepsz” – „gorszy” odmiana języka. Obie odmiany są równie dobre, ale stosowanie gwary dotyczy określonych sytuacji komunikacyjnych (por. np. Pelcowa 2004).

Gwara ze względu na swój ścisły związek z regionem, a więc ograniczony zasięg terytorialny, niewielkie zróżnicowanie funkcjonalne, brak w zasadzie wariantu pisanego (jest to język mówiony) z definicji obsługuje tylko kontakty lokalne (regionalne). Odmiana ogólna zaś ze względu na swój ogólnopolski zasięg, zróżnicowanie stylistyczno-funkcjonalne, odmianę mówioną i pisaną ma inny, szerszy zakres stosowania i w związku z tym inną rangę w świadomości społecznej.

Gwara była w historii i jest też dziś, szczególnie tam, gdzie jest ona wysoko oceniana i pozytywnie wartościowana, a więc gdzie cieszy się prestiżem, stanowi podstawowy wyznacznik tożsamości regionalnej (lokalnej), pozwala identyfikować się z całą społecznością posługującą się nią, tworzy poczucie wspólnoty, a więc stanowi wyznacznik przynależności do „swoich”, a nie do „obcych”. Wiąże się to na ogół z lepszym zachowaniem gwary, z różnymi działaniami promującymi odmianę gwarową.

Gwara ma ogromne znaczenie dla utrzymywania więzi rodzinnych, sąsiedzkich, lokalnych (np. słownictwo związane z kuchnią i obrzędami przekazywane z pokolenia na pokolenia nawet po wielu latach pobytu w zupełnie innych regionach kraju pozostaje w użyciu, jest łącznikiem między przedstawicielami różnych pokoleń w rodzinie). Gwara poznawana w dzieciństwie jako pierwsza odmiana języka pozostaje na zawsze językiem kojarzonym z dzieciństwem i stronami rodzinnymi, czymś bliskim sercu.

Widać obecnie zatem różnice w podejściu do gwary, która staje się ważnym wyznacznikiem tożsamości regionalnej, lokalnej. Zaczyna pełnić różne funkcje, w tym funkcję języka imprez folklorystycznych, spotkań o charakterze lokalnym, różnych festynów, konkursów itp.

Ma też funkcję jednoczącą – łączy wszystkich mieszkańców regionu niezależnie od ich pochodzenia, wykształcenia. Dlatego też na wielu obszarach, w wielu regionach podejmowane są różne działania, których celem jest podtrzymywanie żywotności gwary, niekiedy nawet rewitalizacja gwary, która właściwie już zanikła.

Widocznym efektem tych działań są liczne popularnonaukowe publikacje o charakterze regionalnym, lokalnym, w tym poświęcone gwarze, częste słowniczki różnych gwar, czy to jednej wsi, czy zespołu wsi. Najczęściej są to słowniki amatorskie, opracowywane przez miłośników regionu i jego języka, ale są i nierzadkie przykłady słowników profesjonalnie przygotowanych przez językoznawców – dialektologów. Warto wymienić tu przykładowo znakomicie opracowany, 12-tomowy słownik gwary podhalańskiej nastawiony na opis gwary i kultury ludowej autorstwa Józefa Kąsia, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* imponuje zawartością, ogromną podstawą materiałową, świetnym opracowaniem. Autorstwa tego samego badacza jest też dwutomowy *Słownik gwary orawskiej*.

Działania te nie pozostają bez wpływu na status gwar, na ich prestiż, ich społeczną pozycję i na ich wartościowanie.

Jak na tym tle przedstawia się gwara Bugaja i okolic na Pogórzu? Z uwagi, że nie jest to region o wyrazistych granicach językowych i kulturowych, gwara ta nie jest wartościowana tak pozytywnie jak choćby pobliska gwara Lachów Sądeckich, nie wspominając już o gwarze podhalańskiej. Nie zachowuje się zatem dobrze, jest często wypierana z funkcji języka codziennej komunikacji. Niemniej jednak jest używana jeszcze nie tylko przez przedstawicieli najstarszego pokolenia, ale też i częściowo średniego. Niektóre cechy gwarowe zachowują się dobrze i przenikają do polszczyzny ogólnej mieszkańców. Zauważa się także zwiększone zainteresowanie gwarą i kulturą tradycyjną, dziejami rodzinnej wsi i miejscowości okolicznych. Świadczą o tym choćby liczne publikacje o popularnym i popularnonaukowym czy także naukowym charakterze dotyczące poszczególnych miejscowości, ich współczesności i ich dziejów (np. Juruś 2006, 2009, Ślawski 2003, Wszolek 1998), parafii (np. Mruk 2008, 2009, Pachowicz 2002), poszczególnych rodzin (np. Firlić 2016).

2.3. WARTOŚĆ KULTUROWA GWAR

Gwary ludowe odegrały w dziejach narodu polskiego, w tym także w dziejach polskiego języka literackiego, doniosłą rolę, której nie sposób przecenić. Język, a więc i gwara jako odmiana języka narodowego, stanowi podstawowy symbol i nośnik kultury, której wytwory są opisywane właśnie w języku.

W gwarze – jak w zwierciadle – możemy się przyjrzeć kulturze ludowej. W niej bowiem jest utrwalone całe słownictwo nazywające wytwory tej kultury (zarówno materialnej, jak i duchowej). Możemy śledzić historię tej kultury, historię społeczności posługujących się daną gwarą.

Słownictwo gwarowe mówi nam nie tylko o zwyczajach, sposobach gospodarowania, uprawie ziemi, hodowli, budownictwie, tkactwie, lecz także o kulturze duchowej, nieraz o historii osadnictwa na danych ziemiach czy o kontaktach z innymi nacjami i ich językami (por. np. Nowakowska-Kempna 2000).

Dziś już w naszym regionie nie uprawia się lnu i nie wytwarza się w warunkach domowych płótna lnianego, ale wszystkie te czynności można odtworzyć na podstawie opowieści informatorów i użytych przez nich wyrazów oznaczających narzędzia i czynności, takich jak np. *ciakacka*, *ciakać*, *rofać*, *cierlica*. Podobnie rzadko się zachowały stare sprzęty i urządzenia, ale pozostały ich nazwy, które niekiedy bywają przenoszone na nowe urządzenia, por. np. *balijo* ‘kiedyś blaszane duże, najczęściej półokrągłe naczynie używane do prania, mycia się itp., dziś każde większe naczynie podobnego rozmiaru, także plastikowe’; *maśnicka*, *prowda*, *niecka*, *putnia*. Nazwy kulinarne wskazują na to, że dawniej żyło się biednie i jadło się biednie. Są to nazwy potraw niewyszukanych, prostych, por. np. *mordonie*, ‘kluski o podłużnym kształcie, które kraszono słoniną lub zalewano mlekiem’, *paciara* ‘potrawa z drobnej kaszy pszennej lub mąki pszennej (najczęściej razowej), kraszona skwarkami lub jedzona z mlekiem’, *ukrop* ‘biedna zupa, woda z miętą i skwarkami, tj. spyrką (słoniną)’, *prołzioki* ‘placki na *prołzie*, czyli sodzie oczyszczanej, pieczone bezpośrednio na blasze bez dodatku tłuszczu’.

Słownictwo gwarowe mówi nam wiele o kulturze duchowej, o zwyczajach i obyczajach, dorocznych czy rodzinnych, o wierzeniach i przesądach. Nazwy typu *scodroki*, *droby* pokazują, jak obchodzono Nowy Rok. Określają one chłopców i młodych kawalerów, którzy specjalnie ubrani (ubrania ze słomy) chodzili po wsi i składali wierszowane życzenia gospodarzom. Interesujące jest słownictwo związane ze świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy czy dotyczące chrztu, wesela, pogrzebu.

Badając zatem leksykę gwarową, badamy jednocześnie tradycyjną kulturę materialną i duchową, dostarczając wartościowego materiału historykom kultury, etnografom, socjologom.

2.4. O POŻYTKACH PŁYNĄCYCH Z BADANIA GWAR, ZWŁASZCZA SŁOWNICTWA GWAROWEGO

Już wyżej podkreślono, że gwary, w tym w szczególności słownictwo gwarowe, stanowią niezwykle cenny materiał do badań dla badaczy – przedstawicieli różnych dziedzin nauki: językoznawców, historyków, socjologów, etnografów.

Gwary są nie tylko sposobem porozumiewania się lokalnej społeczności, są także cennym świadectwem rozwoju języka polskiego, gdyż polszczyzna literacka powstała właśnie z gwar.

W gwarach zachowało się wiele reliktów dawnej polszczyzny, co umożliwia w wielu wypadkach śledzenie rozwoju języka literackiego czy wyjaśnianie niektórych zjawisk współczesnego języka polskiego.

Dane gwarowe mogą także służyć do badań etymologii wyrazów ogólnopolskich, np. odnotowane w gwarze Bugaja wyrazy *kurdawy*, *kurdoc*, *kurdziel*, *kurdawieć* i *skurdawieć* mogą przyczynić się do właściwej etymologizacji wyrazu *kurdupel* w polszczyźnie, w słownikach uznawanego za niejasny pod względem pochodzenia. Rzeczownik *kurdoc* 'lichy, słaby, drobny ziemniak' nie ma żadnych poświadczeń leksykograficznych, tj. nie został odnotowany w żadnym słowniku gwarowym z terenu Małopolski ani ogólnogwarowym (*Słownik gwar polskich* Jana Karłowicza i nowy *Słownik gwar polskich* opracowywany przez Polską Akademię Nauk). Pokrewny przymiotnik *kurdawy* 'lichy, słaby, drobny, niedorosły do naturalnej wielkości' (moja Mama stwierdziła, że *ch'oјco może być kurdawe, drzewo, roślina, zimnioki*) ma tylko jedno poświadczenie w *Kartotece SGPPAN* 'niedorosły do naturalnej wielkości (człowiek, zwierzę, roślina)' ze *Słownika okolicy Czychowa* Władysława Kosińskiego, opracowanego w latach 80. XIX w., wydanego drukiem po śmierci autora w 1915 r. (Karaś 2011, s. 108). Przymiotnik o tej samej podstawie słowotwórczej, ale utworzony innym przyrostkiem *-owaty*, a więc *kurdowaty*, odnotował Jan Karłowicz bez podania znaczenia, ze znakiem zapytania, przywołując cytat z pism Wincentego Pola, w którym wystąpiło wyrażenie *drzewa kurdowate* (SGPKarł, t. II, s. 530). W świetle zebranych materiałów można stwierdzić, że chodzi o liche, niskie, słabo rosnące drzewa. Kolejny wyraz pokrewny pochodzący z gwary moich stron rodzinnych – czasownik *kurdawieć* 'karłowacieć, słabo rosnąć, usychać' zarejestrował Jan Kutyla w *Słowniku gwary lasowiackiej Kamienia i okolicy na Rzeszowszczyźnie* (Rzeszów 2016, s. 122), podobnie z Przewrotnego (Rzeszowskie) odnotowano *kurdewieć* w tym samym znaczeniu w *Kartotece SGPPAN*. Z oddalonego od Bugaja o ok. 14 km na zachód Rzepiennika Strzyżewskiego poświadczyła używany w gwarze Bugaja i Sitnicy czasownik *skurdawieć* 'o roślinach: zmarnieć, zniszczyć w początkowej fazie rozwoju' R. Kucharzyk (2003, s. 91). *Kurdziel* poświadczony przeze

mnie w dwóch znaczeniach: 1) ‘licha, niewyrośnięta roślina’: 2) ‘niski człowiek’ w słownikach gwarowych (SGPKarł II 531 *kurdziel* a. *gurdziel*, ILGiKP V 256, MSGP 119) został odnotowany natomiast w innym znaczeniu ‘choroba bydła i koni: wrzód na języku’, dodatkowo w ILGiKP także jako ‘narośl na nodze konia lub krowy’). Widać zatem, że w części gwar południowomałopolskich w użyciu znajdowała się cała rodzina wyrazowa *kurdawy* || *kurdowaty*, (*s*)*kurdawieć*, *kurdoc*, *kurdziel*, których znaczenia dotyczyły niedorośnięcia do naturalnej wielkości – człowieka, zwierzęcia, rośliny. W ich świetle motywuje się ogólnopolski wyraz *kurdupel* ‘człowiek niskiego wzrostu, który nie dorósł do naturalnej wielkości’, a więc omówione wyrazy gwarowe (por. hasła KURDAWY, KURDOC, KURDZIEL, KURDAWIEĆ, SKURDAWIEĆ) mogą służyć do badań etymologicznych, do etymologizacji wyrazu ogólnopolskiego.

Gwary są również wyzyskiwane w literaturze do stylizacji językowej (gwarowej), dzięki czemu nadają językowi utworów literackich piętno autentyczności.

To cenne dziedzictwo kulturowe, jakie stanowią gwary ludowe, warto pielęgnować, zwłaszcza współcześnie w dobie globalizacji i unifikacji kultury, w tym i języka.

2.5. PERSPEKTYWY GWAR

Perspektywy zachowania gwary w dobie dominacji polszczyzny ogólnej w sytuacji, gdy gwara przestaje być na wsi jedynym środkiem komunikacji społecznej, językiem konkurencyjnym wobec odmiany ogólnopolskiej, nie wyglądają najlepiej.

Gwara może jednak pozostać jako język rodzinny, towarzyski, sąsiedzki, regionalny. By tak się stało, musi być pielęgnowana i przekazywana z pokolenia na pokolenie. Jak chronić gwary przed zapomnieniem, to ważne zadanie i dla naukowców – dialektologów, i przede wszystkim dla społeczności lokalnych (por. Karaś 2014).

Projekt „Dialog pokoleń”, w którego serii została opublikowana niniejsza praca, niewątpliwie może przyczynić się do ożywienia zainteresowania się gwarami; starszych skłania do wspomnień, do wydobywania z zakamarków pamięci nieraz nie tylko opowieści o dawnym życiu, ale też ciekawego słownictwa, które dostarcza interesujących informacji o dawnych realiach i dawnych czasach. Młodszych z kolei może zainteresować dziedzictwem językowym i kulturowym regionu i zachęcić do prowadzenia zespołowych lub samodzielnych badań.

3. ZASADY ZAPISU GWARY

W niniejszej pracy w tekstach gwarowych, w przytaczanych przykładach gwarowych i w słowniku stosuję zapis ortograficzny, zgodny z regułami polskiej ortografii, a nie transkrypcję fonetyczną. Chodzi bowiem o ułatwienie odbioru treści Czytelnikom bez przygotowania językoznawczego, dialektologicznego.

Podobnie jak i w przewodniku multimedialnym po gwarach polskich ze względu na jego popularnonaukowy charakter zastosowaliśmy zapis ortograficzny tekstów gwarowych z zachowaniem ważniejszych cech fonetycznych, tak i tej pracy towarzyszył ten sam zamysł. Zasadniczo stosuję zapis wypracowany już na potrzeby wspomnianych witryn internetowych powstałych pod moją redakcją, a poświęconych gwarom polskim: *Gwary polskie. Przewodnik multimedialny* (www.gwarypolskie.uw.edu.pl) i *Dialekty i gwary. Kompendium internetowe* (www.dialektologia.uw.edu.pl), ale niekiedy jeszcze bardziej uproszczony i zbliżony do zapisu ortograficznego, a w innych wypadkach (przy zapisie samogłosek nosowych) jednak nieco się różniący.

Zachowuję dla przejrzystości zapisu znaki *rz*, *ó*, *ch*, *cz*, *sz*, *ż*, a więc zapisuję *rzeka*, *kół*, *żółty*, *czarny*, *szary*, *chata*, *herbata*.

Nie zaznaczam typowych dla polszczyzny ogólnej upodobnień, czyli piszę *krzywy* (a nie tak, jak się wymawia: *kszywy*), *brzydki* (nie: *bżytki*). Nie zostały natomiast zasygnalizowane udźwięcznienia międzywyrazowe typu *dziź miała* (a więc piszę: *dziś miała*), gdyż gwara jest jednorodna, wystarczy więc sobie uświadomić, że taki proces w mowie zachodzi. Udźwięcznienia w wymowie wyrazów złożonych typu *chodźjaki* (< *choćjaki*) sygnalizuję jedynie w uwagach o wymowie w odpowiednich hasłach w słowniku, np. CHOĆJAKI [wym. chodźjaki]. Zachowuję jednak zapis udźwięcznień dawnych form czasownikowych historycznie złożonych (1. i 2. os. lp. r. m. czasu przeszłego), np. *zaniózem* = zaniósłem (nie: *zaniósem*), czy form złożonych typu *jagem* (*jak* + *-em*) gdyż zapis bez udźwięcznienia (*zaniósem*, *jakem*) fałszywie przedstawiałby jedną z ważnych cech dialektu małopolskiego.

Różni się nieco też zapis samogłosek ścieśnionych *e*, *a*. Jeśli ścieśnienia są nieznaczne, to ich nie zaznacza się, jeśli natomiast są to już dźwięki bliskie

odpowiednim samogłoskom wysokim (lub średnim), to wtedy zapisywano odpowiednio *y*, *o*, np. *bydny*, *trowa*. Nie sygnalizuje się zatem właściwych dźwięków pośrednich, gdyż w gwarze Bugaja i okolic najczęściej dokonał się proces silnego ścieśnienia samogłosek pochyłonych i utożsamienia się ich z odpowiednimi samogłoskami wyższymi, tj. *e* ścieśnionego z *y*, np. *bydować*, *biylić*, *ciymno*, *dziywce*, *rzyka*, *syr* = *biedować*, *bielić*, *ciemno*, *dziewczę*, *rzeka*, *ser*, *sporadycznie* z *i*, np. *piniyndzy*, *zimnioki* = *pieniędzy*, *ziemniaki*; *a* ścieśnionego z *o*, np. *brzydok*, *loska*, *gadać*, *chrobok* = *brzydak*, *laska*, *gadać*, *robak* (w przewodniku sygnalizowaliśmy ścieśnienia przez nadpisanie odpowiedniej litery w indeksie górnym, np. *rzeʹka*, *ga^odać* = *rzeka*, *gadać*).

Inaczej jest natomiast z *o* ścieśnionym, które dobrze zachowało się w gwarze. W związku z tym stosuje się tu ogólnopolski znak *ó*, pamiętając, że w mowie oznacza dźwięk pośredni między *o* i *u*, dzięki czemu wtedy zachowany jest związek etymologiczny z *o*, np. *kónory* = *konary*, *k'ój* = *koń*, *hónorny* = *honorny*. Zapis taki dotyczy zarówno wyrazów hasłowych, jak i przykładowych cytatów ilustrujących użycie danego wyrazu. Dla przejrzystości jednak podano również jako hasła odsyłaczowe formy z *u*, np. KUMORA zob. KÓMORA.

Zdecydowałam się natomiast samogłoski *a*, *ę* zapisywać zgodnie z ich wymową zwężoną i rozłożoną. Samogłoska przednia *ę* jest zapisywana jako *yn* / *yń* / *ym* w zależności od rodzaju spółgłoski występującej po niej, np. *gawynnda*, *piyńciu*, *zymby* = *gawęda*, *pięciu*, *zęby*. Samogłoskę tylną *a* zapisuję jako *ón* / *oń* / *óm* (gdzie *ó* oznacza samogłoskę ścieśnioną, wymawianą jako dźwięk pośredni między *o* i *u*), np. *grzónдка*, *dziesióntok*, *gróńziel*, *kómpać* = *grządka*, *dziesiątak*, *grąziel*, *kąpać*. Oznacza to, że nie zaznacza się ewentualnej wymowy synchronicznej samogłosek nosowych, która występuje w języku polskim przed spółgłoskami szczelinowymi. Wyjątkową wymowę ma wyraz *mąka*, który w gwarze brzmi jako *mółka* i tak jest zapisywany (*a* jako *ól*, przy czym *ó* oznacza dźwięk pośredni między *o* i *u*). W wygłosie, czyli na końcu wyrazu, na ogół *ę* traci nosowość i jest wymawiane jako *e*, także w śródgłosie, tj. w środku wyrazu, w formach czasownika *być* (*bede*, *bedzies*, *będzie*, *bedziemy*, *będziecie*, *bedom*) i przymiotnika *piękny* (wymawianego ze ścieśnieniem i odnosowieniem jako *piykny*). Z kolei samogłoska tylna *a* jest najczęściej wymawiana w wygłosie w sposób rozłożony jako *óm*, np. *godajóm*, *ładnóm* = *gadają*, *ładną*, rzadziej *om*, głównie w języku osób młodszych, u których silny jest wpływ języka ogólnego.

Samogłoskę *a* przed *ł* w formach 3. os. lp. r. m., która podobnie jak w polszczyźnie ogólnej w gwarach ulega odnosowieniu, zapisuję jako *ó*, np. *kopnół*, *pynknół* = *kopnął*, *pęknął*; nie zaznaczając – zgodnie z wymową – nosowości. Ponieważ w tychże formach czasownikowych przed *ł* może dochodzić do upodobnienia wymowy samogłosek *i/y* do *ł* (tzw. niezgłoskotwórcze *ɥ*), takie formy sygnalizuję przez zapis z *u*, np. *chodziuł*, *robiuł*, *buł* = *chodził*, *robił*, *był*.

Dzięki temu rozróżniam wymowę odnoszoną *ą* przed *ł* typu *kopnół* od wymowy typu *robiuł* wynikającej z procesu fonetycznego upodobnienia głosek do siebie.

Labializację, czyli poprzedzanie samogłoski *o* w wymowie tzw. *u* niezgłoskotwórczym (wymawianym tak samo jak *ł*), oznaczamy przez *ł* w indeksie górnym (nie zaznacza się stopnia labializacji), np. *łoko*, *łobiod*, *płole*, *kłowol* = oko, obiad, pole, kowal. Taki zapis pozwala odróżnić *ł* etymologiczne, czyli takie, które jest też w polszczyźnie ogólnej (por. np. *ławka*, *łóżko*, *łyżka*, *łazić*, gwarowe *łocwi* = łatwiej) od *ł* pochodzącego z labializacji, np. *łoko*, *łobiod*, *płole*, *kłowol*, *robłota*, *łodbiyrać* = oko, obiad, pole, robota, odbierać. Zapis typu *łoko*, *łobiod*, *płole*, *kłowol*, *robłota*, *łodbiyrać* jednak bardziej oddala te wyrazy od ich postaci w ortografii polskiej i nie pozwala odróżnić *ł* właściwego dla polszczyzny ogólnej (*ł* etymologicznego) od *ł* pochodzącego z procesu labializacji. Dziś te głoski są wymawiane tak samo, ale pierwotnie były wymawiane inaczej: *ł* etymologiczne jako przedniojęzykowo-zębowe, a *ł* z labializacji jako *u* niezgłoskotwórcze, w transkrypcji pierwsze jest zapisywane jako *ł*, drugie jako *u*.

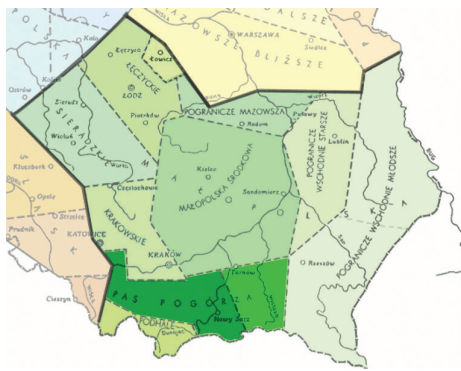
Prejotację, czyli jotę dodaną przed niektórymi samogłoskami (*i*, *e*, *a*), oznaczam przez jotę w indeksie górnym, np. *łiść*. Występuje rzadko, dlatego też sporadycznie również została uwzględniona w zapisie wyrazów hasłowych, np. JADWYNT. Podobnie wyjątkowo pojawia się przydech (spółgłoska proteptyczna *h*), który też jest oznaczany nie tylko w zapisie form wyrazowych w przykładowych zdaniach, ale też i w wyrazach hasłowych, np. HARYNDOWAĆ.

Zaznaczam w tekstach gwarowych i w słowniku w przykładowych zdaniach ilustrujących użycie wyrazu różne uproszczenia, w szczególności zanik *ł* w grupach spółgłoskowych, np. *guptula*, *pótory*, *nieusuchany* = głuptula, półtory, nieusłuchany, w tym w wygłosie, czyli na końcu wyrazu, np. *urós*, *umar* = urósł, umarł. Nietypowe upodobnienia, rozpodobnienia i uproszczenia typu np. *prógować*, *krzyżwieć*, *kwila*, *krzesnomatka*, *ziorko*, *worztwa* = próbować, trzeźwieć, chwila, chrzestna matka, ziarnko, warstwa; zaznaczam także w wyrazach hasłowych, nie tylko w cytatach i tekstach. Ze względu jednak na zbytne oddalenie się od postaci ogólnopolskiej wyrazu nie zachowuję upodobnień typu *trz* > *cz*, *strz* > *szcz*. Piszę zatem *trzy*, *strzelać*, *trześnia*, nie: *czy*, *szczelać*, *cześnia*, ale w hasłach słownikowych podaję informację o wymowie, np. TRZOSKA [wym. czoska].

4. CHARAKTERYSTYKA GWARY BUGAJA I OKOLIC NA POGÓRZU WSCHODNIM (DAWNEJ ZIEMI BIECKIEJ)

Gwara Bugaja i okolic należy do zespołu gwar małopolskich, czyli do szeroko rozumianego dialektu małopolskiego. Jest to jeden z czterech dialektów Polski etnicznej – zespołów dialektalnych. Dialekt małopolski obejmuje duży obszar Polski i jest bardzo niejednorodny językowo. Szczególnie zróżnicowane są gwary Małopolski południowej – pasa Pogórza i pasa górskiego. Gwara Bugaja należy do gwar południowomałopolskich, a jej miejsce wśród innych gwar Małopolski oraz cechy omówiono, wykorzystując wcześniej opis (Karaś red. 2010).

4.1. GWARA BUGAJA I OKOLIC NA MAPIE DIALEKTU MAŁOPOLSKIEGO



Mapa nr 1. Pas Pogórza na mapie S. Urbańczyka. Za: Karaś red. 2010

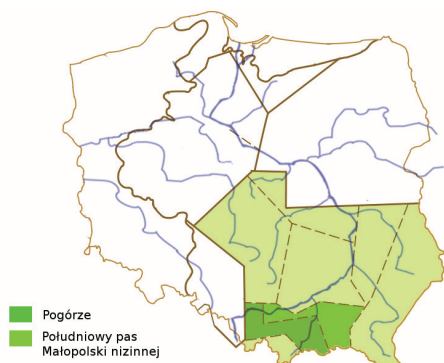


Mapa nr 2. Ziemia biecka na mapie dialektu małopolskiego. Za: Karaś red. 2010

Według podziału dialektu małopolskiego dokonanego przez Stanisława Urbańczyka gwara dawnej ziemi bieckiej należy do gwar Pogórza – wyodrębnionej jego wschodniej części (zob. Mapa nr 1. Pas Pogórza na mapie dialektalnej Stanisława Urbańczyka oraz Mapa nr 2. Ziemia biecka na mapie dialektu małopolskiego. Za: Karaś red. 2010). Nie jest jednak z nim tożsama, gdyż wschodnie Pogórze w podziale dialektalnym S. Urbańczyka obejmuje znacznie większy teren, zwłaszcza na północy, sięgając po linię Tarnów–Rzeszów.

Z kolei w świetle podziału dialektu małopolskiego przedstawionego przez Kazimierza Nitscha w jego „Wyborze tekstów polskich” (II wydanie z 1960 r.)

gwary dawnej ziemi bieckiej lokują się w obrębie gwar Małopolski południowej nizinnej, jego wschodniej części (zob. Mapa nr 2. Gwary dawnej ziemi bieckiej na mapie dialektalnej Kazimierza Nitscha). Nie ma natomiast w *Wyborze polskich tekstów gwarowych* żadnego tekstu z obszaru gwarowego tu opisywanego (na południe od Tuchowa, z okolic Biecza i Gorlic czy na zachód od Jasła), gdyż przytoczone przykłady pochodzą z okolic Chrzanowa, Wadowic, Krakowa, Tarnowa, Dębicy i Rzeszowa.



Mapa nr 3. Gwary ziemi bieckiej na mapie K. Nitscha. Za: Karaś red. 2010

Zgodnie natomiast z klasyfikacją gwar małopolskich Eugeniusza Pawłowskiego jest to obszar małopolskich gwar południowo-zachodnich (pas karpacko-podgórski), ale znajdujący się już na granicy z obszarem wschodniomałopolskim starszym (jasielsko-rzeszowskim). Wyróżniony przez badacza obszar małopolskich gwar południowo-zachodnich także obejmuje znacznie większy obszar niż opisywane tu gwary dawnej ziemi bieckiej, sięgając wąskim pasem głęboko na północ. Zob. Mapa nr 3. Gwary dawnej ziemi bieckiej na mapie dialektu małopolskiego Eugeniusza Pawłowskiego (za: Pawłowski 1966).

Pogórze jest bardzo zróżnicowane gwarowo. Obejmuje duży obszar od wschodniej granicy Śląska



Mapa nr 4. Gwary ok. Biecza na mapie E. Pawłowskiego. Za: Karaś red. 2010

Jedyny, w miarę całościowy, opis gwar dawnej ziemi bieckiej mojego autorstwa znajduje się w dwu opracowaniach internetowych dotyczących gwar polskich *Gwary polskie przewodnik multimedialny* (Karaś red. 2008) i *Dialekty i gwary polskie. Kompendium internetowe* (Karaś red. 2010), których podstawą są nagrania dokonane w kilku wsiach położonych koło Biecza (centrum dawnej ziemi bieckiej): Bugaju, Sitnicy, Łużnej i Olszynach.

Oprócz wspomnianych obu opracowań – o charakterze popularnonaukowym i przeglądowym – pewne informacje o gwarze okolic Biecza można znaleźć w wydawnictwach atlasowych i w opisach monograficznych niektórych wsi czy w słownikach amatorskich z tego obszaru. Wymienić tu należy przede wszystkim monografię gwary wsi Rzepiennik Strzyżewski (pow. tarnowski), położoną stosunkowo blisko mojej wsi, tj. ok. 14 km na północny zachód Bugaja, na tożsamym właściwie terenie gwarowym, a opisaną przez Renatę Kucharzyk (Kucharzyk 2003). Zawiera też słowniczek wyrazów gwarowych z kontekstami i uwagami na temat zasięgu przedstawianych wyrazów na podstawie danych z *Kartoteki SGPPAN*.

Spośród słowników dwa wiążą się z opisywaną gwarą: *Słownik gwary Pogórze (z okolic Gorlic)* opublikowany w 2011 roku przez Aleksandra Wietrzyka i *Słownik wyrazów i zwrotów językowych w Bobowej i w najbliższych jej okolicach częściej lub rzadziej używanych* Ryszarda Kobaki, którego drugie wydanie poprawione i poszerzone ukazało się w 2009 roku. Oba słowniki amatorskie, autorstwa niejęzykoznawców, są jednak ważnym świadectwem gwary Pogorza. Pierwszy z nich, obszerny, liczy ok. 10 000 wyrazów i ma charakter słownika pełnego, niedyferencyjnego, drugi – Ryszarda Kobaki liczy 1059 haseł i jest znacznie uboższy ilościowo. *Słownik gwary Pogórze (z okolic Gorlic)* A. Wietrzyka zawiera zarówno słownictwo różniące się od ogólnopolskiego formalnie i semantycznie, jak i słownictwo tożsame z ogólnopolskim zróżnicowane tylko pod względem wymowy i to fonetycznych cech systemowych, np. mazurzenia (tj. wymowy *sz, ż, cz, dż* jako *s, z, c, dz*, np. *bazant, becka, cary, cwortek, książka, scotka* = bażant, beczka, czary, czwartek, książka, scotka) czy wymowy tzw. dawnych samogłosek ścieśnionych (wymowy niektórych *a* jako *o* czy niektórych *e* jako *y*), por. np. *bioty, biyconka, burok, chłopok, chlyw, gwiozda, jelyń* = biały, biecanka, burak, chłopak, chlew, gwiazda, jeleń. Autor nie uwzględnił jednak wsi Bugaj i Sitnica w swoim opracowaniu. Większość zgromadzonego przez niego słownictwa pochodzi z okolic położonych na południe i na zachód od Gorlic. Sporadycznie notuje przykłady użycia, nie podaje również lokalizacji (choćby nawet skrótu wsi, w której odnotowano wyraz gwarowy) ani informacji o respondentach, co jest niezwykle ważne w opisie słownictwa gwarowego. Dlatego też jego słownik ma charakter popularny, a nie naukowy, choć może służyć przynajmniej częściowo jako ważna podstawa badań porównawczych.

Podobnie i *Słownik wyrazów i zwrotów językowych w Bobowej i w najbliższych jej okolicach częściej lub rzadziej używanych* Ryszarda Kobaki nie daje pełnego obrazu leksyki opisywanej wsi. Bobowa to wieś gminna w powiecie gorlickim, woj. małopolskie, dialektologicznie reprezentująca gwary Pogórza, położona ok. 20 km na południowy zachód od Gorlic, ok. 24 od Bugaja. Część słownikową poprzedza jednostronicowy opis gwary Bobowej dotyczący tylko wymowy samogłosek oraz krótka informacja o pisowni w słowniku, a kończy spis miejscowych przydomków, pseudonimów i przezwisk. Hasła w słowniczku składają się z wyrazu i jego definicji, np. *bojcorka* – plotkarka, *dziopa* – dziewczyna, córka, nierzadko też z cytatu ilustrującego jego użycie, co korzystnie wyróżnia go spośród innych, i rzadko informacji o nacechowaniu emocjonalnym wyrazu, np. *gospodara* – ekspresywnie o dużym gospodarstwie rolnym, np. *u nich to tam jest gospodara po pieronie!*; *hurdy* – niejadalne lub trujące grzyby, zwane tu też „psimi grzybami”, np. *w lesie było dużo grzybów, ale to same hurdy*. Oprócz typowego słownictwa gwarowego zawiera też wyrazy różniące się jedynie systemowymi cechami fonetycznymi, np. *adwynt* – adwent, *aptyka* – apteka, *atramynt* – atrament, *bencwoł*, *byncwoł* – bęcwał, *casem* – czasem, *chlyb* – chleb, a także nazwy miejscowe i wodne, np. *Biało* – Biała (Tarnowska), rzeka przepływająca przez Bobowę; *Brzano* – Brzana, wieś w gminie Bobowa; *Chomry* – część przysiółka Koczanka od strony Jankowej.

Nieco teren gwarowy na wschodzie – okolice Dukli (ok. 45 km od Biecza, ponad 50 km od Bugaja) zostały natomiast wszechstronnie opisane w pracach Haliny Kurek (por. np. Kurek 1988, 1990, 1994, 1995, 2003). Okolice Dukli (powiat jasielski, woj. podkarpackie) to już obszar gwarowy pograniczny, kędy biegnie ważna izofona mazurzenia, gdzie część wschodnia Pasa Pogórza (w terminologii S. Urbańczyka) czy Małopolski południowej nizinnej (w terminologii K. Nitscha) styka się z Pograniczem wschodnim młodszym (nowszy).

W *Atlasie gwar polskich* Karola Dejny w tomie I *Małopolska* (AGP I 1998) z obszaru gwarowego dawnej ziemi bieckiej (części wschodniej Pasu Pogórza w podziale S. Urbańczyka) uwzględniono następujące punkty: Binarową (gm. Biecz, wieś w pobliżu Bugaja) – punkt 925, nieco dalej na zachód położoną Stróżną (gmina Bobowa, obecnie pow. gorlicki) – punkt 931 oraz z leżącego na wschodzie tego obszaru Osieka Jasielskiego (wieś gminna, pow. jasielski) – punkt 932 (już blisko Pogranicza wschodniego młodszego), z części północnej dawnej ziemi bieckiej – Siedliska (gm. Tuchów, pow. tarnowski) – punkt 917.

W niniejszym opracowaniu przykłady pochodzą przede wszystkim z nagrań dokonanych w Bugaju (B), rzadziej w Sitnicy (S), sporadycznie w Olszynach (O) i Łużnej (Ł) oraz z zapisów robionych na bieżąco podczas moich pobytów w rodzinnej wsi Bugaj. Przykłady gwarowe są zazwyczaj lokalizowane (przez skrót nazwy wsi). Jako autochtonka znam w miarę dobrze opisywaną gwarę, dlatego

też miałam możliwość sprawdzenia wielu mniej typowych zjawisk gwarowych, ograniczonych niekiedy do niewielkiej liczby form. Dodatkowym źródłem był wspomniany wyżej opis gwary wsi Rzepiennik Strzyżewski (Kucharzyk 2003), położonej blisko mojej rodzinnej miejscowości.

4.3. WYMOWA SAMOGŁOSEK, CZYLI WOKALIZM

W gwarze wschodniej części Pogorza, tj. ziemi bieckiej, charakterystyczne są tzw. samogłoski pochylone, które jednak ulegają jeszcze silnemu ścieśnieniu, czyli na miejscu niektórych samogłosek ogólnopolskich *a*, *e* (pochodzących z tzw. dawnych samogłosek długich, następnie ścieśnionych) w gwarze występują samogłoski *o*, *y*.

Samogłoski pochylone, inaczej nazywane ścieśnionymi, to dźwięki archaiczne, kiedyś występujące także w polszczyźnie ogólnej. Pochodzą one z dawnych samogłosek długich, gdyż w przeszłości język polski miał samogłoski zróżnicowane co do długości (czyli zróżnicowane iloczynowo). Następnie gdy na przełomie XV i XVI wieku iloczyn zanikł i długość samogłosek przestała być ważna, z dawnych samogłosek długich powstały samogłoski pochylone (ścieśnione), które były wymawiane jak dźwięki pośrednie, a więc *a* pochylone jak samogłoska między *a* i *o*, *e* pochylone jak samogłoska między *e* oraz *i/y*. Samogłoska *o* pochylone natomiast podwyższyła artykulację i w wymowie utożsamiła się z *u*, ale znak *ó* pozostał.

Tak jak wspomniałam, samogłoski pochylone zachowały się w gwarze tylko częściowo (głównie pochylone *o*, zapisywane w niniejszym opracowaniu gwary jako *o^u*, a w tekstach gwarowych i w słowniku w sposób uproszczony jako *ó*), gdyż widoczna jest tendencja do silnego ścieśniania samogłosek *a*, *e*. Rzadko zachowują się więc one jako odrębne dźwięki pośrednie (typu *a^o*, *e^y*), najczęściej podlegają jeszcze ścieśnieniu i utożsamiają się w wymowie z odpowiednimi samogłoskami wyższymi *o*, *y*. Te silne ścieśnienia samogłosek są dziś charakterystyczną cechą gwary Pogorza wschodniego (por. AGP I, Mapy 75, 82).

Samogłoska ścieśniona (pochylona) *a* po podwyższeniu artykulacji (ścieśnieniu) utożsamia się w wymowie z samogłoską *o*, a przykłady wskazują na taką jej realizację zarówno w rdzeniach, jak i w morfemach gramatycznych (a więc przyróstkach, przedrostkach czy w końcówkach):

- a) w rdzeniach wyrazów, w których występowała dawna samogłoska długa *a*, np. B: *do nos*, *ułomywały*, *'obiód*, *napolić*, *teroz*, *gwołty*, *okrować*, *się pomogąło*, *się spoliły*, *jo*, *w krzoki*, S: *trowa*, *ptok*, *pon*, *roz*, *'on corny*, *copka*, *bioły*, *chołpa*, O: *wortało*, Ł: *corne*, *wionek*, (w miejscu ogp. *do nas*,

ułamywały, obiad, teraz, gwałty, okrawać, się pomagało, się spaliły, ja, w krzaki, opowiadał, trawa, ptak, pan, raz, czarny, czapka, biały, chałupa, wartalo, tj. warto było, czarne);

- b) w poszczególnych pozycjach morfologicznych, czyli w różnych osobach i liczbach (dla czasowników) czy przypadkach i liczbach (dla rzeczowników, przymiotników), m.in.
- w 1., 3. os. lp. r. męskiego czasu teraźniejszego i przeszłego czasowników koniugacji *-m*, *-sz*, np. B: *powiedział, woło, doł, napchoł, miol, opowiadał, wyloty, nagrzoło*, S: *mom, godo, jo godóm, woło*, O: *p'oganiol, p'oznoł, loło*, Ł: *spodoboł, miol* = powiedział, woła, miał, napchał, wylały, nagrzało, mam, on gada, ja gadam, woła, poganiał, poznał, lało, spodobał, miał, oraz w bezokolicznikach, których temat kończy się na *a* długie, np. B: *grzoć*, O: *włoc*, = grzać, wlać;
 - w D. lp. rzeczowników rodzaju nijakiego zakończone w polszczyźnie ogólnej na *-enie*, *-anie*, *-cie* (z dawnym sufiksem **-bje*), np. B: *tyło picio i jedzynio*, Ł: *tego weselo, wielo chodzynio* = tyle picia i jedzenia, tego wesela, wiele chodzenia;
 - w M. lp. przymiotników, zaimków przymiotnych, imiesłowów przymiotnikowych i liczebników porządkowych rodzaju żeńskiego, np. B: *więkso, tako wysoko*, S: *silno*, O: *zawiniynto, piyrso*, Ł: = większa, taka wysoka, silna, zawinięta, pierwsza;
 - w przyrostkach rzeczownikowych: *-ak*, *-anka*, *-arz*, np. B: *bugajok, piekorz*, S: *sitniconki, strzesyniok*, O: *chłopoki* = bugajak 'mieszkaniec Bugaja', piekarz, sitniczanki 'mieszkanki Sitnicy', strzeszyniaki 'mieszkańcy Strzeszyna', chłopaki;
 - w przedrostku stopnia najwyższego przymiotników i przysłówków: *naj-*, *na-*, np. B: *nojlepi, nojstarsy, nojgorse* = najlepiej, najstarszy, najgorsze.

Samogłoska ścieśniona *é*, w wymowie utożsamia się z *y*, zarówno po spółgłoskach twardych, jak i po miękkich, np. B: *wiys co, rzyka, biyda, chlyb, mlyko, syr, ciymny, śtyry, wiycie*, O: *dopiyro, śpiywało sie, wyłyćcie, mniyjse, wiychy, śpiywali i rozbiyrali, zaśpiywol, talyrz, uciyk, syr*, Ł: *przyśpiywki, na piychote* = pieniądze, wiesz co, rzeka, bieda, chleb, mleko, ser, ciemny, cztery, wiecie, dopiero, śpiewało się, wylećcie, mniejsze, wiechy, śpiewali i rozbierali, zaśpiewał, talerz, uciekł, ser, przyśpiewki, na piechotę. W AGP I (Mapa 83) w Binarowej odnotowano zwężenie ścieśnionego *e* do *i*: *śnig*, a w Stróżnej i Siedliskach kontynuant *'y*. Zebrane przez mnie przykłady i znajomość gwary pozwalają przypuszczać, że forma *śnig* jest wyjątkowa (typowa jest tylko *śniyg*).

Renata Kucharzyk, która zbadała realizację samogłosek pochyłonych w zależności od sytuacji oficjalnej bądź nieoficjalnej stwierdziła, iż:

„Stan zachowania wymowy gwarowej jest uzależniony przede wszystkim od cech socjalnych respondentów (wiek, wykształcenie, zawód, pochodzenie społeczne), a także w pewnym stopniu od cech wewnątrzsystemowych (występowanie zmiennej (ǫ) w określonej kategorii językowej)” (Kucharzyk 2003, s. 35).

Samogłoska ścieśniona *o* (w zapisie w opisie wymowy gwarowej oznaczana tu *o^u*, a w słowniku w sposób uproszczony *ó*) najczęściej utrzymuje się jako dźwięk pośredni między samogłoską *o* i *u*, np. B: *boro^uwki*, *go^urke*, *wieco^ur*, *dro^uga*, *co^urka*, *ro^uw*, O: *po^ułke* = borówki, górkę, wieczór, droga, córka, rów, półkę; rzadziej utożsamia się z *u*, co jest rezultatem oddziaływania wymowy ogólnopolskiej.

Na barwę samogłosek wpływają także spółgłoski półotwarte (sonorne) *m*, *n*, *r*, *l*, *ł*, *j*, stąd głównie ścieśniona wymowa zarówno samogłosek przed spółgłoskami nosowymi, jak i samogłosek przed spółgłoskami półotwartymi ustnymi, czyli połączenia *oN* > *óN* || *o^uN* (*N* oznacza każdą spółgłoskę nosową – *m*, *m'*, *n*, *n'*), np. B: *niezadowolóny*, *gónili*, *kólendnicy*, *w dómu*, *ón*, *kónory*, *kómora*, *pómagalo sie*, *kón*, O: *w dómu*, *zrobióny*, *k'ónia*, *slóme*, *spleción*, *gómółke*, *stróny*, *ustrojón*, *p'orobión*, *kójmi*, *w'odóm*, *'óny*, *slónine*, Ł: *kónia* = niezadowolony, gonili, kołędnicy, w domu, on, konary, komora, pomagało się, koń, *eN* > *yN*, np. B: *osiy*, Ł: *poty*, O: *blóte^m*, *wiy*, *jedy* = osiem, potem, błotem, wiem, jeden. Poświadczą taki rozwój grup *oN*, *eN* na badanym obszarze AGP I (Mapy 97, 81). Natomiast grupa *uN* podlega rozszerzeniu artykulacyjnemu, czyli obniża się artykulacja *u*, stąd *uN* > *oN*, np. *gront*, *font* = grunt, funt (por. też AGP I, Mapa 101).

Rozkład nosówek jest podobny do ogólnopolskiego, z tym, że samogłoski nosowe są wymawiane najczęściej ze ścieśnieniami. Dlatego też samogłoska przednia *ę* daje w wymowie grupę *yn/yń/ym*, np. B: *wiy*, *dziewcynta*, *świyntach*, *'owinynty*, *pamiynto*, *dziesiyń*, *nastympy*, S: *świyncili*, O: *bymbyn*, lub przed spółgłoskami szczelinowymi samogłoskę bliską nosowemu *y* (nosowość tego *y* jest oznaczona spółgłoską *n* w indeksie górnym), np. B: *gyⁿ's*, *ciyⁿ'zki*. Samogłoska tylna *ą* wymawiana jest jako głoska pośrednia między nosowym *o* i *u* przed spółgłoskami szczelinowymi (np. *wóⁿ'ski*) lub jako *ón* / *ón'* / *óm*, np. B, S: *lónka*, *pióntka*, *dziesiónty*, O: *wiónga* = wiacha. W wygłosie *ę* traci nosowość, ale się nie ścieśnia i daje w wymowie *e*, np. *widze*, *robie*, *ch'odze*, O: *'opołke*. Samogłoska *ą* natomiast najczęściej nie ulega odnosowieniu, ale jest wymawiana w sposób rozłożony jako *-óm* (a dokładniej *o^um*) lub rzadziej bez ścieśnienia jako *om* (zwłaszcza w języku osób młodszych wyzbywających się gwary), np. B: *całóm*, *jakomś pastóm*, *na całóm zime*, *bijóm ciele*, *idóm*, *tak sie zwijajóm*, *wojne przegrajóm*, *naftóm*, *całóm robote*, *robióm*, *niesóm*, Ł: *panióm młódóm*, *ch'odzóm*, *z druzbóm* = całą, jakąś pastą, na całą zimę, biją idą, tak się zwijają, wojnę przegrają, naftą, całą robotę, robią, niosą, panią młodą, chodzą.

Na tle gwar Bugaja, Sitnicy, Raclawic i Rożnowic wyróżnia się gwara Olszyn, w której nosówka tylna w wygłosie ulega raczej odnosowieniu (inaczej: denazalizacji) niż rozkładowi, por. np. *nie pusco, zeby jo użroł, młóco* = nie puszczą, ją, młóć, ale: *w'odóm, p'od kuchnióm* = wodą, pod kuchnią. Poświadczają taką wariantywną realizację nosówki tylnej w wygłosie badania Renaty Kucharzyk, która zanotowała w Rzepienniku Strzyżewskim zarówno jej odnosowienie, jak i rozłożoną wymowę, przy czym pierwszy typ wymowy z *-o < -q* jest rzadszy, drugi *-om / -o^um < -q* o wiele powszechniejszy (Kucharzyk 2003: 48). Drobne różnice w rozkładzie samogłosek nosowych w stosunku do języka ogólnopolskiego dają się zauważyć w niektórych wyrazach: B: *złąkła sie, okręgly, okręglutki, rozwiązuje, zawięzywać*, w których samogłoski nosowe są wymawiane w sposób zwężony jako *yn, ón*: *zlónkła sie, okryngły, okrynglutki, rozwiynzuje, zawiynzywać* = zlekła się, okrągły, okrągłutki, rozwiązuje, zawiązywać.

Na miejscu samogłoski *o* występującej w języku ogólnym po spółgłoskach miękkich lub stwardniałych w różnych formach wyrazowych w gwarze ziemi bieckiej mamy *e* (tzw. brak przegłosu *e > o*), np. *uniesła, naniesło sie, wyniesły, przyniesły, wiesna, biedro, mietła, niese, biere, wieze* = wiosna, biodro, miotła, niosę, biorę, wiozę. Liczne przykłady wyrównania do form z nieprzegłoszonym *'e* rejestruje AGP I (Mapa 95).

Samogłoska *o* (ale nie *o* pochodzące z *á* pochylonego) oraz rzadko *u* jest poprzedzana *u* niezgłoskotwórczym, wymawianym tak samo jak *i*⁸ i zapisywanym tu jako *ł* w indeksie górnym. Jest to tzw. labializacja, która w gwarach okolic Biecza występuje:

- a) szczególnie w nagłosie, czyli na początku wyrazu, np. B: *'opoły, 'odrebine, 'oddo, 'u, 'obiód, 'opadało, 'ony, 'okna 'otwierały, 'ona 'obeszła, 'objół, 'ucyć, 'ucho, 'ulubiony*, O: *'opołke, 'owiniyntych, 'oknym*, S: *'uskocył, 'oko, 'owca, 'ostoł sie, 'ogród*, Ł: *'obcinały, 'obrus, 'obmowiali* = opoły, odrobinę, odda, u, obiad, opadało, one, okna otwierały, ona obeszła, objął, uczyć, ucho, ulubiony, opałkę, owiniętych, oknem, uskoczył, oko, owca, ostał się, ogród, obcinały, obrus, obmawiali;
- b) także w śródgłosie (przede wszystkim przed *o*), ale tylko w pozycji po spółgłoskach wargowych i tylnojęzykowych, podobnie jak w gwarze

⁸ Kiedyś *ł* wymawiane przed samogłoskami, którego brak w języku ogólnopolskim i brak w pisowni (tzw. labializacja), np. *łoko* = oko, różniło się wymową od takiego *ł*, które jest w języku ogólnym i je zapisujemy (np. *głowa, chłop, łoskot*). To pierwsze, wymawiane jako *u* niezgłoskotwórcze, czyli takie *u*, które nie tworzy sylaby, w pisowni fonetycznej zapisuje się jako *u* z łuczkiem pod literą. To drugie *ł* natomiast jeszcze niedawno było wymawiane w inny sposób – jako spółgłoska przedniojęzykowo-zębowa. Dziś oba dźwięki w ustach większości Polaków brzmią tak samo. Przedniojęzykowe *ł* wymawiają obecnie już tylko niektórzy przedstawiciele starszego pokolenia (głównie aktorzy). Zachowała się ona także do dziś na pograniczach językowych, np. na Kresach, tj. wśród Polaków na Wschodzie.

Rzepiennika Strzyżewskiego (por. Kucharzyk 2003: 51), np. B: na *w'odzie*, *p'ogoda*, *w'ozić*, *p'oszląm*, *jo sie b'oje*, *przych'odził*, *b'osco*, *p'od b'okiem*, O: *p'oznoł*, *wyścig'owoł*, *p'oganiół*, *na'około*, *p'osed*, *g'ospodyni*, *sie sch'o-dzili*, *sie p'og'odzili*, S: *p'ojechoł*, *p'odskocuł*, *p'ole*, *k'owół*, *k'osa*, Ł: *w'oziuł*, *k'ościół*, *dalek'o*, *teg'o* *wszystkieg'o* = na wodzie, pogoda, wozić, poszłam, ja się boję, przychodził, bosco, pod bokiem, poznał, wyścigował, poganiał, naokoło, poszedł, gospodyni, sie schodzili, sie pogodzili, pojechał, podskoczył, pole, kował, kosa, wozół, kościół, daleko, tego wszystkiego.

Duży zakres labializacji poświadczają także mapy 92, 93 z AGP I w Binarowej oraz Renata Kucharzyk w pobliskiej wsi Rzepiennik Strzyżewski, która zbadała zakres występowania labializacji samogłoski *o* w zależności od typu sytuacji: nieoficjalnej bądź oficjalnej. Z jej badań wynika, że wyraźna jest tendencja do unikania wymowy gwarowej (zwłaszcza w sytuacji oficjalnej), na co wpływ ma przede wszystkim wiek respondentów i rodzaj pracy przez nich wykonywanej. Najwcześniej usuwany jest element protetyczny z nagłosu, dłużej utrzymuje się w śródgłosie (Kucharzyk 2003: 55-56).

Samogłoski *a*, *e*, *i* w zasadzie już sporadycznie może poprzedzać jota, np. B: *ʲinacy*, *ʲigła*, *ʲić* = inaczej, igła, iść, czasem z rozszerzeniem *im* do *em*, np. *ʲem* = im. Zjawisko to zwane prejotacją jest jednak obecnie rzadkie, dotyczy głównie samogłoski *i*, wyjątkowo *a*, *e*, np. B: *ʲanioł*, *ʲewa* = anioł, Ewa.

Podobnie sporadycznie występuje *h* w nagłosie (tzw. przydech) przed samogłoską *a*, np. B: *harynda*, *haryndować* = arenda, arendować (przestarzałe 'dzierżawa, dzierżawić'), także w nazwach własnych *Hameryka* = Ameryka, *Hadom* = Adam.

Samogłoska *o* jest w części omawianego regionu (tak w Bugaju) wymawiana bez zmiany barwy, ale niedaleko – w Sitnicy biegnie granica uprzednionej wymowy samogłoski *o* jako *e*, np. *b'ecni*, *słeny* = boczny, słony. Mieszkańcy Bugaja i okolic nie mający tej cechy w swoim języku wyśmiewali się z tych, którzy tak mówili, powtarzając powiedzenie przypisywane *sitnicokóm* i *kwiatonowicokóm* (mieszkańcom Sitnicy i Kwiatonowic): *B'ekiem*, *b'ekiem*, *b'e średkiem błeto*. Jeden z mieszkańców Bugaja uzyskał też przezwisko *Debry*, gdyż tak prawdopodobnie wymawiał on lub ktoś z jego rodziny słowo *dobry* (jako *debry*).

Samogłoska *a* przed jotą w 2. os. lp. i lmn. trybu rozkazującego przechodzi w *e*, czyli *-aj* > *-ej*, np. B: *dej*, *dejcje*, *oddejcje*, *grej*, *słuchejcie sie*, *piszej*, *godej*, S: *czekej*, *wstawej*, O: *śpiywej*, *czytej*, *żegnej* = daj, dajcie, oddajcie, graj, słuchajcie (się), pisz, gadaj, czekaj, wstawaj, śpiewaj, czytaj, żegnaj (por. poświadczenia tego typu form w AGP I, Mapa 73).

Samogłoska *e* w grupie *-ej* natomiast ścieśnia się do *-i* (po spółgłoskach miękkich) lub do *-y* (po spółgłoskach stwardniałych, także tych, które uległy mazurzeniu), a jota w wygłosie zanika. Dzieje się tak przede wszystkim:

- w formach stopnia wyższego przysłówków (por. AGP I, Mapa 134), por. B: *dawni, lepi, g'orzy, 'inacy, śmieli*, S: *późni, weseli*, Ł: *downi, inacy, racy* = lepiej, gorzej, inaczej, śmieiej, później, weselej, dawniej, raczej,
- w końcówce *-ej* zaimków przymiotnych i przymiotników, por. B: *w naszym wsi, u swojich siostry*, Ł: *do pani młody*, O: *do ty 'opołki, u pani młody, na ty dródze, 'o piyrsy abo 'o dwunosty* = w naszej wsi, u swojej siostry, do pani młodej, do tej opałki, na tej drodze, o pierwszej albo o dwunastej,
- w śródgłosie niektórych wyrazów, np. *zdymowały* B, S, Ł, *zdyencie* O = zdejmowały, zdejmijcie.

Typowe jest wtrącanie samogłoski *e* do grup spółgłoskowych (tzw. *e* wstawne), poświadczane też w AGP I (Mapa 56 *zdzieblo* w Binarowej i Stróżnej), np. B: *wiater, meter, liter, kiosek* = wiatr, metr, litr, kiosk, oraz *e* w formach przyimków i przedrostków *w, z* (por. AGP I, Mapa 64), np. B: *we wodzie ze sokiem, ze zymie, zesed, wesed, zesuno'ńć, dziedblo*, O: *we Wielki Cworteck, we Wielko Sob'ote, we Wielki Pióntek* = w wodzie z sokiem, zszedł, wszedł, zsunąć, źdźbło, w Wielki Czwartek, w Wielką Sobotę, w Wielki Piątek. Odwrotne zjawisko, tj. usuwanie oboczności *e* – zero dźwięku (tzw. *e* ruchomego), czyli wprowadzanie *e* do wszystkich form przypadków zależnych widać w wyrazach *mech*, por. S, B: *mechem, bes*, por. *besu* (ogp. *bez, bzu*).

Inne charakterystyczne cechy, także nieograniczone tylko do tego terenu, to:

- przejście niektórych połączeń *eł > oł*, np. B: *połne pudełko, kukiołka* = pełne pudełko, kukielka, a także w niektórych formach w wygłosie w *-ół*, np. w imieniu *Pawół* (B) = Paweł oraz niektórych *-ał > ół*, np. *kawół* = kawał.
- przejście wygłosowego (na końcu wyrazu) lub śródgłosowego (w środku wyrazu) *-ił, -ył > -uł* (niekiedy w *y^uł, o^uł* z samogłoską pośrednią między *u* a *y*, *u* a *o*), głównie w formach czasownikowych, najczęściej w 3 os. lp. r. męskiego czasu przeszłego, rzadziej w 3. os. lmn., np. B: *ch'odziuł, robiuł, pobiuł*, O: *jeździuł, by^uły, ch'odziuły, by^uła, ch'odziuła, by^uły, młóciuły, sie robiuł* = chodził, robił, pobił, jeździł, były, chodziły, była, chodziła, były, młóciły, się robił, także w wyrazie *kobyłka*, por. O: *koby^ułki*, B: *k'obo^ułka*. Cofnięcie *i/y* do *u* przed tautosylabicznym *ł* w 3. os. lp. r. męskiego czasu przeszłego i wyrównania do form tautosylabicznych w innych pozycjach poświadczą AGP I (Mapa 89) we wszystkich uwzględnionych wsiach z części wschodniej Pogórza.

4.4. WYMOWA SPÓŁGŁOSEK, CZYLI KONSONANTYZM

Dla omawianej gwary południowomałopolskiej charakterystyczna jest tzw. fonetyka międzywyrazowa udźwięczniająca, czyli wymowa dźwięczna spółgłosek w wygłosie pierwszego wyrazu przed drugim wyrazem, który zaczyna się na samogłoskę lub na spółgłoski *r, l, ł, m, n*, np. *jag Niemcy, jezd lepi || jez lepi, brad Adama, wóz rusza*. Tam, gdzie panuje tzw. fonetyka nieudźwięczniająca, a więc na Mazowszu, w Polsce północnej wymawia się te połączenia wyrazowe jako: *jak Niemcy, jest lepi || jes lepi, brat Adama, wós rusza*.

Udźwięcznianie spółgłosek zachodzi też w formach historycznie złożonych, przede wszystkim w formach czasu przeszłego i trybu rozkazującego, por. *zanió- zym, zanióżeś, zmógym, stługym || stugym, ukrodam, p'osedym, p'osedes* = zanio- słem, zmokłem, stłukłem, ukradłem, poszedłem, poszedłeś; *niyżmy, piżmy* = nie- śmy, piszmy, *jezdem, jezdeś* = jestem, jesteś, także w złożonych formach zaimko- wych, takich jak: *chodźjak, chodźjaki* = choć jak 'był jak, jakkolwiek, choć jaki 'był jaki, jakikolwiek'. Udźwięcznianie spółgłosek *k, t, p, f* możemy obserwować w takich wyrazach, jak: B: *cudzić, ocudzić* = cucić, ocucić, *Wielganoc* = Wielkanoc, *wielgi* = wielki, *dyktura* = tektura, *sweder* = sweter, *glizda* = glista, *grymblować, blomba, blombować* = gręplować, plomba. Postać *glizda* poświadcza na tym obszarze AGP I (Mapa 12). Inny charakter ma natomiast wymowa z dźwięcznym w zamiast ogp. *f* w formie *agrawek* (B, S), gdyż powstała ona w wyniku przesadnie poprawnego wyrównania tematu (na wzór *ławka – ławek*), stąd analogicznie w wyniku wyrów- nania powstała też forma *agrawa*. Zdecydowanie rzadsze są przykłady ubezdź- więznienia spółgłosek, np. B: *plet, w plecie* = pled, w pledzie, *bes, besu* = bez, bzu.

Udźwięcznianie spółgłosek międzywyrazowe zachowuje się konsekwent- nie, gdyż jest to bowiem nie tylko cecha dialektalna, ale regionalna, obejmują- ca znaczne obszary Polski. Gwarowa natomiast jest wymowa udźwięczniająca w formach historycznie złożonych.

Drugą typową cechą tej gwary południowomałopolskiej jest mazurzenie, czy- li wymowa *cz, sz, ż, dż* jako *c, s, z, dz*, np. B: *lepse, wis co, przysed, wiecór, blaske, mniejsym, starsy, różne, ojczyne, wyinkso, ułożyli, pszenicka i grosek, grubse, muse, zawse, zacelo, upiece, namocyło sie, jesce, cego, do Byca, juz, w łózeku, nizey, su- kienecke, usyla, kozde, cymś, przesła, nojwidocniyj, moze, zył, copka, kacka, corny, cos, p'ocekać, sk'ocyć, syja, k'osyk, p'osła, naso, zaba, maze, m'oze* = lepsze, wiesz co, przyszedł, wieczór, blaszkę, mniejszym, starszy, różne, ojczyznę, większą, uło- żyli, pszeniczka i groszek, grubsze, muszę, zawsze, zaczęło, upiecze, namoczyło się, jeszcze, czego, do Bieca, już, w łódeczku, niżej, sukieneczkę, uszyła, każde, czymś, przesła, najwidoczniej, może, żył, czapka, kaczką, czarny, czas, poczekać, skoczyć, szyja, koszyk, poszła, nasza, żaba, mąż, może.

Mazurzeniu nigdy nie podlegała i nie podlega głoska oznaczana w piśmie przez *rz*, która w wymowie utożsamia się z *z* lub *sz* w zależności od sąsiedztwa (spółgłoski dźwięcznej lub bezdźwięcznej), np. B: *przyjechał* (w wymowie *pszyjechoł*), *krzoki* (w wymowie *kszoki*), *rzyka* (w wymowie *żyka*), *brzyg* (w wymowie *bżyg*), *grzyby* (w wymowie *gżyby*).

Mazurzenie nie występuje jednak wszędzie, gdzie jest to możliwe. Użytkownicy gwary unikają bowiem mazurzenia jako cechy wybitnie gwarowej, wyraźnie uświadamianej i często w przeszłości wyśmiewanej. Zakres tego zjawiska się kurczy i obejmuje tylko niektóre wyrazy i formy wyrazowe. Niejednokrotnie widać, że zjawisko to zaczyna być ograniczane do poszczególnych rdzeni, a więc powoli ulega leksykalizacji. Poświadcza tę tendencję AGP I, zob. Mapa 15, gdzie zarejestrowano także brak mazurzenia w niektórych wyrazach branych za podstawę opracowania mapy. Podobnie Renata Kucharzyk potwierdza w gwarze Rzepiennika Strzyżewskiego wycofywanie się mazurzenia. Jest to cecha zdecydowanie recesywna, która w sytuacjach oficjalnych występuje marginalnie, również w sytuacjach nieoficjalnych staje się rzadka (Kucharzyk 2003: 70). Wymowa mazurząca lepiej się utrzymuje w wyrazach typowo gwarowych i w końcówkach fleksyjnych, także także w większym stopniu zachowuje się w odniesieniu do spółgłoski niż w stosunku do *ż*, *sz* (por. jw.: 70).

Spółgłoski dźwięczne *sz*, *ż* bywają też w niektórych wyrazach i formach wyrazowych zastępowane spółgłoskami miękkimi *ś*, *ź* (tzw. siakanie), np. B: *akusierka*, *dysiel*, *straśnie*, *sklonka*, *śpitol*, *p'ośli*, *próżniok*, *rušta*, *śli*, *śpikulec*, *śprychy* = akuszerka, dyszel, strasznie, szklanka, szpital, poszli, próżniak, ruszta, szli, szpikulec, szprychy; B: *drażnić*, *przeważnie*, *przydróżnik*, *ziobro*, *źwir*, *źniwiorka* = drażnić, przeważnie, przydróżnik, zebro, żwir, żniwiarka. Zjawisko to występuje w zapożyczeniach lub w wyrazach rodzimych, gdzie może być wynikiem upodobnienia do następującej spółgłoski miękkiej. W AGP I odnotowano takie formy w Binarowej (*dysiel*, *ziobro*), Stróżnej (*ziobro*), Siedliskach (*źmija*, *ziobro*), zob. Mapa 16.

W wymowie spółgłosek tylnojęzykowych *k*, *ch*, zwracają uwagę następujące zjawiska:

- 1) typowe dla Małopolski przejście wygłosowego *-ch* > *-k*, czyli wymowa *-k* zamiast *-ch* na końcu wyrazu, ale tylko w końcówkach fleksyjnych, np. B: *biednyk takik ludzi*, *do nik*, *po miastak*, *na nieckak*, *na nogak*, *tyk borówek*, *w tyk staryk butak*, *śtyrek*, O: (*furmanek by^uło*) *całyk*, *na tyk furak*, *wszyskik ludzi* = biednych takich ludzi, do nich, po miastach, na nieckach, na nogach, tych borówek, w tych starych butach, czterech, całych, na tych furach, wszystkich ludzi; wyjątkowo w partykule *niech* wymawianej jako *niek* B; choć wymowa ta już ustępuje również w końcówkach (por. oboczne *tych* || *tyk staryk* w AGP I poświadczone w Binarowej

- i Stróżnej – Mapa nr 18), ale – jak wynika z badań Renaty Kucharzyk – w porównaniu z innymi cechami gwarowymi utrzymuje się stosunkowo dobrze zarówno w sytaucjach nieoficjalnych, jak i oficjalnych, na co wpływ ma przede wszystkim nieuświadamianie sobie i nieinterpretowanie jej jako cechy gwarowej (Kucharzyk 2003: 60);
- 2) wymowa spółgłoski *ch* jako *k* w innych pozycjach, w grupach *chc*, *chw*, np. B: *kcesz*, *kcóncy*, *kwili*, *kwilka*, *kwolić* = *chcesz*, *chcący*, *chwilka*, *chwalić*, zwłaszcza w grupie *chrz*, np. *krzesno¹ojciec*, *krzesnomatka*, *krzest*, *krzciny*, *krześniok*, *krzon* = ojciec chrzestny, matka chrzestna, chrzest, chrzciny, chrześniak, chrzan (por. AGP I, Mapa 25); a w grupie *tch* w niektórych wyrazach zastąpienie *ch* przez *f*, np. *tfórz* B = *tchórz*, ale jest to zjawisko rzadkie (poświadczane też w Binarowej, por. Mapa 22 AGP I);
 - 3) hiperpoprawne zastępowanie *-k* przez *-ch* w wyrazie *borcuch* (B) = *bor-suk* (por. też w AGP I, Mapa 19 postać z *-ch* z Binarowej);
 - 4) dawna postać niektórych wyrazów z etymologicznym *ch*, por. *chrobok* (B, S) = *robak*.

W omawianej gwarze wyraźna jest tendencja do pomijania *ł* w grupach spółgłoskowych, zwłaszcza po spółgłosce *g*, *p*, *s*, tam, gdzie występuje ono w języku ogólnym, np. B: *putnianke*, (*jaśka*) *upić*, *zogówek*, *gupi*, *suchać*, *dugie* = *plótnianka*, (*jaśka*) *łupić*, *zagówek*, *głupi*, *słuchać*, *długie* (zob. też AGP I, Mapa 58). To *ł* bywa pomijane również w pozycji interwokalicznej (między dwiema samogłoskami), np. Ł: *bya*, *siedziaa* = *była*, *siedziała*.

Tę cechę dawno, gdyż już w XVII w., zauważył Wacław Potocki, mieszkający w Łużnej na Pogórze w okolicach Biecza (ok. 5 km od Bugaja na południowy zachód), który poświadczył ją w żartobliwej fraszce „Omyłka o pogłównem” (*pogłównie* to rodzaj podatku płaconego od głowy), por.:

Omyłka o pogłównem

*Gdy z gościem po podwórzu przechodzę się równem,
Aż chłop idzie. – Ty dokąd? – Do dwora z pogłównem –
Rzekł miasto pogłównego, ł nie mówią chlōpi
W Pogórze. Tu się mój gość niesłuchanie stropi:
– Nieznośny to podatek, ciężkość niewymówna,
U nas od głów, tu płacą od biednego gówna.*

Charakterystyczna jest też w niektórych wyrazach w pozycji między dwiema samogłoskami wymowa spółgłoski *s*, która ulega podwojeniu, a następnie odpo-dobnieniu i jest wymawiana jako *sc*, np. B, S, O: *b'osco*, *do lasca*, *lascym* = *boso*, *do lasu*, *lasem*. W zasadzie to zjawisko występuje w nielicznych tylko wyrazach, a więc ma charakter zleksykalizowany. Nie ma natomiast w gwarze badanych

wsi poświadczeń podwajania miękkiego *ś*, a więc wymawia się *wisi*, a nie **wiśsi* czy **wiści* (choć w AGP I potwierdzono typ *bosso*, *bosco*, *w leśsie*, *do lassu*, *w las-sach* w Binarowej, zob. Mapy 52, 53). Miękkie *ś* bywa natomiast wymawiane jako *js*, por. B, S: *w lejsie*, *zawiejsiuł* = w lesie, zawiesił. Wyodrębnianie miękkości w postaci joty dotyczy też *ś* w grupach spółgłoskowych, np. B, S: *Bajsce*, *Zojsce* = Baśce, Zośce. W odmianie tego samego wyrazu *las* mówi się więc *do lasca*, *lascym*, ale miękkie *ś* w miejscowniku jest wymawiane jako *js*, por. *w lejsie*.

Typowe dla omawianej gwary są silne uproszczenia grup spółgłoskowych, zwłaszcza w wygłosie, np. B, S: *łyż*, *wiż*, *niyś*, *złoś*, *sierś*, *przónś*, O: *zjeś*, *plyś*, *dojś*, *niyś* = leżć, wieżć, nieść, złość, sierść, prząść, zjeść, pleść, dojść (por. AGP I, Mapa 59 z wieloma przykładami takich uproszczeń z Binarowej, Stróżnej, Siedlisk), także i w środku wyrazów (w śródgłosie), np. grup *rdł* > *rł*, *łn* > *łń*, *stn* > *sn*, *rnk* > *rk*, *śln* > *śń*, por. B, S: *garło*, *połnie*, *krzesny*, *gorka*, *ziorko*, *naumyśnie*, *maśnicka* = gardło, południe, chrzestny, garnka, ziarnko, naumyślnie, maśniczka, *kk* w *k*, np. *lyki*, *miynki* = lekkie, miękkie (poświadczone w AGP I, Mapy 60, 61), rzadziej na początku wyrazu (w nagłosie), np. *dl* > *l*, *gdź* > *dź*, por. B, S: *lo kogo*, *dzie*, *dziesik* = dla (kogo), gdzie, gdzieś. Uproszczona jest też wymowa grup spółgłoskowych *strz*, *zdrz*, *trz*, *strz* jako *szcz*, *żdź*, *-cz-*, *-szcz-*, charakterystyczna dla gwar Małopolski, także Wielkopolski, np. B, S, L, Ł: *czeba*, *szczała*, *szczelać*, *szczecha* (por. AGP I, Mapa 57). W sposób uproszczony jako *ż* / *sz* jest też wymawiana we wszystkich badanych wsiach grupa *r-z* lub *r-s*, np. *marznie* (wym. maźnie), *rznąc* (wym. żnąc), *gorztką* (wym. gosztką) = garstka (por. AGP I, Mapa 34 *rs* > *ř*, Mapa 35 *r-z* > *ř*). W słowniku nie sygnalizuje się części tych uproszczeń, zwłaszcza w wygłosie i w grupach *trz*, *strz*, a więc zapisuje się *łyżć*, nie: *łyż*, *strzecha*, nie: *szczecha*. Zaznaczane są natomiast uproszczenia w śródgłosie i mniej typowe upodobnienia, por. *ziorko*, *krzest*.

Spółgłoska przedniojęzykowa *n* w wyrazach, typu *paniynka*, *okiynko*, *maślonka*, *firanka*, tj. wtedy, gdy spółgłoska *k* należy do formantu słowotwórczego (przyrostka), a spółgłoska *n* do tematu, jest wymawiana jako *n* tylnojęzykowe (tzn. takie, jak w wyrazach *bank*, *gang*, a więc wtedy, gdy *n* i spółgłoska tylnojęzykowa należą do tematu). Asymilację *n* do *k* na granicy morfemów poświadcza też AGP I (Mapa 55).

Zamiast *ń*, które kończy sylabę, w wymowie słyszymy często *j* (czyli zanika zwarenie *ń*), np. *pajski*, *pajstwo*, *siyj*, *ciyj*, *bajka*, *k'ójski*, *k'ójmi*, *ciyjisy*, *tajsy*, *błogosławiyyjstwo*, *pełniusiyyjko* = pański, państwo, sień, cień, bańka, koński, końmi, cieńszy, tańszy, błogosławieństwo, pełniusieńko.

Inne rzadsze cechy to:

- 1) w miejscu ogp. grupy *jrz* wymawiane jest *źr*, obecnie coraz rzadziej, np. *nie użry*, *użroł*, *spożryć*, *przyźroł sie*, *wyźroł* = nie ujrzy, ujrzał, spojrzeć,

- przyjrzał się, wyrżał (potwierdzone w AGP I, Mapa 51, ale już obok wymowy zgodnej z ogólnopolską);
- 2) formy z wymianą grupy *sł* > *sw* w niektórych czasownikach, np. *swyseć*, *poswać*, *wyswać* = słyszeć, posłać, wysłać i wtórnie powstałe czasowniki wielokrotne *posywać*, *wysywać*;
 - 3) formy typu *dłuksy*, tj. dysymilatywne *k* przed przyrostkiem *-szy* (por. AGP I, Mapa 62), *lekxy* = dłuższy, lżejszy;
 - 4) postać *zbanek* = dzbanek (z archaicznym *z*), szeroko znana (zob. też AGP I, Mapa 31, *zbanek* zarejestrowany w Binarowej, Stróżnej i Siedliskach);
 - 5) przestawka głosek (tzw. metateza), np. *druśłok* = durszlak, *giergonia* = georginia, *korcipka* = kocierpka 'czeremcha';
 - 6) spółgłoski wstawne *t*, *d*, *r*, czyli pojawiające się dodatkowo, por. np. *Hyndryk*, *Kondrad*, *brynzyna*, *trynk*, *trynkować* = Henryk, Konrad, benzyna, tynk, tynkować;
 - 7) ślady akcentu inicjalnego (tj. padającego na pierwszą sylabę), przejawiające się w skróceniu środkowej części wyrazu: *b'ojsko*, *chołpa*, *rozmajte*, *p'ockej*, *połnie*, O: *na b'ojsku*, *w połnie*, Ł: *chałpy/chołpy* = boisko, chałupa, rozmaite, poczekaj, południe (por. AGP I, Mapa 65: formy *dziółcha*, *bojsko*, *p'ockej*, *rozmajte* z Binarowej);
 - 8) wymawianie w niektórych wyrazach *t* jako *k*, np. *kwardy*, *krzyżwy* = twarde, trzeźwy (częściej jeszcze można usłyszeć *krzyżwy*, zupełnie wyjątkowo nawet dawniej *kwardy*);
 - 9) wyrazy *łyżka*, *młynek*, *młynkować*, *kołyska* wymawiane są przez najstarszych mieszkańców czy raczej były (sporadycznie) jako *łójska*, *młójnek*, *młójkować*, *kojska*, czyli grupa *ły* > *łój*.

4.5. ODMIANA WYRAZÓW, CZYLI FLEKSJA

Niektóre rzeczowniki (niezbyt liczne) mają inny rodzaj niż w polszczyźnie ogólnej, np. *ta litra*, *krawatka*, *beretka*, *samogona*, *ten gorónc*, *to piżamo* – ogp. ten litr, krawat, beret, samogon; to gorąco, ta piżama.

Część rzeczowników żeńskich zakończonych na spółgłoskę lub na *-i* w gwara regionu, podobnie jak w wielu innych gwarach, ma inną postać mianownika na *-a*, np. *wsza*, *gospodynia*, *mysza*, *cerkwia* = wesz, gospodyni, mysz, cerkiew.

Rzeczowniki mogą w odmianie przybierać też inne końcówki, np.

- 1) w dopełniaczu liczby pojedynczej rzeczowniki męskie częściej przybierają końcówkę *-a*, np. *ze stoła*, *do lasca*, *z woza*, *od płota* (por. AGP I, Mapa 124);

- 2) końcówkę *-e* w dopełniaczu liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich miękkotematowych na *-a* (archaiczną, kiedyś typową też dla polszczyzny ogólnej), np. B, S: *ze studnie, do piwnice, ze ziemie* = ze studni, do piwnicy, z ziemi (inaczej w AGP I, Mapa 122, gdzie w Binarowej i Siedliskach odnotowano wyrównanie końcówek do *-i||-y*);
- 3) hiperpoprawną (tj. przesadnie poprawną) końcówkę *-owi* w celowniku liczby pojedynczej rzeczowników męskich mających w języku ogólnopolskim *-u*, np. B, S: *kotowi, chłopowi, dniowi*.
- 4) końcówkę *-e* zamiast końcówki *-u* w miejscowniku liczby pojedynczej rzeczowników męskich miękkotematowych zakończonych na spółgłoskę zmażurzoną s, np. B, S: *w kapelusie* = w kapeluszu (zob. AGP I, Mapa 123);
- 5) formy mianownika lmn. rzeczowników męskich, typu *wójcio* z końcówką rzeczowników zbiorowych *-á*, na wzór *bracia, księża* (zob. AGP I, Mapa 120), np. B, S: *wójcio, policjancio, muzykancio, takie rezykancio, ministrancio* = wójtowie, policjanci, muzykanci, ryzykanci, ministranci;
- 6) w dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników żeńskich i nijakich końcówkę *-ów* (właściwą rzeczownikom męskim), a zatem następuje uogólnienie *-ów* w dopełniaczu lmn. rzeczowników niezależnie od ich rodzaju gramatycznego, np. B: *pchłów, śprychów, glistów, wszów, myszów*; choć zjawisko to częściej dotyczy rzeczowników żeńskich niż nijakich;
- 7) końcówkę *-ami* w narzędniku liczby mnogiej rzeczowników także tam, gdzie w polszczyźnie ogólnej jest *-mi*, np. *liściami, gościami, koniami* (ale częściej *k'ójmi*), *dłoniami* (ale obok *dłójmi*), *niciami*.

Ciekawe są formy liczebnikowe: z *dwióma* chłopokami, z *'obióma*, *'obiu* im powiedziałam, *dwójko* ludzi, *pięciórko* ich było.

W formach czasowników typowe jest pomijanie przyrostka *-nę-*, np. *ciągła, ciągli, ciągły, wyciągła, wyciąg, kopła, kopły, kopli, krzykła, krzykli, krzykły, zamkła, zamkli, prągła, pragli, pragły* (por. ogp. *ciągnęła, ciągnęli, ciągnęły, wyciągnęła, wyciągnij, kopnęła, kopnęły, kopnęli, krzyknęła, krzyknęli, krzyknęły, zamknęła, zamknęli, zamknęły, pragnęła, pragnęli, pragnęły*).

Gwara omawianej wschodniej części Pogórza rozróżnia formy męsko- i niemęskoosobowe. Rzeczowniki oznaczające mężczyzn (tzw. męskoosobowe) łączą się z czasownikami w czasie przeszłym zakończonymi na *-li*, pozostałe (męskie żywotne, tj. oznaczające zwierzęta, męskie nieżywotne, żeńskie, nijakie) łączą się z formami czasownikowymi w czasie przeszłym na *-ły*, por. np. *chłopcy robili, baby prały, dzieci biegały, kurcynta piły, psy scekały, krowy sie pasły*.

Niektóre czasowniki odmieniają się według innego typu odmiany, np. *gwizdom, dryptom, klaskom* (według koniugacji *-m*, *-sz*, a nie *-ę*, *-esz*, jak w polszczyźnie ogólnej) = gwizdzę, drepczę, klaszczę; *lubiąlam, lubiała, lubioł, lubieli, lubiały* = lubiałam, lubiała, lubił, lubili, lubiły; *posprzące* = ogp. *posprząta*.

W formach 1 os. lp. czasu teraźniejszego upowszechnia się twarda spółgłoska wargowa, tam, gdzie w języku ogólnym występuje miękka, por. *skube, rombe, grzebe, drape, kope, złame* = skubię, rąbię, grzebię, drapię, kopię, złamię.

W wyniku analogii (czyli wyrównania) do form tematu 1 os. lp. czasu ter. powstają w liczbie mnogiej formy 1 os., typu *mogymy, musimy||muszymy, piekymy, jadymy, niesymy, bierymy, idymy, wlekymy, chodzimy, mascymy* (bo *moge, musel||musze, pieke, jade, niese, biere, ide, wleke, chodze, masce*) = możemy, musimy, pieczemy, jedziemy, niesiemy, bierzemy, idziemy, wlecemy, chodzimy, maścimy.

W 1 os. lmn. czasu przeszłego występują formy, typu *bylimy, byłymy, jechalimy, jechałymy, robilimy, robiłymy, chodziliśmy, chodziliśmy, gwizdaliśmy, gwizdałymy, wołalimy, wołałymy* = byliśmy, byliśmy, jechaliśmy, jechałymy, robiliśmy, robiłymy, chodziliśmy, chodziliśmy, gwizdaliśmy, gwizdałymy, wołaliśmy, wołałymy, obok szerzących się nowszych form zgodnych z językiem ogólnym: *jechaliśmy, robiliśmy, chodziliśmy, gwizdaliśmy, wołaliśmy* (z udźwięcznieniem *ś > ź*, podobnie jak w prawie całym dialekcie małopolskim).

4.6. SŁOWOTWÓRSTWO

Bardzo charakterystyczne są przysłowki i zaimki z przyrostkami *-ik, -ok*, np. *tutok. tamok, hawok, dzisiok, cosik, ktosik, dziesik, jakiesik, któresik*, zaimki nieokreślone złożone, typu *choćco / ch'ojco, ch'oćkto, ch'oćjak, ch'oćjaki, ch'ojdzie, ch'oćkóty, ch'oćkiedy*, oraz liczebniki *dwójko, pięciórko, czwórko* (np. *dwójko ludzi, byli w pięciórko* = dwoje ludzi, *byli w pięciórko, czwórko ik było* = czworo ich było). Formy z partykułą uwydatniającą *-k* typu *tutok, tamok, hawok* rejestruje z Binarowej i Siedlisk AGP I, Mapa 135.

Nazwy żon tworzone są przyrostkami *-owa* (*Karasiowo, Grybosiowo, Mrozowo, Bajorkowo, Dutkowo* od *Karaś, Mróz, Bajorek, Dutka*), *-ina* (*Lijanino, Kawino, Przybylino, Dudzino, Słocino* od *Lijana, Kawa, Przybyła, Dudka, Słota*) lub *-ka* (*Karaśka, Grybośka, Malarka, Mrucka, Klesycka, Ryndocka, Hyncnarka* < od *Karaś, Gryboś, Malarz, Mruk, Klesyk, Ryndak, Hyncnar*), a nazwy córek głównie przyrostkiem *-anka* (*Lijanionka, Kawionka, Kantorzonka, Mazurzonka, Firlecionka, Fuglonka, Piłusionka, Słocionka* < od *Lijana, Kawa, Kantor, Mazur, Firlit, Fugiel, Piłus, Słota*). Typ na *-ka* ginie, zazwyczaj występuje jeszcze w opowieściach o dawnych czasach, natomiast formacje na *-owa, -ina* są jeszcze w użyciu. Nazwy mężczyzn (synów) tworzy się natomiast przyrostkiem *-ak* (>*-ok*), np. *Kawiok, Słociok, Majfelok, Matusiok, Maśtelok* (od nazwisk *Kawa, Słota* i przezwisk *Majfela, Matus, Maśtela*), lub *-ik / -yk*, np. *Ciupcyk* (od przezwiska *Ciupek*).

Nazwy mieszkańców tworzy się przyrostkami *-ok* (< *-ák*), np. *bugajok*, *sitnicok*, *kwiatonowicok*, *raclawicok*, *strzesyniok*, *turzok*, *moscynicok* / *moscyniok* (czyli mieszkaniec Bugaja, Sitnicy, Kwiatonowic, Raclawic, Strzeszyna, Turzy, Moszczenicy), i *-onka* (< *-ánka*), np. *bugajonka*, *sitniconka*, *kwiatonowiconka*, *raclawiconka*, *strzesynionka*, *turzonka*, *mosceniconka* / *moscenionka*.

Liczne są formacje rzeczownikowe żeńskie nacechowane emocjonalnie, ekspresywnie, zawsze negatywnie z przyrostkiem *-ula*, np. *bojcula* ‘plotkarka; od *bojcyć* – plotkować’, *chytrula* ‘kobieta skąpa, chciwa; od *chytry* – skąpy, chciwy’, *głuptula* [*guptula*] ‘kobieta głupia’, *grajdula* ‘kobieta powolna, niemrawa, nieporadna; od *grajdać* – robić coś powoli, nieporadnie’, *lajdula* ‘kobieta, która lubi narzekać; od *lajdzić* – dużo mówić, narzekać’, *laptula* ‘1. krowa, która oddaje rzadki kał; lapce; 2. ‘kobieta, która lubi laptać, tj. narzekać; od *laptać* 1. oddawać rzadki kał; 2. mówić dużo, niepotrzebnie i często nieprawdę’, *paprula* ‘kobieta, która robi coś nieporządnie, zwłaszcza byle jak gotuje’; od *paprać* – 1. robić coś byle jak, nieporządnie, zwłaszcza byle jak gotować’.

Typowe są także przymiotniki na *-aty*, częstsze niż w polszczyźnie ogólnej, np. *cyrwieniaty* / *czewieniaty* ‘czerwony’, *zieleniaty* ‘zielony’, *corniaty* ‘czarny’, *paniawy*, *paniawy* ‘pański, po pańsku się noszący lub zachowujący’, *kraciawy* ‘kraciasty’, *pisiawy* ‘pstry’, oraz na *-ni*, np. *tylni*, *bocni* / *b'ocni*, *dolni* = tylny, boczny, dolny.

Zdrabniane są przymiotniki i przysłówki, np. *drobniusiyyki*, *każdziutyjki*, *wszyściutyjko*, *nikogusiyyko* / *nik'ogusiyyko*, *dopiyirusiyyko* = drobniusiutki, każdziuteńki, wszyściuteńko, nikogusiutki, dopierusiutki.

Czasownikom ogólnopolskim z przyrostkiem *-ywać* odpowiadają najczęściej formy z *-ować*, np. *dokazować*, *dowiadować się*, *przekazować się*, *zapisywać*, *wylatować*, *wyczytować* = dokazywać, dowiadywać się, przekazywać się, zapisywać, wylatywać, wyczytywać (por. AGP I, Mapa 137).

Inna jest też postać słowotwórcza, czyli inna budowa, niektórych wyrazów, np. *chytryk* – chytrus, *troty* – trociny, *tarło* – tarka, *sznurówka* – sznurowadło, *myjok* – myjka, *beretka* – beret, *krawatka* – krawat, *ukąpać się* – wykąpać się, *utrzyć się* – wytrzeć się.

4.7. SŁOWNICTWO

W słownictwie zachowało się sporo wyrazów gwarowych, charakterystycznych najczęściej nie tylko dla omawianej gwary, ale szerzej, dla wielu gwar Małopolski, Śląska.

Część słownictwa gwarowego stanowią te wyrazy, które wychodzą z użycia wraz z przedmiotami, realiami dotyczącymi wiejskiej rzeczywistości sprzed lat,

a więc są związane z przeobrażeniami w świecie zewnętrznym. Nie ma już chat pod strzechą, a więc też już tylko najstarsi pamiętają, co to jest *kicka* – ‘snopek słomy będący częścią strzechy’. Domy też inaczej się buduje, to nie dawne drewniane chaty, wokół wylepione u dołu gliną, dlatego nie jest używane słowo *pogróдка* ‘wąski pas wokół chaty wylepiony gliną’. W domach inaczej są już urządzone kuchnie, młode pokolenie nie wie więc, co to jest *nolepa* ‘przykominiek, przypiecek do gotowania, część dymnego pieca’. Takich wyrazów można wymienić wiele, które albo już są nieużywane, albo wychodzą z użycia, por. np. *ciosek* ‘narzędzie do wygarniania żaru z pieca chlebowego’, *drywutnia* ‘drwalnia’, *kociuba* ‘pogrzebacz’, *masnicka* ‘maselnica, przyrząd do robienia masła’, *paciara* ‘potrawa gotowana z mąki razowej polewana skwarkami lub zalewana mlekiem’, *ukrop* ‘rodzaj zupy; gorąca woda z miętą, maszczona skwarkami, jedzona z ziemniakami’.

Żywe natomiast jest przynajmniej częściowo słownictwo dotyczące życia wiejskiego, zwłaszcza godpodarstwa, uprawy roli, hodowli, por. np. *hukać się* ‘o świni: okazywać popęd płciowy’, *kurzynice* ‘gnój kurzy’, *latować się* ‘o krowie: okazywać popęd płciowy’, *dogonić* ‘zapłodnić samicę (krowę, świnię)’, *grobać* ‘grać’, *stacować* ‘staczać siano, słomę na wałki’, *bojsko* ‘duże pomieszczenie w stodole, z ubitym z gliny podłożem, klepiskiem, które kiedyś służyło m.in. do młócenia, trzymania narzędzi rolniczych, tańczenia podczas wesela itp.’.

Dobrze utrzymuje się też słownictwo ekspresywne, emocjonalnie nacechowane, np. *ancyjos* ‘ktoś trudny, nieznośny, łobuz, najczęściej dziecko, chłopiec’, *ancykrys* ‘człowiek zły, przewrotny, złośliwy, nieuczciwy’, *buc* ‘człowiek grubiański, nieokrzesany’, *bujok* ‘stary kawaler; też jako przezwisko’, *chyrluk* ‘chorowity człowiek’, *ciaparajda* ‘obraźliwie o człowieku nierozgarniętym, który nie radzi sobie z pracą’, *ciućmok* ‘niezdara, człowiek do niczego’, *gimajny* ‘słaby, niezdrowy’, *hadra* ‘zła, kłótniwa kobieta’, *muc* ‘obelżywie o człowieku niemrawym, mrukowatym’, *na serumater* ‘źle, byle jak’, *przykłaśnica* ‘kobieta wybredna’.

Kolejna grupa wyrazów gwarowych to takie, które mają równoznaczne odpowiedniki w języku ogólnopolskim jednowyrazowe lub wielowyrazowe, np. *bania* – ogp. dynia, *ciakacka* – ogp. międlica, *cukrować* – ogp. słodzić, *dycha* – ogp. astma, *gilgotać* – ogp. łaskotać, *glyta* – ogp. emalia, *juzyna* – ogp. podwieczorek, *karwynka* – ogp. drzazga, *korpiel* – ogp. brukiew, *lisówka* – ogp. grzyb kurka, *prołza* – ogp. soda, *sagan* – ogp. czajnik, *siuter* – ogp. żwir, *trybulka* – ogp. szczypiorek, *glancpapier* – ogp. papier ścierny, *grysik* – ogp. kasza manna, *zajzajer* – ogp. kwas solny.

Część gwarowych wyrazów to archaizmy w języku ogólnopolskim, czyli takie wyrazy, które kiedyś były używane w polszczyźnie ogólnej, a potem wyszły z użycia, ale pozostały w niektórych gwarach, np. *haryndować* (dawne ogp. *arendować*) ‘dzierżawić’, *harynda* (dawne ogp. *arenda*) ‘dzierżawa’, *turbować się* ‘martwić się’.

Następna grupa to wyrazy różniące się znaczeniem lub mające dodatkowe znaczenie gwarowe, np. *burka* ‘długa spódnica’, *dziady* ‘kopki zboża’, *cybuch* ‘zielony pęd cebuli’, *czyścić* (kogo) ‘mieć rozstrój, biegunkę’. Niektóre wyrazy często zachowują stare znaczenie, typowe kiedyś dla języka ogólnego, dziś archaiczne, np. *babinec* ‘przedsionek w kościele’, *ojczyzna* ‘ojcowizna’, czyli ‘czy’.

Najliczniejsza jest grupa wyrazów, która różni się postacią formalną. Mogą się różnić pod względem budowy słowotwórczej, innego niż w polszczyźnie ogólnej przedrostka, np. *ukąpać się* – ogp. *wykąpać się* czy przyrostka, np. *myjok* – ogp. *myjka*. Te wyrazy, które różnią od ogólnopolskich systemowe cechy fonetyczne, czyli występujące prawie wszędzie, choć ostatnio ograniczane w związku z wpływem polszczyzny ogólnej na gwary, np. mazurzenie (wymowa *cz*, *ż*, *sz*, *dż* jako *c*, *z*, *s*, *dz*), labializacja (poprzedzanie samogłoski *o*, rzadziej *u* przez *ł*) lub samogłoski ścieśnione (inaczej pochylone), nie stanowią osobliwości słownikowych, np. *cyrwony*, *oko*, *loto* = czerwony, oko, lata. Wyrazy gwarowe mogą się jednak różnić od ogólnopolskich rzadkimi cechami wymowy, niesystemowymi, występującymi tylko w określonych wyrazach, np. *prógować* – ogp. próbować, *giergusonia* – ogp. georginia, *oskardzyć* – ogp. oskarżyć, *poswać* – *posywać* – ogp. posłać – posyłać, *trynk* – ogp. tynk, *trynkować* – ogp. tynkować, *ziobro* – ogp. żebro.

Różny jest zasięg terytorialny tych wyrazów. Do wyrazów o zasięgu ograniczonym głównie do Małopolski, należą np. takie, jak: *bojcorka* ‘plotkarka’, *bojcorz* ‘plotkarz’, *bojcyć* ‘plotkować; opowiadać rzeczy niesprawdzone, nieprawdziwe’, *bojki* ‘plotki, pomówienia’ (wszystkie trzy wyrazy odnotowane m.in. w gwarze podhalańskiej, w gwarze Lachów Sądeckich, a także w gwarze opoczyńskiej na północy Małopolski⁹), *bitnik* ‘mężczyzna skłonny do bójek; awanturnik’, *blawatek* ‘chwast rosnący w zbożu; inaczej chaber’, *boisko* ‘ubite miejsce w stodole, klepisko’, *borówka* ‘czarna jagoda (owoc borówki czarnej, *Vaccinium myrtillus*)’, *cliwać* ‘łaskotać’, *cliwki* ‘łaskotki’, *ćwik* ‘burak ćwikłowy’, *dziama* ‘potrawa z maki gotowanej na wodzie lub mleku’, *gliwać* ‘jeść bez apetytu’, *smyśny* ‘dziwny, osobliwy’.

Niektóre wyrazy charakterystyczne są dla Małopolski (często tylko południowej) i Śląska, np. *cumelek* ‘smoczek’, *baniok* ‘duży, metalowy garnek’, *ciosek* ‘narzędzie do wygarniania żaru z pieca chlebowego’, *cupnąć* ‘siaść, kucnąć’, *cyrnice* ‘jeżyny’, *hajcować* ‘mocno palić’.

Część słów ma jeszcze zasięg poszerzony o Kresy południowe, o Lwowskie, np. *bradrura* ‘część pieca kaflowego; piekarnik’, *makutra* ‘donica’, *trybulka* ‘szczypiorek’.

Zasięg niektórych wyrazów jest trudny do ustalenia, gdyż występują w różnych gwarach, np. *biydować* ‘skarżyć się, narzekać, żalić się’, *żraleć* ‘dojrzewać’,

⁹ Por. Kąs 2015, Szewczyk 2014, Cygan 2018, SGP PAN, SGPKarł.

źrały ‘dojrzały’, niekiedy mają charakter prawie ogólnogwarowy, np. *bania* ‘dynia’.

Oprócz typowych dialektyzmów – wyrazów gwarowych w zebranych materiale znajduje się także szereg regionalizmów, nieograniczonych jedynie do gwar, ale występujących też w języku inteligencji prawie całej Małopolski lub jej znacznej części (tzw. regionalizmy krakowskie), por. np. *grysik* ‘kasza manna’, *beretka* ‘beret’, *krawatka* ‘krawat’, *blawatek* ‘inaczej: chaber’, *borówka* ‘czarna jagoda’, *sznycel* ‘kotlet z mięsa mielonego. Niektóre można uznać za mikroregionalizmy (por. Bielak, Sikora 2005), charakterystyczne dla stosunkowo niewielkiego obszaru, np. południowo-wschodniej Małopolski, a więc wspólne np. z wyrazami występującymi w języku okolic Krosna, por. *czernica* ‘jeżyna, ostrężyna’, *dymion* ‘pękate naczynie szklane na płyn; gąsior’, *paryja* ‘głęboki wąwóz, na ogół porośnięty lasem, krzakami, często z płynącym na dnie potokiem’, *popyrwany* ‘postrzelony, zwariowany’, *tarło* ‘tarka’.

Gwara nie jest dobrze zachowana, wszystkie wymienione wyżej cechy gwarowe występują na przemian z realizacjami ogólnopolskimi, także w mowie najstarszych mieszkańców. Najlepiej w wymowie zachowują się samogłoski ścieśnione, także w języku przedstawicieli średniego i – nieco rzadziej – młodego pokolenia. Bardzo wyraźnie kurczy się natomiast zakres mazurzenia, obejmując tylko niektóre wyrazy i formy wyrazowe także w sytuacjach nieoficjalnych. Stosunkowo najlepiej utrzymuje się swoiste słownictwo, zwłaszcza ekspresywne, którego gwarowego charakteru nie zawsze mówiący sobie uświadamiają.

5. KULTURA LUDOWA POGÓRZA WSCHODNIEGO (ZIEMIA BIECKA I GORLICKA)

Omawiany obszar gwarowy wschodniej części Pogórza, czyli w większości dawnej ziemi bieckiej, pod względem etnograficznym jest zaliczany do terenu tzw. Pogórzan zachodnich, grupy etnograficznej, która od wschodu sąsiaduje z drugim odłamek Pogórzan – Pogórzanami wschodnimi (Pogórze Strzyżowskie, Dynowskie, Doły Jasielsko-Sanockie), a od zachodu – z Lachami Sądeckimi.

5.1. STRÓJ LUDOWY POGÓRZAN

W ziemi bieckiej nie zachowały się dawne stroje Pogórzan, gdyż już w I połowie XX wieku podlegały różnym zmianom i były często zastępo-



Stroje współczesnych zespołów regionalnych. *Kapela Pana Mariana*

wane strojem krakowskim. Obecnie stroje Pogórzan – wraz z modą na regionalizm, z podkreślaniem odrębności lokalnej – są upowszechniane przez zespoły folklorystyczne. Można je zobaczyć też w skansenach w Szymbarku koło Gorlic, w Sanoku lub w Sądeckim Parku Etnograficznym, w części dotyczącej Pogórzan. Strój Pogórzan był zróżnicowany, ale miał pewne cechy wspólne¹⁰.

¹⁰ Opisu stroju Pogórzan dokonano na podstawie artykułu Adama Wójcika, *Strój Pogórzan* zamieszczonego w: Reinfuss red. 1965 (drugi tom opracowania zbiorowego *Nad rzeką Ropą. Zarys kultury ludowej powiatu gorlickiego*). W opisie kultury ludowej wykorzystano opis z Karaś red. 2010.

Strój męski



Strój męski i kobiecy Pogórze zachodnich. Ze zbiorów Skansenu Wsi Pogórzeńskiej w Szymbarku

Na strój męski składała się biała sukmana, czyli *cuwa* (dowód wpływów słowacko-węgierskich), oraz błękitna kamizelka. Zamiast *cuwy* upowszechniały się później płaszcze, *oberoki* czy też błękitne *spencery*. Latem noszono *plóciennice* (*górnice*) – białe płaszcze z cienkiego płótna lnianego. Głowy nakrywano *magierką* (zwano ją także *krakowianką*, *krymką*, *żarnianką*), tj. włóczkową czapką z białej wełny, a od święta noszono czarny filcowy kapelusz z szerokimi kaniami i niewielką zaokrągloną główką. Zimowym nakryciem głowy były wysokie czapki baranie – *wściekllice*, w mojej rodzinnej wsi Bugaj nazywane *baranicami*. Spodnie letnie i codziennego użytku sztyto z płótna zgrzebnego lnianego lub konopnego, a świąteczne – z sukna błękitnego, granatowego lub czarnego z czerwoną wypustką.

Strój kobiecy

Na strój kobiecy składały się następujące elementy: koszula z lnianego płótna (w dolnej części, tzw. *nadołku*, z gorszego zgrzebnego), *fartuch*, czyli spódnica marszczona w pasie, ozdobiona dołem białym haftem, z białą do tego *zapaską*, lub tzw. *farbówka* – z farbowanego płótna lnianego, albo *wybijanka* – z farbowanego płótna drukowanego w różne wzory, albo też tzw. *tybetówka* (z cienkiej materii wełnianej w kolorowe kwiaty). Do spódnic noszono zapaski białe lub kolorowe, a na koszule wkładano



Chusta. Ze zbiorów rodziny Mruków z Bugaja

gorsety, silnie wycięte, sznurowane, zdobione drobnymi tackami, później także różnymi koralikami. Strój uzupełniały korale. Dziewczęta wplatały do nich i do warkoczy wstążki, a mężatki upinały chustki w czepiec. Na przełomie XIX i XX w. upowszechniły się wśród dziewcząt *tybetówki* – cienkie wełniane chustki z orientalnymi wzorami, a wśród mężatek – wełniane *budrysówki*. Jesienią i zimą noszono watowane kaftany i płaszcze z sukna niebieskiego lub granatowego (tzw. *przyjaciółki*, *melizonki*).

W mojej rodzinnej wsi ze względu na to, że strój Pogórzan nie był używany, zastąpiony został strojem krakowskim, nie wszystkie wymienione wyżej nazwy zostały już poświadczane, albo były i są znane, też mają inne znaczenie. Nie potwierdziłam słowa *wybijanka*, *melizonka*, ani *fartucha* w znaczeniu ‘spódnica’, *farbówkę* odnotowałam tylko jako ‘rodzaj cienkiego płótna’, wyraz *budrysówka* był używany w nieco innej postaci jako *burdysówka*.

5.2. KUCHNIA REGIONALNA

Z zup najczęściej gotowano kiedyś *juchę* (barszcz na serwatce), żur z mąki owsianej, *zimniocankę* (kartoflankę), tzw. *ukrop*, czyli wodę z miętą maszczoną skwarkami, tj. *spyrką* (słoniną), różne zupy owocowe, głównie z suszonych owoców: *śliwionka*, *jabconka*, *grusconka* (ze śliw, jabłek, gruszek). Ze względu na rzadkie spożywanie mięsa odświętny charakter miał rosół.

Rozpowszechnione były kasze: pęczak (jedzony z mlekiem, ze śliwami, z maślanką lub serwatką), *dziama* albo *paciara*, czyli potrawa z drobnej kaszy pszennej lub mąki pszennej (najczęściej razowej), maszczona skwarkami lub jedzona z mlekiem. Inna regionalna potrawa z gęstej kaszy pszennej z suchymi śliwkami, jabłkami, gruszkami to tzw. *pamuła*. Z potraw mącznych częste były różnego typu kluski: drobione, kładzione (*kładzioki*), krajane, pierogi (z kapustą, ruskie, z serem, z owocami). Pieczono także – bezpośrednio na blasze bez tłuszczu – tzw. placki na *protzie*, tj. na sodzie.

Podstawą wyżywienia były – oprócz potraw mącznych – jednak przede wszystkim ziemniaki, które jedzono z kwaśnym mlekiem, maślanką, *ukropem*, żurem, kapustą. Z ziemniaków tartych przygotowywano *mordonie*, kluski o podłużnym kształcie, które maszczono słoniną lub zalewano mlekiem. Smażono także placki ziemniaczane, które jadło się z zimnym mlekiem.

Powszechnie też, prawie codziennie, jedzono kapustę (przeważnie z ziemniakami), którą maszczono skwarkami, a w okresie postu, podobnie jak i inne potrawy, olejem lnianym. Częstym daniem był groch, bób, fasola (tzw. *piechota* || *piychota*). Mięso jedzono sporadycznie, zwłaszcza wtedy, gdy zabijano

świnie, czyli przeważnie raz na rok. Słoninę (*spyrkę*) solono i trzymano w beczce. Robiono też *kiszkę*||*kiskę* (kaszanke), sadło w błonie dobrze nasolone, które dzięki temu przechowywano dość długo¹¹.

O tym, co jedzono w Bugaju, Sitnicy i w pobliskich wsiach opowiadają – moja mama, Barbara Karaś, i pani Irena Ciećko z Sitnicy. W poniższych tekstach gwiarowych w przypisach objaśniam różne typowe i nietypowe formy fonetyczne, morfologiczne, składniowe, słownikowe.

Jedzenie

Opowiada Barbara Karaś.

Na śniadanie¹² to g¹otowali¹³ paciarkę¹⁴ takom razowom, no ji to było, było śniadanie. A casami¹⁵ to i zimioki, i takie zaciórke¹⁶. To była tako zaciórka, na mlyku i to sie przybierało do zimioków. A na ¹obiód to musiała być kapusta, zimnioki całe, nie ¹obiyrane, nie skrobane. I p¹otym albo b¹ób albo p¹ych¹ota¹⁷ na drugie. Ug¹otowali pamułę¹⁸ i g¹otowali kase ze śliwami. No, g¹otowali p¹otym i piyrog. A z zimnioków to sie robiło p¹olski ryż, mordonie¹⁹, teroz placki zimnoscane. Na blasę, nie takie jak teroz, ino na goły blasę²⁰ sie kładło ciasto i i takie sie jadło. Mordonie to zimnioki sie tarło na tarle²¹, rynkami, p¹otym sie wygniatało przez taki woreczek abo przez smate i to p¹otym sie p¹osoliło, wyrobiło sie i gnietło sie²² tak w rynkak²³, dwioma²⁴ rynkami sie gnietło i rzucało sie na w¹ode i to musiało sie tak długo g¹otować, jaz²⁵ ¹óny ¹opadnom na dół, to wtedy ug¹otowane, bo mordonie trza²⁶ długo g¹otować. Bo krótko, to ¹ony by sie nie dog¹otowały do środka. No i p¹otym sie tak: albo sie ¹omaściło cym albo mlyka sie przeg¹otowało

¹¹ Szerzej o kuchni Pogórzan zob. Reinfuss red. 1965 (tu artykuł Alfreda Wacławskiego, *Pożywienie ludowe*).

¹² = śniadanie, *a* pochylone jeszcze bardziej się ścieśniło i utożsa miło się z *o*

¹³ = gotowali, labializacja samogłoski *o* w śródgłosie

¹⁴ *paciarka* 'potrawa z mąki razowej'

¹⁵ = czasami, mazurzenie, tj. tu wymowa *cz* jako *c*

¹⁶ = zacierka, *e* > *ó* w wyniku wpływu spółgłoski *r* na barwę poprzedzającej samogłoski

¹⁷ *piechota* 'fasola'

¹⁸ *pamuła* 'gęsta potrawa z mąki lub drobnej kaszy, często z owocami'

¹⁹ *mordonie* 'kluski podobne do pyz'

²⁰ na goły blasę = na gołej blasze, przejście wygłosowego *-ej* > *-y*, mazurzenie (tu *sz* > *s*)

²¹ *tarło* 'tarka'

²² = gnietło się, brak przegłosu *e* > *o*

²³ = w rękach, wąska wymowa samogłoski *ę* jako *yn*, przejście wygłosowego *-ch* > *-k*

²⁴ = dwoma, ścieśnienie *o* przed *m*, wtórne zmiękczenie spółgłoski *w*

²⁵ = gotować aż, fonetyka międzywyrazowa udźwięczniająca

²⁶ = trzeba (tu skrócone *trza* wymawiane z uproszczeniem grupy *trz* jako *cz*)

i włoło sie do tego mlyka. No i dobre to było, barz²⁷ dobre. Ukrop²⁸ to był do zimnioków. Jak nie było mlyka, jak tego, to i do chleba sie ukrop robiło. To tak: wzięło sie troche miyntki, w¹ode sie zag¹otowało ze solom i te miyntke i troske sie tam p¹omaściło i to sie przybierało do zimioków. To było barz dobre i do chleba tyz sie na śniodanie. Ch¹oćkiedy²⁹ to tak zrobili tego ukropu i wdrobili chleba, i to było tyz dobre. A jesce robili zosmozke. Takom zosmożke co to tyz na w¹o-dzie zasmażono była mółkom i to tyz było do zimioków, no, zimioków sie do tego wdrobiło i tak sie jadło. No. I zimnioki krajane na ¹obiod sie jadło, zimne, ze śmiyntanom³⁰. To było barz dobre.

Potrawy

Opowiada Irena Ciećko z Sitnicy.

A co przeważnie gotowali kiedyś na wsi? O B¹oże, downi. Kapusta z grochym, b¹ób³¹ i śmiyntanom³² było p¹omaszczone tyn b¹obek, a do tyj kapusty tyz sie piychotke³³ g¹otowało, takom ciymnóm, rozciyrało sie, bo sie w osobnym gorcku³⁴ ugotowało do tyj kapustki i jakóm kość sie władowało, jak sie miało, a jak nie miało sie... *To i kapusty nie było.* Kapusta była mascono³⁵ grochym. No i kluski były g¹otowane na mlyku i takie skwarckami, słoninóm mascone było.

A jak zabili świnie, to co robili i gdzie później to trzymali? A no chyba słónine nasolali i kładli do becki. I to sie jem³⁶ utrzymywało. A z k¹ościami to nie wiym, g¹otowali. *Mieli juz takom becułke i to nasolili tyz nakładli, no i p¹otym brali do kapusty, do czego, do zupy.* Jak tom kcieli³⁷, to wypłukali to z ty soli, bo to nasolone było, to sie nie zepsuło. No i robili takie sadło. Tyz z takik błón. No ta świnia miała takom błóne z jedny strony i z drugi, no to tak sie składało i tworzyło sie taki jak b¹ochenek chleba. I zszywało sie to dratwom wkoło, wkoło i nasólone było i położone było na wieku od ty dziyzki³⁸, co sie chlyb piekło. I to sie samo

²⁷ *barz* 'bardzo', skrócona postać przysłówka (por. staropolskie *barzo*)

²⁸ *ukrop* 'rodzaj zupy, woda ze skwarkami i miętą'

²⁹ *choćkiedy* 'nierzaz, niekiedy'

³⁰ = śmietaną, wtórna nosowość *e*, wąska i rozłożona wymowa tego *ę* jako *yn*, rozłożona wymowa *q* w wygłosie jako *-om*

³¹ = bób; labializacja, *o* ścieśnione.

³² = śmietaną. Zob. przypis nr 30.

³³ *piechotka* zdrobniale: 'fasola', *e* ścieśnione wymawiane jako *y*.

³⁴ = garczku; *a* ścieśnione wymawiane jako *o*, mazurzenie *cz* > *c*.

³⁵ = maszczona; mazurzenie *szcz* > *sc*, *a* ścieśnione > *o*.

³⁶ = im; prejotacja, czyli poprzedzenie jotą samogłoski w nagłosie, rozszerzenie *i* do *e* przed spółgłoską nosową.

³⁷ = chcieli; przejście *ch*->*k*- w grupie *chć*-.

³⁸ = dzieżki; ścieśnione *e* wymawiane jako *y*, mazurzenie *ż* > *z*.

nasoliło, nasoliło i to było bardzo dobre, jo to lubiałam se ukrajać takom króme-cusie ciyniutkom i położyć na chlyb i zżyć. A dziś bym nie jadła.

Pamiyntóm, jako dziecko... Było w kómorze na dziyżce, nie na dziyżce, ino w tym, na nieckach, takie były malutkie kisecki³⁹, malutkie, malutkie. A to idź ta krowóm dej zryć. No to jo piyrse słam do kóm'ory p'ło te kisecke, a wceśni juz se przyszykowała krómke chleba. Ani brzuch nie болоł, ani nic, a dzisioj? B'ób jak był p'osadzony, to tak duzo było chroboków⁴⁰.

5.3. DOM I JEGO WYPOSAŻENIE

Chołpy (czyli chałupy, domy) na Pogórzu budowano z bali drewnianych, a szpary utykano mchem⁴¹. Dachy wykonywano ze słomy, układając je ze specjalnie przygotowanych *kicek*. Chaty bielono przeważnie wapnem z rozmeszaną niebieską farbą. *Chołpa* składała się przeważnie z sieni (*siyy*), komory, kuchni, dawniej nazywanej *piekarnią* || *piykarnią*, i izby. Jeszcze w latach międzywojennych można było spotkać *chołpy dymne*, gdzie dym rozchodził się po wnętrzu chaty. Nierzadkie były też *chołpy*, gdzie trzymano także zwierzęta. W sieni zwykle znajdował się kurnik.



Typowa chałupa pogórzeńska. Skansen Wsi Pogórzeńskiej w Szymbarku



Zamożna chata pogórzeńska. Skansen Wsi Pogórzeńskiej w Szymbarku

W kuchni przeważnie był piec z *nolepą*, kapa nad kuchnią, obok kuchni na ścianie wisiał *łyżnik* na łyżki, *chochle*, czyli łyżki wazowe, miski, a w zamożniejszych domach był kredens na naczynia kuchenne. Gotowano w dużych

³⁹ = kiszeczki; mazurzenie *sz>s*, *cz>c*. Chodzi o kiskę, tj. kaszanke.

⁴⁰ = robaków; *a* ścieśnione wymawiane jako *o*, *ch*- w nagłosie etymologiczne, jak w dawnej polszczyźnie.

⁴¹ Szerzej o kulturze ludowej Pogórze z tego zakresu, zob. Reinfuss red. 1965, tu artykuły Jerzego Czajkowskiego, *Budownictwo*, Ewy Fryś-Pietraszkowej, *Urządzenie i zdobnictwo wnętrza*.

garnkach żeliwnych, tzw. *zeleźniokach*, *saganach*. Takie starsze duże, już osmolone gary, nazywano *trzopami*. Umieszczano je na *dynarku* lub na *srogach*. W kuchni też zwykle stał *pomyjorz*, czyli wiadro na pomyje, które później dawano zwierzętom do picia.



Stara kuchnia zachowana w domu w Sitnicy



Wnętrze kuchni. Ze zbiorów Skansenu Wsi Pogórzańskiej w Symbarku

W izbie na ścianach znajdowały się obrazy świętych, zawsze obok siebie obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa i obraz Najświętszego Serca Maryi, a także inne obrazy o treści religijnej, które dekorowano kwiatami z bibuły. Do spania były łóżka drewniane lub tzw. *ślubanki*, czyli ławy drewniane ze skrzynią. W dzień służyły do siedzenia, w nocy podnoszono wierzch, a w środku był siennik, na którym się spało.



Izba. Skansen Wsi Pogórzańskiej w Szymbarku Makatka dawnego typu.

O tym, jak dawniej wyglądał dom i jak był urządzony opowiada moja mama, Barbara Karaś.

Wygląd, wnętrze domu

Tak ta chołpa⁴² wyglóndała, ze w piykarni⁴³ to była tako ława, do siedzynio, deska i takie podpórki. No, dzie tam kredynsa były, jakie tam coś na na ścianie był taki wiysok⁴⁴, co, co sie wiysało⁴⁵ na tym gorcki, gornuski. Krydysów, a nawet by nie wsed kredyns, bo dzie. W jednym kóńcie było łózko, w drugim kóńcie było łózko, no ji stolicek jakisik⁴⁶ i ława do siedzynio ji i i tego. No to sie wiysało to. No ji było może ze dwa jakie tab^lorki⁴⁷, a tak to były klocki. My siadywały na klockak⁴⁸. Tatuś urznół z drzewa takie klocki fajne, my tak lubiały na tym siedzieć i to my dzieci siedziały na klockach. A do jedzynio to zawsze godali: kto siedzi do jedzynio, to nie urośnie, a kto bedzie stoł, to urośnie. Bo nie było na cym siedzieć, to tak nom powiedzieli. No to my wszystkie kciały stoć, bo my kciały urós.

⁴² *chołpa* 'chałupa, dom'

⁴³ *piekarnia* – dawna nazwa kuchni

⁴⁴ = wieszak, dawne *e* pochylone zrównane z *y*, mazurzenie (*sz > s*), *o* pochylone utożsamione z *o*

⁴⁵ = wieszak, wyodrębnienie *joty* przed *s*, *e* pochylone zrównane z *y*, mazurzenie (*sz > s*), a pochylone utożsamiane z *o*

⁴⁶ = jakiś, zaimek nieokreślony wzmocniony formantem *-ik*

⁴⁷ *taborek* 'taboret'

⁴⁸ = na klockach, przejście wygłosowego *-ch > -k*

A tak to. W piykarni nie było podłogi, w izdebce była podłoga. No ale downi nie było szofy na na na łachy, nii. Była skrzynia, tako była skrzynia i w ty skrzyni dopiyrak były łachy, tam układali łachy, wszystkie. ¹Obrazów to było wkoło ściany nawiyasane, jedyn koło drugieg¹o i stroiło sie kwiotkami, takimi z bibuły. Wystrojone były te, ¹obrazy. Ano, nojpiyrse to było serce Jezusa i serce Maryji, z jenny stróny ¹okna i z drugi stróny ¹okna było serce Jezusa, serce Maryji. P¹otym tak: Rodzina Świynto, Dwunastu Apostołów, Wieczera Pańska. No. No, Matka Bosko Czynstoch¹owsko. No, nawet jesce do tego casu jest, bo mamusia m¹oja była na koronacji w Tuchowie w tysiōnc dziewiynćet trzecim roku. I przywieźli te Matke Boskom koronowanom. No, do dziś dnia jest. I no ji duzo ¹obrazów było świyntych, tam, świynci byli tyz. Matka Bosko to z Dzieciōntkiem Jezus, no. Ojej, za m¹oji pamiynci jesce były dymne chołpy, takie co, tego, co nie było ino takie... dynarek⁴⁹ był w kōńcie, tako nolepa⁵⁰, dynarek i pod tym dynarkiem sie poliło. To jak zasłam do k¹olezanki to, to było pełno dymu, tak w ¹ocy gryzło. To anim wejść ni m¹ogła do tego domu. To tak ludzie g¹otowali, a było corno w piykarni, nic nie było widać, ino takie spolone te, ¹od dymu, p¹owala⁵¹ tako. Mamusia tam nosili, do ty dymny chołpy cebule dymke, zeby sie wydymiła, to tam położyli na nolepie, to sie tak p¹orzōnnie wydymiła, była dobro dymka. No. I to dymnych chołp jeszcze za mnie było we Strzesynie, w Rozymbarku i jesce była w Raclawicak tako chołpa dymno, to za m¹oich casów jesce dobrze pamiyntom, byłam tam dziesiōntki razy, bo miałam k¹olezanke tam.

5.4. PRACE DOMOWE



Studnia na korbę w Sitnicy

Wodę nosiło się ze studni, najpierw ze studni z żurawiem, a później już ze studni na korbę, albo w jednym wiadrze, albo na *nosokach*. Prało się na tarze zwanej *procką*, prasowało żelazkiem na węgiel drzewny lub na *du-szę*. Do maglowania służyła *maglorka*.

O studni z żurawiem, praniu, prasowaniu opowiada p. Irena Ciećko z Sitnicy.

⁴⁹ *dynarek* 'metalowa podstawka na trzech nóżkach na garnki'

⁵⁰ *nolepa* 'przykominek, przypieck do gotowania, część dymnego pieca'

⁵¹ = *powala* 'sufit', labializacja *o* w śródgłosie

Studnia

A studnia z żurawiem jeszcze była? To była u nos, była. Ale niedowno.

Jak ona wyglądała? A żyraw [!] to tak wyglóndo. Wbijło się taki duży koł z takim, takim 1otworkiym, jak gdyby taki było drzewo, przewiercane było cymś, no świderkiym, i do tego takie wielkie, długochne drzewo się wkładało, do tego, i tam tyż się to drzewo było przebite, świderkiym przewiercane, i drut, i to na tym drucie to ch'odziło. No i zaraz tako długochno tyka z takim uchwytem na k'ójcu, co się przyczepiało wiadro, no i to za to wiadro się cióngło, to tyn żyraw się nacióngoł i do studnie, a jak to to cióngnoł do góry, bo na k'ójcu u tego drzewa był przywionzany kamiy. I tyn kamiy troche pómogoł wiadro w'ody wycióngnońć.

Pranie

A później łachy jak się prało? Normalnie we w'odzie, we w'odzie się już prało.

Opowiedzcie o tej desce, co do prania służyła. Jak prać. We wodzie, ale jak? No

i we w'odzie⁵², no i to tak się rynkami szuwało po tyj... po tyj desce tym materiałym i to się tak tak prało. *A jak się ta deska nazywała?* No tego to nie powiym. A to chyba procka⁵³? Chyba procka. No bo to jest to to to było takie małe, ale to takie twarde to na tyj drugi y desce prali. Tyż chyba proczka była. To taka była decha i na nogak 1oparli takie buły zwyrzynane takie cioły [?]. Na tym to tak prali, to tak tarli, tarli, tarli.



Dawne żelazko

A jakiegoś mydła używali? Mydła używali to tego... Mydło używali. Niy mydła, ino sody. A, sode do tego używali. To to pewnie ta soda biyliła. 1Odgryzała te wszystkie takie kólor y ciymne.

Prasowanie

A czym prasowali? Żelozkiym⁵⁴. A żelozkiym prasowali, a żelo... do żelozka napolili drzewnego wyngła⁵⁵ i tyn wyngiel kładli do tego żelozka, i to się tak

⁵² = wodzie; lanializacja.

⁵³ = praczka; a ścieśnione > o, mazurzenie cz>c; dalej proczka bez mazurzenia

⁵⁴ = żelazkiem; mazurzenie ż>z, a ścieśnione > o, e ścieśnione > y. Dalej już wyraz stosowany bez mazurzenia.

⁵⁵ = węgla; wąska i rozłożona wymowa samogłoski ę > yn

nagrzywało i tym prasowali. Jak troske tyn ¹ogijj⁵⁶ przygasoł, to huštali i rozrobiali w tym żelozku to... tyn ¹ogijj, grzoło i dali prasowali.

To jak to żelozko nazywali? Z czym? Żylozko normalnie.

A „z duszą” nie gadali? A my my miały tylko na wyngiel, a ¹o duży [!] to jo nie widziałam takiego. Na dusze to pewnie było takie, jak sie na ¹otwiyrane i nagrzywali taki kawołek żelaza. Takie cosi, to była ta dusza do tego żelozka, ale jo tego nie pamiyntom. My że go... pamiyntom na wyngiel drzewny na przykład ¹o.

To maglorka, to jak to wyglóndało ta maglorka do prasowania łachmanów? No to ukryncili ten na kołek te szmate, jakom tam mieli, na ławke i wio... I tak chyba tak turlilikali [?] I pokryncili tym, przykryli tom deskóm i wio, i wio! Jak przejechali, to wracali i znów to samo. I sie tak nawijało widocznie samo ¹od siebie, z jednego k¹ójca⁵⁷ na drugi kóniec. Na okryngło⁵⁸ było.

5.5. TRADYCYJNE ZAJĘCIA (ZAWODY)⁵⁹

Rolnictwo (dawne narzędzia)

Podstawą utrzymania Pogórzan zachodnich było rolnictwo, mało dochodowe ze względu na słabe gleby i zazwyczaj niewielkie gospodarstwa (w większości kilkuhektarowe).

Do dawnych narzędzi rolniczych, dziś już nieużywanych lub używanych rzadko w związku z mechanizacją rolnictwa, oraz różnych narzędzi gospodarczych, zaliczyć można następujące:

- *siyrpy*, dziś już sporadyczne,
- *płuzki* konne do oborywania ziemniaków,
- *pługi* konne,
- *radło* do radlenia ziemniaków,
- *sieckarnia*,

⁵⁶ = ogień; labializacja, czyli poprzedzenie samogłoski *o* jotą, ścieśnione *e* > *y*, zanik zwarcia *ń* kończącego wyraz, tj. *ń* > *j*

⁵⁷ = końca; labializacja, zanik zwarcia *ń* kończącego sylabę, tj. *ń* > *j*

⁵⁸ = okrągło; tu inna samogłoska nosowa – przednia *ę* (okrągło) wymawiana wąsko i w sposób rozłożony jako *yn*

⁵⁹ Szerzej o kulturze ludowej Pogórzan z tego zakresu, zob. Reinfuss red. 1965, tu zwłaszcza artykuły: Celestyna Wrębiaka, *Zajęcia rolnicze*, Marii Grybel, *Hodowla zwierząt na Pogórzu*, Marii Grybel, Jana Madzika, *Bartnictwo i pszczelarstwo*, Romana Reinfussa, *Zajęcia pozarolnicze*.

- cepy,



Cepy prezentuje Anna Dutka

- *młójnek* (młynek) do zboża,
- *rajtok* do przesiewania mąki,
- *woga* do siana,



Wogę do siana prezentują Stanisław Wszolek i Jan Karaś

- *rymarzski stół* do robienia pasów skórzanych,



Rymarzski stół

- *bobka* (babka) do klepania kosy (czyli jej wyostrzenia),



Bobka do klepania kosy

- *brus* do ostrzenia noży.

O brusie opowiada Irena Ciećko z Sitnicy.

Brus

Brus no to jest tako... Mo śtyry⁶⁰ nogi przybite do takiego drzewa, przez środek jest tyż z drewna wytoczone takie dziurki, do tyk dziurek sie wkłada takie bolce, a do teg^o nabijo sie te kółk^o takie wykute z tego, no, z kamiynia. I na tem sie dopiyo, do tego sie dokładało k'or-be, k'orbk^o sie 'obracało i sie 'ostrzyło. Siekiyry, noże, m'otyki tyż. Nawet jo i roz 'ostrzyłam siyrp, bo był tympy. Takie noże, co sie używo do kuchni. Co inne no to... *Wszystko sie robiło*. A jesse pod sp'odym do tegó, zeby był wilgny⁶¹ tyn kamiyń, to juz był taki wykuty z drzewa takie kórytk^o. A do tego kórytka sie nalywało w'ode, a kórytko sie p'odpinało p'od te srogi⁶² z tych tych dechów, no jak to sie nazywało, z tych drzew takie były te srogi zrobione, to tam sie podpinało i sie 'obracało i kółko było zawsze mokre, a to sie 'ostrzyło.



Brus do ostrzenia

To „brus” nazywali? To sie nazywali brus, tak, brus.

Pszczelarstwo

Jednym ze źródeł utrzymania Pogórzan była hodowla pszczół. Pszczelarstwo rozwijało się tu prężnie, a przydomowe pasieki były zjawiskiem pospolitym. Powszechnie występowały w nich ule kładowe dłubane z jednego pnia sosnowego, wierzbowego, rzadziej bukowego, później tzw. dzierzony, czyli ule skrzynowe. Ule kładowe często rzeźbiono w kształcie ludzi i zwierząt, co miało chronić pszczoły od skutków „złego spojrzenia”, które zatrzymywało się na zewnątrz, czyli na rzeźbie. Liczne zabytkowe ule z terenu całej Polski gromadzi dziś Muzeum Pszczelarstwa w Stróżach koło Gorlic.

Tkactwo

Oprócz rolnictwa źródłem utrzymania się Pogórzan było rzemiosło wiejskie, przede wszystkim tkactwo, którego ważnymi ośrodkami były zarówno miasta (Biecz, Gorlice), jak i wsie (Libusza, Sękowa, Siary, Olszyny, Rzepiennik,

⁶⁰ = cztery; odpodobnie grupy *czt>št*, *e* ścieśnione > *y*

⁶¹ *wilgny* 'wilgotny'

⁶² *srogi* 'stojak z krzyżaków, podpórka'

Szymbark). Tkacze, zwani tu *knopami*, przetrwali do połowy XX wieku, zwłaszcza w Sękowej, Mszance, w Łużnej (w innych wsiach było ich mniej, np. w Rożnowicach było 5 warsztatów tkackich, w Raclawicach – 4). Podstawą tkactwa była rozpowszechniona kiedyś na Pogórzu uprawa lnu i konopi.



Ciakacka do lnu



Szczotka do lnu



Kołowrotek. Ze zbiorów rodziny Mruków

Koronkarstwo

W Bobowej i w kilku wsiach okolicznych rozpowszechniło się na początku XX wieku koronkarstwo. Do dziś Bobowa słynie z wyrobu tzw. koronek klockowych i organizowanych tu międzynarodowych festiwali koronki klockowej. Od 1899 roku w Bobowej działa szkoła koronkarska.

Koszykarstwo

Rozpowszechnione był koszykarstwo, zwłaszcza w Olszynach i wsiach w okolicach Biecza. Różne wyroby: kosze, koszyki, *opolki*, przedmioty gospodarstwa domowego wyplatano z wikliny, leszczyny, korzeni świerkowych, sosnowych czy jałowca. Rozwijało się tu także garncarstwo, kowalstwo, stolarstwo, ciesielstwo, kołodziejstwo itp.

5.6. OBRZĘDOWOŚĆ DOROCZNA⁶³

Wigilia

Wigilia Bożego Narodzenia zwana Wilią lub Wiliją, podobnie jak w wielu innych regionach Polski, była dniem wróżb i przepowiedni. Sądzono np., że jak ktoś się zachowuje w dzień wigilijny, tak będzie się zachowywał cały rok. Uroczyscie przygotowywano wieczerzę wigilijną, którą zaczynano wraz z pojawieniem się pierwszej gwiazdy – *wieczerniczki*. Przy stole zawsze zostawiano miejsce wolne dla „podróżnego”. W trakcie wieczerzy wszyscy uważali, by ich cień padał na ścianę, gdyż panowało przekonanie, że jeśli ktoś nie widział swojego cienia, to umrze w ciągu następnego roku.

Tradycyjnie wieczerza powinna się składać z 7, 9 lub 12 potraw i to z wszystkiego po trochu, żeby się wszystko w przyszłym roku darzyło. Zestaw potraw wigilijnych nieco się różnił w poszczególnych wsiach. Wszędzie jednak typowym daniem był żur z owsianej mąki z suszonymi grzybami i ziemniakami, kapusta z grochem lub z grzybami, często kluski z makiem oraz kompot z suszonych owoców.

Strojenie choinki to zwyczaj późny, przejęty z miasta (i niepolski). Wcześniej zawieszano jedynie u sufitu (*powaty*) gałązkę jedliny – *podłaźniczkę* lub wierzchołek jodełki zawieszony szczytem w dół. Przystrajano ją wycinankami z opłatka i kolorowymi papierkami.

Na początku wieczerzy łamano się opłatkiem, opłatek kolorowy zanoszono też zwierzętom do *stajni*. Resztki wigilijnych potraw składano do jednego naczynia i w dniu św. Szczepana dawano bydłu do zjedzenia.

Po wieczerzy wigilijnej panny wróżyły, czy wyjdą w tym roku za mąż. Popularne było liczenie kołków w płocie (jeśli do pary, to wyjdzie szybko za mąż) lub nadśłuchiwanie, skąd pies zaszczeka, to stamtąd przyjdzie kawaler.

⁶³ Szerzej o kulturze ludowej Pogórzan, zwłaszcza o obrzędach, wierzeniach i przesądach, zob. Reinfuss red. 1965, tu artykuł Adama Wójcika, *Zwyczaje doroczne Pogórzan*.

Boże Narodzenie

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia na św. Szczepana kawalerowie odwiedzali rano chaty swoich dziewcząt na tzw. śmiecie. Gdy izba była zamieciona, to wtedy narzeczony stawiał wódkę i gościł wszystkich, ale gdy zastał śmieci, wówczas panna musiała się wykupywać i stawiać napitek. Uznawano to ogólnie za złą wróżbę dla przyszłej żony i matki, a nieraz taka sytuacja stawała się powodem rozejścia się narzeczonych.

W Nowy Rok wcześniej rano chodzili po wsiach chłopcy – *scodroki* z życzeniami, a po nich *droby* – kawalerowie pookręceni powróżkami w wysokich czapkach słomianych na głowach i też składali życzenia.

W okresie Bożego Narodzenia do Matki Boskiej Gromnicznej chodziły też po wsiach dzieci z gwiazdą, śpiewając kolędy, oraz grupy poprzebieranych osób z turoniem, kobyłką lub tzw. Herody.

O tych zwyczajach bożonarodzeniowych opowiada Józefa Rąpała z pobliskich Olszyn:

Kobyłka i droby

A jak przysło tak juz po wie... po po śwyntach, po B¹ożym Narodzyniu to, to by^uły turonie, kobółki⁶⁴ i Herody, to my ch¹odziuły na Herody, na kobółki, tajcowało sie⁶⁵, to sie hulało, hulało sie no i śpiywało sie, wesoło było. A kobółka to była tako: chłop miał ¹opołkę⁶⁶, dziurawo, wloz do ty ¹opołki, było kapom ¹od... z łózka nadkryto ta ¹opołka, a chłop siedzioł dopiyo tam na łuji dopiyo. K¹ój⁶⁷ buł taki zrobiony taki głowa z k¹ónia no i to tak wyglóndało jak k¹ój. To buła kobółka. No ji jeżdziuł na¹około w domu i p¹oganiał te dziewczynta, jak buły dzie. Stoły w kacie, to ich wyścig¹owoł. Nie, tak śli, jak ktosi ich zaprosiuł, no to trza było, wiy, cosi zjeś dać, g¹orzołki dać jim wypić, no to dopiyo sie uciesyli, bo jak sie ta koby^ułka sk¹ojcyła, to wyjechał na ty kobółce, na p¹ole, dopiyo sie wrócili i było jakiesi granie, jakosi harmonia buła i i do tego bymbyn i i sie hulało. A na Nowy Rok to droby⁶⁸ ch¹odziuły, aj stwuuuuł. Nieroz to tak przysło drobów, ¹owinyntych w słóme, ze nawet wcale nie p¹oznoł. Zrobiuł se dziure, tu, dzie miał buzie, zeby miał co se wypić, dobrze wloć. A tak to nie p¹oznoł droba, kto to jes. B¹o to by^uło tak jak wióngu słómy, zawiniynto. Tak w całości ¹obtulony buł tak, a jak nie to takie mnijyse chłopcy, takie sk¹uty to śli,

⁶⁴ Kobyłka – zwyczaj chodzenia w grupie kolędniczej z okazji Bożego Narodzenia i odgrywania scen z życia Jezusa; wymowa *ył* jako *ól*, tj. upodobnienie się *y* do niezgłoskotwórczego *u*

⁶⁵ = tańcowało się; zanik zwarcia *ń* kończącego sylabę

⁶⁶ = opalkę; labializacja nagłosowego *o*, ścieśnienie *a*:> *o*, *opołka* ‘rodzaj dużego owalnego kosza plecionego z łyka lub wikliny’

⁶⁷ = koń; labializacja, ścieśnione *o*, zanik zwarcia *ń* kończącego wyraz

⁶⁸ *drob* ‘kolędnik; ten, kto chodzi z życzeniami na Nowy Rok po domach specjalnie ubrany w charakterystycznej czpce plecionej ze słomy’

no to ¹oni mieli copki takie zrobione ze słomy, takie z wark¹ocami, takie splecione. To takie copki to jo umie p¹łyś nawet, bom, nierozem, jesce jak Stasek buł mały, tom mu zrobiła tako copka i p¹osed po drobsku. No. Wyłyżcie na półkę, zdymcie mi gómółke, m¹oja pani g¹ospodyni aj stwuuuu! Wyłyżcie na faskę, zdymcie mi kiełbaske, m¹oja pani g¹ospodyni aj stwuuuu! Byli my tu u Mikruta, Mikrut siado na k¹oguta, a Mikrutka go łaje ty głuptasie, ty. Przyśpiywki tyz buły, ale to człowiek se nie pamiynto juz tak teg¹o wszystkieg¹o, co to buło. B¹o jak sie buło młodym to sie ch¹odziło i to sie wszystko widziało i słysało i kazdy wiedziół wszystk¹o.

Wielki Czwartek

Zwyczajem rozpowszechnionym na Pogórzu w XIX wieku było tzw. „palenie Judasza” w Wielki Czwartek. Wieczorem robiono ze słomy i szmat kukłę przedstawiającą Judasza, którą spalano po dokonaniu nad nim sądu. Zwyczaj ten zachował się jeszcze prawie do końca XX wieku w wielu wsiach, w tym w mojej rodzinnej wsi Bugaj i we wsiach okolicznych, w nieco innej formie – palenia ognisk w ten dzień wieczorem, przy czym paliło się wówczas wszystkie śmieci z gospodarstwa po porządkach wielkanocnych.

5.7. OBRZĘDOWOŚĆ RODZINNA⁶⁹

Ciąża, poród, małe dzieci

Wiele zwyczajów wiązało się z ciążą, porodem i niemowlętami. W ciąży należało unikać „zapatrzenia się” czy to na jakiegoś człowieka, czy na zwierzę, bo dziecko mogłoby odziedziczyć ten wygląd. Sądzone też, że jeżeli kobieta ciężarna przestraszy się myszy, to dziecko będzie miało na ciele owłosione znamię, a jeśli ognia – to na twarzy dziecka pojawi się czerwona plama. Jeżeli kobieta w ciąży patrzy przez uchylone drzwi, to dziecko urodzi się zezowate. Nie powinna przechodzić przez powrozy, bo dziecko mogłoby się udusić podczas porodu. Należało też unikać siadania na pniaku (dziecko będzie miało dużą główkę) i na progu (będą trudności z porodem).

Kobieta rodząca powinna mieć przy sobie gałązkę dziurawca, żeby *bogina* lub *mamuna* nie odmieniła jej dziecka. Żeby odstraszyć ją, sporządzano lalki, które zawieszano u drzwi, a wówczas odchodziła urażona.

⁶⁹ Szerzej o kulturze ludowej Pogórczan, zwłaszcza zwyczajach rodzinnych, zob. Reinfuss red. 1965, tu artykuł Adama Wójcika, *Zwyczaje rodzinne Pogórczan*.

O zwyczajach związanych z małymi dziećmi opowiada Barbara Karaś z Bugaja następująco:

Małe dzieci

Jak dziecko sie urodziło, no to takom b'ogine robili, ze smot takom lalke i przybijali nad drzwiami, zeby b'oginy nie cyały. Jo nie wiym, co to. No i i takie różne różne były, no. A dziecko tak strasznie myncyli. Rynce, nogi tak musiały być 'owijacym tak 'owiniynte, ze było, nie miało ruchu dziecko ani rónk ani nóg ino takie było. Nie wiym, jak te dzieci wytrzymywały. Jesce m'oja bratowo, jesce tak p'owijała. To były powijaki takie. M'oja bratowo jesce p'owijała te, te dzieci tak tym. Tak p'owijała, jaz sk'oda było tego dziecka tak. Jenne pieluche p'od tyłek i rynke p'od tyłek, i drugom, i tu nogi 'obydwie razym i sp'owijała, takie było twarde jakby kawołek ceg'osi. Jak to dziecko wytrzymało, to nie wiym. Jesce m'oja bratowo p'owijała, to pamiyntom.



Koń na biegunach. Ze zbiorów rodziny Mruków z Bugaja

Chrzest

Do chrztu nieśli dziecko *kumowie* – rodzice chrzestni, czyli *krzesno'ojciec* i *krzesnomatka*, którzy cieszyli się wielkim szacunkiem rodziny i później chrześniaków. Do chrztu należało nieść dziecko na prawej ręce, żeby nie było mańkudem, a do powijaka wkładano „na szczęście” pieniądze.

5.8. WIERZENIA I PRZESĄDY

Światdawnych wierzeń i wyobrażeń jest dziś już trudny do zrekonstruowania⁷⁰. Większość wierzeń przetrwała w postaci zniekształconej, a niektóre jedynie w pamięci najstarszych mieszkańców, choć dziś rzadko są traktowane poważnie.

Wierzono powszechnie w istnienie zjaw, dobrych duchów i złych – demonów, które wyobrażano sobie różnie, np. wodnego demona – *topielca* pod postacią

⁷⁰ Szerzej o kulturze ludowej Pogórzan, zwłaszcza o wierzeniach i przesądach, zob. Reinfuss red. 1965, tu artykuł Marii Brylak, *Wierzenia i przesądy*.

nagiego młodzieńca (Rożnowice, Rzepiennik Biskupi). Głównym jego celem było zwabianie ludzi w niebezpieczne miejsca do wody i topienie ich. W pobliżu wody mieszkali też *boginy*, które wyobrażano sobie jako stare, brzydkie baby (Rożnowice, Ostrusza) lub jako kobiety malutkie i tłuste (Kobylanka) czy też jako młode dziewczyny o jasnych włosach (Grudna, Polna). Powszechnie sądzono, że przychodziły one do chat i szkodziły położnicom, powodując choroby lub „odmienając” niemowlęta.

Duchy podobne do *bogin*, często z nimi mylone, to *mamuny*, które zamieniały młodym matkom dzieci. Aby ustrzec się przed nimi, zalecano trzymać pod poduszką święcone ziele, a niemowlęciu zakładano na szyję różaniec lub medalik. W niektórych wsiach, o czym opowiadała Barbara Karaś, odstraszały *boginy* lub *mamuny*, robiąc z drewna lub ze szmat lalkę i przybijając ją nad drzwiami.

Wiele miejsca w wierzeniach ludowych zajmowali ludzie, którym przypisywano moc czarodziejską. Za główne zajęcie czarownic uważano odbieranie mleka krowom, sprowadzanie zarazy na bydło czy rzucanie uroków na ludzi. Z podejrzeniem o czary mogła się spotkać każda kobieta. Sądzono np., że można *zaczarować* krowę „na odległość”, podchodząc do zagrody i wypowiadając stosowne zaklęcie lub *urzekając* wzrokiem, albo pożyczając jakiś przedmiot związany z gospodarstwem domowym wtedy, gdy ocieśliła się tam krowa. Krowy w wyniku tego natychmiast traciły mleko. Krowa *zaczarowana* przestawała się doić lub dawała mleko podobne do rzadkiego ciasta czy zmieszane z krwią. Istniało wiele sposobów chroniących krowy przed skutkami *zaczarowania*, np. kadzono je dymem ze święconych ziół, czasem zmieszanych z woskiem i dziegiem. Gotowano w nowym nieużywanym garnku „zepsute” mleko z dodatkiem gwoździ lub szpilek (Olszyny, Rożnowice) lub lano krwiste mleko na rozżarzoną podkowę (Olszyny). Przyprawiało to czarownicę o nieznośne bóle, więc musiała przyjść do takiego domu pod jakimś pretekstem, a wówczas żądano „naprawienia” mleka. Do dziś można usłyszeć jeszcze wiele opowieści o czarach.

Oto przykładowe opowiadanie Barbary Karaś z Bugaja.

Czary

Jej, jak wierzyli w cary⁷¹. Tak w cary wierzyli, że, że by się byli ludzie wnet p^lobili, że jeden drugiemu caruje. Carów wcale nie było, ino takie ludzie byli zacofane. Takie byli zacofane... Tu jenna to jescze za moich casów ch^loćkiedy⁷²

⁷¹ = czary; mazurzenie *cz > c*

⁷² = *choćkiedy* ‘niekiedy, nieraz’; labializacja

przych¹odziła i i i godała tak, ze ktosik⁷³ ji scarowoł⁷⁴ krowe, bo nie daje mlyka duzo, ino mało. A powinna wiynicy dawać. A jo ji godom tak: dej ji lepi zjeść, to i krowa mlyka do. E nie, bo ktosi mi caruje i caruje. No i ch¹odziuł taki chłop po chołpak⁷⁵ downi, co tyz cyganiuł, ze ¹on umi ¹odcarować. I tak ch¹odziuł i „nie caruje wom kto mlyka?” A caruje, caruje. Ano, no p¹osed tam dziesik dali i ch¹odziuł, ano caruje. No to wiycie co? W nocy, ¹o pónocy weźcie maśnicke⁷⁶ i róbcie masło. A w tamtym domu naprzeciw znowu p¹owiedzioł: w nocy ¹o pónocy weźcie maśnicke, róbcie masło. No i te dwie baby wstały, w nocy ¹o pónocy robiom masło. O, to tamta mi caruje, a tamta znowu o, to ta mi caruje. Tak strąśnie sie klóciły, ze sie jaz pobiły. Tak w cary wierzyli.

⁷³ = ktoś

⁷⁴ *sczarować* ‘zaczarować’

⁷⁵ *chołpa* ‘dom, chałupa’; po chołpak = po domach; przejście wygłosowego -ch>-k

⁷⁶ *maśnicka* ‘maselnica, przyrząd do ręcznego wytwarzania masła’

6. WYBÓR TEKSTÓW GWAROWYCH Z KOMENTARZEM JĘZYKOWYM

6.1. BUGAJ



INFORMATORKA 1:

Anna Dutka, z domu Bajorek, ur. w 1936 r.

Urodziła się Raclawicach (na granicy z Bugajem i Strzeszynem). Po wyjściu za mąż za Władysława Dutkę, stolarza, zamieszkała w Bugaju i pracowała na niewielkim gospodarstwie, wychowując troje dzieci. Nie wyjeżdżała nigdzie na dłużej z rodzinnej wsi. Zmarła w 2010 r. Nagrania dokonano w 2007 roku.

Teksty nagrała Halina Karaś, wstępny zapis – Monika Kresa, weryfikacja zapisu i opracowanie – Halina Karaś. Tekstów można wysłuchać w Karaś red. 2010.

Życie na wsi kiedyś

No do lasca⁷⁷ my ch¹odziły po pol⁷⁸, no i miałymy⁷⁹ takie kulki, co my te ułomywały te kónory⁸⁰ suche, no syszki my zbierały, także na całom zime sie uzbierało pola, to sie nie kupowało, ino przynióś wióznke i ¹obiod⁸¹ ugotował.

A gdzie sie ten pol trzymało?

⁷⁷ do lasca = do lasu; *sc* w formie *lasca* to wynik rozpodobnienia podwojonego *ss*; archaiczna końcówka *-a* dopełniacza liczby pojedynczej rzeczownika męskiego

⁷⁸ pol = pał, tj. drewno do palenia

⁷⁹ miałymy = miałyśmy, forma 1. os. lmn. czasu przeszłego rodzaju niemęskosobowego

⁸⁰ kónory = konary; zwężenie *o* przed spółgłoską nosową; dawne *a* pochylone zrównało się w wymowie z *o*

⁸¹ ¹obiod = obiad, tzw. labializacja, dawne *a* pochylone = *o*

No to były szopy, a u nos była ta kómora⁸², co ta kómora to tak była wysoko, co tam napchoł wióznok tak, ze i szopa była, a wyngła, gdzie kto kupował wyngiel. Które drewno grubse, to sie ściupało i tak było.

A chleb jak piekli?

No chlyb no to na łopacie, podpłomyki⁸³, taki podpłomyk, na listkach z kapusty, jakie dobre, dobry był chlyb, godos ześ jadła, no a teraz bym nie umiała chleba na listkach upiyc, muse kiedy spróbować. No listek musi być wielki i dobrze napolić i jaki ten chlyb łokróngły taki i łopaty ni mom.

A jak dokładnie sie robiło chleb? Od samego początku?

No zacyniło sie⁸⁴, no przódy my zawse na włódzie cyniły, na wodzie zacyniłyśmy i porosło kwile⁸⁵ i jak juz łopadało, to my zarobiały znowu, podrosło troche tam, zacyło rósć, to my w piecu poliły. No i późni jo nie wiem, bo jo pótory godziny trzymała⁸⁶ chlyb i dotónd trzymom pótory godziny. Ale sama se drewna nose i tak roz sie mi lepi upiece, roz nie, tak teraz tom se dość dobrze spiekła.

No tak, to sie prało, włode sie nosiło, ustymp⁸⁷ był na p'olu. Gdzie tam kto...

A jak sie to prało? W czym?

W tarce, w baliji, naniesło sie⁸⁸ wody, nagrzoło, namocyło sie, późni sie wyprało, roz... wygłotowało sie p'otym, jesce znów roz i w cysty włódzie, wiyjsało sie i dopiyo jak była pogoda to dobrze, a jak nie, no to, to wisiało i jaz uschło. I włode trza było nosić, nie tak jak teraz, ze jakby na moment próndu brakło abo cego, to rany boskie, jakie gwoły, bo trzeba włode nosić, a dopiyo w zimie, to my takie z taki paryje⁸⁹ nosiły, te włode, no wyniesłyśmy⁹⁰, jak był śniyg taki przemarzniynyty, wyniesłyśmy na górkę⁹¹, jak sie które przewróciło, to my brały na taki kij wiadra i to my wylóły, to trza było z powrotym iść po włode. Na nieckak⁹², kto tam sonki

⁸² kómora = komora, tj. pomieszczenie w chacie na przechowywanie żywności i rzeczy

⁸³ *podpłomyk* 'mały chleb pieczony z ciasta, z którego się jeszcze nie piekło przed pieczeniem chleba'

⁸⁴ = zaczęło się

⁸⁵ = chwilę, częsta w wielu gwarach zmiana *ch > k* w grupie *chw*

⁸⁶ = trzymała; uproszczona wymowa grupy *trz* jako *cz*

⁸⁷ = ustęp 'ubikacja'

⁸⁸ = naniosło się – brak przegłosu *e > o*

⁸⁹ *paryja* 'głęboki wąwóz, często porośnięty lasem', końcówka *-e* w D. lp. rzeczowników żeńskich miękkotematowych na *-a* (archaiczna), w języku ogólnym *-i/-y*

⁹⁰ = wyniosłyśmy

⁹¹ = górkę, *o* ścieśnione jako odrębny dźwięk między *o* i *u*

⁹² = na nieckach; przejście wygłosowego *-ch > -k*; por. dalej: *na nogak*, *tyk borówek*; *niecka* 'podługne naczynie półkolisto wydrążone w jednym kawałku drewna, używane zwykle dawniej na wsi'.

miół, na nieckak sie jeździło, a tam górki były, to było dzie jeździć, dzie tam kto miół narty, albo... I to wszyńdzie na nogak, do kościoła na nogak, do Biyca przez dziół⁹³ na nogak, do G'orlic na nogak, a jak były borówki⁹⁴, to my sły nie tak jak teraz borówek my nazbiyrały, posłymy do G'orlic, sprzedały, przysłymy i znów do lasca na borówki, nie tak jak teraz, co ci na miyjsce borówki przyniesom i sie kupi. I ni ma tyk borówek, bo las zarós.

A grzyby jakieście zbierali?

No takie jak teraz.

No to powiedźcie jakie?

Jo nie ch¹odziła na grzyby. Lisówki⁹⁵, co te kurki, no i prowdziwki, maśloki, ¹o krówki jak rosły, krówki to sie w lejsie⁹⁶ zjadło, bo dobre były.

A krówki po czym poznać?

Bo mlyko biołe i takie sóm tu taki dołek na środku, a ¹ony sóm takie, no i kryski pod sp¹odym, która była prowdziwa to kryski, bo jak nie było tyk krysek jak u lisówek, co to godajom kurki, no to, to była psio.

A nie zatruli sie tu gdzie kiedy? Opowiedzcie o jakich wypadkach.

Nie.

Nie, nie było nigdy?

Jo sie ino zaczadziła. Matko, napoluł⁹⁷ tata wynglem, bo cosi miół grzoć pod tó m kuchnióm, no na gorónco i wziły pozaszuwały⁹⁸. Jo rano wstała, no takom była, jakosi tego, co dopiyrom zymba dziesi nie miała, co mi ¹otwiyrali palcami tego, com tagem sie zaczadziła, a gdzie tam kto to doktora jechoł, abo co. To juz tu my sie zaczadziły roz, nie wiym, Marian był malutki, no i jo wstała do niego, no nie dom rady, dopiyro my ¹okna z¹otwiyrały i tego, a tym, co w kuchni spali, to nic nie było, bo tyn czad wszystek p¹osed do izby. Ino my, Marysia była w łózecku, no i wstała, a jo godom: Ani nie wstaj, godom. No to ¹óna była nizej, to sie jyj nic nie stało. Abo ten czad był... ¹okna my zaroz z¹otwiyrały, potem my takie pijane ch¹odziły.

⁹³ *dziół* 'wzgórze'

⁹⁴ *borówki* 'czarne jagody'

⁹⁵ *lisówki* 'kurki' (grzyby)

⁹⁶ = w lesie; jota wyodrębnia się w wyniku wcześniejszego przygotowania się do wymowy spółgłoski miękkiej (tzw. antycypacja miękkości)

⁹⁷ = napalił; dawne *a* ścieśnione zrównało się z *o*, przejście wygłosowego *il* > *ul*

⁹⁸ = zasunęły

Praca

A co dzisiaj będziecie robić? Co was czeka?

Dziś? Buroki w¹ozić. Jak będzie p¹ogoda, o siano, ¹od państwa Karasiów.

A co w domu?

A w domu, no to jak w domu, zawsze jest rob¹ota, w domu to mnie nawet nie ¹obchodzi, bo Grażyna wszystko posprz⁹⁹ońce, ugotuje, a jo mom jesce i kukurydze ¹obiyrać, kapuste ¹okrować, co mom rob¹oty, i jaśka¹⁰⁰ upić¹⁰¹.

A jak była pani dzieckiem, pomagało sie dużo rodzicom?

A no pewnie, ze sie pómog¹o. Co sie mog¹o, to mama jak tego, to nie tak jak teraz, bo robiła masło, to my, zanim ¹ona ¹obesła do Glinika na g¹otowo masło nosiła, co jak juz przysła, to my dopiyo wstały. Jo se ino pamiyntom jenne sukienke, jakim malutko była, takom miała różowiutkóm piyk¹ońm sukienec¹⁰²ke i dzisioj bym jóm jesce takóm uszyła. No pómog¹o sie, a późni juz my do szkoły ch¹odziły, we wakacje to my sły na zorobki. Tata siyk¹⁰³ o, u Radwana w Rożnowicak, my tego, tu u Radwana w Raclawicak tyz, jak sie spoliły, to nawet jak póstawiły nowy dóm, tom lepiła te scołby¹⁰⁴ mechem. Po mech my do Sitnicy jeżdżyły, no tom se zarobiła, tata siyk, jo ¹odbiyrała, im se zarobiła na ciuchy, nie było tak jak teraz co... dostanie abo kuroniówke, abo rodzinne, abo co, ino trza było se zarobić. Tata w lejsie robił, no to zarobił pola, no i tak było. Kazde jojko sie sprzed¹o, koguta do miasta, no tak było, nie tak jak teraz co sie koguta zjy, masło sie zjy, wszystko sie zjy.

O duchach i strachach

Ano mama była w sklepie i zapomni¹ała se cosi kupić i jo p¹osłam do tego sklepu, a zawsze był tam u Makowca u Staszka tyn sklep, a zawszem lubiała iść do Radwana do ciotki, no i posłam. Tamem sie zasiedziała, ide, ide tu jak to godali Smoleniówkom, no co nie tu ku Bajorkowi skryńcić, ino tu dali, ide, ide na dół i tak se myślę, idzie cosi i tak robi tak: uuuuuuuu, uuuuuuuu. No i jo sie b¹oje, a to tako szarówka była. Idzie tako staro baba w takim jasnym cymś¹⁰⁵,

⁹⁹ = posprząta, inny niż w języku ogólnym typ odmiany czasownika

¹⁰⁰ groch o nazwie *jasiek*.

¹⁰¹ = łupić, forma przesadnie poprawna (tzn. unikanie *ł* przed samogłoską na skutek skojarzenia, że jest to gwarowa wymowa – tzw. labializacja)

¹⁰² = piękną sukieneczkę

¹⁰³ = siekł; dawne *e* ścieśnione w wymowie zrównało się z *y*, zanik wygłosowego *ł*

¹⁰⁴ *scołby* 'szpary'

¹⁰⁵ = czymś

jakby jasny taki koc miała na sobie tu i tam była taka łónka¹⁰⁶ i ona... tak jo włazła w krzoki, se myśle, to ona pódzie¹⁰⁷ tu, to ja właze w krzoki, to nie bede wid..., to ona mnie nie bedzie widzieć, a ¹ona posła tu tom łónkom tam do góry, jak ona przesła¹⁰⁸, co juz słyśałam to daleko tak. Jesce teroz taki strach mnie ¹objól. No i to se myśle, to póde tym do... bo trza było do ty chołpy¹⁰⁹ lascym¹¹⁰ iść. No i wychodze z lasca, a ksiynżyc znów strasnie¹¹¹ świycił, znówem sie tego, takom była przejoynta, zem sie tego ksiynżyca zlynkła. I w te noc właśnie, Piyrzka¹¹², ta, no ty Sawyer..., no umarła tu to w te noc. No i widocnie ta śmierć, jo wiem, to sła po nie. Tak strasnie to jojcało, co strach... A jo włazła w krzoki, bo se myśle, jak ¹ona pódzie¹¹³ drógom, to mnie moze nie użry¹¹⁴. Jak ¹ona posła tam, tak jo wtedy przeleciała tu i... tom sie znów tego ksiynżyca, bo takie jasności przez krzoki były, znówem sie zlynkła. Rano sie dowiadujemy, ze ¹ona umarła.

A opowiadali takie opowieści o duchach, strachach?

To ch¹óckto¹¹⁵ ¹opowiało, bo tu jesce jak ten Madziar żył, to dziesi¹¹⁶ tak, ze jak cosi takie było, ze jak strach był dziesi, to ten k¹ój nie posed wcale, jak jechoł.



INFORMATORKA 2:

Barbara Karaś, z domu Bugno, ur. w 1933 r. w Bugaju.

Była najmłodszym dzieckiem w wielodzietnej rodzinie. Ojciec Paweł Bugno był miejscowym kowalem i wiejskim poetą (jego brat Józef na początku XX wieku kształcił się w jasielskim gimnazjum, a następnie studiował w seminarium duchownym we Lwowie, gdzie zmarł trzy miesiące przed święceniami kapłańskimi). Ukończyła 4 klasy szkoły podstawowej w Bugaju. Po wojnie poszła do Biecza do klasy VII (ostatniej klasy szkoły podstawowej) i jednocześnie do I klasy szkoły krawieckiej, ale musiała

¹⁰⁶ = łąka, wąska wymowa samogłosek nosowych, tu nosówki -q

¹⁰⁷ = pójdzie, częste formy czasu przyszłego prostego czasowników pochodnych od iść bez joty (por. inne: przydzie, wydzie)

¹⁰⁸ = przesła - mazurzenie (tu sz wymawiane jako s, ale głoska oznaczana przez rz nie ulega w gwarach mazurzeniu)

¹⁰⁹ = chałupy

¹¹⁰ = lasem; rozpodobnienie podwojonego ss

¹¹¹ = strasznie, tzw. siakanie (wymowa niektórych sz jako ś)

¹¹² forma żeńska z przyrostkiem -ka od nazwiska Pierz

¹¹³ = pójdzie

¹¹⁴ = ujrzy; rozwój pierwotnej grupy *zr'

¹¹⁵ choćko – zaimek nieokreślony 'niejeden, ktoś'

¹¹⁶ = gdzieś, uproszczenie grupy gdź > dź,

przerwać naukę ze względu na biedę i śmierć ojca. Po wyjściu za mąż za Stanisława Karasia z Raclawic pozostała w rodzinnej wsi, pracując na niewielkim gospodarstwie (niecałe 2 ha) i wychowując czworo dzieci. W 1971 r. ukończyła kurs krawiecki i zaczęła pracować jako chałupniczka. Nie wyjeżdżała nigdzie na dłużej z rodzinnej wsi. Nagrań dokonano w latach 2007–2018.

Teksty nagrała Halina Karaś, wstępny zapis – Monika Kresa, Jolanta Janusz, weryfikacja zapisu i opracowanie – Halina Karaś.

Zwyczaje bożonarodzeniowe

No, jak wyglądały kiedyś Święta Boże Narodzenia? Bożego Narodzenia? Chodzili po wsi? Śpiewali czy może jakoś tak zabawiali ludzi?

No tak było downi¹¹⁷, że jak były śwynta to po śwyntach ch¹odziła kobyłka¹¹⁸ i była tak w tej kobyłce: śmierć, Heród, diabeł, Żyd, anioł, było coś z ¹osiym ¹osób, ino juz zapomniałam, no i jedyn zbiyroł pinióndze, a downi to i zboże zbiyrali, co kto doł za te kolynde, śpiywali kolyndy i jak kog¹osik napotkali na dródze, to ścigali i ludzie sie boli tyk i tej kobyłki, to sie nazywała kobyłka całość. No i była kobyłka, tako była ¹opołka¹¹⁹ i dziure zrobili w ¹opołce i tam wsed chłop i tam, no ¹odziony był takim cymśi i to była kobyłka i gónili¹²⁰ ludzi, ludzie sie boli¹²¹ wtyncos iść, jak kobyłka ch¹odziła. Mnie roz złapali, jak słam, strasnie sie wystrasylam, usmarowali mnie całóm, jakomś pastóm¹²², takimi sadzami, ze późni trunno sie było ¹odmyć. No i jesce ch¹odzili inni kólyndnicy. Tacy, co znowu z gwiozdóm, pod ¹oknym śpiywali i tyz jałmuzne brali, pinióndze przede wszystkim, śpiywali kolyndy pod ¹oknami, no i ch¹odzili znowu z turoniyom, no to tyz tak dow¹odzili, śpiywali, tajcyli, w dómu, te wszystkie ¹obrzyndy robili.

A wybierali może te domy, gdzie panny były na wydaniu?

A, tam właśnie, k¹ojcyli tam, dzie były panny, to k¹ojcyli kolynde i tam sie rozbiyrali i normalnie mynzcyżni juz byli ubrani eleganck¹o i tam sie dopiyro ¹odbywała zabawa, była g¹ościnna, to juz było umówione i tam sie bawili całóm noc, tajcyli, jedli, pili i bawili sie z tymi pannami.

A na Nowy Rok chodzili? Tam jacyś sie ubierali?

¹¹⁷ = dawniej; przejście wygłosowego -ej > -i/y

¹¹⁸ kobyłka 'grupa osób chodząca po wsi w czasie bożonarodzeniowym (Herod, diabeł, anioł itp.) po kolędzie'

¹¹⁹ opałka 'owalny koszyk pleciony z wikliny lub łyka'

¹²⁰ = gonili, ścieśnienie o do ó przed spółgłoską nosową

¹²¹ = bali się; dawne a pochylone utożsamiało się z o

¹²² = całą, jakąś pastą; rozłożona wymowa samogłosek nosowych w wygłosie

Na Nowy Rok to ch¹odziło Trzech¹²³ Króli, na Trzech Króli ch¹odziło Trzech Króli.

A na Nowy Rok? Droby jakie?

A droby¹²⁴, tak, droby, był taki Walek kulawy, co ¹on stale ch¹odził po drobsku, jak sie juz zacyły kolyndy, to miał takom wysokom, drobskom copke, ze słomy, dzieci sie barz go boły. I tak ¹o jenny nodze i kule miał z drewna, bo go nie stać było na co inne, i ch¹odził, to ch¹odził i po miastak¹²⁵, to tak sobie nazbiyroł rzeczy, słoniny i wszystkiego i piniyndzy, ze późni mu starcało na całóm zime prawie.

A życzenia jakieś mówili wtedy?

A życzenia mówili:

Na scyńście, na zdrowie, na ten nowy rocek, zeby sie wom urodziła pszenicka i grosek. Pszenicka jak żrynicka, zytko jak k¹órytko, zimioki jak ¹opoły, a zeby w kazdy dziyj był tyn g¹ospodarz wesoły.

No, no, albo jesce mówili tak:

Byłem tam u k¹owola, u k¹owola ni ma pola, byłem tam u Klesyka, u Klesyka bijóm byka, byłem tam u Maśteli, u Maśtele bijóm ciele.

No i takie różne, różne, dugo tyn drob mówił, długie casy, no było duzo biednyk takik ludzi, co ch¹odzili właśnie po kolyńdzie, takie dzieci małe ch¹odziły tyz i ze szopkom, takom i tyz śpiywały pod ¹oknami, to sie wych¹odziło do nich, wynosiło sie jóm pieniøndze i ¹oni dopiyrak tak śpiewali:

*Za kolynde dziynkujemy,
Scyńścia, zdrowia wom zycymy,
A zebyście długo zyli,
a po śmierci w niebie byli.*

Takie było podziynkowanie.

Piosenki okupacyjne

A jak wkroczyli bolszewicy do nos, to strąśnie tatuś był nieciekawy na tómkomune, no i i tak, znowu ułożyli¹²⁶ takom piosynke:

*Naso Warszawa, kolybka komuny
Nikt z tego rzóndu niezadowolóny,
Na nic sie przydo rusko dyktatura,*

¹²³ = Trzech; uproszczona wymowa grupy *trz* jako *cz*

¹²⁴ = draby, tj. przebierańcy w okresie świątecznym (dawne *a* pochylone w wymowie zrównało się z *o*, stąd *droby*)

¹²⁵ = po miastach; przejście wygłosowego *-ch* > *-k*

¹²⁶ użycie liczby mnogiej w stosunku do jednej godnej szacunku osoby – tzw. pluralis maiestaticus.

Bo 'u P'oloka jest wiynkso¹²⁷ kultura.
 Polok na Warszawie i pólnianke¹²⁸ sprzedę,
 A za 'ojczyznę¹²⁹ swoje życie 'oddo,
 Na nic się przydo rusko dyktatura,
 Bo 'u P'oloka jest wiynkso kultura.
 Wnet zajaśnieje na niebie łuna,
 I wtedy pryśnie ta rusko komuna.
 Na nic się przydo rusko dyktatura,
 Bo 'u P'oloka jest wiynkso kultura.

O pracy w kuźni

A w kuźni jak pracowali?

Ano w kuźni to w kuźni, to był taki miech i jo miechałam tatusiowi i tatuś grzoli¹³⁰ żelaz'o w 'ogniu, to trzeba było troche koksu, troche takiego wyngła, bo takim wynglem by żelaz'o się nie rozgrzoło tak, tylko koksem polili. No to różne rzeczy, robili w'ozę¹³¹, kuli, tam blaski klepali, no bróny robili, no różne takie k'owalskie rzeczy. To ch'óckiedy¹³² i młotym pobiłam, jak nie było brata w domu, bo Jasiek był starsy 'ody mnie sesność lot, no to, to ón robił z tatuśiem w kuźni, ale jak go nie było, to i jo młotym troske biłam, takim mniyjsym, bo taki wielki, to to bym nie unieś¹³³. No i tam dużo chłopów przych'odziło do kuźni, ch'óckiedy to poklepali blaske komu, no to jak ktoś ni miał piniyndzy, no to nie zapłacił, to: Bóg zapłać powiedział, no to jak tatuś przysed wiecór do chołpy¹³⁴, to mamusia godajóm¹³⁵: Mos ta jakie pinióndze? A tatuś godo: Ano, ni mom wiele, no bo tacy biydni byli, co 'óni sami ni majom, ale wiys co, Polka¹³⁶, jo ci powiym, że lepsze u mnie „Bóg zapłać”, jak jak te pinióndze, bo jak Pon Bóg zapłaci, to jest lepi¹³⁷, jak zeby człowiek zapłacił.

¹²⁷ = większa, wąska wymowa ę jako yn, mazurzenie (sz > s)

¹²⁸ = płótniankę, tj. ubranie płócienne (pomijanie ł w grupie spółgłoskowej).

¹²⁹ = ojczyznę, labializacja, tj. poprzedzanie samogłoski o przez ł, mazurzenie, czyli tu wymowa cz jak c

¹³⁰ = tatuś grzał, tzw. pluralis maiestaticus, „dwojenie”, czyli mówienie o szanowanych osobach z użyciem form liczby mnogiej zamiast pojedynczej

¹³¹ = wozy (labializacja w śródgłosie)

¹³² 'kiedykolwiek'

¹³³ = uniosła (brak przegłosu e > o)

¹³⁴ = chałupy, tj. do domu

¹³⁵ pluralis maiestaticus

¹³⁶ zdrobnienie od imienia *Apolonia*

¹³⁷ = jest lepiej; przejście wygłosowego -ej>-i

Len

Lyn sie sioło. Ale trzeba go było plewić, jak juz zesed, b'o jakby zarosło, to by ten lyn nie urós, trzeba było strasnie pielyngnować. I jak juz urós, był dojrzały, to sie wydziyrało. Jo pómogałam mamusi, to wiy. I wydziyrałymy i to sie na p'o-ściółke kładło i to leżało dwa tyg'odnie, to sie g'o przewracało. ¹³⁸On sie musioł wyrosić tam. Jak były mgły, jak był dysc, to było barz dobrze, b'o ¹³⁹on sie wyrosił dobrze. A p'otem jak sie juz wyrosił na ty trowie, to sie brało, susyło sie znowu, no i brało sie nawet i na blache, uschło i brało sie i ciakało sie¹³⁸. Była tako ciakacka¹³⁹. I jak sie ciakało, to ¹⁴⁰odpryskiwały, te paździrze ¹⁴⁰odskakiwały, to były paździrze. I jak sie juz ¹⁴⁰ociakało całe, tyk paździrzy jesce z'ostało, b'o tak nie potrafił wyciakać, bo zawsze troche z'ostało. To była tako scotka, przybito do klocka i na ty scotce sie cesało, tyn lyn. I w rynce z'ostawoł taki piykny i z tego robili pulankowe, robiło sie takie... Przyndło sie wrzecionym na przysiadce. Był kryndzel¹⁴⁰, przysiadka i jak sie uprzyndło, robiło sie takie m'otki i to sie niesło do, do tego co płótno robiuł. A to, co z'ostawało z tymi paździrzami, to tyz sie przyndło wrzecionym i to sie robiło znowu zgrzebne płótno. To z tego zgrzebnego płótna to robili płakty. B'o to downi nie godali prześcieradło, ino płakty. A z tego pulank'owego to robili i k'osule, i bluzki, i spodnice i... i i tak to juz pulank'owe to było piykne i do k'ósioła w tym ch'odzili. Nie było innych płócien, tylko te. Za ¹⁴⁰okupacji nigdzie nic nie kupiuł. Robili swetry z tyk nici. A k'osule jak syli, to tak: pulank'owego płótna było sk'oda na całom kosule. Ino tak: do pasa była pulank'owo, a ¹⁴⁰od pasa była zgrzebno. B'o to strasnie gryzło to zgrzebne. Ale było dobrze spać na tyk płaktak. Lepi jak na tyk teroz, bo dloteż, ze to sie suwo, a to było takie tyngie, to fajnie było spać. A za ¹⁴⁰okupacji to nawet i zgrzebnego brakowało, to sie kup'owało takie płótno z papiyru, takie jak w'ork'owe, to było na metry, to sie kup'owało na na te prześciyradła, jak to teroz godajom.

Len (krótsza opowieść)

Lyn jak sie wyrwało, to sie rosiło dwa tygodnie na dyscu i na rosie dziyj i noc. Musioł sie rosić dwa tygodnie, żeby te paździrze ¹⁴⁰odleciały przy ciakaniu. A potym susyło sie, żeby było suchutkie, to mamusia nad kuchnióm nawet susyli i takie susone ciakali na ciakacce. I to ¹⁴⁰opadło z tyk paździrzy, a tyn lyn te włosy, była tako scotka do pnioka przybito i to czesali tyn lyn i dopiero z tego cesanego sie przyndło i na wrzecionak sie przyndło i to sie na motowidło, było takie motowidło i na to motowidło sie nakryncalo i to było tyk motowideł juz dosyć

¹³⁸ *ciakać* 'wycierać len'

¹³⁹ *ciakacka* 'narzędzie do wycierania lnu'

¹⁴⁰ *kryndzel* 'kręzeł; okrągły, z jednej strony grubszy i wydrążony kijek obracający się na przęślicy, na który nawija się kądziel'

duzo, to sie niesło do knopa i knop robił z tego pulankowe¹⁴¹ płótno, a z tego, co sie cesało, te odpady, te restki zostały po cesaniu, to z tego było zgrzebne płótno. To zgrzebne płótno było na portki chłopom, na płachty, nie prześcieradła, nik nie wiedzioł o prześcieradle, ino płachty.

Strachy

¹O strachach ¹opowiadali, ze p¹otymem sie boła spać. Jak p¹ośli mamusia spać do izdebki, to jo p¹oślam, a tak to siedziałam, b¹o nasło sie duzo ludzi, ¹opowiadali ¹o strachach, różne takie przeżycia kazdy tego, no to tak. A m¹ój tatuś to nigdy w strachy nie wierzuł. Jak chłopcy ¹opowiadali wiecór ¹o tych strachach, a tatuś mówi: e, jo to jesce stracha nie widzioł, jo w zodne strachy nie wierze, w ¹ogóle. No ji roz m¹oja mamusia zach¹orowała i tatuś p¹ośli po siostrze m¹oji mamusi do Strzesyna. No ji jak śli ¹od ty siostry, tak na g¹ościjcu postrasyło tatusia. Tak postrasyło, ze tako wielko, wielki człowiek, ¹okropny, co to niemożliwe, stanół przed niymi i zastómpiuł jom dróge. Tatuś chcieli na drugi stróny gościnyec wyjść, to przesło za niymi, to znowu tu. I tatuś strąśnie wtedy dopiyo uwierzili w strachy i klynkli i zacyli śpiywać „Z pokłonom Panno Śwynto”. No ji tyn duch dopiyo ustómpiuł i tatuś przyšli i juz p¹otym sie ze strachów nie śmioli. A co to było to nie wiy. Ojej, ¹o diabłach ¹opowiadali. Strąśnie duzo ¹opowiadali, ale, ale to to to... Downi to było weseli, jak teroz, bo tak: wiecór sie nasch¹odziło chłopów, do tatusia, do braci, no ji do siostry, bo była niewydano. To ¹o tyk strachak ¹opowiadali, ¹o tyk diabłak, ¹o tym wszystkim, przerózne rzeczy.

Wigilia

A Wigilia to była strąśnie, no tako, barz sie to przeżywało, te Wigilie. Wszy-scyśmy sie ciesyli. Tak my wylatowały na p¹ole, kiedy ta gwiazda zaświyci, bo my sie ni m¹ogły docekać. Nag¹otowali, co tam mogli. Tak, były zimnioki ze zurym i z grzybami, była kasa ze śliwami, p¹olewano mlykiem. No ji tak były piyrogi, jak było na to, ale to były razowe, tam pytlowanyk nie było, bo nie było. No ji i co tam kto móg, to g¹otowoł. Dzielilimy sie ¹opłatkiym, my sie łomali, było nom strąśnie przyjemnie, nos było w domu jedynoscie ludzi. No. To było miło, bo wszyscy zycynia se skłotali, a jesce jak ciocia Mrozowo była u nos z Jasiym i ze swagrym m¹ojim Mrozem, no to nos było śtyrnoście. No. No było barz, prze-zycie Wigilji to było barz piynkne. No, a p¹o Wigili dopiyo wszystk¹o wych¹odziło, no jo byłam jeszcze tako młodociano, ale m¹oje siostry, m¹oje braci, co nie byli pożynieni jesce, to wylatowali, z który stróny pies scek, to z ty kawalyr przydzie. No. To miałam jesce siostrze niewydanóm, to ¹ona zawsze wylatywała na p¹ole, z który stróny kawalyr przydzie. To takie legendy tylko, to nic ni ma

¹⁴¹ = półlankowe, tj. utkane z nici lnianych i konopnych

prowdy w tym. Downi m¹oże ludzie wierzyli w to, a teraz to ja sama nie wierze w zonne zabobony, w zonne przesóndy, w nic. Tylko w Pana B¹oga.

6.2. SITNICA



INFORMATORKA 1:

Irena Ciećko ur. w 1936 r. w Sitnicy, gmina Biecz. Ukończyła szkołę podstawową w Sitnicy. Pracowała na roli, na dłużej nie wyjeżdżała z rodzinnej wsi.

W rozmowie (z rzadka) uczestniczy jej matka Maria Sopala (jej głos został wyróżniony podkreśleniem).

Teksty nagrała Halina Karaś, wstępny zapis: Aleksandra Krawczyk, weryfikacja zapisu i opracowanie – Halina Karaś.

Stajnia

A w stajni jak to wyglądało? Stajnia z czego się składała?

Ano stajnia no to normalnie budowali z drzewa i późni... Taki dół wydarli, za... takim dzierami [?] zategowali, na to wganiali krowy, do jedny ściany przybijali takim¹⁴² drabine z dranak¹⁴³ robióno, żłób to robili z desek i do tyk desek wkróncali¹⁴⁴ takie śruby i z kóluskiem¹⁴⁵ do tego sie przywionczywało te krowy. A jak trza było gnojówkę wyłoc, to trza było z jednyj stróny dyle¹⁴⁶ wycióngnóń i nabyrać wiadrami i wio w p¹ole. Bo dzisio to majom pómpy. A jo¹⁴⁷ ni mom pompów¹⁴⁸, jo jestem...

A gnój przez co wyrzucali?

¹⁴² = taką, wąską i rozłożoną wymowa samogłoski nosowej *q* w wygłosie

¹⁴³ = dranek, udźwięcznienie spółgłoski wygłosowej pod wpływem *r* w następnym wyrazie

¹⁴⁴ = wkręcali, tu inna niż w języku ogólnym nosówka *q* nie *ę*: *wkręcali*, wymawiana wąsko i w sposób rozłożony

¹⁴⁵ = kóluszek, ścięsniona wymowa *o* przed spółgłoską półotwartą *l*, mazurzenie (tu *sz > s*)

¹⁴⁶ *dyle* 'grube deski, bale, którymi wykłada się w oborze'

¹⁴⁷ = ja, pochylone *a* podwyższyło artykulację i zrównało się w wymowie z *o*

¹⁴⁸ = pomp, upowszechnienie końcówki -ów w dopełniaczu lmn. rzeczowników wszystkich rodzajów

Na toki¹⁴⁹ brali i jak wyrzucali na toki i z toków wysypywali na gnojownie, rozrzucali. A były takie, był taki nosok¹⁵⁰ zbity. Dwa kołki i takie poprzycki¹⁵¹, deski były powbijane, a pod te kołki był zaś kołek podbity, zeby to stoło na ziemi, nie leżało, zeby było dobrze wzióńść za te uchwyty i za te kołki i niyść, dwoje musiało niyść.

A nosoki to też do noszenia wody było?

A to to nosoki to tyz do w¹ody. A tamte tylko były do gnoju. Jak to albo liście, albo jakie słóme, to by se przyniść, to se na tym przyniósł.

Masło

A jak sie masło robiło? Opisać te maśnicke, z czego sie składała.

A to maśnicka¹⁵² to była takie koło, na samym sp¹odzie kółk¹o¹⁵³, to tyz tam były takie wybrzeżynia zrobione specjalne i z takich deseczek wóńskich było składane i z drzewa tyz była ¹oplecióné, zeby to sie nie rozsypowało¹⁵⁴. Zaś na takim kołku było takie kółk¹o z dziurkami¹⁵⁵ wywiercane. A na tym jesce¹⁵⁶ przychodziła taki kawólek tyz takiej... tak jakby drugo cyńść ¹od maśnicki, tyz tam była dziura w tym, i tyz tak było robióne jak i ta maśnicka. I jesce przych¹odziło do tego tako nazwa prawda¹⁵⁷, to takie wybulóne, takie z drzewa takie. I to jak sie robiło to masło, to ta górką trzymała te śmiyntane¹⁵⁸, zeby ni wych¹odziła do góry po tym kij, ino tam w środku, zeby sie tak robiło, robiło sie to ryncnie. Robiło sie, robiło i robiło, nareście zacyły takie krupki wychodzić, to sie juz wiedziało, ze sie masło wnetki robi. No jak sie juz sama maślonka¹⁵⁹ pokazywała, no i tam ciynzko¹⁶⁰ juz było tym kijym machać, to tam na sp¹odzie było to masło.

A ten kij jakoś nazywali?

Teg¹o to nie wiym.

¹⁴⁹ toki 'taczki'

¹⁵⁰ nosok 'nosidło'

¹⁵¹ = poprzeczki, e ścieśnione zrównało się z y, mazurzenie (tu cz > c)

¹⁵² maśnicka 'masielnica; do robienia masła'

¹⁵³ = kółko, zachowane o pochylone jako odrębny dźwięk między o i u, labializacja samogłoski o (wymowa jak ło)

¹⁵⁴ = rozsypywało, uproszczenie zs > s

¹⁵⁵ = dziurkami, rozszerzenie artykulacyjne u do o przed spółgłoską półotwartą r

¹⁵⁶ = jeszcze, mazurzenie (tu szcz > sc)

¹⁵⁷ = prawda 'część maśniczki przytrzymująca kij'

¹⁵⁸ = śmietanę, wtórna nosowość i wąska wymowa powstałej w wyniku unosowienia samogłoski ę jako yn

¹⁵⁹ = maślanka, grupa aN > oN

¹⁶⁰ = ciężko, wąska wymowa ę jako nosowego y (przed spółgłoską szczelinową ż)

Bo była prowda, tak?

Tak, to takie prowda, tak.

A ten kij?

Kij no to był... No to kij to był joszczyk.

Jak?

Joszczyk. Joszczyk sie nazywał? Tak. No to moze, jo tego to juz nie pamiyntom. Ale było, był taki kij, umocowane to kółk'o i to chodziło tak. I to robiło, to ta śmijntana przez te dziurki przechodziła i tak sie masowało, masowało, robiło sie masło. Ale robili i w butelce tyz. Haj nie było duzo śmijntany, to tak rusali w ty litrowy flasce, rusali, rusali i zrobiło sie. Ino tak trudno było późni to masło wydostać z tego. Drutym jakimśik wycióngali.



INFORMATORKA 2:

Stanisława Wszolek, z domu Jedynak, ur. w 1929 r. w Sitnicy, gmina Biecz.

Ukończyła szkołę rolniczą w Rozembarku (dziś Rożnowice). Wyszła za mąż za Jana Wszoleka i pozostała w Sitnicy. Pracowała na roli i wychowywała sześcioro dzieci. Nigdzie na dłużej nie wyjeżdżała z rodzinnej wsi.

Tekst nagrała Halina Karaś, przepisała Aleksandra Krawczyk, weryfikacja zapisu: Halina Karaś.

Len

To najpierw trza było lyn¹⁶¹ zasioć¹⁶² na polu. P'otym, jak to rosło ładnie, no to jak dojrzało, trzeba było to wydziyrac. Tak sie wyrzywało z korzeniami. Te korzynie tylko sie 'obtrzepało¹⁶³ ze ziymi i takie to sie przynosiło do domu¹⁶⁴ w takich wióznkach¹⁶⁵. Rozkładało sie to p'otym na placu dzieśi tam na lónce albo dzie, zeby to wyschło. Jak to wyschło, to składali znowu na wióznki i przynosili do domu i tako była ciakacka i tóm ciakackóm¹⁶⁶... Nojpiyrw robiła do

¹⁶¹ = len, ścieśnienie *e* pod wpływem spółgłoski *n* (grupa *eN* > *yN*)

¹⁶² = zasiać, pochylne *a* zrównało się w wymowie z *o*

¹⁶³ = otrzepało, labializacja, czyli poprzedzenie samogłoski *o* głoską *ł*, przedrostek *ob-*, częsty w gwarach, na miejscu ogólnopolskiego *o-*

¹⁶⁴ = do domu, ścieśnienie *o* pod wpływem spółgłoski nosowej *m* (grupa *oN* > *ón*)

¹⁶⁵ = wiązkach, wąska wymowa samogłoski nosowej *q* jako nosowego *u*

¹⁶⁶ = tą ciakacką, wąska i rozłożona wymowa samogłoski *q* w wygłosie

rofanie¹⁶⁷ tych ziorek. No, rofali to, tako była szczotka na desce, tako ¹okrónęło. I ta kobiyta¹⁶⁸ stoła i tak rofała po gorzci¹⁶⁹, to te ziorna leciały na spód. Jak to było ¹orofane, no to juz było g¹otowe do ciakanio. Jak było suche, to juz mozno było ciakać. A jak nie, to trza było jesce rozsuszyć, bo jak było m¹okre, to to wtedy sie nie dało rady ¹ociakać, zeby z tyk łodyg¹⁷⁰ zeby te no, ¹odleciały i zostawało samo takie, no, ładne, jo wiym jak sie to godo. No jak juz takie było g¹otowe, to ciakali na ty ciakacce, a jak sie to wyciakało, to juz ni miało tych... no, te łodygi były miynkutkie¹⁷¹, było juz takie włókno z tego. To była drugo tako, miyndli-li¹⁷². To sie nazywało... do miyndlynio teg¹o lnu. No to takie coś pódobne było jak i ta jak i ta ciakacka, no ale no takie inne było trosku. Jydnó to jak juz to wymiynclili, no to było juz włókno. Włókno, p¹otym przychodziła drugo scotka tako, z takimi k¹olcami, stawiało sie tak do nogi sie przystawiło i tak sie... to to. I które zostawało ładne włókno takie te do przyndziynio na płótno, pulankowe to sie nazywało, pulankowe płótno. A to, co spadło tam, ¹od ty scotki, to zbiyrali i sie robiło płótno, ale zgrzebne, takie na płachty na łózka. Jak to było wtedy, nie było prześciyradeł, ino były takie płachty. To z tego lnu było. No, jak to juz porobili, no to przyndzynie. Była przysiadka i siadało sie na ty przysiadce, był taki krynzal¹⁷³ sie nazywoł, ¹owijało sie to włókno na tyn krynzal no i tu sie pociónęło, pociónęło sie za te nici, za te za te włókna, a tu juz wrzeciónym¹⁷⁴ o tak i jak juz drugo nitka, to sie stanyło i ¹owinyli i z powrotym, tu cióngno, tu sie fugo tak tym. No i jak to naprzyndli tego płótna, no to był taki chłop we wsi, co robił płótno. Robił to płótno, robił, jak sie to nazywało, pulank¹owe, to było takie delikatniyise na prześciyradło, a takie płachty były z takiego grubego, no i to to takie, tak sie nazywało. A p¹otym, jak zrobili to płótno, cy takie, cy grubse, to rozkładali na placu. To tak na metry było zrobieńne, pore metrów tego było, to tak dwa nawet takie rzyndy to rozłożyli na placu i p¹olywali w¹odóm co dziyń. Jak była pogoda, jak było slónko. To polywali do tego slónka to biylało, biylało. No i tak ze sie to wybiyliło na bielutko to płótno. A to szare takie niy było juz

¹⁶⁷ = rafania 'przesiewania, odsiewania za pomocą rafa'

¹⁶⁸ = kobieta, pochylone *e* jeszcze podwyższyło artykulację i zrównało się w wymowie z *y*

¹⁶⁹ = garści, uproszczenie grupy *rsć > rzć*

¹⁷⁰ = tych łodyg, udźwięcznienie *ch* pod wpływem półotwartej spółgłoski *l* (fonetyka międzywyrazowa udźwięczniająca)

¹⁷¹ = miękkie, zdrobienie, wąska wymowa samogłoski przedniej *ę* jako *yn*, przy czym to *n* jest wymawiane ze względu na sąsiedztwo *k* jako *n* tylnojęzykowe

¹⁷² = międlic 'oddzielać włókna łykowe od części zdrewniałych (paździerz)'

¹⁷³ *kręzel* 'część przęślicy, na którą nakłada się len do przędzenia'

¹⁷⁴ 'wrzecionem, ścieśnienie samogłoski *o* (do głoski pośredniej między *o* i *u*) i *e* (do *y*) pod wpływem spółgłosek nosowych *n*, *m*

takie biylutkie i było takie no nu twardse takie i grubse i takie... No ale ścielali¹⁷⁵ na łózka, na łózkach była słóma, to to przywalili i było. Gryzło to, ale było.

Były same łózka, czy może były jeszcze jakieś ławy do spania?

No to łózka były, łózka, racy łózka. Jak ja to juz zapamiyntała to łózka. A, i śluban¹⁷⁶. Takie ślubany były. No to tak na dziyń sie, na noc sie wysuwało, to tam była słóma, tam duzo nie wlażło ty słómy ino ¹odrobina, no to było, prze-ściylało sie tam tym jakimśi prześciyradłym, tóm płachtóm¹⁷⁷, no i spały dzieci na tym. A na dziyń to sie zasuwało i takóm deskóm sie prz|ykryło, co specjalnie była do tego, i siedziało sie na tym. Jak dziś na wersalkach, to wtedy na tym ślubanie.

¹⁷⁵ ścielali ‘śłali’

¹⁷⁶ śluban, ślubanek ‘rodzaj ławy ze skrzynią służącej w dzień do siedzenia w nocy do spania’

¹⁷⁷ = tą płachtą, wąska i rozłożona wymowa samogłoski nosowej *q* w wygłosie

CZĘŚĆ 2:

SŁOWNIK GWARY BUGAJA I OKOLIC

1. O SŁOWNIKU I ZASADACH JEGO OPRACOWANIA

1.1. ZAWARTOŚĆ SŁOWNIKA, JEGO ŹRÓDŁA I PODSTAWA PORÓWNAWCZA

1.1.1. Zawartość słownika

Słownik zawiera przede wszystkim słownictwo różne od ogólnopolskiego. Nie jest zatem słownikiem pełnym, obejmującym wszystkie wyrazy używane przez mieszkańców wsi, ale dyferencyjnym, czyli zawierającym tylko wyrazy różniące się od polszczyzny ogólnej. Dyferencyjność rozumie się tu szeroko, a więc z uwzględnieniem także wyrazów – określeń wiejskich realiów znanych językowi ogólnopolskiemu, ale już dziś wychodzących z użycia wraz ze zmianą tychże realiów, zapomnianych czy raczej pamiętanych jeszcze przez najstarsze i średnie pokolenie, nieznanymi już młodszym generacjom, np. *balia*, *cebrzyk*, *cepy*, *rosić*, *sierp*, (wóz) *drabiniasty*, *wrzeciono*, *żarna*. Nie pominięto też całkowicie wariantów fonetycznych (tj. różniących się wymową), ale omówiono je i odnotowano w słowniku przede wszystkim wtedy, gdy chodziło nie o systemowe zjawisko fonetyczne, ale uwarunkowane leksykalnie, czyli występujące jedynie w konkretnych, zazwyczaj nielicznych, wyrazach, np. *b'osco* = boso, *zdzieblo* = źdźbło, *kukiołka* = kukielka, *glizda* = glista. Niekiedy są tu również wyrazy różniące się nieznacznie formalnie od ogólnopolskich, nawet cechą systemową, ale rzadką (np. tzw. siakaniem, czyli wymową *ś*, *ż* zamiast *sz*, *ż*, np. *aku-sierka* – przestarzałe ogp. *akuszerka*, *dysiel* – ogp. *dyszel*, czy inną samogłoską nosową, np. *rozwiązywać* – ogp. *rozwiązywać*). Nie ma natomiast w słowniku wyrazów, które różnią się od odpowiedników ogólnopolskich jedynie cechami systemowymi częstymi, np. mazurzeniem, ścieśnieniami samogłosek, wąską wymową nosówek czy labializacją, a więc brak wyrazów typu *copka*, *pryndko*, *rzyka*, *osiy* = czapka, prędko, rzeka, osiem, ilustrujących wymienione zjawiska fonetyczne.

W słowniku uwzględniono zatem tę część słownictwa, która odbiega od współczesnej normy leksykalno-semantycznej, tj. takie wyrazy, które są nieznanne polszczyźnie ogólnej, te, które mają – w porównaniu ze stanem ogólnopolskim – odmienne znaczenie lub postać formalną, głównie słowotwórczą. Oznacza to, iż omówione zostały tu wyrazy (lub ich znaczenia) niezarejestrowane w słownikach ogólnych języka polskiego bądź opatrzone w nich różnego typu kwalifikatorami geograficznymi, chronologicznymi czy innymi, wskazującymi na ograniczenie zakresu ich użycia. W słowniku znalazła się zatem przede wszystkim dyferencjalna warstwa leksyki gwarowej, tj. odmienna od ogólnopolskiej.

W opisie uwzględniono zatem wiele grup wyrazów:

1. Wyrazy, których brak w polszczyźnie ogólnej; nieznanne językowi ogólnopolskiemu, którym odpowiadają albo inne wyrazy w polszczyźnie ogólnej, albo określenia wielowyrazowe (najczęściej dwuwyrazowe), albo opisowe, np. *cliwki* 'łaskotki', *dziot* 'wzgórze', *kociuba* 'pogrzebac', *trybulka* 'szczypiorek', *cybuchy* 'zielone pędy cebuli', *glancpapier* 'papier ścierny', *malta* 'zaprawa murarska', *zajzajer* 'kwas solny', *paryja* 'głęboki wąwóz', na ogół porośnięty lasem, krzakami, często z płynącym na dnie potokiem'.
2. Wyrazy, znane kiedyś polszczyźnie ogólnej, obecnie archaiczne, przestarzałe, recesywne (wychodzące z użycia) w odmianie ogólnopolskiej, a zachowane w gwarach, w nich neutralne, nieodbierane jako przestarzałe czy dawne, np. *balijo*, *harynda* (ogp. dawne *arenda*) 'dzierżawa', *zmówiny*. Część z nich podlega procesowi wychodzenia z użycia także w gwarze.
3. Rzeczowniki różniące się budową morfologiczną od odpowiedników ogólnopolskich, np. rodzajem gramatycznym, por. ta *litra*, ta *dryna*||*dre-na*, to *dornie*, ten *zopolek*||*zapalek*, to *piżamo*, ta *cuba*; lub przynależnością do innego typu odmiany, por. *mysza*, *wsza*, *gospodynia*.
4. Przymiotniki różniące się typem deklinacyjnym, np. miękкотematowe zamiast twar-dotematowych, np. *b'ocni*, *tylni* = boczny, tylny, czy formą stopnia wyższego inaczej tworzoną niż w polszczyźnie ogólnej, np. *dal-niysy*, *dugsy*, *leksy* = dalszy, dłuższy, lżejszy.
5. Czasowniki o innej niż ogólnopolska postaci bezokolicznika, innym typie odmiany czy innej budowie morfologicznej (inny morfem tematyczny), np. *dokazować*, *zgarnować*, *użryć*, *lubieć*, *dryptać*.
6. Wyrazy, które różnią się budową słowotwórczą od słów ogólnopolskich, np. innym przyrostkiem czy przedrostkiem, por. np. *ukąpać się* 'wykąpać się', *utrzyć się* 'wytrzeć się', *pochmurować się* 'zachmurzyć się', *chytrok* 'chytros', *myjok* 'myjka', *dokucny* 'dokuczliwy', *ktosik* 'ktos'.
7. Wyrazy o innych znaczeniach (całkowicie lub częściowo), nieznanych polszczyźnie ogólnej lub znanych w niej w przeszłości, np. *czyli* 'czy',

- ojczyzna ‘ojcowizna’, zarówno ‘na równi, po równo’, *bystry* ‘stromy’, *burda* ‘bałagan, nieporządek’ (ogp. ‘ordynarna kłótnia, awantura, bijatyka’ – USJP książk.), *burka* ‘długa spódnica’ (ogp. ‘długie, obszerne okrycie wierzchnie w formie peleryny z kapturem, uszyte z grubego, ciemnego sukna lub filcu, używane dawniej podczas podróży’ – USJP histor.), *cesarka* ‘droga z czasów Cesarstwa austro-węgierskiego’, *dziady* ‘kopki zboża’.
8. Wyrazy różniące się postacią fonetyczną, ale głównie niesystemowymi cechami wymowy lub systemowymi, ale rzadkimi, np. *chrobok* = robak, *chycić sie* = chwycić się, *cudzić* = cucić, *cylafon* = celofan, *dyktura* = tektura, *hereśt* = areoszt, *meter*, *wiater*, *mech* (ale *mechu*, *mechem* itp.), *bes* (besu, besem), *krzyżwy* = trzeźwy, *okryngły* (*okręgły*) = okrągły; *plet* = pled; *zbanek* = dzbanek, *połnie* = południe, *ziobro* = żebro, *sklonka* = szklanka, *prógować* = próbować, *giergonia* = georginia, *oskardzyć* = oskarżyć, *poswać* – *posywać* = posłać – posyłać, *trynk*, *trynkować* = tynk, tynkować.
 9. Wybrane wyrazy oznaczające realia (głównie dawne), typowe dla wsi, np. *balijo*, *brus*, *cepy*, *kijonka*, *niecka*, *olejorz*, *siyryp*, *zgrzebne* (płótno), w tym różniące się również cechami fonetycznymi, np. *dysiel* = dyszel, *osółka* = osółka.
 10. Wybrane wyrazy ważne dla kultury ludowej, określenia dotyczące zarówno tradycyjnej kultury materialnej, jak i duchowej, np. *błogosławiystwo* ‘zwyczaj błogosławienia młodych przez rodziców przed wyjazdem na ślub’, *kobyłka* ‘grupa osób chodząca po wsi w czasie bożonarodzeniowym (Herod, diabeł, anioł itp.)’.
 11. Różne wyrażenia, często o funkcji przysłówkowej, o swoistych znaczeniach, np. *do teraz* ‘do teraz, do chwili obecnej’, *do miynka* ‘do miękkości’, *po leku* ‘lekko’, *po próżnicy* ‘na próżno’, *w draba*, *w dyrdy* ‘szybko’.

Podstawę materiałową *Słownika* stanowią własne zapisy tekstów nagranych w latach 2007–2011 w Bugaju i Sitnicy oraz zapisy luźnych rozmów i wyjaśnień słów gwarowych na potrzeby *Słownika* (lata 2011–2020).

1.1.2. Podstawa porównawcza słownika

Jak już wspomniałam we wstępie, badania nad słownictwem okolic Biecza i Gorlic były już prowadzone. *Słownik gwary Pogórzan (z okolic Gorlic)* opublikował w 2011 roku Aleksander Wietrzyk. Jest to słownik amatorski, autorstwa niejęzykoznawcy, który gromadzeniu słownictwa Pogórzan poświęcił wiele lat życia. Jego słownik liczy ok. 10 000 wyrazów i ma charakter słownika pełnego, niedyferencyjnego. Zawiera zarówno słownictwo różniące się od ogólnopolskiego formalnie i semantycznie, jak i słownictwo tożsame z ogólnopolskim zróżnicowane tylko pod względem wymowy i to fonetycznych cech systemowych, np.

mazurzenia (tj. wymowy *sz, ż, cz, dż* jako *s, z, c, dz*, np.) czy wymowy tzw. dawnych samogłosek ścieśnionych (wymowy niektórych *a* jako *o* czy niektórych *e* jako *y*), por. np. *bioły, corny, trowa*. Autor nie uwzględnił jednak wsi Bugaj i Sitnica w swoim opracowaniu. Większość zgromadzonego przez niego słownictwa pochodzi z okolic położonych na południe i na zachód od Gorlic. Sporadycznie notuje przykłady użycia, nie podaje również lokalizacji (choćby nawet skrótu wsi, w której odnotowano wyraz gwarowy) ani informacji o respondentach, co jest niezwykle ważne w opisie słownictwa gwarowego. Dlatego też jego słownik nie ma waloru naukowego, choć oczywiście może ułatwić orientację w zasięgu wyrazów gwarowych.

Podobny charakter ma drugi słowniczek wiążący się z badanym terenem dotyczy gwary Bobowej – miejscowości gminnej położonej ok. 26 km na zachód od Gorlic. To *Słownik wyrazów i zwrotów językowych w Bobowej i w najbliższych jej okolicach częściej lub rzadziej używanych* Ryszarda Kobaki, którego drugie wydanie poprawione i poszerzone ukazało się w 2009 roku. Słownik ilościowo jest znacznie uboższy niż słownik Aleksandra Wietrzyka i zawiera zaledwie 1059 haseł, poprzedzonych jednostronicowym opisem gwary Bobowej, głównie fonetyki.

Wspomnieć też należy o słowniczku zawartym w pracy dialektologicznej – monografii gwary Rzepiennika Strzyżewskiego, wsi gminnej położonej obecnie w powiecie tarnowskim, ale stosunkowo blisko Bugaja – ok. 14 km (Kucharzyk 2003). Ten słownik zawiera to, co istotne dla dialektologa, a mianowicie obszernie konteksty użycia – wraz ze wskazaniem na informatorów, a więc z dokładną lokalizacją (wieś, informator).

Wreszcie kolejny słownik – wsi bardziej odległych, położonych wokół Nowego Sącza zawiera praca magisterska Ewy Pych napisana na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego pod moim kierunkiem i obroniona w czerwcu 2016 roku. Praca zatytułowana *Leksyka gwary wsi Jamnica, Kamionka Mała oraz Popowice koło Nowego Sącza* zawiera opis słownictwa trzech wsi podsąddeckich, których gwary reprezentują Pogórze rozumiane dialektologicznie. Podobnie jak praca R. Kucharzyk również słownik E. Pych, liczący ok. 600 wyrazów, został wykonany profesjonalnie z uwzględnieniem obszernych kontekstów użycia i precyzyjną lokalizacją.

Podobnie Sądecczyzny – gwary Lachów Sądeckich dotyczy słownik Zenona Piotra Szewczyka (2014). To dokument gwary nazywanej podegrodzką od Podegrodzia – miejscowości będącej centrum tego regionu. Jest to słownik opracowany profesjonalnie przez językoznawcę, z zastosowaniem również zapisu uproszczonego, choć oddającego dość dokładnie zjawiska fonetyczne, w tym także odrębność samogłosek ścieśnionych czy nosowych. Zawiera dobrze opracowane informacje gramatyczne dla każdego hasła oraz obszernie przykłady użycia,

dobrze opracowany system odsyłaczy. Wyrazy hasłowe podawane są w wersji gwarowej, także z odrębnymi znakami na samogłoski ścieśnione, zaznaczaniem labializacji (ł w indeksie górnym) czy oznaczeniem uproszczeń grup spółgłoskowych przez umieszczenie w nawiasie spółgłoski, która nie pojawia się w mowie, por. np. *krztój* ‘krtan’, *māmrał* ‘zrzęda’, *mātny* ‘mętny’, *krzes(t)* ‘chrzest’. Jest to słownik pełny, niedyferencyjny, tj. nieograniczony tylko do opisu słownictwa różnego od ogólnopolskiego, ale zawierający także wyrazy zgodne z polszczyzną ogólną, np. *bat*, *heca*, *koło*, *lipa*, *rychło*, które mogą się różnić tylko systemowymi cechami fonetycznymi, np. *aptyka* = apteka, *ród* = ród, *k’ozuch* = kozuch, *mietła* = miotła, *siyw* = siew, *na¹ościz* = na oścież.

Najważniejszym, najciekawszym i najobszerniejszym słownikiem gwarowym uwzględnionym przeze mnie w porównaniach jest *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* Józefa Kąsia, wielotomowe dzieło znanego językoznawcy – dialektologa, leksykografa gwarowego (12 tomów formatu A4). Jest to słownik pełny, niedyferencyjny, opracowany przez doskonałego znawcę gwar góralskich, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który jest pomysłodawcą nowego typu słownika w polskiej leksykografii gwarowej – słownika pełnego, z zapisem uproszczonym, zgodnym z regułami ortograficznymi polszczyzny, z dobrze opracowaną informacją gramatyczną, z obszernymi informacjami o charakterze etnograficznym, kulturowym, odzwierciedlającego system wartości danej grupy regionalnej. Wcześniej J. Kąs opracował *Słownik gwary orawskiej*, który był realizacją założeń metodologicznych sformułowanych przez Autora (por. o nowym modelu słownika gwarowego tego badacza: Karaś 2011, s. 116–118)). Omawiany słownik zawiera ponad 50 000 haseł, obszernie, profesjonalnie opracowanych. Obecnie wielu badaczy korzysta z wypracowanego przez J. Kąsia modelu słownika (por. wyżej słownik Z.P. Szewczyka).

Ponadto uwzględniłam słowniki gwar innych obszarów Małopolski, m.in. gwary lasowiackiej Kamienia i okolicy na Rzeszowszczyźnie (Kutyła 2016), gwary Radgoszczy położonej na północ od Tarnowa (Gondek 2002), gwary wsi Wola Radziszowska koło Krakowa (Jurczyk 2009), gwary gminy Wiśniowa w powiecie myślenickim (2018), gwary gorczańskiej (Kobylińska 2001), gwary górali żywieckich (Nowak 2012), gwary okolic Piwnicznej (Dulak-Kulej 2015), w tym również innych obszarów Małopolski, niekiedy bardziej odległych, np. gwary opoczyńskiej (Cygan 2018), świętokrzyskiej (Cygan 2009), gwar Lubelszczyzny (Pelcowa 2012–2017).

Ważnym źródłem informacji był *Słownik gwar małopolskich* (t. 1–2) pod red. Jadwigi Wronicz (Kraków 2016–2017) opracowany na podstawie *Kartoteki SGPPAN*. Sprawdzałam też odnotowane wyrazy w słownikach ogólnogwarowych – *Słowniku gwar polskich* Jana Karłowicza (t. I–VI, 1900–1911)

i *Słowniku gwar polskich*, opracowywanym w Polskiej Akademii Nauk (obecnie opracowane tylko litery A–H) oraz w *Kartotece SGPPAN* dostępnej w Internecie.

Wymienione słowniki, zwłaszcza dotyczące gwar południowomałopolskich, opracowane w różny sposób i o różnym charakterze i objętości (od małych kilkudziesięciostronicowych po opracowania wielotomowe) były ważnym punktem odniesienia na ostatnim etapie mojej pracy nad słownikiem gwary Bugaja (w roku 2008, gdy zaczęłam zbieranie słownictwa mojej rodzinnej wsi, opublikowany był jedynie słowniczek Renaty Kucharzyk), gdyż większość używanej leksyki jest na tych terenach taka sama. Nie dotyczyły jednak bezpośrednio wsi Bugaj i miejscowości z nią graniczących (Strzeszyn, Kwiatonowice, Sitnica, Rożnowice, Raclawice).

Mimo że wykorzystuję częściowo zasady leksykograficzne wypracowane przez Józefa Kąsia, to nie realizuję jego modelu słownika pełnego, lingwistyczno-kulturowego, dokumentowanego bardzo obszernymi cytatami, bogato ilustrowanego. Korzystam natomiast w dużej mierze z wypracowanych przez tego badacza rozwiązań metodologicznych i redakcyjnych, z zapisu ortograficznego, zgodnie z założeniem, że celem słownika nie jest opis fonetyczny danej gwary, ale jego leksyki. Opracowanie słownika pełnego wymagałoby przeprowadzenia szeroko zakrojonych badań, uwzględnienia wielu informatorów, nie tylko rodziny. Mój słowniczek ma więc inny charakter, ma udokumentować przede wszystkim gwarę używaną w kręgu rodzinnym, tę jej część, która jest różna od polszczyzny ogólnej, choć z pewnością pełny jej opis byłby interesujący i dawałby całościowy ogłód tej odmiany języka.

Oprócz słowników gwarowych uwzględniłam też w porównaniach słowniki regionalizmów i mikroregionalizmów – krośnieńskich (Bielak, Sikora 2005) i krakowskich (Ochmann, Przybylska red. 2017). Wynika to z faktu, iż część zarejestrowanego przeze mnie słownictwa ma charakter regionalny, nieograniczony tylko do gwar, ale typowy również dla języka inteligencji tych terenów. Regionalizmy te mają różny zasięg – szeroki (duża część tzw. regionalizmów krakowskich), nieraz prawie ogólnomałopolski, i wąski (np. ograniczony do części południowej Małopolski (część tzw. regionalizmów krośnieńskich czy raczej mikroregionalizmów wywodzących się z gwar tego terenu).

Mimo że wymienione słowniki gwarowe i słowniczki regionalizmów były ważnym punktem odniesienia w mojej pracy już pod koniec opracowywania mojego słowniczka gwary Bugaja, to w samym słowniku nie podawałam tych informacji o poświadczeniach wyrazów gwarowych w innych słownikach. Mogły mi one jednak dostarczyć istotnych informacji o danym wyrazie, co było pomocne w redagowaniu artykułu hasłowego, w zapisie wyrazu (por. np. KŁO-POC [KOPOC] ‘specjalne widły z podgiętymi zębami do wygarniania obornika z wozu’ – porównanie z hasłem KOPOC II w *Ilustrowanym leksykonie gwary*

i kultury podhalańskiej pozwoliło rozstrzygnąć, że *ł* pochodzi z labializacji, nie jest etymologiczne). Podobnie też dostarczyły informacji porównawczych, dzięki czemu można było lepiej zdefiniować znaczenia, por. np. hasło PULANKO-WY, gdzie mowa o jednym z gatunków płótna lnianego.

1.2. UKŁAD I STRUKTURA SŁOWNIKA, BUDOWA ARTYKUŁU HASŁOWEGO

Słownik ma układ alfabetyczny. Artykuł hasłowy zawiera:

- 1) hasło podane wersalikami;
- 2) ewentualne warianty fonetyczne w nawiasie kwadratowym [] związane np. z mazurzeniem lub jego brakiem (np. CEGOSIK [CZEGOSIK]; CO-STEK [CZOSTEK]; KIEDYSIAJSY [KIEDYSIAJSZY]; KISKA [KISZKA]; KRZYŻÓWKA [KRZYŻÓWKA]; CYRWIENIATY [CZERWIENIATY]), silnymi ścieśnieniami samogłosek lub ich brakiem (np. CHYRLAĆ [CHERLAĆ]; CHOCHÓŁ [CHOCHOŁ]; CHOŁPA [CHAŁPA]), nietypowymi uproszczeniami (np. CKNIĆ SIE [CNIĆ SIE]; GUPTULA [GŁUPTULA]), upodobnieniami i rozpodobnieniami w grupach spółgłoskowych, np. KRÓNŚCIEL [CHRÓNŚCIEL]; Jeśli wariantów jest kilka, podaje się je w jednym nawiasie kwadratowym, oddzielając je znakiem ||, np. CELENDROWAĆ [CELYNDROWAĆ || CYLYNDROWAĆ]; CYRNICA [CZYRNICA || CZERNICA]. Wyjątek stanowi labializacja, którą uwzględniono w wariantie podstawowym, ale tylko w nagłosie, tj. na początku wyrazu. W związku z tym wszystkie hasła w części słownika na literę *O* zostały poprzedzone przez *ł* w indeksie górnym, co oznacza, że w gwarze występuje silna labializacja samogłoski *o* w nagłosie, nawet jeśli już jest ta cecha unikana, por. np. ^łOKPIS, ^łOPLEWIĆ, ^łODZIONIE. Jeśli natomiast labializacja występuje w śródgłosie, w wyrazie hasłowym się jej nie zaznacza, np. BOBROK, POWAŁA (nie: B^łO-BROK, P^łOWAŁA), ale w przykładach oznacza się ją w indeksie górnym, np. b^łobrok, p^łowała;
- 3) ewentualnie w nawiasie pochyłym / / postać „uogólnioną”, tj. sprowadzoną do postaci bliskiej polszczyźnie ogólnej. Dotyczy to zwłaszcza samogłosek nosowych, zarówno nosówki tylnej, która jest wymawiana na ogół w sposób zwężony jako *ón/óń/óm*, czasem z nieznacznym ścieśnieniem jako *on/oń/om*, jak i nosówki przedniej, najczęściej realizowanej jako *yn/yń/ym*; dlatego zapis ze znakami *ę, ą* może ułatwić Czytelnikom odbiór wyrazu), np. DÓNGA /DĄGA/, GRÓNZIEL /GRĄZIEL/,

ODWYRTNÓŃĆ SIE /ODWYRTNAĆ SIE/, OGLYNDZINY /OGŁĘDZINY/, JYNCEMIYNIANKA /JĘCEMIYNIANKA/, KARWYNKA /KARWĘKA/;

- 4) niekiedy informacje o wymowie wyrazu, np. DZIYRZOK [DZIERZOK] [wymowa: dziyr-zok]; CHOĆJAKI [wym. chodźjaki]; TRZYMACKO [wym. czymacko];
- 5) informację gramatyczną, zawsze określenie części mowy, przy rzeczownikach rodzaj gramatyczny, przy czasownikach aspekt dokonany lub niedokonany, sporadycznie informacje o różnicach w typie koniugacyjnym lub deklinacyjnym, o nietypowych formach niektórych przypadków, np. rzeczownika *las*, typu *lasca*, *lejsie*, przy zaimkach typ zaimka pod względem formalnym (rzeczowny, przymiotny, przysłowny, liczebny);
- 6) definicję lub definicje, tj. odpowiednik ogólnopolski lub opis znaczenia, niekiedy dość rozbudowany, np. BRADRUJA 'piekarnik'; LADACY 'słaby, chory, lichy'; LAJDZIĆ 'padać (o drobnym deszczu); mżyć'; NAKASLIK 'szafka nocna'; ¹OPOŁKA [OPAŁKA] 'rodzaj dużego owalnego kosza plecionego z łyka lub wikliny'; PRZYPIECZEK 'ława wokół pieca służąca do siedzenia lub spania'. W definicjach może się też pojawić odesłanie do innego wyrazu gwarowego opisanego w słowniku. Sygnalizuje się to zapisem wersalikami, np. CHOCHELKA *rzecz. ż.* 'mała CHOCHLA'; CHLEBOWNIK 'ts. co CHLEBOK'; CIAKAĆ *czas. ndk.* 1) 'międlić; wycierać len, konopie, tj. poddawać łodygi lnu lub konopi obróbce za pomocą CIAKACKI, by oddzielić paździerz od włókien łykowych'. Skrót ogp. w definicji podaję wtedy, gdy wyraz różni się tylko fonetycznie, tj. wymową, np. CHROBOK 'ogp. robak'; KWOLIĆ 'ogp. chwalić'; SWEDER 'ogp. sweter' lub wtedy, gdy dotyczy to wyrazu kiedyś ogólnopolskiego, obecnie w polszczyźnie ogólnej przestarzałego czy dawnego, np. KIEROT 'urządzenie do napędu maszyn w gospodarstwie uprawiane w ruch przez konia chodzącego po kole; przestarzałe ogp. kierat';
- 7) kwalifikatory – zawarte są najczęściej w definicji, a więc są jednym z jej składników, są to najczęściej kwalifikatory informujące o nacechowaniu emocjonalnym wyrazu, np. artykuły hasłowe: CIUL 'pogardliwie o kimś, wyraz służy także jako wyzwisko'; CIUPEROK 'ekspresywnie o człowieku powolnym', czy o ograniczeniu użycia wyrazu, m.in. do języka dzieci, np. CACY 'w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: miły, dobry, ładny'. Mogą się też pojawiać w definicji kwalifikatory chronologiczne, jeśli wyraz był charakterystyczny w przeszłości dla polszczyzny ogólnej, a dziś jest w niej przestarzały, dawny czy wychodzący z użycia, np. CEPOWINY 'przestarzałe ogp. oczepiny – obrzęd weselny';

JYNCEMIYNISKO ‘pole po zebranych jęczmieniu; przestarzałe ogp. jęczmienisko’. Rodzaj kwalifikatora chronologicznego *dawniej* w odniesieniu do wyrazów hasłowych występuje wtedy, gdy wyraz jest już całkowicie zapomniany, nieużywany w tej postaci lub w danym znaczeniu, pojawia się tylko w opowieściach o dawnych czasach, np. JUZYNA ‘dawniej: podwieczorek’; KAPA 1) ‘dawniej: część pieca; okap drewniany nad paleniskiem’;

- 8) cytat / cytaty, czyli przykłady użycia, niejednokrotnie obszerne, dzięki którym można zobaczyć, jak wyraz funkcjonuje w kontekście;
- 9) lokalizację przykładu (skrót oznaczający miejscowość, informatora);
- 10) odsyłacze w postaci skrótów: Por. (do wyrazów pokrewnych, zwłaszcza do składników par aspektowych) i Zob. (do pełnych artykułów hasłowych).

Odrębne znaczenia są numerowane cyframi arabskimi, np. BARANIOK 1) ‘rodzaj grzyba; szmaciak gałęzisty – *Sparassis crispa*’; 2) ‘kożuch; zimowe okrycie z baraniej skóry’; HADRA 1) ‘szmata, kawałek materiału, zwykle zniszczonego do wycierania czegoś’; 2) ‘negatywnie o złej, kłótlivej kobiecie’; 3) ‘obełżywie o kobiecie, która lata za chłopami; pot. latawica’; KAWALYRKA 1) ‘młodzi nieżonaci mężczyźni’; 2) ‘czasy kawalerskie, okres przed małżeństwem’; 3) ‘odwiedziny panny, zaloty’; MROCZYĆ SIE 1) ‘zmierzchać się’; 2) ‘chmurzyć się’; 3) ‘mroczyć (o człowieku)’.

Cyframi rzymskimi są poprzedzane natomiast niezbyt częste w moim materiale homonimy, tj. wyrazy o takiej samej postaci, tak samo brzmiące, ale mające różne, nieraz odległe znaczenia i często różne pochodzenie, por. np. BEBECH I ‘z nacechowaniem negatywnym o starych rzeczach’; BEBECH II *przen.* ‘obraźliwie: o człowieku, zwłaszcza o dziecku’; DOŻREĆ I *czas. dk.* ‘dojrzeć, zobaczyć’; DOŻREĆ II *czas. dk.* ‘dojrzeć, stać się dojrzałym, odpowiednim do zbioru’; KŁOPOC I *rzecz. mnżyw.* ‘widły do wygarniania obornika z wozu lub przyczepy’; KŁOPOC II *rzecz. mos.* ‘gość nieproszony na weselu’; WŁÓKA I *rzecz. ż.* ‘rodzaj wspornika, na którym kładło się bronę’; WŁÓKA II *rzecz. ż.* ‘obraźliwie o kobiecie, która się włóczy’.

Wyraz hasłowy podano w wersji gwarowej, zgodnej pod względem fonetycznym z wymową informatorów, tj. z systemowymi cechami fonetycznymi oraz niesystemowymi, niekiedy zleksykalizowanymi, takimi jak:

– mazurzenie, czyli wymowa *s, z, c, dz* zamiast *sz, ż, cz, dż* (np. BABCYN, BLASOK, ZELEŻNIOK); niekiedy podaję dwie formy, tj. zmarzurzoną i bez mazurzenia, szczególnie wtedy, gdy forma bez mazurzenia jest powszechna lub przynajmniej zdecydowanie częstsza, por. np. HANDRYCYĆ SIE [HANDRYCZYĆ SIE]; BORUCEĆ [BORUCZEĆ];

- siakanie, tj. wymowa spółgłosek miękkich zamiast dźwiękowych, głównie $sz > ś$, rzadziej $ż > ź$, np. AKUSIERKA, RUŚTA, ŚNUREK, ŚPITOL, PRÓŻNIOK, ZUZIEL;
- samogłoski pochylone zrównane z odpowiednimi samogłoskami wyższymi, a więc a ścieśnione $> o$, e ścieśnione $> y$ (np. BIYLIC, KAMIYNIOK, PIYKARNIA, BANIOK, GWOŁTOWAĆ, LOSKA, ZOPASKA),
- rozłożona i zwężona wymowa obu samogłosek nosowych: przedniej (np. BAGNIYNATA, GAWYNDA, PRYNCIANY) i tylnej (BAŹDZIÓNGI, BÓMBLOWAĆ, FURGNÓŃC, GORÓNCAWY);
- wtórna nosowość, np. MENTRYKA, ŚMIYNTANA, MIYNDZA;
- samogłoski wstawne, np. ŹDZIEBŁO, a zwłaszcza wtórne e ruchome, np. METER, ŁOTER, WIATER, oraz zachowanie e w odmianie, np. MECH (ale: mechem);
- różnice w zakresie przegłosu $e > o$, np. BIEDRO, MIETŁA, PIEŁUN, ZIOBRO;
- zmiany barwy samogłosek wywołane różnymi procesami, m.in. wpływem spółgłosek półotwartych, np. ALEGANCKI, CYLAFON, CELINDER, JASION, WUJANKA, ZACIÓRKA, KRZÓN, KUKIOŁKA, ¹OSOŁKA, GOŚCIYNIEC, KALIKA, REZYKANT, SENATORIUM;
- nietypowe (niesystemowe) udźwięcznienia lub ubezdźwięcznienia (np. AGRAWA, BLOMBA, CUDZIĆ, DYKTURA, GLIZDA, GRYMBLOWAĆ, KABZEL, SWEDER, PLET),
- nietypowe zmiękczenia lub stwardnienia, np. GIEOMETER, LUCERNIA, KWIYNKAĆ, ŚWIYŃDZIEĆ;
- spółgłoski wstawne, np. BRYNZYNA, TRYNK, TRYNKOWAĆ;
- archaiczna postać fonetyczna niektórych wyrazów, np. BORCUCH, CHYTAC, CHROBOK, ŁYSKAĆ SIE, SLYWKI, SMARZCZKA, ZDYMOWAĆ, w tym zachowanie grup $-ij/-yj-$, np. BALIJO, BANDERYJO, GIDYJO, REBERYJO;
- przestawka głosek, np. DRUŚŁOK, KORCIPKA, ¹OPYRZKAĆ;
- spółgłoski protetyczne h , j , np. HAMERYKA, HARYNDA, JADWYNT, JSCAĆ; oraz najbardziej powszechne protetyczne $ł$, tj. labializacja (zaznaczono ją jedynie w nagłosie, czyli na początku wyrazu), por. ¹OBGADOWAĆ, ¹OSKOMA, ¹OWSIOK;
- różne zmiany niesystemowe, leksykalnie uwarunkowane, np. KOJSKA ‘kołyska’, TFÓRZ, ŁÓJZKA ‘łyżka’, MŁÓJKOWAĆ;
- zmiany w grupach spółgłoskowych, w szczególności uproszczenia i upodobnienia, np. ZIORKO, DZIESIK, JARMAK, GUPIELOK, SUCHALNICA, UPKA ‘łupka’, JAJEŚNICA, KWOLIĆ, KRZYŹWIĆ, GORZTKA, WORZTWA, BOSCO. Nie zaznacza się jednak uproszczeń w wygłosie, tj. na końcu wyrazu (LYŹĆ, nie: LYŻ), i upodobnień *tr*z, *str*z do *cz*, *szcz*, a więc TRZEŚNIA, nie: CZEŚNIA; TRZYMACKO, nie: CZYMACKO; STRZECHA, nie: SZCZECHA

z uwagi na zbyt oddalenie się od postaci etymologicznej wyrazu. Upodobnienia typu *trz* > *cz*, *strz* > *szcz*, sygnalizują natomiast w uwagach o wymowie, np. TRZOP [wym. czop]; TRZEŚNIA [wym. cześnia].

Warianty fonetyczne (w tym warianty bliższe ich odpowiednikom w polszczyźnie ogólnej czy tożsame z nimi) podaję w nawiasie kwadratowym, np. BABIENIEC [BABIENIEC], BALIJO [BALIA], BŁOGOSŁAWIYJSTWO [BŁOGOSŁAWIEŃSTWO], DOKUCNY [DOKUCZNY], BORUCEĆ [BORUCZEĆ]. Na pierwszym miejscu zawsze zatem podawany jest właściwy wariant gwarowy, nawet jeśli jest już rzadko używany, który poświadcza różne gwarowe cechy fonetyczne, których dziś się unika, np. mazurzenia czy silnego ścieśniania samogłosek, por. CYRNICA [CZYRNICA || CZERNICA], DRUZBA [DRUŻBA], ZÓRDKA [ŻÓRDKA], DRYWUTNIA [DREWUTNIA], BIYLIĆ [BIELIĆ], CHOŁPA [CHAŁPA], OPOŁKA [OPAŁKA].

Warianty morfologiczne tworzą odrębne hasła, np. warianty słowotwórcze (por. trzy różne hasła BOJCORA, BOJCORKA, BOJCULA; dwa hasła CHLEBOK, CHLEBOWNIK; NIEUSUCHANY, NIEUSUCHLIWY) lub warianty różniące się jedynie rodzajem gramatycznym (np. ta LITRA, ten ZOPOŁEK), aspektem (np. DOŻREĆ, DOZIYRAĆ) czy innymi cechami morfologicznymi, np. innym typem koniugacyjnym (np. POSPRZĄTAĆ, WYŚCIGOWAĆ) lub innym typem deklinacyjnym (np. TYLNI, WSZA).

Czasowniki dokonane i niedokonane są notowane oddzielnie, ale łączone przez odsyłacz Por. na końcu artykułu hasłowego czy na końcu części hasła zawierającej opis jednego ze znaczeń tworzącego z danym czasownikiem parę aspektową, np. BURDAĆ – na końcu artykułu hasłowego odsyłacz: Por. ZBURDAĆ, hasło DOWIĆ SIE – na końcu artykułu hasłowego odsyłacz: Por. UDOWIĆ SIE. Niekiedy występuje kilka form czasowników dokonanych w parach z tym samym czasownikiem niedokonanym, wówczas wszystkie formy niedokonane są wymienione na końcu artykułu hasłowego dotyczącego czasownika niedokonanego, np. w hasle RYKTOWAĆ na końcu artykułu hasłowego mamy: Por.: NARYKTOWAĆ, PRZYRYKTOWAĆ, WYRYKTOWAĆ, ZRYKTOWAĆ. Gdy czasownik ma więcej znaczeń, odsyłacz jest zamieszczany po opisie dotyczącym znaczenia tego czasownika, które tworzy z nim parę aspektową, np. hasło LAPTAĆ, ten czasownik ndk. w pierwszym znaczeniu 1) 'oddawać rzadki kał (o zwierzętach i o człowieku, który ma biegunkę)' łączy się z czasownikiem dokonanym NALAPTAĆ w parę aspektową, a więc odsyłacz Por. znajduje się na końcu części artykułu hasłowego zawierającego opis znaczenia 1, a nie po znaczeniu drugim. Hasło ma zatem następującą postać:

LAPTAĆ *czas. ndk.* 1) 'oddawać rzadki kał (o zwierzęciu, zwłaszcza krowie, i o człowieku, który ma biegunkę)': *Krasula lapto strasznie, ledwie wygoniła jóm, a już*

nalaptała. Krowa abo człowiek jak go biegunka weźnie, to lapce. Krowa lapce, to trza ji mni wody dać. Bug.BK. Por. NALAPTAC; 2) 'mówić dużo, niepotrzebnie i często nieprawdziwe rzeczy': *'Ona tak lubi lapać, godo i godo niestworzone rzeczy, tak lapce.* Bug.BK.

Wrażenia o funkcji przysłówkowej typu *do imyntu, do niepoznaki, po ćmoku, po trosinku, w dyrdy* są opisywane jako całości, a więc zgodnie z kolejnością alfabetyczną przyimka. By ułatwić jednak ich poszukiwanie, stosuje się odsyłacz Zob., np. DYRDY zob. W DYRDY; ĆMOK zob. PO ĆMOKU. Podobnie postępuje się w przypadku wyrażen i zwrotów, typu: *cielno krowa, wóz drabiniasty, lecieć w draba*, odsyłając w hasłach KROWA, WÓZ, LECIEĆ do haseł pełnych: CIELNO, DRABINIASTY, W DRABA.

Sporo problemów sprawia odróżnienie przymiotników i imiesłowów przymiotnikowych biernych, które podlegają procesowi adiektywizacji, czyli uprzymiotnikowienia. Innymi słowy, w oderwaniu od form osobowych swoich podstaw czasownikowych stają się przymiotnikami. Ze względu na fakt, że w większości te imiesłowy mają już wyraźnie charakter przymiotników (tj. nastąpiła adiektywizacja), traktuję je jako odrębne hasła, np. POPYRTANY, ZMYRCHANY, zwłaszcza jeśli brak poświadczonych form osobowych, por. np. UDYŁOWANY (brak hasła UDYŁOWAĆ). Nawet jeśli znaczenie imiesłowowe jest jeszcze wyraziste, to jednak ze względu na trudną do przeprowadzenia granicę między nimi a użyciami przymiotnikowymi opisuję je w odrębnych artykułach hasłowych, np. ULAJDANY, UFAJDANY, ZAFORANTOWANY, niezależnych od haseł czasownikowych, por. ULAJDAĆ SIE, UFAJDAĆ SIE, ZAFORANTOWAĆ SIE.

Obszerny opis zasad zapisu gwary znajduje się na początku niniejszej pracy. Tu przypomnę jedynie, iż cytaty podano w zapisie ortograficznym, z uwzględnieniem jednak najważniejszych cech fonetycznych, np. mazurzenia, rozłożonej wymowy samogłosek nosowych, odnosowienia, zmian w grupach spółgłoskowych. Nie uwzględniano natomiast upodobnień pod względem dźwięczności typowych też dla polszczyzny ogólnej i regionalnej, a więc zapisywano *nic nie moge* (a nie: *nidz nie moge*).

Nazwy grzybów podano za książką Barbary Bartnickiej-Dąbkowskiej *Polskie ludowe nazwy grzybów*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964.

SŁOWNIK

A-Ż

SŁOWNIK

A

ABO spójn. **‘ogp. albo’**: Abo to wyrzucić abo społ, to ino zawodzo pod wypustym. Jak ¹ona sie żliła na niego, jak wracół bez piniyndzy abo napity. Nie chodź tam b¹osco, bo cie jesce co ugryzie, abo jaki klesc, abo co innego. Abo chłop, abo z baby taki zónziel, nic nie popuści, tylko taki zónziel. Kto co móg, to posioł abo p¹osadził na kónicysku. Kto ni móg robić, abo miał barz duzo p¹ola, to dawoł w harynde. Bug.BK; Do niego sie przypino radło abo pług, abo puzek. Bug.SK; Jo to gotowałam abo na wodzie, abo na młyku. Sit.SW; Już sama nie wiym, co robić, abo zostać jesce na rok w ty robocie, abo już teraz szukać drugi. Bug.ZJ.

ADYĆ part. **‘a przecież’**: Jak chojco ¹opowiadajom, to tak sie godało, adyć tam byłam, chojco godajóm adyć. Babcia z Raclawic to zawsze godała adyć. Adyć i ¹ona posła. Bug.BK; Adyć ci sie należy, trza skorzystać z tego. Bug.AD.

AGRAWA rzecz. ż. **‘duża AGRAWKA; ogp. agrafta’**: Takóm wielkóm agramóm spiyłaś spódnice, przecie ci wystaje, jak ty wyglondos? Bug.BK; Dej mi te agrawe, to zepne na chwile spódnice. Bug.AJ; Tako agra wa wielko, ni mosz mniyjszy? Bug.ZJ.

AGRAWKA rzecz. ż. **‘ogp. agrafta’**: A po coś tyle agrawek nakupila, na co ci te agrawki? Jo to w chołpie mom agrawek duzo, bo nigdy nie wiadomo, kiedy sie przydadzóm. Bug.BK; Ni mom agrawek, musze se kupić, bo nieroz potrzebne. Bug.ZJ.

AJNO part. **‘dawniej: ekspresywnie: tak, oczywiście’**: Pódzies do sklepu? – Ajno, zaroz póde. Bug.BK.

AJNOK part. **‘ts. co AJNO’**: Widze, ze ci cosik jest. – Ajnok co tu godać. Bug.EF.

AKT [WESELNY] rzecz. nnos. **‘ślub’**: To družba przemawioł: Wiwat, wszystkiego dobrogo, aktu weselnego. Bug.BK.

AKURATNIE przysł. **‘istotnie, w rzeczywistości; akurat’**: W som roz na ciebie, akurratnie jak na ciebie szyte. Zasłam do nik akurratnie, jak wychodzili. Akurratnie my sie spotkały i ¹ona mi ¹opowiedziała wszystko. Akurratnie mnie sie pani zapytała, co umiałam. Bug.BK; Ta sukiynka akurratnie na mame, tak mi sie udało kupić. Bug.ZJ.

AKURATNY przym. 1) **‘taki, który jest w sam raz, odpowiedni’**: Ta spódnica akurratno na ciebie. Bug.BK; Ni miałam taki dobry sukiynki, a ta tako akurratno na mnie, kupiłam

se jóm na jarmaku. Bug.AJ; 2) **‘o człowieku: taki, który odznacza się pozytywnymi cechami charakteru; porządny’**: *Jasiek to taki akuraty, taki chłop porzónny, wszystko potrafi zrobić.* Bug.BK; *‘Ona była baba akuratno, ni móz co złego o ni powiedzieć.* Bug.AD.

AKUSIERKA rzecz. ż. **‘kobieta odbierająca dawniej poród w domu; przestarzałe ogp. akuszerka’**: *Akusierki to kiedysik były, to downi, bo kobiety tak nie jeździły do śpitoła, ani na porodówkę, ino w chołpie rodziły. To przychodziła wtedy akusierka, to ‘ona sie znała na tym.* Bug.BK; *Downi to była akusierka, a teraz to kobiety rodzóm w śpitolu abo na porodówce.* Sit.SW.

ALEGANCKI przym. **‘ogp. elegancki’**: *‘On zawsze taki alegancki, taki pon wielki, a z ni tyz była wielko pani, tako alegancko, tak sie wysoko nosiła.* Bug.BK.

ALKIYRZ rzecz. mnżyw. **‘izdebka, alkowa, pokój za kuchnią; przestarzałe ogp. alkierz’**: *Downi to był alkiyrz w takim bogatsyk domak. Alkiyrz to była tako izdebka. U nos nie było alkiyrza.* Bug.SK; **DOM W ALKIYRZ**: *To był syrsy dom, lepsy, taki dom w alkiyrz to był bogatsy, to były dwie izby, dwa pokoje.* Bug.BK.

AMERYK rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **AMERYKI ‘wczesna odmiana ziemniaków’**: *Posadziłymy ameryków, miałymy ‘od Jasia. Ameryki to barz dobre zimioki, momy se wiele lot. Nie wiys, jak wyglóndo ameryk? Taki bioły, ale sóm tyz ameryki różowe.* Bug.BK.

ANCUG rzecz. mnżyw. **‘gorsze, niekościelne ubranie’**: *Ancug godali, a ubiyrz se ancug taki grubsy. Ancug to była tako kurtka na powszednie. Teraz to nawet nie wiym, cy wiedzóm, co to ancug, starsi moze jesce tak, ale młodzi to na pewno nie wiedzóm.* Bug.BK.

ANCYJOS rzecz. mos. **‘negatywnie o kimś trudnym, zwykle o nieznosnym, nieposłusznym dziecku’**: *Z Manka to strasny ancyjos, co ‘on nie wyrobił w chołpie. Z tym ancyjosem to se nie dos rady. Barz niedobry z niego chłopok, strasny ancyjos.* Bug.BK; *Co za ancyjosy te chłopoki, ni ma rady z niymi, jak to bedzie.* Sit.SW.

ANCYKRYŚ rzecz. mos. **‘negatywnie o człowieku złym, przewrotnym, złośliwym, nieuczciwym; wyraz służy także jako wyzwisko’**: *Jak ktoś taki chuligan, to godajom, ze taki ancykryś z niego. A wynoś sie z chołpy, ty ancykrysie!* Bug.BK.

ANDRUCIK rzecz. mnżyw. **‘mały kawałek ANDRUTA; wafelek’**: *Barz dobre andruciki robi moja sósniadka. Weź se tego andrucika, spróbuuj, wcora robione. Takik dobryk andrucików Zosia narobiła, barz robotno dziewczyna.* Bug.BK; *Poczynstuj sie andrucikiem. Narobiłam dzisiok tyk andrucików, bo dzieci Andrzejowe i Markowe barz lubióm.* Bug.ZJ.

ANDRUT rzecz. mnżyw. **‘wafel’**: *Kupowało sie andrut i robiło sie do tego mase. Leć do sklepu i kup andrut. Ale dobry andrut Hania dziś zrobiła, taki nie barz słodki, troske taki kwaskowaty.* Bug.BK; *Lubie robić andruty i dzieci tyż lubióm. Robie nieraz taki porzeczkowy, przekładany andrut, a czasym taki wiśniowy.* Bug.ZJ; *Jo tyż robie czynsto andruty, to sie szybko robi, a dzieci i wnuki lubióm.* Bug.AJ.

ANDULACJA rzecz. ż. **‘ogp. ondulacja’**: Downi robili andulacje, a teraz andulacja nie w modzie, ino proste włosy. Bug.BK.

ANGIELKA rzecz. ż. **‘metalowa kuchnia węglowa z piekarnikiem’**: U nos była tako angelka, już w nowym domu, w kuchni, nie pamiyntos? Bug.BK; Jo jesce pamiyntom te angelke, co u nos w kuchni była. Sit.JK.

ANO part. 1) tym wyrazem potwierdza się, akceptuje **‘tak’**: Ano powiym ci, ze było to tak, przysła do mnie Janka i ^oo tym mi godała, stónd wiym. Bug.AD; 2) tym wyrazem nawiązuje się do kontekstu, do poprzednich zdań **‘a więc’**: Ano krajc to tyz jest w kartak, as, król, dama, chłopok. Ano w kuźni to był taki, był taki miech i jo miechałam tatusiowi. Ano wyziyrom i wyziyrom, ni ma go i ni ma. Bug.BK; Jak wyglondo baraniok – ano taki rogaty, tak rosły żółtawe w takim koloniak. Bug.SK; Ano zapyndziłam sie tam do sómsiadki, bo byłam ciekawo, kto przysed Sit.IC; Ano mama była w sklepie i zapomniała se cosik kupić i jo p^oszłam do tego sklepu. Bug.AJ.

APRYKANKA rzecz. ż. **‘perliczka’**: Tako gospodarka wielgo tam była, tam mieli te, jak sie nazywajom, te aprykanki. Jo teraz juz downo nie widziała nigdzie aprykanek, moze nie ch^owajóm teraz. Bug.BK.

ARBATA rzecz. ż. **‘ogp. herbata’**: Jo godom herbata, ale downi to godali arbata, nie herbata jak dzisiok. Bug.BK; Downi tak arbaty nie było, nie kupowało sie, a teraz na co dziyj. Bug.EF.

ARENDA [ARYNDA] zob. HARYNDA.

ARENDARZ [ARYNDORZ] zob. HARYNDÓRZ.

ASENCJA rzecz. ż. **‘ogp. esencja’**: Herbate sie downi robiło, to sie zaporzało asencje w takim cajniku silnóm i sie kapło troche ty asencji do sklonki cy kubka. Bug.BK.

ASENTERUNEK zob. ASYENTERUNEK.

ASYNTERUNEK [ASENTERUNEK] rzecz. mnżyw. **‘pobór, zaciąg do wojska; dawne regionalne krakowskie asenterunek’**: Chłopy stawali do asynterunku. To downi godali asynterunek, teraz juz nie, nie swysałam. Bug.BK; Downi to był asenterunek, do asenterunku stawali chłopi, to znaczy do wojska. Bug.SK.

ASYSTOWAĆ czas. ndk. **‘chwalić, schlebiać komu, nadskakiwać, żeby osiągnąć jakieś korzyści’**: Chłop sprzedawół krowe, a ^oone strasnie asystowały te krowe, jako dobra, zeby kupić. Chłop sprzedał krowe, piniondze schowoł, a ^oona godo, przecie jo asystowałam, krowe ci pómogłam sprzedać, to teraz do restauracji. Bug.BK.

AWANSOWAĆ {kogoś} czas. ndk. **‘zajmować’**: Juz teraz wiym, jak to sie robi, to cie juz jutro nie bede awansować. Bug.BK.

B

BABA rzecz. ż. 1) **‘kobieta, mężatka, żona’**: A jak ta jego baba teraz? Zdrowo? Ponoć barz ch^orowała ^oostatnio. Bug.BK; Downi nie godali żona, ino baba, o moja baba chleba

upiekła. Sit.IC; 2) **‘położna, akuszerka’**: We Strzesynie były baby dwie, do porodów chodziły. Bug.BK.

BABCYĆ czas. ndk. **‘być położną, pomagać przy porodzie’**: Na Bugaju to była Zabociorka, to ona za babkę chodziła do bob, ona babcyła. Chłopoki sie zy mnie śmioły, ze mnie ta babka Zabociorka przyniesła. Drugo była na dziole, ona tyz babcyła. Trzecio była w Rożnowicak, ona była barz znano, tako babka, tyz my były z Bernadym po nie do dziecka, ale nie pamiyntom którego. Do kobyt chodziły te babki, babcyły. Bug.BK.

BABCYN przym. **‘należący do babki, właściwy babce’**: To jest babcyna mi-secka, co jadła na ni. Jasiek to długo pamiyntoł babkę, jak użroł jakóm babcynóm rzec, to zaroz godoł: babka? Bug.BK; A jo mało pamiyntom babkę, pamiyntom, jak groch łupała, siedziała przy piecu, no chustke babcynóm pamiyntom. Bug.ZJ.

BABICHA rzecz. ż. **‘negatywnie o kobiecie’**: Babicha to baba, a tako z ni babicha. Bug.BK; To tako babicha była, nie dała sie lubić. Bug.SK.

BABINA rzecz. ż. **‘ze współczuciem, politowaniem, czasem żartobliwie o starszej kobiecie’**: Jak babina, co może, to robi. Ty babinie to trza pomóc, tako biyda w chołpie. Dobro była babina, ni moż nic złego powiedzieć. Bug.BK.

BABIYNIEC rzecz. mnżyw. **‘przedsionek w kościele, przez który wchodziły kobiety; przestarzałe ogp. babiniec’**: A babiniec to w kościele, jak sie wchodzi, to taki przedsionek, to godajóm na to babiniec. Bug.AD; Stołymy w niedziele z Dutkowóm w babinijcu, tak było ludzi w kościele, ścisk, ze jak my wesły do babinijca, to i tam my stoły. Bug.BK.

BABKA rzecz. ż. 1) **‘ogp. babka; matka jednego z rodziców’**: A jo mało pamiyntom babkę, pamiyntom, jak groch łupała, siedziała przy piecu, no chustke babcynóm pamiyntom. Bug.ZJ; 2) **‘akuszerka, położna’**: Na wsi takie babki chodziły do porodów. Ta z Rożnowic babka była tako kształcono, pracowała w szpitalu. Dwie babki w Strzesynie znałam, ale to było downo. Bug.BK. Zob. też BOBKA.

BABRAĆ czas. ndk. **‘pisać brzydko i niedbale’**: ¹Ona tak babro, ni można tego ¹odczytać. Bug.AJ.

BABRAĆ SIE czas. ndk. **‘grzebać w czymś, brudząc się’**: Dzieci w błocie sie babrajóm. Jesce w stary chołpie jak my były, tam był wynwóz, jak było błoto, to sie tak babrały. Bug.BK.

BABRANINA rzecz. ż. **‘praca w polu w czasie deszczu’**: Ch¹oćkiedy jak sie w polu robiło, po dyscu, to godali, to tako babranina. Niek wszystko ¹owieje, bo mokro, a jak ¹owieje, to inno robota. Był taki rok, pamiyntom, ze loło, loło i loło, a trza było kopać, i tak sie babrało w tym błocie, tako babranina. Cały dziyyj my kopały w Sitnicy, a loło, tako babranina. Całóm jesijj tak loło, ludzie wszyscy w dysc kopali, bo nie było widoku, ze prze-stanie, tako była babranina. Za cały dziyyj to tak cłowiek przemók do kosuli. Bug.BK.

BABROC rzecz. mos. **‘ktoś, kto bazgrze; pisze brzydko, niedbale’**: Babroc to taki, co babro, nie pise, ino babro, brzydko i niedbale. Bug.BK.

BABROK rzecz. mos. ‘**ts. co BABROC**’: *To samo co babroc, tyn, co babro.* Bug.BK; *Z Rafała to taki babrok, pisze bardzo niewyraźnie, takie to pismo drobniutkie, ani to przeczytać.* Bug.AJ.

BACIAR rzecz. mos. ‘**ekspresywnie o niedobrym chłopcu; łobuz, chuligan**’: *Godali takie baciary z tyk chłopoków. Baciary to chłopoki niedobre. Ujek Mietek godoł, a taki z niego baciara, na choćk¹o tak godali.* Bug.BK.

BACIAROWAĆ czas. ndk. ‘**włóczyć się, chuliganic**’: *A takie te chłopoki tak baciarujom, to włócóm sie, nawet despetujom.* Bug.BK.

BACYNIE rzecz. n. ‘**uwaga, czujność; przestarzałe ogp. baczenie**’: w zwrocie **MIEĆ (NA KOGOŚ, NA COŚ) BACYNIE** ‘pilnować, strzec, chronić kogoś, coś’: *A miej ta bacynie na dzieci, mnie teraz nie będzie, to zażryj tam i zoboc, co tam dzieci robióm.* Bug.BK.

BAGNIĘTA zob. BAGNIYNTA.

BAGNIYNTA /BAGNIĘTA/ rzecz. blp ‘**witki, kotki wierzbowe**’: *Bagniynta to ros-nóm w lejsie, na lónkak, ino na jakim drzewak to zapomniałam. Chłopoki prali sie tymi bagniyntami.* Bug.BK.

BAJKA [BAŃKA] rzecz. ż. 1) ‘**bańka, naczynie do przechowywania płynów**’: *Bajke cyrnic tata dzisiok nazbiyroł. Wymyj te piyńciolitrowóm bajke i weż jóm na mlyko.* Bug.BK; *Niesłam takóm dużóm bajke z mlykiem, tak grzmiało, loło, błoto było, pošlizłam sie i wylolałam prawie wszyściutyjko mlyko.* Bug.AJ; 2) ‘**bańka, pęcherzyk powietrza**’: *Robili takie bajki mydlane, dzieci barz lubiały sie tak bawić, takie bajki mydlane puscać. Downi nie było tak zabawek, to sie dzieci bawiły, jak mogły, to te bajki puscały.* Bug.BK; 3) ‘**ozdoba bożonarodzeniowa wieszana na choince, z cieniego kolorowego szkła, zwykle kulista; bombka**’: *Downi to tak tych bajek na choinke nie było, kto kupił. Teraz to kupujóm takie ładne bajki.* Bug.BK; *tyle mi sie rozbiło baniek w tym roku, choinka sie przechyliła i pospadały. Teraz bańki drogie.* Bug.ZJ.

BAJTLOWAĆ czas. ndk. ‘**mówić dużo i od rzeczy, głupstwa, nieprawdę**’: *A nie suchejcie go, bo on ino tak bajtluje, takie głupoty, tak ino bajtluje.* Bug.BK.

BAJTLOK rzecz. mos. ‘**człowiek mówiący dużo i od rzeczy, głupstwa, nieprawdę; pleciuga**’: *Bajtlok to taki co bajtluje, nieprawde nieroz godo, tak będzie bujoł kogosik.* Bug.BK.

BAKAN zob. BAKÓN.

BAKÓN [BAKAN] rzecz. mnżyw. ‘**tytoń**’: *Bakón sadzili, jak urós, to go wytargali nozym, susyli, jak usech, to kroili cieniutko nozym jak kluski i z tego robili cygary. Dużo sadzili tego bakanu. Ch¹oćkiedy sie tak naschodziło ludzi, a jesce kurzyli bakón, to cymno było w izbie, tak nakurzyli.* Bug.BK.

BALABAJDA rzecz. m. i ż. ‘**coś chwiejącego się, słabego**’: *On jest taki balabajda tyn czo-snek, bo sucho było to i taki słaby.* Bug.BK.

BALASKI rzecz. blp **‘balustrada przed prezbiterium w kościele, ozdobna barierka oddzielająca prezbiterium od reszty kościoła’**: A ¹ona klynkła przy balaskak i sie dłu-go modliła. Jo jesce pamiyntom balaski w kościele, a teraz juz ni ma balasek, juz inac-y. Bug.BK.

BALIA zob. BALIJO.

BALIJO [BALIA] rzecz. ż. **‘duża półokrągła miska, zwykle blaszana, służąca do prania; przestarzałe ogp. balia’**: W tarce, w baliji, naniesło sie wode, nagrzoło, namoczyło sie, późni sie wyprało, wygotowało sie potym, jesce znów raz i w cysty wodzie, wiyjsało sie i dopiyo jak była pogoda to dobrze, a jak nie, no to, to wisiało, jaz uschło. Bug.AD; Jo ta-kóm ¹okropnóm balie kupiłam z korkiym, z dziuróm u dołu, i sie ¹odkryncalo i wylywało sie wode. Tako łanno balia, dzieześ jóm kupiła? Bug.BK.

BAMAŁUCIĆ czas. ndk. **‘ogp. bałamucić’**: Ch¹oćko potrafi tak drugiego zbamałucić, lubi tak drugik bamałucić. Bug.BK. Zob. ZBAMAŁUCIĆ.

BAMBUCH I rzecz. mnżyw. **‘ekspresywnie o dużym brzuchu; brzuszysko’**: Aleś sie na-zarła, taki mos bambuch. Bug.BK; Jaki bambuch mu urós! Co to za chłop, co stoł nieda-leko nos, z takim bambuchym? Bug.AJ.

BAMBUCH II rzecz. mos. **‘negatywnie o niegrzecznym dziecku’**: A malutkiemu dziec-ku choćko godo! ty bambuchu! Bug.BK; A idźze stónd, ty bambuchu, juześ mi zber-dowoł w izbie. Skaranie boskie z tym bambuchym, wszyńdzie wlezie i zdespetuje! Bug.AJ.

BANDERYJO rzecz. ż. **‘konny oddział honorowej eskorty w strojach krakowskich’**: Widzis banderyjo jedzie, takie piykne konie majóm. Mom takie stare zdjyncie, chyba w Biycu robióne, a na nim banderyjo. Bug.BK.

BANDURKA rzecz. ż., zwykle w lmn. **BANDURKI** **‘zielone owoce kłącza ziemniaków’**: Bandurki to sóm u zimioków, jak przekwitnóm, to rosnóm te bandurki. Bug.BK; Mój Ja-siek, jak był mały, to stale te bandurki zbiyroł i kcioł jeść. Bug.TM.

BANIO [BANIA] rzecz. ż. **‘dynia’**: Banie sie sadzi i późni mozno na ni gotować paciarkę, jo teraz bani duzo sadze. Takóm dobróm zupe Hania ugotowała z bani, przyniesła nom w słoikak, bedziymy mieć na kwile. Tako choro byłam, to tyko leczo z bani takie lekie, dobre. Banio to tako wielko, a dynio to tako malutko, ¹ozdobno. Kazek to miał stajanie bani, taki siekoc zrobił sobie i siekoł te banie. Paciare robili z banióm. Bug.BK; U mnie na grzondkak bania ładna, dużo jyy sadze. Bug.AJ.

BANIOK rzecz. mnżyw. **‘duży, przeważnie metalowy garnek’**: Były banioki blasane i w nich sie gotowało łachy, jo jesce i teraz mom taki baniok. A co tam trzymos w tym banioku? Bug.BK. Były takie banioki wysokie i kładło sie do środka taki drónzek, nie barz gruby, zeby ¹ogiyj sie zmieścił i sypało sie troty. Bug.BK.

BANOWAĆ czas. ndk. **‘broić, psocić, robić coś na złość, źle’**: A on ino banuje, co to za chłopok, co ino banuje. A pewnie ¹on to zrobił, bo ¹on tak lubi banować. Bug.BK.

BAŃKA zob. BAJKA.

BARANICA rzecz. ż. 1) ‘**ciepła, zimowa czapka z baraniej skóry**’: *Baranica to jest copka na głowe na zime dło chłopu, baranio copka, to chłopskie.* Bug.BK; 2) ‘**okrycie ze skóry baraniej**’: *Weż te baranice, bo tako zimnica na polu, taki mróz, trza sie ciepło ubrać.* Bug.BK.

BARANIOK rzecz. mnżyw. 1) ‘**rodzaj grzyba; szmaciak gałęzisty – *Sparassis crispa***’: *Mało kto zno baranioki, ale jo ich zbiyrom.* Bug.BK; *Jak wyglondo baraniok – ano taki rogaty, tak rosły żółtawe w takim koloniak.* Bug.SK; 2) ‘**kożuch; zimowe okrycie z baraniej skóry**’: *Baranioki to sóm grzyby, a baraniok godali tyz na kożuch.* Bug.BK.

BARZ przysł. ‘**bardzo**’: *Barz lubie piyrog i z kapustom, barz dobre to jedzynie, ale juz ni moge. Barz ładnie tam było, ludzi duzo, bawilimy sie całóm noc. Jak były mgły, jak był dysc, to było barz dobrze, b'o lyn sie wyrosił dobrze. A Wigilia to była strasnie, no tako, barz sie to przeżywało, te Wigilie. Na nowinie to wszystko barz rośnie.* Bug.BK; *Barz lubie to ciasto, 'ono takie dobre i szybkie do zrobiynio.* Bug.ZJ; *Myslałam, że dziś barz duzo zrobie na grzondkach, a tu paprze cały czos.* Bug.AJ.

BASOWAĆ czas. ndk. 1) ‘**grać na basie**’: *Jak grajóm to sóm basy i na basak basujóm.* Bug.BK. 2) ‘**mówić różne rzeczy, nieprawdę**’: *Ch'oćko lubi basować, godać takie różne rzeczy, ale to jest nieprawda, ino tak basuje i basuje.* Bug.BK.

BAŚNICA rzecz. ż. ‘**podagrycznik pospolity, chwast**’: *Baśnica to taki chwast, rośnie u nos na lónce, tako dość wysoko, te lodygi wysokie.* Bug.BK; *Baśnica to jest tako trowa, takie do kopru troche podobne.* Bug.TM; *Baśnicóm zarosło grzónki, trudno to wyplynić.* Bug.AJ.

BATERYJKA rzecz. ż. ‘**kieszonkowa latarka elektryczna**’: *Tata mo bateryjke, co świeci wiecór. A tyn 'osmyrdek mi popsuł bateryjke.* Bug.BK.

BAWIDELKO rzecz. n. ‘**zabawka**’: *Bawidelka to majóm dzieci do zabawy, różne. Teroz to pełno majóm tyk bawidelek, o matko, świata drogiego, co teroz bawidelek. Pamiyntom, Zosia ch'orowała i kupiłam ji takóm lalke za trzydziści złotyk, przysła Julka z Dorasiówki, jo bym 'od ciebie 'odkupiła, bo mojo Zosia ch'oro, to by sie uciesyła.* Bug.BK.

BAWIDŁO rzecz. n. ‘**ts. co BAWIDELKO**’: *Bawidła to majóm dzieci, rozmaite bawidła. Wielo mo dziecko, to nie jedno bawidło, ino wielo, to sóm bawidła.* Bug.BK.

BAZIA rzecz. ż., zwykle w lmn. **BAZIE** ‘**kotki wierzbowe**’: *Bazi narwała na lónce, juz tam ich teroz duzo rośnie. Postawiła bazie we flakonie, barz ładnie wyglóndajóm. Co sie tak bawis z tymi baziami, włóz do wody i zabyrej sie za robote.* Bug.BK.

BAŻDZIĄGI zob. **BAŻDZIÓNGI**.

BAŻDZIÓNGI /**BAŻDZIĄGI**/ rzecz. blp ‘**środek owoców, np. dzikiej róży, jabłek**’: *Straśnie duzo bażdzióńgów jest na lnie, jak sie ciako. Jak sie 'obiyro jabka lub gruski, to trza wykroić bażdzióngi.* Bug.BK.

BEBECH I rzecz. mnżyw. ‘**z nacechowaniem negatywnym o starych rzeczach**’: *Bebech to godali na takóm staróm pierzyne. A dej tam bebech, bo mi zimno, bebech godali na pierzyne. Stare rzeczy to godali takie bebechy, trza wyrzucić te bebechy, spolić.* Bug.BK.

BEBECH II rzecz. mos. **‘przen. obraźliwie: o człowieku, zwłaszcza o dziecku’**: *Słam z ¹odpustu, strasznie mi sie kciało pić, ¹ona miała ¹ogórcanke, jo ty ¹ogórcanki barz duzo wypila, a tyn ¹ojciec godo, bójcie sie Boga, tyn bebeh wszystkim ¹ogórcanke wypil, a jo bym z zimiokami zjod.* Bug.BK.

BEBLAĆ czas. ndk. **‘paplać’**: *A, nie musis tak beblać wszystkiego. Nic nie utrzymos, ino be-blos.* Bug.BK. Por. WYBEBLAĆ.

BEBLOK rzecz. mos. **‘papla, pleciuga’**: *Taki beblok z niego, nic nie utrzymo, wszystko wy-beblo.* Bug.BK.

BEJDOK rzecz. mos. **‘pogardliwie o człowieku niepełnosprawnym, niedorozwinię-tym’**: *Bejdok to taki troche niesprawny, to nie potrafił godać, to cosik tam, to godali bejdok. Nigdy nie swysalam ani z tatusia, ani z mamusi, zeby tak przezywali. A inne lu-dzie to tak nieroz godali, ch¹oćto przezywoł dzieci: ty bejdoku! Tatuś i mamusia goda-li, zeby nikogo nie przezywać bejdokiy, bo same bedziecie mieć bejdoków. Tatuś nigdy nie przewzali nikogo bejdokiy.* Bug.BK; *Tyn bejdok to ino sie drze na te dzieci i drze.* Bug.TM.

BERDOWAĆ czas. ndk. **‘psuć, rujnować coś, bałaganić, robić nieporządek, bałagan’**: *Co tam tyn chłopok berduje? Jako z niym biyda, ino by berdowoł i berdowoł. Dzieci lu-bióm berdować. Co tam berdujes? Wszystko mi zburdos.* Bug.BK. Por. ZBERDOWAĆ.

BERETKA rzecz. ż. **‘beret’**: *Kupił se wcora nowóm beretke. Nie widziołeś dzie mojej beret-ki ty corny? Ale ładno beretka, dzieś jóm kupiła? W ty bordowy beretce barz ci dobrze, piyknie wyglondos, zawdy se jóm zakładej.* Bug.BK; *A dzie moja beretka? Pewnieś jóm sch¹owała.* Bug.SK.

BERLOK rzecz. mnżyw. **‘kij’**: *A dej mi tego berloka, muse krowe pogonić.* Bug.BK.

BESKURCYJO rzecz. mos. i ż. **‘negatywnie o człowieku niedobrym; wyraz stosowany też jako wyzwisko, przekleństwo’**: *Ale beskurdyjo z niego.* Bug.BK.

BETON rzecz. mnżyw. **‘krąg betonowy w studni’**: *My studnie wyharatali na siedym beto-nów, tak głymboko, bo wody nie było.* Bug.SK.

BEZ przyim. **‘przez’**: *Tak sie zeżlił na niego za to, ze tyn go bez miyndze nie przepuścił, ze jaz strach.* Bug.BK.

BEZ TO spójn. **‘dlatego, z tego powodu’**: *Zaspołem wcora i bez to nie pojechałem do ko-ściola na ósmóm.* Bug.SK.

BĘBOL zob. BYMBOL.

BIEDOWAĆ zob. BIYDOWAĆ.

BIEDRO rzecz. n. **‘ogp. biodro’**: *Barz mnie boli noga w biodrze, nic nie pómogo mi, ani żonne maści, ani nic. Mioł ¹operacje na biodro i teroz ch¹odzi jak szesnóstka.* Bug.BK.

BIELIĆ zob. BIYLIĆ.

BIEDUŚKA zob. BIYDUŚKA.

BIJOK rzecz. mnżyw. **‘część cepa, ta, którą się uderza zboże podczas młócenia’**: Downi sie młóciło cepami. Cepy sie składajóm z dwóch cyńści, z tego, co sie trzymo, cepiska, i z tego, co sie bije, uderzo, bijoka, bijokiym sie młóci. Bijok jest u cyp. Bug.BK.

BIOŁTKO rzecz. n. **‘ogp. białko’**: My godomy biołtko, ale piśmiynnje jest białko, jojko sie składo z biołtka i żółtka. Bug.BK.

BITKA rzecz. ż. **‘bójka’**: ¹On przysed do chołpy juz wypity i sie broł do bitki. Downi sie lubieli na weselak i zabawak bić, były nawet takie bitki, co zabili. Jak nie było bitki na weselu cy zabawie, to godali, ze sie nie udała. A teraz sie nie bijom, to ustało, ni ma bitek. Bug.BK.

BITNIK rzecz. mos. **‘mężczyzna skłonny do bójek, do BITKI; awanturnik’**: Bitniki downi na weselak i to nawet nożami sie zabijali. Z niego to był straszny bitnik, boli sie go wszyscy, bo nie pytoł, ino haratoł drugiok. Ludzie ji godali, zeby nie sła za niego, bo ¹on jest ¹okropny bitnik. Bug.BK; A ¹o kim ty godos? – A ¹o tyk bitnikak, ¹oni wszystkie takie bitniki byli. W Binarowy, jak sie pobili, to siedmiu do śpitola wziyli, takie byli bitniki. ¹On był taki bitnik straszny, jedyn z wynkszyk bandziorów. Braci mioł na Moszczeniówce, tyz byli bitnicy strasni, bili sie na weselak. Bug.SK

BIYDOWAĆ czas. ndk. 1) **‘żyć w niedostatku, w biedzie; ogp. biedować’**: Nie było pi-ninydzy, to biydowałam bez butów, nie było za co kupić. Bug.BK; 2) **‘skarżyć się, narzekać, żalić się’**: Laskiewicka stale tak biydowała, a to zimioków mało ukopała, a to zb'ozą mało namłóciła. Bug.BK.

BIYDUŚKA rzecz. ż. i mos. **‘człowiek, który stale narzeka; BIYDUJE; narzekalski, narzekalska’**: O to taka biyduśka z niyj, ciyngiym ino biyduje. Były takie babki, ale i chłopy, co to tak lubieli biydować, to takie biyduśki, stale ino biadolili. Bug.BK.

BIYLIĆ [BIELIĆ] czas. ndk. **‘malować wapnem, bielić’**: Biyliło sie ściany, powale na niebiesko, wszyńdzie jednako i na polu tyz ściany byylili, chołpy na niebiesko wopnem. A byylili ściany scotkóm, kupiło sie wopna, ugaśiło sie w dołku, pore dni p'olezało, rozmóntało sie we wiaderku to wopno, farby sie do tego dołożyło i scotke sie brało i sie biyliło. Bug.BK; Jo teraz tyz byyliłam w domu. Bug.ZJ. Por. ¹OBIYLIĆ, POBIYLIĆ.

BLASOK [BLASZOK] rzecz. mnżyw. **‘garnek blaszany’**: W tym blasoku ugotuj zimnioki, w niym sie barz dobrze gotuje. Te blasoki juz p'oniscone, trza by kupić nowe do gotowania. Nie było tak duzo blasoków, były pamiyntom u nos kamienioki, glinioki. Bug.BK; Jo już ni mom tyk blaszoków. Bug.ZJ.

BLASOCEK rzecz. mnżyw. **‘mały BLASOK; garnuszek blaszany’**: Podej mi tyn bioły blasoczek na mlyko, bedzie w som roz. Do gotowanie mlyka weź tyn bioły blasoczek, ¹on barz dobry. Śmiyntana jest w blasocku w lodówce, to weź jóm do sałatki. Bug.BK; A co tam trzymos w tym blasocku? Bug.AJ.

BLASZOK zob. BLASOK.

BLOMBA rzecz. ż. **‘ogp. plomba’**: Słabo blomba, zaroz mi wypadła, teraz tak robióm. Teraz juz dzieci majóm blomby, takie zymby słabe. Bug.BK; Dopiyro mi zrobiła blombe, ale nie barz dobrze. Bug.ZJ.

BLOMBOWAĆ czas. ndk. **‘ogp. plombować’**: A *ona to dobrze blombowała, tako dobra dyntystka, a jak tyn drugi to zaroz blomba wypadła. Zymby muse blombować, bo mi sie psujóm.* Bug.BK. Por. ZABLOMBOWAĆ.

BLONDNAWY przym. **‘blond’**: *‘Ona tako blondnawo, a ‘on corny. Nie wiys, kto to jest, siado w ławce za nami w kościele, tako blondnawo. U nik w rodzinie to wszystkie dzieci blondnawe, tyn chłopceok taki ładny, blondnawy.* Bug.BK.

BLYCH przysł. **‘bardzo dużo’**: *Majom blych nasione żyta. Blych, na przykład blych pola, to gotali blych pola.* Bug.BK.

BLYSKAĆ czas. ndk. **‘ogp. błyskać’**: *Tak blyskoł tymi ślipiami wszyndzie i potym sie nie darzyło, ale to wyincy baby tak blyskaty ‘ocami i sie nie darzyło.* Bug.BK.

BLYSNAĆ zob. BLYSNÓŃĆ.

BLYSNÓŃĆ /BLYSNAĆ/ czas. dk. **‘ogp. błysnąć’**: A *ona tak ino blysnyla tymi ślipiami.* Bug.EF; A *przysła i tak blyśła tymi ślipiami i ‘od tego casu sie nie darzyło. Powiniyn do- kłannie popatrzeć, a nie tak ino blysnóńć.* Bug.BK.

BŁAWAT rzecz. mnżyw. **‘chwast rosnący w zbożu kwitnący na niebiesko; inaczej cha- ber’**: *Uplete se wianuszek z bławatów. Bławat to taki kwiołek, taki niebieski, w polu w zbożu rośnie, wianki z niego pletóm.* Bug.BK.

BŁAWATEK rzecz. mnżyw. **‘ts. co BŁAWAT’**: *Bławatek to w zbożu rośnie, niebie- ski, ładny, taki kwiatusek niewielki. Co tyk bławatków teroz w pszenicy narosło, to całe pole takie niebieskie. Bławatki to barz ładne kwiotki, takie niebieskie.* Bug.BK; *Na Zielném robie do świyncynio bukiecik, to zawsze bławatki wkładom.* Bug.AJ; *Jak dużo teroz bławatków u nas rośnie na polu, tak kwitnom, wszystko niebieskie.* Bug.ZJ.

BŁOGOSŁAWIYJSTWO [BŁOGOSŁAWIEŃSTWO] rzecz. n. **‘ogp. błogosławień- stwo; zwyczaj błogosławienia młodych przez rodziców przed wyjazdem na ślub’**: *No to było na weselu tak. Naprzód było błogosławiystwo, zanim do kościoła sie po- sło. To przyjezdzoł pan młody z gośćmi swojimi do pani młody, u pani młody było błogosławiystwo. Rodzice przyryktowali taki ‘obrus, prześciyradło cy ‘obrus sie kła- dło na podłodze. Młodzi klynkali. No i rodzice jednego i drugiego i pana młode- go i pani młody błogosławiystwa udziylali przed kościołym, przed ślubym.* Bug.BK; *Jak sie Basia wydawała, to tak samo, było błogosławiystwo, u nos w miyszkaniu.* Bug.AJ.

BOBEK rzecz. mnżyw. **‘zdrobniale: bób’**: *(A co przeważnie gotowali kiedyś na wsi?) O B’oże, downiyy, kapusta z grochym, b’ób i śmiyntanóm było pomascone tyn b’obek, a do tyj kapusty tyz sie piychotke g’otowało, takóm ciymnóm, rozciyrało sie, bo sie w ‘osobnym gorcku ugotowało do tyj kapustki i jakóm kość sie władowało, jak sie mia- ło.* Sit.IC.

BOBIK rzecz. mnżyw. **‘zdrobniale: bób’**: *Bobik gotowali, polali słoninóm i z kapustóm go- towali.* Rac.AK.

BOBKA rzecz. ż. 1) **‘przyrząd do klepania’**: *Bobka to jes do klepanio kosy, młotkiym sie klepie tòm wónskóm stronóm.* Bug.SK; *Na bobce kose sie klepie.* Bug.BK; *Nie wiys, gdzie bobka, bo muse kose poklepać.* Bug.SK; 2) **‘część żaren’**: *Bobka to jest u żarnów, to, co sie żarna ‘odchyli, to musi być bobka.* Sit.IC.

BOBKOWY przym. w wyrażeniu **BOBKOWY LIŚĆ || LIŚĆ BOBKOWY**, zwykle w lmn. **BOBKOWE LIŚCIE || LIŚCIE BOBKOWE** **‘liść laurowy - przyprawa’**: *Bobkowe liście to sie używo do marynat, do zup. Ni ma juz bobkowych liści, kup tam, jak bedzies w sklepie. Dałaś bobkowe liście do zupy? Do zup daje zawsze liście bobkowe. Kup liści bobkowyk, bo juz nic ni ma.* Bug.BK; *Dzie mos bobkowe liście, kce dać do rosołu.* Bug.AJ. Zob. BOBKOWY.

BOBO rzecz. n. 1) **‘w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: straszidło, coś groźnego’**: *Jak bedzies niegrzeczny, to przydzie bobo i cie weźnie. Bobo to dzieci strasyli, nie idź tam, bo tam bobo.* Bug.BK; 2) **‘emocjonalnie o dziecku: dzieciątko, maleństwo’**: *Jakie śliczne bobo, takie mocie łanne dziecko.* Bug.BK; *To małe b'obo takie pocieszne.* Bug.TM.

BOBOWINA rzecz. ż. **‘łodygi i liście bobu’**: *B'obowina to jak nasioli bobu, to była b'obowina na polu.* Bug.BK.

BOBOWISKO rzecz. n. **‘pole po zebranych bobie’**: *Na polu, co był b'ób, na tym b'obowisku, to nic nie kciało rósć, nic sie nie kciało urodzić. To miyjsce, ta ziymia po b'obie to b'obowisko.* Bug.BK.

BOBÓWKA rzecz. ż. **‘łodygi i strąki wyluskane z bobu; to, co zostaje po wyluskaniu bobu’**: *To, co sie wylupi, te badyle, co zostaje, to b'obówka. B'obówke to sie krowom tyz dawało.* Bug.BK.

BOBROCEK rzecz. mżyw. **‘stworzonko, robaczek’**: *Po ziymi nieroz ch'odzóm takie ma-lutkie stworzonka, takie b'obrocki.* Bug.BK.

BOBROK rzecz. mos. **‘ts. co BOBO w znac. 1.’**: *Boje sie ch'odzić w nocy przez krzoki, zeby mnie jaki b'obrok nie zjod.* Bug.TM.

BOCATY przym. **‘nadąsany, skłonny do dąsów, boczący się’**: *Ta dziewczynka tako jako-sik b'ocato, takóm mine zrobiła.* Bug.BK.

BOCHNOCEK rzecz. mnżyw. **‘ogp. bocheneczek’**: *Takie były wiersyki: Na scynście, na zdrowie, na tyn Nowy Rocek. Piekliście scodrocki, bochnocki. Jakeście nie piekli scodrocki, bochnocki, to dejcie chleba krom. Zapłaci wom som Pan Jezus i tyn świnynty Jón. Rac.AK; Wyskrobali resztki z dziyży, takie wyskrobki, z tego sie zrobiło mały bochnocek, taki poskróbek.* Bug.BK.

BOCNI przym. **‘boczny’**: *Nie pamiyntom, jak sie nazywoł tyn b'ocni walek.* Bug.BK.

BOCYĆ SIE czas. ndk. **‘o bydle: patrzeć spode łba, przygotowując się do bodzenia’**: *Krowa sie bocy, jak kce zbósć, to sie bocy, a potym szunie i wywali do góry nogami cłowieka.* Bug.BK; *Tata godo: kure ktosik porwoł. A miska była przewrócono, a tam kura i dwa jaja.* Bug.BK.

BODZIOCHA rzecz. ż. **‘krowa, która lubi bósć’**: Uwozej, jak pódzies po krowe, bo ta krowa to strasno b'odziocha. Mielimy trzy krowy, dwie barz dobre i mlyka duzo dawaly, ale ta jedna to strasna b'odziocha, trza było jóm sprzedać, bo tak bodła. Bug.BK.

BOGINA rzecz. ż. **‘zły duch (w postaci kobiety)’**: Downi to wierzyli, ze b'oginy porywajóm dzieci. Jak dziecko sie urodziło, no to takóm b'ogine robili, ze smot takóm lalke i przybijali nad drzwiami, zeby b'oginy nie cyały. Bug.BK.

BOGINKA rzecz. ż. **‘ts. co BOGINA’**: A ¹ona mi godo: zrób takóm boginke i powiyś do góry nogami, to nie bedóm dziecka cyać. Bug.BK.

BOJĄCKA zob. BOJÓNCKA.

BOJĄCY SIE zob. BOJÓNCY SIE.

BOJÓNCKA /BOJĄCKA/ rzecz. ż. i mos. **‘człowiek strachliwy, bojaźliwy, który się wszystkiego boi’**: Ch'oćko jest taki b'ojóncka, wszystkiego sie boi. Bug.BK.

BOJÓNCY SIE /BOJĄCY SIE/ przym. **‘taki, który się boi, bojaźliwy’**: Bojóncy sie jest i chłop i baba bojónco sie. Bug.BK.

BOJCORA rzecz. ż. **‘zgrub. od BOJCORKA; plotkara’**: Bojcora to tako co bojki robi, nieprowdę godo, ubojcyła se takie. Tyko nie godej ty bojcorze, bo rozniesie wszystko po ludziak. Bug.BK.

BOJCORKA rzecz. ż. **‘negatywnie o kobiecie rozpowszechniającej plotki, czyli BOJKI, przeinaczającej zasłyszane wiadomości; plotkarka’**: Nic przy niy ni mozo godać, bo to tak bojcorca, ze cało wieś ¹od razu sie dowie. Z tóm bojcorcóm to sie ani nie zachodź, bo wszystko przeniesie. Były takie kobyty, co bojcyły, godały takie niestworzone rzeczy, to były bojcorci, bojcory. Bug.BK.

BOJCORZ rzecz. mos. **‘negatywnie o mężczyźnie rozpowszechniającym plotki, czyli BOJKI; plotkarz’**: To nie chłop, ino taki bojcorz z niego, wszystko przeniesie i dołoży jesse. Do niego to sk'oda co powiedzieć, bo wszystko przeniesie i nadocynio, bo z niego taki bojcorz. Tymu bojcorzowi to nic nie godej, bo wszystko przeniesie. Bug.BK.

BOJCULA rzecz. ż. **‘ts. co BOJCORKA’**: P'owiedzieć ji co, to ¹ona zaroz nadocynio, nabojoy, tako z ni bojcula. Nie ch'odź wyncy do ty bojculi. Bug.BK.

BOJCYĆ czas. ndk. **‘plotkować; opowiadać BOJKI, rzeczy niesprawdzone, nieprawdziwe, przeinaczać zasłyszane wiadomości’**: A tak lubiała bojcyć, stulać głupoty, trza sie było strasnie pilnować. Ty jyj nie wierz, bo ¹ona ino bojcy. Baby lubióm bojcyć, ale chłopcy tyz sie trafiajóm bojcorze, co to bojcóm. Bug.BK. Por. NABOJCYĆ, UBOJCYĆ.

BOJCYNIE rzecz. n. **‘rzecz. od BOJCYĆ; plotkowanie’**: Bojcyne to ¹opowiadanie nieprawdziwyk rzeczy. Takie bojcyne to przecie grzych, tak bojcyć, przenosić. Bug.BK.

BOJE rzecz. blp **‘plotki, obmowa’**: najczęściej w zwrotach: NAROBIC BOJE: Jakie boje narobiły te baby, tylo z tego było nieporozumiynia. Ale te babska narobiły boje, ni majóm co robić, to bojcom, stulajom, nie wiadomo co. Bug.BK; PUŚCIC BOJE: Nie

chodź do ty bojculi, bo p'owiedzóm ludzie późni, ześ to ty godała, ześ takie boje puściła. Bug.BK.

BOJKA rzecz. ż. **'plotka; zmyślona historia'**: *Puściła takóm bojkę, ze jest strasnie chora i wszyscy sie litowali nad nióm. Naschodziło sie bob i stulajóm takie bojki, przecie prow- dy w tym nic ni ma. Kto takik bojek nastuloł, to sie ni moze nadziwić, a ludzie uwierzy- li i godajóm.* Bug.BK.

BOJSKO rzecz. n. **'duże pomieszczenie w stodole, z ubitym z gliny podłożem, kle- piskiem, które kiedyś służyło m.in. do młócenia, trzymania narzędzi rolniczych, tańczenia podczas wesela itp.'**: *Przynies ta z bojska nowe grabie. A p'otajcówki były w stodole przeważnie na bojsku. Jo pamiyntom, jak młocka była, to ta maszyna stoła na bojsku i tam sie młóciło. U nos bojsko to nie takie wielkie, ale i tak, ile rzeczy sie tam trzymo.* Bug.BK; *Tylo starych rzeczy na bojsku, trza bedzie to powyrzucać.* Bug.AJ.

BOLOK rzecz. mnżyw. **'wrzód, czyrak'**: *B'olok to jest na rynce cy na nodze, moze wysk'o- cąć b'olok. A mo takiego b'oloka na nodze. B'olok to jest takie miyjsce zapuchniynnte, za- b'olale.* Bug.BK.

BOLYWAĆ czas. ndk. **'boleć wiele razy, wielokrotnie, co jakiś czas'**: *Ale mnie cynsto głowa b'olywała. Ch'oćkiedy ch'oćkto sie skarzył, ze cynsto go głowa b'olywuje.* Bug.BK.

BĄBLOWAĆ zob. BÓMBLOWAĆ.

BONDA rzecz. ż. **'grube odzienie wierzchnie'**: *Bonda to downi godali na płasc, na kurt- ke. A Jasiek jak sed na kawalyrke, to godoł: trza ubrać jakóm bonde, bo zimno. Bonda to płasc chłopski, nie zawsze był płasc, takie były kurtki przydluzane.* Bug.BK; *Mój sta- ry to ch'odzi w taki wielki bondzie.* Bug.TM.

BONT rzecz. mnżyw. **'poprzeczna belka między dwiema belkami krokwi, spinająca ją w górnej części'**: *Na boncie to my wyjsały salceson, kiski, cebule, zeby wyschła. Bont jest na dachu.* Bug.BK; *Bont to spinało krokwy.* Bug.SK.

BONTOWAĆ czas. ndk. **'ogp. buntować'**: *Byłby z niego chłop dobry, ale go tak bontujóm. Mozno k'ogosik bontować i tak zbontować naprzeciwko drugiego i późni sie gniywajóm.* Bug.BK. Por. ZBONTOWAĆ.

BORCUCH rzecz. mżyw. **'borsuk'**: *To sóm borcuchy w lejsie, to takie zwiryze leśne. Jo nie widziałam borcucha, ale tata widzioł.* Bug.BK.

BORG zob. BÓRG.

BORGOWAĆ czas. ndk. **'brać lub dawać na kredyt; dawne ogp. borgować'**: *Sklepiakarka nie kce juz borgować, bo ji ludzie nie wypłacali. I w sklepie którysik z tyk pijoków bor- gowoł zawsze i borgowoł, i teraz sklepiakarka nie zborguje wiyncy, bo nie płaciuł.* Bug. BK. Por. ZBORGOWAĆ.

BOROWINA rzecz. ż. **'krzaki BORÓWEK'**: *B'orówki rosnóm na b'orowinie w lejsie. Ch'ojdzie to jest pełno b'orowiny. Ale teraz b'orowina wyniko, downi to tak było b'oro- winy, całe place, w jednym miyjscu sie siadło i uzbiyrało sie kawół b'orówek. Ch'oćkiedy*

były te cyrwone b'orówki, to nikt nie zbiyroł, bo godali, ze to trucizna. Jak nieroz zasłam do Klesykowego lasca, to sie jaz cyrwiyniło. Bug.BK.

BORÓWKA rzecz. ż. **'czarna jagoda'** (owoc borówki czarnej, *Vaccinium myrtillus*): Na-zbiyrałymy wcora dwie litry b'orówek, tylo było w lejsie, ze trza jesce roz iść. B'orówki sóm barz dobre na żołóndek. A jak były b'orówki, to my sły, nie tak jak teraz, b'orówek my nazbiyrały, p'osły my do Biyca, sprzedały, przysły my znów do lasca na b'orówki, nie tak jak teraz ze ci na miyjsce b'orówki przyniesły. I ni ma teraz tyk b'orówek, bo las zarós, nie rosnom. Bug.AD; Jo zamówiłam b'orówek, majóm mi przywiyżć, bo przecie do lasca nie póde. Bug.BK; A zrobiłam tylo soku z borówek, kupiłam na rynku borówek, bo przecie ni mom jak sama na borówki ch'odzić. Bug.AJ.

BORUCEĆ [BORUCZEĆ] czas. ndk. 1) **'ryczeć (o zwierzętach)'**: Moja krowa to tak borucy, jak by jóm co bolało. Bug.TM; Krowa boruczy, jak na polu jóm uwiónzać, a nie miała już trowy, to boruczała. Bug.BK; 2) **'negatywnie: głośno płakać, ryczeć (o człowieku)'**: Ch'óckiedy jak ktoś strasnie płakoł, to godali, ale borucy. Bug.BK.

BORUCZEĆ zob. BORUCEĆ.

BOSCO przysł. **'ogp. boso'**: Nie ch'odź tam b'osco, bo cie jesce co ugryzie, abo jaki klysc abo co innego. Jo tak lubiała chodźć b'osco downi, a teraz nie ch'odze, bo to nie wiadomo, na co sie stanie, tylo trowska, to i jakiesik gady mogóm ugryżć. B'osco słam i mi sie kawolek skła wbił w noge. Bug.BK.

BÓMBLOWAĆ /BÓMBLOWAĆ/ czas. ndk. **'uchylać się od pracy, próżnować, obijać się'**: Nic ci sie nie kce robić, ino byś bómblowoł. ¹On ino bómbluje, bo sie nie kce mu robić, a jego ¹ojciec był barz rob'otny. Bug.BK.

BÓRG [BORG] rzecz. mnżyw. **'kredyt; dawne ogp. borg'**, tylko w wyrażeniu NA BÓRG [NA BORG] **'na kredyt'**: Ni miałam piniyndzy, to wziyłam w sklepie na bórg. Downi to cynsto brali na borg, teraz tak nie robióm. Bug.BK.

BRADRURA rzecz. ż. **'część pieca kaflowego; piekarnik'**: Postawiła miske z jedzyniym do bradrury, zeby było ciepłe, jak przydzie z roboty. Jo jesce pamiyntom w stary kuchni bradrure, dzie sie jedzynie trzymało. Mos tam miske z piyrogami w bradrurze, jesce piyrogie ciepłe. Juz teraz mało dzie jest bradrura, bo i ni ma staryk kuchni na wyngiel, teraz wszystko na gazie gotuje. Bug.BK; U mnie bradrury już ni ma, bo i taki kuchni kaflowy ni ma. Bug.AJ.

BRAJA rzecz. ż. **'ogp. breja'**: Downi sie polilo samogone, piyrse wyskocyl spirytus, potym wódka, a ta braja została w tym kotle i te braje dawało sie krowie, świniom. Bug.BK.

BRAMA rzecz. ż. **'przeszkoda stawiana na drodze, którą jedzie orszak weselny, za której usunięcie należało się wykupić'**: Downi to robili bramy w casie wesela, stawiali na dródze cosik tam ustrojónego i trza sie było wykupić. Trza było dać wódki chłopom, a dzieciom to sie dawało ¹osypanki, to takie ciostka weselne. Bug.BK; Weż ta duzo ¹osypanki, bo i na bramak trza dawać, a nie wiadomo, wela tyk bram bedzie. Bug.GF; Jak my robili bramy, to my dostawali ¹od wesela ¹osypanki. Rac.TR.

BRATÓWKA rzecz. ż. **‘bratowa’**: Ciocia Basia była bratówka kochana, barz dobro. Godali i bratowo, i bratówka. Bratówka to teraz mało mówiom. Bug.BK.

BREWERYJO rzecz. ż., zwykle w lmn. **BREWERYJE ‘zamieszanie, awantura, krzyki’**: Co za strasne breweryje tam wyprawioł. Mój tatuś¹ opowiadali, że naso rodzina to sie dziesik z daleka wyw¹odzi. Przyšli tutok po jakisik wielkik breweryjak. Bug.BK.

BRÓG rzecz. mnżyw. **‘szopa na siano, słomę itp.’**: Bróg to był taki na styrek słupak i dach na tym, tam sie układało siano, snopki, słome po młocce. Bug.BK; Franek, przynieś tam krowom siana z brogu. Jak było siano w brogu, to po bokak gniło. Bug.TM.

BRUS rzecz. mnżyw. **‘obracany ręcznie kamień szlifierski w kształcie dużego koła używany do ostrzenia narzędzi’**: Brus no to jest tak, mo styry nogi przybite do takiego drzewa, przez środek jest tyz z drewna wytocóne takie dziurki, do tyk dziurek sie wkładają takie bolce, a do teg^o nabiją sie te kółko takie wykute z tego no z kamiynia. I na tem sie dopiyr, do tego sie dokładało k^oorbe, k^oorbóm sie ¹obracalo i sie ¹ostrzyło, siekiyry, noże, m¹otyki tyz. Sit.IC.

BRYKNAĆ zob. BRYKNÓŃĆ.

BRYKNÓŃĆ /BRYKNAĆ/ czas. dk. **‘naskoczyć (słownie), nakrzyczeć’**: Jaścysko nigdy nie bryknół na mnie, prowdziwy brat. Ch^ojdzie to bracio jedny matki i jednego ¹ojca klóćóm sie ¹o majóntki, a my ¹od różnyk matek, ale my sie nie klóciły, barz my sie wszy-scy lubieli. Bug.BK.

BRYNZYNA rzecz. ż. **‘ogp. benzyna’**: Downo, downo, jo jesce pamiyntom, to godali brynzy-na, a dzisiok bynzy-na. Bug.BK.

BRZozok rzecz. mnżyw. 1) **‘rodzaj grzyba: koźlarz babka – *Leccinum scabrum*’**: ¹Olsoki to sóm takie grzyby, któresik grzyby sóm prawdziwe ¹olsoki, te cerwone to sóm ulany, te ulany przeważnie to w lejsie brzozowym rosnóm. Sóm jaśniyjse ¹olszoki i brzozoki, tyz cyrwone, ino jaśniyjse, lubiały w brzózkach rósć te ulany. Bug.BK; 2) **‘kawałek drewna brzozowego, drwa brzozowe’**: A przyłóz ta brzozoka pod kuchnie, zeby sie lepi po-lilo. Bug.BK.

BRZUSKA rzecz. ż. **‘tydka’**: W brzuske mnie kopnół. W nodze jest brzuska, nizey piynta i stopa. Bug.BK; Nogi miał ciynkie w brzusce. Bug.AJ.

BRZYDAJSTWO rzecz. n. **‘brzydactwo; coś brzydkiego’**: Jakiesi brzydajstwo przynioś do chołpy, jo tu tego nie kce. Bug.BK.

BRZYDOK rzecz. mos. **‘człowiek brzydki; brzydal’**: Brzydok to cłowiek brzydki. Z niego strasny brzydok, ale za to dobry cłowiek. Bug.BK.

BUBULOCEK rzecz. mnżyw. **‘mały chlebek pieczony z resztek ciasta’**: Wsadziło sie chlyb, dziyzke sie wyskrobało i zrobiło sie taki bubuloczek, taki poskróbeczek. Teraz ni ma poskróbka, nikt nie piece. Jak sie piekło chlyb, to sie wyskrobało dziyzke i z tego sie robi-ło taki poskróbeczek. Bug.BK.

BUC rzecz. mos. ‘**z niechęcią, negatywnie o człowieku nieokrzesanym, grubiańskim; prostak; wyraz służy także jako wyzwisko**’: *Z niego taki buc, ani sie 'odezwie, ani nie pogodo z nikim. Jak sie z nim swarzyła, krzyczała: ty bucu.* Bug.BK.

BUCEĆ czas. ndk. ‘**głośno płakać, beczeć; potoczne buczeć**’: *O co ty tak bucys i bucys, tyle casy. Dugo tak bedzies buceć? Ni mos 'o co tak krzyceć.* Bug.BK.

BUCOWATY przym. ‘**negatywnie: nadęty, zrozumiwały, nieokrzeany**’: *'On taki bucowaty, ani sie nie uśmiychnie, ani nie pogodo, taki buc.* Bug.BK.

BUDOWAĆ SIE czas. ndk. ‘**budować sobie dom, zabudowania gospodarcze; potoczne budować się**’: *'Ożynili sie i bedóm sie teraz budować. To sie juz budujom? Dopiero sie 'ożynili i tak szybko sie budujom, nie dziw'ota, ni majóm dzie miyszkać.* Bug.BK; *Basia z Tomkiem sie tu na Bugaju budujom, barz dobrze.* Bug.AJ. Por. WYBUDOWAĆ SIE.

BUJAĆ {kogoś} czas. ndk. ‘**zmyślać, mówić nieprawdę; potoczne bujać**’: *Scyganiul, nieprawde p'owiedzioł, to bujoł go.* Bug.BK. Por. ZBUJAĆ.

BUJOC rzecz. mos. ‘**ekspresywnie o człowieku kłamliwym; kłamca; ten, kto BUJA**’: *Nie wierz tymu bujocowi, nie wiadomo, kiedy bujo, a kiedy godo prowde.* Bug.AJ.

BUJOK rzecz. mos. ‘**negatywnie o starym kawalerze; wyraz służy też jako wyzwisko**’: *Ty stary bujoku, wreście byś sie 'ożyńskił. A 'ona cynsto godała mu ty bujoku, jak ktoś sie zgnywoł na kogo, to godoł: ty bujoku.* Bug.BK; *Ty bujoku, nic nie robis, ino łazis.* Bug.TM.

BUKSO rzecz. n. ‘**część wewnętrzna koła, na którą się nakładało szprychy**’: *Bukso to na kole, 'od tygo buksa sły śprychy.* Bug.BK.

BULCEĆ czas. ndk. ‘**bulgotać**’: *A woda juz bulcy, to juz bedziymy robić herbate.* Bug.AJ.

BULWA rzecz. ż. ‘**pęcherzyk, który się pojawia na skórze po odgnieceniu**’: *Buty mie 'o-piekły, jaz mi sie bulwy zrobiły.* Bug.AJ.

BUMBLOWAĆ zob. BÓMBLOWAĆ.

BURDA rzecz. ż. ‘**bałagan, nieporządek**’: *Naburdać to zrobić burde, na placu moze być naburdane, narozwlekane, nieposprzántane.* Bug.BK.

BURDAĆ czas. ndk. ‘**robić nieporządek, bałagan; rozwalać**’: *Nie burdej mi wszystkiego w szofie, jo juz se ułożyła lannie.* Bug.BK; *I po co to burdać? Zostow to w spokoju.* Bug.SK. Por. NABURDAĆ, ROZBURDAĆ, ZBURDAĆ.

BURDYSÓWKA rzecz. ż. ‘**ciepła chusta na plecy na zimę**’: *Mamusia mieli burdysówke, kazimierówke i tybetówke, na plecy sie to 'odzywało. Burdysówka była tako grubo na zime, a wiosnom, latym to kazimierówka, tybetówka.* Bug.BK.

BURKA rzecz. ż. ‘**spódnica, zazwyczaj długa**’: *Burka to dugo spódnica namarscono, syroko, cym syro, to była ładniyjso, u spodu 'obsyto takóm lamówkóm, jakby scotecka była na dole u ty lamówki. A pod spód mieli halki 'od połowy. Downi ch'odzili w dugik spódnicak, burka to jest cało spódnica, i dugo i krótko.* Bug.BK; *Maryna ch'odzi w ty burce i stale mo zalajdanóm.* Bug.TM.

BUROCYSKO rzecz. n. **‘pole po zebranych burakach’**: *Na burocysku zasialiśmy pszenicę. Zawołaj tate, co ‘on tak ch’odzi po tym burocysku, czego szuko. Juz my wszystkie buroki wybrali z burocyska.* Bug.BK; *Dzieci lotajóm po burocysku.* Bug.ZJ.

BUROCZYSKO zob. BUROCYSKO.

BURZYĆ SIE czas. ndk. **‘chmurzyć się, zapowiadać się na burzę’**: *Spożyj tam, cy sie nie burzy. Pewnie będzie dysc, bo sie burzy. Burzyło sie wcora ‘od poľnia i p’otym barz loło.* Bug.BK.

BUTLA rzecz. ż. **‘pękate naczynie szklane; gąsior’**: *Stoła tako wielgo butla u nik w kuchni i tam wino robili. Ulyj z ty butli troche soku.* Bug.BK; *Butla była tako na wino, gónsior mało godali, butla bardzi.* Rac.AK.

BUTNIEĆ czas. ndk. **‘murszeć, próchnieć; ogp. butwieć’**: *Drzewo butnieje, butnieć to próchnieć.* Bug.AJ. Por. ZBUTNIEĆ.

BYCZYĆ SIE czas. ndk. **‘próżnować, leniuchować; potoczne byczyć się’**: *Nic nie zrobił na tych wakacjach, tylko sie byczył.* Bug.AJ.

BYĆ NA UMARCIU **‘o człowieku: być chorym tak, że wiadomo, iż niedługo nadejdzie śmierć; dożywać końca swoich dni’**: *A juz taki na umarcu nieroz sie swysało. Byłam go ‘odwydzić, ale ‘on juz na umarcu.* Bug.BK.

BYMBOL /BĘBOL/ rzecz. mnżyw. **‘głębokie miejsce w strumyku, rzece’**: *Jak strumyki wydarły dziury głymbokie, to były bymbole. A tam taki bymbol okropny.* Bug.BK; *Jak była ulywa, to w tyk strumykak takie bymbole wyharatało.* Bug.SK.

BYSTRO przysł. **‘stromo’**: *Tam tak bystro do ty góry, nojgorzy to na ty cubie. A i do Lijanowy góry tyz tak bystro.* Bug.BK; *Z paryji do niego to na cworokak trza było lyżć, tak było bystro.* Bug.SK.

BYSTRY przym. **‘stromy, szybko się wznoszący, pod dużym kątem’**: *Tam tako bystro górka, ciynzko iść i wjechać tyz źle.* Bug.BK.

BŹDZIEĆ czas. ndk. **‘smrodzić, puszczać wiatry, gazy; potoczne wulgarne bździć’**: *Zakciało mu sie bździeć i takiego smrodu narobił, ze w cały chołpie cuć. Bździeć to tak nieładnie godali downi, a i teraz jesce godajóm.* Bug.BK. Por. ZEBŹDZIĆ SIE.

C

CACANY przym. **‘w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: ładny, grzeczny, dobry, miły’**: *Jasiu, ale z ciebie cacany chłopceek. Cacany to ładny, o na przykład dziewczynka cacano, sukinyka cacano, do dzieci sie tak godało. Cacano dziewczynka, tako usuchano, zawdy mamy sucho.* Bug.BK.

CACY w użyciu przym., nieodm. **‘w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: miły, dobry, ładny’**: *Jaki z ciebie Jasiu chłopceek cacy* Bug.BK.

CALÓWKA rzecz. ż. **‘deska grubości jednego cala’**: *Z ‘odziomka, jak był grubszy, to robili deski różne: calówki, pótorówki, ćwierciówki.* Bug.SK.

CAP I rzecz. mżyw. **‘koziół; samiec kozy’**: *Tam sie capy pasóm na dziole, cap to jest do kozy.* Bug.BK.

CAP II rzecz. mos. **‘przenosić negatywnie o człowieku: głupiec; wyraz służy także jako wyzwisko’**: *Ale cap tyz sie godało na cłowieka, na przykład, ale z niego cap, taki gupi. I teraz cap godajóm. Wyzywajóm tak: ty capie!* Bug.BK.

CAPNĄĆ zob. CAPNÓŃĆ.

CAPNÓŃĆ /CAPNĄĆ/ czas. dk. **‘chwycić niespodziewanie, zabrać, złapać; potoczne capnąć’**: *A jużeś to capnół, jo se przyryktowała i ni ma. Ktosik juz mi capnół gornusek.* Bug.BK.

CAROWAĆ czas. ndk. **‘odprawiać czary; ogp. czarować’**: *No i ch'odziuł taki chłop po chołpak, downi, co tyz cyganiuł, że 'on umi 'odcarować i tak ch'odziuł i pytoł: nie caruje wom kto mlyka? A caruje, caruje. O, to tamta mi caruje, a tamta znowu o, to ta mi caruje, tak strasnie sie kłóciły, ze sie jaz pobiły.* Bug.BK. Por. ODCAROWAĆ, SCAROWAĆ.

CEBRZYK rzecz. mnżyw. **‘drewniane naczynie z klepek na wodę’**: *Nalej ta w'ody do cebrzyka, to bedziymy prać lachy. Downi to był taki cebrzyk, to lachy sie w nim prało, w kazdy chołpie cebrzyki stoły.* Bug.BK.

CEDZOK rzecz. mnżyw. **‘narzędzie do odcedzania; rodzaj dużej łyżki z otworami do odcedzania’**: *'Odcydzacka była downi, to sie zimnioki 'odcydzało, to takie było z drzewa, takie dziurki porobione i tym sie 'odcydzało ziymioki, 'odcydzacka sie nazywała, cedzok, jak kto tam powiedzioł. 'Odcydzacka to była do zimioków wielko, a taki cedzok to tako łyżka, na przykład do piyrogów. 'Odcydzacka a tyn cedzok to jest inne. Cedzok to jest takie jak łyżka.* Bug.BK.

CEGOSI [CZEGOSI] zaim. przysł. **‘z jakiegoś powodu; dlaczego’**: *A ceg'osi nie pamiyn-tom tego, zebym se to przypómniała, to by było dobrze.* Bug.BK.

CEGOSIK [CZEGOSIK] zaim. przysł. **‘ts. co CEGOSI’**: *A nie wiym, ceg'osik sie wypowiedziała źle i był z tego kłopot. Ceg'osik to downi tak godali, cynsto godali to słowo.* Bug.BK; *Ceg'osik sie widocnie dowiedzioł, bo barz zły.* Sit.JK.

CEJCO zaim. rzecz. **‘ts. co CHOJCO; coś’**: *Cejco trza kupić, muse iść do sklepu.* Sit.HW.

CELAFON zob. CYLAFON.

CELENDROWAĆ [CELYNDROWAĆ || CYLYNDROWAĆ] czas. ndk. **‘czyścić (zboże), oczyszczać i sortować ziarno’**: *Celendrowało sie zboże na siyw, na chlyb, celendrowało sie.* Bug.BK; *Celynder to sie zboże celyndruje, czyści. Teroz ludzie pryskajom, raczy nie celyndrujóm. U Dutki tyz był celynder, bo tata ch'odziuł tam celyndrować.* Sit.JK.

CELINDER rzecz. mnżyw. **‘ogp. cylinder’**: *Tatuś był wielki pan, w celindrze ch'odził i ludzie mu sie kłaniali.* Bug.BK.

CELTA rzecz. ż. **‘gumowa płachta, plandeka’**: *To na aucie sóm celtly, celtóm nakryte, zeby było zatkane. Miałymy celte, to sie przykrywało siano na polu. A dzie ta celta, co była*

pod wypustym? Bug.BK; Trzeba kupić celty, bo staro już dziurawo, a w gospodarstwie celta zawsze potrzebno. Sit.JK.

CELYNDER [CYLYNDER] rzecz. mnżyw. **‘urządzenie do czyszczenia zboża’**: Celynder jest do cyscynio zboża, żeby nie było dziadostwa. Celynder to tak wyglóndało, to był taki kosz i tak się obracało rynkóm i leciały takie 'odjymne, takie gorse zboże. Takie kónkole. Jak my ni mioły celyndra, to my 'obiyrały rynkami. Bug.BK; Celynder to taki kosz, taki wałek z dziurami i na tym wałku szczotki takie z gumy albo inne, krótkie i to tak czyści. Stary celynder był u nos. W kółku w Rożnowicak był cylynder, byłymy tam celyndrować. Sit.JK.

CELYNDROWAĆ zob. CELENDROWAĆ.

CENCELIA zob. CYNCELIA.

CEPIĆ czas. ndk. **‘wkladać w czasie wesela na głowę pani młodej czepiec noszony przez zamężne kobiety; przestarzałe ogp. czepić’**: Teroz już wysło z mody, teroz nikt nie cepi. Jo byłam cepiono, wtedy jesce cepili. Druzba życynia składoł po imiyniu i po nazwisku i to muzyka zagrała i grali, i tyn, co mu życył, tajcowoł z panióm młodóm. Kazdy jak sk'ójcył kawótek tajcować, to składali pinióndze, na jednóm tace sie składało lo muzyki, a na drugóm lo pani młody. Jak życynia sk'ójcyli, to pani młoda na krześle siedziała i jóm rozbiyrali. Któro piyrso złapi welón, to godali, ze piyrso za mónż wyjdzie. Kto piyrsy złapił krawatkę, to niby ze piyrsy sie 'ożyni. Bug.BK.

CEPISKO rzecz. n. **‘dłuższa część cepów; dzierzak’**: A tyn u cepa tyn drónzek to nazywali cepisko. Dutk'owo pokazowała nom cepy, godała, co sie jak nazywo, które to cepisko. Bug.BK.

CEPOWINY rzecz. blp **‘obrzęd weselny wkładania czepca na głowę pani młodej; przestarzałe ogp. oczepiny’**: Cepowiny to 'o pónocy, kazdy kawótek musiała pani młoda przetajcować i dawali piniondze na jedyn talyrz lo pani młody, a na drugi talyrz mni piniyndzy, to było na muzykę, i wiele było gości to wszyscy dawali piniondze na talyrz i tajcowali z panióm młodóm, potym siadała na środku, ścióngali welón i rzucali, któro piyrso chyciła, to godali, ze piyrso sie wydo. Bug.BK.

CEPY rzecz. blp **‘dawne narzędzie do ręcznego młócenia zboża; przestarzałe ogp. cepy’**: Downi sie młóciło cepami. Cepy sie składajóm z dwóch cyńści, z tego, co sie trzy-mo, cepiska, i z tego, co sie bije, uderzo, bijoka, bijokiym sie młóci. Bijok jest u cyp. Bug.BK; A u nos jesce cepy sóm, to ci pokoze. Bug.AD; Młócili cepami. Cepy były, na bojsku rozścielali wkoło snopy, rozkładali cinykno i dwók chłopów młóciło. Sit.SW.

CERWIYNNY zob. CZERWA.

CESAĆ [CZESAĆ] czas. ndk. **‘czyścić włókna lniane, konopne z paździerzy’**: A tyn lyn te włosy, była tako scotka do pnioka przybito i to cesali tyn lyn i dopiyr z tego cesane-go sie przyndło i na wrzecionak sie przyndło i to sie na motowidło, było takie motowidło i na to motowidło sie nakryncalo i to było tyk motowideł już dosyć dużo, to sie niesło do knopa i knop robił z tego pulankowe płótno. Bug.BK; Pamiyntom, jak czesa-li tyn lyn. Sit.SW.

CESANIE [CZESANIE] rzecz. n. **‘czyszczenie włókien lnianych, konopnych z paździerzy’**: A z tego, co sie cesalo, te ¹odpady, te resztki zostały po cesaniu, to z tego było zgrzebne płótno. Bug.BK.

CESARKA rzecz. ż. **‘główna droga, z czasów Cesarstwa austro-węgierskiego’**: Cesarka to głównie szosa, a ¹od niyj gościyniec ¹odchodził do Kwiatonowic. Tu miyszko, jak sie jedzie z Biyca do Gorlic koło ty cesarki. Bug.BK.

CĘPIEĆ zob. CYMPIEĆ.

CHABANINA rzecz. ż. **‘mięso’**: Stale tylko chabanina, już sie znudziło. Rosolek jedzóm przed kościołem, a na drugie majóm zimnioki w pierzynie, żeby nie wystygły, a w piekarniku chabanine. O chabaniny by sie zjadło. Bug.AJ.

CHABAZIE rzecz. blp **‘zielsko, chwasty, też pogardliwie o kwiatach czy innych niewielkich roślinach’**: U nos na lónce to same chabazie rosnóm. A przynós takie chabazie, takie kwiotki g’orsze. Bug.AJ.

CHAINA rzecz. ż. **‘zarośla, krzaki’**: Narosło tam na działku taki chainy. Tako tam teroz chaina rośnie, ze ani przejść ni możno. Ch¹oćkiedy mamusia przyšli z lasca i godali, a tylo chainy tamok narosło. Bug.BK; Słyszolem takie słowo chaina, downi tak godali. Bug.SK; Nigdyś tak nie mówiła, piyrszy roz słysze chaina Bug.AJ.

CHAŁPA zob. CHOŁPA.

CHAŁAT rzecz. mnżyw. **‘fartuch’**: My w chałatak ch¹odziły do szkoły, chałaty godali na fartuchy szkolne. Bug.ZJ.

CHAMERA rzecz. ż. **‘ulewa, zła pogoda’**: Tako strasno chamera sie zrobiła, trza było uciekać z cmyntorza, tak loło. Bug.BK; Jagem był w Zagórzanak, tako chamera przysła, dysc, śniyg, takie chamery przych¹odzóm. Sit.JK.

CHAPNÓŃ /CHAPNĄĆ/ czas. dk. **‘chwycić, złapać nagle; potoczne chapnąć’**: Pies mnne tak kiedysik chapnół zymbami. Bug.AJ.

CHERLAĆ zob. CHYRLAĆ.

CHLAPA rzecz. ż. **‘brzydka, deszczowa pogoda, plucha; potoczne chlapa’**: Tako chlapa na polu, ani nigdzie sie nie do wyjść. Bug.AJ.

CHLEBOK rzecz. mnżyw. **‘pojemnik na chleb’**: Wyjmij ta chlyb z chleboka. Dzieś ty tyn chlyb podziola? – A patrzyłeś w chleboku? Był chlebok u nos, był, a teroz ni ma, w lodówce chlyb trzymomy. Bug.BK.

CHLEBOWNIK rzecz. mnżyw. **‘ts. co CHLEBOK’**: Chlebownik to był i u nos, to na chlyb, nojlepi jak jest z drzewa. Bug.BK.

CHLEPTAĆ czas. ndk. **‘ogp. chleptać’**: Chlepcóm psy, koty. Bug.AJ. Por. ¹OCHLEPTAĆ.

CHLYWNIA rzecz. ż. **‘chlewy, chlewnia’**: A chlywnie to tyz było ¹osobno wybudowane, tak samo udyłowane, przegrózione tyz takimi belkami. Bug.BK.

CHŁOP rzecz. mos. **‘mąż’**: Jyj chłop barz był dobry, tak miała z nim dobrze całe życie. Bug.BK; A kto to umar? Chłop kadrowiczki. Bug.SK.

CHŁOPIORKA rzecz. ż. **‘ekspresywnie o kobiecie latającej za chłopami; pot. latawica’**: Ch'oćktóre chłopcy lubióm chłopciorki. Chłopiorka to kobyta, co za chłopami loto. Tako z ni chłopciorka. Na ch'oćktóróm chłopciorka godali. Bug.BK.

CHŁÓDKI przym. **‘chłodny’**: Jo tylko chłódkie jym, a ta zupa jesce gorónco. Bug.BK; Chłódkiego nie lubie jeść, muse se przygrzoć te zupe. Bug.SK.

CHŁÓDNAĆ zob. CHŁÓDNÓŃĆ.

CHŁÓDNÓŃĆ /CHŁÓDNAĆ/ czas. ndk. **‘stygnąć’**: Postow na dziesiynć minut na ganku, niek chłódnie. Bug.BK. Por. ¹OCHŁÓDNÓŃĆ, PRZECHŁÓDNÓŃĆ.

CHŁÓDZIĆ czas. ndk. **‘studzić’**: Trza te zupe chłodzić, bo jesce gorónco, nie do sie ji jyść, tak parzy. A ¹on jy takie gorónce, nic nie chłodzi. Bug.BK. Por. ¹OCHŁÓDZIĆ.

CHŁYSTEK rzecz. mos. **‘podrostek, chłopak’**: Na takiego p'odlotka, chłopoka to godali chłystek. Ch'ojco sie przy tym przypomni, o chłystku, to jo nawet nie pomyślała. A taki chłystek! Bug.BK; A co tyn chłystek tu robi? Bug.SK.

CHMURAĆ SIE czas. ndk. **‘chmurzyć się’**, nieosobowo: CHMURO SIE/CHMURAŁO SIE: Tak sie chmuro, trza pryndko siano wozić, wcora sie tak chmurało, ale dyscu nie było. Widzis, jak sie chmuro? Musymy sie pospieszyć, bo siano nom zaleje. Bug.BK. Por. POCHMURAĆ SIE, ZACHMURAĆ SIE.

CHOCHELKA rzecz. ż. **‘mała CHOCHLA’**: Ni ma tam chochelki? Podej mi pryndko te chochelke, bo muse ubrać troche tego sosu. Dej chochle, a nie takóm chochelke, do rosotu. Jak nióm bedziymy nabiyrac? Bug.BK.

CHOCHLA rzecz. ż. **‘łyżka wazowa’**: Wlej mi jesce chochle zupy, barz dobro. Ta chochla juz staro, ale jesce dobro. Podej mi chochle, to ci nabiere kwaśnego mlyka, ino umyj, bo brudno. Bug.BK; Halina jak była mała, to godała chachla i do dziźnia sie śmiejymy, ze na chochle godała chachla, tak po pajsku kciała godać. Sit.JK.

CHOCHOLIĆ czas. ndk. **‘przykrywać CHOCHOŁEM kopkę zboża’**: Stawiało sie pókopki i chocholiło sie na wyrrch snopkiym, zeby nie naloło dyscu. Trza juz chocholić, bo sie zbiyro na dysc, to zeby nie zaloło tego zb'oża. Jo to umiałam chocholić. Roz tata nie p'osed zy mnóm chocholić i p'ośłam i do pónocy het chocholiłam, zakładałam te chochoły, bo by zaloło. Kiedysik to my chocholiły dugo, całe stajanie, to dugo zesło. Bug.BK; Mama tam sama chocholi, a godołem ji, ze późni póde. Bug.SK; Bedzicie dzisiok chocholić? Sit.JK. Por. ZACHOCHOLIĆ.

CHOCHOŁ zob. CHOCHÓŁ.

CHOCHÓŁ [CHOCHOŁ] rzecz. mnżyw. **‘zgięty snopek przykrywający kopkę zboża’**: Chochół to sie chocholi zboże. Tu sie daje laloki, stawio sie i zwiónze sie, a p'otym węźnie sie snopka, rozłoży sie i nakłada sie na wyrrch, zeby nie zaloło kłósi i całego laloka. Tyn snopek bedzie dobry na chochół. Takie ładne snopki zostawiej mi na chochół. Tak

był silny wiatery, chochoły p'ospodały, kopki p'orozwolało. Tak sie stawiało snopki do góry kłósiami, zwióznalo sie te snopki p'owrósym i sie zachocholiło snopkiym. Jak chochoł spod, jak dysc zalot ziorka, to zrosły i z tego nic nie było. To sie nazywały laloki, takie postawione. Bug.BK; Tyn snopek nie barz dobry na chochoła, trza wzióńć innego. Bug.SK.

CHOĆJAK [wym. chodźjak] zaim. przysł. 1) **'byle jak, obojętnie jak'**: A zrób choć-jak, aby było. Co to za rob'ota, tak ch'oćjak. Tak ch'oćjak zrobiła, do niceg'o. A tak choć-jak zrobiuł, choćjak to byle jak. Bug.BK; 2) **'różnie, rozmaicie'**: A było choćjak przez te lata, i dobrze i źle. Bug.BK.

CHOĆJAKI [wym. chodźjaki] zaim. przym. 1) **'byle jaki, obojętnie jaki'**: Jaki ci podać nóż? A dej ch'oćjaki Bug.SK; 2) **'różny, rozmaity'**: W Rożnowicak to można choćjakie rzeczy kupić, jest wszystkiego. Bug.BK; 3) **'niezbyt dobry, byle jaki, niedbały'**: A taki z niego chłop ch'oćjaki, niedbały. Ch'oćjaki to taki bylejaki. Bug.BK.

CHOĆKIEJ zaim. przysł. **'niekiedy, czasami'**: Teroz se nie moge przypomnieć, ale ch'oć-kiej mi to przydzie na myśl. Bug.BK.

CHOĆKIEDY zaim. przysł. 1) **'ts. co CHOĆKIEJ'**: Ch'oćkiedy sie tak godało. Ch'oćkiedy tak było, tak sie ino bawi, nie je, ino cycko. Ch'oćkiedym jesse lepo była, tom sie do miasta wybiywała. Tako łanno pogoda ch'oćkiedy, wszystkie auta wycyscone, a nase zwolane. Tu jedna to jesse za moich casów ch'oćkiedy przych'odzila i godała tak, ze ktosik ji scarowoł krowe, bo nie daje mlyka duzo, ino mało. Ch'oćkiedy to tak zrobili tego ukropu i wdrobili chleba i to było barz dobre. Grali na harmonii, troche zagrali, to wszystko sie hornosało, na 'organkak ch'oćkiedy. Bug.BK; 2) **'obojętnie kiedy, kiedykolwiek'**: Ch'oćkiedy przydź, u nos zawsze ktosik jest. Bug.BK.

CHOĆKTO zaim. rzecz. **'ktoś spośród wielu osób; niejeden; ktokolwiek bądź'**: To choćk-to 'opowiało, bo tu jesse jak tyn Madziar żył, to dziesi tak, ze jak cosi takie było, ze jak strach był dziesi, to ten k'ój nie posed wcale, jak jechoł. Bug.AD; Downi sie ludzie targ'o-wali, ch'oćkiedy ch'oćkto 'opuścił, a ch'oćkto nie 'opuścił. Ch'oćkto juz mi to godoł, ze pielun to strasnie dobre lekarstwo. Na ch'oćkogo godali, ze udaje, ze wcale nie taki ch'ory. Ch'oćk-to godoł, a cupne se troche, to sie prześpie. Ch'oćkto ch'oćkomu godoł: a ty ciołku taki! Bug.BK; Ch'oćkto sie 'o tym wypowiało, ale jo tam nie wiym, jak było. Sit.JK.

CHOĆKTÓRY zaim. przym. 1) **'obojętnie który, byle który, którykolwiek'**: A weź tam ch'oćktóre ubranie. A za ch'oćktórego sie mozes wydać, za tego cy za tego. Bug.BK; 2) **'jeden spośród wielu; niejeden, niektóre'**: Ch'oćktóry chłop to jes barz dbały, wszystko umi zrobić, bo sie mu kce. Ch'oćktóra panna była tako grubo, to godali, a tako z ni kukiołka. Bug.BK.

CHODOK rzecz. mos. **'chłopiec'**: Downi na chłopoków godali chodoki, brzdony, ale chodok to juz mało kiedy. Bug.BK.

CHODZIĆ w zwrotach CHODZIĆ, IŚĆ PO CHOŁPAK, NA CHOŁPY zob. CHOŁPA.

CHOJCO zaim. rzecz. **'obojętnie co, to lub tamto, byle co; coś, cokolwiek'**: Ch'ojco by cłowiek 'opowiedziot, ale juz nie pamiynto. 'Ona chojco mi 'opowiała. Ch'ojco sie nie

podarzy, nie podarzyło sie w dródze. ¹Od papierosa sie zazeliło, ¹od ch'ojcego sie moze zazelić. Ch'ojco bym ji powiedziała, ale ¹ona tako bojcula, wszystko przeniesie. Ch'ojco by zrobił, ale trza piniyndzy na to. Možno ch'ojcym prasnóńć k'ogosik i cosik možno prasnóńć. Ch'ojco trzeba zrobić, ch'ojco przyniść, tego wyrazu używo sie cynsto. Bug.BK; W domu można ch'ojco powiedzieć, ale nie trza godać do ludzi, bo to nieroz takie bojki z tego sóm. Bug.ZJ; Jak godos z ludźmi, to sie ch'ojcego mozes dowiedzieć. Ch'ojco ¹opowiadali, ale sie przecie tego nie spamiynto. SitJK.

CHOJDZIE *zaim. przysł. 'obojętnie gdzie, tu lub tam; gdzieś, gdziekolwiek'*: Ch'ojdzie by człowiek posed, ale juz siły ni mo. Byłam ch'ojdzie i w lejsie i u sósniadów, no byłam w różnyk miyjskak. To ludzie ch'ojdzie dajóm tym gadom. Ch'ojdzie jest tako dziadownia, ch'oćkiedy tako dziadownia, nie umióm gospodarować. Ch'ojdzie było barz dobrze służoncym, a ch'ojdzie barz źle. Bug.BK; Jo tam ch'ojdzie był, ale ni ma jak u nos. SitJK.

CHOLAS *rzecz. mos. 'urwis, chuligan'*: Jakiesi cholasy tak zdespetowali, ze teraz nic ni možno zrobić. Władek zasność i jakiesik chłopoki sadzami go umurzali, jak cholasy, całego umurzali go strasnie, jaz sie w chołpie go zlynkli. Cholas to taki chłopok niedobry, to jest cholas. Taki z niego cholas niedobry. Bug.BK.

CHOLERNIK *rzecz. mos. 'człowiek niedobry'*: Tyn cholernik taki nicego sie nie dorobił, ino przetryźnił. Bug.EF; Cholernik taki był z niego, taki zły człowiek, niedobry. Jak żyć z tym cholernikiym? Bug.BK.

CHOLEWIOK *rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. CHOLEWIOKI 'buty gumowe z cholewami'*: Wdziyij te cholewioki, bo błoto i rosa, to sie usiajdos. Co ty mos takie brudne cholewioki, dzieś ty ch'odził. Nie wchodź do chołpy w takim uwolanyk cholewiokak, przewdziyij sie na polu, bo mi napapros. Bug.BK.

CHOŁPA [CHAŁPA] *rzecz. ż. 'dom'*: No i to se myślę, to póde, to... bo trzeba było do ty chałpy lascym iść. Bug.AD; Były chołpy takie, co ludzie sami robili cegły i nie wypolali, ino robili chołpy z surowy cegły, niewypolony, ale to nie jest takie trwałe. Dziewcy-na to tam zazwyczaj dostawała krowe, moze jakie ciele jesce, pore kur no i tam jakiesik sprzynty z chołpy. W chołpie było wszystko, i kury, i świnię, i krowy. To nie była chołpa dymno, ino krowy były w chołpie, jedna izba była, nie było izdebki. No i tam duzo chłopów przych'odziło do kuźni, [...] no to jak tatuś przysed wiecór do domu, do chołpy, to mamusia godo jem: Mos jakie piniondze? A tatuś godo: Ano, ni mom wielo, no bo tacy biydni byli, co ¹oni sami nie majóm. Bug.BK; ¹Obleci wkoło chołpy, a na gonku sie zesro (zagadka – rozwiązanie: żarna/zarna) Bug.TM; Wnet by całóm chałpie przeniesli, tak despetowali. Bug.SK; w wyrażeniach: CHOŁPA DYMNO: I jesce była w Racławicak tako chołpa dymno, to za m'oich casów jesce dobrze pamiyntom, byłam tam dziesiontki razy, bo miałam k'oleżanke tam. Mamusia tam nosili, do ty dymny chołpy cebule dymke, zeby sie wydymila, to tam położyli na nolepie, to sie tak p'orzoznie wydymila. I to dymnych chołp jesce za mnie było we Strzesynie, w Rozymbarku Bug.BK; w wyrażeniach: SUKIENKA, UBRANIE PO CHOŁPIE **'sukienka domowa, ubranie codzienne, po domu'**: Muse sie przewdzioć, bo ta sukienka to ino po chołpie, a do koscioła trza lepsóm. Bug.BK; w zwrotach: CHODZIĆ, IŚĆ PO CHOŁPAK **'żebrać'** lub

¹Ona ino po chołpak ch¹odziła, kazdy ji doł cosik i tak przeżyła. Bug.BK; CHODZIĆ, IŚĆ NA CHOŁPY ‘iść do sąsiadów, iść na plotki’: *¹Ona ino na chołpy ch¹odziła i wszystkie boje zносиła. Bug.BK.*

CHOŁPINA rzecz. ż. **‘z politowaniem o CHOŁPIE’:** *Tako była tam biydna chołpina. Takie chołpiny na Ukrainie były stare. Bug.BK.*

CHOŁPKA [CHAŁPKA] rzecz. ż. **‘mała CHOŁPA [CHAŁPA]; chatka’:** *Tako chołпка tam stoła w polak, jesce pod strzechóm. Były małe chołпки, jak to godali na Hancynóm chołpkę na lónkak, pamiyntos? A to godali na to Bettejem. Bug.BK.*

CHOŁTAĆ SIE czas. ndk. **‘pocierać się o coś’:** *Krowa sie lubiała chołtać¹ o drzewo, bo jóm świnyndziało. U nos strasnie sie krowy¹ o drzewo chołtały. Ta krowa sie chołce¹ o drzewo. Krowa, jak jóm świnyndzi, to sie chołce, abo¹ o drzewo, abo¹ o ściane, to sie chołce. Bug.BK; Mój stary, jak go plecty świnyndziały, to sie chołtoł¹ o drzwi. Bug.TM.*

CHORKAĆ czas. ndk. 1) **‘chcieć za dużo na raz coś robić’:** *Tak sie chorko do rob¹oty. Ni moze sie najyść, ni moze sie nachorkać, jak kce wszystko zrobić, a ni moze se rady dać. Bug.BK. Por. NACHORKAĆ; 2) ‘charkać, odkrztuszać, odpłuwać flegmę’:* *Jak jest tako flegma, to sie chorko, to¹ ona¹odydzie. Bug.BK. Por. CHORKNÓŃĆ (w obu znaczeniach).*

CHORKNAĆ zob. CHORKNÓŃĆ.

CHORKNÓŃĆ /CHORKNAĆ/ czas. dk. 1) **‘chcieć za dużo naraz coś zrobić (zjeść, wypić, zabrać’:** *Pije, pije, tak¹ od razu nie chorknie. Ni moze sie najyść wszystkiego, jakiś majóntek chorknół, zachorknół. Juz sie nachorko tego majóntku. Ale chorknół tyn wszystek majóntek, jak po kiymsik wziół majóntek. Ni moze sie nachorkać tyk majóntków. Tata godo, ze to wszystko z lodówki trza zjeść, a jo mu godom, ty byś wszystko chorknół naroz. Bug.BK. 2) ‘charknąć, odkrztusić, odpłunąć flegmę’:* *Jak jest flegma, to sie chorknie i wyleci. Bug.BK. Por. CHORKAĆ.*

CHORKOC rzecz. mos. **‘ten, kto chce naraz dużo zrobić, dużo mieć’:** *Taki chorkoc z niego, ze ni moze sie wszystkiego nachorkać. Jak kce wszystko zrobić, a ni moze se rady dać, to tak godały, ze to taki chorkoc. Bug.BK.*

CHRASNAĆ zob. CHRASNÓŃĆ.

CHRASNAĆ /CHRASNÓŃĆ/ czas. dk. **‘uderzyć’:** *Jak cie chrasne, to popamiyntos! Bug.AJ.*

CHRAŚCIEL zob. KRÓNŚCIEL.

CHROBACNY przym. **‘robaczywy’:** *Te jabka barz chrobacne, a śliwy w tym roku to nie, mało chrobacnyk. Bug.BK.*

CHROBOCEK rzecz. mżyw. **‘mały CHROBOK; ogp. robaczek’:** *O jakisi tu chrobocek lezie, skónd sie tu wziół? Moze i sóm potrzebne chrobocki, niektóre. Bug.BK; Bois sie chrobocków? Taki łanny chrobocek, nic ci nie robi. Sit.JK.*

CHROBOK rzecz. mżyw. **‘ogp. robak’:** *B¹ób jak był p¹osadzony, to tak duzo było chroboków. Sit.IC; Jakiesi chroboki sie tutok zalyngły. Jakisik chrobok tu lezie, weż go zabij, ni*

moge na niego patrzeć. To muse 'odciąć, nie bede przecie tego jeść, ugryzione po jakijmsi chroboku. Co można z chrobokiym zrobić? Zabić. Bug.BK; Taki chrobok tu lezie, skónd sie tu wziół? Sit.JK.

CHROPATY przym. **'chropowaty, nierówny'**: *Ch'ojco jest chropate. Downi mieli po 'ospie nieroz takóm chropatóm twarz. Bug.BK; Anielka miała te chorobe, tyz była tako chropato. Bug.SK.*

CHRUST rzecz. m. blm **'kruche ciastka smażone na tłuszczu; inaczej: faworki'**: *Na zapusty trza usmażyć chrustu. Barz dobry tyn chrust, kiedyś tylo napiekła? Bug.BK; Przywiożem wom troche chrustu, Tereska dzisiok napiekła. Sit.JK.*

CHWIERUTAĆ SIE czas. ndk. **'luzować się, chwiać się, ruszać się'**: *Tak sie chwieruto tyn stołek. Bug.BK; Noga sie chwieruto w krzesle, trza jóm naprawić. Bug.AJ. Por. 'OCHWIERUTAĆ SIE.*

CHWILUSIA rzecz. ż. **'zdrobnienie od chwila; chwileczka'**: *Ch'odź no tu na chwilusie, przytrzymej mi tyn śnurek. Bug.BK.*

CHWOLIDZIURA rzecz. mos. i ż. **'samochwała; ten, kto się lubi chwalić'**: *Chwolidziura to taki człowiek, co sie lubi chwolić. Bug.BK.*

CHWOŁA rzecz. mos. i ż. **'ts. co CHWOLIDZIURA'**: *Jak kto sie lubioł chwolić, to godali tak: chwoła, za piecym stoła, nic nie robiła, ino sie chwoliła. Bug.BK.*

CHYBAĆ SIE czas. ndk. **'chwiać się'**: *Jaz sie chybie, taki pijany. Wcora Jasiek sed taki pijany, jaz sie chyboł. Bug.BK. Por. CHYBNÓŃĆ SIE.*

CHYBNAĆ SIE zob. CHYBNÓŃĆ SIE.

CHYBNÓŃĆ SIE czas. dk. **'zachwiać się'**: *Jak sie chybnół, to sie przewrócił i noge se zło-moł. Bug.BK; Basia sie chybnęła, spadła na meble, uderzyła o kant i zrobiła se dziure w głowie. Bug.AJ. Por. CHYBAĆ SIE.*

CHYCIĆ czas. dk. **'ogp. chwycić'**: *Wielo było gości to wszyscy dawali pinióndze na talyrz i tajcowali z panióm młodóm, p'otym siadała na środku, ścióngali welon i rzucali, któro piyrso chyciła, to godali, ze piyrso sie wydo. Krowa sie zezżyła, uciekła i nie chycił jóm. Alem sie 'olotała dzisiok za kotym, ledwom go chyciła. Chycili tego tforza do taki packi. Bug.BK. Por. CHYTAĆ.*

CHYCIĆ SIE czas. dk. **'ogp. chwycić się'**: *Jak sie chycił roboty, to mu tak to sporo sło. Kury lubióm glizdy, mysy, a terajsyk ślimoków nie bedóm, nie chycóm sie. Krowy sie nie chyciły ty wody, bo była brudno. Bug.BK; Dzisiok muse sie chycić za siecynie, trowe trza zesiyc. Sit.JK. Por. CHYTAĆ SIE.*

CHYLAĆ SIE czas. ndk. **'pochyłać się'**: *Ni moge sie chylać, tak krzyz mnie boli. Bug.BK.*

CHYRCEĆ czas. ndk. **'charczec'**: *A 'on taki słabowity, chyrcy mu tam. Ale społ, ino chyrcół. Ch'ockto lubi na śnie chyrcić. Nie kcieli z takim człowiekiym spać, co chyrcół, bo sie nie wyspoł. Bug.BK.*

CHYRLAĆ [CHERLAĆ] *czas. ndk.* **‘rzązić, kaszleć, oddychać chrapliwie’**: *Taki jakisik chory, tak chyrlu mu w gardle.* Bug.BK; *Cherloł całóm noc, ni mogłam spać.* Bug.AJ.

CHYRLOK *rzecz. mos.* **‘człowiek chorowity, wątły, słaby; potoczne cherlak’**: *Chyrluk to taki ch'orowity, słabowity. A taki chyrluk z niego, ino ch'oruje.* Bug.BK.

CHYTAĆ *czas. ndk.* **‘chwycić, łapać’**: *Władek polecioł chytać kury, bo pouciekały. Nie chytej teraz tyk kurcót, ino idź przewióznać krowy.* Bug.BK; *Halinka musi z komór-kóm ch'odzić, żeby chytać słówka.* Bug.SK. Por. CHYCIĆ, NACHYTAĆ, WYCHYTAĆ.

CHYTAĆ SIE *czas. ndk.* **‘ogp. chwycić się; łapać’**: *Chytoł sie każdy roboty, bo dzieci dużo to i piniyndzy trzeba. Hania miała pyncherzyce, to p'ostał do dok-tora, to sie doktor za głowę chycił, jak jo to pielyngnowała.* Bug.BK. Por. CHYCIĆ SIE.

CHYTROK *rzecz. mos.* **‘człowiek chciwy, skąpy’**: *Ale z niego chytrok, nic nikomu nie do, ale chytrok z niego, straszny chytrok.* Bug.BK.

CHYTRULA *rzecz. ż.* **‘kobieta chciwa, skąpa’**: *Jako z ni chytrula, zawdy tako była, nigdy nikomu nic nie dała. Z tóm chytrulóm to sie ani nie zach'odź.* Bug.BK.

CHYTRY *przym.* **‘skąpy, chciwy, zachłanny; potoczne chytry’**: *Taki paskudnik z niego, chytry i nieużyty, ciynżko żyć z nim. ¹Ona tako chytro, nikomu nic by nie dała. Sycula to tako baba chytro, skómpo.* Bug.BK.

CIACHAĆ *czas. ndk.* **‘dużo i szybko mówić’**: *Jak coś nieroz godom i godom, to mi godo: przestaj tak ciachać. Tak ciachos i ciachos.* Bug.ZJ.

CIACKAĆ SIE *czas. ndk.* 1) **‘babrać się’**: *Tak sie Grzesiu ciaćko w tym błocie, idź go tam przegój.* Bug.BK; 2) **‘guzdrać się’**: *Nie lubie sie tak ciackać, ino zrobić pryndko.* Bug.BK.

CIAKACKA *rzecz. ż.* 1) **‘narzędzie do wycierania lnu; międlica’**: *Przyniysz ciakacke, tam pod wypustym leży. A ciakacka to była takie dwie deski, jedna była syrso z takim ¹otworkiym, na długość, a drugo była przykryncono, z takim ronckóm, a w tym piyr-sym było wykucie takie, taki brzezek, ze ta drugo deska w to wpodała, jak sie ciaka-ło, tóm sie tam rusało, to to wpodało i to tukło tyn lyn i takie ¹ości ¹odpodały przez to ciakanie.* Bug.BK; *Jak to wyszło, to składali znowu na wióznki i przynosili do domu i tako była ciakacka i tóm ciakackóm; to ciakali na ty ciakacke, a jak sie to wyciaka-ło, to juz ni miało tych... no, te łodygi były miynkutkie. ¹Oni tak juz późni nie susyli, to ino jak m'ogli, to tak to ¹obtukli lyn na ty ciakacke.* Sit.SW; 2) **‘przenośnie: o szybko mówiącej kobiecie’**: *Tako z niy ciakacka, godo i godo.* Bug.BK.

CIAKAĆ *czas. ndk.* 1) **‘międlić; wycierać len, konopie, tj. poddawać łodygi lnu lub ko-nopi obróbce za pomocą CIAKACKI, by oddzielić paździerze od włókien lnyko-wych’**: *Juz lyn dobrze wysech, to trza go ciakać, konopie tyz ciakali. Jak to było ¹orofane, no to juz było gotowe do ciakania. Jak było suche, to juz można było ciakać.* Sit.SW; *A potym susyło sie, zeby było suchutkie, to mamusia nad kuchnióm nawet susyli i takie susone ciakali na ciakacke.* Bug.BK; 2) **‘szybko i dużo mówić’**: *Juz byś przestała ciakać, głowa mie jaz boli ¹od tego godanio.* Bug.BK. Por. ¹OCIAKAĆ, WYCIAKAĆ.

CIAKANIE rzecz. n. **‘rzecz. od CIAKAĆ’**: (Len) Musioł sie rosić dwa tyg^oodnie, zeby te paździrze ^oodleciały przy ciakaniu. To tukło tyn lyn i takie ^oości ^oodpodały przez to ciakanie. Bug.BK; Jak to było ^oorofane, no to juz było g^ootowe do ciakanio. Sit.SW.

CIAKO rzecz. n. **‘rodzaj czapki; czako’**: Popatrz, dzie to moje ciak^o lezy. Mioł takie piykne ciak^o. Sit.HW.

CIAMKAĆ czas. ndk. **‘jeść głośno, mlaskać’**: Tak nieładnie ciamkać przy stole. Nie ciamkej tak. Bug.AJ.

CIAPARA rzecz. mos. i ż. **‘obraźliwie o kimś; człowiek, który nie radzi sobie z pracą; nierozgarnięty, niezdarny, niezręczny’**: Ciapara to tako rozlyziono baba. Chłop tyz taki moze być, tyz ciapara. Bug.BK.

CIAPARAJDA rzecz. mos. i ż. **‘ts. co CIAPARA’**: Co z niego za ciaparajda, taki strasznie nierozgarninty, nic nie umi zrobić. Bug.BK.

CIAPKAĆ SIE czas. ndk. **‘brudzić się, chodzić po błocie, kałużach, chlapać się’**: Haniu, idź uzgromnij te dzieci, bo sie ciapkajóm we w^oodzie, a potym ch^oore bedóm. Ciapkały sie te dzieci w ty w^oodzie, a teroz ch^oorujóm. Cego sie tak ciapkos w tym błocie, całys ufajdany, kto to bedzie proł. Bug.BK.

CIAPRAĆ czas. ndk. **‘byle jak co robić’**: ^oOna tak ciapro, nigdy nie robi p^oorzonnje. Ciaprać to tak godajóm, ze ciapro, jak byle jak robi. Bug.BK. Por. NACIAPRAĆ.

CIARACHY rzecz. bhp **‘rzeczy mało wartościowe, niemające większej wartości’**: Tylo tyk rzecy staryk mos pod wypustym, wyrzuć te ciarachy, bo ino zawodzajóm. Bug.BK; Co zrobić z tymi ciarachami, co som pod wypustym? Bug.SK.

CIARAJDA rzecz. mos. i ż. **‘ts. co CIAPARA’**: Ale z niego ciarajda, nie robi ućciwie, tyko taki ciarajda. Bug.BK.

CIELISIA rzecz. ż. **‘młoda krówka, cieliczka’**: Mom takóm ładnóm cielisie, srokatóm, ale ^oostatnio cosik nie barz kce pić. Bug.BK; Naso cielisia barz sie dobrze ch^oowo. Bug.SK.

CIELNO przym. **‘zapłodniona’** w wyrażeniu CIELNO KROWA: A twoja krowa to cielno? Ni mom teroz mlyka. Nie kciołymy sprzedawać ty cielny krowy, ale nie dałymy rady juz robić. Bug.BK.

CIEMIĄCKO zob. CIYMIÓNCKO.

CIEPAĆ czas. ndk. **‘rzucać’**: Po co tak ciepać tymi rzeczami? Bug.BK. Por. CIEPNÓŃ.

CIEPNĄĆ zob. CIEPNÓŃĆ.

CIEPNÓŃĆ /CIEPNĄĆ/ czas. dk. **‘rzucić, uderzyć’**: Ciepnij te szmate w kónt. Jak cie ciepne, to bedzies widzioł. Bug.BK. Por. CIEPAĆ, WYCIEPNÓŃ.

CIERLICA zob. CIYRLICA.

CIERYNTAĆ czas. ndk. **‘poruszać, wprawiać w ruch, kołysać’**: *Maryna nie widziała, to miała śnurek przywieszony do kojski i cały cos cieryntała tó m kojskom, nawet jak dziecko spało.* Bug.TM.

CIĘGIEM zob. CIYNGIYM.

CIOŁEK I rzecz. mżyw. **‘młody byczek’**: *Ciołek to godali na młodego byka.* Bug.BK.

CIOŁEK II rzecz. mos. **‘człowiek bezmyślny, głupi; wyraz służy także jako wyzwisko’**: *Co za ciołek z niego, zeby tak zrobić. Ch’oćko ch’oćkomu godoł: a ty ciołku taki!* Bug.BK.

CIORAĆ SIE czas. ndk. **‘brudzić się, poplamić się’**: *Cego sie ty zawdy tak cioros, kto to będzie proł?* Bug.BK. Por. UCIORAĆ SIE.

CIOSEK rzecz. mżyw. **‘narzędzie do wygarniania żaru z pieca chlebowego’**: *Przynies ta ciosek, to wygarne ‘ogiyj, bo bede chlyb wsodzac. Jak sie napolilo w piecu, to sie cioskiym wygarnowalo ‘ogiyj i wsodzalo sie chlyb.* Bug.BK; *‘Od Śliwiny stale u nos pozycali ciosek i dobrze my wiedziały, kiedy piekóm chlyb.* Bug.TM.

CISKAĆ SIE czas. ndk. **‘gniewać się, denerwować się’**: *Co sie tak ciskos? Powiydz to spokojnie.* Bug.AJ.

CIUCHNAĆ zob. CIUCHNÓŃĆ.

CIUCHNÓŃĆ /CIUCHNAĆ/ czas. dk. **‘pocałować’**: *A downi to tak godali, a ciuchnyła kogo. Jak zajdziesz do ciotki, to jóm ciuchnij w rynke.* Bug.BK.

CIUCIU rzecz. ndm. **‘w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: cukierek’**: *Chodź, dam ci ciuciu.* Bug.AJ.

CIUĆMOK rzecz. mos. **‘ekspresywnie o człowieku niezaradnym, niezdarnym, który nie radzi sobie w pracy i w życiu’**: *Ciućmok tak robi, a nie robi, ta robłota jego to nic nie worto. Jego ni ma co wołać do robłoty, bo to taki ciućmok.* Bug.BK; *A z takim ciućmokiy to ni ma co roboty zacynać.* Bug.SK.

CIUK rzecz. mżyw. **‘mały kawałek czegoś’**: *Skalecyła sie o ciuk szyby i tako brzydoko sie zrobiła rana. Zostały mi ciuki tego płót na, cosik se usyje jesce z tego.* Bug.BK.

CIUL rzecz. mos. **‘pogardliwie o kimś, wyraz służy także jako wyzwisko’**: *Jak sie jedyn na drugiego zgniywół, to godoł do niego: ty ciulu!* Bug.BK; *Ty ciulu! Nie bedzies mi tu podskakowoł!* Bug.SK.

CIUMROK rzecz. mos. i ż. **‘człowiek mało rozgarnięty, pozbawiony spostrzegawczości, sprytu’**: *Z ni to taki ciumrok, jak sie zacadzila, to sie z ni zrobil taki ciumrok.* Bug.TM.

CIUPAĆ czas. ndk. **‘ciąć, rąbać’**: *A co tata robi? – Ciupie drewno na pol.* Bug.BK; *Nie bede dziś ciupoł tego drewna, jutro uciupe.* Bug.SK. Por. SCIUPAĆ, UCIUPAĆ.

CIUPEROK rzecz. mos. **‘ekspresywnie o człowieku powolnym’**: *Był tu taki ciuperok, mnie to tak denerwowało, to my powyrywały nać z kilku rzyndów, a ‘on jesce ani z jednego rzyndu nie ‘obroł naci, taki był ciuperok z niego.* Bug.BK.

CIURYDŁO rzecz. n. **‘obraźliwie o kimś: człowiek rozlazły, niezaradny, powolny; gamoń, niezguła’**: *Takie z niego ciurydło, nic se som nie zrobi, ale z niego ciurydło, taki rozlyziony człowiek, ciurydło. Takie z ciebie ciurydło, nie zrobis uczciwie.* Bug.BK.

CIUTKE przysł. **‘odrobinę, trochę’**: *Wlyj se ciutke mleka, bedzie lepsze.* Bug.AJ.

CIYMIÓNCKO /CIEMIĄCKO/ rzecz. n. **‘zdrobniale: ciemie’**: *Ciymióncko miały małe dzieci, jak sie źle myło głowę, to sie tak jak’osik robiło, takie cymie. Malutkie dzieci miały takie ciymióncka zaniedbane na głowie.* Bug.BK.

CIYNGIYM /CIĘGIEM/ przysł. **‘ciągle’**: *A ‘ona tak ino cyingiym laborzy, a to niedobre, a tamto.* Bug.BK; *A on cyingiym ino uwraco do tego.* Bug.AJ.

CIYRLICA [CIERLICA] rzecz. ż. **‘narzędzie do tarcia lnu, tj. oczyszczania go z paździerzy; terlica’**: *Ciakacka do lnu, co sie nióm ciakało, miała jedyn wchód, a cырlica dwa wchody.* Bug.BK.

CKNIĆ SIE [CNIĆ SIE] czas. ndk. **‘tęsknić, przykrzyć się’**, nieosobowo: *CKNI SIE || CNI SIE, CKNIŁO SIE || CNIŁO SIE {komu}*: *Tak mi sie cknilo i cknilo, zem se różodu ni mogła znaleźć.* Bug.EF; *A strasnie mi sie cni za wnukiym, pojechał do Nymiec i tam siedzi.* Bug.BK.

CLIWAĆ czas. ndk. **‘łaskotać’**: *Przestój mie juz cliwać, bo ni moge wytrzymać. Nie cliwej mie, bo ni moge tego wytrzymać.* Bug.BK. Zob. SKLIWAĆ. Por. WYCLIWAĆ.

CLIWKI rzecz. blp **‘łaskotki; wrażliwość na łaskotanie’**: *‘Ona mo takie cliwki, ino sie dołknies, a juz kwicy.* Bug.BK.

CLIWNY przym. **‘mający CLIWKI; wrażliwy na łaskotanie’**: *Jedni sóm cliwni, drudzy niecliwni.* Bug.BK.

CNIĆ SIE zob. CKNIĆ SIE.

COCHRAĆ SIE czas. ndk. **‘targać, wicherzyć (włosy); potoczne czochrać się’**: *A co sie tak cochros?* Bug.BK.

CORNIATY przym. **‘czarniawy; niezupełnie czarny’**: *‘Ona blondnawo, a ‘on taki corniaty.* Bug.BK.

COSI zaim. rzecz. **‘coś’**: *Tu jesce jak tyn Madziar żył, to dziesi tak, ze jak cosi takie było, ze jak strach był dziesi, to ten k’ój nie p’osed wcale, jak jechoł.* Bug.AD; *Cłowiek krzypie, jak mu cosi dolygo.* Bug.BK; *A ujkowie to lubieli tak cosi zrobić, byli spece.* Bug.SK; *Bede dziś grysik gotować, mom tylo mlyka, to trza cosi na mlyku ug’otować.* Bug.AJ; *Cosi tak było, godali cosi ‘o tym.* Sit.JK.

COSIK zaim. rzecz. **‘ts. co COSI’**: *Cosik mi sie zrobilo nie tak. Zrobila dziś m’ordonie na ‘obiod, mascone skwarkami, ale jo ceg’osik wole z mlykiem. Jak ktosi kcioł pryndko cosik załatwić, to godali, a jaki pochopny. Mozno ch’ojcym prasnóńć kogosik i cosik mozno prasnóńć. A godali cosik i teraz godajóm cosik, no przyniese ci na przykład cosik.* Bug.BK; *Byłem w lejsie, nazbiyrołem duzo duźdów, cosik z tego trza zrobić.* Bug.SK;

Napoluł tata wynglem, bo cosik miał grzoć pod tórn kuchnióm, no na gorónco i wziyli pozaszowali. Bug.AD; Dobrze ji sło, a ta ¹ostatnia zdawka cosik nie tak. Sit.SW; Julka to tako spacno, stale cosik przeinacy. Bug.TM; Tagem sie załgała, coby sie cosik dowiedzieć. Bug.EF; Zbiyro mie na wonity, cosik zjadłam i tak mie wziyło. Bug.GF; Trza jechać, bo jesce cosik muse zbyrknóć. Sit.JK.

COSTEK [CZOSTEK] rzecz. mnżyw. **‘ogp. czosnek’**: *Uklóciłam syrka z trybulkóm, śmiyntanóm i do tego dałam jesce troche costku. A czostek to dobry, jo go nasadziła pore grzóndek. Bug.BK.*

CUBA rzecz. ż. **‘czub. m.; szczyt wzniesienia’**: *Tam tak bystro do ty góry do Kwiatonowic, nojgorzy to na ty cubie. Bug.BK.*

CUDOWAĆ czas. ndk. **‘grymasić, wydziwiać’**: *Co tak cudujes, jydz normalnie. A tak cuduje i cuduje, ch’oćkiedy to tak nawet przy ubraniu, to to ubiyrza, juz tylo nie cuduj, ubiyrz, co mos pod rynkóm. Bug.BK.*

CUDZIĆ {kogoś} czas. ndk. **‘ogp. cucić’**: *Hania zymdlała w k’ościele, wyniestłmy jóm i zacyłmy cudzić. Ch’oćkiedy swinia była ch’oro, to jóm cudzili. Bug.BK. Por. ¹OCUDZIĆ.*

CUKIER MÓNCKA /CUKIER MĄCZKA/ **‘cukier puder’**: *Kup mi dwa kilo cukru moncki do placzków, bede piekła dzisiok. Bug.BK.*

CUKROWAĆ czas. ndk. **‘śłodzić’**: *Jo kawy i herbaty downo nie cukruje. Teroz mało cukrujóm, to ino tata cukruje nawet trzy łyzecki. Bug.BK; Cukrowałaś juz herbate cy jesce nie? Bug.SK; Kawy nie cukruj, juz ci cukrowałam. Bug.AJ; Kawe to trza troche cukrować. Bug.ZJ; Cukrujes kawę? U nos juz nikt nie cukruje. Sit.JK. Por. ¹OCUKROWAĆ, POCUKROWAĆ.*

CUŁKA rzecz. ż., często w lmn. CUŁKI **‘onuce’**: *Do gumióków trza było wielkóm cułke, do skórzanyk to małóm cułke, cienkóm takóm, zeby wesła. Gumioki to wiynkse kupowali, zeby na’obuwać. Bug.BK; Cułki to ¹owijki do butów. Sit.HW.*

CUMELEK rzecz. mnżyw. **‘smoczek dla dziecka’**: *Cumelek to dzieci używajom, downi godali cumelek, teroz smoczek, to przerobiajóm. Dej Basi cumelek, bo płace. Weź cumelek, nałóz na butelke i dej dziecku pić. Bug.BK; Kasia to dugo chodziła z cumelkiym. Bug.AJ; Nie widziałaś dzie cumelka? Marek dziesik zgubił i płace. Bug.ZJ.*

CUPNĄĆ SE zob. CUPNÓŃĆ SE.

CUPNÓŃĆ SE /CUPNĄĆ SE/ czas. dk. 1) **‘przysiąść, kucnąć’**: *Cupnij se ta troche. A juz ni moze ująć, troske se cupne. Bug.BK; 2) ‘zdrzemnąć się (w dzień)’*: *Ch’oćkto godoł, a cupne se troche, to sie prześpie. Bug.BK.*

CWIBAK rzecz. mnżyw. **‘keks’**: *Hania upiekła dobry cwibak. Cwibak to jest barz dobre ciasto z tymi różnymi przyprawami, ¹orzechy, rodzynki. Bug.BK; Jo mało pieke cwibak, wiyncy syrowiec, placki z galaretkóm. Bug.ZJ; Poczynstuj sie! Weź se tyn kawólek cwibaka. Bug.AJ.*

CWÓRKO [CZWÓRKO] *licz.* **‘czworo’**: *W ty mały izbusce sie pomieścili, cwórko ludzi, tak to downi bywało. ‘Ona miała czwórko dzieci.* Bug.BK.

CYBUCH *rzecz. mnżyw., zwykle w lmn.* **CYBUCHY ‘zielone pędy cebuli’**: *Przynies ta z grzónki cybuchów, to sie ukroi do syra. Te cybuchy stare, urwij świeżyk. Cybuchy to na cybuli rosnóm w lecie.* Bug.BK.

CYBUSZEK *rzecz. mnżyw., zwykle w lmn.* **CYBUSZKI ‘zdrobnienie od CYBUCH; zielone pędy cebuli’**: *Ukrój cybuszków do zimnioków. Cybuszki mom ładne na grzónkak, bierze juz do jedzynie, do zimnioków. Cybuszki małe, drobne, a cybuchy grubse, cybuszki sól lepsze.* Bug.BK.

CYCAĆ *czas. ndk.* **‘ssać’**: *Zuzia płace, trza jyj dać cumelek, niek cyco. Jak dziecko sie urodziło, no to takóm b’ogine robili, ze szmot takóm lalke i przybijali nad drzwiami, zeby b’oginy nie cyały.* Bug.BK. Por. WYCYCAĆ.

CYCKAĆ *czas. ndk.* **‘ts. co CYCAĆ’**: *Cyckej, Madziu, cyckej, tak sie bawi, bawi, ale nie je, ino cycko.* Bug.BK. Por. WYCYCKAĆ.

CYGANICA *rzecz. ż.* **‘kłamczucha’**: *Strasno cyganica z niyj, prowdy nigdy nie powiy, ino cygani. Nie kce godać z tóm cyganióm.* Bug.BK.

CYGANIĆ *czas. ndk.* **‘kłamać, zmyślać’**: *No i ch’odził taki chłop po chołpak, downi, co tyz cyganił, ze ‘on umi ‘odcarować i tak ch’odził i pytoł: nie caruje wom kto mlyka? Bug.BK; ‘Ona cygani, az sie kurzy. Bug.SK; Tak lubi cyganić, nie wiadomo, co prowadzi, a co nie. Bug.AJ; Cyganióm, cyganióm, a sprawa i tak sie rypla. Bug.EF. Por. POCYGANIĆ, SCYGANIĆ.*

CYGÓN *rzecz. mos.* **‘kłamca, oszust’**: *A z niego taki cygón, ni ma mu co wierzyć. Tymu cyganowi to nigdy nie wierz.* Bug.BK.

CYJSIK [CZYJSIK] *zaim. przym.* **‘czyjś’**: *Cyjsik grzebijj tu lezy, nie wiys, kto go zostawił tu? Bug.BK; A czyjsik chlyb tu leży, nie wiem czyj.* Bug.ZJ.

CYLAFON [CELAFON] *rzecz. mnżyw.* **‘ogp. celofan’**: *Cylafon to jest taki papier cylafonowy, niby to nie papiyr, ale takie jak papiyr. Można zawinoń w cylafon. Teroz to nie wolno zawijać, cylafony takie byle jakie.* Bug.BK; *Nojlepi w celafonie trzymać.* Bug.ZJ.

CYLINDER zob. CELYNDER.

CYLINDROWAĆ zob. CELENDROWAĆ, CELYNDROWAĆ.

CYMPIEĆ /CĘPIEĆ/ *czas. ndk.* **‘siedzieć i czekać długo, beczynnienie, ślęceć, drzemać siedząc’**: *Tak muse przy nim cypmieć, bo siedzi i siedzi kawół noc. A ‘on tak cympi, siedzi i zasino, idź sie połóz. Ch’očkiedy cłowiek zywcym zasinoł, to mamusia godali, a nie cymp juz tak, idź sie prześpij.* Bug.BK.

CYNCELIA *rzecz. ż.* **‘roślina lecznicza z rodziny goryczkowatych: centuria pospolita; tysiącznik’**: *Cyncelia to jest zioło, które barz jest pomocne na żółóndek. Cyncelia to jest zioło barz dobre, wujek Bernad to by nie żył, jakby nie cyncelia. A teroz nigdzie nie*

rośnie cyncelia. Zachorował strasznie i Klesycka matka jego miała cyncelie. Ty cyncelii wypił ze dwie litry, ale nic nie pomogło, wzięli furmankóm go zawieźli, to były takie kamieniska, błoto i wszystko. Zawieźli go do śpítola i tam mu takóm 'operacje tymczasym zrobili. I już wiyncy nie p'osed do śpítola i żył ponad 'osiyndziesiónt lot. I tam był tyz z Krygu, tak strasznie pragnół żyć, skokali koło niego doktory i go nie uratowali. Bug.BK.

CYNIĆ czas. ndk. **'zarabiać (chleb)'**: Umieł tam mółki, bo bede cynić na chlyb. Bug.BK; No zacyniło się, no wprzódy my zawsze na w'odzie cyniły, na wodzie zacyniłyśmy i porosło kwile i jak już 'opadało, to my zarabiały znowu, podrosło troche, zacyło rość, to my w piecu polily. Bug.AD. Por. ZACYNIĆ.

CYRKAĆ czas. ndk. **'(o wodzie, innych płynach) łać się wąskim strumieniem, powoli, ciurkiem; sączyć się'**: Ta woda ino cyrko, a nie leci jak trzeba. Bug.BK. Por. NACYRKAĆ.

CYRKULORKA rzecz. ż. **'piła tarczowa do drewna'**: Zerznyiły wszystko drzewo na cyrkulorce. U nos ni ma cyrkulorki, trza pożyczyc 'od sómsiada. Bug.BK; Jemu palec uciyło, jak drzewo rznyli na cyrkulorce. Bug.ZJ.

CYRNICA [CZYRNICA || CZERNICA] rzecz. ż. **'jeżyna'**: Teroz w lejsie tak duzo cyrnica, jagem posła wcora, tom nazbiyrała dwie bajki. Bug.AD; Cyrnice sóm barz dobre, zdrowotne. Bug.BK; Nazbiyrołem się, przeszło trzydziści liter uzbierołem aronii, malin i czyrnic. Bug.SK; Czernic w tym roku było dużo, nazbieraliśmy dużo, porobiłam soku i takie zasypowane cukrym. Bug.ZJ; Nie zbiyrałam czernic w tym roku, kupiłam na rynku. Bug.AJ.

CYRWIENIATY [CZERWIENIATY] przym. **'czerwonawy; niezupełnie czerwony'**: Ku-piła se takóm ładnóm bluzke cyrwieniatóm. Lubie taki cyrwieniaty kolor. Bug.BK; Dobrze ci w tym czerwieniatym kolorze. Bug.ZJ.

CYRWIOŁKA rzecz. ż. **'owoc niedojrzały'**: Cyrwiołek tyło pod drzewym leży i ni mo kto ik zebrać. Wylazłam na trześnie i wszystkie cyrwiołki zjadłam i nic mi nie było. Bug.BK.

CYRWONKA rzecz. ż. **'ogp. czerwotka'**: Ludzie downi ch'orowali na cyrwonke, za 'oku-pacji, i umiyrali. Bug.BK.

CYŚCIĆ [CZYŚCIĆ] {kogoś} czas. ndk. **'mieć biegunkę'**: Jasia strasznie cyściło wtedy, nic nie pomagało, dopiero zaparzyła cencylii, wypił roz i drugi i pomogło. Cyści mnie 'od poru dni. Bug.BK; Tak mnie czyściło w tamtym tygodniu, nie wiem, z czego. Bug.AJ.

CYWIEĆ czas. ndk. **'długo chorować; tracić siły, marnieć'**: Mój dziadek to tak cywioł, cywioł i wreście umar. Bug.TM; Ch'óckto jak ch'oruje, to tak cywieje. Tak dugo, może i pore lot cywieje. Bug.BK.

CZEGOSIK zob. CEGOSIK.

CZERNICA zob. CYRNICA.

CZERWA rzecz. ż. **'kolor kier w kartach'**: Czerwa to karta, chłopok cerwiynny, dama cerwiynno. Bug.BK.

CZERWIENIATY zob. CYRWIENIATY.

CZESAĆ zob. CESAĆ.

CZESANIE zob. CESANIE.

CZEŚNIA zob. TRZEŚNIA.

CZOP zob. TRZOP.

CZOSKA zob. TRZOSKA.

CZOSTEK zob. COSTEK.

CZÓPEK ob. TRZÓPEK.

CZÓSŁO zob. TRZÓSŁO.

CZWÓRKO zob. CWÓRKO.

CZYJSIK zob. CYJSIK.

CZYLI *spójn.* ‘**dawniej: czy**’: Nie wiadomo, kto to zrobił, ¹ojciec czyli matka, czyli ¹on, czyli ¹ona. Bug.BK.

CZYMACKO zob. TRZYMACKO.

CZYNY zob. TRZYNY.

CZYRNICA zob. CYRNICA.

CZYŚCIĆ zob. CYŚCIĆ.

Ć

ĆMOK zob. PO ĆMOKU.

ĆWIERCIÓWKA *rzecz. ż.* ‘**deska grubości ćwierć cala**’: Z ¹odziomka, jak był grubszy, to robili deski różne: calówki, pótorówki, ćwierciówki. Bug.SK.

ĆWIERĆ *rzecz. ż.* ‘**miara ciał sypkich**’: Ćwierć miała trzydziści liter, *ch¹óckto* to strasnie skómpo licył, przemierzywoł. Dwadziyscia ¹osiył to było skómpo, trzydzieści to dobrze. Teroz nikt na ćwierci nie sprzedaje i ćwierci pewnie ni mająm. Kazdóm ćwierć my mierzały, gdzieby sie komu kciało licyć ćwierci. Štyry ćwierci pszenicy to był meter. Ludzie kupowali, to *p¹otym* przemierzywali, jak już było trzydziści dwie ćwierci, to barz bogato. Bug.BK.

ĆWIK *rzecz. mnżyw.* ‘**burak ćwikłowy**’: Piykne ćwiki mi urosły, nasadziłam całóm grzónдке. Przynieś ćwików z piwnice. Bug.BK.

D

DALNIEJSY *przym.* ‘**dalszy**’: To tak sie godało downi: dalniejszo rodzina, dalniejszy sóm-siod, to no nie taki bliski, ino taki, co jest dali. Bug.BK.

DAPKA rzecz. ż. **‘otwór w obudowie kamieni żaren, do którego sypało się zboże’**: *Tu była dapka, a tu zarna i tam sie zesyrowało zboże do ty dapki. Dapka była u zorn, co sie myślało.* Bug.BK; *Jak sie myślało, to dobrze trza było trafić zbożym do dapki.* Bug.TM.

DARCIUCH rzecz. mos. **‘płacziwe dziecko’**: *Ch'oćkiedy sie komu dziecko urodziło, tak sie darło, taki darciuch.* Bug.BK; *Na dzieci, co sie tak darły, godali darciuch.* Bug.SK; *Z tym darciuchym to trudno wytrzymać.* Bug.ZJ.

DARYMNICA rzecz. ż. **‘kobieta, dziewczyna DAREMNA; leniwa’**: *Z tóm darymnicóm to szkoda razym pracować, bo jo sie 'orobie, a 'ona prawie nic nie robi.* Bug.ZJ.

DARYMNIK rzecz. mos. **‘człowiek DARYMNY; leniwy’**: *Tyn darymnik nicego sie w życiu nie dorobi.* Bug.ZJ.

DARYMNY przym. **‘marny, bezwartościowy, leniwy’**: *Próżniok to taki cłowiek darymny, nic mu sie nie kce robić.* Bug.BK.

DARZYĆ SIE czas. ndk. **‘szczęścić się, powodzić się’**: *Niek wom sie darzy, ale sie wydarzyły kurcównka, prosiównka, było ik duzo. Nom sie 'ostatnio barz darzyły zimnioki.* Bug.BK. Por. **PODARZYĆ SIE, WYDARZYĆ SIE.**

DAWIĆ zob. **DOWIĆ.**

DĄGA zob. **DÓNGA.**

DĄZKA zob. **DÓNZKA.**

DEKA rzecz. ż. **‘brytfanna; płaska forma do ciasta’**: *Deka to na tym sie piece. Placki, chlyb piece sie na dece, a teraz nie godajóm deka, ino brytfanna.* Bug.BK.

DEKUNEK rzecz. mnżyw. **‘okop (wojskowy)’**: *W naszym lesie w Strzesynie były dekunki, jesce z piyrzy wojny światowy, austriackie. Dekunek to był 'okop wojskowy na strzelca.* Bug.SK.

DESKA rzecz. ż.; D.lmn. deszek **‘ogp. deska’**: *Safarnia to jest na zboże z deszek, tam zboże przech'owywali. Z deszek to robili meble, safarnie, skrzynki, różne, przeróżne, przeróżne.* Bug.BK.

DESPEROWAĆ {za kimś} czas. ndk. **‘rozpaczać’**: *Straśnie desperowała za tym dzieckim, co ji zmarło.* Bug.SK.

DESPET rzecz. mnżyw. **‘psota, złośliwość, dokuczliwy żart’** w zwrotach **ROBIĆ, ZROBIĆ COŚ NA DESPET ‘robić, zrobić na złość, na przekór; dokuczać’**: *'On taki niedobry lo ni, robiuł ji na despet. Dzieci, ino nie róbcie mamie na despet.* Bug.BK.

DESPETLIWY przym. **‘psotny; taki, który robi coś na złość, umyślnie, na przekór, dokuczliwy’**: *Straśnie despetliwy tyn Jasiu Kazków.* Bug.BK.

DESPETNICA rzecz. ż. **‘ta, która robi na DESPET; psotnica’**: *Z tóm despetnicóm to Ola nie bedzie sie bawić.* Bug.ZJ.

DESPETNIK rzecz. mos. **‘psotnik, łobuz; ten, kto robi na DESPET’**: Z tego dziecka straszny despetnik, ino despetuje. U nik w chołpie te dziećka to same despetniki. Bug.BK.

DESPETNY przym. **‘ts. co DESPETLIWY’**: A despetna ta Madzia, co ino do rynki weźnie, to zdespetuje. Bug.BK; Marek, jak był mały, to barz był despetny. Bug.ZJ.

DESPETOWAĆ czas. ndk. **‘psocić, dokazywać; robić coś na DESPET, na złość, źle; dokuczać’**: Nie kciała usuchnąć, ino despetowała, a potym dopiyo płac. Teroz te dziećki to tak despetujóm i nie suchajóm, takie nieusuchane. Tak despetowali chłopoki, u Śliwy wynieśli wych’odek na dziół i stoł tak na dziele. Bug.BK. Por. ZDESPETOWAĆ.

DIABÓŁ rzecz. mos. **‘ogp. diabeł’**: Po świyntak ch’odziła kobyłka i była tak w ty kobyłce: śmierć, Heród, diaból, Żyd, anioł, było cosi z ‘osiyom ‘osób. Bug.BK.

DŁO || **DO NIEPOZNAKI** przysł. **‘do niepoznania’**: Zrobił to dło niepoznaki. Ch’oćto jak sie zestarzeje, to do niepoznaki. Bug.BK.

DŁUBAC zob. DUBAC.

DŁUBACKA zob. DUBACKA.

DŁUBAĆ zob. DUBAĆ.

DUBANIE [DŁUBANIE] rzecz. n. **‘rzecz. od DŁUBAĆ’**: Jesce nase zimnioki nie do dubanio. Bug.BK.

DŁUGOCHNY zob. DUGOCHNY.

DŁUGSY przym. **‘dłuższy’**: zob. DUGSY.

DO DZIŹNIA przysł. **‘do dziś, do teraz, do tego czasu’**: Do dziźnia nie wiedziałam, ze ‘on zmar. Bug.BK; Do dziźnia tam nie p’ojechałam, choć sie tyle razy wybiyrałam. Bug. AJ.

DO IMYNTU przysł. **‘do końca, do cna, zupełnie, całkiem’**: Do imyntu to wszystko, jak sie zgnyywoł ktoś, to tak godoł: do imyntu. Bug.BK.

DO MIYNKA przysł. **‘do miękkości’**: Dopiyro g’otowało sie juz w ty drugi wodzie do miynka i przyprawiało sie. Bug.BK.

DO NIEPOZNAKI zob. DŁO || DO NIEPOZNAKI.

DO POŁNIA przysł. **‘do południa’**: Trza cosik porobić w chołpie do połnia, bo po połniu przyjedzie Jasiek z Tereskóm. Bug.BK.

DOCYNIĆ czas. dk. **‘dodać, dołożyć’**: ‘Ona to zawsze jesce docyni, dołoży. Docyj mi ta jesce zupy. Bug.BK; A ‘on tak lubi docynić, nabojczyć. Bug.ZJ.

DODZIYRAĆ czas. ndk. **‘nosić ubranie, buty aż do całkowitego zniszczenia, także po innej osobie; zużywać’**: Jo zawdy dodziyrałam po starsyk dzieciak ubranie, buty. Bug.BK; Emilka dodziyro łachy po Oli. Bug.ZJ. Por. DODRZYĆ.

DODRZYĆ czas. dk. *‘zużyć, znosić ubranie, buty aż do całkowitego zniszczenia, także po innej osobie’*: Trza dodrzyć te łachy, bo przecie skłoda jesce ik wyrzucać. Bug.BK. Por. DODZIYRAĆ.

DOGONIĆ czas. dk. *‘zapłodnić samicę (krowę, świnie)’*: Trza dogonić świnie, bo sie huko. Bug.BK; Dogonilimy świnie i miała siedym prosiónt. Bug.SK.

DOGORAĆ czas. ndk. *‘dokuczać, dolegać, doskwierać’*: *‘Ona jesce młodo, sprytno, tu jyy nic nie dogoro, to ino ta noga. Bug.BK.*

DOJORZYĆ czas. dk. 1) *‘dowalić komuś, dokuczyć’*: Ale mu dojorzyła, jaz sie zmiynił na gymbie. Bug.AJ; 2) *‘przedobrzyć, za dużo coś zrobić, np. zjeść’*: Jak se dojod, to se dojorzył. Bug.BK.

DOKAZOWAĆ czas. ndk. *‘dokazywać, broić’*: Dokazujóm te dzieci i dokazujóm, idż je uzgromnij. Dokazować to dzieci nieroz dokazujóm, to despetujóm, berdujóm. Bug.BK.

DOKUCKA rzecz. ż. 1) *‘dokuczliwa uwaga’*: Dopowiadać dokucki, *‘ona lubi takie dokucki godać. Bug.BK;* 2) *‘kobieta dokuczliwa, która celowo dokucza’*: Jak ktosi komu dokucył, to godali, tako dokucka z niyy, to by ino dokucala. Bug.BK.

DOKUCNIK rzecz. mos. *‘mężczyzna DOKUCNY, tj. dokuczliwy, który celowo dokucza’*: To chłop dokucnik, co dokuco. *‘O nim godali, ze to buł strasny dokucnik. Bug.BK.*

DOKUCNY przym. *‘dokuczliwy; trudny do zniesienia’*: Dokucny to taki, co lubi dokucac, tym sie ciesy, jak dokucy. Bug.BK.

DOKUMYNTNIE [DOKUMENTNIE] przysł. *‘dokładnie, starannie’*: Chłócko zrobi barz dobrze, dokumyntnie, to znacy dokłannie. Bug.BK.

DOKUMYNTNY [DOKUMENTNY] przym. *‘dokładny, staranny’*: Dokumyntny to taki dokładny. *‘On taki dokumyntny, jak co zrobi, to worto popatrzeć. Bug.BK.*

DOLIBEROWAĆ czas. dk. *‘dobrać, dopasować’*: Zeby jo doliberowoł do tyk portek takóm samóm kamizelke. Bug.SK; Buty kce doliberować do ubranio. Bug.BK; Co ty tak kces doliberować? Bug.ZJ.

DOŁAPIĆ czas. dk. *‘schwytać, złapać kogo’*: Jak sie goni kłogo, jak ktosi ucieko, to go trza dołapić. Kłogosi ścigać, zeby go dołapić. Jo go tu dołapie kiedy. Chłóckiedy tak było, ze chłócko nieprawdziwe rzeczy *‘o kim godoł, tyn sie dowiedziol, to godoł, zebym jo go dołapił. Bug.BK.*

DOMAŚCIĆ czas. dk. *‘dołożyć OMASTY’*: A domaść troche te zimioki, bo tak lichy *‘omascone. U wos godajóm na to ‘okrasić. Bug.BK. Por. MAŚCIĆ.*

DOMASCONY przym. *‘taki, któremu dołożono OMASTY’*: Jak słabo *‘omascone, to mogłoby być domascone wiynicy. Bug.BK.*

DOMIARKOWAĆ SIE czas. dk. *‘domyślić się’*: Trza sie domiarkować, *‘o co tu chłodzi. Bug.BK.*

DOMYNCYĆ SIE *czas. dk.* 1) **‘dokończyć’**: Nie przykładaj już pola, bo się już domynicy przy tym ‘ogniu to gotowanie. Bug.BK; 2) **‘wykończyć’**: Goni tego chłopca do rob^loty i go w k^lojcu domynicy. Bug.ZJ.

DOPIYROK *part.* **‘dopiero’**: Toś dopiyrok teraz przysed? Tak późno? Już cekom i cekom na ciebie. Bug.BK.

DOPIYRUSIYJKO *part.* **‘ekspresywnie zdrobniale: dopiero’**: Dopiyrusiyjko co tu była, leć za nióm, jeszcze może dog^lonis. A dopiyrusiyjko był i p^losed. Bug.BK.

DOPODKI zob. W DOPODKI.

DOPOLOŁEK *rzecz. mnżyw.*, zwykle w liczbie mnogiej **DOPOLOŁKI** **‘niedopalone kawałki drzewa’**: Brali takie dopolołki, bo downi się szanowało pola, jakby tam było drewno albo nawet dwa takie dopolołki, to ‘obgasili i mieli do gotowania pol. Bug.BK.

DOPUKAĆ SE *czas. dk.* **‘zaszkodzić sobie, napracować się lub najeść się zbyt mocno’**: Ale się dopukoł robotóm, a teraz ch^loruje. Ale się dopukoł na weselu, już rzygoł. Bug.BK; Dopukała się robotóm i teraz ch^loruje. Bug.ZJ.

DOPYTOWAĆ SIE *czas. ndk.* **‘usilnie się dowiadywać, pytając’**: A ‘on tak zawdy się ‘o wszystko dopytował, taki ciekawy, co się u nas dzieje. Bug.BK.

DORADA *rzecz. ż.* **‘porada, rada’**: Mom cię dziesik z twojóm doradóm. Co to za dorada? Bug.BK.

DORNIE *rzecz. n.* **‘darń’**: Downi wynosili na kalenice dornie i tym przykrywali. Bug.BK.

DOROSTEK *rzecz. mos.* **‘podrostek’**: O będzie wnet z tego dorostka chłop, już dorosto, już prawie taki jak ‘ojciec będzie. Dorostek to jest taki podlotek, z dziecka dorosto na wynk-sego człowieka. Bug.BK.

DOROTA *rzecz. ż.* **‘część jelita ze świni’**: Kiszke zrobił w dorocie, z jednej strony była wión-zano, z drugiej strony była tako za’okrónłóno. Bug.SK; Ni ma jak w dorocie kiszka, te-roz robióm w śtucnyk jelitak i to nie barz dobre. Bug.BK; Nieroz tata mówił, że ta kiszka w dorocie. Bug.ZJ.

DOSKAKOWAĆ *czas. ndk.* **‘ogp. doskakiwać’**: Doskakuje do mnie do bitki, już wcześni tak próbował doskakować. Bug.BK; Ale doskakował do mnie, myślałem, że będzie kcioł mnie bić. Bug.SK.

DOSTERLIGAĆ SIE *czas. dk.* **‘dojść z trudem, dowlec się’**: Ledwom się dosterligoł do was. Bug.BK.

DOSWYSEĆ [DOSWYSZEĆ] *czas. dk.* **‘ogp. dosłyszeć, usłyszeć’**: Godej głośni, zebyś doswysała. Ciynzko mi teraz doswyseć, bom staro i głucho. Bug.BK; Nie doswyszałaś, co godoł? Bug.SK.

DOŚCIPNY *przym.* **‘ciekawy, dociekliwy, wścibski’**: Nie lubię takik barz dościpnyk ludzi. Dościpny to wszyndzie by kcioł być i wszystko wiedzieć. Bug.BK.

DOTELA *zaim. przysł. 'dotąd': Jak mierzyli pole, to sie godało: dotela moje. Bug.SK; Las dotela mój, a dotela twój. Teściowo tak godała: dotela moje, dotela twoje. Bug.ZJ.*

DO TERAJSA *przysł. 'do teraz, do chwili obecnej': Jesce do terajsa cekom na pinióndze 'od niego. Bug.BK.*

DOWIADOWAĆ SIE *czas. ndk. 'dopytywać się, dowiadywać się': A Kazeł dowiadowoł sie, cy to prawda, to godali, ze tak. Bug.BK.*

DOWIĆ *czas. ndk.: nieosobowo: DOWI || DOWIŁO {kogoś}: 'kaszeć: ktoś kasze/kaszeć': Tak go dowi cały cos i syropu tylo wypił i nic nie pómogó. Bug.BK.*

DOWIĆ SIE *czas. ndk. 'dławić się, dusić się, krztusić się': Dowić sie to dławić sie, udowiła sie. Krowa sie kiedysik dowiła jabkiym, ale jóm uratowali. Bug.BK. Por. UDOWIĆ SIE, ZADOWIĆ SIE.*

DOWODZIĆ *czas. ndk. 'psocić, rozrabiać; często o dzieciach: zachowywać się niegrzecznie': Ale dow'odzili na tym weselu. A dzieci Hani jak dow'odzm, ni mozo ik z 'oka spuścić. Bug.BK; No i ch'odzili znówu z turoniym, no to tyz tak dow'odzili, śpiywali, tajcyli, w domu, te wszystkie 'obrzyndy robili. Sit.SW.*

DOZARTY *przym. 1) 'objedzony': Jak se poje duzo, to dozarty. Bug.BK; 2) 'dokuczliwy': Moze być ktosik dozarty w słowak, tak dokucy słowami. Bug.ZJ.*

DOZIYRAĆ *czas. ndk. 'dogłądać, pilnować, otaczać opieką': Doziyrać to mozo do dziecka, cy śpi cy nie śpi, to mozo doziyrać, do starsego. Bug.BK.*

DOZREĆ {komuś} *czas. dk. 'dokuczyć komuś': Tak mi dozar tóm gupióm mowóm. Bug.BK; Jak byłam 'ostatnio u ni, to tak mi dozarła, ze wyncy nie póde. Bug.ZJ. Por. DOZYRAĆ.*

DOZYRAĆ {komuś} *czas. ndk. 'dokuczać komuś': Nie dozyrej mi tylo, ni moze tego przesłuchać. Bug.BK; Tak ji zawsze dozyroł, jaz krzycała. Bug.ZJ. Por. DOZREĆ.*

DOŻRAŁY *przym. 'dojrzały': Dożrałe moze być jabko, śliwa, gruszka, a juz dożrałe, to m'ozno jeść. Tak downi mówili dożrały, o b'ób juz dożrały w zimiokak, trza go wybrać. Bug.BK.*

DOŻREĆ I *czas. dk. 'dojrzeć, zobaczyć': Dożroł jóm juz z daleka na dródze. Bug.BK; Dożrałam Hanke, jak idzie z autobusu. Bug.ZJ.*

DOŻREĆ II *czas. dk. 'dojrzeć, stać się dojrzałym, odpowiednim do zbioru': Ch'odzili, patrzyli, cy dożrałe, ale jesce było niedożrałe, to cekali, jaz dożreje. Bug.BK.*

DÓNGA /DĄGA/ *rzecz. ż. 'deska, którą się przyciskało kiszoną kapustę': Dónga, to jak sie kapuste kisi w becce, to sóm takie dóngi z drzewa, te deski, na te deski sie daje takie kawółki dónków i na to sie daje kamiynie, zeby przycisnąć kamiynie w becce, bo by zgniła. Jak sie ubiyralo kapusty, to trza było kamiyj zdjónć, dóngi i kamiyj, ubrać kapusty i z powrotem późni dać te dóngi i kamiyj. Idź przyłóz dóngó i kamiyniym, bo juz kapusta udeptano. Bug.BK.*

DÓNZKA /DĄZKA/ rzecz. ż. **‘okrągła deska przeznaczona do wyrobu beczek’**: Były takie z drewna zrobione w paru kawołkak, była deska, na te deski sie dawalo te dónzki, a na to kamiyy. Trza było w kazdy tydzij ¹odbukować te deski, te dónzki trza było wymyć p¹orzónnie, te ślamarzgi zebrać łannie i z powrotym cystym przyłożyć. W kazdy tydzij trza było to robić, bo jak nie, to by kapusta zgniła. Bug.BK.

DRAB zob. W DRABA.

DRABINIASTY przym. w wyrażeniu: **WÓZ DRABINIASTY**: Siano, zboże, słome sie woziło w drabiniastym wozie, a w skrzyniowym zimnioki, buroki, jarzyny. U nos nie było drabiniastego wozu. Bug.BK.

DRABINKA rzecz. ż. **‘bok wozu drabiniastego’**: Drabinka to była u wozu drabiniastego. Jak jechoł daleko, to se wziół siodło, położył na drabince i na tym siedzyniu se siod. Bug.BK; Sióndż se na drabince. Bug.ZJ.

DRAGAC rzecz. mnżyw. **‘rodzaj taczek bez drewnianych boków’**: Dragac jest w podobiznie toków, ino nie było ty skrzynki. Dragac wyglóndo jak toki, ino jest jenno kółko, nie było boków, na to snopki przywiónzół i tak sie jechało, siano sie w¹oziło. Bug.BK.

DRANKA rzecz. ż. **‘wąska deseczka używana do robienia płotów, drabin; sztacheta, szczebel w drabinie’**: Dranki to sóm te u płotu, z dranków płot zrobiony, ¹ogródek sie robi z takich dranek, z drzewa. Bug.BK; Ano stajnia no to normalnie budowali z drzewa i późni, do jedny ściany przybijali takóm drabine z dranek robióno, żłób to robili z desek i do tyk desek wkróncali takie śruby i z kóluskiem do tego sie przywiónzywało te krowy. Sit.IC.

DRAPACKA zob. DROPACKA.

DRAPOK zob. DROPOK.

DRENA zob. DRYNA.

DRENOWAĆ zob. DRYNOWAĆ.

DREPCIĆ zob. DRYPCIĆ.

DREWUTNIA zob. DRYWUTNIA.

DROB rzecz. mos. **‘kołodnik chodzący z życzeniami na Nowy Rok po domach w charakterystycznej czapce plecionej ze słomy’**: Downi to na Nowy Rok po chołpak ch¹odzili droby. A droby, tak. Droby, był taki Walek kulawy, jak sie juz zacyły kolyndy, to miał takóm wysokóm drobskóm copke, ze thumy dzieci sie barz go były. Bug.BK; Takie wiersyki były: W siyni mietła, w izbie mietła, dziywka izby nie zamietła, postawcie jóm w siyni, zeby se jóm droby wziyni. Rac.AK; Drobów to teraz ni ma, juz nie chodzóm, mało dzie. Sit.JK.

DROBSKI przym. **‘należący do DROBA’**: Tu był taki Walek, miał takóm drobskóm copke, ¹on stale ch¹odził po drobsku. Bug.BK.

DROPACKA [DRAPACKA] rzecz. ż. **‘rodzaj miotły z gałęzi wierzbowych’**: *Drapacka to tak o’stro mietła. Teściowo to godało dropacka.* Bug.ZJ; *Dropacka była z mietłoków.* Bug.BK.

DROPOK [DRAPOK] rzecz. mnżyw. **‘ts. co DROPACKA’**: *To tyz tako mietła, dropok godali i dropacka. Teroz to tak łanni godajóm drapok i drapacka.* Bug.ZJ.

DRÓGA rzecz. ż. **‘ogp. droga’**: *Ta dróga tako nierówno, tylo zbyrków. Użrałam go na dródze. Po dródze mlyko przyniesie. Ch’ojco może sie nie podarzyć, nie podarzyło sie w dródze. Jo lubiała jeść te torki, jak słymy z k’ościola, to tam rosły po dródze. Jak k’ogosi napotkali na dródze, to ścigali i ludzie sie boli tyk i ty kobyłki.* Bug.BK.

DRUCIANKA rzecz. ż. **‘myjka do szorowania’**: *Takie przywary w tym gorku, weź drucianke, to go p’orzónnie wysorujes. Drucianka to jest do mycio gorków, talyrza tym nie umyje, bo by zrysował.* Bug.BK.

DRUCIOK rzecz. mnżyw. **‘garnek zdrutowany, tj. umocniony drutem’**: *Babcia mo takie stare drucioki, w nich jescie gotuje, juz ji godałam, ze dom ji nowe gorki. Downi były drutowane glinioki, jak były pynkniynte, to drutowali i w tym sie trzymało mlyko, choć był pynkniynty, to był zdrutowany.* Bug.BK.

DRUCIORZ rzecz. mos. **‘wędrowny rzemieślnik naprawiający garnki gliniane’**: *Ch’o-dzili druciorze i drutowali gorki, jak pynknoł gorcek, kamiyniok, to drutowali.* Bug.BK.

DRUŚŁOK rzecz. mnżyw. **‘cedzak, durszlak’**: *Kluski juz o’odcedziłam, o’obciekajom na druśłoku. Dzieś tyń druśłok położyła, ni moge go znalyźć.* Bug.BK.

DRUTOWAĆ czas. ndk. **‘reperować drutem garnki itd.’**: *Trza te garki zdrutować, to sie jescie przydadzóm. Drutowali gorki, tak gorków nie było, to drutowali. Drutować to tyz trzeba umieć.* Bug.BK. Por. ZDRUTOWAĆ.

DRUTOWANY przym. **‘zreperowany, owinięty drutem’**: *Downi były drutowane glinioki, jak były pynkniynte, to drutowali.* Bug.BK.

DRUŻBA [DRUŻBA] rzecz. mos. **‘starosta weselny; mężczyzna kierujący weselem i zabawiający gości’**: *Downi był družba, teroz godajom družba, to o’on na weselak zawdy jest. Družba bawi gości i przy o’odgrywkak, jak o’odgrywki som, to wijszuje.* Bug.BK.

DRUŻBINO [DRUŻBINO] rzecz. ż. **‘starościna na weselu; kobieta kierująca wraz z družbą weselem i zabawiająca gości’**: *Družbino to jest na wesele, družba i družbino. Ta družbino to były takie o’odgrywki, družba, jak nie wiedzioł, kto jak sie nazywoł, to družbino godała, na o’odgrywke to družba i družbino słý.* Bug.BK.

DRUŻBOWAĆ [DRUŻBOWAĆ] czas. ndk. 1) **‘być DRUŻBĄ na weselu’**: *Na weselu u moji ciotki bedzie družb’owoł Kalis. Nas sómsiad lubi družb’ować.* Bug.BK; 2) **‘swatać, raic’**: *A nie kces družbować Jaśkowi? Jakóm łannóm dziewcyne?* Bug.BK. Por. w zn. 2) PODRUŻBOWAĆ.

DRUŻKA rzecz. ż. **‘druhá; dziewczyna towarzysząca pannie młodej’**: *Na tym sie sadzało, to kawalerowie przydony, tak zwane przydony. Teroz sie mówi družbowie, družbowie,*

jak wtedy to byli przydony i druzki byli. Dziewcynta były druzki, a chłopoki byli przydony. To tak ci przydoni, panna młodo sie schowała, przydoni jóm sukali. Bug.BK.

DRUŻBA zob. DRUŻBA.

DRUŻBINO zob. DRUŻBINO.

DRUŻBOWAĆ zob. DRUŻBOWAĆ.

DRYGAC {kogoś} czas. ndk. **‘wprawiać w drzenie; trząść’**: Downi, jak godali Ukrainiec, to drygało człowieka. Bug.BK.

DRYNA rzecz. ż. **‘ogp. dren m.’**: My ¹odkopali dryny, bo woda nom stoła w piwnicy, trza było wymyjnić pore tyk dryn. Bug.BK.

DRYNOWAĆ czas. ndk. **‘meliorować, ogp. drenować’**: Pod domym drynuje sie, zeby woda ¹odchodziła, koło domu sie tyz drynuje, zeby nie było wilgno. Bug.BK.

DRYNOWANIE rzecz. n. **‘recz. od DRENOWAĆ; meliorowanie’**: Dryna to jest do drynowania pola, trza drynować, zeby woda ¹odchodziła. Bug.BK.

DRYPCIC czas. ndk.; cz. ter.: 1. os. lp. drypce, 2. os. lp. drypcis, 3. os. lp. drypci, 1. os. lmn. drypcymy, 2. os. lmn. drypcicie, 3 os. lmn. drypcóm **‘dreptać’**: Co tak drypcis? Tak te chłopy w ty grómadzie stojóm i drypcóm. Bug.BK.

DRYWUTNIA [DREWUTNIA] rzecz. ż. **‘drwalnia, pomieszczenie na drzewo’**: Zniyś to drzewo do drywutni. Bug.BK; U nos była tako drywutnia zaroz przy nasy chołpie. Bug. SK; A były drewutnie. W drewutni wióznzek nastawiali pod ścianóm. Sit.SW; Pamiyntom te drewutnie w Raclawicak u babci. Sit.JK.

DRZEMNAĆ SIE zob. DRZYMNOŃĆ SIE.

DRZEWIANY przym. **‘drewniany’**: Chołpy były drzewiane downi. Stoły, krzesła, to drzewiane, łózka były drzewiane, podłogi były drzewiane, w kuchni to nie było podłogi, ino ziymia, w izdebce była podłoga. Bug.BK.

DRZEWIEJ przysł. **‘dawniej’**: Drzewiej, drzewiej tom ¹odbierała zboże rynkami, jak mój chłop siyk k¹osóm. Bug.TM.

DRZEWKO rzecz. n. **‘choinka bożonarodzeniowa’**: U mnie juz którysik rok śtucne drzewko i stoi w kónicie. Bug.BK.

DRZYMNAĆ SIE zob. DRZYMNOŃĆ SIE.

DRZYMNOŃĆ SIE /**DRZYMNAĆ SIE**/ czas. dk. **‘uciąć sobie drzemkę; zdrzemnąć się’**: Drzymnyło mi sie i coś mi sie ześniło. Drzymnij sie troche, bo ci sie, jak jo widze, barz kce spać. Bug.BK.

DRYZYGAC czas. ndk. **‘bryzgać, pryskać, maścić’**: Drzyzgane kluski dziesik miały być, ale kto to ¹opowiało, wziyla do gymby tuscu i drzyzgala, i tyn nie jod. Jakiesik chłopy godali, nie jedli, baba kluski ugotowała, wziyla śmiyntany do gymby i drzyzgala. Bug.BK.

DRZYZGANY przym. **‘maszczony’**: *To były kluski drzyzgane. Drzyzgane to po terajszy-mu mascone.* Bug.BK.

DUBAC [DŁUBAC] rzecz. mos. **‘mężczyzna, który długo coś robi’**: *Z niego to taki dubac, roboty sk’ójcyc ni moze, ino tak dubie i dubie.* Bug.BK.

DUBACKA [DŁUBACKA] rzecz. ż. 1) **‘dłubanina; żmudna praca’**: *To robota nietrudno, ino długo trza robić, tako dubacka.* Bug.BK; 2) **‘kobieta długo coś robiąca’**: *A z ni tako dłubacka, kiedy ‘ona sk’ójcyc te robote.* Bug.BK.

DUBAĆ [DŁUBAĆ] czas. ndk. w zwrocie **DŁUBAĆ ZIMNIOKI ‘wykopywać młode ziemniaki spod krzaka, nie wykopując jednocześnie całej rośliny’**: *A my w tym roku juz dubiymy zimnioki, lannie urosły, juz dobre do dubanio.* Bug.BK; *Juz dłubiymy zimnioki, juz dobre.* Bug.SK; *Dłubies juz zimnioki cy jesce nie?* Sit.JK. Por. UDŁUBAĆ.

DUBANIE [DŁUBANIE] rzecz. n. **‘rzecz. od DŁUBAĆ’**: *Jesce nase zimnioki nie do dubanio.* Bug.BK; *Z dłubanim zimnioków to troche schodzi.* Bug.SK.

DUDRAĆ SIE czas. ndk. **‘robić coś powoli, długo, z mozołem, byle jak, często nie-umiejętnie; guzdrać się’**: *Tata dudroł sie i dudroł i nie doł ci sie przespać. Dudro sie to tak sie długo bawi, robi nie robi, tak sie dudro.* Bug.BK.

DUGOCHNY [DŁUGOCHNY] przym. **‘ekspresywnie: bardzo długi; potoczne dłu-gachny’**: *Do tego takie wielkie, dugochne drzewo sie wkładało, do tego, i tam tyz sie to drzewo, było przebite, świderkiym przewiercane, i drut, i to na tym drucie to ch’odziło. No i zaraz tako długochno tyka z takim uchwytem na k’ójcu, co sie przycepiało wiadro, no i to za to wiadro sie cióngło.* Sit.IC.

DUGSY [DŁUGSY] przym., st. wyższy **‘dłuższy’**: *Poswa mogłabyć dugso, my momy ta-kóm krótkóm, troske krótko jest, mogłaby być dugso.* Bug.BK; *Juzem grubso, jak dug-so.* Bug.TM.

DUPKA rzecz. ż. 1) **‘dolna część snopka’**: *Dupka to ‘od dołu u snopka, tam dzie ni ma kłósi.* Bug.BK; 2) **‘część ziemniaka bez oczek’**: *Jak sie ‘obiyrало zimioki do sadzynio, to tyn kawolek z ‘ockami sie wsadziło, a dupke zostawiało sie na jedzynie. Nie rzucej dup-ki do sadzoków.* Bug.TM.

DUSIĆ czas. ndk., nieosobowo **DUSI/DUSIŁO {kogoś} ‘kaszeleć; ktoś kaszele’**: *Tak go dusi i dusi, pewnie mo gruźlice. Godałam mu, idź do doktora, bo cie cały cos dusi. Dusiło go tyło casu.* Bug.BK; *Madzie tak dusi juz pore dni, trzeba chyba do doktora iść, bo nic nie pómogó.* Bug.AJ.

DUSZA rzecz. ż. **‘płytką żelazna wkładana po rozgrzaniu do żelazka’**, w wyrażeniu: **ŻE-LAZKO NA DUSZE**: *Na dusze to pewnie było takie ‘otwierane i nagrzywali taki kawo-łek żelazła. Takie cosi, to była ta dusza do tego żelozka, ale jo tego nie pamiyntom.* Sit.IC.

DUŻDA rzecz. ż. **‘gołąbka zielona’**: *Byłem w lejsie, nazbiyrołem dużo dużdów, cosik z tego trza zrobić.* Bug.SK; *Taki głód był, to poleciałam do lasca, najadłam sie krówek, surowe duždy, a duždy to trza piyc.* Bug.BK.

DWOIĆ czas. ndk. **‘zwracać się do kogoś na znak szacunku przez „wy” (używać 2. os. lmn. w stosunku do jednej osoby)’**: Downi to dwoili, zawsze do starsyk mówili wy, nie było pojynia, zeby powiedzieć „ty” do starszego człowieka. Downi to rodzicom dwoili, nigdy inacy. A to niełannie tak dwoić. Bug.BK.

DWOJENIE rzecz. n. **‘zwracanie się do kogoś na znak szacunku przez „wy” (używanie form 2. os. lmn. w stosunku do jednej osoby); rzecz. Od DWOIĆ’**: To było dwojenie. Starym ludziom sie dwoiło, mówiło sie wy. Teroz nik nikomu nie dwoi, tylko na pan, pani, abo na ty. Bug.BK.

DWOJOKI rzecz. blp **‘bliźnięta’**: To downi godali dwojoki, jak sie dwoje dzieci urodziło, dwojoki to bliźniynta. Bug.BK.

DWÓJKO licz. **‘dwoje’**: Ich było tylko dwójko ludzi, to co tam wiele narobióm. Bug.BK.

DYBAĆ czas. ndk. **‘zastanawiać się, myśleć’**: Teściowo moja tak godała, dybać, cy jechać dzisiok do Gorlic, cy nie, tak dybała, cy jechać cy nie, cyli sie zastanawiała. Bug.ZJ; A co bedzies tak dyboł, tak cy inacy, rób, a nie dybej. Sit.TK.

DYCHA rzecz. ż. **‘astma’**: Tatuś dyche mieli i nieroz z kuźni przychodzili zmyncyni i tak godali: muse se troche ‘odsapnąć’. Jak to teraz na dyche godajóm, nie pamiyntom. No jak: dycha to astma, przy tym sie ch’ojco przypomni. Bug.BK.

DYCHAWICNY przym. **‘astmatyczny, słaby, kaszlący’**: Dychawiczny to taki, co mo dyche, teraz astma godajóm. Bug.BK.

DYCHNĄĆ SE zob. DYCHNÓŃĆ SE.

DYCHNÓŃĆ SE /DYCHNĄĆ SE/ czas. dk. **‘odpocząć’**: A dychnij se ta troche. Powiedzieć komuś, ze se dychnij troche, to zeby se troche ‘odpocół’. Bug.BK.

DYCHOL rzecz. mos. **‘astmatyk, ten, kto ciężko oddycha, często kaszle’**: Dychol to taki dychawiczny, tak dycho. Bug.BK; Jasiek to był taki dychol, do mnie przych’odził na zastrzyki. Bug.ZJ.

DYĆ part. **‘przecież, wszakże’**: Dyć juz ci to godałam. Bug.ZJ.

DYKTURA rzecz. ż. **‘ogp. tektura’**: Tylo dyktury lezy na bojsku, po co ci? Ta dyktura ino sie przewolo i zawodzo. Bug.BK.

DYL rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **DYLE ‘pnie grubo ociosane; grube deski, bale, którymi wyklada się w stajni; podłoga w stajni z pni grubo ociosanych’**: W stajni trza zrobić nowe dyle, bo stare zgniły. Dyle to sóm w stajni i krowy na tym stojóm, lezóm, to dyle. Bug.BK; A jak trza było gnojówkę wyłóć, to trza było z jednyj stróny dyle wycióngnąć i nabyrać wiadrami i wio w p’ole. Sit.IC.

DYLOK rzecz. mnżyw. **‘dyl; pień grubo ociosany w stajni w podłodze’**: Wymiyń tego dyloka, bo sie złómoł. Dyloki to w stajni sóm, ch’óckiedy jedyn dylok sie złómoł, to wprawiali nowy. Bug.BK.

DYMAĆ czas. ndk. **‘łoczyć powietrze do paleniska w kuźni’**: *Dymać to w kuźni sie dymało, mama ‘opowiadała nieroz, jak w kuźni dymała.* Bug.ZJ.

DYMION rzecz. mnżyw. **‘duże szklane naczynie, w którym robi się wino’**: *Ustaw tyn dymion przy piecu, żeby było ciepło, to wino sie przyndzy zrobi. Dymion to sie wino robi w dymionak. Jo sie tak zeżliłam, wzięłam siekiyre, ze bede dymion rómbać, ale Hynek wziół ten dymion, ze ‘on będzie wino robiuł.* Bug.BK.

DYMKA rzecz. ż. 1) **‘cebula’**: *Mamusia tam nosili, do ty dymny chołpy cebule dymke, żeby sie wydymila.* Bug.BK; *Hanka sadzi dużo dymki.* Bug.ZJ; 2) **‘materiał’**: *Dymka to barz ładny materiał.* Bug.BK; *Pościel miałam barz ładnóm z dymki.* Bug.ZJ.

DYMNy w wyrażeniu **CHOŁPA DYMNO** zob. **CHOŁPA**.

DYNAREK rzecz. mnżyw. **‘żeliwna podstawka na nóżkach na garnki’**: *Dynarek to był w dymnych chołpak na zeleźnioki. ‘Ojej, za moi pamiyni jesce były dymne chołpy, takie co, tego, co nie było ino takie... dynarek był w kónicie, tako nolepa, dynarek i pod tym dynarkiem sie polilo i dym sed na chołpe.* Bug.BK.

DYRDAĆ czas. ndk. **‘iść szybko, biec’**: *Jak kto leci tak przyndko, to dyrdo, bo mu pilno, to dyrdo.* Bug.BK.

DYRDY zob. **W DYRDY**.

DYSIEL rzecz. mnżyw. **‘ogp. dyszel’**: *No i do tego w ty płycie był taki rowek, to przykłady był dysiel.* Bug.BK.

DYSCOWNO przysł. **‘deszczowo’**: *Dysc pado, nie pado, słójca ni ma, tak pacieпно, to tak dyscowno, niedyscowno.* Bug.BK.

DZIAD zob. **DZIOD**.

DZIADAJSTWO rzecz. n. 1) **‘stare, zniszczone, niepotrzebne rzeczy’**: *Stoi tu pełno rzeczy, wszystko puste. – A ty byś wszystko wyrzucił. – A pewnie, nie bede sie ‘oganiół z dziadajstwym.* Bug.BK, Bug.SK; *To dziadajstwo to mi tylko zajmuje pół sopy.* Bug.TM; 2) **‘chwasty’**: *W zbozu tylo dziadajstwa rośnie.* Bug.TM.

DZIADOWAĆ SIE czas. ndk. **‘robić coś bardzo wolno; guzdrać się, ociągać’**: *Tak sie dziadujesz z tóm robotóm, kiedy jóm sk’ójcys. Tak sie tyn chłop dziaduje i dziaduje, nie robi jak trza.* Bug.BK; *Dziadowoł sie z tóm robotóm ‘okropnie, tylo casu i jesce niesk’ójcone.* Bug.SK.

DZIADOWATY przym. **‘dziadowski; taki jak dziada’**: *Taki poturok, człowiek taki niepilny, taki dziadowaty.* Bug.BK.

DZIADOWNIA rzecz. ż. 1) **‘miejsce, obejście, gdzie jest brudno, niechlujnie, bałagan, nieposprzątané’**: *Ch’ojdzie jest tako dziadownia, ch’oćkiedy tako dziadownia, nie umióm gospodarować. Dzie popatrzył, to roboty pełno, tako dziadownia.* Bug.BK; *To dziadownia nie gospodarcka.* Sit.JK; 2) **‘sklep z rzeczami używanymi’**: *A teraz, jak idóm do sklepu ze starymi rzeczami, to godajóm, ze idóm do dziadowni abo do dziadownika.* Bug.JZ.

DZIADOWNIK rzecz. mnżyw. **‘sklep z rzeczami używanymi’**: Zob. DZIADOWNIA w znac. 2.

DZIADÓWKA rzecz. ż. 1) **‘żebraczka’**: Mamusia płakali ¹o te dziadówkę z Moszczynicy, bo umarła i godali, że teraz nie będzie już co komu dać. Ta dziadówka to była stara panna, miała siostrę z dziećmi i ¹ona lo tyk dzieci ch¹odziła po dziadak i zbiywała lo nik. Bug.BK; 2) **‘kobieta zaniedbana, źle ubrana’**: A ¹ona tako dziadówka, nic ni mo łannego, żeby sie ubrać. Bug.BK; Nie chodź jak dziadówka, przecie mosz sie w co ubrać. Bug.AJ.

DZIADY rzecz. blp **‘stare zniszczone rzeczy, w tym zwłaszcza stare ubrania, ścierki itp. łachy’**: Weź wyrzuć te dziady, bo ino miyjsce zajmujóm. W takik dziadak bedzies chodzil? Idź sie przecie przebierz. Przynieś te dziady z pola, bo disc idzie, to zawilgnóm. Bug.BK; Po co to trzymać tylo dziadów na strychu? Bug.AJ.

DZIAMA rzecz. ż. **‘potrawa z mąki gotowanej na wodzie lub mleku’**: Downi to gotowali dziame, z mólki na w¹odzie abo na mlyku. Dziame gotowali z mólki pszynny, a jak nie było pszynny to z zytmi. Ch¹oćkiedy za ¹okupacji to nawet z ¹owsiany mólki. Paciara a dziama to przecie nie jest inne. Nazywali i tak i tak, móntewkóm i tak sie kłóci. Bug.BK.

DZIAMDZIAĆ czas. ndk. **‘jeść powoli, bez apetytu’**: Jydz porzónnie, nie dziamdziej tak. Bug.ZJ.

DZIECISKO rzecz. n., zwykle w lmn. DZIECISKA **‘ekspresywnie o dzieciach’**: Tak wrzesćóm te dzieciska, uspokój je przecie. Bug.ZJ.

DZIERZOK zob. DZIYRZOK.

DZIESI zaim. przysł. **‘gdzieś’**: To ch¹oćko ¹opowiadał, bo tu jesce jak tyn Madziar żył, to dziesi tak, że jak cosi takie było, że jak strach był dziesi, to ten k¹ój nie p¹osed wcale, jak jechoł. Bug.AD; A dziesim to wsadziła, sama nie wiym dzie. Bug.BK.

DZIESIĄTOK zob. DZIESIÓNTOK.

DZIESIK zaim. przysł. **‘ts. co DZIESI’**: Mom cie dziesik z twojóm doradóm. Dzesik sch¹owałam te k¹ościelnóm chustke i nie wiym dzie. Ano, no p¹osed tam dziesik dali i ch¹odziuł ano, caruje. Mój tatuś ¹opowiadali, że naso rodzina to sie dziesik z daleka wyw¹odzi. Bug.BK.

DZIESIÓNTOK /DZIESIĄTOK/ rzecz. mnżyw. **‘kopka zboża składająca się z 10 snopków’**: Potym wesły w mode dziesióntoki, było dziewiyńć snopków, a dziesiónty chochół. Skopiymy w dziesióntoki. Wiater nom rozwalił dziesióntoki, idź tam poprow te dziesióntoki. Bug.BK.

DZIEWCE zob. DZIYWCE.

DZIEZA || DZIEŻA zob. DZIYZA | DZIYŻA.

DZIEZKA || DZIEŻKA zob. DZIYZKA | DZIYŻKA.

DZIOD I [DZIAD] I rzecz. mos. 1) **‘żebrak’**: Dziady ch'odzili po chołpak i prosili choć jennego zimnioka za 'okupacji. Taki dziod z Moszczenicy do nos przychodził. Bug.BK; 2) **‘dziadek’**: Mój dziad to wiele pamiyntoł. Bug.SK.

DZIOD II [DZIAD] II rzecz. mnżyw. **‘kopka zboża składająca się z 10 snopków’**: często w lmn. **DZIADY**: Na dziesióntoki to mówili dziady, laloki. Bug.BK; Postow koło dziada te bajke. Bug.SK; I stawiali takie dziady po dziesiynć snopków. Dziewiynć snopków tak stawiali, a dziesiónty na chochół. Sit.SW; Tyn dziod nie barz dobrze postawiony, trza go przekopić. Sit.JK; Pore dziadów wiater rozwalił, trza iść poprawić. Bug.AJ.

DZIOŁ rzecz. mnżyw. **‘szczyt, wierzchołek wzniesienia, wzgórze, góra’**: Haj na dziole łanno pszynica jesse rośnie. Tak do dziołu do Kwiatonowic ciynzko wyjść, bo barz wysoko. Widze Hanke, jak z dziołu schodzi. Bug.BK; Tak wszyndzie na nogak, do kościoła na nogak, do Biyca przez dzioły na nogak. Bug.AD; Na dziole jóm widziałam. Bug.ZJ; A tam takie dzioły i paryje. Bug.AJ.

DZIOŁEK rzecz. mnżyw. **‘zdrobnienie od DZIOŁ; pagórek’**: Jak kces pozbiyrać se kogutków, to rośnie ik duzo na dziołku. Bug.BK.

DZIOPA rzecz. ż. **‘dawniej: dziewczyna’**: Dziopa to godali downi na dziewczyny, na pan-ny, niełannie, zapoznał takóm dziope. Mo jakomś dziope, do który ch'odzi. Godali tak dziopa na dziewczyny, jesse downi, teraz juz nikt nie mówi, nie swysałam teraz. Bug.BK.

DZISIOK przysł. **‘dzisiaj; w dniu bieżącym’**: Ide dzisiok do doktora, bo juz 'od niedzieli mnie cosik boli. Miałam dzisiok jechać do miasta, ale nie pojade, siano jest do kopiynio. Bug.BK; Co tam dzisiok robis? Bug.AJ.

DZIURDZIĆ czas. ndk. 1) **‘dziurawić’**: Nie trza było dziurdzić, teraz na nic sie nie przydo. Dziurdzić to dłuhać w cymsik, dziury robić. Bug.BK; 2) **‘dziergać, robić na drutach’**: Swetry dziurdzili. Bug.BK.

DZIWOKOWAĆ SIE czas. ndk. **‘dziwaczyć się’**: A co sie tak dziwokujesz? Jydz normalnie. Dziwokuje sie, to tako nienormalno, dziwocka. Bug.BK.

DZIWOTA zob. NIE DZIWOTA.

DZIWOWAĆ SIE czas. ndk. **‘dziwić się’**: Ty sie jemu nie dziwuj, ciynzko robi, to co-sik by kcioł z tego mieć. Co sie tak dziwujes? Ni ma sie co tak dziwować. Bug.BK. Por. NADZIWOWAĆ SIE.

DZIYRZOK [wym. dziyr-zok] rzecz. mnżyw. **‘część cepów’**: Dziyrzok to jest u cepów, takie cepy sóm i tym sie młóciło. Bug.BK; Dziyrzok to co sie trzymo w rynce, dugse, a bi-jok jest krótsy. Bug.SK.

DZIYWCE rzecz. n. **‘przestarzałe ogp. dziewczę; dziewczyna’**: Dziywce to jest dziewczyna. Ale biydné dziywce, tak sie narobi. Jo za 'okupacji byłam dziywcyniciym, juzem przyndła wrzecionym. Bug.BK.

DZIYZA [DZIYŻA] rzecz. ż. **‘przestarzałe ogp. dzieża’**: Dziyza to była co sie chlyb piekło. Sama nie wiym, dzie moja dziyza, juz downo chleba nie piekłam. Bug.BK.

DZIYZKA [DZIYŹKA] rzecz. ż. **‘zdrobnienie od DZIEŹA’**: *W dziyzce to sie na chlyb zarobialo. Bug.BK; I zszywało sie to dratwóm wkoło, wkoło i nasólone było i położone było na wieku ¹od ty dziyzki, co sie chlyb piekło. Pamiyntóm, jako dziecko, było w kómorze na dziyzce, nie na dziyzce ino w tym, na nieckach, takie były malutkie kisecki, malutkie, malutkie. Sit.IC.*

DZWONEK rzecz. mnżyw. 1) **‘kolor w kartach karo’**: *Dzwonek, as dzwoncy, dama dzwonca, król dzwoncy, to jest karta. Bug.BK; 2) ‘zioło – dziurawiec’*: *Dzwonek to na wóntrobe barz dobry. Piła tego dzwonku i wylycyła se wóntrobe. Tam jak na Kwiatonowice, to duzo tego dzwonku rośnie. Bug.BK; Dziurawiec to my mówiły na to dzwonki. Dzwonek to jest ziele barz dobre. Sit.TK.*

DZWONCY przym. **‘w kartach: karowy, dzwonkowy’**: zob. DZWONEK.

DZWONY rzecz. blp **‘część zewnętrzna koła, na którą sie nakładało rafe’**: *Dzwony to to ¹okryngłe, na które sie nakładało rafe. Bug.BK.*

DŹWIYRKA rzecz. blp **‘zdrobniale: drzwi; małe drzwi’**: *Koryto w tym chlywie i dźwiyrka, podpiyrało sie. Bug.BK.*

E

ELEKTRYKA rzecz. ż. **‘elektryczność’**: *Elektryka to jest prónd. Elektryke juz momy downo. Jak to by było teroz bez elektryki? Bug.BK.*

F

FAJCYĆ czas. ndk. **‘palić fajkę’**: *Tatuś piekli fajke w ¹ogniu, bo było silniyjse, i fajcyli. Tak sie naucyl fajcyć, ze fajki z gymby nie wypuscoł. Bug.BK.*

FAJTNAĆ zob. FAJTNÓŃĆ.

FAJTNAĆ SIE zob. FAJTNÓŃĆ SIE.

FAJTNÓŃĆ /FAJTNAĆ/ czas. dk. **‘rzucić, przewrócić (kogoś)’**: *Staróm rzecóm moznno fajtnóŃć, kogosi tyz fajtnie. Bug.BK.*

FAJTNÓŃĆ SIE /FAJTNAĆ SIE/ czas. dk. **‘upaść, przewrócić się’**: *Ch¹óckto jak kce lezeć, to godo, a troske sie fajtnie. Bug.BK.*

FARBÓWKA rzecz. ż. **‘rodzaj cienkiego płótna bawełnianego, farbowanego lub drukowanego, używanego dawniej’**: *Farbówka to płótno, taki materiał ciynki na bluzke, na sukinyke, to jest farbówka, co było downi. Bug.BK.*

FASOWAĆ czas. ndk. **‘otrzymywać coś bezpłatnie jako przydział’**: *Tata, jak robił w pekaesie, to fasowoł ryncniki, mydło, proszki. Bug.BK; Fasowołem różne rzeczy, jagem robił w ¹Oświyńcimiu. Bug.SK.*

FELEZOWAĆ czas. ndk. **‘wywoływać z nazwiska’**: *W przychodni doktor felezuje choryk, teroz juz nie felezujom. Bug.ZJ.*

FERBEL rzecz. mnżyw. **‘rodzaj gry w karty’**: *We ferbla grałam, dziewcyńciym byłam, lubieli zy mnóm nawet chłopcy grać, umiałam w ¹ocko, we ferbla, w durnia grać, w tysiónca. Ferbel to tako gra w karty.* Bug.BK.

FIFOK rzecz. mos. **‘negatywnie o człowieku niepoważnym, nieodpowiedzialnym, lekomyślnym’**: *A z niego to taki fifok, jak kawaler tak lotoł. Taki fifok z niego, nic dobrze. Taki fifok, i zbytować taki lubioł, taki fifok, teraz juz nie swysalam.* Bug.BK; *Taki fifok z niego, taki zbytownik, taki mniyj poważny.* Bug.SK.

FILCOK rzecz. mnżyw. **‘but z filcu’**, zwykle w lmn. **FILCOKI**: *Ubierz te filcoki, bo wielki mróz.* Bug.BK; *Gdzieżeś w tyk filcokak chodzi?* Bug.SK.

FILOWAĆ czas. ndk. **‘pilnować, czatować na kogo’**: *Tata zawsze filuje, cy juz jadóm z chlebym. W szkole filowali, cy naucyciel juz idzie do klasy. Jak coś przeskrobywali w szkole, to jedyn filowoł, cy ktosik nie idzie.* Bug.ZJ; *A chłopoki to nieroz filowali pod świetlicóm, co tam sie dzieje.* Sit.JK; *Franek, filuj tam, cy tata jedzie.* Sit.TK.

FIURGAĆ czas. ndk. **‘fruć’**: *A fiurnónć to ptaki fiurgajóm.* Bug.BK. Por. **FURGAĆ**.

FIURNAĆ zob. **FIURNÓNĆ**.

FIURNÓNĆ /**FIURNAĆ**/ czas. dk. **‘frunąć’**: *Fiurnij jak ptok abo fiurne jak ptok.* Bug.BK. Por. **FURGNÓNĆ** /**FURGNAĆ**/.

FLASKA [FLASZKA] rzecz. ż. **‘butelka (neutralnie, bez nacechowania ekspresywnego)’**: *Haj nie było duzo śmiyntany, to tak rusali w ty litrowy flasce, rusali, rusali i zrobiło sie. Ino tak trudno było późni to masło wydostać z tego.* Sit.IC; *Przyniesła mi flaske połniyjsego mlyka. Zażegnoł te wode we flasce. To flaszk na pótory litry. Trzymom te wielkie flaszki na mlyko. Downi to godali flaski, teraz flaszki.* Bug.BK; *Co trzymos w ty flaszce?* Bug.SK; *Podej mi te flaszke, to przeleje do ni troche tego soku.* Bug.AJ.

FONDNAĆ zob. **FONDNÓNĆ**.

FONDNÓNĆ /**FONDNAĆ**/ czas. dk. **‘zafundować’**: *Ciocia Zosia mi fondla sukiynke poślubnóm, dwie sukiynki mi fondla, jednóm do k'ościola, a drugóm, zebym se ubrała, jak ślubnóm zdymie.* Bug.BK. Por. **FONDOWAĆ**.

FONDOWAĆ czas. ndk. **‘ogp. fundować’**: *A on barz wysadny, lubi fondować.* Bug.BK. Por. **FONDNÓNĆ**.

FONDOWANIE rzecz. n. **‘fundowanie’**: *Fondowanie to jest kupić komuś drugiyemu.* Bug.BK.

FORANTOWAĆ SIE czas. ndk. 1) **‘o zwierzętach: przybierać na wadze, zabezpieczając się w ten sposób na zimę’**: *Psy, koty sie forantujóm, na zime nieroz takie sie tłuste robióm.* Bug.BK; *Tęgo wyrazu czynsto sie używo, Sali sie forantuje, pies, kot sie forantuje, to przybiyro na wadze, robi sie gruby.* Bug.AJ; 2) **‘o ludziach: robić zapasy’**: *Cłowiek tyz sie forantuje, w żywność, na zime sie forantujóm, zeby nie ch'odźić do sklepu, w ch'ojco sie forantuje.* Bug.BK. Por. **ZAFORANTOWAĆ SIE**.

FORSIATY przym. **‘bogaty, majątny’**: *Forsiaty to mo duzo piniyndzy. Wortalo za niego iść, bo forsiaty* Bug.BK.

FORYKOWAĆ czas. ndk. **‘zachowywać się zuchwale, niegrzecznie’**: *Jo bym sie z takim dzieckiy m wstydziła iść, jakby mi tak forykowało.* Bug.BK.

FORZPAN rzecz. mnżyw. **‘obowiązkowa praca woźnicy na potrzeby władz, stawienie się z furmanką do pracy’**: *Brali na forzpan chłopów z furmankami, zeby wozili różne rzeczy.* Bug.SK.

FORZT rzecz. mnżyw. **‘gruba deska’**, zwykle w lmn. **FORZTY**: *Forzty to sóm deski, forzty to sóm takie grube deski, a ciyjse to nie pamiyntóm.* Bug.BK; *Powałe zrobił se z forztów.* Bug.TM.

FOSA rzecz. ż. **‘rów, zwykle przydrożny’**: *Staszek, fose trzeba wysiyc, bo trowa juz barz wielko.* Bug.BK; *Takie fosy wyharatali, a dróga wónsko.* Bug.SK; *Na fosie tylo kwiotków mama zawsze sadziła.* Bug.AJ.

FRANDZLA rzecz. ż., zwykle w lmn. **FRANDZLE** rzecz. ż. **‘ogp. frędzla’**: zwykle w lmn. **FRANDZLE**: *Wkoło były frandzle, długie, łanne. Mamusia mieli kazimierówke, takóm piyknóm z takimi długimi frandzlami, tak sie błyscały.* Bug.BK.

FRASOWAĆ SIE czas. ndk. **‘martwić się, smucić się, niepokoić się’**: *Frasować sie to znacy martwić sie, oj tak sie frasuje, tam, dzie cmyntorz był, to jest Pan Jezus Frasobliwy koło tego Słoty. Nie frasuj sie, bo sie jesce dobrze to sk ‘ójcy.* Bug.BK.

FRASUNEK rzecz. mnżyw. **‘zmartwienie, smutek’**: *Tak godajom: na frasunek dobry trunek. Mo taki frasunek, to takie zmartwiynie mo.* Bug.BK.

FRYMUŚNY przym. **‘przesadnie elegancki’**: *Frymuśny to taki, co strasnie sie ubiero ładnie. Frymuśno była dziewczyna barz, ubiyrała sie piyknie.* Bug.BK.

FRYŚ w wyrażeniu **JUZ PO FRYSIU ‘minęła uroda’**: *Juz po frysiu i chłopcy mnie nie kćóm.* Bug.TM.

FURCEĆ czas. ndk. **‘sapać, ciężko oddychać’**: *A co tak furcys? Pewnieś leciół w draba i ześ sie tak zafurcoł.* Por. ZAFURCEĆ.

FURGAC rzecz. mos. **‘człowiek niestały, który lata po świecie; obieżyświat’**: *Taki furgac, co leci tu, tam, wszyndzie go pełno.* Bug.BK.

FURGAĆ czas. ndk. **‘latać, fruwać’**: *A furgać mozno po całym świecie, nieroz godali, ze tak furgo po całym świecie.* Bug.BK. Por. FURGNAĆ.

FURGNAĆ zob. FURGNÓŃĆ.

FURGNÓŃĆ /FURGNAĆ/ czas. dk. **‘polecieć, wzlecieć, pofrunąć’**: *A dziesik furgnół, polecioł. Ptoski tyz furgajóm, mogóm furgnóńć.* Bug.BK. Por. FURGAĆ.

FURNAĆ zob. FURNÓŃĆ.

FURNÓŃĆ /FURNAĆ/ czas. dk. **‘szybko pojechać’**: *Ino furnie autym i juz jest na miyjsku.* Bug.BK.

FURYJA rzecz. ż. 1) **‘awantura, kłótnia’**, zwykle w zwrocie: **WYPRAWIAĆ FURYJE ‘kłócić się, awanturować’**: *Co to za god, nie człowiek, takie furyje wyprawiać.* Bug.BK; 2) **‘kobieta nieopanowana, zapalczywa’**: *A ‘ona tako furyja, wszyńdzie ji pełno, wszyńdzie leci.* Bug.BK.

FURYJOK rzecz. mos. **‘furiat; człowiek nieopanowany, kłótniwy, zapalczywy’**: *Z niego taki furyjok, zawsze ino krzyki i krzyki.* Bug.BK.

FUSIER rzecz. mos. **‘człowiek wybredny, także sprytny; krętacz’**: *Taki z niego fusier, jak było jedzynie, to tak nie będzie. Fusier może być w różnyk sprawak, nie tylko w jedzyniu. Może być taki fusier, co lubi nagodać nieprawde.* Bug.BK.

FUSYT rzecz. mos. **‘człowiek grymaśny, wybredny’**: *Fusyt taki strasznie, jak by coś jakisik prosek był w cym, to nie będzie jod, nie będzie byle co jod.* Bug.BK.

G

GACEK I rzecz. mżyw. **‘nietoperz’**: *Taki gacek lotoł w nocy. Gacki były i sóm jesce, nie wiym, jo teroz nie widze, bo na p’ole mało ch’odze.* Bug.BK;

GACEK II rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **GACKI ‘połączenie długiego cepu z krótkim; część CEPÓW’**: *Gacki to sóm to, co sie młóci rynkami. Gacki to sóm u cyp, co sie młóci, to musiało być ze skóry, silne, z p’orzónny skóry. To musiało być dwa takie gacki, co sie przywióznowało.* Bug.BK.

GAD zob. GOD.

GADACKA zob. GODACKA.

GADAĆ zob. GODAĆ.

GADAJSTWO rzecz. n. **‘różne zwierzęta, zwłaszcza mniejsze’**: *Gadajstwo to jak przydzie duzo tyk rozmaityk, przychodzóm takie gady i kćóm zryć. To ludzie ch’ojdzie dajóm tym gadom.* Bug.BK; *Było pełno wszystkiego, lisów, scurów, różnego gadajstwa.* Bug.SK.

GADKA rzecz. ż. **‘mowa; umiejętność wysławiania się, przemawiania’**: *No, ale tyn Władek mo gadke, przepowiadło i przepowiadło. Ale mo gadke, godo i godo. Na takóm gadke my wešli i ‘opowiedzioł mi różne rzecy.* Bug.BK.

GADLIWY przym. **‘gadatliwy’**: *Mietek to barz gadliwy, gadliwy to taki pogodany.* Bug.BK.

GADYWAĆ czas. ndk. **‘gadać (czas. wielokrotny)’**: *On zawdy gadywoł ze sómsiadym. Jo z nióm cynsto gadywała, jak my razym ch’odziły do rob’oty. Razym gadywujymy, ‘oni tyz gadywujóm.* Bug.BK.

GADZINA rzecz. ż. **‘zwierzęta hodowlane’**: *Trza iść dać gadzinie zryć, bo juz wiecór. Gadzina to sóm w stajni krowy, świnie, to wszystko gadzina. Nieroz sie godało, ze gadzina kce zryć, nieroz sie godało, ze gadzinie trza dać zryć, jeść.* Bug.BK.

GAJDA rzecz. mos. i ż. **‘niepełna, niezdara, leń’**: *Taki gajda z ciebie, zabiyrej sie wreście do rob’oty!* Bug.BK.

GAJDOS rzecz. mos. **‘ts. co GAJDA’**: *Taki gajdos z niego, taki rozlyziony, niepi¹ozbiyrany.* Bug.BK.

GAJDOWATY przym. **‘ocięźały, niezdarny, niedołączny’**: *On taki gajdowaty, niepi¹ozbiyrany taki, niedołączny troche.* Bug.BK.

GALANTY przym. **‘elegancki, dobry’**: *A z Marka to galanty kierowca, tako robota pod krawatym mu pasuje, barz go tam docyniajóm.* Bug.BK.

GALAS rzecz. mnżyw. **‘zamieszanie’**: *Ale narobił galasu, tak godali.* Bug.BK.

GALOTY rzecz. blp **‘kalesony, także kobiece reformy’**: *Ale mos galoty.* Bug.SK; *Galoty to dło kobyty. Ale jak godali jesce na kalisony? Ojej, nie wspomne, no przecie galoty!* Bug.BK.

GAŁEZIATY przym. **‘rozgałęziony, mający dużo gałęzi’**: *Niektóre drzewa to sóm od spodu takie gałynziate.* Bug.SK; *Drzewo może być gałynziate.* Bug.BK.

GAŁKA zob. GOŁKA.

GAMAJDA rzecz. mos. i ż. **‘człowiek ślamazarny, ocięźały, powolny, nieporadny’**: *Taki z niego gamajda, nic nie potrafi uczciwie zrobić. Z kobyty tak samo gamajda będzie. Z takim gamajdom źle robić, bo niespory, nie umi, to z gamajdom nikt nie kce robić.* Bug.BK.

GANIACKA rzecz. ż. **‘ganieanie’**: *Na ch¹oćkogo tyz godali, tak ganio i ganio. Ale ganiacka!* Bug.BK.

GANIAĆ czas. ndk. **‘iść z krowami, owcami w pole’**: *Ganiać krowy daleko na pole, ganiot owce, krowy. I jo ganiała krowy, jak byłam mało.* Bug.BK. Por. WYGANIAĆ.

GARNCORZ rzecz. mos. **‘garncarz’**: *Na Bugaju był garncorz i on lepiuł z wiółu, wiół musioł być, i wypalali glinioki, kamiynioki, glinioki to były słabe, kamiynioki silniyjse.* Bug.BK.

GARNCOWY przym. **‘dotyczący GARNCA’**: *To były miarki małe, wiynkse, garncowe, dwugarncowe, litrowe to były takie małe miarki.* Bug.BK.

GARNIEC rzecz. mnżyw. **‘miara ciał sypkich licząca ok. czterech litrów’**: *Garniec to taka miara jest, garniec to było śtyry litry, a litra to litra, a dwie litry to jest pół garnca. Teroz sie juz nie posługujóm garncami, juz zapómnieni ludzie.* Bug.BK.

GATER rzecz. mnżyw. **‘piła w tartaku, którą się przeżyna pień na deski’**: *Gater to jest tako piła, co rznóm deski.* Bug.BK.

GAWĘDA zob. GAWYNDA.

GAWYNDA /GAWĘDA/ rzecz. mos. **‘gawędziarz’**: *Taki gawynnda z niego, lubi duzo godać, godo i godo. On by sie tu przydoł do towarzystwa, bo to taki gawynnda, to by bawiuł gości.* Bug.BK.

GAZDA rzecz. mos. **‘bogaty gospodarz, umiejący gospodarzyć’**: *A z niego taki gazda, ze hej. Gazda to znacy dobry gospodarz, bogaty i umi gospodarzyć.* Bug.BK.

GDZIESIK *zaim. przysł.* **‘gdzieś’**: *Jak jóm znaleźli gdzieś w komórce, no to jóm przynieśli i posadzili na tej dziżyzy.* Bug.BK. Zob. DZIESIK.

GEOMETER *zob.* GIEOMETER.

GĘBOWAĆ *zob.* GYMBOWAĆ.

GIBAĆ SIE *czas. ndk.* **‘przechylać się, kiwać się, kołysać się’**: *Nie gibej sie na tym tab¹orku, bo jesce spadnies. Giboł sie, giboł i spod.* Bug.BK. Por. PRZEGIBAĆ SIE.

GIBKI *przym.* **‘poddający się łatwo zginaniu; sprężysty, giętki’**: *To było pryncie takie grubsze, to zbiyrało lepi, a tako nowo, to były gibkie, liche, to tak nie zbiyrały.* Bug.BK.

GIBOTAĆ SIE *czas. ndk.* **‘chwiać się’**: *Taki był silny wiater, ze jaz sie drzewa gibotały.* Bug.BK.

GIDYJO [GIDYJA] *rzecz. ż.* **‘wysoka dziewczyna, kobieta’**: *‘Ona tako gidyjo, strasznie wysoko. Tako wysoko urosła jak gidyjo.* Bug.BK; *A takie wysokie te dziewczyny wszystkie, takie gidyje.* Bug.AJ.

GIEOMETER [GEOMETER] *rzecz. mos.* **‘geometra’**: *Tyn ge¹ometer nam o tym powiedział, pytałmy tego ge¹ometra o te¹opłaty, bo my nie wiemy, ile trza płacić.* Bug.SK; *Ge¹ometer to taki, co pola miyrzo. Jak inacy godajóm na ge¹ometra?* Bug.BK.

GIERGONIA *rzecz. ż.* **‘georginia; dalia’**: *Karasiowo to mo piykne giergonie.* Bug.AD; *Giergonia to jest kwiatek, sóm różne kolory giergoni, wsadzo sie giergonie na wiosne, a w jesiyni sie wykopuje, bo by zmarzły.* Bug.BK.

GILGOTAĆ *czas. ndk.* 1) **‘łaskotać, ts. co CLIWAĆ’**: *Dzieci były małe, to sie je gilgotało. Gilgotać i cliwać to jest to samo. Ale jóm gilgoce.* Bug.BK; 2) **‘robić coś długo, w sposób nużący’**: *Jak robiłam te swedry, to przysła baba i godo, tak gilgoces i gilgoces te swedry.* Bug.BK.

GILGOTAĆ SIE *czas. ndk.* **‘wrzeć, mocno się gotować’**: *Jak sie coś gotuje, to jak sie strasznie gotuje, to godali, ale sie gilgoce.* Bug.BK.

GIMAJNY *przym.* **‘słaby, niezdrowy’**: *‘On dzisiok taki gimajny, nic ni moze. Gimajny to taki nie barz zdrowy, słaby. Ch¹očkiedy ktosik umar, to godali, a¹on taki był gimajny dówno. Ni mogłam spać w nocy, lotegom tako gimajno.* Bug.BK.

GLANCPAPIYR *rzecz. mnżyw.* **‘papier ścierny’**: *Weź glancpapiyr i wycyść te desecke. Dówni to cyścili glancpapiyrym, a teroz to mało.* Bug.BK; *Jo juz dówno nie używołam glancpapiyru.* Sit.JK.

GLĘDA *zob.* GLYNDA.

GLINIARKA *rzecz. ż.* **‘duży garnek gliniany’**: *Gliniarka to był taki duży gornek. A podejmi te gliniarke.* Bug.BK.

GLINIOK *rzecz. mnżyw.* **‘garnek gliniany’**: *Glinioki to były gorki gliniane, robione z błota i wypalane. Na Bugaju był garncorz i¹on lepił z wiółu, wiół musioł być, i wypalali glinioki, kamiynioki, glinioki to były słabe, kamiynioki silniyjse. W glinioku tyz mlyko*

trzymali. Nie było tak dużo blasoków, były pamiyntom u nos kamiynioki, glinioki. Bug.BK.

GLIWAC czas. ndk. **‘jeść bez apetytu, powoli, marudzić przy jedzeniu; długo żuć’**: Tak gliwos i gliwos, nie smakuje ci? Ch^oćko tak nie je, je długo, tak gliwo. Ch^oćko ni mo zymbów, to tyz godali mamusia, a tak gliwom i gliwom, ni mom zymbów. Bug.BK.

GLIWIC czas. ndk. **‘ogp. gliwieć’**: Syr gliwieje. Syry gliwili i robili topione sery p^otym. Musioł sie zgliwić syr i wtedy robili. Godała, że nagliwi syra, p^otym przesmaży i na całóm zime robiła syra topionego. Trzeba było zgliwić syr biały. Bug.BK. Por. ZGLIWIC.

GLIZDA rzecz. ż. **‘glista, dżdżownica’**: Glizda to jest na polu, to jest taki chrobok długi a cynki. Jak sie ziemie rozkopalo, to jakie glizdy widać; weź te glizde, bo jo sie brzydze. Kury lubióm glizdy, mysy, a terajsyk ślimoków nie bedóm, nie chycóm sie. Bug.BK.

GLYNDA /GLEDA/ rzecz. ż. i mos. **‘nudziarz, nudziara’**: Zośka to tako glynda, ch^oodzi i glyndzi. A z niego tyz taki glynda. Bug.BK.

GLYTA rzecz. ż. **‘emalia’**: Rzucił gorckim, jaz glyta ^oodpadła. Przeważnie na gorckak jest glyta. Bug.BK; Pozamiatej te kawolki glyty. Bug.AJ.

GLYTANY przym. **‘emaliowany’**: To sóm gorki glytane, takie powlekane glytóm blasoki. Bug.BK.

GŁOBIĆ czas. ndk. **‘mocować, umocowywać, usztywniać, unieruchamiać’**: Głobić mo-zno siekiyre, motyke, jak p^oluzowane, ch^oojco trza nieroz zagłobić. Jak zagłobione, to sie bedzie trzymało. Bug.BK. Por. ZAGŁOBIĆ.

GŁOBIĆ SIE czas. ndk. **‘zastanawiać się, myśleć; głowić się’**: Downi sie wszystko wiedzia-ło, a teraz sie tak człowiek głobi. Jakieś trudne rzeczy do zrobiynio, to tak sie człowiek na-głobi, jak to zrobić. Bug.BK. Por. NAGŁOBIĆ SIE.

GŁOSIĆ czas. ndk. **‘ogłaszać, wygłaszać’**: Ksiódz dzisiok głosił, ze ^ood wtorku bedóm cho-dzić po kolyndzie na Bugaju. Głosić to coś do ludzi, jakieś wiadomości głosić. Głosić to kozanie ksióndz głosi. Bug.BK.

GŁOWOC rzecz. mżyw. 1) **‘mała ryba o dużej głowie, żyjąca w potokach; głowacz prę-gopłetwy’**: We wodzie sóm głowoce. Człowiek nieroz na te głowoce patrzył, teraz pewnie ani głowoca ni ma. Tyło głowoców pływało. Bug.BK; 2) **‘kijanka; larwa żaby, ropuchy żyjąca w wodzie’**: Z głowoca może być zaba. Bug.BK.

GŁOWOCYK rzecz. mżyw. **‘mały GŁOWOC’**: Głowoc to wiym, jak wyglóndo, takie ma-lutkie głowocyki sóm. Bug.BK.

GŁUCHOL rzecz. mos. **‘ekspresywnie o człowieku głuchym’**: Z tym głucholym to sie nie dogodos. Głuchol to człowiek głuchy. Bug.BK.

GŁUPIEŁOK zob. GUPIEŁOK.

GŁUPTAWY zob. GUPTAWY.

GŁUPTOK zob. GLUPTOK.

GŁUPTULA zob. GUPTULA.

GNATKI rzecz. blp **‘rodzaj sani z dyszlem do wożenia drzewa’**: Gnatki to jest do jyzdzy-nio, przypinajóm gnatki do koni i jadóm. Te sosny to może ci Władek na gnatkak przy-wiezie z lasca. Bug.BK.

GNIYWNIK rzecz. mos. **‘mężczyzna skłonny do gniewu’**: Ch’oćko sie tak lubi gniywać, taki gniywnik z niego. Bug.BK.

GNOJORZ rzecz. mos. **‘obraźliwie o człowieku brudnym, niechlujnym’**: Gnojorz goda-li na ch’oćkiego, nie kce sie mu ani umyć, ani przebrać. Bug.BK.

GNOJOWNIA rzecz. ż. **‘miejsce na przechowywanie gnoju’**: Gnojownia to sie gnój ukła-do na gnojowni. Wyrzuć te śmieci do gnojowni. Trza gnój wywozić, gnojownia już pełno. Bug.BK; Na toki gnój brali i jak wyrzucali na toki i z toków wysypywali na gno-jownie, rozrzucali. Sit.IC.

GNOJOWNIK rzecz. mnżyw. **‘ts. co GNOJOWNIA’**: Trza powiedzieć chłopokom, może by dziś tyn gnój wywieźli z gnojownika. Na gnojownik sie wszystko wrzucó. Bug.BK.

GNYP rzecz. mos. **‘obraźliwie o człowieku leniwym; leń, nierób’**: Nic mu sie nie kce ro-bić, to taki gnyp. Ale z ciebie gnyp. A takiego gnypha dostała za mynża, nie kce sie mu nic robić. Bug.BK.

GOD [GAD] rzecz. mżyw. **‘jakieś zwierzę, zwłaszcza wąż, żmija, kuna’**; w lmn. GADY także **‘zwierzęta hodowlane’**: Nad żonnym gadym nie wolno sie mścić, lepi go zabić, niek god nie ciyrpi. Jo tak lubiała ch’odzić b’osco downi, a teraz nie ch’odze, bo to nie wiadomo, na co sie stanie, tylo trowska, to i jakiesik gady mogóm ugryźć. Trza do staj-ni iść, gadom dać zryć. Bug.BK; A u nos na strychu jakisi god jest, i to niemalutki, tak skrobie, repeci, to pewnie kuna. Bug.AJ.

GODOC rzecz. mos. **‘mężczyzna gadatliwy; gaduła’**: Ch’oćkiedy swysalam jedyn drugi-mu tak godos i godos, a taki godoc. Bug.BK.

GODACKA rzecz. ż. **‘kobieta gadatliwa; gaduła’**: A tako z ni godacka, godo i godo bez k’ójca. Bug.BK.

GODAĆ czas. ndk. 1) **‘gadać, mówić’**: Godoł mi wcora Franek, ze ¹oni już wyjechali. A jo ji godóm tak: dej ji lepi zjyść to i krowa młyka do. Inacy sie kiedysik godało, nie tak jak teraz sie godo. Jak sie godo ¹o tym, ¹o tamtym, to sie przypomni i sie powie, jak sie do-wni godało. Bug.BK; Przysła do mnie Janka i ¹o tym mi godała, stónd wiym. Bug.AD; A wcora mi Tereska godała ¹o tym. Sit.JK; 2) **‘mówić gwarą’**: Ciotka ze Strzesyna to tyz tak strasznie godała. W Raclawicak to tyz tak dugo godały, babcia jesce dugo godała, nie-peć, pamiyntos? Bo ciotka to nie godała tak, bo ciotka w szkole przecie była, na pleba-niak za gospodynie była. Bug.BK.

GOŁKA rzecz. ż. **‘kłębek’**: Podej mi te gołke wełny. Ni mom już ani jedny gołki nici, trza kupić. Bug.BK.

GOMÓŁKA zob. GÓMÓŁKA.

GONICHA rzecz. ż. **‘z silnym potępieniem: dziewczyna, kobieta rozpustna; pot. latawica’**: Jak dziewczyna za chłopokami ganiała, lotała, to jóm nazywali gonicha, tako gonicha z ni. Bug.BK.

GORĄC zob. GORÓNC.

GORĄCAWY zob. GORÓNCAWY.

GORÓNCAWY /**GORĄCAWY**/ przym. **‘trochę gorący, nieco za gorący’**: Dała niby juz ¹ochłodniynte jedzynie, ale jesse było goróncawe. Bug.BK.

GORCEK rzecz. mnżyw. **‘garnek’**: Do tyj kapusty tyz sie piychotke g¹otowało, takóm ciymnóm, rozciyrało sie, bo sie w ¹osobnym gorcku ugotowało do tyj kapustki. Sit.IC; No, dzie tam kredynsa były, jakie tam coś na na ścianie był taki wiysok co, co sie wyijsało na tym gorcki, gornuski. Bug.BK.

GORDZIEL rzecz. mnżyw. **‘wole’**: Tyn chłop miał taki gordziel, z takim gordzielym był. Bug.SK.

GORDZIELE rzecz. błp **‘wole’**: Taki na górze niedaleko był taki z gordzielami, ch¹odził po dziadach, takie miał gordziele. Bug.BK.

GORNUŚ rzecz. mnżyw. **‘garnuszek; mały garnek’**: Przynieś mi gornuś z mlykiem. Postow te gornusie w kredynsie. Jak inacy mozno nazwać gornuś? Bug.BK.

GORÓNC [**GORONC**] rzecz. mnżyw. **‘upał; gorąco’**: Taki dzisiok gorónc, ze ino w¹oda po cłowieku leci. Na takim goroncu ciynzko robić. Bug.BK; A gorónc taki był wcora, ucieklimy z pola, bo sie nie dało robić. Sit.JK.

GORZCZELINA rzecz. ż. **‘coś bardzo gorzkiego, gorzki smak’**: Ale to gorzkie, samo gorzczelina! Bug.BK.

GORZĆ rzecz. ż. **‘ogp. garść’**: I ta kobyty stała i tak rofała po gorzci, to te ziorna leciały na sp¹ód. Sit.SW; Dwie gorzci soli wysypałam i pewnie jesse bedzie za mało. Bug.BK.

GORZTKA rzecz. ż. **‘ogp. garstka’**: Wsyp do zimioków gortke soli. Bug.BK.

GOŚCINIEC zob. GOŚCIYNIEC.

GOŚCINIEC rzecz. mnżyw. **‘podarunek’**: Po weselu to zawsze dajóm gościniec, przeważnie ciasto. Bug.BK.

GOŚCINNA rzecz. ż. **‘gościna, poczęstunek’**: A p¹otym była gościnna, tam sie dopiero ¹odbywała zabawa, była gościnna, to juz było umówione i tam sie bawili całóm noc, tajcylili, jedli, pili i bawili sie z tymi pannami. Bug.BK.

GOŚCIYNIEC [**GOŚCINIEC**] rzecz. mnżyw. **‘bita droga przez wieś’**: Gościniec to jest droga. Gościyniec tam był taki kamienisty, ale dobrze ubity, dobrze sie nim jechało. Na Bugaju był tyn gościyniec sitarski, to był piyrsy gościyniec, to do Krakowa jeździli tym gościjcem sitarskim. A tu nie było gościjca, dopiyo jakisik pan zrobił tyn gościyniec na Bugaju, nie hónor było mu w polak miyszkać. Niek sie dzieci nie bawióm na gościjcu, bo jesse co sie stanie. No ji jak śli ¹od ty siostry tak na g¹ościjj-

cu postrasyło tatusia. Tatuś kcieli na drugi stróny gościyniec wyjść, to przesło za niymi, to znowu tu. Bug.BK; Kto to teraz jechoł gościyjcy? Bug.ZJ.

GOTOWIZNA rzecz. ż. **‘coś gotowego, przygotowanego, kupionego’**: *Nie robiła tego w chołpie, kupiła gotowizne. Ch'ockto jak sie 'ożynił i przysed do żony, to godali, a co przysed na gotowizne, nie musi sie ani budować ani nic. Bug.BK.*

GÓMÓŁKA [GOMÓŁKA] rzecz. ż. **‘owalna lub kulista porcja (sera); przestarzałe ogp. gomółka’**: *Gomółka to ze syra. Babka robili takie gómółki ze syrym, syra nakłócili, dali jojek, jakieś takie ziele, jakieś takie ziele miynte pieprzowóm, to tak piyknie pochło i po chlebie na takóm deske, narobili takik gómólek, i to upiekło sie, ususyło sie. Bug.BK; Robiło sie gomółke ze syra, syr sie kłóciło ze solóm, miyntóm, kminkiy, jojkij, to sie dało do pieca i sie osusyło. Rac.AK.*

GÓRA rzecz. ż. **‘strych’**: *Downi nie godali strych, ino góra. A przyniys ta z góry kawolek spyрки. Zdym ta ze strychu, ale downi nie godali strych, ino góra, zdym ta z góry te rzechy, te łachy. Bug.BK.*

GÓRCYSTY [GÓRCZYSTY] przym. **‘górzysty, pagórkowaty’**: *Taki górcysty teryn, takie zapadniynte. Bug.BK; No tak sie mówi tereny górczyste. Bug.AJ.*

GÓRCZYSTY zob. GÓRCYSTY.

GRABAĆ zob. GROBAĆ.

GRAJDAĆ SIE czas. ndk. **‘robić coś nieporadnie, niemrawo, powoli; guzdrać się’**: *Ojej jak sie grajdo, o jaki grajdos, ledwie sie przygrajdołem. Bug.BK.Por. PRZYGRAJDAĆ SIE.*

GRAJDOK rzecz. mos. **‘negatywnie o mężczyźnie niemrawym, powolnym, nierozgarniętym’**: *Z tego Kazka to taki grajdok, ze nigdy nie moze sie 'obrobić. A grajdok taki niepospóndzany, rozgrajdany. Bug.BK. Por. GRAJDOŁA, GRAJDOS.*

GRAJDOŁA rzecz. mos. **‘ts. co GRAJDOK’**: *Ty grajdoło, wręście byś sie wziół p'orzónnie do rob'oty. Buk.BK.*

GRAJDOS rzecz. mos. **‘ts. co GRAJDOK’**: *A może być grajdok i grajdos, taki grajdoła. To samo. Bug.BK.*

GRAJDULA rzecz. ż. **‘negatywnie o kobiecie niemrawej, powolnej, nierozgarniętej’**: *Z niyj strasno grajdula, rob'oty nic nie ubywo. W domu mo nagrjajdane, to grajdula. Ledwo idzie tako z ni grajdula, w polu nagrjajdane, koło domu. Z ni to tako grajdula, a ta jyj siostra to harownica, jak 'ona sie narobi. Bug.BK.*

GRANICKA [GRANICZKA] rzecz. ż. **‘ścieżka między polami rozgraniczająca te pola’**: *Granicka to jest miyndzy polami u ludzi. U nos jest duzo granicek, bo małe gospodarstwa, to juz granicka. Granicka to sie 'odznaco pole 'od pola. Tu u nos przeważnie to małe pola, to wiele granicek, to granickami 'oddziylone te pola. Granickami sie ch'odziło*

albo łónkami. Naso granicka pozarostano teroz, juz sie krów nie pasie, bo ni ma. Bug.BK; *Te graniczki teroz pozarastane.* Bug.AJ.

GRANICZKA zob. GRANICKA.

GRASANCYJO rzecz. ż. **‘marnowanie, niszczenie czegoś’**: *Teraz nie pieróm łachów, ino wyrzucajom, jako grasancyjo. Ch'oćko tak cosik robi, ale tak nagrasuje, nie robi do-
kłannie, ino byle jak, to godajóm grasancyjo robi.* Bug.BK.

GRASOWAĆ czas. ndk. **‘robić coś, marnując, niszcząc dużo przy tym’**: *Ch'oćko jak w polu siykł, nie tak jak trzeba, to godali, ze grasowoł, co za grasancyjo godali.* Bug.BK. Por. NAGRASOWAĆ, ZGRASOWAĆ.

GRĄZIEL zob. GRÓNZIEL.

GRELE rzecz. blp **‘widły do ziemniaków’**: *A dzie nase grele? Dzieś je położył, bo mi te-
roz barz potrzebne.* Bug.BK; *Stasek był taki silny, ze grelami nakładał gnój, 'obciół so-
bie ino te polki.* Bug.TM.

GRĘBŁOWAĆ zob. GRYMBŁOWAĆ.

GROBAĆ czas. ndk. **‘grabić’**: *Idź grobać, bo sie chmuro i bedzie dysc. Hanka sama teroz grobie, bo ni mo kto ji pómóz. Na dole grobali liście, to tak ik było grubo, pełno liści na-
leciało.* Bug.BK. Por. POGROBAĆ, WYGROBAĆ, ZAGROBAĆ, ZGROBAĆ.

GROCHOWIANKA rzecz. ż. **‘łupiny z grochu; łodygi i puste strąki po wyłuskaniu grochu’**: *Krowy lubióm barz groch'owianke. Groch sie wyłupi, a groch'owianka zosta-
nie.* Bug.BK.

GROCHOWISKO rzecz. n. **‘pole po grochu’**: *Na groch'owisku wszystko urośnie, a na b'o-
bowisku nie.* Bug.BK.

GROCIĆ czas. ndk. **‘zagracać’**: *Dobrze, bo juz tam spióm i tu nie grocóm.* Bug.BK. Por. NAGROCIĆ.

GRONT rzecz. mnżyw. **‘ogp. grunt’**: *Kawół grontu kupili. Gront to pole.* Bug.BK.

GROCIOŁ rzecz. mnżyw., często w lmn. **GROCIOŁY** **‘ekspresywnie: GROTY; naczynia, garnki’**: *Tylo tyk grociółów do mycio, tylo roboty, juz siły ni mom.* Sit.TK.

GROT rzecz. mnżyw., często w lmn. **GROTY** **‘naczynia, garnki’**: *Trza pomyć wszystkie grotty, w domu zawsze jest rob'ota. Tylo grotów mom do układanio. Przynieś mi jakie-
go grotu na te zimnioki. A idź tam pomyj grotty. Grotty to downi godali, to na naczynia.* Bug.BK; *Te grotty to wszystko do mycio.* Sit.TK.

GRÓBARZ rzecz. mos. **‘ogp. grabarz’**: *Gróbarz to groby robi. To wnuk Antka, tego, co to gróbarzym był w Rozymbarku.* Bug.BK.

GRÓNZIEL /**GRĄZIEL**/ rzecz. mnżyw. **‘część pługa; główny drewniany korpus nośny’**: *Gróńziel, do niego sie przypino radło abo pług, abo puzek. Gróńziel to jest u pługa.* Bug.BK.

GRUBA rzecz. ż. **‘piwnica pod domem’**: Downi mieli gruby, to była piwnica w ziymy, te-roz juz ¹o grubie zapomnieli całkiym. Wszystkie zimioki to sie u nos trzymało na zime w grubie pod chołpom. Bug.BK.

GRUSCONKA rzecz. ż. **‘zupa owocowa z gruszek’**: Gotowali downi takie zupy: śliwionka, jabconka, grusconka. Bug.BK.

GRUZŁA rzecz. ż. **‘grudka zbitej ziemi, gliny’**: Takie strasne gruzły, ziemia tako sucho, dyscu juz nie było ze dwa tyg¹odnie. Rzuć gruzłóm, ¹odstras te ptoki. Bug.BK.

GRUZOŁKA rzecz. ż. **‘mała GRUZŁA’**: Pozbiyrej te gruzołki, bo tak niełannie. Gruzołka to gruzła, ino malutko. Bug.BK; Gruzła to jest wyinkso, gruzołka mniyjso, tako zymia zlypiono jak kamiyj. Bug.SK.

GRYMBŁOWAĆ /GRĘBŁOWAĆ/ czas. ndk. **‘ogp. gręplować’**: Downi to wełny miałam, mielimy tylo baranów, to wełne grymbłowałam. Bedzies grymbłować te wełne? Bug.BK. Por. ZGRYMBŁOWAĆ.

GRYSIK rzecz. mnżyw. **‘kasza manna’**: Grysik sie kupuje i gotuje. Ugotuj lo dzieci dzi-siok grysiku na mlyku. Straśnie lubie grysik, ino taki gynsty, nie taki rzodki. Bug.BK; Bede dziś grysik gotować, mom tylo mlyka, to trza cosi na mlyku ugotować. Bug.AJ.

GRZĘDA zob. GRZYNDĄ.

GRZYNDĄ /GRZĘDA/ rzecz. ż. **‘ogp. grzędą; żerdź, drążek, na którym siedzą kury’**: Ciotka łapała kury i dawała na grzynde. Bug.BK; Kury juz siedzóm na grzyndzie. Bug.AJ.

GUFROWAĆ czas. ndk. **‘marszczyć, układać w fałdy’**: Downi były modne gufrowane spódnice. Tak sie gufrowało te spódnice. Bug.BK; Jo to nie widziałam, jak gufrowali spódnice. Bug.AJ.

GUFROWANY przym. **‘marszczony, układany w fałdy’**: Dzieś kupiła takóm piykńóm gufrowanóm spódnice? Bug.BK.

GULA rzecz. ż. **‘coś wypukłego, w kształcie kuli; guz’**: Tako gula mi wyskoczyła na nodze, cyrwono. A co ci sie stało, ze takóm gule tu mos? Bug.BK.

GULOŁKA rzecz. ż., zwykle w lmn. **GULOŁKI** 1) **‘część pozostała po przekwitnięciu kwiatu’**: Casami zostajóm takie gulołki po przekwitniynciu kwiotka. Bug.BK; 2) **‘kluska o kształcie kulistym’**: Na ch¹ojco godali gulołki, casami nawet na takie kluski, to godali gulołki. Gulołki to takie robiło sie, na przykład ślónskie kluski, jak sie robi, to takie gulołki. Bug.BK.

GUMIAJCE rzecz. blp **‘negatywnie o GUMIOKACH w zn. 2’**: Gumiajce pod wypustym trzymo, takie gumiajce na błoto, przecie nie bedzie trzymoł na ganku. A wynieś te gumiajce do stajni, ch¹óckiedym godała tatowi. Bug.BK; A po co ci tylo gumiajców? Sit.JK.

GUMIANY przym. **‘gumowy, wykonany z gumy’**: Lalka gumiana, różne rzeczy mogóm być gumiane. Bug.BK.

GUMIOK rzecz. mnżyw. 1) **‘wóz na gumowych kołach’**: Somsiod zwozi zboże z pola na gumioku. Pojechał gumiokiym na pole. Bug.BK; 2) zwykle w lmn. **GUMIOKI ‘gumowce, kalosze’**: Ubierz gumioki, bo na polu mokro, to sie ulajdos. Chodzi w takik strasnie zwolanyk gumiokak. Bug.BK; Dzie som moje gumioki? Ktosik mi sprzóntnól. Bug.SK; Co z tymi gumiokami bedzies robić? Trza je wyrzucić, bo zniscone. Sit.JK.

GUIPELOK [GŁUIPELOK] rzecz. mos. **‘pogardliwie o człowieku głupim; głupiec, du-reń’**: Siedzóm takie gupieloki i wymysłajóm. Takie głupieloki, ni majóm co robić, ino wymysłajóm, kto to kiedy swysół. Bug.BK.

GUPTAWY [GŁUPTAWY] przym. **‘głupawy, głupkowaty’**: A to taki przygłuptawy. Te chłopoki to takie guptawe. Bug.BK.

GUPTOK [GŁUPTOK] rzecz. mos. **‘ts. co GUIPELOK’**: Jaki z niego strasny guptok, to po-
ynjcia ni ma. Co bedzies z tym głuptokiym godoł? Bug.BK; Takiego głuptoka downom nie widzioł. Sit.JK

GUPTULA [GŁUPTULA] rzecz. ż. **‘pogardliwie o głupiej kobiecie’**: Jak sie kto rozzło-
ścił, to godali, a to tako guptula, szkoda ji suchać. A z ni to tako guptula, nijakiego po-
mysłunku ni mo. Nieraz godali, a ty guptulo. Bug.BK.

GURBIĆ SIE czas. ndk. **‘o ubraniu: marszczyć się’**: Cosik nie tak zrobione, bo sie ta su-
kiynka w tym miejscu tak gurbi. Bug.BK. Por. ZGURBIĆ SIE.

GUZOŁEK rzecz. mnżyw. **‘guzek’**: Rozkiklać guzołki, takie zakiklane włócki abo sznurów-
ki to trza rozkiklać, bo zakiklane. Bug.BK.

GUŻLAĆ SIE czas. ndk. **‘płatać się, tak, że trudno rozsuptać’**: Ta włócka tak sie barz
gużło, ni moze se z nióm poradzić. Bug.BK. Por. POGUŻLAĆ SIE, ZAGUŻLAĆ SIE.

GWOŁTOWAĆ czas. ndk. **‘krzyczeć’**: Co tak gwołtujesz? Ni mozno tego przesłuchać, jaz
usy bolóm. Tak strasnie w nocym gwołtowała, tak mie bolało. Bug.BK.

GYMBOWAĆ /GĘBOWAĆ/ czas. ndk. **‘wymyślać komu, kłócić się z kimś’**: Tak mu na-
gymbowała strasnie, nadokucala. ¹Ona barz lubi gymbować, swarzy sie z kazdym. Bug.
BK. Por. NAGYMBOWAĆ.

GZIĆ SIE czas. ndk.; 3. os. lp. czasu ter. gzije sie; 1) **‘o zwierzętach: biegać z bólu po ugry-
zieniu owadów; potoczne gzić się’**: Krowy sie tak gziły, bo je bónki gryzły. Bug.BK;
U nos tyz tylo bónków, krowy sie tak gzijóm, bo te bónki je gryzóm. Sit.JK; 2) **‘o zwie-
rzętach: okazywać popęd płciowy; potoczne gzić się’**: A gzijóm sie krowy, tak skoka-
jóm, jak sie krowa gziła, wziyla mnie w łajcuch, to do dziźnia mnie boli. Gzije sie krowa,
trza do byka jóm zaprowadzić. Bug.BK.

H

HADRA rzecz. ż. 1) **‘szmata, kawałek materiału, zwykle zniszczonego do wycierania
czegoś’**: A taka szmata podło, to godali hadra. Bug.BK; 2) **‘negatywnie o niedobrej,
kłótlivej kobiecie’**: Co to za hadra z ty baby, ino ciyngiym sie kłóci z wszystkiymi. Bug.

BK; 3) **‘z potępieniem o kobiecie rozwiązłej, która lata za chłopami; wyraz używany także jako obelżywe wyzwisko’**: *Hadra to niełanne słowo, to godali tyz na kobyte, co loto za chłopami. Jo wiym, u ty hadry siedzioł. Bug.BK.*

HAJCI przysł. **‘w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: na zewnątrz’**: *Pódziymy hajci. Hajci to dzieciom sie mówi, jak sie mówiło dzieciom, że pódziymy hajci, na pole, to były zadowolóne. Bug.BK.*

HAJCOWAĆ czas. ndk. **‘mocno palić’**: *Co tak hajcujes pod kuchnióm, to sie bedzie rosół za mocno gotował. Hajcować to polić ‘ognisko, takie duże, ale hajcowali ‘ognisko. Ale hajcuje! – Jakie ‘ognisko wielkie! Bug.BK; Tereska tak dzisiok hajcowała pod kuchnióm, pola naniesła. Sit.JK. Por. NAHAJCOWAĆ.*

HAJCOWAĆ SIE czas. ndk. **‘mocno się palić’**: *Nieroz to ch’ojdzie sie w kóminie zapolilo, jak sie hajcowało. Elza tak napolila w piecu, tak sie hajcowało, ze jaz strach. Bug.BK.*

HAJNOK zaim. przysł. **‘tam’**: *Gdzie jest Hanka? Ano hajnok. Hajnok to tam, dzisiok tak sie nie mówi. Teroz nikt tak nie godo. A idź hajnok i weź se. Bug.BK; Dzie to było? – A hajnok. Sit.HW.*

HALABURDY rzecz. blp **‘różne chwasty, zielsko’**: *Takie strasne halaburdy rosnóm za stajnióm, tak sie te halaburdy rozrosły, ze trudno przejść. W p’olu, jak sie ch’očkiedy robiło, to sie wymowało, kónkol, bławat, to sie godało, a takie halaburdy to spolić, zeby sie nie sioło. Bug.BK; Halaburdy to takie różne, na placu cy dzie, na polu jaki ‘oset cy co. Bug.SK.*

HALAJSTRA rzecz. ż. **‘z niechęcią o dużej grupie ludzi, często zachowujących się niewłaściwie, głośno; zgryja’**: *Ale sie nasło halajstry, co za halajstra. U Marcina grali, to sie nasło halajstry. Tak kiedysik godali, casym było wesele, to kłopoce śli, to godali, ze sie nasło halajstry. Bug.BK.*

HALBA zob. **HOLBA**.

HAMERYKA rzecz. ż. **‘Ameryka; Stany Zjednoczone’**: *Tatuś do Hameryki sifym jechali. Downi godali Hameryka, a teroz Ameryka, juz nik nie godo Hameryka. Mama w Racławicak to do tego casu, dopóki żyła, to godała: do Hameryki. Tatuś jak byli w Hameryce piyrsy roz, to robili w lejsie i k’ójmi wozili drzewo, to były lata temu, grubo ponod sto lot. Bug.BK.*

HANDRYCYĆ SIE [HANDRYCZYĆ SIE] czas. ndk. **‘sprzeczać się ostro, użerać się’**: *Z ty baby tako hadra niedobro, ‘o wszystko sie handrycy, lubi sie tak handrycyć. Bug.BK; Tako niedobro baba, że sie tak handryczyła zy mnóm o wszystko. Bug.SK. Por. POHANDRYCYĆ SIE.*

HANDRYCZYĆ SIE zob. **HANDRYCYĆ SIE**.

HANKORZYĆ SIE czas. ndk. **‘kłócić się ostro, gwałtownie’**: *Tak sie strasnie kłóci z drugim, tak sie hankorzy. Tak sie hankorzyła, ze nie było pojyncia i ‘o co ji ch’odziło, do dziśnia nie wiym. Bug.BK.*

HARA rzecz. ż. **‘mocna wódka kiepskiej jakości’**: *Hara to była wódka tako silno, niedobro, a bimber zachwolali, był zdrowsy jak ta hara.* Bug.BK.

HARATAĆ czas. ndk. 1) **‘wyrywać, łamać, pociągać z siłą’**: *I po co to tak haratać? Wszystko p'onisys.* Bug.BK; 2) **‘szybko i dobrze pracować’**: *Ale harace to zboże, robi pryndko i barz dobrze, ale zharatoł kawoł zboża, to znacy zesiyk.* Bug.BK. Por. ZHARATAĆ.

HARGOTAĆ czas. ndk. **‘szwargotać’**: *Jo sie bołam, mamusia zabiyrali mnie do miasta, tam Niyimcy kontrolowali, tak hargotali.* Bug.BK.

HARMATA rzecz. ż. **‘negatywnie o grubej i wysokiej kobiecie; przenośnie: ogp. armata’**: *A tako harmata z ni, tako wielko i grubo.* Bug.BK.

HAROWNICA rzecz. ż. **‘kobieta ciężko pracująca, harująca’**: *A harownica to strąśnie kobyjta rob'otno. Z ni to tako grajdula, a ta jyj siostra to harownica, jak 'ona sie narobi.* Bug.BK.

HAROWNIK rzecz. mos. **‘mężczyzna ciężko pracujący, harujący’**: *Z niego taki harownik, całe życie ciynzko robi.* Bug. BK.

HARPAGON rzecz. mos. **‘niechętnie o człowieku porywczym, gwałtownym, niedobrym’**: *Taki harpagon, ino przeklino, nie umi sie znalyżć.* Bug.BK.

HARYNDA rzecz. ż. **‘dzierzawa; dawne ogp. arenda’**: *Mielimy w haryndzie dwa morgi p'ola na pajskiyem. Wziół w harynde trzy morgi p'ola. P'ole sie dawalo w harynde, jak kto ni móg robić, abo miół barz duzo p'ola, to dawoł w harynde i kto inny te harynde utrzymowoł i z haryndy płacił wielosik tam.* Bug.BK; *Pamiyntom te harynde, co my kiedysik mieli, chyba ze śtyry m'orgi pola tam było.* Sit.JK.

HARYNDOWAĆ czas. ndk. **‘dzierzawić; dawne ogp. arendować’**: *Cy ty jesce haryndujes to p'ole?* Bug.BK; *Haryndowalimy kawoł p'ola, były barany, krowy, świnie, a my ziy-mi mieli swoji mało.* Bug.SK; *Tata haryndował kawoł p'ola na Ryndokówce.* Sit.JK. Por. ZAHARYNDOWAĆ.

HASNOWAĆ czas. ndk. **‘trwonić, używać bez umiaru’**: *Wszystkiego przecie nie bede hasnować. Hasnuje tak tymi pinióndzmi, ino mo, to 'od razu rozhasnuje, szuwo tymi pinióndzmi i nic ni mo.* Bug.BK. Por. ROZHASNOWAĆ, ZHASNOWAĆ.

HAW zaim. przysł. **‘tu’**: *Pódź no haw, dom ci tyk piyknyk śliwek.* Bug.BK; *Pamiyntom, babka tak godała, haw, hawok, takóm gwaróm.* Sit.JK; *Pódź haw, dziecko, do mnie.* Bug.TM.

HAWOK zaim. przysł. **‘ts. co HAW’**: *Chodź no hawok. Hawok to tu. Jo duzo tak godała haw, hawok, hajnok, ale downi, teroz nie* Bug.BK; *Pódzies hawok!* Sit.HW.

HEREŚT rzecz. mnżyw. **‘areszt, więzienie’**: *Mój tatuś siedzioł w hereście w Warszawie za pyndzynie samogóny.* Bug.TM.

HERZT 1) rzecz. mos. **‘dawniej: mężczyzna pracujący na przedzie i nadający tempo pracy’**: *Ludzie narzykali na tyk herztów, bo strąśnie pryndko robili i nie mogli nadón-zyć.* Bug.BK; 2) w wyrażeniu: NA HERZCIE; NA HERZT **‘dawniej o pracy: pracować**

na przedzie i nadawać tempo pracy: *Na herzcie, jak sie downi kopało, to na herzcie sie dawalo takiego chłopca abo kobyte, co pryndko robił cy robiła. Wyncy zawsze płacili tymu, co był na herzcie, to piyrsy sed. Downi to zamowiali ludzie na herzt. Downi to na herzcie wybiyrali takie kobyty, co umiały dobrze kopać. I na tym herzcie tak do-w'odziły, ze ni mogli ludzie zdónzyć. Bug.BK.*

HERZTOWO rzecz. ż. **‘dawniej: kobieta pracująca na przedzie i nadająca tempo pracy**’: *Kobyta na herzcie to herztowo, to ch'odziło 'o to, zeby pryndzy robić. Bug.BK.*

HERZTOWAĆ czas. ndk. **‘dawniej o pracy: pracować na przedzie i nadawać tempo pracy**’: *Kto na przód sed, to herztowoł. Ludzie narzykali na tyk herztów, bo strasnie pryndko robili i nie mogli nadónzyć. Bug.BK.*

HERZTOWY przym. **‘dawniej: dotyczący osoby, która pracowała NA HERZCIE, czyli na przedzie**’: *Wyncy widziałam herztowe kobyty. Bug.BK.*

HICEL rzecz. mos. **‘urwis, łobuz, nicpoń**’: *Taki hical z tego chłopoka, co ni ma pojyńcio. Bug.BK; Ale z niego hical, taki niedobry. Bug.TM.*

HILZA rzecz. ż. **‘łuska naboju; przestarzałe ogp. gilza**’: *Mój brat to po wojnie robił z hil-zów wszystko, zapalnicki. Bug.BK.*

HOLBA [HALBA] rzecz. ż. **‘kufel, duża szklanka**’: *Na takie wielkie sklonki, kufle to go-dali holby. O wypil juz holbe wina. Rac.AK; Tako wielgo sklonka to halba. W takik hal-bak pili piwo. Sit.SW.*

HONCWOT [HUNCWOT] rzecz. mos. **‘szelma, nicpoń, łobuz; przestarzałe ogp. huncwot; wyraz używany także jako wyzwisko w stosunku do chłopców**’: *Taki huncwot z tego chłopoka, tylo nazbytkowoł. Bug.BK; Ty huncwocie! Ino byś berdowoł. Bug.SK; Ale z ciebie huncwot! Rac.TR.*

HONORNY zob. HÓNORNY.

HÓNORNY [HONORNY] przym. **‘pyszałkowaty, wyniosły, zadufany w sobie**’: *Taki hónorny sie zrobił, ze nie idzie z nim pogodać. Zośka tako hónorno. Bug.BK; On taki zawse hónorny, z byle kim nie bedzie godoł. Bug.SK; A pewnie, 'on taki honorny, zy mnóm nawet nie kcioł godać. Sit.JK.*

HÓNORZYĆ SIE czas. ndk. **‘być HÓNORNYM**’: *A hónorzy sie, bo tak piyknie ubrano, to sie przedstawio przed ludźmi. A, strasnie hónorzy sie, jak kto mo co łannego, to sie tak hónorzy. Z majóntku sie można hónorzyć, z ubranio. Bug.BK.*

HOPKAĆ czas. ndk. **‘podskakiwać**’: *Co tak hopkos cały cos? Hopkać no to może dziec-ko hopkać. Bug.BK.*

HORNOSAĆ SIE czas. ndk. 1) **‘tłuc się, hałasować, wygłupiać się**’: *Tak sie te dzieci hornosały, że trudno było wytrzymać. Bug.AJ; Nie hornosej sie tak! Jesce to porozwo-los. Rac.TR; 2) **‘tańczyć**’: *Grali na harmonii, troche zagrali, to wszystko sie hornosało, na 'organkak ch'óckiedy. Bug.BK. Por. POHORNOSAĆ SIE.**

HRE CZANY [HRY CZANY] przym. **‘gryczany’**: *Tak downi godali hreczano kasza, abo hryczano, abo jesce inacy tatarcano.* Bug.BK.

HUKAĆ SIE czas. ndk. **‘o świni: przejawiać popęd płciowy’**: *Świnio sie huko, trza iść z nióm, dogonić.* Bug.BK.

HULAĆ czas. ndk. **‘tańczyć’**: *Całóm noc hulali na weselu. Hulać to tajcować.* Bug.BK; *Co, bedzies jesce hulać na weselu? Mama z tatóm tak hulały na poprawinak, az sie ludzie dziwili.* Sit.JK.

HUNCWOT zob. HONCWOT.

HUNORNY zob. HÓNORNY.

HUNORZYĆ SIE zob. HÓNORZYĆ SIE.

HURDY zob. HURDZIOŁ.

HURDZIEL rzecz. mnżyw., zwykle w lm. **HURDZIELE ‘byłe jakie grzyby’**: *Takie hurdziele rosły.* Bug.BK.

HURDZIOŁ rzecz. mnżyw., zwykle w lm. **HURDZIOŁY ‘byłe jakie grzyby’**: *W lejsie było duzo grzybów, ale to same hurdy, hurdzioty, takie grzyby byłe jakie. Taki hurdziół, nie grzyb.* Bug.BK.

HURGOTAĆ czas. ndk. **‘hurkotać, turkotać’**: *Downi były kamiynie, to tak hurgotało na gościjcu.* Bug.BK.

HURMA rzecz. ż. **‘gromada, chmara’**: *O tam hurma ludzi idzie, dzie to idóm teroz.* Bug.BK.

HUSIAĆ czas. ndk. **‘głównie w odniesieniu do dziecka: huścić, kołysać’**: *Zuzia to kce, zeby ino jóm husiać. Tako Hania była zadowolóno, bo husioł jóm dugo.* Bug.BK. Por. POHUSIAĆ.

HUSIAĆ SIE czas. ndk. **‘głównie w odniesieniu do dziecka: huścić się, kołysać się’**: *Husiać sie mozno na huştawce, teroz robióm huştawki. Dzieci sie husiajóm na huştawce. Robili huştawki z łajcucha i sie husiali, a potym juz robili lepe.* Bug.BK. Por. POHUSIAĆ SIE.

HUŚTAĆ SIE czas. ndk. **‘żyć beztrosko, trwonić czas i pieniądze, nie myśleć poważnie o życiu’**: *‘On tak leko ino kciołby żyć, ino sie huścić, a ‘o robocie nic nie myśleć.* Bug.BK.

HUTORZYĆ czas. ndk. 1) **‘o mowie dziecka: gaworzyć’**: *Ta malutko Agnieszki juz zacy-no hutorzyć.* Bug.TM; 2) **‘mówić niewyraźnie, seplenić, mówić jak dziecko’**: *Hutorzyć to godać tak niewyraźnie, jak dziecko.* Sit.HW.

HUTOWAĆ SIE czas. ndk. **‘mocno się palić’**: *Na p¹olu ‘ognisko polili, to godali, ale sie tam hutuje. Pod kuchnióm sie nieroz tak hutowało, ze wszystko wykipiowało. Hutuje sie to znacy, ze mocno, barz sie poli.* Bug.BK. Por. ROZHUTOWAĆ SIE.

HYŻ rzecz. nieodm. **‘używane w zwrotach do dzieci: ostrzeżenie przed oparzeniem się, zranieniem się; oparzenie, rana, skaleczenie’**: *Grzesiu, uwozej, hyż! Bedzie bolało! Zosiu, bo bedzie hyż, nie wkładej tu rynki, bo woda barz gorónco.* Bug.BK.

I

IGLICA rzecz. ż. **‘igła; wąski, podłużny liść drzew i krzewów iglastych’**: *Na święntego Marcina zawsze mamusia śli na pomietka do lasca, bo nigdy nie ¹oblatowało, na całóm zime przyniesli, nie ¹oblatowały z iglic, dugo nie ¹oblatowały*. Bug.BK.

IMBIÓR rzecz. mnżyw. **‘ogp. imbir’**: *Imbiór to takie jak mółka, dodaje sie do różnyk rze-cy*. Bug.BK.

IMYNT zob. DO IMYNTU.

INAKSY przym. **‘inny, nie taki sam’**: *Godali inaksy, inaksy to inny. Jo kciałam inaksy gor-nusek nie tyn. Mógłby być inaksy, a ¹on taki dziwny; zeby był inaksy, to by było dobrze, ale ¹on taki nie barz*. Bug.BK.

INDORZYĆ SIE czas. ndk. **‘o indyku: rozkładać pióra, wydając specyficzne dźwięki’**: *Indyk sie indorzy, rozkładał pióra*. Bug.BK.

INKSY przym. **‘inny’**: *¹On jest całkiym inksy, niepodobny do braci*. Bug.BK.

INO spójn. **‘tylko, ale; łączy zdania lub ich części’**: *A kosule jak syli, to tak: pulank¹owe-go płótna było sk¹oda na całóm kosule, ino tak: do pasa była pulank¹owo, a ¹od pasa była zgrzebno. To jo nawet ni miałam miyjcsa na łózk, ino na podłodze. Zboże sie kopi, sia-no sie kopi, teraz juz nie kopióm, ino takie bele robióm*. Bug.BK.

INO part. **‘tylko, jedynie, wyłącznie’**: *Taki kasak był, ze tu był ino do pasa, a ¹od pasa był przysywany materiał, i to sie pozapinało z przodu. Ino sie nie ubrudź. Ino sie nie spóź-nij. Stéfka ino kawyncy, godo, ze boli jóm kryngostup*. Bug.BK; *W lejsie za Druciockóm ino same jaworzoki rosnóm*. Bug.SK; *Ino troje ik przyjechało, a miało być wiyncy. Ta-kóm małóm izdebke ino miał i nic wiyncy, a chołpa tako ¹okropno*. Sit.JK.

ISTNY przym. **‘taki sam, bardzo podobny’**: *Mój wnuk z wyglóndu to istno jo*. Bug.TM.

IZDEBKA rzecz. ż. **‘mała izba; przestarzałe ogp. izdebka’**: *Było trzy łózka w taki mały izdebce i to jo nawet ni miałam miyjcsa na łózk, ino na podłodze. Była tako malutko izdebka, jak poliły, to izdebke zamykały, ale zawdy było pełno dymu*. Bug.BK; *Takóm małóm izdebke ino miał i nic wiyncy, a chołpa tako ¹okropno*. Sit.JK.

IZBUSKA rzecz. ż. **‘ts. co IZDEBKA’**: *Jak to downi było, pomyśl se, w ty mały izbusce wsy-scy sie pomiýscili, cwórko ludzi*. Bug.BK.

J

JABCOK rzecz. mnżyw. 1) **‘placek z jabłkami’**: *Placek z jabkami to jabcok, tyz wino z ja-błek. Hania upiekła barz dobry jabcok, przyniesła mi kawólek tego jabcoka*. Bug.BK; 2) **‘wino robione z jabłek’**: *Jabcoka sie napił tylo, że ledwie chodzi*. Sit.JK.

JABCONKA rzecz. ż. **‘zupa owocowa z jabłek’**: *Gotowali downi takie zupy: śliwionka, jabconka, grusconka*. Bug.BK; *Nie lubie jabconki, u nos nie gotujóm, nikt nie lubi*. Sit.JK.

JADLIWY przym. **‘jadowity’**: Jak żmija była jadliwo, jak ugryzła, to można było umrzeć. Kobiyta poszła na strych i kciała wziąć siana i cosik jadliwe jóm ugryzło. Sóm wynże jadliwe i niejadliwe, a żmija to każdo jadliwo. Jak taki jadliwy god ugryzie, to strasny ból. Jak ni ma w godzinie ratunku, to umrze. Bug.BK.

JADWYNT rzecz. mnżyw. **‘ogp. adwent’**: Downi godali jadwynt, a teroz adwent. Bug.BK.

JADZIĆ SIE czas. ndk. **‘jątrzyć się (o ranie), ropieć’**: Na nodze ta rana zacyła mi sie strasnie jadžić, nijak sie nie goi. Jadzi sie rana, palec, noga. Bug.BK; Tak mu sie jadžił tyn palec, cały sie ‘obiyroł. Sit.JK.

JAJEŚNICA rzecz. ż. **‘ogp. jajecznicza’**: Usmażyła jajeśnice z piynciu jojek. Downo nie jadłam jajeśnicy, mało jojek teroz kury niosóm. Bug.BK; Jajeśnica barz dobro, bo jaja swojskie, kury inacj ch’owane. Sit.JK.

JAJOCHA rzecz. ż. **‘jajecznicza’**: A jajoche zrobiła na śniodanie. Jajocha to downi sie godało, a teroz jajeśnica. Bug.BK.

JAKISI zaim. przym. **‘jakiś’**: To muse ‘odciońć, nie bede przecie tego jeść, ugryzione po jakimsi chroboku. Taki jakisi niedogodany. Bug.BK; Jakisi chłop sie ‘o ciebie pytoł, godoł, zeście razym robili w Gorlicak. Sit.JK.

JAKISIK zaim. przym. **‘ts. co JAKISI’**: Godoł mi to jakisik cłowiek z Klyncon, ale nie pamiyntom kto. W jednym kóncie było łózko, w drugim kóncie było łózko, no ji stolicek jakisik i ława do siedzynio. Był stolicek i jakiesik dwa, dwa krzeselka, takie tab’orki, nic wiyncy nie było. Dziewcyzna to tam zazwycoj dostawała krowe, moze jakie ciele jesce, pore kur no i tam jakiesik sprzynty z chołpy. Bug.BK.

JAKOSI zaim. przysł. **‘jakoś’**: Jakosi to zrobimy, pomału sie robi. Bug.SK; Takie koło było ze zymbami i to jakosi tak to, tu kóniem sie jeździło. Jakosi se poradzi, pomógóm ludzie. Bug.BK; Jo rano wstała, no takóm była, jakosi tego, nie barz. Bug.AD.

JAKOSIK zaim. przysł. **‘ts. co JAKOSI’**: Nic sie nie trop, jakosik to bedzie. Nie turbuj sie tak, jakosik to bedzie. Bug.BK; Jakosik sie nie p’ogodziły synowa z teściowóm, podobno była nieugodna ta teściowo. Bug.BK.

JARCUGA rzecz. ż. **‘owies z jęczmieniem’**: Bugajoki zawdy godali strzónska na ‘owiys z jyncmiyniym, a sitnicoki jarcuga. Jagem sie ‘ożynił w Sitnicy, to sieje jarcuge, a Zbyszek ‘ożynił sie na Bugaju, to sie chłopcy śmioli, ze sieje strzónske. Sit.JK.

JARMAK rzecz. mnżyw. **‘ogp. jarmark’**: Byłaś na jarmaku w Gorlicak? Jo p’ojechałam na jarmak do Biyca, ale nic wielo tam nie było. Bug.BK; Widziołem go wczora na jarmaku i ledwom go poznoł, tak sie zmiynił. Bug.SK.

JARZYMBATY przym. **‘pstry, dwubarwny czarno-biały’**: Kto wie, cy teroz ni ma tam jarzymbaty kurki. Bug.BK.

JARZYMBULKA rzecz. ż. **‘kura o dwubarwnym czarno-białym upierzeniu’**: Siemieniatka to kura mni wiyncy jak jarzymbulka. Jarzymbulkiś nie widziała? Takie corne z biołym zmiysane, tako jarzymbato. Bug.BK.

JARZYNA rzecz. ż. **‘włoszczyzna’**: *Dej ta wiynco jarzyny do zupy. Jarzyna to marchewka, pietruska, koperek. Bug.BK; Trza ‘obrać jarzynie do zupy. Jak ni ma, to przynieś jarzyny z grzondki. Bug.AJ.*

JASION rzecz. mnżyw. **‘ogp. jesion’**: *Bylimy w Binarowy, miał tam chłop piykne drzewo, jasne, jasion, nie kupilimy, bo za mało miał. Bug.BK.*

JAWORZOK rzecz. mnżyw. **‘rodzaj grzyba’**: *W lejsie za Druciockóm ino same jaworzoki rosnóm. Jaworzok to taki grzyb, ale nie wiym, jak ci to wytłumaczyć, jaki to grzyb. Bug.SK.*

JAZ I spójn. **‘ogp. aż’**: *Tak sie strasnie udarła, jaz sie przelynkłam. Tak powijała, jaz sk¹oda było tego dziecka tak. To musiało sie tak długo g¹otować, jaz ‘óny opadnóm na dół, to wtedy ug¹otowane. Ch¹odzili, patrzyli, cy dożrałe, ale jesce było niedożrałe, to cekali jaz dożreje. Bug.BK; Wiyjsało sie i dopiyo jak była pogoda to dobrze, a jak nie, no to, to wisiało, jaz uszło. Bug.AD.*

JAZ II part. **‘ogp. aż’**: *Tak strasnie sie kłóciły, ze sie jaz pobiły. Wczora była wielko burza, tak sie łójskało, ze jaz w chołpie było jasno. A ‘oni uciekli, a ciocia ‘otworzyła i ta lala upadła, jaz sie ‘ona zlynkła. Elza tak napolila w piecu, tak sie hajcowało, ze jaz strach. Bug.BK.*

JĄKAC zob. JÓNKAC.

JEDŁA rzecz. ż. **‘jodła’**: *Do susynio ‘owoców dobrze susyć śliwkami, nie bedzie jedla ani inne drzewa. Bug.BK.*

JEDLINA rzecz. ż. **‘gałęzie jodły’**: *Gałynzie z jodły to jedliny. Z jedliny sie robiło pomietka. Bug.SK.*

JEDNAKI przym. **‘jednakowy, taki sam’**: *Trza wszystko jednakie mieć. A patrz, jakie tu domki jednakie. Bug.BK; Przecie sukiynki dlo dzieci nie muszóm być jednakie. Bug.ZJ.*

JEDNAKO przysł. **‘jednakowo, tak samo’**: *A co to tak na jednako dziewczynki ubierosz. Bug.ZJ.*

JEDNOSTALNIE przysł. **‘jednostajnie, cały czas’**: *Jednostalnie do tego uwraco, ze ‘on nic nie dostał, i po co mu to, jednostalnie jedno i to samo godo. Wypowiadała sie kobieta, mo jedynoscie dzieci, to ‘ona mo potyl roboty, pranie, prasowanie, jednostalnie. Ale mnie nudzi, jednostalnie mnie nudzi. Godo i godo jednostalnie, jak mu sie kce. Bug.BK.*

JĘCMIYNIANKA zob. JYNCMIYNIANKA.

JĘCMIYNISKO zob. JYNCMIYNISKO.

JĘDZULA zob. JYNDZULA.

JOJCYCĆ czas. ndk. **‘narzekać’**: *Ino jojcy i jojcy, trudno jóm przesłuchać. I cego tak jojcys calutki cos? Bug.BK; Jojcy tak, ze trudno przesłuchać Bug.SK.*

JOSZCZYK rzecz. mnżyw. **‘część maselnicy – urządzenia do ręcznego wytwarzania masła; kij, którym się ubijało śmietanę’**: *Kij no to był... No to kij to był joszczyk.*

(Jak?) *Joszczyk*. (Joszczyk sie nazywał?) *Tak*. Sit.MS. Być może pomyłka informator-ki z Sitnicy, może *joszczyk* oznacza nie kij, ale ‘część maselnicy – przykrywka (krążek) osłaniająca otwór między kijem i wierzchem maselnicy, która zapobiega rozpryski-waniu się śmietany’. Nazwa *joszczyk* [*jaszczyk*] w wersji zmasurzonej *joscyk* w tym znaczeniu znana jest głównie w Polsce południowo-wschodniej (zob. Kartoteka SGP PAN: Kombornia krośn., Odrzykoń krośn., Falejówka sanoc., Blizne brzoż., Doma-radz brzoż., Jasionka rzesz., Wyżne rzesz., Albigowa łańc., Nienadówka kolb., Hołu-dza bus., Mozgawa piń., Wąworków opat., Borszowice jęd.). Informatorka pochodzi z rodziny Prokopów, która na początku XX wieku przybyła spod Strzyżowa, możliwe zatem, że przechowała się w jej języku nazwa właściwa rodzimej gwarze tej rodziny.

JÓDKA rzecz. ż. ‘**jodła, jodelka**’: *Takóm ładnóm jódke urznołym Bug.SK; W tym lejsie po babci barz ładne jódki rosnóm. Jak był taki barz silny wiater, to tak te jódki połóma-ło. Bug.BK.*

JÓNKAC /JĄKAC/ rzecz. mos. ‘**człowiek, który się jąka; jąkała**’: *Jónkac to sie jónko, tak nie może tyk słów wypowiedzieć. Bug.BK.*

JSCAĆ czas. ndk. ‘**z nacechowaniem negatywnym: oddawać moc; sikać**’: *Jak sie mu kciało, to sed jscać za stodołę. Bug.TM. Por. ¹OJSCAĆ.*

JUCHA rzecz. ż. 1) ‘**zupa z serwatki podbita odrobiną śmietany i mąki**’: *Kiedysik to gotowali juche, a teraz juz downo ji nie jadłam. Juche robili ze syrowotki, mólki sie wzięło, śmiyntany, i to była jucha, z zimniokami jedli my te juche. Bug.BK; 2) ‘**przez-wisko**’: *I było takie przewisko, godali Jucha na jednego chłopą z Bugaja. Bug.SK.**

JUDOS rzecz. mnżyw. ‘**ognisko palone w Wielki Czwartek**’: *We Wielki CworteK to był downi taki zwyczaj, ze grobali koło domu, koło chołpy, te śmieci wynosiło sie na 'ognisko, to wszystko sie podpoliło i poliły sie wielkie judose, te 'ogniska. Godali, ale judosów sie tam poli, tak duzo. To nazwa 'od Judosa, co Pana Jezusa zdradziul. Bug.BK.*

JUPA rzecz. ż. ‘**dawniej: rodzaj wierzchniego ciepłego okrycia, płaszcz lub kurtka**’: *Jupa to był taki płasc abo kurtka; ale mos ładnóm jupe, taki płascyk. Jupa tyz godali. Zasłam roz do Dutki, a 'ony godajóm: ale mos ładnóm jupe. Bug.BK.*

JUŚCI part. ‘**istotnie, rzeczywiście; tak, naturalnie**’: *A juści tak godoł, dobrze se pamiyntom to wszystko. Bug.BK; O 'on ta, jo wiym, do nos tak nie przych'odził, no juści 'onego pamiyntom, ale tam nie przych'odził. Bug.AD.*

JUZYNA rzecz. ż. ‘**dawniej: podwieczorek**’: *Downi to godali na p'odwiecorek juzyna, ale to jak mój tatuś jesce zyli. Idziymy na pole, tam przyniyscie juzyne na p'ole, to było tak po połniu koło cworty, jo przecie nosiła na p'ole juzyne. Jak kto nie doł juzyny, to, co sie ludzie nagodali potym. Bug.BK; Idziymy na pole, a juzyna jest? Juzyna musiała być, bez juzyny nie kcieli robić. Sit.TK.*

JYNCFMIYNIANKA /JĘCFMIYNIANKA/ rzecz. ż. ‘**słoma z jęczmienia**’: *Dej krowom sło-my jyncmiynianki. Bug.BK.*

JYNCEMIYNISKO /JĘCEMIYNISKO/ rzecz. n. **‘pole po zebranych jęczmieniu; przestarzałe ogp. jęczmienisko’**: *A co na tym jyncmiynisku bedzies sioł?* Bug.BK; *Jyncmiynisko to pole po jyncmiyniu, jak skosili jyncmiyj, to pole nazywali jyncmiynisko.* Sit.JK.

JYNDZULA [JĘDZULA] rzecz. ż. **‘z większym negatywnym nacechowaniem: jędz’a’**: *A co z ni za jyndzula, jak źle miał tyn chłop. We Strzesynie były baby dwie, jedno traciła ponoć dzieci, jyndzula tako.* Bug.BK.

K

KA zaim. przysł. **‘gdzie’**: *Ka idzies? Teroz to mało ludzie tak godajóm: ka idzies, downi to tak godali, a teroz dzie idzies.* Bug.BK.

KABZEL rzecz. mnżyw. **‘ogp. kapsel’**: *Tyk kabzli tylo nazbiyroł, na co mu to? Zbiyrej kabzle, bo to późni idzie na jakómsik pómoc lo dzieci.* Bug.BK.

KADROWICKA [KADROWICZKA] rzecz. ż. **‘kadrowa’**: *Kto to umar? Chłop kadrowicki.* Bug.SK; *A któro to była kadrowicka? Znałam jóm?* Bug.BK.

KAFLARZ rzecz. mnżyw. **‘zdun’**: *A kaflarz to piece kaflowe buduje, kuchnie kaflowe. Z niego to był barz dobry kaflarz.* Bug.BK.

KAJ zaim. przysł. **‘ts. co KA’**: *Kaj sie piesku podziwoleś?* Bug.BK.

KAJSIK zaim. przysł. **‘gdzieś’**: *Nas kotek kajsik sie podziół, juz ni ma go styry dni.* Bug.SK.

KALAFa rzecz. ż. **‘błoto, maź’**: *O, jenno kalafa na tym zimiocysku. Kalafa to sie tak godo, jak takie błoto sie robi.* Bug.BK; *Na grzondkak mi sie zrobiła jedno kalafa. Nie do sie nic tam teroz robić.* Bug.AJ.

KALEMBA zob. KALYMBA.

KALIĆ SIE czas. ndk. **‘brudzić się (kałem, błotem itp.)’**: *Nasa Krasula tak strasnie sie kali, zawse tako ukalono, Wiśnio tyz sie tak kaliła.* Bug.BK; *Ch’očkiedy mamusia przysli, jak było błoto, i godali, alem sie ukalila.* Bug.BK. Por. SKALIĆ SIE, UKALIĆ SIE.

KALIKA rzecz. mos. i ż. **‘ogp. kaleka’**: *On taki kalika, jak bedzie se radził, a jakosi se poradzi, pomogóm ludzie. Na stare lata tako kalika sie z ni zrobiła.* Bug.BK.

KALIKOWAĆ czas. ndk. **‘utykać’**: *Nie wiys, cego ¹on tak kalikuje? Co mu sie w nogi stało?* Bug.GF.

KALISONY rzecz. blp **‘ogp. kalesony’**: *Wszystko sie gotowało, pościele, mynskie kosule, kalisony, spodynki.* Bug.BK.

KALYMBA [KALEMBA] /KALĘBA/ rzecz. ż. 1) **‘krowa’**: *Godali tyz na krowe kalymba. A weź ta przyprowadź te kalymbe.* Bug.BK; *Zamknij te kalymby, bo juz późno.* Bug.TM; 2) **‘obraźliwe o leniwej kobiecie’**: *Ale z ni kalemba, to jest ¹obraźliwe powiedzynie, to tako kobyta, co siedzi i nic nie robi, kalymba, tako kobyta niefajno.* Bug.BK.

KAMIYNIOK rzecz. mnżyw. **‘garnek wypalany z gliny’**: Na Bugaju był garncorz i ¹on lepił z wiółu, wiół musiał być, i wypalali glinioki, kamiynioki, glinioki to były słabe, kamiynioki silnijse. Z kamiynioka było nojlepse mylko kwaśne. Nie było tak duzo blasoków, były pamiyntom u nos kamiynioki, glinioki. Bug.BK.

KAMIYNISKO rzecz. n. **‘zgrubiale o kamieniu, wielki kamień’**: Wziyli furmankóm, to były takie kamiyniska, błoto i wszystko. Bug.BK.

KANADYJKI rzecz. blp **‘rodzaj butów’**: Były kanadyjki sznurowane. Bug.BK.

KAPA rzecz. ż. 1) **‘dawniej: część pieca; okap drewniany nad paleniskiem’**: W Racławicak była kuchnia z kapóm. Kapa była nad kuchnióm u powały wisiała, tam był ¹otwór na pole i tam dym i para leciały do kómina. Bug.BK; 2) **‘narzuta, ozdobne przykrycie na łóżko, wersalkę, tapczan’**: Ciotka kupiła piykńóm kape na wersalke. A dej jakóm kape na przykrycie na tapczan, bo sie stłuće. Bug.BK.

KAPCANIEĆ czas. ndk. **‘stawać się niedołężnym, podupadać na zdrowiu’**: My juz te-roz tak kapcaniejemy, starzejemy sie, to juz nie to, co kiedysik. Bug.BK. Por. SKAPCANIEĆ.

KAPCIUCH rzecz. mnżyw. **‘woreczek na tytoń wykonywany z wysuszonego pęcherza świńskiego’**: Cyścili, susyli pyncherz ze świni i w tym kapciuchu trzymali bakón do fajki. Bug.SK.

KAPKA rzecz. ż. **‘odrobina, niewielka ilość czegoś’**: Wlyj mi jece kapke tego borscu. Bug.BK.

KAPOTA rzecz. ż. **‘wierzchnie okrycie, niezby ciepłe, zwykle podniszczone’**: Ubierz se kapote, bo zimno. Kapota to takie wdzianko, nie kurtka, ani żakiet, ino taka kapota. Bug.BK.

KAPUSTA w wyrażeniu ZAJĘCZA KAPUSTA zob. ZAJYNCY.

KAPUSTKA rzecz. ż. **‘zdrobniale: kapusta’**: O B’oże, downiyy, kapusta z grochym, b’ób i śmiyntanóm było pomaszczone tyn b’obek, a do tyj kapusty tyz sie piychotke g’otowało, takóm ciymnóm, rozcierało sie, bo sie w ¹osobnym gorcku ugotowało do tyj kapustki i jakóm kość sie władowało, jak sie miało. Sit.IC.

KAPUŚNIOK rzecz. mnżyw. **‘rogalik z kapustą’**: Pocynstuj sie, upiekłam dzisiok kapuśnioki, mom tylo kapusty, to kciałam wykorzystać. Jak my miylały w zornak, to Zośka z wyrzchu zbierała te mółke, te cubki takie najłannijse i z tego piekła kapuśnioki w piecu. Barz chłopy to lubieli. Bug.BK.

KAPUŚCISKO rzecz. n. **‘pole po zebranej kapuście’**: Tęgo kapuściska nigdy nie było duzo, dwa rzyndy, to sie razem za’orało z cym innym, na przykład z kónicyskiym. Bug.BK.

KARPIEL zob. KORPIEL.

KARWĘCEĆ zob. KARWYNCEĆ.

KARWĘKA zob. KARWYNKA.

KARWYNCEĆ /**KARWĘCEĆ**/ *czas. ndk.* 1) **‘kawęczeć; ślęczeć, siedzieć nad czymś, leżeć niewygodnie itd.’**: *Cego tak karwyncys tu? Idź spać! Nie karwync tu! Dzieś tam siyndzie, zasino i karwyncy zamiast iść na łózko.* Bug.BK; 2) **‘cierpieć, doskwierać’**: *Przeciylał se palec i teraz muse karwynceć.* Bug.TM. Por. **PRZEKARWYNCEĆ**.

KARWYNKA /**KARWĘKA**/ *rzecz. ż.* **‘drzazga’**: *Popatrz, jako mi sie karwynka wbiła w palec.* Bug.TM.

KASAK *rzecz. mnżyw.* **‘rodzaj bluzki’**: *‘Ona uciekła ze śpitola, idzie ktosik ‘od gościjjca, miała taki kasak, póbutki. Taki kasak był, ze tu był ino do pasa, a ‘od pasa był przysywany materiał, i to sie pozapinało z przodu.* Bug.BK.

KASZMIRÓWKA zob. **KAŚMIRÓWKA**.

KAŚMIRÓWKA [**KASZMIRÓWKA**] *rzecz. ż.* **‘chusta z frędzlami na plecy z kaszmiru’**: *Mamusia mieli takóm piyknóm chuste, kaśmirówke. Były tyz na plecy takie długie chustki kaśmirówki. Mamusia mieli takóm piyknóm kaszmirówke, sprzedali, bo piy-niyndzy trza było.* Bug.BK.

KATANA *rzecz. ż.* **‘dawniej: grube odzienie wierzchnie, rodzaj kurtki’**: *Ciotka godała tyz katana. Katanka to była tako ciynka bluzka łanno, a katana to była tako grubso, takie jak kurtka.* Bug.BK.

KATANKA *rzecz. ż.* **‘dawniej: bluzka kobieca’**: *Downi nie godali bluzka ino katanka, a na płasc godali katana abo jupa. Roz zasłam do Raclawic, a Maryśka godo, ale mos ładnóm katanke.* Bug.BK.

KAWALYRKA *rzecz. ż. blm* 1) **‘grupa młodych nieżonatych mężczyzn’**: *Ugotowały paciary na wiecór, wyniesły za drzwi, kawalyrka przysła i jedyn kawalyr wloz nogóm w te paciare.* Bug.BK; 2) **‘czasy kawalerskie, okres przed małżeństwem’**: *Za kawalyrki se jesce auto kupił, a inny to przelumpi i co.* Bug.BK; 3) **‘odwiedziny panny przez kawalera, zaloty’**, zwłaszcza w zwrotach **CHODZIĆ, IŚĆ W KAWALYRKE**: *Jesce pamiyntos, jageś w kawalyrke ch’odził?* Bug.BK.

KAWĘCEĆ zob. **KAWYNCEĆ**.

KAWYNCEĆ /**KAWĘCEĆ**/ *czas. ndk.* **‘narzekać, stękać’**: *Stefka ino kawyncy, godo, ze boli jóm kryngosłup, ale kogo teraz nie boli.* Bug.BK.

KAZALNICA *rzecz. ż.* **‘ambona’**: *Ksióndz z kazalnicy wcora w niedziele cytoł zapowiedzi. Tako piykno kazalnica jest we farze w Biycu.* Bug.BK.

KAZIMIERÓWKA *rzecz. ż.* **‘chusta na plecy z wełny kaszmirowej, zwykle jednobarwna, czarna, brązowa lub beżowa’**: *Mamusia mieli kazimierówke, takóm piyknóm z takimi długimi frandzlami, jak tatuś umarli to sprzedali te kazimierówke, jak jóm sprzedali, to tylo wzyili, co na gregorianki i kto wiy, cy cosik jesce nie zostało.* Bug.BK.

KAZOWAĆ *czas. ndk.* **‘kazać, nakazywać’**: *Co ‘ona mi tu bedzie kazować, som wiy, co robić.* Bug.SK; *Jo mu nie kazuje, som skrobie zimnioki. I co z tego, ch’oóbyś kazował,*

to i tak cie nie usuchnie. Siedzi Staszek, Tadek, siedli tatuś i kazujóm mi siadać. Bug. BK.

KCIEĆ czas. ndk. **‘ogp. chcieć’**: *Coś kciała?* ¹*Opowiedzieć ci cosik? Było tak, tatuś kcieli popatrzeć do studnie, cy duzo wody jesce jest. Popatrzylu do studnie i mieli fajke. Cosi kcieli powiedzieć i fajka wpadła do studnie. Bug. BK.*

KIBOTAĆ czas. ndk. **‘chwiać, luzować’**: *Kibotej tyn kolek, to go wyjmies pryndzy. Kibotać to jak sie kciało cosi wyrwać, na tyn przykład kolek, a siedzioł mocno, to trza było nojpiyrw go ‘okibotać i łatwi wtedy go było wycióngnóńć. Bug. BK. Por. ¹OKIBOTAĆ.*

KICKA rzecz. ż. **‘dawniej: snopek słomy, specjalnie skręcony, służący do krycia dachu; część strzechy’**: *Te stare kicki trza już wyminić, zrobić nowe, bo już przecieko dach, jak dysc leje. Downi kicki takie robili, to dach słómiany z kicek był, godali strzecha. Z tyk wióznzek to robili kicki, downi wszystkie chołpy były pokryte kickami. Bug. BK; Na kicki trza było prosty słomy. Bug. SK; Z ty słomy robili kicki na dach. Był specjalny chłop, co umioł te kicki układać na dachu. Sit. SW; Jo jesce pamiyntom te kicki, te strzeche z kicek u babki. Sit. JK.*

KIDAĆ czas. ndk. **‘brudzić, plamić’**: *A cego ty sie tak zawdy kidos przy jedzyniu? Uwozej troche! Bug. BK. Por. NAKIDAĆ, ¹OKIDAĆ.*

KIDAĆ SIE czas. ndk. **‘brudzić się (przy jedzeniu), plamić się’**: *Dzieci sie barz kidajóm przy jedzyniu, trza uwozać. Bug. BK. Por. ¹OKIDAĆ SIE, POKIDAĆ SIE.*

KIEDYJENDZI przysł. **‘kiedy indziej; w innym czasie, innym razem’**: *Teroz nie skardzóm na siebie, jakby to było kiedyjendzi, to by przeskardzylu. Teroz nie bede, kiedyjendzi. Bug. BK.*

KIEDYSIAJSY [KIEDYSIAJSZY] przym. **‘mający miejsce kiedyś, wcześniej; dawny, miniony’**: *To kiedysiajse ubranie, terajse już inacy wyglóndo. Bug. BK; Tak mówili kiedysiajszy. Bug. ZJ.*

KIEDYSIAJSZY zob. KIEDYSIAJSY.

KIEDYSIK zaim. przysł. **‘kiedys’**: *Kiedysik na wsi było weselej, a teraz ni ma do kogo gymby ‘otworzyć, każdy ino w telewizor patrzy. Kiedysik mioł pojechać do miasta, wstoł wceśnie, pojechał ‘o siódmy i ‘o dziesiónty już sie wrócił. Bug. BK; A kobyty to kiedysik w chołpie rodziły, tak nie jeżdżyły do śpitola. Sit. SW; A kiedysik sie dopiyo ‘o tym dowiedziołem. Sit. JK; Godałam ci to kiedysik, aleś pewnie zapómniała. Bug. AJ.*

KIELEC rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **KIELCE ‘zęby’**: *Na zymby mówili kielce, ale mos kielce takie wielkie, niełanne, a teraz tak nie godajóm. Bug. BK.*

KIEROCISKO rzecz. n. **‘miejsce na KIEROT lub po KIEROCIE’**: *U nos tyz był kierot, było kierocisko. Bug. BK.*

KIEROT rzecz. mnżyw. **‘urządzenie do napędu maszyn w gospodarstwie uprawiane w ruch przez konia chodzącego po kole; przestarzałe ogp. kierat’**: *No i to k’ój chodziuł, no i tamok zaś pod zarnami tyz takie koło było ze zymbami i to jakosi tak to, tu*

kóniym sie jýżdżyło, ten kierot, ta płyta sie ¹obracala, a tam zarna były i to sie miylało. U kierotów był dysiel, zaprzóngli konia i tyn k'ój chodzył wkoło i musioł chłop za koniym iść i popóndzać go, chodził wkoło i sie miyliło. To zboże samo leciało do żarn i namiyliło sie dużo. Potym wszystkie kieroty pozlikwidowali. Teroz ludzie ani kierotu nie znająm. Bug.BK.

KIJANKA zob. KIJONKA.

KIJONKA [KIJANKA] rzecz. ż. **‘dawniej: płaska deseczka z uchwytem używana jako narzędzie do prania’**: *Pralo sie kijonkóm na rzyce. Bug.AD; Kijonka to tym prali, śli na rzyke, bili kijonkóm i prali. Bug.BK; Kijanka to słysałam, ale nie, nie godałam tak juz. Bug.AJ.*

KIKLAĆ SIE czas. ndk. **‘wikłać, płatać’**: *Ta wełna mi sie tak kikło, ni moge se z tym poradzić, źle sie robi z taki skiklony wełny. Bug.BK. Por. SKIKLAĆ SIE, POKIKLAĆ SIE.*

KISECKA [KISZECZKA] rzecz. ż. **‘mała KISKA [KISZKA]’**: *Pamiyntóm jako dziecko, było w kómorze na dziyżce, nie na dziyżce ino na nieckak, takie były malutkie kissecki, malutkie, malutkie. Sit.IC; Przyniesła Hania takóm kiszeczke do spróbowania. Bug.SK.*

KISKA [KISZKA] rzecz. ż. **‘kaszanka’**: *Kiski to downi tak nie było. Jak była kiska, to był cymes. Przyniesła nom Hanka świeży kiszki, bo świnię wcora zabiły, a dobro ta kiszka, juz my dziś jadły. Bug.BK; Jo kiszke barz lubie, wole niż kielbase nawet. Bug.SK; Przyniese wom kiszki, tako dobro sie udała. Sit.JK.*

KISZECZKA zob. KISECKA.

KISZKA zob. KISKA.

KLAMORY rzecz. blp **‘niepotrzebne rzeczy, rupiecie’**: *A takie klamory, juz by te klamory wyrzucił, bo zawodzająm, a niepotrzebne. Ino sie ¹oganiom z tymi klamorami. Bug.BK.*

KLINIEC rzecz. mnżyw. **‘kruszywo budowlane, kamień łamany’**: *Kliniec to taki kamiyy łupany do budowy dróg. Bug.SK.*

KLUCKA rzecz. ż. **‘pętelka’**: *Przy wióznaniu sie robi klucke. Zawiónzuje sie na klucke, bo na guzek to byś nie rozwióznala. Jak sie buty snuruje, to sie zak'ojcy kluckom. Bug.BK.*

KLUSCANKA rzecz. ż. **‘woda po gotowaniu klusek, pierogów i innych mącznych produktów’**: *Kluscanka to jak sie ¹odcydzo kluski, pierogi to jest kluscanka. Peño kluscan-ki w wiadrze, wylej kurom, bo lubióm. Bug.BK.*

KŁADZIOK rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **KŁADZIOKI ‘kluski kładzione’**: *Na ¹obiod robiło sie kładzioki na mlyku, ciasto robiło sie w gornusku, dawało sie mlyka, jojka i mółke, i sie mocno rozkłóciło, i brało sie łyżkóm, i kładło sie na gotujónce mlyko, i to były takie kładzioki. Bug.BK.*

KŁAM rzecz. mos. **‘kłamca’**: *A ¹on taki troche kłam, nie zawsze prowde godo, no juz taki jest i co robić. Bug.BK.*

KŁODKA rzecz. ż. **‘ogp. kłódka’**: *Tam sie wkłado skóblice i załozoy sie kłodke. Było tak, ze kłodke ukrynci i wejdzie.* Bug.BK.

KŁONICA rzecz. ż. **‘drażek przytrzymujący skrzynię wozu’**: *U wozu jest kłonica.* Bug.SK.

KŁOPOC I [KOPOC] rzecz. mnżyw. **‘widły do wygarniania obornika z wozu lub przy-czepy’**: *Kłopoc to było do zwolania gnoju z wozu, to było jak motyka, ale te rogi miało jak widły i tym sie zgarnowało z wozu. Pozyc ta kłopoca u Kazka, bo nase widły nie-dobre do gnoju. Jak gnój wozili na p’ole, to kłopocym zwolali tyn gnój na kupki. Kłopoc miał długi styl i z blachy takie podobne do motyki, tak ze sie to łannie zagarnowało i na kupki sie składało, a p’otym sie rozmiatało widłami.* Bug.BK.

KŁOPOC II rzecz. mos., zwykle w lmn. **‘goście nieproszeni na weselu’**: *Kłopoce to byli ci, co nie byli prosyni na wesele, ino wiecór śli i tyz robili bitki i wszystko. Tak kiedysik godali, casym było wesele, to kłopoce śli, to godali, ze sie nasło halajstry.* Bug.BK.

KŁOPOCIĆ SIE czas. ndk. 1) **‘kłócić się’**: *W chołpie całe casy kłopot, i na co sie tak kłopocić?* Bug.BK; 2) **‘kłopotać się, martwić się’**: *Kto by sie tak tym kłopotcił?* Bug.BK.

KŁÓCIĆ czas. ndk. **‘mieszać, rozbełtywać’**: *Hania kłóci teraz ciasto na kładzioki.* Bug.BK; *Robiło sie gomółke ze syra, syr sie kłóciło ze solóm, miyntóm, kminkiyem, jojkiym, to sie dało do pieca i sie osuszyło.* Rac.AK. Por. NAKŁÓCIĆ.

KŁÓSIO rzecz. n. **‘kłos’**: *Na wsi sie godało kłósia, a potym to kłosy. Takie piykne kłósia, be-dzie duzo ‘owska. Tak sie stawiało snopki do góry kłósiami, zwióznalo sie te snopki po-wróstym i sie zachocholiło snopkiym. Jak chochoł spod, jak dysc załoł ziorka, to zrosły i z tego nic nie było.* Bug.BK.

KNOP rzecz. mos. **‘mężczyzna zajmujący się tkaniem płótna; tkacz’**: *To był knop, co płótno robił, nici naprzyndli duzo mamusia i zanieśli do knopa. Cesali tyn lyn i dopi-yro z tego cesanego sie przyndło [...], to sie niesło do knopa i knop robił z tego pulanko-we płótno, a z tego co sie cesało, te ‘odpady, te resztki zostały po cesaniu, to z tego było zgrzebne płótno.* Bug.BK.

KOBYLICA rzecz. ż. **‘przyrząd w postaci belki wspartej na czterech nogach, służą-cy jako podpora podczas rżnięcia drzewa’**: *Kobylica to do tracki, co to rzn yli drze-wo, deski rzn yli na kobylicy, deski downi rzn yli ryncnie, to dwie kobylice były.* Bug.BK; *W Raławicak kobylica była u Bajorka, mieli te kobylice. Jak mieli cos, to przy-chodzili i rzn yli.* Bug.SK.

KOBYLORZ rzecz. mos. **‘człowiek chodzący po domach z KOBYŁKĄ’**: *A tyk k’obylo-rzów to kiedysik ch’odziło wiele, a teraz to nie chodźóm, mało dzie.* Bug.GF.

KOBYŁKA rzecz. ż. **‘grupa osób chodząca po wsi w czasie bożonarodzeniowym (He-rod, diabeł, anioł itp.) po koledzie’**: *No tak było downi, jak były świynta to po świyn-tak ch’odziła k’obylka i była tak w ty k’obylce: śmierć, Heród, diaból, Żyd, anioł, było cosi z ‘osiym ‘osób, tylko juz zapómniałam, no i jeden zbiyroł piniondze, a downi*

to i zboże zbiyrali, co kto doł za te kolynde, śpiywali kolyndy i jak k'ogosi napotkali na dródze, to ścigali i ludzie sie boli tyk i ty k'obyłki, to sie nazywała k'obyłka całość. No i była k'obyłka, tako była 'opołka i dziure zrobili w 'opołce i tam wsed chłop i tam, no 'odziony był takim cymsi i to była k'obyłka i gónili ludzi, ludzie sie boli wtyncos iść, jak k'obyłka ch'odzila. Bug.BK; A k'obyłka to tak wyglóndała: chłop miał 'opołke dziurawóm, wloz do ty 'opołki, ta 'opołka była nadkryto kapóm z łózka, a chłop siedzioł. K'ój był taki zrobiony taki, głowa z kónia no i to tak wyglódało jak k'ój, to była tako k'obyłka. Bug.AD.

KOCIORZ rzecz. mos. **'z niechęcią o świadku Jehowy'**: Te kociorze tak ch'odzóm po wsiak, jo ich wcale do chołpy nie wpuscom. Tylo kociorzy tu 'ostatnio było, przyjechali autami, ch'odzili po wsi. Bug.BK.

KOCIUBA rzecz. ż. **'zakrzywiony na końcu żelazny pręt, używany do przegarniania żaru w piecu kuchennym; pogrzebac'**: Dzie sie kociuba podziała, ni mom cym pod kuchnióm pogrzebać. Weż kociube i przegrzeb rušta. Bug.BK; Ni moge znalyżć kociuby, nie widziołeś ji dzie? Bug.ZJ.

KOGUTEK rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **KOGUTKI 'owoce dzikiej róży'**: Nazbierałam se jesiynióm tylo k'ogutków, bede robić wino, bo barz z nich dobre. Nie wiys, rosnóm k'o-gutki na dziółku? Bug.BK.

KOJSKA rzecz. ż. **'ogp. kołyska'**: W lejsie rosło, liście miało, przysło na wieś, zapłakało – zagadka w wersji gwarowej, rozwiązanie: kajska; Malutkie dzieci spały w kajsce. Maryna nie widziała, miała śnurek przywionzany do kajske i cały cos cierała tóń kajske, nawet jak dziecko spało. Bug.TM; Downi sie nie godało kołyska, ino kajska. Sit.HW

KOLCA rzecz. blp **'rodzaj wózka na dwóch kołach, do którego doczepiany jest pług (do orki konnej)'**: Kolca to do pługu Bug.BK; Tymi kolcami to sie reguluje głyńbokość 'orki. Bug.SK; Cyńści pługa to grónziel, 'odkładnica, kolca. Sit.HW.

KOLEŃNIK zob. KOLYNDNIK.

KOLOK rzecz. mnżyw. **'coś kołącego'**: Mynso dobre, ino koloki sóń. Bug.BK.

KOLYNDNIK /KOLEŃNIK/ rzecz. mos. **'ogp. kołędnik; ktoś, kto chodzi po wsi i po domach (pod oknami) śpiewa kołedy w okresie bożonarodzeniowym'**: A na Boże Narodzynie ch'odzili kolyndnicy z gwiozdóm, śpiywali kolyndy. Bug.BK.

KOLCEĆ czas. ndk. **'o ziemniakach po ugotowaniu: twardnieć'**: U nos dosyć zimioki nie kolcejom, dobre momy zimioki. Bug.BK. Por. SKOLCEĆ.

KOMORA zob. KÓMORA.

KOMPANIA rzecz. ż. **'pielgrzymka'**: Ch'oćkiedy sie godało, ze idzie tam kompania do Czynstochowy, to downi. Bug.BK.

KONAĆ SIE {z kimś} czas. ndk. **'przekonywać, spierać się z kimś'**: Tak lubioł sie konać z kiemsik, ze to 'on mo racje. Cego sie tak konos, a ni mos racji. A 'on taki uporny, nie do

*się nigdy przekonać, będzie się konoł z mnóm. Konom się z tobóm, to znacy się sprze-
com. Bug.BK.*

KONICYSKO zob. **KÓNICYSKO**.

KONOPEK rzecz. mnżyw. **‘zawilec’**, zwykle w lmn. **KONOPKI**: *Konopki kwitnóm na lón-
ce na wiosne. Tyk konopków jest wiele, jedyn konopek to nie rośnie, ino wiele. Bukiety
my robiły na lónce z konopków i kółcyków. Bug.BK; Te konopki sóm takie białe, niskie,
tak się rozdzielajóm na śtyry płaty. Bug.SK; Konopki to kwiotki, inacy zawilce. Bug.ZJ.*

KONTETNY przym. **‘zadowolony, kontent’**: *U nos mamusia zawsze godali kontetny.
Kontetny to zadowolony. Bug.BK.*

KONTYGIYNT rzecz. mnżyw. **‘obowiązkowe nakazane świadczenia w naturze doko-
nywane przez ludność na rzecz państwa; ogp. kontygent’**, zwykle w lmn. **KONTY-
GIYNIA**: *Za ‘okupacji, trzeba było ‘oddawać kontygynta. Bug.BK.*

KOPEĆ rzecz. mnżyw. **‘poleć’**: *Ale dostał kopeć miynsa. Bug.BK.*

KOPIASTY przym. we frazie **KOPIASTE BÓG ZAPŁAĆ ‘wielkie Bóg zapłać’**: *To ci Sa-
werko kopiaste Bóg zapłać za te jaja. Bug.TM.*

KOPIĆ czas. ndk. **‘składać siano, zboże w kopy, kopki’**: *Trza pryndko kopić siano, bo się
chmuro i wszystko zaleje. Zboże się kopi, siano się kopi, teraz już nie kopióm, ino takie
bele robióm. Bug.BK; A kto będzie k’opił, a jo wiem, kto będzie k’opił, kto będzie umioł.
Sit.MS. Por. PRZEKOPIĆ, SKOPIĆ.*

KOPIYNIE rzecz. n. **‘składanie siana, zboża w kopy, kopki’**: *Miałam dzisiok jechać do mia-
sta, ale nie pojade, siano jest do kopiynio. Bug.BK; Skopiłam do połnia kawół siana, taty nie
było, mamy nie było, to się wzięłam do kopiynio, bo się pochmurowało. Bug.AJ.*

KOPKA rzecz. ż. 1) **‘kilka snopków zboża ustawionych obok siebie, związanych po-
wrósem i przykrytych przygiętym jednym snopkiem – chochołem’**: *Taki był silny
wiater, chochoły p’ospodały, kopki p’orozwolało. Bug.BK; 2) ‘siano ułożone na ROGO-
LU; kopa’*: *Tyle kopek siana już my zwieźli. Bug.SK.*

KOPOC zob. **KŁOPOC I**.

KOPYRTNÓŃC /KOPYRTNĄĆ/ czas. dk. 1) **‘przewrócić się’**: *Jak się ktosi przewróci, to
kopyrtnie, a umrze to tyż kopyrtnół. Bug.ZJ. 2) ‘umrzeć’*: *Kopyrtnóńc to mo dwa zna-
czenia: umrzeć i przewrócić się. Bug.ZJ. Por. WYKOPYRTNÓŃC SIE.*

KORCIPA rzecz. ż. **‘niewysokie drzewo: o białych intensywnych kwiatach i jadalnych
małych, okrągłych, czarnych owocach; czeremcha zwyczajna’**: *A ty pamiyntos w lej-
sie cy na lónce te korcipy rosły? Korcipa to stare drzewo. Bug.BK.*

KORCIPKA rzecz. ż. **‘czeremcha zwyczajna; drzewo i owoc czeremchy’**: *Jo tak zawsze
lubiała jeść te korcipke, na lónce rosła, to my dzieci tam lotały i to jadły. Lubiałymy
lotać na lónce i jeść te korcipki, dobre były. Bug.BK; Jo tyż lubie korcipke, ile się naja-
dło tyk korcipek. Sit.JK.*

KORCIPKOWY przym. **‘dotyczący KORCIPKI – czeremchy’**: Duzo jest drzew korcipkowyk, na tym sóm ¹owoce corne, drobne, niewielkie, takie jak dzikie trześnie, to można jeść, jest kostecka w środku malutko. Bug.BK.

KORPIEL rzecz. mnżyw. **‘brukiew’**: Tyn korpiel był podobny do buroka, był taki żółtawy, był dobry, na surowo ludzie jedli. A dej tego korpiela. A u Władka inacy godajóm na korpiele, brukiew chyba godajóm. Nasadziła korpieli, całe p¹ole tam pod Lijanowóm Górkom. Korpiele to sie sadziło dlo krów, dlo świniów, a jesce wcześni, to sie jesce g¹otowało na mlyku i jadło sie. Jak za ¹okupacji, to duzo korpieli jedli, nawet ¹oskrobiny jedli, wypukali i jedli, były barz cinyzkie casy. Bug.BK; Korpieli już nie sadze. Bug.AJ; Korpiele nom tak ¹obrodziły, momy tylo korpieli, jak nigdy. Sit.JK.

KORPIYLISSKO rzecz. n. **‘pole po zebranych KORPIELACH’**: Podobno na korpiylisku nic nie kciało rósć p¹otym. Kto co móg, to posioł abo p¹osadził na korpiylisku, ale nie kciało rósć, urosło, ale nie było takie, jak z cego innego. Bug.BK.

KORZEC rzecz. mnżyw. **‘miara ciał sypkich – 100 litrów’**: Downi na korce miyrzali, na litry miyrzali. Bug.BK; Korzec to styry ćwierci, to jest meter. Bug.TM.

KOSTYFOŁ rzecz. mnżyw. **‘żywakost; roślina o purpurowych kwiatach, dużych jajowatych liściach, rosnąca na mokrych łąkach, w rowach i nad brzegami wód’**: Kostyfoł to jest lecnice zioło, jo downi zbiyrałam różne zioła. Kostyfoł zbiyrałam, barz dobry na wszystko, ino nie trza tego gotować, wrzóntkiym zarzucić i zostawić. Bug.BK.

KOŚPIGA rzecz. ż. **‘stary nóż, lichy, byle jaki, gorszy’**: Kośpiga to nóż, taki gorsy, byle jaki, a dej te kośpige. Bug.SK.

KOŚPILOK rzecz. mnżyw. **‘ts. co KOŚPIGA’**: Kośpilok to taki dziadowski nóż, taki gorsy, byle jaki, to samo co kośpiga, i tak godali i tak. Bug.BK.

KOWOL I rzecz. mos. **‘ogp. kowal’**: Na wsi to byli takie k¹owole, to kuli wozy, pugi, bróny robili, zeby w p¹olu włóczyć. K¹owol to w kuźni robił. Jak robili grubse rzeczy, to trzeba było chłopa, k¹owol musioł mieć pómcnika. Cinyzko była robota k¹owola. Bug.BK.

KOWOL II rzecz. mżyw. **‘gatunek czarnego owada z rzędu pluskwiaków’**: K¹owole lubióm wejść do chołpy. Takie roboki corne to nazywajóm sie k¹owole. Bug.BK; U nos nie-roz jak sie przyniesie drzewo do polynio, to sie k¹owol trafi. Bug.ZJ.

KOWOLKA I rzecz. ż. **‘żona kowala’**: Pani Brożynówna to przysła i godała, pani kowolko, bardzo bym prosiła, żeby Basia przyszła na sobote. Bug.BK.

KOWOLKA II rzecz. ż. **‘praca kowala; kowalstwo’**: Tatuś pómogali w kuźni tymu ujko-wi w kowolce. Bug.BK.

KÓLCYK rzecz. mnżyw. **‘pierwiosnek lekarski’**, zwykle w lmn. **KÓLCYKI**: Kólcyki to rosnóm na lónce, ale nie pamiyntom, jak inacy sie nazywajóm. Bug.BK; Nazbiyrałam wcóra na lónce duzo kólcyków i konopków. Bug.ZJ.

KÓLIK rzecz. mnżyw. **‘kołek, palik’**: Krowy sie wióznalo na kóliku. Kólik to do wióznania krowy. Bug.ZJ.

KÓLUSKO rzecz. n. **‘kółko’**: *Żłób to robili z desek i do tyk desek wkróncali takie śruby i z kóluskiem do tego sie przywiónzywało te krowy.* Bug.BK.

KÓMORA rzecz. ż. **‘niewielka izba, zwykle bez okien, służąca do przechowywania odzieży, drobnych sprzętów, zapasów żywności itp.; przestarzałe ogp. komora’**: *No to były szopy, a u nos była ta kómora, co ta kómora to tak była wysoko, co tam napchoł wióznzek.* Bug.AD; *Pamiyntóm jako dziecko, było w kómorze na dziyżce, nie na dziyżce ino na nieckak, takie były malutkie kisecki, malutkie, malutkie.* Sit.IC.

KÓMEDYJO rzecz. ż. **‘żarty, figle’** w zwrocie **WYPRAWIAĆ KÓMEDYJE ‘stroić żarty, figle’**: *Co ¹on takie kómedyje wyprawio? Dzieci mogóm kómedyje wyprawiać i starsi.* Bug.BK.

KÓNICYSKO rzecz. n. **‘pole po zebranej koniczynie; ogp. koniczysko’**: *Uwiózn krowy na kónicysku, tam teraz lanno trowa, to se krowy pochodzóm.* Bug.BK; *Na kónicysku tyz sie urodzi pszenica.* Sit.JK.

KÓNOR rzecz. mnżyw. **‘ogp. konar’**: *No do lasca my ch¹odziły po pol, no i miałymy takie kulki, co my te ułomywały te kónory suche, no syszki my zbiyrały, takže na całóm zime sie uzbiryalo pola, to sie nie kupowało, ino przynióś wióznke i ¹obiod ugotował.* Bug.AD;

KÓNORECEK rzecz. mnżyw. **‘mały KÓNOR’**: *Tyle było tyk kónorecków, a na nik pełno sliwek, jaz sie kónory łomały.* Bug.BK.

KÓROWODY rzecz. blp **‘uciążliwe zabiegi, starania, kłopoty, trudności; potoczne kórowody’**: *A tyle z niymi jest kórowodów, ze coś ¹okropnego.* Bug.BK; *Ale było kórowodów z tym załatwianiy.* Bug.AJ.

KRAJANKA rzecz. ż. **‘kawalek krajanego ciasta’**: *Jak my chodziły do kościoła, to w sklepie sie krajanki kupowało. Jako dobro była ta krajanka.* Bug.ZJ.

KRAJC rzecz. mnżyw. **‘kolor trefl w kartach’**: *Ano krajc to tyz jest w kartak, as, król, dama, chłopok, as krajcowy, król krajcowy.* Bug.BK.

KRAJCOWY przym. **‘dotyczący KRAJCA’**: *Zob. KRAJC.*

KRAKOWIOK rzecz. mnżyw. **‘popularna roślina doniczkowa o różnokolorowych kwiatach i intensywnie pachnących liściach; pelargonia’**: *Na ¹oknak w chołpie pełno miała krakowioków. Ale piykne krakowioki u ni rosnóm. Dostałam takiego piyknego krakowioka ¹od cioci Zosi. Straśnie łanny tyn krakowiok, muse go dobrze pielyngnować.* Bug.BK; *Ni mom krakowioków, nie barz mi sie podobajom.* Bug.ZJ.

KRAMARYJO rzecz. ż. **‘bałagan, nieporządek’**: *Jak dzieś było tak nieposprzónthane, abo gospodarka za¹opuscono, zaniedbana, to godali: a tam tako kramaryjo. Bałagan to tyz tako kramaryjo. Posprzóntej, bo tu tako kramaryjo, ni moge wysiedzieć w ty kramaryi. Co za kramaryjo w ty chołpie.* Bug.BK.

KRAMARZYĆ czas. ndk. **‘bałaganić, nie trzymać porządku’**: *¹On w chołpie nie umi utrzymać porzóndku, ino kramarzy.* Bug.BK. *Por. NAKRAMARZYĆ.*

KRAMORZ rzecz. mos. **‘bałaganiarz, ktoś, kto nie umie utrzymać porządku’**: *Nakramarzy, taki kramorz z niego, wszyndzie bałagan, wszyndzie nakramarzone.* Bug.BK.

KRASIATY przym. **‘różnobarwny, pstry, łaciaty’**: *Tako krasiato ta chustka, ale jyy sie takie p'odobajóm. Krasiato krowa może być.* Bug.BK.

KRAWATKA rzecz. ż. **‘krawat’**: *Weż se innóm krawatke, bo ci ta nie pasuje. Ty krawatki juz nie wkładej, bo barz zniscono. Nojłanniejso krawatka, dopiyo co kupiono, modno.* Bug.BK; *Tyk krawatek tylo mom, ni ma dzie zakładać. Teroz takóm nowóm krawatke kupiła mi na imiyniny Hania.* Bug.SK.

KRĄŚCIEL zob. KRÓNŚCIEL.

KRĄZAĆ zob. KRÓNZAĆ.

KREMÓWKA zob. KRYMÓWKA.

KRĘPULEC zob. KRYMPULEC.

KRETÓWKA rzecz. ż. **‘kretowisko; kopiec kreta’**: *Na p'olu za chołpóm pełno kretówek, jaz trudno sie przejść, bo zymia tako nierówno. Kretówki ryjóm krety, takie chołpki wyryjóm. Dzie wielo kretówek było, to downi godali, ze ktosik umrze, bo krety duzo ryjóm. Potknół sie na kretówce.* Bug.BK.

KRĘZEL zob. KRYNDZEL.

KROKWA rzecz. ż. **‘pochyła belka więzby dachowej; krokiew’**: *Bont to spinało krokwy.* Bug.BK; *Płotwa to drzewo wkoło domu i do tego sie krokwy przybijo. To jest 'ostatnie drzewo przed krokwami.* Bug.SK.

KROM rzecz. mnżyw. **‘duża kromka’**: *Jak kopali zimioki, tak wiyncy ludzi, to dostawali pod'obiadek, krom chleba z cymsi z marmóladóm, ze syrym.* Bug.BK. *Downi sie krowe wydoiło, chleba krom i sie jadło.* Bug.AD.

KROMA rzecz. ż. **‘ts. co KROM’**: *Upolił takóm krome, jak to jeść.* Bug.BK.

KROMECSIA zob. KRÓMECSIA.

KROWA w wyrażeniu CIELNO KROWA zob. CIELNO.

KROWIYNIIEC rzecz. mnżyw. **‘krowie odchody; krowi placek’**: *Tylo krowiyców przed stajnióm, weż że to uprzóntnij. Krowiyniec jak suchy, to sie barz dobrze poli.* Bug.BK.

KRÓL rzecz. mżyw. **‘królik hodowlany’**: *Jak ci sie te króle 'ody mnie ch'owajóm? Trza za-bić jednego króla na niedziele, bedzie dobry rosół.* Bug.BK; *Króli to zawsze miałam dużo, chowałam.* Sit.SW; *Hynek mo tyle króli, ładnie sie chowajom.* Bug.ZJ.

KRÓMECSIA [KROMECSIA] rzecz. ż. **‘zdrobniale: kromka’**: *Jo to lubiałam se ukra-jać takóm krómequsie sadła ciyniutkóm i położyć na chlyb i zjysć, a dziś bym nie jadła.* Sit.IC; *A dej mi kromecusie chleba z marmóladom.* Bug.BK.

KRÓNŚCIEL [CHRÓNŚCIEL] /CHRAŚCIEL/ rzecz. mżyw. ‘**owad: chrabąszcz majowy**’: Krónściel to taki chrobok lotajóncy, chyba mo skrzydła. Tata koło lasu mieszkoł, to na pewno te kronściele tam lotały, to bedzie wiedzioł, jak tyn chrónściel wyglóndo. A tyn brzdónc sie bawił chrónścielym i ugryz go. Bug.BK.

KRÓNZAĆ /KRAŻAĆ/ czas. ndk. ‘**szatkować, krajać drobno (najczęściej kapustę)**’: Był taki tasak i tym sie kapuste krónzało. W szatkownicy sie krónzało, nożym sie krónzało. Majóm jesce takie szatkownice i tym krónzóm. Jak wiyncy kapusty na ‘obiod, to sie ukrónzało nożym abo tasokiyim. Bug.BK. Por. NAKRÓNZAĆ, SKRÓNZAĆ, UKRÓNZAĆ.

KRÓWKA rzecz. ż. ‘**rodzaj grzyba: mleczaj smaczny *Lactarius volemus***’: Lisówki, co te kurki, no i prowadziwki, maśloki, o krówki jak rosły, krówki to sie w lejsie zjadło, bo dobre były. A krówki po czym poznać? Bo mlyko biole i takie sóm tu taki dołek na śródku, a ‘ony sóm takie, no i kryski pod sp’odym, która była prowadziwo, to kryski, bo jak nie było tyk krysek jak u lisówek, co to godajóm kurki, no to, to była psio. Bug.AD; Krówki to jo lubie na surowo, jak tylko w lejsie uwidze, to jym, bo mi to smakuje, takie mlyko z nik cieknie. Taki głód był, to p’oleciałam do lasca, najadłam sie krówek, surowe duždy, a duždy to trza piyc. Bug.BK.

KRUCEK rzecz. mżyw. ‘**ciemnobrązowy owad żywiący się innymi owadami i korzonkami roślin, przez co wyrządza szkody w uprawach; turkuć podjadek**’: Krucek to nie taki pycitki, ino wiynksy, taki ciymny, taki bardzi syroki, rzynsisty, ‘okryngły, ‘on podgryzo zimioki i ch’ojco na grzóndkak podgryzo. To krucki na to godali. Krucki podgryzajóm korzynie i wtedy nie rośnie. Bug.BK; Krucek to taki brónzowy. Bug.SK; U nos krucki podgryzły pietruszke. Bug.ZJ.

KRYMÓWKA [KREMÓWKA] rzecz. ż. ‘**ciastko z ciasta francuskiego przełożonego kremem; napoleonka**’: Krymówki to robili do jedzynio, to było dobre. Co kces: mako-wiec cy krymówke? Bug.BK; Robie czasym kremówki, ale rzadko. Bug.AJ.

KRYMPULEC /KRĘPULEC/ rzecz. mnżyw. ‘**przyrząd do wiązania słomy żytniej**’: Krympulec to był taki kolek za’ostrzony, tym sie wiónzki słomy żytni krympowało. Bug.SK; Tym krympulcym zakróńcił m’ocno. Bug.BK.

KRYNDZEL [KRYNZEL] rzecz. mnżyw. ‘**okrągły, z jednej strony grubszy i wydrążony kijek obracający się na przęslicy, na który nawija się kądziel; krężeł**’: Był taki krynz-el sie nazywoł, ‘owijało sie to włókno na tyn krynz el no i tu sie pocióngało, pocióngało sie za te nici, za te za te włókna, a tu juz wrzeciónym o tak i jak juz drugo nitka, to sie stanyło i ‘owinyli i z powrotym, tu cióngno, tu sie fugo tak tym. Sit.SW; Kryndzel do przyndziynia lnu, wełny, nici sie przyndło z tego kryndzla. Sit.IC; Przyndło sie wrzecio-nym na przysiadce. Był kryndzel, przysiadka i jak sie uprzyndło, robiło sie takie m’otki i to sie niesło do, do tego, co płótno robiuł, do knopa. Bug.BK.

KRYNZEL zob. KRYNDZEL.

KRYPEĆ rzecz. mnżyw. **‘stary, zniszczony but’**: Krypeć to stary, zniscony but. Wyrzuć już te krypcie, dzie bedzies w takim krypciak chodził! Bug.BK; Takie stare zniscone buty, pantofle to krypcie. Bug.SK.

KRZACZYNA rzecz. ż. **‘krzak’**: Leskowe takie drzewo jest, tako krzaczyna, leska. Bug.BK.

KRZCINY rzecz. blp **‘ogp. chrzciny’**: Na krzciny to sie tak nie sprosało ludzi downi jak teraz. Byłam na krzcinak u Basi, były krzciny Zosi. Bug.BK.

KRZEPT rzecz. mnżyw. **‘mięso z grzbietu wieprza wraz z kośćmi kręgosłupa i słoni-
ną’**: U Kazka zabili świnie, przyniesła mi Kazkowo piykny kawolek krzeptu. Krzept to u świni jest, tyn kryngosłup sie nazywo krzept. Rosół z krzeptu jest nojlepsy, ze krzeptu. Bug.BK.

KRZESNO¹OJCIEC rzecz. mos. **‘ojciec chrzestny’**: Jasiu, przywitej sie z krzesno¹ojcym. Mój tatuś podobno był trzydziści razy prosóny za krzesno¹ojca. Bug.BK; Jyj krzesno¹ojciec mo pasieke, tylo uli, to casym do miodu. Bug.AJ.

KRZESNOMATKA rzecz. ż. **‘matka chrzestna’**: Moja krzesnomatka to nie z rodziny, ino sósniadka, co sie tak z mojóm matkóm lubiały. Bug.BK; Mojóm krzesnomatkóm była ciocia Jadwiśka. Bug.AJ; Prosilimy za krzesnomatkę Hanie z moji strony. Sit.JK.

KRZEST rzecz. mnżyw. **‘ogp. chrzest’**: Kiedy bedzie krzest twoji Madzi? Bug.BK.

KRZEŚNICA rzecz. ż. **‘chrześniaczka’**: To twoja krześnica sie teraz wydawała? Krześnica to jest ta, co jóm niesłam do krztu. Byłam na krześnicy weselu, wielgie było wesele. Mom dwie krześnice, do krztu trzymałam u Zośki, moji rodny siostry, i u Jaśka brata. Bug.BK.

KRZEŚNIK rzecz. mos. **‘chrześniak’**: Krześnik teraz idzie do kómunii, to trza cosik mu kupić. ¹On jest moim krześnikiym. Tatuś w Rożnowicak mieli krześników, na Bugaju, w Kwiatonowicak, duzo mieli krześników. Bug.BK.

KRZÓN rzecz. mnżyw. **‘ogp. chrzan’**: Taki łanny krzón tu rośnie, trza go troche ukopać i zetrzyć. Bug.BK; Z takim swojskim krzónym to kielbasa nojlepso. Sit.JK.

KRZYKOPA rzecz. ż. **‘dół, rów’**: Ciotka tak zawsze godała: a idź tam ku krzykopie i przyniś trowy. Bug.BK.

KRZYPIEĆ czas. ndk. **‘kaszeleć, chrząkać’**: Tata krzypie, cłowiek krzypie, jak mu cosi do-
lygo. Bug.BK.

KRZYWDOWAĆ SE czas. ndk. **‘uważać się za pokrzywdzonego, pokrzywdzoną’**: Za-
wsze se krzywduje, ze tamci dostali, a ¹on nic nie dostał. ¹Ona se krzywdowała, ze z choł-
py nic nie dostała. Bug.BK.

KRZYŻÓWKA [KRZYŻÓWKA] rzecz. ż. **‘skrzyżowanie (dróg)’**: Cekej na mnie na krzy-
zówce w Zagórze. O tam tako krzyżówka, a przy ty krzyżówce zółto chołpka, to tam
miyskajóm. Bug.BK; Podobno jakiś wypadek był niedaleko krzyżówki. Bug.AJ; Widzio-
łem go na krzyżówce w Zagórze. Bug.SK.

KRZYŻWIĆ {kogoś} czas. ndk. **‘ogp. trzeźwić, czynić trzeźwym; cucić’**: Marysia zym-dlała w kościele, trza było jóm krzyżwić. Bug.BK. Por. ¹OKRZYŻWIĆ.

KRZYŻWIEĆ czas. ndk. **‘ogp. trzeźwieć; stawać się trzeźwym’**: A ¹on juz którys dziyj pije, nie krzyźwieje, jako to biyda z takiym pijokiym. Bug.BK. Por. ¹OKRZYŻWIEĆ.

KRZYŻWY przym. **‘ogp. trzeźwy’**: Jo dziś Jaśka widziałam krzyźwego, co to sie stało. ¹On mało kiedy jest krzyźwy. Bug.BK.

KRZYŻÓWKA zob. KRZYŻÓWKA.

KTOSI zaim. rzecz. **‘ktoś’**: A jo ji godom tak: dej ji lepi zjeść to i krowa mlyka do, e nie, bo ktosi mi caruje i caruje. A zaprosz ta k’ogosi na te imieniny. Bug.BK; Tak śli, jak kto-si ich zaprosił, no to trza było, wiyim, cosi zjeść dać, g’orzołki dać jim wypić no to dopi-yro sie ucieszyli. Sit.SW.

KTOSIK zaim. rzecz. **‘ts. co KTOSI’**: Ktosik mi to godoł, ino juz nie pamiyntom kto. Tu jenno to jesce za moich casów ch’oćkiedy przych’odziła i i i godała tak, ze ktosik ji sca-rowoł krowe, bo nie daje mlyka duzo, ino mało. Ch’oćkiedy tak było, ze ktosik położył sie w zb’ożu i wylezoł takie miyjsce. K’ogosik sie o to pytała, ale nie wiedzioł. Komu-sik to godała, ale nie pamiynto. Bug.BK; Ktosik tu był, bo widać, że mlyko zostawio-ne. Bug.ZJ.

KTÓRYSI zaim. przym. **‘któryś’**: A ¹on juz którys dziyj pije, nie krzyźwieje, jako to biyda z takiym pijokiym. Bug.BK.

KTÓRYSIK zaim. przym. **‘ts. co KTÓRYSI; któryś’**: Którysik to godoł z tyk chłopoków, ale nie wiyim który. I w sklepie którysik z tyk pijoków borgowoł zawsze i borgowoł, i te-roz sklepikarka nie zborguje wiyncy, bo nie płaciuł. Bug.BK.

KUCIUT rzecz. mnżyw. **‘niewielki, mały kawałek czego’**: Palec mo taki kuciut, snurka kuciut, weż tym kuciućem zwionz te rzecy. Bug.BK.

KUDLIĆ [SIE] czas. ndk. **‘szybko biec’**: Ale mu sie śpiesy, tak kudli. Bug.SK; Tak sie kudli-łam do autobusu, zebym sie nie spóźniła. Bug.ZJ.

KUKAĆ czas. ndk. **‘wyglądać ukradkiem, spoglądać, zerkać’**: Madzia kukała z izby, co sie tam dzieje w siyni. No, pani mlodo ch’odziła i kukała, zeby ¹oknym, zeby użrała pana młodego ¹ona piyrso, a nie pon młody zeby jóm użroł. Bug.BK; Co tak Hania kuko cały cos na pole? K’ogosik wypatruje? Sit.JK.

KUKIOŁKA rzecz. ż. 1) **‘bułka słodka o podłużnym kształcie posypywana najczęściej makiem’**: Kukiołka to tako bułka, tako wyynkso troche ¹od bułki, to tako łanno kukiołka, a teraz nie slyse ¹o kukiołce. Młodzi to pewnie nie wiedzóm, co to jest ku-kiołka. Dzieciom kupowali te kukiołki, to sie dzieci cieszyły. Kup kukiołke lo dzieci, ta-kóm ¹ochote majóm. Jak jo strasnie lubiałam kukiołki, ale tak nie było, zeby kupić, piniyndzy nie było. Bug.BK; 2) **‘ekspresywnie o grubej dziewczynie’**: Na ch’ojco go-dali kukiołka. Ch’oćktóro panna była tako grubo, to godali, a tako z ni kukiołka. Ale prowadziwie to kukiołka to była bułka. Bug.BK.

KUKNAĆ zob. KUKNÓŃĆ.

KUKNÓŃĆ /KUKNAĆ/ czas. dk. **‘wyjrzyć ukradkiem, spojrzeć, zerknąć’**: *Kuknął z izby, cy juz swatowo przysła. Kuknij ‘oknym, cy dzieci juz idóm ze szkoły.* Bug.BK.

KUKURYDZIANKA rzecz. ż. **‘kasza, mąka kukurydziana’**: *Jak Jasiu ch’orowoł, to doktor kozoł dawać mu ino kukurydzianke, to tak mi p’otym zmierzła.* Bug.BK.

KULI {czego} przym. **‘ze względu na co’**: *Godali, ze ‘ozynił sie kuli majóntku. Ano zapyn-dziłam sie tam do sómsiadki, bo byłam ciekawo, kto przysed i kuli tego posłam, zeby sie dowiedzieć.* Bug.BK.

KULIK zob. KÓLIK.

KUM rzecz. mos. **‘ojciec chrzestny w stosunku do matki chrzestnej i rodziców dziecka’**: *Idóm w kumy, to znacy, dziecko krzcóm w kościele, kum to krzesno‘ojciec, a kumowo to jest krzesnomatka dziecka.* Bug.BK.

KUMA rzecz. ż. **‘matka chrzestna w stosunku do ojca chrzestnego i rodziców dziecka’**: *Moja kuma to kumoska.* Bug.BK; *Spotkołem sie dziś z mojóm kumoskóm, my razem krzcili dziecko, razym w kumy my byli.* Bug.SK.

KUMOWO rzecz. ż. **‘ts. co KUMA’**: *Kumowo i kuma to jest to samo, krzesnomatka.* Bug.BK.

KUMEDYJE zob. KÓMEDYJE.

KUMORA zob. KÓMORA.

KUNICYSKO zob. KÓNICYSKO.

KUNOR zob. KÓNOR.

KUNORECEK zob. KÓNORECEK.

KURAŚNY przym. **‘wesoły, wesółkowaty, pajacowaty’**: *Mozno sie było naśmiec z niego, bo taki był kuraśny. Tak sie mozno naśmiać z kuraśnego.* Bug.BK; *Kuraśny to taki pajacowaty, wesółek.* Bug.SK.

KURCÓNTKO rzecz. n. **‘ogp. kurczątko’**: *Była kwoka z kurcyntami, dziewczynka wzi-yła kurcóntko i dziubła jóm w ‘oko i ‘oko sie wylóło. Tyło kurcóntek tyz momy, dobrze sie ch’owajóm.* Bug.BK.

KURDAWIEĆ czas. ndk. **‘maleć, być mniejszej niż normalnie wielkości’**: *Jabka w tym roku tak kurdawiejóm, takie liche, drobne, same takie kurdoce.* Sit.TK. Por. SKURDA-WIEĆ.

KURDAWY przym. **‘lichy, słaby, drobny, niedorosły do naturalnej wielkości’**: *W tym roku momy strasnie kurdawe zimnioki. Jako kapusta teroz kurdawo, nijak nie urosła, wszystko mogło być kurdawe. Ch’ojco może być kurdawe, drzewo, roślina, zimnioki.* Bug.BK; *Naso babka tak godała, ze zimioki kurdawe, jak były takie liche.* Bug.HG; *Ale u nos gruski kurdawe tego roku.* Sit.TK.

KURDOC rzecz. mnżyw. **‘lichy, słaby, drobny ziemniak lub jakikolwiek owoc, warzywo’**: *Takie zimioki momy nijakie, liche, drobne, takie kurdoce. Takie liche jabka, gruski to tyz kurdoce. Bug.BK; Tak sie godo na małe, liche zimioki, ze to kurdoce, taki kurdoc, nie zimiok. Bug.HG; Wszystko moze być kurdocym, jabko, gruska, zimniok. Sit.TK.*

KURDZIEL I rzecz. mnżyw. **‘licha, słaba, drobna, niewyrośnięta roślina’**: *Kurdziel, to przeważnie rośliny sóm kurdziele, takie małe, niewyrośniynte. Bug.BK.*

KURDZIEL II rzecz. mos. **‘niski człowiek; kurdupel’**: *Na ludzi takik małyk tyz godali kurdziel. Bug.ZJ.*

KUROWODY zob. KÓROWODY.

KURZAWA rzecz. ż. **‘zamięć śnieżna’**: *Tako kurzawa na p'olu, ze świata nie widać. W te strasnom kurzawe trza było iść. Bug.BK.*

KURZAWKA rzecz. ż. **‘kurzajka’**: *Kurkawka to tako narosł. Bug.SK; Kurkawka to na nogak, rynkak sie robi. Bug.ZJ.*

KURZEJA rzecz. ż. **‘kobieta z cechami męskimi; pot. ni to baba ni to chłop’**: *Kurzeja to godali na babe, co to ni to baba nio to chłop. Cygary kurzyła tako baba, chłopskie rob'oty robiła, kose poklepała. Bug.TM.*

KURZOK rzecz. mnżyw. **‘narzędzie do oddymiania pszczoł przed wybieraniem miodu’**: *Muse posukać kurzoka, bo dziesi go zapodziołam. Kurzok to takie urzondzynie, taki kawolek rury na 'ogiyj przytkany kapturkiym z dziurami, włożony w rure z dziurami. To jest połoncone z miechym, którym sie miychało, zeby sie polilo. Wtedy dym z tego kapturka sed do ula. Bug.TM.*

KURZYĆ czas. ndk. **‘silnie padać’**: *Tak kurzyło, ze gościjjca nie było widać. Bug.BK.*

KURZYNICE rzecz. blp **‘gnój kurzy’**: *Wywiezłam na grzondki wszystkie kurzynice, zonego nawozu nie daje, ino kurzynice. Bug.BK.*

KUŚKA rzecz. ż. **‘pojemnik z wodą na osetkę dla kosiarza, zakładany na pas’**: *Zapomniol se kuśki z 'osolkóm i wszystko zesiylł tympóm kosóm. Bug.TM.*

KUŚKAĆ czas. ndk. **‘szyć byle jak’**: *Ale skuśkała, ani to ubrać teroz. Tak kuśko te spódnice, nic z ni nie bedzie. Bug.BK; Tak kuśko, tak byle jak szyje. Bug.ZJ. Por. SKUŚKAĆ.*

KUŚTYGA rzecz. mos. i ż. **‘człowiek kulawy’**: *A taki kuśtyga z niego. Bug.BK.*

KUTWASIĆ czas. ndk. **‘robić byle jak, zwłaszcza gotować’**: *‘Ona tak kutwasi zamiast zrobić porzónnie. Jak któro nie umiała gotować, to tak godali, ze kutwasi. Bug.BK. Por. SKUTWASIĆ, UKUTWASIĆ.*

KUŻNIA rzecz. ż. **‘ogp. kuźnia’**: *Kuźnia musiała być dosyć duzo, nie tako macitko, musiało być kowadło, taki pniok, była bormaszyna, różne maszyny do k'owalstwa, był miych, polynisko, taki stół na różne rzeczy, młoty musiały być i wielkie i mniyjse, przeróżnyk młotów. Tatuś kup'owali takie rafy w sklepie i z tyk rafów robili na koła. Takie gorónce, tak sie nieroz dymilo, zalozyli te rafe, wesło w to koło, to było silne, mozo było jeź-*

dzić po kamiyniak i wszyńdzie. Bug.BK; Była tako kuźnia, było takie polynisko, miech był przy tym polynisku no i to sie miychało, a na tym polynisku był 'ogiyj im musioł być specjalny wyngiel do tego polyniska i dmuchało sie miychym i 'ogiyj sie rozjorzył i jak był rozjorzony, to sie kładło zelazło. Jak sie rozpoliło, to było cyrwone zelazło, brali na kowadło i był taki majzel i formowali tym zelazło i kuli wozy, koła, zakładali rafy na koła. A był taki śrubstak, co dziury wyrobiali w pugu, abo dzie, 'obracało sie rynkóm i robiło sie dziury tym śrubstakim. Jak robili grube rzeczy, to trzeba było chłopa, k'o-wol musioł mieć pómcownika. A drugi roz, jak tatuś byli w Ameryce, to pracowali w kuźni, a tak było gorónco, nie do wytrzymanio było w ty kuźni. Bug.BK.

KWAŚNICA rzecz. ż. **'szczaw polny'**: *Na lónce jest kwaśnicy dość. Było tyle kwaśnicy, my to zbierały i jadłymy całóm gymbóm. Bug.BK; Kwaśnica to tako trowa, tako kwaśno. Bug.ZJ.*

KWAŚNY przym. w wyrażeniu **KWAŚNE MLYKO 'sfermentowane, stężałe mleko o kwaśnym smaku; zsiadłe mleko'**: *Tak bym sie napiła kwaśnego mlyka, dej mi jak mos śwyże. Kwaśne mlyko barz dobre do zimioków, tak se cłowiek poje tyk zimioków z kwaśnym mlykiym. Z kamiynioka było nojlepse mlyko kwaśne, w glinioku tyz mlyko trzymali. Bug.BK; Wypiłaś to kwaśne mlyko? Bug.SK; Dzieci bardzo lubióm zimnioki z kwaśnym mlykiem. Bug.ZJ; Takie śwyże kwaśne mlyko to dobre do zimnioków. Bug. AJ; Napiłym sie kwaśnego mlyka, takie śwyże, barz dobre. Sit.JK.*

KWIACIATY przym. **'kwiecisty'**: *Dej mi te kwiciatom bluzke, to ci jóm skróce, bo za dugo na ciebie. Bug.BK.*

KWIĘKAĆ zob. KWIYNKAĆ.

KWILA rzecz. ż. **'chwila'**: *Takóm dobróm zupe Hania ugotowała z bani, przyniesła nom w słoikak, bedziymy mieć na kwile. Bug.BK; Widziołem go kwile tymu, jak chodził po kónicyksu. Bug.SK; Na w'odzie zacyniłymy i porosło kwile i jak juz 'opadało, to my zarobiały znowu. Bug.AD.*

KWIYNKAĆ /KWIĘKAĆ/ czas. ndk. **'narzekać, skarżyć się, najczęściej z powodu słabego zdrowia; potoczne kwękać'**: *Nie kwynkej juz tyle, kwyncys i kwyncys 'od rana. Jo lubie kwynkać, 'o jej, 'o jej. Mnie sie zdaje, ze jo kwynkom. Bug.BK.*

KWOLIĆ czas. ndk. **'ogp. chwalić'**: *Kwoliła go, ze barz dobry cłowiek, zg'odny, pómoze jak trzeba. Bug.BK. Por. POKWOLIĆ.*

KWOLIĆ SIE czas. ndk. **'ogp. chwalić się'**: *Kwoliła sie strasnie, jako to 'ona modniato, co 'ona ni mo. Bug.BK. Por. POKWOLIĆ SIE.*

L

LABIYDOWAĆ czas. ndk. **'lamentować, narzekać, utyskiwać, użalać się; potoczne labidzić'**: *'Ona tak zawdy lubiała labiydować, a to źle, a tamto. Nie labiyduj tak, ino weź sie do rob'oty. Bug.BK.*

LABIYDZIĆ czas. ndk. **‘ts. co LABIYDOWAĆ’**: *Tak labiydzi i labiydzi, juz byś nie labiydziła tylo.* Bug.BK.

LABORZYĆ czas. ndk. **‘ts. co LABIYDOWAĆ’**: *A 'ona tak ino ciyngiem laborzy, a to nie-dobre a tamto. A co ty tak laborzys? Co ci tak źle? sóm takie baby, co tak laborzóm, biydujóm. Tak ktoś lubi laborzyć, a ni ma tego i tego.* Bug.BK.

LADACY przym. **‘słaby, chory; lichy’**: *Ktosik mi godoł, ze Mietek juz strasnie ladacy, prowda to cy nie? Ch'oćkiedy godali, a nie taki chory, ino ladacy.* Bug.BK; *Ch'odzis po chołpak, a twój taki ladacy, na umarciu.* Bug.TM.

LAJDULA rzecz. ż. 1) **‘kobieta zaniedbana, opuszczona’**: *Lajdula to tak sie ubierze brudno, nigdy nieubrano, brudno, byle co i rozmaicie, godali, a tako lajdula z ni.* Bug.BK; 2) **‘kobieta, która lubi narzekać, LAJDZIĆ w znac. 2’**: *Jest i tako 'osoba, co lajdzi, tako lajdula, ino lajdzi i lajdzi 'o wszystko.* Bug.BK.

LAJDZIĆ czas. ndk. 1) **‘padać (o drobnym deszczu)’**: *Na p'olu lajdzi i lajdzi cały dziyjj, polajdziło i juz rob'oty w p'olu ni ma. A moze na p'olu lajdzić disc, to taki mały dyscyk, nie leje, ino lajdzi.* Bug.BK. Por. **POLAJDZIĆ**; 2) **‘negatywnie: dużo mówić, narzekać’**: *Sóm takie baby, co narzyko, to tak lajdzi o wszystko, moze baba lajdzić, godać i narzykać, tak lajdzi i lajdzi.* Bug.BK.

LAKSACJA rzecz. ż. **‘biegunka’**: *Całóm noc mnie laksowało, tako laksacja mnie złapała i siedziałam całóm noc na kiblu.* Bug.TM.

LAKSOWAĆ {kogoś} czas. ndk. **‘mieć biegunkę’**, nieosobowo **LAKSUJE** || **LAKSOWAŁO** {kogoś}: *Dzisiok cały dziyjj mie laksuje, nic ino w ustympie muse siedzieć. Dziadka tak laksowało, ze sie ubrudził jak niemowle.* Bug.TM.

LAKSYRKA rzecz. ż. **‘ts. co LAKSACJA’**: *Strasnom miałam laksyrke w pióntek.* Bug.TM; *Złapała mnie laksyrka, całóm noc siedziałam w ustympie.* Bug.BK.

LALOK rzecz. mnżyw. **‘kopka zboża ułożona z 10 snopków’**: *Dziesiynć snopków trza było na laloka. Zwieźlimy juz z p'ola wszystkie laloki, dobrze, bo juz disc zacół loć. Laloki to było dziesiynć snopków z chochołym. Tak sie stawiało snopki do góry klósiami, zwióznalo sie te snopki powróstym i sie zachocholiło snopkiym. Jak chochoł spod, jak disc zaloł ziorka, to zrosły i z tego nic nie było. To sie nazywały laloki, takie p'ostawione.* Bug.BK; *Nasze laloki wiatr porozwoloł.* Bug.AJ.

LAMĘCIĆ zob. **LAMYNCIĆ**.

LAMOWAĆ czas. ndk. **‘wiązać, dociskać’**: *Lamowało sie wóz, zeby sie skrzynia nie rozlaźla.* Bug.BK; *Pamiyntom, jak tatuś wóz lamowoł.* Bug.TM. Por. **ROZLAMOWAĆ**, **ZALAMOWAĆ**.

LAMULEC rzecz. mnżyw. **‘drag, którym się LAMOWAŁO wóz, tj. dociskało skrzynię’**: *Pod skrzynie dawalo sie łajcuch, zacypiało sie tyn łajcuch na lamulcu, który był 'oparty na skrzyni, krynciło sie kołkiym łajcuch i przywióznzywało sie tyn kołek do skrzyni, zeby nie puścił tyn kołek, zeby sie wóz nie rozlam'owoł.* Bug.TM.

LAMYNĆIĆ /LAMEŃCIĆ/ czas. ndk. **'lamentować'**: *Cego tak lamynciś? Można różnie lamyncić, jak kto umrze.* Bug.BK.

LAPTAĆ czas. ndk. 1) **'oddawać rzadki kał (o zwierzęciu, zwłaszcza o krowie, i o człowieku, który ma biegunkę)'**: *Krasula lapto strasznie, ledwie wygoniła jóm, a już nalaptała. Krowa albo człowiek jak go biegunka weźnie, to lapce. Krowa lapce, to trza ji mni wody dać.* Bug.BK. Por. NALAPTAĆ; 2) **'mówić dużo, niepotrzebnie i często nieprawdziwe rzeczy'**: *'Ona tak lubi laptać, godo i godo niestworzone rzeczy, tak lapce.* Bug.BK.

LAPTOC rzecz. mos. **'ts. co LAPTÓJ'**: *Jak bojki robił, to godali, a taki laptoć z niego.* Bug. BK.

LAPTÓJ rzecz. mos., Dlp. laptonia, Clp. laptoniowi, Nlp. laptoniym **'ktoś, kto lubi LAPTAĆ, mówi dużo, niepotrzebnie i często nieprawdę'**: *A z tego chłopca to taki laptój, nigdy prowdy nie p'owiy, ni ma mu co wierzyć. Nie bede wierzyć tymu laptóniowi. Z tym laptoniym to sie ni ma co zach'odzić.* Bug.BK.

LAPTULA rzecz. ż. 1) **'krowa, która LAPCE; tj. oddaje rzadki kał'**: *Nasze krowy to strasne laptule.* Bug.TM; 2) także ogólnie **'krowa'**: *A ludzie to nieró tak godali: a wyg'ój te laptule.* Bug.BK; *Na krowy to godali laptula, a przyg'ój te laptule.* Bug.TM; 3) **'kobieta, która lubi LAPTAĆ, mówi dużo, niepotrzebnie i często nieprawdę'**: *Kobiety przeważnie laptule sóm, tak godajóm.* Bug.BK.

LAS rzecz. mnżyw., Dlp. lasca, Nlp. lascym, Mslcp. w lejsie **'ogp. las'**: *No do lasca my ch'odżyły po pol, no i miałymy takie kulki, co my te ułomywały te kónory suche. Trza było do tyj chołpy lascym iść. No i wychodze z lasca, a ksiynżyc znów strasznie świycił.* Bug.AD; *Na świyntego Morcina zawsze mamusia śli na pomietka do lasca.* Bug.BK; *O krówki jak rosły, krówki to sie w lejsie zjadło, bo dobre były. W lejsie wlażłam w 'ostryngi i sie barz pokulałam.* Bug.AD.

LATAWICA rzecz. ż. **'negatywnie o kobiecie, dziewczynie, która lata za mężczyznami; potoczne latawica'**: *Z ni to była strasno latawica, miała najducha, bo to taka latawica była. Kces sie żynić z takim latawicom? Bug.BK; Kto to widzioł, żeby młodo dziewczyna sama z chłopokami nocóm śla, tako latawica, nic dobrego z ni nie bedzie.* Sit.IC.

LATOWAĆ SIE czas. ndk. **'o krowie: przejawiać popęd płciowy'**: *Krowy sie u nos latujóm, wygonić ich trudno. Trza iść do bycka, bo krowa sie latuje. Krowa sie latowała i nikt nie posed do bycka.* Bug.BK.

LECIEĆ w zwrotach: **LECIEĆ W DRABA, LECIEĆ W DRABAJCA** zob. **W DRABA, W DRABAJCA.**

LEJA rzecz. mos. i ż. **'z niechęcią o człowieku, który nie umie dochować tajemnicy; mówiącym dużo i niepotrzebnie, też plotkującym'**: *Z niego taki leja, nicego nie utrzymo, ino wszystko wyleje. Taki bojcorz, takie gupoty godo, kto lubi bojki, to go przezywajóm, tako leja z niego. Kobieta tyż leja może być, jak lubi bojki.* Bug.BK.

LEJBA rzecz. ż. **'zbyt długie ubranie, np. sukienka, spódnica'**: *A takim lejbe ubrała, jak 'ona wyglóndo. Tako lejba.* Bug.BK.

LEJBİK rzecz. mnżyw. **‘luźny kaftan; wdzianko’**: Lejbik to godali na takie wdzianko. Teraz ni ma lejbików. Bug.BK.

LEKI przym. **‘ogp. lekki’**: A tero to leko ta walizka, wyjylał te nojcijnzse rzeczy. Bug.BK; A nawet lekie te packi, myślałem, że będóm ciynzkie. Bug.SK; LEKSY st. wyższy **‘ogp. lżejszy’**: Duzo lekso teraz ta torba. Bug.BK. Zob. też: PO LEKU.

LELOS rzecz. mos. **‘człowiek leniwy; leń’**: Lelos to był taki liniwy, co u nos go przezwali, lelos było takie przezwisko w Roznowicak, pamiyntom go, stary kawalyr. Bug.BK.

LESKA rzecz. ż. **‘wysoki krzew lub drzewo o jadalnych owocach – orzechach laskowych; leszczyna’**: Tam w paryi leska rośnie i tylo na ni ¹orzechów. Leskowe takie drzewo jest, tako krzaczyna, leska. Juz teraz ni ma zonny leski tam w paryji, a tylo tam było. Bug.BK.

LESKOWY przym. **‘ogp. laskowy’**, zwłaszcza w wyrażeniu: **LESKOWE ORZECY ‘orzechy laskowe’**: Tylo momy leskowyk ¹orzechów, jak kces, to ci dom troche. Mos moze leskowe ¹orzechy, barz mi potrzebne, a jo w tym roku nic nie p’ozbiyrałam. Bug.BK.

LEWOK rzecz. mos. **‘człowiek który ma lewe ręce do pracy; leń’**: ¹On jest lewok do roboty. Takiego lewoka to nie kcieli nawet do roboty najmować. Bug.BK; Z tym lewokiym to trudno cosi zrobić. Bug.BK.

LEWUS rzecz. mos. 1) **‘człowiek leworęczny; mańkut’**: A moze być taki lewus, co prawóm rynkóm nie potrafi nic zrobić, ino lewóm. Bug.BK; 2) **‘leń; ts. co LEWOK’**: Lewus do roboty, nie kce mu sie robić. Lewus to taki, co nic nie potrafi dobrze zrobić. Bug.BK.

ŁĘGNAĆ zob. LYNGNÓŃĆ.

LICHA rzecz. ż. **‘ruda dziewczyna’**: Ta dziewczyna to cyrwona jak licha. Jak kto mo cyrwone włosy, to tak godajóm licha. Bug.BK.

LINIUSZEK rzecz. mnżyw. **‘liniowany arkusz podkładany pod czystą kartkę zeszytu, ułatwiający pisanie w linii prostej’**: Nie widziałaś dzie mojego liniuszka? Kce list napisać. Bug.AJ.

LISÓWKA rzecz. ż. **‘rodzaj grzyba; pieprznik jadalny – *Cantharellus cibarius* (inaczej kurka)’**: Tata był na grzybach, nazbiyroł nojwiynzy lisówek. Jo lubie lisówki, ale jo nie ch’odziła na grzyby. Bug.BK; Nazbiyrołem tylo lisówek w lejsie w Raclawicak. Bug.SK; Lisówki, co te kurki, no i prowdziwki, maśluki, o krówki jak rosły, krówki to sie w lejsie zjadło, bo dobre były. Bug.AD.

LISTONORKA rzecz. ż. **‘listonoszka’**: Była juz dzisiok listonorka z ryntóm. A to listonorki syn był, nie znos go? A dołes pare groszy listonorce? Bug.BK.

LIŚĆ BOBKOWY zob. BOBKOWY.

LITERATKA rzecz. ż. **‘mała szklanka do zimnych napojów’**: Podej literatki do soku. Na imieniny dostałam ładne literatki. A co trzymos w ty literatce? Bug.BK; Dzie trzy-

mosz literatki? Bug.ZJ; Kupiłam dwanaście literatek, bo mi sie wytukly. Bug.AJ; Dej mi kubek, nie kce literatki. Sit.JK.

LITRA rzecz. ż. **'litr m.'**: Narobiłam wcora śtyry litry soku z wiśni. To flaszka na pótory litry. Garniec to było śtyry litry, a litra to litra, a dwie litry to jest pół garnca. Bug.BK; Nazbiyrołem sie, przeszło trzydziści liter uzbierołem aronii, malin i czyrnic. Bug.SK; Mlyka wom przywieze dwie litry. Sit.JK.

LOPANOŚCI wykrz. **'okrzyk zdziwienia'**: Lopaności świata! Prowda to? Jak ktosik cosi użry takiego, abo gdziesi sie cosik stało niedobrego, jak sie dowie cosi nowego, tak sie zdziwi: 'o lopaności świata! Moja mamusia tak lubieli cynsto godać: 'o lopaności! Bug.BK.

LOSKA rzecz. ż. **'kij w maselnicy'**: Kij no to była loska, taki kij, umocowane to kółk'o i to ch'odziło tak i to robiło. To ta śmijntana przez te dziurki przech'odziła i tak sie masowało, masowało, robiło sie masło. Bug.BK; Była loska z takim kółkiym z dziurkami i to sie rusalo i ta śmijntana przelatywała przez dziurki i robiło sie masło. Sit.SW.

LUBIEĆ czas. ndk.; w cz. przesz. 1 os. lp. lubiołem, lubiałam, 2. os. lp. lubiołeś, lubiałaś, 3. os. lp. lubioł, lubiała; 1. os. lmn. lubielimy, lubiałymy, 2 o.s lmn. lubieliście, lubiałyście, 3. os. lmn. lubieli, lubiały **'lubić'**: Lubioł barz te spyrke. Ciotke z Rzepiynika to barz lubiałam, nieroz całóm zime przesiedziałam u ni. Ciocia piekła takie kapuśnioki, barz chłopy to lubieli. Bug.BK; A ujkowie to lubieli tak cosi zrobić, byli spece. Bug.SK; My tak lubiały chodźć do cioci ze Strzesyna. Bug.AJ; A jo lubiołem te mordonie, teraz juz nikt nie gotuje. Sit.JK.

LUCERNIA rzecz. ż. **'ogp. lucerna'**: Lucernie sie k'osiło i dawalo sie gadzinie do jedzynio. Bug.BK; Lucernia to tako trowa, podobno do kónicyny. Bug.SK.

LUCHCIK [LUF CIK] rzecz. mnżyw. **'otwór w ścianie komina, zatykany drzwiczkami'**: Luchcik to u kómina. Bug.BK; Lufcik to taki 'otwór z boku kómina. Jak 'otworzył tyn lufcik to powietrze ciepłe szło. Bug.SK.

LUCHTA rzecz. blp **'przewód do komina z pieca chlebowego'**: Luchta to było, jak sie chlyb piekło, to do góry szło. Bug.SK; Jak te luchta zarosły sadzóm, to trza było wycyścić. Bug.BK.

LUFKA rzecz. ż. **'cygarniczka na papierosy, zwłaszcza szklana; fifka'**: Lufka jest do papierosa, wkładało sie papierosa do lufki, cygary sie paliło. Bug.BK.

LUŚNIA rzecz. ż. **'drażek podtrzymujący drabiny wozu'**: Luśnia to jest do wozu. Godało sie nieroz, tagem swysała: załóż luśnie. Bug.BK.

LUTORZ rzecz. mos. **'rzemieślnik, który lutował garnki'**: Lutorz zawsze lutował gorki, zalutowoł, dna przyprowioł nowe. Bug.BK.

LYNGNÓŃĆ SE /LĘGNAĆ SE/ czas. dk. **'położyć się'**: Lyngnóńć se to sie położyć. Lynnij se troche, boś juz umyncono. A lyngne se troche, ch'oćkiedy tak tata godo. Bug.BK.

LYTROWY przym. **‘drabiniasty (wóz)’** w wyrażeniu *LYTROWY WÓZ*: *Nie wiem, czy jeszcze jest lytrowy wóz na Bugaju, jest, na pewno, snopki w^ozóm*. Bug.BK; *Snopki to się w^oziło w^ozym lytrowym*. Bug.TM.

LYTRA rzecz. ż., zwykle w lmn. **LYTRY ‘drabiny u wozu’**: *Załóż lytry na wóz. Jak się założy lytry na wóz, to wtedy dopiyo jest wóz lytrowy*. Bug.BK.

Ł

ŁABUDZIĆ czas. ndk. **‘zbierać, oszczędzać’**: *A ^lona tak łabudziła i łabudziła i się dorobiła. Wszystko by kcioł załabudzić. Tak wszystko kciała ułabudzić. Łabudziła, naspóndzała majóntku, tak ułabudziła*. Bug.BK. Por. UŁABUDZIĆ, ZAŁABUDZIĆ.

ŁABUDZYNIE rzecz. n. **‘zbieranie, oszczędzanie’**: *Co z tego łabudzynio by było, jakby i nie ^loscóndzała*. Bug.BK.

ŁACHA rzecz. ż., zwykle w lmn. **ŁACHY**; 1) **‘neutralnie o ubraniu, odzieży (w lmn.), o każdej części ubrania (w lp.)’**: *Downi nie było szofy na łachy, nii. Była skrzynia, tako była skrzynia i w ty skrzyni dopiurok były łachy, tam układali łachy, wszystkie. Jak się namoczyło, to się brało każdom łache i namydlało się*. Bug.BK; *Wyciepla te stare łachy, a teraz by się jeszcze przydały* Bug.AD; *Emilka dodziyro łachy po Oli*. Bug.ZJ; 2) **‘rzeczy wyprane; pranie’**: *Mgła była i wszystkie łachy przywilgły. Jak przywilgnie rosóm, jak na noc nie zebroł by tyk łachów, to rano ^lone przywilgnóm ^lod mgły. Kciałam już pozbiyrać wyprane łachy z p^ola, ale jeszcze wilgne. Takie wilgne łachy, jak się prasuje, to się barz dobrze wyprasuje, lepi jak suche*. Bug.BK.

ŁACHMAN rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **ŁACHMANY ‘ubranie, odzież’**: *To maglorka, to jak to wyglóndało ta maglorka do prasowania łachmanów?* Sit.IC.

ŁACIĆ czas. ndk. **‘przybijać łaty do krokwi dachu przy kryciu domu’**: *Dzisiok bedziymy dach łacić*. Bug.BK. Por. POŁACIĆ, ZAŁACIĆ.

ŁAKOMIEC rzecz. mos. **‘człowiek łakomy’**: *Łakomiec to łakomy człowiek, taki chytry*. Bug.SK.

ŁANNY przym. **‘ogp. ładny’**: *Ni ma co powiedzieć, łanno z ni dziewczyna, i z niego tyz łanny kawalyr*. Bug.BK.

ŁASKA rzecz. ż. **‘łasica’**: *Łaska nom ^lostatnio zagryzła śtyry kury. Łaska to jest taki zwiyrz, łaska kury dusi, ^lona wydusi, krew wycycy*. Bug.BK.

ŁO- zob. ^lO-

ŁOCWI przysł., stop. wyższy **‘lepiej, łatwiej’**: *Za rok by ci było troche łocwi. Myślałam, że będzie co łocwi, ale zmar mónż. Teraz łocwi o wszystko*. Bug.BK.

ŁOGAWY przym. **‘kulawy’**: *Łogawy to kulawy, łogawy m^loze być k^lój, krowa m^loze być łogawo, coś tam w nodze boli*. Bug.BK; *Stasek to taki łogawy*. Bug.TM.

ŁOTER rzecz. mos. **‘ogp. łotr’**: *Łoter to taki człowiek niedobry, baba abo chłop*. Bug.BK; *Łoter z Panyń Jezusym był ukrzyżowany*. Bug.SK.

ŁÓJSKI przym. w wyrażeniu **ŁÓJSKIEGO ROKU** '**zeszłego roku**': Łójskiego to jak tamtego roku. Bug.BK; Łójskiego roku to wcale śniygu nie było, a w tym roku to takie zospy, pełno tego śniygu wszynǳie. Bug.TM.

ŁÓJZKA rzecz. ż. '**ogp. łyżka**': Downi to godali łójkza, a nie łyżka. U nik to strǳnie godały łójkza, ale jak już dzieci były, to już nie godali, bo nie kcioł, zeby dzieci tak sie ucyły. Bug.BK.

ŁÓJSKAĆ SIE czas. ndk. '**błyśkać się**': Straǳnie sie łójsko, bedzie burza. Jak sie tam na zach'odzie strǳnie łójsko. Wcora była wielko burzo, tak sie łójskało, ze jaz w chołpie było jasno. Bug.BK.

ŁÓNECKA rzecz. ż. '**zdrobnienie od łąka; łączka**': Na ty łónecce za Władkiem rośnie duzo piełunu. Bug.BK.

ŁUG rzecz. mnżyw. '**dawniej: ogp. ług**': A downi nie było mydła, nie było za co kupić, to ług sie robiło. Klesycka mi zawsze uryktowała popiołu z drzewa i z tego ług robiłam. Ług sie tak robiło, zag'otowało sie wody i zalolo sie popioł, to musiało postoc dosyć kwile, potym to było cyściutyjkie, zloło sie z wyrzchu i w ty wodzie sie prało. Bug.BK.

ŁUPA rzecz. ż., zwykle w lmn. **ŁUPY** '**łupiny, obierzyny**': Łupy z jabka, jak sie 'obiyro, to sóm łupy. Bug.BK.

ŁUSCOK rzecz. mnżyw. '**pusty strǳczek, wyluskany z fasoli, grochu itp.**': Te strǳncki wylupione to sie nazywajóm łuscoki. Bug.SK; Te łuscoki to wyrzuć na gnój. Bug.BK.

ŁYSKAWICA rzecz. ż. '**ogp. błyskawica**': Babcia to godała łyskawica. Bug.SK; A jo ty pamiyntom, jak twoja mama godała łyskawica. Tak strǳnie sie łyskało, to takie łyskawice na niebie. Bug.BK.

ŁYSKAĆ SIE czas. ndk. '**ogp. błyskać się**': A tak sie strǳnie wcora łyskało. Łysko sie roz po roz. Bug.BK; Idzie burzo i sie łysko. Bug.SK. Por. **ŁYSKNÓŃĆ SIE**.

ŁYSKNAĆ SIE zob. **ŁYSKNÓŃĆ SIE**.

ŁYSKNÓŃĆ SIE [**ŁYSNÓŃĆ SIE**] /**ŁYSKNAĆ SIE** || **ŁYSNAĆ SIE**/ czas. dk., nieosobowo **ŁYSKŁO SIE** || **ŁYSŁO SIE**: 1) '**ogp. błysnąć się; na niebie ukazuje się błyskawica**': Łyskło sie strǳnie, pieruny strzelajóm. Bug.BK. Por. **ŁYSKAĆ SIE**; 2) '**przenośnie: błysnąć się; coś szybko zostało zrobione**': Jak przystawili do jakiego stajania siyrpami tyło ludzi, to ino sie łysło stajanie. Sit.SW.

ŁYSÓJ [**ŁYSONǳ**] rzecz. mos. '**ekspresywnie o łysym mężczyźnie**': Ale z niego łysonǳ, całkijm włosów ni mo. Bug.SK; 'O kim ty godos, 'o tym łysoniu? Ale z niego łysój, już prawie ani jennego włosa ni mo. Bug.BK.

ŁYSULA rzecz. ż. '**krowa z białǳ sierściǳ na czole**': Tako krowa srokato to łysula. Bug.SK; U nos rzodko były krowy łysule. Bug.SK.

ŁYZNIK [ŁYŻNIK] rzecz. mnżyw. **‘dawniej: półka z dziurkami na łyżki’**: U babci w kuchni wisiał taki piykny łyżnik. Downi był taki łyżnik drewniany i były dziurki, to było przybite w kuchni na ścianie i do tego sie wkładało łyżki, to był łyżnik. Bug.BK.

ŁYŻNIK zob. ŁYZNIK.

M

MACHERZYNA rzecz. ż. 1) **‘świński pęcherz’**: Macherzyzna to taki pynchyrz u świni. Salceson robili w macherzynie. Bug.BK; 2) **‘woreczek na tytoń z wysuszonego świńskiego pęcherza’**: Jak zabili świnię, to wyciscili te macherzyne, nakrajali do tego bakanu, brali z ty macherzyzny bakón, nabili do fajki, te fajke zapiykali w ogniu i kurzyli. Bug.BK.

MACIEK I rzecz. mnżyw. **‘żołądek świni’**: Salceson to robili w maćku ¹od świni. Bug.TM.

MACIEK II rzecz. mos. **‘ekspresywnie o grubym człowieku’**: Taki z niego maciek, bambuch wielki u niego. Bug.TM.

MACITKI przym. **‘malutki’**: Pamiyntom, ze jak u nik byłam, to tam lotoł po chołpie taki macitki chłopcyk. Kuźnia musiała być dosyc duzo, nie tako macitko. Bug.BK.

MAGIERKA rzecz. ż. **‘czapka z wełny owczej lub jakiejś włóczki’**: Magierki to takie copki, robili z barani wełny i z włóczki. Nosili na głowie takie magierki. Bug.BK.

MAGLORKA rzecz. ż. **‘magiel, wałek do maglowania’**: To maglorka, to jak to wyglón-dało, ta maglorka do prasowania łachmanów? Maglorka, no to ukryńcili na kolek te szmate, jakóm tam mieli, na ławke i wio! I tak chyba tak turlilikali [?] I pokryncili tym, przykryli tóm deskóm i wio, i wio! Jak przejechali, to wracali i znów to samo. I sie tak nawijało widocznie samo ¹od siebie, z jednego k’ójca na drugi kóniec. Sit.IC; Maglorka to sie maglowało łachy. Mamusia nie używali maglorki. Bug.BK.

MAJCHLOWAĆ czas. ndk. **‘oszukiwać, machlować’**: Wszyndzie ino majchlujóm, ¹oszukujom. Jak to ludzie mogóm tak majchlować? Przecie to grzych. Bug.BK.

MAJKUCIORZ [MAŃKUCIORZ] rzecz. mos. **‘mańkut; człowiek leworęczny’**: Majkuciorz to taki leworyncny, teraz nie godajom mańkuciorz. Bug.BK.

MAJÓWKA rzecz. ż. **‘chwast żółto kwitnący w trawie na wiosnę; mlecz’**: Tak duzo majówek rośnie koło chołpy. Jakie łanne te majówki, żółto wszyndzie, tylo majówek kwitnie. A majówka to tako żółto, na wiosne kwitnie, pełno nieroz ik w trowie, tak godali na to majówka i teraz tyz. Bug.BK; Majówki już zaczyły kwitnoń, wszyndzie żółto. Bug.ZJ; Dzieci tak lubióm zrywać te majówki, bawić sie tymi majówkami. Bug.AJ.

MAJZEL rzecz. mnżyw. **‘przecinak’**: Tatuś mieli w kuźni taki majzel, jak kcieli co przecionć, to biło sie młotkiym w tyn majzel, jak cosi roztegować, to tyz majzłym. Majzel do ciyncia żelazła, do drzewa sóm tyz inne majzle. Majzel, to tym majzłym dziury sie robi. Bug.BK.

MAKOWINA rzecz. ż., zwykle w Imn. **MAKOWINY** ‘makówki po wyluskaniu maku’: Makowina, tyz makowiny, mak wybiyrali. Weż te makowiny wyrzuć abo społ, bo juz mak wytrzepany. Bug.BK.

MAKUTRA rzecz. ż. ‘gliniana misa do ucierania maku, ciast, mas, sera itp.; donica’: Umyj jesse i te makutry, bo brudno. Dzie sie podziola makutra? Ni moze jo znalyżć. Bug.BK; Weż makutry i utrzyj mak do makowca. Bug.AJ; Trzeba kupić nowóm makutry, bo ta juz pynkniynto. Bug.ZJ.

MALTA rzecz. ż. ‘zaprawa murarska’: Tylem sie ty malty na budowie nanosiła, całóm malte we wiadrak wyniesłam, nie tak jak teraz. Downi to sie robiło tak malte, miysało sie rynkami, a teraz sóm maszyny, tako wielgo beka i sama malta sie robi, nie trza sie tak ‘robić jak downi. Bug.BK; Teraz to malte w maszynach robióm, nie tak jak downi. Bug.SK.

MAMIN przym. ‘maminy; należący do mamy’: Mamusia mieli takóm piyknóm chustke, tybetówke, i nie wiym, dzie sie ta mamina chustka podziola. Bug.BK; Dzie sie podziol tyn ziylony mamin sweder? Bug.AJ.

MAMROC ‘ rzecz. mos. ‘człowiek mówiący niewyraźnie, mamroczący’: Nic nie wiym, co ‘on godoł, taki mamroc. Bug.BK.

MAMROK rzecz. mos. ‘człowiek gderliwy, który lubi mamrać’: Z niego to taki mamrok, ile sie ‘on namamro, a to nie tak trza robić, a to źle, a to niedobrze. Duzo godo, ch’oćko to tak mamro, to taki mamrok. Ch’oćkiedy tak jak nie było tego, co tak mamro, to godali, a ni ma dziś u was tego mamroka? Bug.BK.

MAMROWATO przysł. ‘niewyraźnie (mówić)’: ‘On tak mamrowato godo, nic go nie rozumiy. Ch’oćko mówi niewyraźnie, to mamrowato godo. Bug.BK.

MAMROWATY przym. ‘taki, który mówi niewyraźnie, także gderliwy’: Mamrowaty to taki, który godo niewyraźnie i niepotrzebnie, mamro i mamro. Bug.BK.

MAMUNA rzecz. ż. ‘boginka, zły duch; także lalka szmaciana, którą wieszano, żeby odstraszała złe duchy’: Downi to ludzie robili takie mamuny, zeby dziecko sie dobrze ch’owało. Jo jesse pamiyntom, w jednym domu, to tako była powieszono lalka głowóm do dołu, to była, zeby ‘odstrasyć te złe mamuny. Bug.BK.

MAMZIĆ czas. ndk. ‘mżyć’: Leje, nie leje, tak ino mamzi. Bug.AJ; Mamziło całóm noc, wszystko m’okre, ale nie poloło ućciwie, ino tak mamziło. Bug.SK. Por. POMAMZIĆ.

MANKIEROWAĆ czas. ndk. ‘wykręcać się od pracy, udawać, że się robi’: Mankieruje dziesik bokiym, zeby nie robić. Takie próżnioki to mankierujóm, zeby sie narobić. Bug.BK.

MANTEL rzecz. mnżyw. ‘ciepłe okrycie wierzchnie’: Mantel to takie ciepłe wdzionie, takie byle jakie. Taki mos byle jaki tyn mantel. A ubierz ta jaki mantel, bo zimno. Bug.BK.

MARAS rzecz. mnżyw. **‘nieporządek, bałagan’**: *A takiego marasu narobił.* Bug.BK.

MARCHWIANKA rzecz. ż. **‘nać marchwi’**: *Te marchwianke dej królom, to zjedzóm.* Bug.BK.

MARKOCIĆ SIE czas. ndk. **‘smucić się, martwić się’**: *Ale sie Hynek markoci, mo takie stropiynie.* Bug.BK; *A ty sie nie markoć, bedzie dobrze.* Bug.ZJ. Por. ZAMARKOCIĆ SIE.

MARKOTNY przym. **‘zmartwiony, zasmucony’**: *Mo takie zmartwiynia i taki ch¹odzi markotny. Barz wszystko przeżywo.* Bug.BK.

MARNIĆ czas. ndk. **‘niszczyć, marnować’**: *¹Ona nie umi gospodarzyć sie, tylo jedzynio marni.* Bug.BK. Por. ZMARNIĆ.

MARNIĆ SIE czas. ndk. **‘niszczyć się, marnować się’**: *Marniło sie tylo wszystkiego kiedy-sik, i zimioków i mólki, a teraz takie cosik jest zamóntowane, ze se świnia sama je tylo, ile kce.* Bug.BK. Por. ZMARNIĆ SIE.

MASCONY przym. **‘o potrawach: kraszony, polewany tłuszczem lub śmietaną’**: *Kapusta była mascono grochym. No i kluski były gotowane na mlyku i takie skwarcami, słoninóm mascone było.* Sit.IC; *Nojlepsze to zimioki mascone słoninkóm, downi godali spyrkóm, ale Hania nie lubi, to masłym ji maściłam.* Bug.BK.

MASNY przym. **‘okraszony, tłusty’**: *No ale zimnioki masne, jak sie p¹omaści dobrze. ¹Omaść dobrze pierogi, zeby były masne.* Bug.BK; *Lubie, żeby zimnioki były masne.* Bug.ZJ.

MASZYNA rzecz. ż, zwykle w wyrażeniach: **MASZYNA KOLCATO**: *Potym takie maszyny kolcate były, dzie trzeba było duzo ludzi do młocki.* Bug.BK; **MASZYNA CYSCÓNCO**: *Jak nastały maszyny cysconce, to jak sie ciesyli, bo juz nie trza było młójkować.* Bug.BK.

MAŚCIĆ czas. ndk. **‘polewać tłuszczem lub śmietaną potrawy; krasić’**: *Wszystko trzeba ¹omaścić, kluski, zimioki, różnie ludzie mascóm, maści sie masłym, skwarkami.* Bug.BK; *Nie maść tak tyk zimnioków, bo tak duzo tłuszczu to niezdrowo.* Bug.AJ. Por. DO-MAŚCIĆ, ¹OMAŚCIĆ, POMAŚCIĆ.

MAŚNICKA rzecz. ż. **‘maselnica, przyrząd do ręcznego wytwarzania masła’**: *Maśnicka to była takie koło, na samym sp¹odzie kółk¹o, to tyz tam były takie wybrzeżynia zrobione specjalne i z takich deseczek wónskich było składane i z drzewa tyz była ¹opieczione, zeby to sie nie rosypywało, zaś na takim kółku, było takie kółk¹o z dziurkami wywiercane, a na tym jesce przychodziła taki kawołek tyz takiej, tak jakby drugo czynś ¹od maśnicki, tyz tam była dziura w tym, i tyz tak było robione jag i ta maśnicka. I jesce przychodziło do tego tako nazwa prawda, to takie takie wybulone takie z drzewa takie. I to jak sie robiło to masło, to ta górka trzymała te śmiyntane, żeby ni wychodziła do góry po tym kij, ino tam w środku zeby sie tak robiło, robiło sie to ryncnie.* Sit.IC; *Teroz juz ni mom maśnicki, masła nie robie, bo swojego mlyka ni mom, krowy juz nie ch¹owomy. W nocy, ¹o pónocy weźcie maśnicke i róbcie masło, a w tamtym domu naprzeciw znouwu powiedział, w nocy ¹o pónocy*

weźcie maśnicke, róbcie masło. Bug.BK; *U nos jesce jest maśnicka, jesce robimy masło. Sit.JK.*

MAZELOK rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **MAZELOKI** 'gatunek dużych żółtawych śliw': *Tyło mazeloków nazbiyrałam u babki. Mazeloki w tym roku barz 'obrodziły. Przynieśli nom tyło mazeloków, tagem sie najadła tymi mazelokami. Bug.BK; Nie kcecie mazeloków? Momy dużo. Sit.JK.*

MAZIORZ rzecz. mos. 'ekspresywnie o umazanym człowieku': *Takiś maziorz, takeś sie umazoł, ch'oćkto ch'oćkomu tak godoł. Bug.BK.*

MĄCZKA w wyrażeniu **CUKIER MĄCZKA** zob. **CUKIER MÓNCKA**.

MĄDROWAĆ zob. **MÓNDROWAĆ**.

MĄTEWKA zob. **MÓNTEWKA**.

MECH rzecz. mnżyw., odmiana z zachowaniem e: *mechu, mechem* 'ogp. **mech** (**mchu, mchem**)': *Ściany mesyli mechym, skubało sie, nosiło sie, a teraz mechu w lejsie ni ma. Bug.BK; W całym domu to było dość dużo tych scołb i to sie mesyło mechym. Te dziury co były mesone, tom błotym zalepiłam, to tyn mech sie niscył. Bug.AD.*

MECYJE rzecz. blp 'coś nadzwyczajnego, cennego; specjał': *To żonne mecyje, teraz wszystkiego jest, wszystko można kupić. To tak godali, o jakie mecyje. Bug.BK.*

MENTRYKA rzecz. ż. 'ogp. **metryka**': *Wiyem, ześ sekretno, nie powiys nikomu. Idź do ksiyndza i wybierz mentryke. Bug.BK.*

MERE part. 'niby, jakby, taki sam': *Taki tyn syn p'odobny do 'ojca, taki mere 'ojciec. Bug.BK.*

MESYĆ [MESZYĆ] czas. ndk. 'zatykać mchem szczeliny w drewnianym domu': *Downi, jak były drewniane chołpy, to trza było je mesyć. Ściany mesyli mechym, skubało sie, nosiło sie, a teraz mechu w lejsie ni ma. Mechym sie mesyło drewniane domy. Bug.BK; W całym domu to było dość dużo tych scołb i to sie mesyło mechym. W drzewie może być scołba. Downi jak były domy drewniane, to były scołby, te scołby sie mesyło. Bug.AD.*

MESONY przym. 'zatykany mchem': *Te dziury co były mesone, tom błotym zalepiłam, to tyn mech sie niscył. Bug.AD; U nos w Raclawicak sie meszyło ściany. Bug.SK.*

MESYNIE [MESZYNIE] rzecz. n. 'zatykanie szpar w ścianach chaty drewnianej mchem': *Mechem sie mesyło drewniane domy. Teraz nie wiedzóm co to meszynie, bo ni ma domów drewniany. Bug.BK.*

MESZTY rzecz. blp 'pantofle': *Chłopy przeważnie te meszty mająm. Meszty to pantofle, letnie takie, pobyty, tak downi godali, teraz nie swysałam tego z nikogo. Jak byłam jesce u taty w 'Oświyncimiu ta pani te różne spodnie dawała, to 'on, tyn mónż, godo, a dej i te meszty moje. Bug.BK.*

MESZYĆ zob. **MESYĆ**.

MESZYNIE zob. MESYNIE.

METER rzecz. mnżyw. **‘ogp. metr; miara ciał sypkich’**: *Meter to dwa korce i pół.* Bug.BK; *Na meter trza wyincy zboża jak korzec.* Bug.TM.

MIANOWAĆ SIE czas. ndk. **‘uważać się za kogoś, uznawać się, podawać się za kogoś (lepszego, ważniejszego itp.)’**: *Mianuje sie za nie wiadomo k’ogo. Ch’oćto sie mianuje za wyższość. Nie jest takim wysokim, jak ‘on sie mianuje. A, ‘on sie tak mianuje, nie wiadomo za k’ogo.* Bug.BK.

MIARKA rzecz. ż. **‘miara ciał sypkich’**: *Miarka to do nabiyrania zboża, mólki, to były miarki małe, wynkse, garncowe, dwugarncowe, litrowe to były takie małe miarki.* Bug.BK; *Miarka powinna mieć piyńc liter.* Bug.TM.

MIASTOWY przym. **‘miejski’**: *To miastowy pies, w mieście wych’owany, to sie tak bawi.* Bug.BK.

MIÓNRZYĆ /**MIĄRZYĆ**/ czas. ndk. **‘trzeć, pocierać, wyciskać’**: *Downi to sie tak w rynkak miónrzyło, jak sie prało w rynkak, to godali wymiónrzyłam.* Bug.BK. Por. WYMIÓNRZYĆ.

MIECHAĆ zob. MIYCHAĆ.

MIELAĆ czas. ndk. **‘ogp. mleć, potoczne mielać’**: *No i to k’ój chodził, no i tamok zaś pod zarnami tyz takie koło było ze zymbami i to jakosi tak to, tu kóniym sie jyzdziło, ten kierot, ta płyta sie ‘obracała, a tam w zarna były i to sie mielało.* Bug.BK. Por. NAMIELAĆ, ZMIELAĆ.

MIELANIE rzecz. n. **‘rzecz. od MIELAĆ’**: *Zmielotem wcora ‘owsa i pszenicy, duzo z tym mielaniym rob’oty.* Sit.JK.

MIELIĆ czas. ndk. **‘ogp. mleć, potoczne mielić’**: *To sie ‘obracało kamiyj rynkami tóm żarnówkóm i mieliło sie zboże. Ej, co to było namiylić sie na chlyb, Matko jedyna, mieliłymy ‘obie ze Zośkóm, a Staszek z Tadkiem mielili ‘oba.* Bug.BK; *Trzeba było wszystko ch’ować przed Niemcami, mielić nie wolno było zboże, młynów nie było, każdy mielił swoim kamieniem w żarnach, w domu była żarnówka i taki kamiyj ch’odził i to sie mieliło.* Bug.SK. Por. NAMIELIĆ, ZMIELIĆ.

MIERZAĆ zob. MIYRZAĆ.

MIESZUNEK zob. MIYSZUNEK.

MIETLA rzecz. ż. **‘wysoka trawa z długą rozgałęzioną wiechą, rosnąca w zbożu jako je zanieczyszczający; miotła zbożowa’**: *Do młójna to zawsze muse scyniać zboże, bo mi nie kćóm przyjónć z mietlom.* Bug.TM.

MIETLOK rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **MIETLOKI** **‘młode gałązki brzożowe lub jodłowe, przecię’**: *Poděj mi tyn mietlok. Z mietloków sie robi skrobaki, mietły. Mietloki nazywali takie młode gałónzki. Jak staro była skrobaka, mietloki były grubse, lepi zbiy-rały. Mietloki rośnie duzo w kupie drobnyk rzecy, takik gałónzek.* Bug.BK.

MIETŁA rzecz. ż. **‘ogp. miotła’**: *Mietły takie duże, wysokie to były z brzozy, to sie używało na polu, w stajni.* Bug.SK.

MIĘDLENIE zob. MIYNDLYNIE.

MIĘDLIĆ zob. MIYNDLIĆ.

MIĘDZA zob. MIYNDZA.

MIĘKUĆKI zob. MIYNKUĆKI.

MIĘTOLIĆ zob. MIYNTOLIĆ.

MIŚKOWAĆ czas. ndk. **‘kastrować zwierzęta’**: *Małe wieprzuszki to miśkowali. Kto kcioł sprzedać, to miśkował.* Bug.BK. Por. WYMIŚKOWAĆ.

MIYCHAĆ [MIECHAĆ] czas. ndk. **‘poruszać miechem w kuźni’**: *Jo tatusiowi w kuźni miechałam. Ano w kuźni to był taki, był taki miech i jo miychałam tatusiowi i tatuś grzoli żelazło w ogniu, to trzeba było trochę koksu, trochę takiego wyngla, bo takim wynglem by żelazło sie nie rozgrzało tak, tylko koksem, no to różne rzeczy robili, włożyli kuli, tam blaski klepali, no brony robili. I chłopcy miychali w ty kuźni.* Bug.BK.

MIYNDLIĆ /**MIĘDLIĆ**/ czas. ndk. **‘oddzielać włókna łykowe od części zdrewniałych (paździerz); przestarzałe ogp. międlie’**: *To była drugo tako, miyndlili. To sie nazywało... do miyndlynio tego lnu.* Sit.SW. Por. WYMIYNDLIĆ.

MIYNDLYNIE /**MIĘDLENIE**/ zob. MIYNDLIĆ.

MIYNDZA /**MIĘDZA**/ rzecz. ż. **‘ogp. miedza’**: *Na miyndzak sie pasło krowy. Za miyndzóm jest jednego pola, za drugóm – innego. Miyndzami to ludzie dojzdzali do pola. U nas na miyndzy tyż my paśli krowy. Od Debrego tyż ganieli na te miyndze.* Bug.BK.

MIYNKUĆKI /**MIĘKUĆKI**/ przym. **‘miękutki’**: *Miynkućki to miynki, chlyb jest nieroz miynkućki, o szalu sie godo miynkućki.* Bug.BK.

MIYNTOLIĆ /**MIĘTOLIĆ**/ czas. ndk. **‘gnieść, miętosić’**: *Co tak miyntolis to ubranie, trza będzie je znowu prasować. Łachy sie tak prało, miyntoliło sie w rynkak, potym była procka, a potym była pralka.* Bug.BK. Por. WYMIYNTOLIĆ.

MIYRZAĆ czas. ndk. **‘mierzyć’**: *Teroz nikt na ćwierci nie sprzedaje i ćwierci pewnie ni mająm. Każdóm ćwierć my miyrzały, gdzieby sie komu kcioło licyć ćwierci.* Bug.BK.

MIYSZUNEK rzecz. mnżyw. **‘porcja przygotowanego betonu, wymieszanego kruszywa i cementu’**: *Jo za robotnika była na budowie, taki miyszunek jak ciynzko było zrobić.* Bug.BK.

MIZIAĆ czas. ndk. **‘głaskać’**: *A ta malutko to tak lubi, zeby jóm miziać. Chodź do babci, to cie babcia pomizio.* Bug.BK. Por. POMIZIAĆ.

MLYKO KWAŚNE zob. KWAŚNE MLYKO.

MŁODZIUŚKI przym. **‘pieszczotliwie: młody’**: *O był taki u nas młodziuśki pan. Taki młodziuśki i juz jest kierownikiem. Młodziuśkiego mamy prezydenta.* Bug.BK.

MŁÓJKOWAĆ czas. ndk. **‘ogp. młynkować’**: Downi to zboże trza było młójkować, a jak już były cyscónce masyny, to już się nie młójkowało. Wymłócone zboże się młójkowało, żeby ¹oczyścić z pływ, bo się młójkowało nawet takie prosto z maszyny. Downi to młóćli cepami, to młójkowali, żeby ¹oczyścić. Bug.BK. Por. WYMŁÓJKOWAĆ, ZMŁÓJKOWAĆ.

MŁÓJNO rzecz. n. **‘młyn m.’**: Młójno to mielóm zboże na mólke, na razowóm, na pytlowanóm. Do młójna to zawsze muse scyniać zboże, bo mi nie kćóm przyjónć z mietlom. Bug.TM.

MŁÓJNEK rzecz. mnżyw. **‘ogp. młynek (do zboża)’**: Młójnek to było to, co młójkowało się zboże. Młójnek nie ¹odebroł kónkolu, ino plewy i takie tarachy. To zboże wymłócone to były takie młójki i młójkowali dopiyo, to trza było kóniecznie dwa razy młójkować. Bug.BK.

MŁYNEK zob. MŁÓJNEK.

MŁYNKOWAĆ zob. MŁÓJKOWAĆ.

MODNIATY przym. **‘modny’**: Ta spódnica tako troche modniano. Modniaty to tak troske po modzie by się kćioł ubiyrac. Bug.BK.

MODRZEWIOK rzecz. mnżyw. **‘rodzaj grzyba; maślak żółty – Suillus grevillei’**: Jo nie zbiyrom modrzewióków, nie znom tyk grzybów, to się boje zbiyrac. Bug.BK.

MOKRZYSKO rzecz. n. **‘podmokłe pole’**: Na takim mokrzysku nic nie kce urość. Mokrzysko to takie mokre pole, na którym nic nie urośnie. Bug.BK.

MORDONIE rzecz. blp **‘kluski z tartych ziemniaków odciskanych przez płótno o podłużnym kształcie, jedzone ze skwarkami lub zalewane mlekiem’**: Mordonie to ziemnioki się tarło na tarle, rynkami, p¹otym się wygniotalo przez taki worecek, abo przez smate i to potym się p¹osoliło, wyrobiło się i gnietło się tak w rynkak, dwioma rynkami się gnietło i rzucalo się na w¹ode i to musiało się tak długo g¹otować jaz ¹óny ¹opadnóm na dół, to wtedy ug¹otowane, bo mordonie trza długo g¹otować. Bug.BK; Mama zrobiła dziś mordonie na ¹obiod, maszczone skwarkami, ale jo czegosik wole z mlykiem. Bug.ZJ.

MORUS rzecz. mos. **‘ekspresywnie o człowieku wywyższającym się, zarozumiałym, butnym, hardym’**: A taki morus z niego. Z takim morusym to się nigdy nie dogodo, takie swoje ja pokazuje, co on to nie jest. Bug.BK.

MOTOWIDŁO rzecz. n. **‘przyrząd służący do odmierzania i zwijania w motki nici lub przędzy; przestarzałe ogp. motowidło’**: To było takie m¹otowidło i na to motowidło ¹okrónćali, taki prynt, u góry jedyn i u drugi, ino tak jedyn w te strónie, a drugi w te strónie, to dopiyo te nici naprzyndzone tak ¹okrónćali te nici, jak przyndli. Sit.SW; A tyn lyn te włosy, była tako scotka do pnioka przybito i to cesali tyn lyn i dopiyo z tego cesanego się przyndło i na wrzecionak się przyndło i to się na motowidło, było takie motowidło i na to motowidło się nakryncalo i to było tyk motowidel już dosyć duzo. Bug.BK.

MOZEL rzecz. mnżyw. **‘odcisk na ręku’**: *Takie mozele mo na rynkak, ¹od ciynzki rob^oo-ty.* Bug.BK.

MÓNDROWAĆ /MĄDROWAĆ/ czas. ndk. **‘mądrzyć się, wymądrzać się, popisywać się’**: *Móndrować to, jak jest taki co strasnie móndruje, wszystko wiy i móndruje. Móndruje, a nic wiele nie wiy.* Bug.BK.

MÓNTEWKA /MĄTEWKA/ rzecz. ż. **‘drewniany przyrząd kuchenny do mieszania czegoś płynnego, rozbełtywania’**: *Móntewkóm trza to rozmiysać, bo jesce nie barz rozmiysane. Podej mi te móntewke. Jest tako móntewka, z drewna zrobióno, używom ty móntewki, jak trza co rozmiysać.* Bug.BK.

MÓRG rzecz. mnżyw. **‘dawna miara powierzchni pola równa 56 arom; przestarzałe ogp. mórg’**: *W Strzesynie my mieli trzy morgi p^ola, może styry, nie, styry morgi nie było. Tam koło Pólki z p^ola było pół morga. Kleszyk miał przecie dziesiynć morgów p^ola, ale pos na miyndzak, na granickak, co p^ole jest sprzegrodzane.* Bug.BK.

MRAUCYĆ czas. ndk. **‘o kotach: miauczeć’**: *Tyn kot tak mraucy i mraucy, pewnie głodny. Mraucyć to może kot.* Bug.BK.

MROCKA rzecz. ż. **‘mrówka’**: *Skónd tu te cyrwone mrocki sie wzyły? Ale mie mrocki pogryzły, strasnie gryzóm mrocki, ¹od razu, ino pódzies do lasca, to cie ¹od razu pogryzóm, takie mrowiska robióm mrocki.* Bug.BK.

MROCYĆ SIE czas. ndk. 1) **‘zmierzchać się’**, nieosobowo **MROCY SIE / MROCYŁO SIE**: *Juz sie mrocy, zeby sie nie zamrocyć, zeby za dnia zajść, bo jak sie zamrocy, to bedzie źle zajść.* Bug.BK; 2) **‘chmurzyć się’**, nieosobowo **MROCY SIE / MROCYŁO SIE**: *Mrocy sie to tyz sie chmuro.* Bug.BK; 3) **‘mroczyć (o człowieku)’**: *Ch^oćko sie tyz mrocy, to sie robi taki niezadowolóny, zły. ¹Ona sie tak mrocy, cosik niezadowolóno.* Bug.BK. Por. **ZAMROCYĆ SIE**.

MŚCIĆ {kogoś} czas. ndk. **‘mścić się na kimś’**: *Mścić to znaczy na drugiyo sie gniywać, krzywde mu robić. Mścić kogo to niedobrze. Na przykład mnie ¹opowiadała Lucynka, ze jakosik sie nie pogodziły synowa z teściowóm, podobno była nieugodno ta teściowo i wziół ¹odebroł wszystko i mścił ik.* Bug.BK.

MUC rzecz. mos. **‘ekspresywnie o człowieku niemrawym, mrukliwym’**: *Z niego taki muc, nic se nie pogodos z nim. Muc to taki chłop niepogodany, nie wiadomo, co to.* Bug.BK.

MUCOWATY przym. **‘małomówny, mrukliwy’**: *Mucowaty to taki zły, nie bedzie nic wiele godoł, ino taki zły. ¹Ona tako mucowato, nie kce wiele godać.* Bug.BK.

MURGA rzecz. mos. i ż. **‘ekspresywnie o człowieku małomównym, mrukliwym, gburowatym (o mężczyźnie i kobiecie)’**: *Ani ci mu sie nie kce godać, małomówny, taki murga z niego, z kobyty tyz może być murga. Tako murga z ni, kobyta to tako murga, z chłopą tyz może być murga. A jako murga z ciebie!* Bug.BK.

MURGOWATY *przym. ‘małomówny, mrukliwy, gburowaty’*: Taki murgowaty, taki nie-pogodany, taki z niego murga, ¹ona tyz tako murgowata, z ni tyz tako murga. Bug.BK.

MUROWANICA *rzecz. ż. ‘dom murowany’*: Murowanica to dom murowany z cegły. W taki piykny murowanicy miyszkoł. Ch¹oćkiedy kto pytoł, dzie ktosi miyszko, to poka-zywali palcym, a w ty murowanicy, tam. Bug.BK.

MUTERKA *rzecz. ż. ‘nakrętka’*: Mój tatuś naprawioł w¹oży, to mioł duzo tyk muterek. Wujek Jasiek kozoł mojemu Piotrkowi przyniysć muterke i tyn nie wiedzioł, co to jest. Bug.TM.

MYJOCEK *rzecz. mnżyw. ‘ściereczka, myjka’*: Dej mi inny myjocek, bo tyn juz brudny, a bede myła sklonki. Myjocek to tak jak myjok, ino mniyjsy. Bug.BK.

MYJOK *rzecz. mnżyw. ‘ścierka, myjka’*: Myjokiym sie naczynia myło, kawół jakisi szmaty, ze szmaty taki myjok. Ni mos juz lepszego myjoka, ino taki? Do podłogi moze być, a nie do nacyń. Bug.BK.

MYNKOLIĆ *czas. ndk. ‘męczyć, przymuszać kogoś do czegoś’*: Tak mnie mynkoliła, ze-bym to zrobiła, mynkoliła mnie i mynkoliła, jaz w k¹ójcu to zrobiłam. Hanka mi tak go-dała, bede cie mynkolić, zebyś mi to zrobiła. Bug.AJ.

MYRCHAĆ *czas. ndk. ‘burzyć (fryzurę), wichrzyć’*: Nie myrchej mi włosów, dopiero se łannie ułożyła. Bug.BK. Por. ZMYRCHAĆ.

MYSZA *rzecz. ż. ‘mysz’*: Ale wrzasku narobiły baby, bo mysza loto. Co to sie boć myszy? Bug.SK.

MYTKA *rzecz. ż. ‘ściereczka do mycia naczyń, myjka’*: Kawolek jakisi szmaty, to tako mytka do mycio nacyń. Bug.BK.

N

NA CHOJRA *przysł. ‘byle gdzie, byle kiedy’*: Jo tyn sweder ¹oscóndzóm, barz mi sie przy-daje, ale nie ch¹odze w niym tak na chojra. Bug.BK.

NA MOKRZE *przysł. ‘w czasie deszczu’*: Jak sie sadzi na mokrze, to nic z tego nie wyro-śnie, w mokróm ziymie sie nie sadzi, nie sadzi sie na mokrze. Bug.BK.

NA ODWYRTKE *przysł. ‘na odwrót, odwrotnie, inaczej’*: Godałam mu jak to trza zro-bić, a ¹on i tak zrobił na ¹odwyrtku, nie słuchoł, jak godałam. Jak ci coś ktosik do, to ty dos mu cosik na ¹odwyrtku co innego. Bug.BK.

NA POZDORĘDZIU zob. NA POZDORYNDZIU.

NA POZDORYNDZIU /NA POZDORĘDZIU/ *przysł. ‘pod ręką’*: Tak se układom gor-ki, zeby mieć na pozdoryndziu. Połóż ta na pozdoryndziu, zeby nie zapomnieć, zeby do-brze było wzióńć. Bug.BK.

NA PRZEPATROWINY zob. PRZEPATROWINY.

NA PRZEPATRY zob. PRZEPATRY.

NA PRZYBOŚ przysł. **‘w butach na gołych nogach, tj. bez skarpet czy rajstop, bez zapinania’**: *Na przyboś to sie ubiyrato pantofle abo buty bez piynty. Polece pryndko na przyboś, nie bede juz skarpet ubiyrala.* Bug.BK; *Jo to lubie chodźć w butak na przyboś, bo to szybko.* Bug.TM.

NA SERUMATER [NA SERMATER], 1) najczęściej we frazie: **COŚ /KTOŚ IDZIE NA SERUMATER ‘źle sie z czymś, kimś dzieje’**: *Tatuś tak śpiywali: Hej ¹od Berlina cyrwony wiatery, bijóm sie Nymcy na serumater, hej ¹od Berlina wiatry cyrwone, idóm Niémcyska juz pokrwawione.* Bug.BK. (Por. w powieści *Przygody Dobrego Wojaka Szwejka*, główny bohater nuci sobie pod nosem „od Krakova wieje wiatery všicko idě na sermater”); 2) także w zwrocie: **ROBIĆ COŚ NA SERMATER ‘robić źle, byle jak, niedokładnie’**: *Poskłađoł to drzewo tak na sermater i sie rozwalilo.* Bug.TM.

NA SZYRZ przysł. **‘na szerokość’**: *Na szyrz to bedzie miała z piyńć metrów.* Bug.BK.

NA WYDANIU przysł. **‘w okresie, kiedy wychodzi się za mąż; ma się wyjść za mąż’**: *A u niego śtyry córki, panny na wydaniu, a teraz wesela drogie, to trza mu na to piniyndy.* Bug.BK.

NA ZDŁUŻ przysł. **‘na długość’**: *Ile ta skrzynia mo na zdłuż?* Bug.BK.

NABOJCYCĆ czas. dk. **‘naplotkować, nagadać BOJEK’**: *Powiedzieć ji co, to ¹ona zaroz nadocynio, nabojcyc, tako z ni bojcula. Nabojcyc to nieprawde mówić na drugiego.* Bug.BK: *Lubióm niektóre kobyty tak bojcyc, nabojcóm niestworzonych rzeczy nieroz.* Bug.ZJ. Por. BOJCYCĆ.

NABURDAĆ czas. dk. **‘nabałaganić, zrobić nieporządek’**: *¹On to umi tylko naburdać. Naburdać to zrobić burde, na placu może być naburdane, narozwlekane, nieposprzótane. W domu naburdać, na podwórzu naburdać.* Bug.BK. Por. BURDAĆ.

NABURDANY przym. **‘nabałaganiiony’**: *Tam to zawsze naburdane, nigdy nie sprzótanynte.* Bug.BK; *Na placu u nos tak naburdane, ide troche posprzótnać.* Bug.SK.

NACHORKAĆ SIE czas. dk. **‘chcieć za dużo na raz coś zrobić’**: *Ni może sie najeść, ni może sie nachorkać, jak chce wszystko zrobić, a ni może se rady dać, to tak godały, że to taki chorkoc. Juz sie nachorko tego majóntku. Ale chorknoł tyn wszystek majóntek, jak po kiymśik wziół majóntek. Ni może sie nachorkać tyk majóntków.* Bug.BK. Por. CHORKNAĆ.

NACHYTAĆ czas. dk. **‘nachwytać, nałapać’**: *Nachytałam kurcont, nachytoł króli, ch¹ojco można nachytać.* Bug.BK. Por. CHYTAĆ.

NACHYTAĆ SIE czas. ndk. **‘nachwytać się, nałapać się’**: *Nachytoł sie tylo tyk kur, bo po-uciekały.* Bug.BK. CHYTAĆ SIE.

NACIAPRAĆ czas. dk. **‘zrobić coś byle jak, niestarannie, niedokładnie’**: *Aleś naciaprała, to jest byle jak zrobiła. Naciaprać to narobić niedokładnie, nie robi uczciwie, ino tak naciapro, byle pryndzy.* Bug.BK. Por. CIAPRAĆ.

NACINA rzecz. ż. **‘liście i łodygi roślin okopowych; nać’**: *Nacina to jest ze zimioków, ze wszystkiego, co sie ‘okrowo, nacina z marchwi, z pietruski, z buroków jest nacina.* Bug.BK; *Mama, co zrobić z tórn nacinóm z marchwi?* Bug.AJ.

NACUDOWAĆ SIE czas. dk. **‘nadziwić się, nawydziwiać’**: *Nacudowała sie tak niepotrzebnie.* Bug.BK; *Nacudował sie, nagodoł sie i jak było, tak jest po starymu.* Bug.AJ.

NACYRKAĆ czas. dk. **‘nalać (wolno)’**: *Idź tam nacyrkej wody.* Bug.BK. Por. **CYRKAĆ**.

NAĆKAĆ SIE czas. dk. **‘negatywnie: najeść się dużo, do przesyty, nażreć się; naćpać się’**: *Naćkoł sie, wszystko zjod, nikomu nie zostawił. Jak potrafił tyło zjeść.* Bug.BK.

NADKRYĆ czas. dk. **‘ogp. nakryć’**: *Tapcan trza nadkryć, stół nadkryj ‘obrusym, bo goście bedóm.* Bug.BK.

NADKRYTY przym. **‘nakryty’**: *Ta ‘opołka była nadkryto kapóm z łózka, a chłop siedziół.* Bug.AD; *Zasłam do nik, a tam piyknie posprzótane, stół nadkryty nowym ‘obrusym, goście sie zapowiedzieli.* Bug.BK.

NADOCYNIAĆ czas. ndk. **‘dodawać, dokładać’**: *Do niego to szkoda co powiedzieć, bo wszystko przeniesie i nadocynio, bo z niego taki bojcorz. Nadocyniać to jak ktosik mi co powiy, a jo nadocyniom wiyncy jesce i casym nawet nieprowdy.* Bug.BK.

NADOLEĆ czas. dk. **‘zdolać, podolać, sprostac, nadążyć’**: *E, ‘ona tak pryndko robi, ze ji ni mozo nadoleć. Ciocia Mrozowa na herzcie do kopania zimnioków, to najmowała spejalnie takóm z Raclawic. Ni mogliemy ji nadoleć, tak haratała.* Bug.BK.

NADOLEK zob. **NODOLEK**.

NADZIWOWAĆ SIE czas. dk. **‘nadziwić się’**: *Ni mógl sie nadziwować, jak tu piyknie. Takie to piykne, co sie nióm możno nadziwować.* Bug.BK. Por. **DZIWOWAĆ SIE**.

NAFRYKAĆ SIE czas. dk. **‘najeść się dużo, do przesyty’**: *Nafrykać sie to najeść. Godali ludzie: nafrykołem sie, nafrykałam sie, ale my tak nie godali.* Bug.BK; *Tagem sie nafrykoł, az mnie telbuch boli.* Bug.TM.

NAGĘBOWAĆ zob. **NAGYMBOWAĆ**.

NAGLIWIĆ czas. dk. **‘przygotować sera, który zgliwiał, tj. dojrzal’**: *Syry gliwili i robili topione syry potym. Musioł sie zgliwić syr i wtedy robili. Godała, ze nagliwi syra, potym przesmaży i na całóm zime robiła syra topionego. Trzeba było zgliwić syr biały.* Bug.BK. Por. **GLIWIĆ**.

NAGŁY przym. **‘porywczy, prędki’**: *Ch’oćko jest taki nagły, szybko p’oleci, zrobi.* Bug.BK.

NAGRAJDAĆ czas. dk. **‘nabałaganić, porozrzucac, nie posprzątać’**: *Tak nagrajdała w chołpie.* Bug.BK; *Kto tak nagrajdoł pod wypustym? Dopierom niedowno sprzótół.* Por. **ROZGRAJDAĆ**.

NAGRAJDANY przym. **‘nabałaganiony, niesprzątnięty, porozrzucany’**: *W domu mo nagrajdane, to grajdula. Ledwo idzie, tako z ni grajdula, w polu nagrajdane, koło domu.* Bug.BK.

NAGRASOWAĆ czas. dk. **‘zmarnować, zniszczyć’**: *Ch'oćko tak cosik robi, ale tak nagrasuje, nie robi dokładnie, ino byle jak, to godajóm grasancyjo robi.* Bug.BK. Por. GRASOWAĆ.

NAGROCIĆ czas. dk. **‘nabałaganić, nagrącić’**: *Nagrocila, a tak nagrocila, ze szk'oda ze to robiła, wiyncy nagrocila, jak zrobiła. 'Ona tak nagrocila, jak nieroz robióm, to jeden nagroci duzo, a drugi mni.* Bug.BK. Por. GROCIĆ.

NAGROCONY przym. **‘nabałaganiony, zagracony’**: *Co tu sie dziolo? Tak nagrocone w chołpie, ze ni moż przejść.* Bug.BK.

NAGYMBOWAĆ /**NAGĘBOWAĆ**/ czas. dk. **‘nawymyślać komu, pokłócić się z kimś’**: *Tak mu nagymbowała strasnie, nadokucala. 'Ona barz lubi gymbować, swarzy sie z kazdym.* Bug.BK. Por. GYMBOWAĆ.

NAHAJCOWAĆ czas. dk. **‘mocno napalić’**: *Strasny goronc w domu, tak nahajcowoł. Coś tak nahajcowała pod kuchniom? Bedzie sie 'okropnie wszystko gotowało, a na rosół to nie barz dobrze.* Bug.BK. Por. HAJCOWAĆ.

NAHAJCOWANY przym. **‘mocno rozpalony’**: *Ale nahajcowane w tym piecu, jesce sie chlyb przypoli.* Bug.BK; *Zośka chyb piece, 'ogiyj taki nahajcowany, późni lubi sie przypolać, jak taki mocny 'ogiyj.* Bug.SK.

NAHARATAĆ czas. dk. **‘pozrywać dużo, nawyrywać z siłą’**: *Naharatoł tylo śliwek, kto to bedzie teroz robił. Naharatać to tyz dużo zrobić.* Bug.BK. Por. HARATAĆ.

NAHARATANY przym. **‘narobiony (dużo), tu: narznięty’**: *Ale naharatane pola, bedzie na całóm zime. Naharatane to znacy duzo narzniynyte.* Bug.BK.

NAHUŚTAĆ {kogoś} czas. dk. **‘nabrać kogoś, oszukać’**: *'Ona go ino tak nahuśtała, a wcale tak nie zrobiła. Nahuśtać to 'ocyganić. Ale go 'ohuśto! Nieprawde powiedział.* Bug.BK.

NAJDUCH rzecz. mos. **‘dziecko panny, kobiety niezamężnej’**: *Dziecko panny to przezywali najduch. 'Ona miała za panny takiego najducha. Tak godali, dziewczyna z najduchym.* Bug.BK; *Wiyim, że se z Niymiyc przywiezła najducha i nie wiadomo, kto był 'ojcym.* Bug.TM.

NAJEM zob. NOJEM.

NAKASLIK [NAKASTLIK] rzecz. mnżyw. **‘szafka nocna’**: *Na strychu jesce sóm te nakasliki, co je downo kupiłam, jak my zmiynili meble, tom je wyniesła. W sypialni to taki był nakaslik przy łózk. Nakaslik sie mówiło, ale pisało sie nakastlik.* Bug.BK.

NAKASTLIK zob. NAKASLIK.

NAKIDAĆ czas. dk. 1) **‘nagadać, naplotkować’**: *Ale nakidała na mnie takie nieprawości, nakidała to jakby nabojcyla.* Bug.BK; 2) **‘nałożyć’**: *Nakidać paciary, ch'oćkiedy sie paciarkę g'otowało, to godali, a nakidej mi na miske ty paciarki.* Bug.BK. Por. KIDAĆ.

NAKIDANY przym. **‘nałożony’**: *Nakidane na wóz.* Bug.BK.

NAKŁÓCIĆ czas. dk. **‘wymieszać, rozmieszać’**: Syra nakłócili, dali jojek, jakieś takie ziele, jakieś takie ziele miynite pieprzowóm, to tak piyknie pochło. Bug.BK. Por. KŁÓCIĆ.

NAKRAMARZYĆ czas. dk. **‘nabałaganić, zrobić nieporządek’**: Nakramarzy, taki kramorz z niego. Bug.BK. Por. KRAMARZYĆ.

NAKRAMARZONY przym. **‘nabałaganiiony’**: Wszyńdzie bałagan, wszyńdzie nakramarzone. Bug.BK: Ktosi w kuchni tak nakramarzył, tak nakramarzone, trza sprzóntać. Bug.AJ.

NAKRĄZAĆ zob. NAKRÓNZAĆ.

NAKRÓNZAĆ /NAKRĄZAĆ/ czas. dk. **‘zsztakować, pociąć’**: Bedymy kisić kapuste, trza jóm skrónzać. Jak duzo trza było nakrónzać, to sie brało szatkownice. Nakrónzało sie pełnom becke. Bug.BK. Por. KRÓNZAĆ.

NAKRÓNZANY /NAKRĄZANY/ przym. **‘zsztakowany, pocięty’**: Momy tylo nakrónzany kapusty, bedziymy kisić. Bug.BK.

NALAPTAĆ czas. dk. **‘oddać rzadki kał (o zwierzętach)’**: Krowa tak strasnie nalaptała, sprzóntnij to, bo ani przejść ni ma jak. Jak sie krowy wygania, to lubióm nalaptać. Bug.BK; Krasula to tak zawsze nalapce, z ni tako laptula. Bug.SK. Por. LAPTAĆ.

NALAPTANY przym. **‘ubrudzony rzadkim kałem’**: Tak nalaptane koło stajni, weż no i sprzóntnij, bo sie ni móź przejść. Bug.BK.

NALATOWAĆ {na kogoś} czas. ndk. **‘źle mówić o kimś’**: Straśnie na niego nalatowała, ze taki niedobry. Nie nalatuj tak na nie, bo dobro kobyta. Bug.BK: Nalatować to tak źle mówić o kimś, jesce sie teroz tak cynsto mówi. Bug.AJ.

NALECANY przym. **‘taki, który zleciał’**: Jest tam tylo nalecanyk brzoskwiń, a śliwek ile naleciało. Te nalecane śliwki juz chrobacne. Bug.BK.

NALEŹĆ czas. dk. **‘znaleźć’**: On naloż dzisiok tyn gornek pod wypustym. Sit.HW.

NAMANIĆ SIE czas. dk. **‘zjawić się niespodziewanie (o człowieku); pojawić się przypadkowo, okazyjnie (o jakiejś rzeczy)’**: Andrzej sie dzisiok namanił. Namanił mi sie ładny rower i kupiłam go sobie. Godali, ale mi sie namaniło. Bug.BK.

NAMIELIĆ zob. NAMIYLIĆ.

NAMIYLIĆ [NAMIELIĆ] czas. dk. **‘ogp. namleć, potoczne namielić’**: Ej co to było namielić sie na chlyb, Matko jedyna, mieliłymy ‘obie ze Zośkóm, a Staszek z Tadkiym mieli ‘oba. Namiel ta zboża na chlyb, trza było namiylić pszenicy, upiyc chleba. Downi sie w żarnak miyliło rynkami. Bug.BK. Por. MIELIĆ.

NANURAC SIE czas. dk. **‘naszukać się, nagrzebać się’**: Com sie nanurła w szofach i nie znalazłam tego. Bug.BK. por. NURAC.

NAOBIECOWAĆ czas. dk. **‘obiecać dużo różnych rzeczy’**: A tylo ji na‘obiecował, a ‘ona, tako guptula, uwierzyła. ‘Ona ino ‘obiecować lubi, a nic nie do, na‘obiecowała i nic. Bug.BK. Por. OBIECOWAĆ.

NAOBUWAĆ czas. dk. **‘nawkładać do butów, żeby było ciepłej’**: Gumioki to wyynkse kupowali, żeby na^oobuwać. Bug.BK.

NAPAPRAĆ czas. dk. **‘nabrudzić’**: Chłopy wleźli do chołpy z butami skalonymi i tak napaprali pełno. Nie wchodź do chołpy w takik uwolanyk ch^olewiokak, przewdziyij sie na p^olu, bo mi napapros. Bug.BK; Na zeszyicie napaprały dzieci. Bug.AJ. Por. PAPRAĆ.

NAPAPRANY przym. **‘nabrudzony’**: Tageś tu napaprała, coś ty robiła, w kuchni napaprane, w pokoju, wszyndzie. Bug.BK.

NAPIĘTEK zob. NOPIYNTEK.

NAPITY przym. **‘podpity’**: Jak sie ^oopiul wódki, to był napity. Jak ^oona sie żliła na niego, jak wracot bez piniyndzy abo napity. Napity to pijany, ale nie tak barz, troche napity. Bug.BK.

NAPIYNTEK zob. NOPIYNTEK.

NAPRZECIWKO {kogoś} przym. **‘przeciw, przeciwko {komuś}’**: Mozno k^ogosik bontować i tak zbontować naprzeciwko drugiego i późni sie gniywajom. Bug.BK.

NARÓNCKO rzecz. n. **‘naręcze’**: Przynieś naróncko drzewa, bo sie wypoliło, trza przyłożyć p^od blache. Bug.BK.

NAROBIAĆ czas. ndk. **‘używać, pracować, używając jakiegoś urządzenia’**: Córka kciała mi dać komórkę, ale jo nie umiym tym narobiać. Ch^oockto lubi bojkami narobiać, ch^oojcem narobiać. Bug.BK.

NARYKTOWAĆ czas. dk. **‘przygotować’**: Duzo jedzynia naryktowałam na młocke, żeby nie brakto ludziom. Lubieli do mnie przyjść, bo naryktowałam zawsze duzo jedzynio, piekłam ^oponki, różności. Ciocia cosik przyryktowała na przekónske, jedli i pili, śpiywa-li, ciocia naryktowała jedzynio. Bug.BK. Por. RYKTOWAĆ.

NARYKTOWANY przym. **‘przygotowany’**: Było wszystkiego naryktowane tylo, ani by nie przejed tego, naryktowały i kielbasy, miynsa, placków. Bug.BK; ^oObiod dobry był naryktowany. Bug.SK.

NASMORSCAĆ [NASMORSZCZAĆ] czas. dk. **‘namarszczyć’**: Nasmorscom te sykiynec-ke, bedzie łannijso. Bug.BK; Mama tak ładnie nasmorszczała te sukiynke dlo Zosi. Bug.AJ.

NASMORSCANY [NASMORSZCZANY] przym. **‘namarszczony’**: Ta sukiynecka tako łanno, nasmorscano. Rynkowy tak piyknie nasmorszczane w ty bluzce były, takie piykne. Bug.BK.

NASMORSZCZAĆ zob. NASMORSCAĆ.

NASMORSZCZANY zob. NASMORSCANY.

NASMYNDZIĆ czas. dk. **‘nadymić’**: Przypoliła kapuste i tak nasmyndziła w cały chołpie. Bug.BK; Kto to tak nasmyndził w domu? Trza wywietrzyć. Bug.AJ.

NASMYNDZONY przym. **‘nadymiony’**: *Ale nasmyndzone, jak w chołpie sie cosik przypoliło na kuchni.* Bug.BK.

NASOLAĆ czas. ndk. **‘nasalać, solić na dłużej, na przechowywanie’**: *A no chyba słonie nasolali i kładli do becki i to sie jem utrzymywało.* Sit.IC; *Wszystko trza nasolać, słonine, w'ode na zimioki, kluski, piyrogi. Kapuste, jak sie kisiło, to sie nasolało, ubijało sie i znowu kapuste sie dawało i sie nasolało.* Bug.BK.

NASPĄDZAĆ zob. NASPÓNDZAĆ.

NASPÓNDZAĆ /NASPĄDZAĆ/ czas. dk. **‘zaoszczędzić, naskładać; nazbierać’**: *Naspóndzała se troche piniyndzy, to se kupi cosik do ch'odzinyo. Trza naspóndzać, a teroz chyba mówióm na'oszczyndzać. Naspóndzać duzo piniyndzy, zeby coś porzónnego kupić. Ch'ojco mozno naspóndzać.* Bug.BK. Por. SPÓNDZAĆ.

NASPÓNDZANY przym. **‘zaoszczędzony, naskładany, nazbierany’**: *Mom naspóndzanyk tyk piniyndzy dość duzo, bedzie i na dwie gregorianki. Trza mieć zawdy cosik naspóndzane, nie biydować.* Bug.BK.

NASPRAWIAĆ czas. dk. **‘nakupić, urządzać’**: *W tym roku juz tylo rzecym nasprawiała do chołpy, i meble do jedny izby, dywan do drugi, nowe gorki do kuchni. Ale nasprawiali mebli tyle i w jednym pokoju i w drugim. Trza se wszystkiego nasprawiać, nie biydować.* Bug.BK. Por. SPRAWIAĆ.

NASPRAWIANY przym. **‘nakupiony’**: *Mo tyk mebli nasprawiany do domu.* Bug.BK; *Takie mo ładne rzeczy nasprawiane.* Bug.AJ.

NASPYRLAĆ czas. dk. **‘nazbierać, naskładać’**: *'Ona naspyrlała tyle wszystkiego, tak spyrlała, spyrlała i naspyrlała. Naspyrlać to naspóndzać. Tak spyrlać, takie spyrlanie po trosku po trosku i coś można uspyrlać. Naspyrlać piniyndzy to tak jakby naspóndzać.* Bug.BK. Por. SPYRLAĆ.

NASPYRLANY przym. **‘nazbierany, naskładany’**: *Tak schowała te naspyrlane pinióndze, że ik późni ni mogła znaleźć.* Bug.SK.

NAROKAZOWAĆ czas. dk. **‘nadać, zadac’**: *Narokazował mi tylo rob'oty, ze nie dałam rady, kiedy jo to zrobie.* Bug.BK.

NASMIATAĆ czas. dk. **‘nazbierać, nagromadzić’**: *Tylo majóntku nasmiatoł i po co mu tylo, mo ino jedno dziecko.* Bug.BK.

NASMYTLAĆ czas. dk. **‘posmarować (tu: mydłem)’**: *Downi jak sie prało łachy, to inacy sie prało. Downi piyrzy roz sie namocyło, mnusiało namoczyć sie troche, jak sie namoczyć, to sie brało każdóm łache i namydlało sie, to ch'oćko godoł, nasmytłoł mydłem, 'odmokło w tym mydle i jesce roz sie prało i dawało sie do banioka, co sie g'otowało.* Bug.BK. Por. SMYTLAĆ.

NASTĄPIĆ SIE zob. NASTÓMPIĆ SIE.

NASTÓMPIĆ SIE /NASTĄPIĆ SIE/ *czas dk. 'o krowie lub o koniu: przesunąć się': Krowa sie nastómpila i zatarasiła króla. Wiśnia, nastómp sie! Do krowy sie tak godało: nastómp sie, zeby krowa sie ruszyła. Bug.BK.*

NASTULAĆ *czas. dk. 'nazmyślać, zmyślić': Zośka nastulała takik głupot, a ludzie ji wierzóm. 'Ona tak zawdy lubi nastulać. Bug.BK; Co sie tak tropis, co 'one nastulały, takie bojcore to zawsze nastulajóm nie wiadomo cego. Bug.SK; Wiym, że to on nastuloł takich bojek, prowdy tam przecie ni ma. Bug.ZJ. Por. STULAĆ.*

NASTULANY *przym. 'nazmyślany, zmyślony': Tyk nastulanyk głupot suchot i wierzył w to wszystko. Bug.BK.*

NASTYRMAĆ *czas. dk. 'zrobić byle jak, niedokładnie, niestarannie': Tak nasyrmoł, nie sk'opił uczciwie, ino tak nasyrmoł. Na ch'óckogo godali, jak nie umioł dobrze zrobić, ino tak nasyрмаć. Bug.BK.*

NASZPUNTOWAĆ *czas. dk. 'nastawić negatywnie do kogoś, podburzyć': Jo wiym, ze 'on naszpunktował dzieci na mnie. Naszpunktować to na kogosik nagodać, zeby ik p'ogniywać. A ch'óckto naszpunktuje drugiego. Bug.BK. Por. SZPUNTOWAĆ.*

NASZPUNTOWANY *przym. 'nastawiony negatywnie do kogoś, podburzony': 'On taki naszpunktowany, a kto go tak naszpunktował, to nie wiym. Bug.BK; Te baby takie naszpunktowane na nos, ciekawe, kto ik tak naszpunktował. Bug.SK.*

NATARASIĆ *czas. dk. 'naśmiecić, nabrudzić, nabałaganić': Coś tak natarasił w siyni, dopiyrom sprzóntnyła i juz trza zamiatać. Natarasić to tak nabrudzić. Przysła i tak mi natarasiła w domu, naniesła błota. Bug.BK. Por. TARASIĆ.*

NATRĄCAĆ *zob. NATRÓNCAĆ.*

NATRĄCIĆ *zob. NATRÓNĆIĆ.*

NATRÓNCAĆ /NATRĄCAĆ/ *czas. ndk. 'wspominać, nadmieniac': Siedziałymy wcora i godały z Hanióm i 'ona tak cosik natroncała, ze im teroz ciynzko. Bug.BK. Por. NATRÓNĆIĆ.*

NATRÓNĆIĆ /NATRĄCIĆ/ *czas. dk. 'wspomnieć, nadmienić': Cosik jest w tajmynicy wielki, ale cosi ci natrónce. Cosi tam se 'opowiadali i tyn mówi, a natrónciuł mi 'o tym. Bug.BK. Por. NATRÓNCAĆ.*

NATYRCEĆ SIE *czas. dk. 'głośno i dużo nagadać': A to z Kondy była tyrtuła, jak przysła, to ino godała, to sie natyrcała, to godali, to taka tyrtuła z ni. Bug.BK.*

NATYRMANIĆ *czas. dk. 'nabałaganić, nabrudzić': Coś ty tu tak natyrmaniul? Kto to bedzie sprzóntoł? Natyrmanić to tyz nabrudzić, takie natyrmanione, nic niesprzóntniynte. Bug.BK.*

NATYRMANIONY *przym. 'nabałagany': Straśnie tu natyrmanione, trza troche posprzóntać. Bug.BK.*

NAUGANIAĆ SIE czas. dk. **‘namęczyć sie (z kimś, czymś)’**: *Nauganiałam sie strasznie z tymi dziećmi, już to nie na moje lata. Hania roz wzięła Grzesia malutkiego, to trzeba było cały cos za rynke go trzymać, tak sie nauganiałam z niym, bo nic nie pytał, cy gdzie coś, cy nie.* Bug.BK.

NAUKRĄCAĆ SIE zob. **NAUKRÓNCAĆ SIE**.

NAUKRÓNCAĆ SIE / **NAUKRĄCAĆ SIE**/ czas. dk. **‘napracować się’**: *A w domu nieroz trzeba sie tak naukróncać. Nieroz mamusia godali, a wolałabym iść w p’ole, a nie w chołpie zostać, bo sie tak człowiek ino naukrónco. Tagem sie naukróncała w chołpie, tylo rob’oty.* Bug.BK.

NAUSZNIKI rzecz. blp **‘rodzaj opaski osłaniającej uszy przed zimnem’**: *Nauszniki to były na uszy, jak był mróz. A teraz nie nosóm nauszników, majóm takie copki, co spuści na uszy. Przemrozóm se głowy, jak copek nie nosom.* Bug.BK.

NAWCINAĆ SIE czas. dk. **‘najeść się; zjeść dużo i z apetytem’**: *Ale sie nawcinałam, wszystk’o było barz dobre.* Bug.BK. Por. **WCINAĆ**.

NAWTYKAĆ czas. dk. **‘nagadać komuś’**: *Jo sie przygotowałam, ze ji nawtykom, ile wlezie, za to, co ‘ona takie bojki puściła. Ale mu nawtykoł, już downo to kcioł zrobić.* Bug.BK.

NAWYZIYRAĆ SIE czas. ndk. **‘nawygłądać się’**: *‘Obiecała mi Zosia, ze przyjedzie, całutki dziyjem sie nawyziyrała ji i nie przyjechała. Alem sie nawyziyrała, a ‘ona nie idzie i nie.* Bug.BK; *Tadek miał przyjść, tylom sie nawyziyroł i nie przysed.* Bug.SK.

NAZBYTKOWAĆ czas. dk. **‘napsocić, nadokazywać’**: *Taki honcwot z tego chłopoka, tylo nazbytkowoł. Tak dzieci nazbytkowały, ze teraz trza to wszystko poskładać. Zbytkować to zespetować, taki zbytnik z niego.* Bug.BK. Por. **ZBYTKOWAĆ**.

NIE DZIWOTA przysł. **‘nic dziwnego’**: *A Hanka ino zygała do niego, nie dziwota, ze sie zeźlił na nióm. Casym któraś kobyta tako była lekomyślno i to ‘opowiadali, ze ‘ona tak ‘opowiadała. A ‘oni godali, a nie dziwota, bo mo fioła w głowie.* Bug.BK.

NIECKA rzecz. ż. **‘podłużne wydrążone w drzewie naczynie’**: *Downi to były takie niecki drzewiane, podłużne, to prali w tyk nieckach, dzieci kómpali.* Bug.BK; *Na nieckak, kto tam sonki miał, na nieckak sie jeździło, a tam górki były, to było dzie jeździć W tarce, w baliji, nanieśło sie w’ode, nagrzoło, namocyło sie, późni sie wyprało, wygotowało sie potem, jesce znów roz i w cysty wodzie, wiyjsało sie i dopiyo jak była pogoda to dobrze, a jak nie, no to, to wisało, jaz uschło.* Bug.AD; *Nie na dziyżce ino w tym, na nieckak, takie były malutkie kisecki, malutkie, malutkie.* Sit.IC.

NIECLIWNY przym. **‘niemający łaskotek’**: *Jedni sóm cliwni, drudzi niecliwni.* Bug.BK.

NIEDERNY przym. **‘lichy, kiepski, zły jakości’**: *A takie niederne te pościele teraz.* Bug.AJ.

NIEDOROBIONY przym., także w użyciu rzecz. **‘niepełnosprawny’**: *‘On ‘od urodzynio był taki niedorobiony. Niedorobiony to taki ułomny.* Bug.BK.

NIEDOTYKANY przym. **‘drażliwy, niežnośny, trudny we współżyciu’**: *Niedotykany, ch’oćkto, jak by mu co źle p’owiedzioł, to taki niedotykany, ze ‘od razu sie gniywo, jak mu nie spasuje, nie kazdymu można powiedzieć wszystko. Jak ‘ona mo z niym cinyzko, taki niedotykany.* Bug.BK.

NIEDOŻRAŁY przym. **‘niedojrzały’**: *‘Owies juz żrały u nos, ale s’ómsiod mo przy lejsie, to jesce niedożrały. Ch’odzili, patrzyli, cy dożrałe, ale jesce było niedożrałe, to cekali, jaz dożreje.* Bug.BK.

NIEKTA part. **‘niech, niech tak będzie’**: *Jo i tak zadowolono, niekta bedzie tak. To nie tak, jak miało być, ale niekta bedzie i tak.* Bug.BK.

NIEKWIEJE rzecz. blp **‘chaszczę, miejsca trudne do przejścia, bezdroża’**: *Trudno przejść, jak by posed w te paryje, to takie niekwieje s’óm pod lasem, takie nieużytki. Taki górcysty teren, takie zapadniynte, takie niekwieje s’óm.* Bug.BK.

NIEPLEŃ zob. NIEPLYJ.

NIEPLYJ [NIEPLEŃ] rzecz. mnżyw. **‘roślina polna uważana za chwast, o drobnych białych pióropuszech, mająca właściwości lecznicze, stosowana zwłaszcza w dolegliwościach trawiennych; szczaw koński’**: *Pełno nieplyniu koło nos było, te ziořenka nieplyniu tak sie ‘osmyknie. Ja tak ‘osmykowałam tyn nieplyj. Tak ‘osmyknóń trza i barz dobry tyn nieplyj, jak cyści c’owieka. Nieplyj to jest dobry, jak sie mo biegunkę. Ziorka nieplynia wzióńć, zaparzyć, albo całego nieplynia skrajać i zalać wrzónćóm w’odóm i to pić i biegunka ustanie. Któresik brzuch boloł, jo godom, jo ci zaparze nieplyniu, a ‘ona godo, nie potrzebuje, jo se wole iść do doktora. Ano p’osta, zażywoł lykarstwo, nie pómogło, p’osta drugieroz, wręście sie zdenerwowała, mama dej tego nieplyniu. Pore razy sie napił i biegunka ustała.* Bug.BK.

NIEPOGODANY przym. **‘małomówny, milkliwy, nierozmowny, nietowarzyski’**: *Ta baba jego tako niepogodano, nie pogodos se z niom.* Bug.BK.

NIEPOZBIYRANY przym. **‘niezorganizowany, rozlazły’**: *Z niym trudno robić, jakisik ‘on taki niepozbiyrany.* Bug.BK.

NIEPRZEBYTY przym. **‘niedający się przekonać, uparty’**: *Taki nieprzezbyty, nikt go nie przegodo.* Bug.BK.

NIERAŻNY przym. **‘powolny, nieruchawy’**: *Takiego mo nierażnego chłopa. Nierażny to ze wszystkim powolny.* Bug.BK.

NIERYCHŁO przysł. **‘nieprędko, późno’**: *Pewnie nie zdónzimy do autobusu, bo bedzie nierychło, ale pošli i zdónzyl, bo autobus był ‘opóźniony.* Bug.BK.

NIESPOKÓJ rzecz. mnżyw. **‘niepokój, hałas, zamieszanie’**: *Nic mi rob’ota nie idzie, bo taki niespokój w chołpie. Niespokój to taki hałas w domu.* Bug.BK.

NIESPORO przysł. **‘wolno, powoli’**: *Ta rob’ota to mu niesporo idzie.* Bug.BK.

NIESPORY przym. **‘flegmatyczny, powolny’**: *Taki niespory, nie pilno mu załatwić, sie mu nie kce. Jak tu z nim co robić, jak 'on taki niespory.* Bug.BK.

NIEŚLIWO przym. w wyrażeniu **NIEŚLIWO KURA ‘taka, która niesie dużo jajek’**: *A nieśliwo ta kura, w kazdy dziyyj niesie jaje.* Bug.BK.

NIEUGODNY przym. **‘taki, któremu nie można dogodzić’**: *Hania sie tak staro, ale 'on strasnie nieugodny, nijak mu nie dog'odzi. Taki nieugodny cłowiek, ino przerzondzo i przerzondzo. Przydzie i stale ino przerzondzo, a tak zrób, a nie tak. A 'on był taki nieugodny, ch'oćby mu wszystko doł, to i tak niezadowolóny.* Bug.BK.

NIEURODNY przym. **‘nieurodziwy, brzydki’**: *Tatuś to byli źli, jak my godali, a tyn piykny, a tyn nieurodny, brzydki. Cy taki, cy taki, to Pan Bóg go stworzył. Nieurodny to znacy brzydki.* Bug.BK.

NIEUSŁUCHANY zob. NIEUSUCHANY.

NIEUSŁUCHLIWY zob. NIEUSUCHLIWY.

NIEUSUCHANY [NIEUSŁUCHANY] przym. **‘nieposłuszny’**: *To dziecko strasnie nieusuchane, co z niego bedzie. I co z tego, ch'oćbyś kazowoł, to i tak cie nie usuchnie, takie teroz dzieci nieusuchane.* Bug.BK.

NIEUSUCHLIWY [NIEUSŁUCHLIWY] przym. **‘ts. co NIEUSUCHANY’**: *Co za nieusuchliwe to dziecko, nie sucho ani w chołpie, ani w szkole. Aleś, Grzesiu, nieusuchliwy, słuchej przecie mamy.* Bug.BK.

NIEUŻYTY przym. **‘skąpy, nieżyczliwy’**: *Co za nieużyty z niego cłowiek, po nic do niego sie nie zachodzimy. Nieużyty to taki, co nic nie kce pożyczyc, z nikim sie nie kce podzielić. Nie wolno być takim nieużyтым, żeby nic nikomu nie pomóż.* Bug.BK.

NIEWIDOK rzecz. mnżyw. **‘mrok, ciemność, brak widoczności’** (w użyciu przysł. *ciemno, mroczno*): *Niewidok było downi w domu, bo jak naftóm świecili, to nie wszydzie zaświycił.* Bug.BK.

NIEWIELECKI przym. **‘niewielki, mały’**: *To dziecko niewieleckie, cłowiek niewielecki, ch'ojco moze być niewieleckie. To znacy, ze nie urosło.* Bug.BK.

NIEWIELECKO przysł. **‘niewiele, mało’**: *Juz tak niewielecko mom ty dobry kielbasy, ino na gości trzymom.* Bug.BK.

NIEWYDANO przym. **‘niezamężna’**: *Z ty chołpy były trzy siostry, dwie wydane, a jedno jesce niewydano. Downi to było weseli, jak teroz, bo tak: wiecór sie nasch'odziło chłopów, do tatusia, do braci, no ji do siostry, bo była niewydano. To miałam jesce siostre niewydanóm, to 'ona zawsze wylatowała na p'ole, z który stróny kawalyr przydzie.* Bug.BK.

NIJAKI przym. **‘lichy, byle jaki’**: *Dość nijakie w tym roku zimioki, a u wos jakie, lepsze troche?* Bug.BK; *Dość nijako ta bluzka, ni mos lepsy, przebierz sie przecie, bo dzisiok niedziela.* Bug.AJ.

NIKCYMNY [NIKCZYMNY] *przym.* **‘marny, kiepski, lichy, niewiele wart’**: *Jasiek nie kupił tego k’onia, bo barz nikcymny. Nikcymny to taki jakisik smysny. Moze być i zboże nikcymne, tak godali, a ta pszenica dość nikcymno, takie cieniutkie ziornecka. Jak zimioki nie rosły, to takie dość nikcymne te zimioki, teraz już ludzie tak nie godajóm. Downi godali nikcymny przeważnie, teraz ni ma takiego słowa, może być i nikczymny.* Bug.BK.

NIKCZYMNY zob. NIKCYMNY.

NIKOGUSIYJKO *zaim. rzecz.* **‘zdrobniale: nikt, nikogo’**: *Tu nikogusiyjko ‘obcego ni ma, ino swoje ludzie.* Bug.BK.

NIKTÓRY *zaim. przym.* **‘żaden’**: *Niktóry tego nie zrobił, com sie naprosiła. Niktórego nie kce.* Bug.BK.

NIMACNY *przym.* **‘niedobry, nic nie wart’**: *Takie bluzki kupiła sztuczne, takie nimacne, kto to bedzie w tym ch’odziuł.* Bug.BK.

NIMOK *rzecz. mos.* **‘negatywnie o człowieku rozlazłym; oferma’**: *Z tego Józka to taki nimok, nie’ogarniynty.* Bug.TM.

NODOŁEK *rzecz. mnżyw.* **‘dawniej: dolna część koszuli szyta z gorszego płótna’**: *Nadołek to downi to k’osule tak szyli, ze na dole było z g’orsego płótna, a na wiyrczu łanne. Nadołek to jescze troske pamiyntom, to była pulankowa k’osula dotónd, a nadołek był zgrzebny, bo nie stać ludzi było na całóm k’osule pulankowóm.* Bug.BK.

NOJEM *rzecz. mnżyw.* w zwrocie **DAĆ NA NOJEM ‘dawniej: przekazać krowę (konia) innemu gospodarzowi na pewien okres na chowanie, gdy brakuje paszy’**: *Dalimy krowe na nojem, bo już u nos zostały same wygryzki.* Bug.EF.

NOLEPA *rzecz. ż.* **‘dawniej: przykominek, przypiecek do gotowania, część dymnego pieca’**: *Na nolepie był dynarek i gotowało sie na tym dynarku. Ojej, za m’oји pamiyn-ci jescze były dymne chołpy, takie co, tego, co nie było ino takie... dynarek był w kónicie, tako nolepa, dynarek i pod tym dynarkiem sie poliło.* Bug.BK; *Nad mojóм kuchnióm to nolepa sie prawie rozwalila.* Bug.TM.

NOPIYNTEK /NAPIĘTEK/ *rzecz. mnżyw.* **‘część buta nad piętą’**: *Boli mnie piynta, bo mie ‘ogryz nopyntek. U buta jest nopyntek.* Bug.BK.

NORYMNY *przym.* **‘dawniej: uparty’**: *Taki norymny, downi tak godali: takiś norymny, godać ci dziesiyń razy, a ty nic.* Bug.BK.

NOSIDŁA *rzecz. blp* **‘dawniej: drewniany przyrząd do noszenia wody; przestarzałe ogp. nosidła’**: *Nosidła to były do nosynio w’ody, downi trza było w’ode nosić, nieroz z daleka. Juzem downo nie widziała nosideł, ponoć jescze sóm w jedny chołpie w Sitnicy.* Bug.BK.

NOSOKI *rzecz. blp* **‘dawniej: drewniany przyrząd do noszenia wody lub gnojówki; nosidła’**: *Kiedysik, to jak trza było wode nosić, to były takie nosoki, z jedny strony wiadro i z drugi.* Bug.AD; *A były takie, były, taki nosok zbity, dwa kołki i takie p’oprzyc-ki, deski były powbijane, a pod te kołki był zaś kołek p’odbity, zeby to stoło na ziymi,*

nie leżało, żeby było dobrze wziąć za te uchwyty i za te kołki i nieść, dwoje musiało nieść. A to nosoki to tyż do w'ody, a tamte tylko były do gnoju. Jak kto kcioł abo liście, abo jakie słome przyniść, to se na tym przyniós. Sit.IC.

NOWINA rzecz. ż. **‘zorany ugór’**: Na nowinie to wszystko barz rośnie, jak nowina to dobrze rośnie. Nowina na takim p'olu, co sie pore lot nie zbiyro, jest pastwisko, to p'ole, jak sie za'orze, to jest nowina. I nowina to takie p'ole za'orane, co sie na niym nie zbiyrało, to wszystko sie barz rodzi na nowinie i zboże, i zimnioki i buroki. Bug.BK.

NOWIZNA rzecz. ż. **‘jarzyny na wiosnę’**: Nowizna to wszystko jest na wiosne, zimnioki, 'ogórki, wszystkie jarzyny to sóm nowizny na wiosne. Nowizna godali na nowe zimnioki, jarzyny, świeże, nowe. Bug.BK.

NOWSIE rzecz. n. **‘środek wsi, przysiółek’**: Nowsie to taki przysiółek, godo sie, ze miyszko na nowsiu. Bug.BK.

NUDZIĆ {kogoś} czas. ndk., nieosobowo **NUDZI**, **NUDZIŁO** {kogoś} **‘komuś jest niedobrze, mdli go’**: Calutki dziyj mnie dziś nudzi, cosik zjadłam i mi zaszko-dziło. Cosik takiego zjadłam i tak mnie nudziło wcora, dzisiok mi przesło troche. Bug.BK.

NURAC czas. ndk. **‘grzebać, szukać’**: I po co tam nuro w ty szofie, co kces, zapytej sie, to ci powiym. Tak nuro i nuro, cosik szuko, to sie godo, o co chodzi. Com sie nanurała i nie znalazłam tego. Bug.BK. Por. **WYNURAC**, **NANURAC SIE**.

NYNAC czas. ndk. **‘w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: spać’**: Idź nynej, dziecku sie tak godo. Bug.BK.

NYNY w zwrocie **IŚĆ NYNY** **‘w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: iść spać’**: Idź nyny, do dziecka sie godo tak. Bug.BK.

O

Uwaga! Wszystkie wyrazy rozpoczynające się na o- w gwarze były wymawiane zawsze z poprzedzającą samogłoskę o niezgłoskotwórczym u, wymawianym jak obecnie się wymawia ł. Dziś labializacja jest cechą, której się unika, ale jest jeszcze zjawiskiem częstym. Wymawia się więc poniższe wyrazy jako łobartel, łobchódka, łoberok itd., ale też coraz częściej tego ł się nie wymawia, np. obartel, obchódka itd. W słowniku sygnalizuje się to dodatkowe ł pochodzące z labializacji znakiem ł w indeksie górnym. Należy jednak pamiętać, że nie zawsze pojawia się już w wymowie, a więc w języku tego samego informatora możemy usłyszeć łobiyać i obiyać.

¹OBARTEL rzecz. mnżyw. **‘kołowrót przy wozie, umożliwiający skręcanie’**: U wozu jest 'obartel, śpodlorka jes u wozu. 'Obartel to u wozu, to żeby skryncić, to potrzebny 'obartel. Bug.BK.

¹OBABRAĆ SIE czas. dk. **‘ubabrać się, ubrudzić się’**: Dziecka sie tak 'obabrały, ani to wyprać teraz, nie kce puścić. Bug.BK.

¹**OBABRANY** przym. **‘ubabrany, ubrudzony’**: *Co te dzieci takie ¹obabrane, dzie ¹ony były, co sie ¹obabrały?* Bug.BK.

¹**OBĄK** zob. ¹OBÓNK.

¹**OBCHÓDKA** rzecz. ż. **‘choroba o charakterze epidemicznym, ale niezbyt groźna’**: *Tak ludzie ch¹orowali, my tyż, tako ¹obchódka. ¹Obchódka to jest tako ch¹oroba. Godali, to co ji takiego, a nic wiele, takóm ¹obchódke mo.* Bug.BK.

¹**OBCIESAĆ** czas. dk. **‘ociosać’**: *Te dyle nie były grube ani szerokie, o na szerokość ¹obciesywali i góre tyż ¹obciesali, tak na równo, zeby krowy miały dobrze leżeć.* Bug.BK. Por. ¹OBCIESYWAĆ.

¹**OBCIESANY** przym. **‘ociosany’**: *Z niego barz dobry stolorz, jak ¹on robi, to wszystko tak łannie ¹obciesane, gładziutkie.* Bug.BK.

¹**OBCIESYWAĆ** czas. ndk. **‘ociosywać’**: *Z drzewa robili takie dyle, ¹obciesywali, łannie były ¹ociesane do kwadratu, w spodzie ino zaciesywali, zeby pasowoł dyl do dyla.* Bug.BK. Por. ¹OBCIESAĆ.

¹**OBEROK** rzecz. mnżyw. **‘dawniej: płaszcz lub kurtka’**: *¹Oberok to kurtka tako abo płasc. A ubierz se ¹oberok, bo zimno na polu.* Bug.BK.

¹**OBEŻRYĆ SIE** czas. dk. **‘obejrzyć się’**: *¹Obeżryj sie, cy ta kto nie idzie za tobóm. To sie za-wdy trza ¹obeżryć, jak sie z chołpy wych¹odzi.* Bug.BK. Por. ¹OBZIYRAĆ SIE.

¹**OBGADOWAĆ** czas. ndk. **‘obgadywać, obmawiać’**: *A ¹ona ciyngiym innyk ino ¹obgadowała. A ¹obgadować to ¹obmawiać drugik.* Bug.BK.

¹**OBGASIĆ** czas. dk. **‘zgasić’**: *Brali takie dopolołki, bo downi sie szanowało pola, jakby tam było drewno abo nawet dwa takie dopolołki, to ¹obgasili i mieli do gotowania pol.* Bug.BK.

¹**OBIADOWAĆ** czas. ndk. **‘jeść obiad’**: *Juz połnie, trza iść ¹obiadować. Jak sie robi w polu daleko, to sie w polu ¹obiaduje. To pole nase było daleko, w drugi wiosce, to sie ¹obiadowało w polu. Jak sie młóciło, to sie ¹obiadowało w domu. ¹Obiadować to jeść ¹obiód.* Bug.BK.

¹**OBIECOWAĆ** czas. ndk. **‘obiecywać’**: *I po co tak ¹obiecować, a późni dopiyo kłopot. ¹O-biecować, a nie wykonać, to nojgorse. Nigdy nikomu nic nie ¹obiecuj, nie wolno tak ¹obiecować, a nie dać. Jak ¹obiecós, to to juz nie twoje.* Bug.BK.

¹**OBIYLIĆ** czas. dk. **‘pomalować (wapnem) dom, ściany’**: *Trza ¹obiylić chołpe, bo juz do-wno niebiylona, brudno tako. Dom z p¹ola sie biyliło wopnym scotkóm, nojgorzy było p¹owałe ¹obiylić, bo to wopno spodo.* Bug.BK. Por. BIYLIĆ.

¹**OBIYLONY** przym. **‘pomalowany wapnem’**: *Ściany tak ładnie ¹obiylone, someś biylił?* Bug.BK.

¹**OBIYRAĆ SIE** czas. ndk. **‘jatrzyć się (o ranie)’**: *Skalecyłam sie troche w rynke i teraz mi sie ¹obiyro. Palec mi sie ¹obiyroł, nie wiym, ¹od cego tak mi sie stało, drzazga chyba mi wesła za paznokiec.* Bug.BK.

- ¹**OBIYRKI** rzecz. blp ‘to, co się obiera, tj. odcina i odrzuca z ziemniaków, warzyw i owoców; potoczne obierki’: Wyrzuć te ¹obiyrki, niek tu nie śmierdzóm. U nos sie do-wni ¹obiyreki nie wyrzucało, g¹otowało sie świniom. Bug.BK.
- ¹**OBIYSKA** rzecz. ż. ‘jątrzenie się (o ranie)’: Jak sie palec ¹obiyro, to ¹obiyska. Bug.BK.
- ¹**OBLATOWAĆ** czas. ndk. ‘oblatywać’: Na świąntego Marcina zawsze mamusia śli na po-mietka do lasca, bo nigdy nie ¹oblatowało, na całóm zime przyniesli, nie ¹oblatowały z iglic, dugo nie ¹oblatowały. Bug.BK.
- ¹**OBLEZIONY** przym. ‘wypłowiały’: Ta bluzka jest barz ¹obleziona, nie ubiyrej ji do ko-ścioła. Moze być sukiynka, chustka ¹obleziono do słójca. W taki ¹obleziony sukiynce przy-sła. Bug.BK.
- ¹**OBLODRA** rzecz. ż. ‘pas wokół konia zakładany pod brzuch i do góry’: Była u nos tako ¹oblodra do konia, zeby mu sie pasy nie dźwigały na grzbiet. Bug.BK.
- ¹**OBLYŹĆ** czas. dk. ‘wypłowić’: Ta moja sukiynka barz ¹oblazła do słónka, juz tylko na co dziyń w ni chodze. Bug.BK.
- ¹**OBOCYĆ SIE** czas. dk. ‘ozdrowieć, wyzdrowieć’: Nieroz jedno kobiyta pociesala dru-gom: ale sie jesce ¹obocycie, jesce lotać bedziecie. Bug.BK.
- ¹**OBORYWKA** rzecz. ż. ‘oborywanie’: ¹Oborywka to ¹oborywo sie zimioiki. Dwa razy sie ¹o-borywo, jak zejdom, z piyrsego nisko i z drugiego wysoko, jak juz podrosnom. Bug.BK.
- ¹**OBOWIĄZYWAĆ SIE** zob. ¹OBOWIÓNZYWAĆ SIE.
- ¹**OBOWIÓNZYWAĆ SIE** /¹OBOWIĄZYWAĆ SIE/ czas. ndk. ‘zobowiązywać się’: Jesce sama ch¹odze, ale juz daleko to sie nie ¹obowionzuje. Bug.BK.
- ¹**OBOZYNA** rzecz. ż. ‘ogrodzenie z kołków, płot z drewienek’: To była tako ¹obozyna, ¹o-grodzynie z kołków, na ¹obozynie nieroz my siedziały. Bug.AD; ¹Obozyna to była na gra-nicy z sómsiadym, takie grube kołki, na wyrzchu drónzki półokryngle. To pilnowali, ¹obozyna musiała być. Sit.TK.
- ¹**OBÓNK** /¹OBAK/ rzecz. mnżyw. ‘ogp. obłąk’: Weż tyn kosyk za ¹obónk. Bug.BK; Te ko-szyki już barz zniszczone, te ¹obónki pourywane. Bug.AJ.
- ¹**OBRAŹNY** przym. ‘obraźliwy, łatwo się obrażający’: Taki tyn cłowiyyk ¹obraźny. Bug.BK.
- ¹**OBRĄBEK** zob. ¹OBRÓMBEK.
- ¹**O BROBIĆ SIE** czas. dk. ‘zdażyć z pracą, wyrobić się’: Z tego Wacka to taki grajdok, ze nigdy nie moze sie ¹obrobić. Bug.BK; Ni moze sie ¹obrobić, tylo mom roboty na grzón-dkach. Bug.AJ.
- ¹**OBRÓMBEK** /OBRĄBEK/ rzecz. mnżyw. ‘zagięty i przysyty brzeg ubrania, zabez-pieczający materiał przed strzępieniem; obszycie’: Jak sie szyje, to sóm ¹obrómbki. U spódnicy to jest ¹obrómbek, u koszuli. Bug.BK; Musze przeszyć sobie spódnice, bo ob-rómbek mi sie odpnul. Bug.AJ.

- ¹**OBRÓCIĆ** czas. dk. **‘odbyć drogę tam i z powrotem’**: Nie wiem, cy ¹obróce jednym dniym, pewnie muse zanocować. Bug.BK; Pojechałym do Katowic do ciotki Julki i obróciłym jednym dniym. Bug.SK; Pewnie, żebym obróciła jednym dniem do Krakowa, ale chce troche z córkóm i wnuczkóm posiedzieć, to sie nie bede tak spieszyć. Bug.AJ.
- ¹**OBRYKTOWAĆ** {kogoś} czas. dk. **‘zawieść kogoś, wystawić do wiatru, tu: zostawić dziewczynę w ciąży, nie żeniąc się’**: ¹On jóm tak ¹obryktował, nie ¹ożynił sie z nióm, musioł ¹oddać na dziecko dwa morgi piykneho p¹ola. Bug.TM.
- ¹**OBSIYWEK** rzecz. mnżyw. **‘to, co zasiane, zasiew’**: Te ¹obsiywki słabo zeszły. Bug.SK.
- ¹**OBSŁUCHAĆ** zob. ¹OBSUCHAĆ.
- ¹**OBSŁUGOWAĆ** zob. ¹OBSUGOWAĆ.
- ¹**OBSTAWAĆ** {za kimś} czas. ndk. **‘trzymać czyjąś stronę’**: Zawsze ¹obstawała za Jasiym, bo dobry chłopok. Bug.SK.
- ¹**OBSUCHAĆ** [¹OBSŁUCHAĆ] czas. dk. **‘wysłuchać (czyichś żalów)’**: ¹Ona przecie wiyn-cy kur sadziła, a my musiały ¹obsuchać, jak kury w polu zasiedziały. Bug.BK.
- ¹**OBSUGOWAĆ** [¹OBSŁUGOWAĆ] czas. ndk. **‘obsługiwać’**: Potym ¹ona strasnie zach¹oro-wała i ta jóm musiała ¹obsługować. Juzem staro, juz ni moge gości ¹obsugować. Bug.BK.
- ¹**OBSYGNACJE** rzecz. blp **‘sądowe potwierdzenie nabycia spadku’**: Jak ktoś umrze, a mo majóntek, to ¹obsygnacje przeprowadzajóm przez sónd. Jak majóntek zostanie, to sóm ¹obsygnacje. Bug.BK.
- ¹**OBSYPNIK** rzecz. mnżyw. **‘narzędzie do obsypywania, czyli oborywania’**: ¹Obsypnik to sie zimioki ¹oborywuje, ¹obsypuje. Bug.BK; Bede dziś ¹obsypował zimioki, trza wyción-gnąć ¹obsypnik. Sit.JK.
- ¹**OBSYPOWAĆ** czas. ndk. **‘obsypywać; oborywać’**: Trza juz ¹obsypować zimioki, pytałam Kazka, cy by nie przyjechał do ¹obsypowania, ale godo, ze w tym tygodniu nie do rady. Bug.BK.
- ¹**OBTARGANY** przym. **‘taki, który nie dba o swój ubiór; obszarpany’**: A tak chodzi tako ¹obtargano, nic nie dbo o siebie. Bug.BK; Coś ty taki dzisiok obtargany, przewdziej sie. – Co sie bede przewdziejwoł, ide zbiyrac aronie, to sie przecie ubrudze. Bug.SK.
- ¹**OBTRZAPOWAĆ** czas. ndk. **‘otrzepywać’**: Buty sie ¹obtrzapowało ze śniygu pomietkiym. Bug.BK; My zawsze ¹obtrzapowały buty ze śniygu. Bug.ZJ. Por. ¹OBTRZEPAC.
- ¹**OBTRZEPAC** czas. dk. **‘otrzepać’**: Te korzynie tylko sie ¹obtrzepało ze ziymi i takie to sie przynosiło do domu w takich wióznkach. Sit.SW. Por. ¹OBTRZAPOWAĆ.
- ¹**OBUC SIE** czas. dk. **‘założyć obuwie’**: Trza sie ¹obuć, bo kościół juz bliziutko. Bug.BK.
- ¹**OBUWAĆ SIE** czas. ndk. **‘zakładać obuwie’**: Jak sie sło do k¹ościola b¹osco, bo sk¹oda było butów, to było takie k¹oryto z w¹odóm przy Jedynoku i sie tam nogi umyło i sie ¹obuwa-ło dopiyo buty, to juz było bliziutko do k¹ościola. Ludzie szanowali wszyskiego downi. Bug.BK.

¹**OBWIIYSIĆ SIE** [¹OBWIIYSIĆ SIE] czas. dk. **‘powiesić się’**: *Godali, ze sie ¹obwiiysił, ale co to tam było, to nie wiym.* Bug.AD; *Co to sie tam stało, to nikt nie wi, ¹on sie ponoć ¹obwiiysił w stajni.* Bug.BK.

¹**OBWIIYSIĆ SIE** zob. ¹OBWIIYSIĆ SIE.

¹**OBWIIYSONY** przym. **‘powieszony’**: *Znaleźli go ¹obwiiysonego w stajni, juz sie nie dało nic zrobić.* Bug.BK; *Godali, ze to ¹ona znalazła go ¹obwiiysonego.* Bug.SK.

¹**OBWORZAĆ** czas. ndk. **‘sparzać, obgotowywać’**: *Downi sie piechote ¹obworzało, to sie ¹odcydziło, włoło sie wody cysty, wypukało sie i ¹obrało sie i dopiyo g¹otowało sie juz w ty drugi wodzie do miynka i przyprawiało sie.* Bug.BK.

¹**OBWORZONY** przym. **‘sparzony, obgotowany’**: *Ta piychota juz obworzono cy jesce nie?* Bug.BK.

¹**OBZIYRAĆ SIE** czas. ndk. **‘ogładać się’**: *Nie ¹obziyrej sie teraz, bo pewnie jesce patrzóm za nami.* Bug.BK. Por. ¹OBEŻRYĆ SIE.

¹**OBŹDZIANY** przym. **‘taki, który wypuszcza gazy z kiszki stolcowej w obecności innych; niechlujny’**: *Taki, co cióngle pierdzi abo bździ, abo purto, to sie godo ¹obździany.* Bug.BK.

¹**OCEPINY** rzecz. blp **‘oczepiny; zwyczaj zdejmowania wianka i zakładania czepca na głowę panny młodej w czasie wesela’**: *Wiecór juz późni był, były ¹ocepiny, cyli pani młody wionek z głowy zdymowali, bo juz nie panna, ino mynżatka, i zakładali ji, to takie właśnie takie starsze gospodynie ze wsi zdymowały wionek z pani młody z głowy, a zakładały jyy cepiec.* Bug.BK.

¹**OCHĘDOŻYĆ SIE** zob. ¹OCHYNDOŻYĆ SIE.

¹**OCHLEJA** rzecz. mos. **‘negatywnie o pijaku; ochlapus’**: *Tak to godali na takik pijoków, taki ¹ochleja.* Bug.BK.

¹**OCHLEPTAĆ SIE** czas. dk. **‘opić się, ochlać się’**: *Casym o pijoku sie mówiło, juześ sie ¹ochleptoł.* Bug.AJ.

¹**OCHŁÓDNAĆ** zob. ¹OCHŁÓDNÓŃĆ.

¹**OCHŁÓDNÓŃĆ** /**OCHŁÓDNAĆ**/ czas. dk. **‘ostygnać’**: *Niek tyn rosół troche ¹ochłódnie, bo barz goroncy, nie do sie jeść teraz. Juz ci ¹ochłódło, mozesz jeść, jak zimne, to przecie niedobre.* Bug.BK. Por. CHŁÓDNÓŃĆ.

¹**OCHŁÓDZIĆ** czas. dk. **‘ostudzić’**: *Trza te zupe ¹ochłódzić, a jo ni moge jeść barz goróncego.* Bug.BK. Por. CHŁÓDZIĆ.

¹**OCHWIERUTAĆ SIE** czas. dk. **‘poluzować się, chwiać się, poruszać się’**: *¹Ochwierutało sie cosik, to sie tak poluzowało, tak sie chwieruto. Ch¹ojco sie ¹ochwieruto.* Bug.BK; *Noga sie ¹ochwierutała w krzesle, trza jóm naprawić.* Bug.AJ. Por. CHWIERUTAĆ SIE.

¹**OCHWIERUTANY** przym. **‘poluzowany, chwiejący się’**: *Te nogi u krzesel to prawie wszystkie ochwierutane. Przydałoby sie kupić nowe krzesła.* Bug.BK.

¹**OCHWOLAĆ SIE** czas. ndk. **‘chwalić się’**: *Jasiek sie zawse lubioł ¹ochwolać, a to ze go-
spodarka piykna, chołpa nowo.* Bug.BK; *Z niego tyz był taki chwoła, tak sie ¹ochwołoł,
co to ni mo.* Bug.SK.

¹**OCHYNAĆ** zob. ¹**OCHYNÓŃĆ**.

¹**OCHYNDOŻYĆ SIE** /**OCHĘDOŻYĆ SIE**/ czas. dk. **‘doprowadzić się do porząd-
ku, ogarnąć się’**: *Ochyndożyć sie to sie umyć, troche lepi ubrać, ucesać.* Bug.BK;
A naso babka to tak godała ¹ochyndożyć, a co se myślicie, jak sie troche ¹ochyndoże.
Bug.HG.

¹**OCHYNÓŃĆ** /**OCHYNAĆ**/ czas. dk. **‘opłukać’**: *Tak jak ch¹oćkiedy sie cosi umyje i trza
wtedy ¹ochynońć. I cłowiek jak urobiony i sp¹ocony, to tyz moze powiedzieć: troche sie ¹o-
chyne.* Bug.BK; *Trza ¹ochynóńć te talyrze.* Bug.EF.

¹**O CIAKAĆ** czas. dk. **‘zmiędlić; ‘międlić; wytrzeć len, konopie, tj. poddać łądygi lnu
lub konopi obróbce za pomocą CIAKACKI, by oddzielić paździerzę od włókien
łykowych’**: *Jak było suche, to juz można było ciakać. A jak nie, to trza było jesce roz-
suszyć, bo jak było mokre, to to wtedy sie nie dało rady ¹ociakać.* Sit.SW; *Była tako cia-
kacka. I jak sie ciakało, to ¹odpryskiwały, te paździerzę ¹odskakiwały, to były paździerzę.
I jak sie juz ¹ociakało całe, tyk paździerzę jesce z¹ostało, b¹o tak nie potrafił wyciakać,
bo zawsze troche z¹ostało.* Bug.BK. Por. CIAKAĆ.

¹**O CIAKANY** przym. **‘zmiędlony, obrobiony za pomocą CIAKACKI’**: *Jak tyn lyn juz
był ¹ociakany, to sie wtedy cesało na taki scotce.* Bug.BK.

¹**O CIELONKA** rzecz. ż. **‘krowa po ocieleniu’**: *A jak tam wasa ¹ocielonka, duzo mlyka
daje?* Bug.BK.

¹**OCUDZIĆ** {kogoś} czas. dk. **‘ocucić, doprowadzić do przytomności’**: *Trza jóm ¹ocu-
dzić, bo zymdlała.* Bug.BK. Por. CUDZIĆ.

¹**OCUDZIĆ SIE** czas. dk. 1) **‘ocucić się, orzeźwić się’**: *Napij sie tego zimnego, to sie tro-
che ¹ocudzis.* Bug.BK; 2) **‘wyzdrowieć’**: *Jak tam Baśka? Ch¹oruje jesce? A ¹ona sie juz
¹ocudziła. Jak cłowiek abo god jaki ch¹orował, to jak pytali, cy zdrowy, to godali, a ¹ocu-
dził sie.* Bug.BK.

¹**OCUKROWAĆ** czas. dk. **‘osłodzić’**: *¹Ocukruj se rzomnie, bo niesłodkie niedobre. ¹Ocu-
krowałaś se juz herbate, cy nie cukrujes? Bug.BK; ¹Ocukrować ci kawę? Bug.SK; Juz ci
herbate ¹ocukrowołem, dwie łyzecki.* Sit.JK. Por. CUKROWAĆ.

¹**OCUKROWANY** przym. **‘osłodzony’**: *Moja kawa juz ¹ocukrowano, nie dawej mi cukru
wiynicy.* Bug.BK.

¹**OCYGANIĆ** czas. dk. **‘okłamać, oszukać’**: *¹Ocyganiła go, kciała wyłudzić na niym pi-
nióndze.* Bug.BK. *Sóm takie ludzie, co tak umióm ¹ocyganić.* Bug.BK.

¹**OCYL** rzecz. mnżyw. **‘rodzaj śrub wkręcanych w podkowę, żeby nie była śliska; prze-
starzałe ogp. ocel || ocyl || hacel’**: *Jak sie kuje konie, to podkowę ¹ocylami sie przybi-*

jo do kopyta. Bug.BK; Mojemu k'óniowi starty sie 'ocyle u podkowy i nie moze ch'odzić po lodzie. Bug.TM.

¹**ODBIJANKA** rzecz. ż. **‘w tańcu: odbijany’**: Jedyn stanół przed drugim i godo: teroz 'odbijanka. Wszyscy sie 'odbijali, nie ino jedyn. Bug.BK.

¹**ODBIYRACKA** rzecz. ż. **‘kobieta idąca za kosiarzem, zbierająca skoszone zboże i układająca je w snopy’**: Chłop kosiuł, a 'odbiyracka 'odbiyrała. Jak było kilku k'osiorzy, to trza było i kilka 'odbiyracek. Bug.BK.

¹**ODBIYRAC** czas. ndk. **‘zbierać zboże za kosiarzem i składać je w snopy’**: 'On kosi pszenice, a jo bede za nim 'odbiyrac. 'Odbiyralam cały dziyjj, jaz mnie krzyze bólóm, no to sem zarobiła, tata siyk, jo 'odbiyrała, im se zarobiła. Bug.BK; Straśniem sie zm'ordowała, jagem 'odbiyrała pszenice za k'osóm, bo tyn k'osiorz pryndko siyk. Sit.HW; Tyle lot jesce 'odbiyralam, tata kosił, my z mamóm 'odbiyrałymy, abo mama 'odbiyrała, a jo wiönzałam, a wyście mniyjse robiły powróła. Bug.AJ.

¹**ODBIYRANIE** rzecz. n. **‘zbieranie skoszonego zboża za kosiarzem i układanie je w snopy’**: To były 'odbiyracki do 'odbiyrania zboża. Bug.BK.

¹**ODBRYCHNAĆ** zob. ¹**ODBRYCHNÓŃĆ**.

¹**ODBRYKNAĆ** zob. ¹**ODBRYKNÓŃĆ**.

¹**ODBRYCHNÓŃĆ** [ODBRYCHNÓŃĆ || [¹ODBRECHNÓŃĆ || ¹ODBREKNÓŃĆ / ODBRYCHNAĆ || ¹ODBRECHNAĆ /] czas. dk. **‘odbić się’**: Ale mi sie 'odbrychnyło. O jak sie wom juz 'odbrychnyło, to znak zdrowio, to juz do zdrowio przychodziecie. Jak sie komu 'odbrechnie, to będzie zdrowy, bo jak chory, to sie nie 'odbije, ani nie 'odbreknie. Bug.BK; A mi sie tak 'odbrechło. 'Odbiło sie a 'odbrechło to jedno. Bug.AJ.

¹**ODBRYKNÓŃĆ** /ODBRYKNAĆ/ czas. dk. **‘odciąć się; odburknać’**: Ludzie szpuntowali, a nie żyń sie, to nie jyj chołpa, ty sie nie żyń, a tata 'odbryknoł, a jo sie z chołpóm nie żynie, ino z nióm. Bug.BK.

¹**ODBUKOWAĆ** czas. dk. **‘wyjać’**: Trza było w kazdy tydzyj 'odbukować te deski, te dónzki trza było wymyć p'orzónnie, te ślamarzgi zebrać lannie i z powrotym cystym przyłozyc. W kazdy tydzyj trza było to robić, bo jak nie, to by kapusta zgniła. Bug.AD.

¹**ODCAROWAĆ** czas. dk. **‘ogp. odczarować’**: No i ch'odziuł taki chłop po chołpak, downi, co tyz cyganiuł, ze 'on umi 'odcarować i tak ch'odziuł i pytoł: nie caruje wom kto mlyka? Bug.BK. Por. CAROWAĆ.

¹**ODCHACHRAĆ SIE** czas. dk. **‘polepszyć się (komu), wyjść z biedy’**: Z wylki biydy sie 'odchachrać, marze o tym, zebym sie 'odchachroł z ty biydy. Ch'oćkto to z biydy sie 'odchachroł, 'otrzońs sie, a 'odchachrołem sie. Ch'oćkto chory, a sie 'odchachroł. Alem sie 'odchachroł, juzem zdrowy. 'Odchachrać sie to sie wtedy godało, na przykład biyda była, jakoś my sie podniesły, to juz my sie 'odchachrały. Bug.BK.

¹**ODCEDZACKA** zob. ¹**ODCYDZACKA**.

¹**ODCYDZACKA** [ODCEDZACKA] rzecz. ż. 1) **‘łyżka drewniana z dziurkami do odcedzania’**: ¹Odcydzacka to była tako łożka, tako z deski z dziurkami i nióm sie ¹odcydzało, teraz ni ma ¹odcydzacek Bug.BK; 2) **‘duże narzędzie do odcedzania’**: ¹Odciedzacka była downi, to sie zimnioki ¹odcedzało, to takie było z drzewa, takie dziurki porobióne i tym sie ¹odcedzało zimioiki, ¹odcydzacka sie nazywała, cedzok, jak kto tam powiedział. ¹Odcydzacka to była do zimioków wielko, a taki cedzok to taka łyżka, na przykład do pierogów. ¹Odcydzacka a tyn cedzok to jest inne. Cedzok to jest takie jak łyżka. ¹Odcydzacka tyz ma takóm roncke. Teraz nie ma ¹odcydzacek, downi to musiała być ¹odcydzacka. Bug.BK.

¹**ODCYNIĆ** czas. dk. **‘oddzielić’**: Rajtok to był taki wielki przetok i scyniało sie na nim zboże. Mamusia mieli taki rajtok i to piyknie ¹odcynił niepotrzebne i zostawało cyste zboże, mamusia musieli scyniać zboże. Bug.BK.

¹**ODDZIYRGAC** czas. dk. **‘odplątać, rozplątać’**: Zadziyrgały mi sie tak te nici, zem ik nie mogła ¹oddziyrgać. Bug.BK.

¹**ODGARNOWAĆ** czas. ndk. **‘odgarniać’**: Kazek posed ¹odgarnować śniyg, bo go pełno nasypało. Całe pół dnia ¹odgarnowoł śniyg, tylo nasypało. A gnoju toś nie ¹odgarnowoł jeszcze? Bug.BK.

¹**ODGNIAT** zob. ¹ODGNIOT.

¹**ODGNIOT** [ODGNIAT] rzecz. mnżyw. **‘odcisk (na nodze)’**: Jasiek mo taki wielgi ¹odgniot na nodze. ¹Odgniaty to były na nodze, na stopak przeważnie, na palcak tyz. Bug.BK.

¹**ODGNIOTEK** rzecz. mnżyw. **‘odcisk (zwłaszcza na ręce)’**: A cóżeś robił, ze mos takie ¹odgniotki na rynce? Bug.BK.

¹**ODGRYWAĆ** czas. ndk. **‘grać na weselu na cześć poszczególnych gości’**: ¹Odgrywajóm kazdymu gościowi i za to sie płaci. Druzba przedstawió kazdego gościom po imiyniu i nazwisku i muzyka ¹odgrywa kawolek lo niego. Bug.BK.

¹**ODGRYWKA** rzecz. ż. **‘na weselu odgrywanie melodii przez kapelę na cześć poszczególnych gości’**: Druzba bawi gości i przy ¹odgrywkak, jak ¹odgrywki sóm, to wijszuje. Bug.SK; ¹Odgrywki to sóm na weselu, ¹odgrywajóm kazdymu gościowi i za to sie płaci, to sie nazywo ¹odgrywka. Bug.BK.

¹**ODGUŻLAĆ** czas. dk. **‘odwiązać, odplątać’**: Jak sie sznurowało buty, to casym sie zagużlało, ze było trudno rozgużlać, nieroz to trudno było ¹odgużlać. Bug.BK.

¹**ODJYMNY** przym. **‘o ziarnie: gorszego gatunku’**: ¹Odjymne zboże to sie mielalo świ-niom, a z łanny mółki chlyb sie piekło. Bug.BK.

¹**ODKAŻYĆ** czas. dk. **‘odkazić’**: Ta cyncelia ¹odkazyła wszystko w środku, całe wnyntzności. Bug.BK.

¹**ODKRZYPNĄĆ** zob. ¹ODKRZYPNÓŃĆ.

- ¹**ODKRZYPNÓŃĆ** /ODKRZYPNĄĆ/ czas. dk. **‘odchrząknąć, odkaszeleć’**: *Tak mi tu coś zalygo, muse ¹odkrzypnóńć*. Bug.BK.
- ¹**ODMYRKNAĆ** czas. dk. **‘odburknąć, odpowiedzieć nieuprzejmie’**: *Jak coś powiedział dziecku albo komu, to ci ¹odmyrknół*. *¹Odmyrknąć to było niegrzecznie ¹odpowiedzieć*. Bug.BK.
- ¹**ODNIEHCIEĆ SIE** czas. dk. **‘odechcieć się’**: *¹Odniechciało mi sie tam jechać, tako daleko droga*. Bug.BK. Por. ¹**ODNIEHCIIYWAĆ SIE**.
- ¹**ODNIEHCIIYWAĆ SIE** czas. ndk. **‘odehciewać się’**: *Ch¹óckiedy tak było, troche mi sie ¹odniehciiwo, jechać, nie jechać, nie wiadomo co robić, iść nie iść, tak mi sie ¹odniehciiwo wszystkiego*. Bug.BK; *Juz mi sie wszystkiego ¹odniehciiwo, juz mi sie nie kce*. Sit.SW. Por. ¹**ODNIEHCIEĆ SIE**.
- ¹**ODNIEPODAĆ** czas. ndk. **‘długo być niezdrowym, chorować’**: *Polka z pola długo ¹odniepodała, biyliła, wopno ji wpadło do ¹oka i długo ¹odniepodała na to ¹oko, bo jóm bolało*. *¹Odniepodała to znacy, ze była niezdrowo*. Bug.BK.
- ¹**ODPISOWAĆ** czas. ndk. **‘odpisywać’**: *Trza teraz ¹odpisować na te listy*. Bug.BK.
- ¹**ODPŁUKOWAĆ** czas. ndk. **‘opłukiwać’**: *Piechote sie ¹oworzało, bób sie ¹oworzało i to sie ¹odpłukowało i naloło sie nowy wody i dopiyo sie ¹gotowało*. Bug.BK.
- ¹**ODPRAWIĆ SIE** czas. dk. **‘o krowie: wydalić łóżysko po ocieleniu’**: *Jak sie krowa po ¹ocielinyiu nie ¹odprawi, to jest choro i trza do weteryniorza*. Bug.BK; *Casami sie krowa nie ¹odprawi sama, ino trzeba weteryniorza*. Bug.SK.
- ¹**ODRAŻLIWY** przym. **‘drażliwy, nieprzystępny’**: *Kaska to tako ¹odrażliwo, ani ji co powiedzieć, bo ¹od razu fuknie*. Bug.TM.
- ¹**ODREBINA** rzecz. ż. **‘mała ilość czegoś; ogp. odrobina’**: *Kazdy musioł mieć pola ¹odrebine, bo z cego by żył. A dej mi ta ¹odrebine chleba, lyki muse wziońć*. Bug.BK; *Mówiłaś, ze pełno, a została ino ¹odrebina*. Bug.ZJ.
- ¹**ODROBEK** rzecz. mnżyw. **‘odrabianie pracy (w polu itd.)’**, częste w zwrotach: **IŚĆ / CHODZIĆ NA ODROBEK ‘iść odpracować’**: *Jak my ni mieli konia, to my chodzili na ¹odrobek do ludzi. Trza było iść na ¹odrobek*. Bug.BK.
- ¹**ODROBIAĆ** czas. ndk. **‘ogp. odrabiać’**: *Zarobiało sie ludzi do młocki, do żniwa, a ¹otym sie sło do sómsiadów i ¹odrobiało sie*. Bug.BK. Por. ¹**ODROBIĆ**.
- ¹**ODROBIĆ** czas. dk. **‘ogp. odrobić’**: *Trza ¹odrobić za konia*. Bug.BK. Por. ¹**ODROBIAĆ**.
- ¹**ODSTAJAĆ** czas. ndk. **‘odstawać’**: *Ciocia szyła, to dzie ¹odstajało, to se zaznacała*. *¹Odstajać można ¹od rodziny*. Bug.BK.
- ¹**ODŚCIGOWAĆ** czas. ndk. **‘odścigać’**: *To mie ¹odścigowały, bo jo byłam ¹osiyim lot młodso, to ¹one kciały se ch¹ojco pogodać, to jo im przeszkadzałam*. Bug.BK.
- ¹**ODWODNICA** rzecz. ż. **‘rowek do odprowadzania wody’**: *A ¹odwodnica to jest ¹odwodninyie domu ¹od fosi*. Bug.BK.

¹ODWYRKNAĆ zob. ¹ODWYRKNÓŃĆ.

¹ODWYRKNÓŃĆ /ODWYRKNAĆ/ czas. dk. **‘odwarknąć; odgryźć się, niechętnie odpowiedzieć’**: Ale mi ¹odwyrkła! Jak tobie coś p’owiem, a tobie cośik to nie pasuje, to mozes ¹odwyrknóńć. Bug.BK.

¹ODWYRTKA zob. NA ODWYRTKE.

¹ODWYRTNAĆ SIE zob. ¹ODWYRTNÓŃĆ SIE.

¹ODWYRTNÓŃĆ SIE /ODWYRTNAĆ SIE/ czas. dk. **‘odpłacić się, odwdzińczyć się’**: Odwyrtnóńć sie, cośi komuś dos, a ktosik cośi ci do. Bug.BK.

¹ODYMKNAĆ zob. ¹ODYMKNÓŃĆ.

¹ODYMKNÓŃĆ /ODYMKNAĆ/ czas. dk. **‘otworzyć drzwi, zamek kluczem’**: Trza dom ¹odymknońć. ¹Odymknij pryndko dom, bo goście idóm do nos. To stajnia jeszcze zamkniynto? Jesceś ji nie ¹odymknoł? Bug.BK; Hania juz ¹odymkła kurnik. Bug.SK.

¹ODYMKNIYNTY przym. **‘otwarty’**: Dom juz odymkniynty? Zaroz goście bedóm. Bug.BK; Chołpa odymkniynto, ale Hanki nigdzie ni ma. Bug.SK.

¹ODZIOĆ czas. dk. **‘ubrać, włożyć’**: ¹Odzioli mnie w takóm chuste wielgóm, a jo tako ma-lutko byłam. Bug.BK. Por. ¹ODZIYWAĆ.

¹ODZIOĆ SIE czas. dk. **‘ubrać się, włożyć coś’**: ¹Odzioć sie mozo było w chustke. Stefka miała taki plet łanny, to sie ¹odzioła tym pletym i tak se śła paradnie. Bug.BK. Por. ¹ODZIYWAĆ SIE, ZAODZIOĆ SIE.

¹ODZIONY przym. **‘ubrany’**: Ciocia przysła barz piyknie ¹odziono, wujek kupił ji takie łanne rzeczy. Bug.BK.

¹ODZIOMEK rzecz. mnżyw. **‘dolna część pnia drzewa’**: Piyrasy klocek ¹od dołu, jak sie ¹odcino ¹od pnioka, to ¹odziomek. Z ¹odziomka, jak był grubsy, to robili deski różne: całówki, pótorówki, ćwierciówki. Bug.SK; ¹Odziomek był grubsy. Bug.BK.

¹ODZIONIE rzecz. n. **‘odzianie, ubranie się’**: Były takie chustki, co sie nazywajóm tybetówki, takie wełniane były na ¹odzianie na plecy, tako duzo chustka tybetówka, na głowie były małe. Bug.BK.

¹ODZIYWAĆ czas. ndk. **‘ubierać’**: Jagem do szkoły ch¹odziła, to mnie ¹odziywali w chustke i zawiynzywali te frandzle z tyłu i naucycielka rozwiynzywała te chustke w szkole. Bug.BK. Por. ¹ODZIOĆ.

¹ODZIYWAĆ SIE czas. ndk. **‘ubierać się, włożyć coś’**: A ¹odziywali sie różnie, wielo rzeczy nie było, to nie jak teraz. Bug.BK. Por. ¹ODZIOĆ SIE.

¹OFLEJA rzecz. mos. i ż. **‘negatywnie o człowieku nieporządnym, niechlujnym, nie-dbałym; flejtuch’**: Ale z niego ¹ofleja, nieubrany, byle jak ubrany tako ¹ofleja chodzi. Bug.BK.

¹**OFLIS** rzecz. mnżyw. **‘skrawek deski z boku kłoca drzewa’**: ¹Oflis to zawsze z kraja, piyr-sy z góry i ¹ostatni z dołu to ¹oflis. ¹Oflisy to sóm ¹okrajki z drzewa. Bug.SK; To, co ¹odlatuje od deski, to ¹oflisy. Bug.BK.

¹**OGANIACKA** rzecz. ż. **‘pieniądze na podstawowe wydatki’**, zwłaszcza w zwrocie: **MIEĆ NA OGANIACKE ‘mieć pieniądze na podstawowe potrzeby’**: Trza mi ze sto złotych, zebym miała na ¹oganiacke. Zawsze trza mieć w chołpie pare złotych na ¹oganiacke. Bug.BK.

¹**OGANIAĆ** czas. ndk. **‘odganiać’**: Trza były kury ¹oganiać, jak było zboże zasiane. Bug.BK. Por. ¹OGONIC.

¹**OGIENIOSEK** rzecz. mnżyw. **‘mały ogień’**: Ledwie sie iskrzy, malutki ¹ogiyj, taki ¹ogieniosek. Jak zw¹ozili zb¹oże do stodoly, polił cygara i dzieś sie zachamyncił tyn ¹ogieniosek. I tam sie wyzełiła tako dziura wielko z tego ¹ogienioska. Bug.BK.

¹**OGLADNĄĆ** zob. ¹OGLÓNDNÓŃĆ.

¹**OGLADNĄĆ SIE** zob. ¹OGLÓNDNÓŃĆ SIE.

¹**OGLĘDOWAĆ** zob. ¹OGLYNDOWAĆ.

¹**OGLĘDZINY** zob. ¹OGLYNDZINY.

¹**OGLÓNDNÓŃĆ /OGLADNĄĆ/** czas. dk. **‘obejrzeć’**: ¹Oglondnies teraz te rzeczy cy potym? Jak przysła, to wszystko dokumyntnie ¹oglondła. Bug.BK; Oglondne tyn film o Popiełuszcze, co zapowiadali. Bug.AJ; Wortało ¹oglondnóńć tyn program. Bug.ZJ. Por. ¹OGLYNDOWAĆ.

¹**OGLÓNDNÓŃĆ SIE /OGLADNĄĆ SIE/** czas. dk. **‘obejrzeć się’**: ¹Oglondnij sie za siebie, cy wszystko w p¹orzóndku. A ¹ona sie ¹oglondła i użrała, kto to godoł, bo po głosie ni mogła poznać. Jak sie z chołpy wychodzi, trza sie zawdy ¹oglondnońć, cy zamkniyn-te. Bug.BK.

¹**OGLYNDOWAĆ /OGLĘDOWAĆ/** czas. ndk. **‘oglądać (wielokrotnie)’**: ¹Oglyndować ¹obrozki, zdjyncia, grzóndki, ch¹ojco sie ¹oglynduje. Wcora u ni ¹oglyndowałam, co se nowego kupiła. Bug.BK. Por. ¹OGLÓNDNÓŃĆ.

¹**OGLYNDZINY /OGLĘDZINY/** rzecz. blp, zwłaszcza w zwrotach **IŚĆ, CHO-DZIĆ NA OGLYNDZINY**: 1) **‘każde oglądanie czegoś’**: Można iść na ¹oglyndziny dziesi coś ¹oglóndnóńć. Bug.BK; 2) **‘dawniej: wizyta swatów u panny młodej’**: Downi jak na zoloty chodzili, to tyz godali, tyz na ¹oglyndziny chodzili. Bug.BK.

¹**OGONIATY** przym. **‘nierówny, ogoniasty’**: Jako ta spódnica ¹ogoniato, sukiynka tyz tako ¹ogoniato, takie mo ¹ogony. Bug.BK.

¹**OGONIC** czas. dk. **‘odgonić’**: Jak zasioli ¹owiys cy żyto, pszenice, to nieroz godali: a idź ta ¹ogoiń kury. Bug.BK. Por. ¹OGANIAĆ.

¹**OGÓRCANKA** rzecz. ż. **‘woda po kiszonych ogórkach’**: A tak bym sie napiła ty ¹ogórcanki, coś kwaśnego mi sie kce. Straśnie mi sie kciało pić, ¹ona miała ¹ogórcanke, jo ty ¹ogórcanki barz duzo wypila, a tyn ¹ojciec godo, bójcie sie Boga, tyn bebech wszystkim ¹ogórcanke wypil, a jo bym z zimiokami zjod. Bug.BK.

¹**OHUŚTAĆ** czas. dk. **‘nabrać kogoś, okłamać, oszukać’**: Nahuścić to ¹ocyganić. Ale go ¹ohušto! Nieprawde powiedział. Bug.BK. Por. NAHUŚTAĆ.

¹**OJCYZNA** rzecz. ż. **‘ojcowizna’**: A babcia zawsze godała, tam moja ¹ojczyzna. Ptoskowo jak u nos była, lubiała tu przyjść, to godała tak, jak ¹posłam do kościoła, to słam na swoim ¹ojczyne, juz domu nie było, ale drzewa jesce były, siadłam se na pnioku i płakałam. Bug.BK.

¹**OJSCAĆ** czas. dk. **‘z nacechowaniem negatywnym: obsikać’**: Dzieci ¹ojślały wszystko w łóżku. Bug.EF. Por. JSCAĆ.

¹**OJSCANY** przym. **‘obsikany’**: Prześciyradła, poswy, wszystko ¹ojscane. Bug.EF.

¹**OJŚĆ SIE** czas. dk. **‘iść długo, zmęczyć się’**: Alem sie ¹osła do miasta. Bug.BK; Barz sie ¹osliśmy z tym pogrzebym, z Kwiatonowic do Biyca jak sie sło, to sie cłowiek ¹osed. Bug.SK; Aleśmy sie oszły do Lipinek, w obie strony na nogach. Bug.AJ.

¹**OKIBOTAĆ** czas. dk. **‘ochwiać, poluzować’**: ¹Okibotać jak coś takiego, na przykład kolek nie kce sie wydrzeć, to go ¹okibotać, to go pryndzy wydrze. Bug.SK; Kibotać to jak sie kciało coś wyrwać, na tyn przykład kolek, a siedziół mocno, to trza było nojpiyrw go ¹okibotać i łatwi wtedy go było wyciógnąć. Bug.BK. Por. KIBOTAĆ.

¹**OKIBOTANY** przym. **‘ochwiany, poluzowany’**: Tyn kolek taki ¹okibotany, poprow, bo sie krowa spuści, a jak pódzie w zimnioki, to jóm jesce rozpucy. Bug.BK.

¹**OKIDAĆ** czas. dk. **‘ubrudzić, poplamić’**: Jak sie je, to można se ¹okidać bluzke. Bug.BK. Por. KIDAĆ.

¹**OKIDAĆ SIE** czas. dk. **‘ubrudzić się (przy jedzeniu), poplamić się’**: Ale sie ¹okidałaś, cało bluzka brudno. Tata sie lubi ¹okidać przy jedzyniu. ¹Okidoł sie paciaróm i chodzi taki ¹okidany cały dziyy. Aleś sie juz ¹okidała tóm paciaróm. Zimniokami sie nie ¹okido, kluskami sie nie ¹okido, nojbardzi paciaróm. Bug.BK. Por. KIDAĆ SIE.

¹**OKIDANY** przym. **‘ubrudzony, poplamiony’**: ¹Okidany to downi jak sie paciare jadło, to sie ¹okidał nieroz, ch¹ojcym sie można ¹okidać, a ch¹ócko chodzi brudny, to godajóm, ze chodzi ¹okidany. A taki ¹okidany, ¹okidoł sie, bo jod paciare. Bug.BK.

¹**OKPINY** rzecz. blp **‘kpiny’**: Takie se zrobił z niego ¹okpiny! Nie powiniyn sie z niego wyśmiywać. ¹Okpiny to downi mamusia mówili, tatuś. Ale ¹okpiny se urzóndził z niego – tatuś mówili. Bug.BK.

¹**OKPIS** rzecz. mos. **‘kpiarz’**: ¹On taki ¹okpis, ino by sie pośmiywół z kogosik. Bug.BK.

¹**OKRĄCAĆ** zob. ¹**OKRÓNCAĆ**.

¹**OKRĘGŁO** zob. ¹**OKRYNGŁO**.

¹**OKROPNY** przym. **‘duży, wielki, odznaczający się natężeniem jakiejś cechy’**: Po drodze mlyko przyniesie, ¹otworze drzwi i bierze mlyko, wygodna, ¹okropno wygodna. Ale ¹okropny chłop, prawie do powały. Bug.BK.

¹**OKROWAĆ** czas. ndk. **‘ogp. okrawać’**: Jo móm jesce i kukurydze ¹obiyrac, kapuste ¹okrować, całóm robote, jaska upić. ¹Okrowało sie marchew, buroki, korpiele, teraz mało kto sādzi buroki, dużo roboty koło buroków. Bug.AD; ¹Okrować to sie ¹okrowało buroki, korpiele, to sie ¹okrowo, jak sie wydziyro ze ziyimi. Bug.BK.

¹**OKRÓNCAĆ** /OKRĄCAĆ/ czas. ndk. **‘ogp. okręcać’**: To było takie m¹otowidło i na to motowidło ¹okróncali, taki prynt, u góry jedyn i u drugi, ino tak jedyn w te stróne, a drugi w te stróne, to dopiyo te nici naprzyndzone tak ¹okróncali te nici, jak przyndli. Sit.SW.

¹**OKRYNGŁO** /OKRĘGŁO/ przysł. **‘ogp. okrągło’**: I sie tak nawijało widocznie samo ¹od siebie, z jennego k¹ójca na drugi kóniec, na ¹okryngło było. Sit.IC.

¹**OKRZYWDZIĆ** czas. dk. **‘skrzywdzić’**: Straśnie go ¹okrzywdził. ¹Okrzywdzić, jak mu majontek weźnie, krzywdę zrobi jakóm, albo mu porwie cosik, to tyz go ¹okrzywdzi. ¹Okrzywdziła go rodzina, nic nie dostał z chołpy. Bug.BK.

¹**OKRZYŻWIĆ** {kogoś} czas. dk. **‘otrzeźwić, ocucić’**: Jak kto pijany, to trza go ¹okrzyżwić. Tak sie ¹opiul na weselu, ze trudno go było ¹okrzyżwić. Bug.BK. Por. KRZYŻWIĆ.

¹**OKRZYŻWIĆ SIE** czas. dk. **‘oprzytomnieć, otrzeźwić się, ocucić się’**: Jak pijany, to sie ¹okrzyżwi, a zmyncy to tyz sie ¹okrzyżwi. Bug.BK.

¹**OKRZYŻWIEĆ** czas. dk. **‘otrzeźwieć, oprzytomnieć’**: Taki był wypity, pijany, ze dopiyo wiecorym ¹okrzyżwiol. A tyn pijok ¹okrzyżwiol. Kiedy ¹on ¹okrzyżwieje? Juz cworty dziyij pije. Bug.BK. Por. KRZYŻWIEĆ.

¹**OLEJORZ** rzecz. mos. **‘ten, kto tłoczy olej; właściciel lub pracownik olejarni’**: Downi za ¹okupacji to ¹olejorz był tu na Bugaju, to ludzie nosili siymie i ¹on z tego robił ¹olej, to był wspaniały ¹olyj. Downi byli na wsi tacy ¹olejorze, gniatli siymie i ¹olyj robili. Teraz podobno ¹oleju ze siymia ni ma w sprzedaży. U Martauza byli ¹olejorze. Na Wielki Piontek mamusia musieli mieć ¹olyj, to śli do ¹olejorza i ¹olyj robili i na Wielki Piontek maścili ¹olejem ze lnu i z siymia, chlyb smarowali ¹olejem. To ziarno sie nosiło do ¹olejorza i ¹on miał takie narzyndzia i gniótt ¹olyj. Jak my lubiały tyn ¹olyj, jaki był dobry, tak sie łyzkóm posmarowało i sie zjadło. Bug.BK.

¹**OLOTAĆ SIE** czas. ndk. **‘nabiegać się, nalatać się’**: Ni moge złapić kury, ¹olotałam sie tak. Alem sie ¹olotała dzisiok za kotym, ledwom go chyciła. Bug.BK; Alem sie dzisiok ¹olotoł, juz człowiek stary, juz tak ni moż. Bug.SK.

¹**OLSOK** [OLSZOK] rzecz. mnżyw. 1) **‘rodzaj grzyba: koźlarz czerwony – *Leccinum aurantiacum*’**: ¹Olsoki to sóm takie grzyby, któresik grzyby sóm prawdziwe ¹olsoki, te cyrwone to sóm ułany, te ułany przeważnie to w lejsie brzozowym. sóm jaśnijyse ¹olszoki

i brzozoki, tyż cyrwone, tylko jaśnijyse, lubiały w brzózkach rósć te ułany. Bug.BK; 2) **‘drwa, kawałek drewna olchowego’**: ¹Olsok, ¹olsok, *polili pod blachóm tymi ¹olsokami. Nosilał ¹olsoki z lónki.* Bug.BK; ¹Olszok *to było z ¹olszyny, ¹olszokami sie poliło.* Bug.SK.

¹**OLSOKOWY** przym. **‘olchowy’**: ¹Olsok *to drzewo ¹olsokowe może być.* Bug.BK.

¹**OLSZOK** zob. ¹OLSOK.

¹**OMASCONY** [OMASZCZONY] przym. **‘polany tłuszczem; okraszony’**: ¹Omascone *te zimnioki cy jesce nie?* Bug.BK; *Mama barz lubi dobrze ¹omaszczone zimnioki, a jo nie.* Sit.JK.

¹**OMASTA** rzecz. ż. **‘tłuszcz dodawany do potraw; okrasa’**: ¹Omasta *to musi być, jak bez ¹omasty dać zimnioki cy kluski? ¹Omasta to można ¹omaścić masłym, smalcym, można ¹omaścić słoninóm, downi godali spyrkóm.* Bug.BK.

¹**OMAŚCIĆ** czas. dk. **‘polać tłuszczem (potrawy); okrasić’**: *No i p¹otym sie tak: abo sie ¹omaściło cym abo mlyka sie przeg¹otowało i włoło sie do tego mlyka. A ¹omaść te zimioki, dobrze ¹omaść. Wszystko trzeba ¹omaścić, kluski, zimioki, różnie ludzie mascóm, można maścić masłym, skwarkami.* Bug.BK. Por. MAŚCIĆ.

¹**OMATULIĆ SIE** czas. dk. **‘opatulić się’**: *Tak sie ¹omatuliła chustkóm, cało była ¹omatulono.* Bug.BK.

¹**OMATULONY** przym. **‘opatulony’**: *Przysła do nos cała ¹omatulono, przecie jesce nie tak zimno na polu.* Bug.BK.

¹**OMOCNIĆ SIE** czas. dk. **‘wzmocnić się, wyzdrowieć’**: *Ch¹ócko jest słabowity, ale sie późni ¹omocni.* Bug.BK.

¹**OMROZIĆ** czas. dk. **‘ogp. omrozić, wymrozić’**: *Wszystko ¹omroziło. Ale buł mróz, ¹omroziło wszystkie kwiotki, ¹orzechy. Mróz ¹omroził buroki, ch¹ojco może mróz ¹omrozić, korpiele nie tak sie ¹omrozóm. Trza zebrać z pola, jak sie juz zimno robi, zeby nie ¹omroziło.* Bug.BK.

¹**OMROZONY** przym. **‘omrożony, wymrożony’**: *¹Omrozone to by sie zepsuło, jakby sch¹owoł na zime.* Bug.BK.

¹**OPAŁKA** zob. ¹OPOŁKA.

¹**OPAPRAĆ SIE** czas. dk. **‘ubrudzić się, poplamić się’**: *¹Opaprać sie to sie ubrudzić, a ¹opaprałam sie strasznie, trza sie przebrać. Nie ¹opaprej sie tóm paciaróm.* Bug.BK; *Tak sie opaprałam przy jedzyniu, trza prać bluzke.* Bug.AJ.

¹**OPAPRANY** przym. **‘ubrudzony, poplamiony’**: *Jeześ upaprany? Dopierom ci dała nowy sweder, dzieześ si etak upaproł?* Bug.BK.

¹**OPINKA** rzecz. ż. **‘grzyb opieniek’**: *¹Opinki to sól grzyby, tata lubi ¹opinki zbierać, bo sól barz dobre, marynowane, g¹otowane. ¹Opinki, a jak jedna to ¹opinka. A za ¹okupacji to te wysiedlone lotały i zbiyrały te ¹opinki i ciocia godała, a jesce sie potrujóm, bo to takie psie grzyby.* Bug.BK.

- ¹**OPISYWAĆ** czas. ndk. w zwrocie: **OPISYWAĆ PISANKI ‘upiększać pisanki różnymi wzorami, rysując je na nich stalówką umoczoną w kwasie solnym’**: *Pisanki to u nas zawsze się ‘opisywało’ zajzajerym, brało się pióro i stalówkę, się mocało w zajzajerze i p’otym się rysowało.* Bug.BK.
- ¹**OPLEWAĆ** czas. dk. **‘wypleć, wypielić’**: *Zebyś mi nie tarasił tyk kwiotków, jo się tyło ‘oplewała’, ‘orobiła’, a ty byś ino tarasił.* Bug.BK. Por. PLEWAĆ.
- ¹**OPLEWANY** przym. **‘wypielony, opielony’**: *Grzónki mom już ‘opływane’, jutro bede plewać zimioki.* Bug.BK; *Mama mo ogródek ładnie już oplewany, ale ile ona plewi całymi dniami.* Bug.AJ.
- ¹**OPLEWIĆ** czas. dk. **‘wypleć, wypielić’**: *Trza dzisiok ‘oplewić’ truskawki, strasnie już zarosły, trowsko takie.* Bug.BK; *Musze ‘oplewić’ grzónki, bo strasnie zarosło.* *‘Oplewiłam’ tydziń tymu i już pełno trowy.* Bug.AJ. Por. PLEWIĆ.
- ¹**OPOLKA** [OPAŁKA] rzecz. ż. **‘rodzaj dużego owalnego kosza plecionego z łyka lub wikliny’**: *Przynies ta ‘opolkę’ z bojska, będzie dobrze do ni zbiyrac śliwki.* Bug.BK; *Taka była ‘opolka’ i dziure zrobili w ‘opolce’ i tam wseł chłop i tam, no ‘odziony’ był takim cymśi i to była k’obylka.* Bug.AD.
- ¹**OPOLCOK** rzecz. mnżyw. **‘mały koszyk pleciony z łyka’**: *‘Opolcok’ to jest koszyk, nie z pryncia, bo prynciany to jest inny. ‘Opolcok’ jest z takich syrokik, mi się zdaje ze z drzewianego łyka, inny ‘od’ takiego pryncianego. Teroz mało kto mo ‘opolcoki’. Do wni zboże sioli z ‘opolcoka’.* Bug.BK; *Co tam niesies w tym ‘opolcoku’? Franek przeważnie nawozy siół z ‘opolcoka’.* Bug.TM.
- ¹**OPUCONY** przym. **‘odęty, niezadowolony’**: *A ‘on’ taki ‘opucony’, cegosik taki niezadowolóny. Pucaty taki ‘opucony’, taki niezadowolóny, nigdy się nie uśmiychnie, ino taki pucaty.* Bug.BK.
- ¹**OPYRZKAĆ** czas. dk. **‘opryskać, oblać’**: *Hanka ‘opyrzkała’ mi wodóm, jak wyływała pod kwiotki. ‘Opyrzkać’ to można kogosi cymśik ‘opyrzkać’, a ‘opyrzkoł’ mi mlykiym.* Bug.BK.
- ¹**OPYRZKANY** przym. **‘opryskany, oblany’**: *‘Opyrzkany’ to taki, co się ‘opyrzkoł’ w’odóm cy jedzyniym.* Bug.BK.
- ¹**OPYTAĆ SIĘ** czas. dk. **‘wypytać się, wywiedzieć się’**: *Jak tam pódzies, to ‘opytej’ się o wszystko. ‘Ona’ tako ciekawo, zawsze ‘o’ wszystko się ‘opytała’.* Bug.BK. Por. ¹**OPYTOWAĆ SIĘ**.
- ¹**OPYTOWAĆ SIĘ** czas. ndk. **‘wypytywać się, wywiadywać się’**: *Ch’oćko to taki ciekawy, ‘opytuje’ się o wszystko, kce wszystko wiedzieć. A cego się tak ‘opytujesz’? Ch’oćko się tak lubi ‘opytować’, żeby wszystko wiedzieć.* Bug.BK. Por. ¹**OPYTAĆ SIĘ**.
- ¹**ORANINA** rzecz. ż. **‘pole zaorane’**: *‘Oranina’ to to, co ‘orze’ w polu, te skiby, to za‘orane.* Bug.BK; *Jak zaschnie, to cynzko ‘oranine’ zawlyc.* Bug.TM.
- ¹**ORANKA** rzecz. ż. **‘ts. co ‘ORANINA’**: *Nie chodź, Tajocku, po ‘orange’, bo cie zabijóm przy kochance (piosenka ludowa).* Bug.TM.

- ¹**OROBIC SIE** czas. dk. **‘napracować się’**: Podobno strasznie sie ¹orobił tyn chłopok, ¹on barz robotny i ¹ona tyz, ¹oboje sie tam ¹orobili, gospodara wielko. Bug.BK; Tak sie orobiłam na grzónkach, tako skarucha, cijnżko cosi zrobić. Bug.AJ.
- ¹**OROFAC** czas. dk. **‘oczyćić len z nasion (główek) specjalnym narzędziem’**: Jak było suche, jak sie ¹orofało, to juz mozno było ciakać. A jak nie, to trza było jescze rozsusyć, bo jak było mokre, to to wtedy sie nie dało rady ¹ociakać. Sit.SW. Por. ROFAC.
- ¹**OROFANY** przym. **‘o lnje, konopiach: oczyszczony specjalnym narzędziem’**: Jak to było ¹orofane, no to juz było gotowe do ciakanio. Sit.SW.
- ¹**OSCAĆ** czas. ndk. **‘oszczędzać, odmawiać sobie przyjemności’**: Tagem całe życie ¹oscała. Bug.EF.
- ¹**OSCÓNDZAĆ** [¹OSZCZÓNDZAĆ] /OSZCZĄDZAĆ/ czas. ndk. **‘ogp. oszczędzać’**: A tak strasznie ¹oscóndzoł i nic z tego majóntku ni miał. Bug.BK; W tym wieku to ni ma co ¹oszczóndzać. Bug.SK.
- ¹**OSIKOWE** przym. **‘o mleku: nie całkiem kwaśne, nieskwaśniałe, ale już niesłodkie’**: Mlyko jescze nie kwaśne, tylko ¹osikowe, nie bedzie dobre do zimioków. ¹Osikowego mlyka to jo nie wypije, niedobre, kwaśne mlyko to barz lubie, ale ¹osikowe nie. Bug.BK.
- ¹**OSKARDZYĆ** czas. dk. **‘oskarżyć, przekazać, opowiedzieć’**: A ¹oskardzyłam ji wszystko. ¹Ona nic nie utrzymo, ino wszystko ¹oskardzy. Bug.BK. Por. SKARDZYĆ.
- ¹**OSKOMA** rzecz. ż. **‘chęć, chęćka’**: Tako mnie ¹oskoma bierze na te śliwki, bo juz downo nie jadłam. Bug.BK.
- ¹**OSKOMINA** rzecz. ż. **‘cierpienie zębów po zjedzeniu czegoś kwaśnego’**: Nie zjym duzo jabłek, bo mom takóm ¹oskomine, jak zjym troche wyncy. My mówiły ¹oskóminy, jak sie cosik zjy kwaśnego, przeważnie jabka, bo skliwie w zymby. Bug.BK.
- ¹**OSKROBAĆ** czas. dk. **‘obrać’**: Muse ¹oskrobać zimioki na ¹obiód. Bug.BK; ¹Oskrobalaś te marchewke, com ci dała? Bug.ZJ; Oskrobej mi pore pietruszek do rosółu. Bug.AJ. Por. SKROBAĆ.
- ¹**OSKROBANY** przym. **‘obrane’**: Zimioki juz ¹oskrobane? Trza stawiać, bo rosół gotowy. Bug.BK.
- ¹**OSKROBINY** rzecz. blp **‘łupiny, obierzyny’**: Jak ¹oskrobies zimnioki, to te ¹oskrobiny zaniyś pod wypust. ¹Oskrobiny to sól to, co ¹odlatuje ¹od zimioka, jak sie skrobie. Bug.BK; Coś zrobił z tymi ¹oskrobinami? Bug.ZJ; Dużo sie zimnioków gotuje, to i ¹oskrobin dużo. Sit.TK.
- ¹**OSMYKNAĆ** zob. ¹OSMYKNÓŃĆ.
- ¹**OSMYKNÓŃĆ** /OSMYKNAĆ/ czas. dk. **‘wyłuszczyć, wybrać’**: Tak ¹osmyknóńć trza i barz dobry tyn nieplyj jak cyści cłowieka. Te ziořenka nieplyniu tak sie ¹osmyknie. Bug.BK. Por. ¹OSMYKOWAĆ.

¹**OSMYKOWAĆ** czas. ndk. **‘wyluszczać, wybierać’**: *Jo tak ¹osmykowałam tyn nie-
plyj. Downi tak zboże ¹osmykowali, przeważnie ¹owies, pszenicy nie.* Bug.BK. Por.
¹OSMYKNÓŃĆ.

¹**OSMYRDEK** rzecz. mos. **‘mały chłopiec, chłopaczek’**: *A taki mały ¹osmyrdek, to taki
mały chłopok, ¹osmyrdek. A tyn ¹osmyrdek mi popsuł bateryjke.* Bug.BK.

¹**OSOŁKA** rzecz. ż. **‘podłużny kamień do ręcznego ostrzenia kosy i noży; ogp. osełka’**:
Zapomniol se kuśki z ¹osołkóm i wszystk’o zesiyk tympóm k’osóm. Bug.TM.

¹**OSTRĘGI** zob. ¹OSTRYNGI.

¹**OSTRĘŻYNY** zob. ¹OSTRYNZYNY.

¹**OSTRYNGI** /OSTRĘGI/ rzecz. blp **‘kłujące krzewy, najczęściej jeżyny, tarnina, dzika
róża’**: *Pole zarosło, takie strasne ¹ostryngi na Hancynym, nie na Słotowym. ¹Ostryngi
to takie tornie, torniny, koło lasca.* Bug.BK; *W lejsie wlazłam w ¹ostryngi i sie barz p’o-
kułam.* Bug.AD.

¹**OSTRYNZYNY** [¹OSTRYNŻYNY] /OSTRĘŻYNY/ rzecz. blp **‘ts. co OSTRYNGI’**: *¹O-
strynzyny to sóm takie tornie. Nie idźmy tam, bo tam tylo ¹ostrynzyn, to se podrymy su-
kiynki. ¹Ostrynzyny to sóm te k’oloki, to sóm tornie, tako tornina.* Bug.BK.

¹**OSTRYNŻYNY** zob. ¹OSTRYNZYNY.

¹**OSYPANKA** rzecz. ż. **‘ciastko weselne; ciastka rozdawane głównie dzieciom podczas
przejazdu orszaku weselnego przy tzw. BRAMACH’**: *To ciasto kruche, te ¹osypanki,
takie kulki ciasta ze styroma rogami.* Rac.AK; *Weż ta duzo ¹osypanki, bo i na bramak
trza dawać, a nie wiadomo, wiele tyk bram bedzie.* Bug.GF; *Jak my robili bramy, to my
dostawali ¹od wesela ¹osypanki.* Rac.TR.

¹**OSYPKOWAĆ SIE** czas. ndk. **‘zle się obchodzić z kimś’**: *Jak sie udało, to sie nie ¹osypko-
wali z jedzyniym, ch’oćko to miał dobrze, casami to strasnie miał dobrze taki sługa, nie
¹osypkowali sie. Wujanka nie moja, ino jesce mojego tatusia, była niedobro, ¹osypkowała
sie z tatusiym, wuj i wujanka se podjodali, a tatusiowi g’orse. Z moim tatóm sie ¹osypko-
wali, co innego mu dawali, gorse, a sobie lepe.* Bug.BK.

¹**OSZAKA** rzecz. mżyw. **‘koń (dziś tylko w przeczysku)’**: *¹On na konia godol ¹oszaka, ze
pódzie kupić jakóm ¹oszake.* Bug.BK.

¹**OSZCZĄDZAĆ** zob. ¹OSCÓNDZAĆ.

¹**OSZCZÓNDZAĆ** zob. ¹OSCÓNDZAĆ.

¹**OŚNIK** rzecz. mnżyw. **‘narzędzie do strugania drzewa’**: *¹Ośnik to jes do struganio drze-
wa. Podej mi tyn ¹ośnik, bede drzewo strugoł.* Bug.BK; *Nie widziałaś dzie ¹ośnika? Nie
wiym, diem go położył.* Bug.SK.

¹**OSZUKOWAĆ** czas. ndk. **‘oszukiwać’**: *Nie bedzie tak ludzi ¹oszukiwało, ¹oszukiwać to
barz ciynżki grzych. Przecie ni można tak ¹oszukiwać.* Bug.BK.

¹**OŚRÓDKA** rzecz. ż. **‘mięka część chleba po odkrojeniu skórki’**: ¹Ośródką to jest u chleba, chlyb mo ¹ośródkę i skórke. Dej mi ta ¹ośródkę, bo skórki nie zgryze. Skórke barz lubie, wole jak ¹ośródkę, ale nie barz moge zgryźć teraz. Bug.BK.

¹**OWARZAĆ** zob. ¹OWORZAĆ.

¹**OWIĄSŁO** zob. ¹OWIÓNSŁO.

¹**OWIJAC** rzecz. mnżyw. **‘ts. co POWIJOK; wąski pas płótna służący do owijania niemowląt’**: A dziecko tak strasznie myncyli, rynce, nogi tak musiały być ¹owijacym tak ¹owiniynte, ze było, ni miało ruchu dziecko ani rónk ani nóg, ino takie było. Bug.BK.

¹**OWIJKA** rzecz. ż., zwykle w lmn. ¹OWIJKI **‘onuce’**: Cułki to ¹owijki do butów. Sit.HW.

¹**OWIÓNSŁO** /¹OWIĄSŁO/ rzecz. n. **‘grono, kiść’**: Ta jenno śliwa tak sie urodziła, ze ¹owionśła wisiały na ty śliwie, nie urwoł jenny, ino całymi gorzciami trza było targać. Nawet na tyk grubyk kónorak były takie ¹owionśła, jesce nie widziałam tak śliw w kupie. Bug.BK.

¹**OWORZAĆ** [¹OWARZAĆ] czas. ndk. **‘sparzać, obgotowywać’**: Piechote sie ¹owarzało, b¹ób sie ¹oworzało i to sie ¹odpłukowało i nałoło sie nowy wody i dopiyo sie gotowało. Bug.BK. Zob. ¹OBWORZAĆ.

¹**OWORZONY** przym. **‘sparzony, obgotowany’**: ¹Oworzono piechota, zawsze sie ¹oworzało piechote, b¹ób. Bug.BK.

¹**OWSIOK** rzecz. mnżyw. **‘rodzaj grzybów prawdziwków’**: Grzyb ¹owsiok to jes taki jasny, dobry do jedzynio, ¹owsioki, jo znałam ¹owsioki, a teraz to downo nikt nie mówił o ¹owsiokak. Bug.BK; Były prawdziwki żytnioki i pszeniczne, i jesce żółte, ¹owsioki. Bug.SK.

¹**OWSISKO** rzecz. n. **‘pole po owsie; przestarzałe ogp. owsisko’**: A co bedzies siół na ¹owsisku? Bug.BK; A to ¹owsisko, to na niym bede sio pszenice. Bug.SK; Pszenica to nojlepi sie darzy na kónicyku abo na ¹owsisku. Sit.JK.

¹**OZBYWAĆ SIE** czas. ndk. **‘spierać się, sprzeczać się’**: Hanka przyleciała, mos koguta, ni mom koguta, ale mos, bo cosik pioło, com sie ¹ozbywała, ni mom koguta. Teraz sie nie godo, ale kiedysik sie godało: aleśmy sie ¹ozbywały, juz zaniko. Bug.BK.

¹**OZÓG** rzecz. mnżyw. **‘kij, żerdka; przestarzałe ogp. ożóg’**: Jo pamiyntom przy młocce tym ¹ozogiyim żdurlam w ¹oko, tak sie strasznie zlynkłam, ale nic sie nie stało. Bug.BK.

¹**OZDROWIĆ SIE** czas. dk. **‘wyzdrowieć’**: A cy Jasiek sie juz ¹ozdrowił? Strasznie ch¹orowoł ¹ostatnio. Jak ch¹ory, to sie moze ¹ozdrowić. Bug.BK.

P

PACE rzecz. blp **‘gatunek późnych ziemniaków’**: Pace downi były zimioki, teraz ni ma paców. Pace to były nojlepsze zimioki, jakie mogły być, ni ma lepszyk zimioków jak pace. Zawszy godało sie śmiejónce sie zimioki, bo sie w g¹otowaniu to tak sie ładnie rozpónkły, tak sie rozsypowały. Bug.BK.

PACIARA rzecz. ż. **‘potrawa gotowana z mąki pszennej polewana skwarkami lub zalewana mlekiem’**: *Jo jesce dziś bym zjadła paciary, takie to było dobre. Paciara była robiona z mólki, była paciara, był papciok, paciara była z pszynny mólki na mlyku, a papciok ze żytni mólki na w’odzie, dopyry jak sie ug’otowało, to sie polywało kwaśnym mlykiem i jadło sie. Ug’otowały paciary na wieczór, wyniesły za drzwi, kawalyrka przysła i wloz nogóm w te paciare. Bug.BK.*

PACIARKA rzecz. ż. **‘zdrobniale: PACIARA’**: *Na śniodanie to g’otowali paciarkę takóm razowóm no ji to było, było śniodanie. Bug.BK.*

PACIARSKO rzecz. n. **‘negatywnie o PACIARZE’**: *‘On se sóm g’otował to paciarsko, baba była niedobro lo niego, nawet jeść mu nie ug’otowała. Bug.BK.*

PACIEPNO przysł. **‘mgliście, deszczowo i pochmurnie’**: *Paciepno to tak jak dziś, dysc pado, nie pado, słójca ni ma, tak paciepno, to tak dyscowno, niedyscowno. Ale paciepno na polu, tak dysc siómpil, a nie loł, ni ma pogody, leje nie leje. Paciepno to sie cynsto godało. Bug.BK.*

PACIEPNY przym. **‘(o pogodzie) mglisty, deszczowy i pochmurny’**: *Dziyj taki dzisiok paciepnny, tak kropi, leje dysc, nie leje. Na p’olu nie bedzie nic robiło, bo mokro, paciepnny dziyj niedobry do rob’oty. Bug.BK.*

PACIOCHA rzecz. ż. **‘duża drewniana łyżka’**: *Paciocha to tako drewniano łyżka z długim styłym. Weż pomiyejś tóm paciochóm te kase, zimnioki sie tukło takóm paciochóm. Jak sie kapuste g’otowało, to musiała być paciocha, wielko drewniano łyżka, sie miysało tóm paciochóm. Bug.BK.*

PACYNA rzecz. ż. **‘grudka ziemi w zbożu’**: *Jak sie teraz siekło, to było duzo pacyn w zbożu, bo było mokro i słoma przy siecyniu wych’odziła z korzyniami, a pewnie i k’osa była tymo. Bug.TM; Pacyna to lubiała być w zb’ożu. Zb’oże sie ‘obiyrало z pacyny, jak sie mieliło na kluski abo na chlyb. Bug.BK.*

PAJA rzecz. ż. **‘ekspresywnie o gębie’**: *Nie drzyj paji. Ale mos paje, drzes te paje. A te paje ‘otworzył juz i kłóci sie. Bug.BK.*

PAJDA zob. POJDA.

PAL zob. POL.

PALUCH rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **PALUCHY ‘grube kluski z mąki, gotowanych ziemniaków i jajek; kopytka’**: *Paluchy to sóm kluski, zimnioki g’otowane starte i mólka pszynno, takie ruronyki sie robiło i krajało sie takie dugawe, nieroz robiłam paluchy. Juz downo nie g’otowałam paluchów na ‘obiód, moze dzisiok zrobie. Bug.BK.*

PAMUŁA rzecz. ż. **‘paciara z żytniej mąki polewana kwaśnym mlekiem’**: *Pamuła to była tako paciara z mólki żytni, na w’odzie sie g’otowało, tako gynsto pamuła, p’otym troche przestygło i polywało sie kwaśnym mlykiym i jadło sie. Jesce dziś bym zjadła pamuły. Ug’otowali pamuły i g’otowali kase ze śliwami. Bug.BK.*

PANIATY przym. **‘wyglądający lub zachowujący się po pańsku’**: *Jak sie którosik ubrała tak lepi, łanni, to godali, ze tako paniato. ‘Ona była tako paniato, wszystko kupowała, nic nie kciała sama zrobić.* Bug.BK.

PANIUSIOWATO przym. **‘o kobiecie: zachowująca się jak paniusia’**: *A ‘ona była tako wytrzymuśno, tako paniusiowato.* Bug.AJ.

PAPAC czas. ndk. **‘w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: jeść’**: *Bedzies Haniu papać? Jako barz dobro zupka, papej, Haniu, papej.* Bug.BK.

PAPCIOK rzecz. mnżyw. **‘potrawa; rodzaj PACIARY’**: *A papciok jesce g’otowali. Papciok to sie g’otowało paciare ze żytni monki, pamuła godali, dziama, troske przechłódła i kwaśnym mlykiem sie polywało i jadło sie. Paciara była na mlyku z pszynny mólki, była tyz paciara na w’odzie mascono skwarkami. Papciok to musiało przechłódnoń i sie mlyko kwaśne wlywało. Była tako paciara, nazywała sie papciok, jo tego nie barz lubiała.* Bug.BK; *Papciok to gynsto paciara zytnio, grubo zmielono, zalono kwaśnym mlykiem.* Rac.AK.

PAPRAĆ czas. ndk. 1) **‘robić coś byle jak, zwłaszcza gotować’**: *Jak baba była rozleziono, tak papro, tam by nie jod, bo ‘ona tak papro.* Bug.B; 2) **‘padać, zwłaszcza o drobnym deszczu’**: *Przestało paprać, to ch’odźmy w p’ole do rob’oty.* Bug.BK.

PAPRAJSTWO rzecz. n. **‘papranina; robienie czegoś byle jak’**: *Trza wyg’otować te kiełbase, to nie bedzie tako słono, bedzie dobro do jedzynio. – Nie kce takiego paprajstwa! Paprajstwo to ch’oćkto tak nie zrobi ućciwie, ino spapro.* Bug.BK.

PAPRAWA rzecz. ż. **‘papranina, brzydka pogoda’**: *Droga dobro, ino tako paprawa. Na p’olu jak brzydko, godali, a tak dziś papro i papro, tyz tako paprawa. Ale dzisiok paprawa, jak to bedzie iść do kościoła.* Bug.BK.

PAPROCH rzecz. mnżyw. **‘proch, kurz, śmieć’**: *W izbie pełno paprochów, nategowane, niesprzónninynte. Zetrzyj te paprochy, tak tu brudno.* Bug.BK.

PAPROK rzecz. mos. **‘człowiek, który robi coś nieporządnie, brudno, partacz’**: *Paprok to nie robi cysto, ino tak papro, taki paprok. Takiego paproka to jo nie uwozom, nic nie zrobi p’orzónnie.* Bug.BK.

PAPRULA rzecz. ż. **‘kobieta, dziewczyna, która robi coś nieporządnie, partaczka’**: *Ko-biyta co tak papro, to paprula na nióm godali. Na Rzepiyniku u ciotki wszystko tak było cyste, ze ni ma pojyncia, a u innych to inacy, nieroz tak baba paprała, brudno robiła, to tako paprula.* Bug.BK; *To jo sie tak ‘okidała? Ale zy mnie paprula!* Bug.BK.

PAPRY rzecz. blp **‘łupież’**: *Papry sóm w głowie, teroz nie majóm ludzie paprów. Mos papry w głowie i ci sie sypióm na kołniyrz. Tylo paprów sie nasypało na kołniyrz, jaz bioło.* Bug.BK.

PAPRZYCA rzecz. ż. **‘część żaren (u wierzchu)’**: *Jak jest ‘otwór, dzie sie rzuco zboże, to tam ‘od sp’odu jest poprzecne drewiynko z ‘otworym, dzie był śrut i na tym sie te żarna krynciły, to była paprzyca.* Sit.SW; *Paprzyca to jest u żarnów. Sóm żarna, co sie tak*

mieli, i tam jest paprzyca, to jest kawołek drewna i 'on przech'odzi przez 'otwór w kamiyniu, na ty paprzycy ch'odzi kamiyj i mieli zboże na mółke. Bug.BK.

PAPU rzecz. nieodm. **‘w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: jeść, jedzenie’**: *Zosiu, be-dzies papu? Chodź tu, Haniu, mama do ci papu. Bug.BK.*

PAROBEK rzecz. mos. **‘najemny robotnik rolny, stały lub sezonowy, zatrudniany dawniej w gospodarstwach bogatych chłopów i w folwarkach; przestarzałe ogp. parobek’**: *U nos kiedysik downo tymu g'ospodarstwo było barz duze, był parobek, służył, k'ójmi jeździuł. Przychodziuł p'otym do nos, pewnie mu dobrze było, bo barz pamiyntoł 'o nos. Pamiyntom ino roz, jak k'ójmi z parobkiym my pojechali do Lipinek na 'od-pust, to tam do ciotki jechalimy, pamiyntom, jak strasnie disc loł i mamusia mnie wziyli do 'okna. Bug.BK.*

PARYJA rzecz. ż. **‘głęboki wawóz, którym najczęściej płynie woda, a brzegi porośnięte są lasem’**: *Tam strasne paryje, jak tam ludzie żyjom. Ta chołpa ik przy samy paryji, taki głymboki. Bug.BK; Trza w'ode nosić, a dopiyo w zimie, to my takie z taki paryje nosiły, te w'ode, no wyniesłymy, jak był śniyg taki przemarżniynty, wyniesłymy na górke. Bug.AD; 'On sie wybudowoł w taki paryji, słońca nie było widać. Przez tórn paryjóm to ciynżko było przejsć. Bug.SK.*

PARZK rzecz. mnżyw. **‘mocny gryzący zapach, też swąd, spalenizna’**: *Jaki parzk z ty kapusty idzie przy g'otowaniu. W cały chołpie cuć parzk z tyk placków. Bug.BK; Taki parzk jest, czuć tak, jak sie smaży placki albo gotuje kapuste czy coś innego. Bug.AJ.*

PARZNY przym. **‘chciwy, skąpy’**: *'Ona to tako parzno, ze ji szk'oda nawet dać komu zjyść. Bug.TM.*

PARZONKA rzecz. ż. **‘pasza dla krów’**: *Parzonka to świnióm sie parzyło siecke, plewy, p'okrzywy i wrzónce zimioki. Pamiyntom rznyłymy siecke w Strzesynie i przywoziłymy na Bugoj i robiłymy parzonke. Bug.BK.*

PASKUDNICA rzecz. ż. **‘negatywnie o kobiecie niedobrej, złej, także brzydkiej’**: *Takie cosik zrobiła, tako z ni paskudnica. Moze być paskudnica brzydko, a moze być nie-dobro. Bug.BK.*

PASKUDNIE przysł. **‘złe, niedobrze’**: *Paskudnik to chłop, co paskudnie godo, robi. Bug.BK.*

PASKUDNIK rzecz. mos. **‘negatywnie o mężczyźnie niedobrym, złym, skąpym, chytym’**: *Taki paskudnik z niego, chytry i nieużyty, ciynżko żyć z nim. Bug.BK.*

PATYCEK rzecz. mnżyw. **‘zapałka’**: *Downi godoła sie na zopołki patycki, a dej te patycki. Kupił pudółko patycków. Bug.BK.*

PAWĄŻ zob. PAWÓNŹ.

PAWĘZIĆ zob. PAWYNZIĆ.

PAWÓNŹ /PAWĄŻ/ rzecz. mnżyw. **‘drag do przyciskania siana lub zboża na wozie’**: *Pa-wónź to jak sie nałozyno zboża snopki na wóz, to sie przypawynziło, zeby to nie spadło,*

to sie zapawynziło, siano czy co, to był pawónz. Pawónz musiał być troche dugsy¹od w'o-zu, zeby go mozno było przywionąć, z przodu sie zakrynciło takim łajcuchym korónk'owym, a z tyłu sie przypawynziło śnurym do dotu i to było mocno i nie spadło, śnurym sie przywionczywało do spodlorki. Bug.BK.

PAWYNZIĆ /PAWEZIĆ/ czas. ndk. **'zakładać pawąz'**: Wóz, jak sie snopki nałoży, na wóz, to sie weźnie pawynza, zeby sie nie wywaliło, przypawynzi sie, mocno trza przypawynzić. Trzeba było zapawynzić snopki, siano, bo by to spadło. Bug.BK. Por. PRZYPAWYNZIĆ, ZAPAWYNZIĆ.

PAZUCHA rzecz. ż. **'pacha'** w wyrażeniach: **POD PAZUCHĄ, POD PAZUCHE** **'pod pachą, pod pachę'**: Przyniesła tego kotka pod pazuchóm. Bug.BK.

PĄKNAĆ SIE zob. PÓNKNÓNĆ SIE.

PEDZIEĆ czas. dk. **'powiedzieć'**: A to ¹on mi tak pedzioł. Pedziała mu to p'owiedziała, tak downi godali. Do tego casu babcia mówiła: pedziała, bo ciocia nie. Bug.BK.

PELYNTAĆ SIE /PEŁTAĆ SIE/ czas. ndk. **'płatać się, kręcić się pod nogami, chodzić bez celu'**: Te dzieci sie mi tak pelyntajóm po kuchni, nic ni moge zrobić. Bug.BK. Por. UPELYNTAĆ SIE.

PERLOK rzecz. mnżyw. **'kasza jęczmienny'**: Downo my nie gotowały perloka, to dzisiok zrobie. Bug.EF.

PEWNIKIYM part. **'prawdopodobnie, pewnie, na pewno, z pewnością'**: Chołpa zaparto, pewnikiym ik ni ma, moze do Biyca p'ojechali. Grzesiu troche zwajdzi dzisiok, pewnikiym ch'ory. Bug.BK; Pewnikiym to na pewno, tak kiedysik godali, moja mama tak godała. Bug.SK.

PIECHOCIONKA zob. PIYCHOCIONKA.

PIECHOTA zob. PIYCHOTA.

PIECHOTKA zob. PIYCHOTKA.

PIEKARNIA zob. PIYKARNIA.

PIELUN rzecz. mnżyw. **'ogp. piolun'**: Ch¹óckto juz mi to godoł, ze pielun to strasnie dobre lykarstwo. Bug.BK.

PIERAĆ czas. ndk. **'prać (czas. wielokrotny)'**: Pierać to prać, tak downi godali, teroz ludzie całkiem inacy żyjóm, inacy godajóm. Pierałymy w soboty, zeby na niedziele było cyste. Bug.BK.

PIERNAĆ zob. PIERNÓNĆ.

PIERNÓNĆ /PIERNAĆ/ czas. dk. **'wypuścić gazy trawienne; potoczne pierdnąć'**: Tak godali, tego słowa piernónć to nie używałam, tam purtła to tak. Piernónć to purtnónć, purtnónć to takie przyzwoite dość, a piernónć to niełanne. ¹Ona tak pierła przy wszystkich, to znacy purtła, chyba purtnyła, nie wiym, cy purtła, cy purtnyła. Bug.BK.

PIĘCIÓRKO zob. PIYŃCIÓRKO.

PISANKA rzecz. ż. ‘**jajko barwione lub malowane na Wielkanoc, w różny sposób zdobione; ogp. pisanka; kraszanka**’: *Pisanki to u nas zawsze się opisywało zajzajerym, brało się pióro i stalówkę, się mocało w zajzajerze i p’otym się rysowało.* Bug.BK.

PISIATY przym. ‘**pstry, kolorowy, różnobarwny w nieregularne wzory**’: *Pisiaty, no to na tyn przykład, sukiynka może być pisiato, pisanki pisiate, kura pisiato.* Bug.BK; *Zasadziłam takóm pisiatóm fasole, ciekawe, jako będzie.* Bug.AJ.

PITOLIĆ czas. ndk. 1) ‘**kroić tępym nożem**’: *Co tak tyn chlyb pitolis, weźże ostrzyjsy nóż.* Bug.BK. Por. UPITOLIĆ; 2) ‘**opowiadać niestworzone historie, głupstwa, zmyślać**’: *Nie było downi telewizorów, nasło się bob i tak pitoliły o tym i o tamtym. Tak ch’odziłi wieczorami sósiedzi i opowiadali takie hece, takie wice, bajki. Teroz nie chodźóm tak do siebie, ani nie opowiadajóm tyk wiców, bajek. Wice takie różne opowiadali i śmiali się.* Bug.BK.

PITRAĆ czas. ndk. ‘**dłubać koło czego, coś robić**’: *Nie odesła od tego, ino cosik pitrała i pitrała i wręście przyleciała i godo, naprawione.* Bug.BK.

PIYCHOCIONKA rzecz. ż. ‘**łodygi wraz z pustymi strączkami, które zostają po wyłuskaniu PIYCHOTY; łupiny**’: *My godali piychocionka na całóm rośline ze strónckami po wylupaniu.* Bug.BK.

PIYCHOTA [PIECHOTA] rzecz. ż. ‘**niska fasola**’: *Nasadziłam duzo piych’oty, łannie wyrosła. A na łobiod to musiała być kapusta, zimnioki całe, nieobiyrane, nieskrobane, i p’otym albo b’ób albo piych’ota na drugie. Piych’ota to jest fasola. My na jaśka to godomy fasola, na tykak, a na niskóm fasole to piych’ota.* Bug.BK.

PIYCHOTKA [PIECHOTKA] rzecz. ż. ‘**zdrobniale: PIECHOTA**’: *Do tyj kapusty tyz się piych’otke g’otowało, takóm ciymnóm, rozciyrało się, bo się w osobnym gorcku ug’otowało do tyj kapustki.* Sit.IC; *Piych’otka to jest fasolka, to jest tako fasolka drobno, a ta duzo fasola to się nazywo jasiek.* Bug.BK.

PIYKARNIA [PIEKARNIA] rzecz. ż. ‘**kuchnia**’: *To tak ludzie g’otowali, a było corno w piykarni, nic nie było widać, ino takie spolone te, od dymu, p’owała tako. Brat był ożyniony, miał troje dzieci, no to było w mały taki piykarni, było łózko, no to brat, i było łózecko, to znowu te dzieci i i nie było miyjsca. Tak ta chołpa wyglóndała, że w piykarni to była tako ława, do siedzynio, deska i takie p’odpórki. W piekarni nie było podłogi, w izdebce była podłoga.* Bug.BK.

PIYŃCIÓRKO /PIĘCIÓRKO/ licz. ‘**pięcioro**’: *Piyńciórko dzieci tam było. W piyńciórko tam miyszkałi w ty chołpie. Hania miała piyńciórko dzieci.* Bug.BK.

PIŻAMO rzecz. n. ‘**piżama ż.**’: *W tamtym roku tyz mi kupiła piżamo, a jo w’ole k’oszule, ale teroz mody się zmieniajóm, teroz piżamo.* Bug.BK.

PLET rzecz. mnżyw. ‘**plet**’: *Stefka miała taki plet łanny, to się odziola tym pletym i tak się sła paradnie. Mamusia mieli plet, ale jo nie ch’odziła nigdy w plecie.* Bug.BK.

PLEWAĆ czas. ndk. **‘pielić, pleć’**: Trza juz iść plewać do ¹ogródka, bo strasnie juz zarosło wszystko. ¹Ona to plewała pore razy i cały cos zarosto i zarosto tymi halaburdami, pełno ik w ¹ogródku. Bedzies dzisiok plewać? Bug.BK. Por. ¹OPLEWAĆ, WYPLEWAĆ.

PLEWANIE rzecz. n. **‘rzecz. od PLEWAĆ’**: Pogoda dobro do plevanio. Bug.BK; Skończyłaś już to plevanie? Bug.ZJ; Tyle mom jeszcze na grzondkach do plevanio. Bug.AJ.

PLEWIĆ czas. ndk. **‘pielić, pleć’**: Hania plewiła cały dziyj zimnioki, a i tak jesce pełno tam rośnie halaburdów. Lyn sie sioło, ale trza go było plewić, jak juz zesed, b'o jakby zarosło, to by ten lyn nie urós, trzeba było strasnie pielyngnować. Tam u wos nie mówióm plewić, ino pielic, se myślę, co to pielic. Bug.BK; Plewiłymy dzisiok buroki, bo juz trowa zarosła. Bug.AD; Bedzies dzisiok plewić zimioki? Trowy tylo narosło, ciynzko bedzie plewić. Sit.SW; Mama ¹od rana do wieczora plewiła w ¹ogródku. Bug.AJ. Por. ¹OPLEWIĆ, WYPLEWIĆ.

PLEWIORZ rzecz. mnżyw. **‘trawa, chwasty, to, co zostaje po PLEWANIU’**: Jak jo plewiorze dawałam koło róż, to rosło wszystko. Jak my plewiły, to pani kozala dołek wyk'opać na plewiorz i godała, ze to barz dobry nawóz. Bug.BK.

PLUSKIEWKA rzecz. ż. **‘pinezka’**: Pluskiewka to jest to, co sie wbijo. Pluskiewka to takie cosik, co sie przypino do ściany cy dzie tam, palcym sie wcisko. Podej mi pluskiewke, bo kce przypiońć ¹obrozek. Pluskiewki to sóm do przypinania, mo tako syrokóm główke. Bug.BK; Trza to przypiońć pluskiewkami. Bug.ZJ.

PŁAKTA [PŁACHTA] rzecz. ż. **‘dawniej: rodzaj prześcieradła’**: A to, co spadło tam, ¹od ty scotki, to zbiyrali i sie robiło płótno, ale zgrzebne, takie na płachty na łózka. Jak to było wtedy, nie było prześciyradeł, ino były takie płachty. To zgrzebne płótno było na portki chłopom, na płachty, nie prześciyradła, nikt nie wiedzioł o prześciyradle, ino płachty. Bug.BK; To z tego zgrzebnego płótna to robili płakty, b'o to downi nie godali prześciyradło, ino płakty, ale było dobrze spać na tyk płaktak. Sit.SW.

PŁOCIEC rzecz. mnżyw. **‘rodzaj grzyba; piaskowiec modrzak Gyroporus cyanescens’**: Sóm płociece dobre grzyby, jo ik wole jak cyrwone kozoki. Płociec to dobry grzyb, ludzie tego nie zbiyrali, tyk płociocy. Bug.BK.

PŁOTWA rzecz. ż. **‘drewniana część, do której się przybija krokwie’**: Płotwa to drzewo wkoło domu i do płotwy sie krokwy przybijo. Płotwa to jest ¹ostatnie drzewo przed krokwi. Bug.SK.

PŁÓCIENNICA rzecz. ż. **‘dawniej: rodzaj koszuli’**: Downi mieli takie płóciennice zgrzebne, pulankowe. Bug.BK.

PO ĆMOKU przysł. **‘po ciemku, w ciemności’**: Cego ch'odzis po ćmoku, chodź, kiedy widno. Bug.BK.

PO DOBROCI przysł. **‘łagodnie, bez kłótni’**: Tak z nim po dobroci, po dobroci i było dobrze, a juz sie widziało, ze nie bedóm ze sobóm siedzieć. Bug.BK.

PO DROBSKU przysł. **‘jak drob’**: *Tu był taki Walek, miał takóm drobskóm copke, 'on sta-
le ch'odził po drobsku.* Bug.BK.

PO LEKU przysł. **‘bez trudności’**: *Robić coś po leku, a tak po leku sobie rób.* Bug.BK.

PO PRÓŻNICY przysł. **‘na próżno; nadaremnie’**: *A p'osłam tam po próznicy, nic sie mi
nie udało załatwić.* Bug.BK.

PO TERAJSYMU [PO TERAJSZYMU] przysł. **‘obecnie, jak teraz’**: *Drzyzgane to po te-
rajsymu mascone. Jak sie to po terajszyemu godo?* Bug.BK.

PO TROSINKU przysł. **‘trochę, troszeczkę’**: *Jo takiego tustego to ino po trosinku wezne.
Po trosinku no to po trochu.* Bug.BK.

POBIYLIĆ czas. dk. **‘pomalować ściany wapnem’**: *Pobiylilałm całóm chołpe, ciynzko ro-
b'ota. Trza juz pobiylić w chołpie, bo downo niebiylone, to i brudno.* Bug.BK. Por. BIY-
LIĆ.

POBIYLONY przym. **‘pomalowany wapnem’**: *Jak pobiylone, to zaroz inne życie.* Bug.BK;
A u nik ściany ładnie pobiylone, cysto w chołpie. BugTM.

POCHMURAĆ SIE czas. dk. **‘zachmurzyć się’**: nieosobowo: *POCHMURO SIE, PO-
CHMURAŁO SIE: Pochmurało sie, pewnie bedzie dysc.* Bug.BK. Por. CHMURAĆ SIE,
POCHMUROWAĆ SIE.

POCHMURANY przym. **‘zachmurzony’**: *Tak sie pochmurało, pewnie bedzie dysc, takie
pochmurane.* Bug.BK.

POCHMUROWAĆ SIE czas. ndk., **‘chmurzyć się’**: nieosobowo: *POCHMURUJE SIE*
*Ano pochmuruje sie, jak mo loć i idóm chmury, to sie godo, ale sie pochmuruje, bydzie
dysc.* Bug.BK. Por. POCHMURAĆ SIE.

POCHOPNY przym. **‘nadający się (do czegoś), dobry, szybki’**: *Downi to godali, jak
chlyb był pulchny, to godali, ze pochopny do jedzynio. Duzo sie mówiło downi, jak ktosi
kciół pryndko cosik załatwić, to godali, a jaki pochopny, pochopny do rob'oty.* Bug.BK.

POCHOWAĆ czas. dk. **‘hodować dłużej (o zwierzętach)’**: *Kiedysik nom sie krowa 'ocie-
liła, miała dwa cielynta, p'ochowałymy dugo i zabiłymy. To ciele trza bedzie duzy p'o-
chować, to bedzie wyncy piniyndzy.* Bug.BK.

POCHYTAĆ czas. dk. **‘ogp. pochytać’**: *Trza te kury pochytać, bo narobióm szkody.
Ch'ockiedy z drutu 'ocka spadły, to musiałam pochytać.* Bug.BK. Por. CHYTAĆ.

POCIÓREK rzecz. mnżyw. **‘ogp. paciorek’**: *I musiałymy pociórek mówić, jak przyšli z kuź-
nie, to budzili, nie klyncaliśmy, ale tatuś mówili: „no, teraz bedzie różaniec”.* Bug.BK.

POCIYRZ rzecz. mnżyw. **‘kręgosłup, krzyż’**: *B'oli mnie w pociyrzu.* Sit.HW.

POCKAĆ czas. dk. **‘ogp. poczekać’**: *I to nie bedzie jadło, ino musiało pockać, bo jo przy-
sła ze szkoły, to dopiyo wtedy było jedzynie. Pockej ta na mnie, bo ni moze iść.* Bug.BK.

POCUKROWAĆ czas. dk. **‘posłodzić’**: *Dobrze p'ocukruj herbatę, bo lubię słodkóm. Ale 'on lubi słodkie, p'ocukrowoł se herbatę śtyry tyzecki.* Bug.BK; *Pocukrowałaś mi kawę?* Bug.SK; *Pocukruje ci wiynco, bo dałam cytryny, to kwaśne.* Bug.ZJ. Por. CUKROWAĆ, OCUKROWAĆ.

POCYGANIĆ czas. dk. **‘skłamać’**: *Psio para pocyganiła mnie i uciekła, a jo musioł zostać. Pocyganić to pokłamać, ale mnie pocyganiła.* Bug.BK. Por. CYGANIĆ.

PODAĆ SIE {do kogoś} czas. dk. **‘być podobnym do kogoś, wrozić się w kogoś’**: *Ja-siu to sie podoł do dziadka. Podoł sie do matki, barz do ni podobny i 'ocy i włosy. Natura i wyglónd tom sie podała do mamusi. 'Ona sie wyrodziła, do nikogo sie nie podała z rodziny.* Bug.BK.

PODARZYĆ SIE czas. dk. **‘udać się, powieść się’**: *Ciocia kiedysik przyjechała, przywiezła kwoke z kurcyntami, 'od tego casu tak sie podarzyło, ze momy zawdy duzo kur. Ludzie godali downi, ze jak komu do, a tyn człowiek jest barz chytry, łakomy, to p'otym lubiało nie być tego, nie darzyło sie tymu, co doł. A ch'oćkomu, jak sie dało, to strasnie sie darzyło. Ch'ojco może sie nie podarzyć, nie podarzyło sie w dródze. Nie podarzy sie, jak sie komusi nie wiedzie, krowa zach'oruje, to sie nie podarzyło. Jak sie u nos roz nie podarzyło, tak ze do wiosny została jenno kura, ze nie było kur.* Bug.BK. Por. DARZYĆ SIE.

PODĄŻYĆ zob. PODÓNŻYĆ.

PODBIJAĆ czas. ndk. 1) **‘zaprawiać zupę mąką i śmietaną’**: *Jo to zawsze podbijóm zupę mółkóm i śmiyntanóm.* Bug.BK; 2) **‘przybijać’**: *Downi podbijali zelówki do butów.* Bug.BK. Por. PODBIĆ.

PODBIĆ czas. dk. **‘zaprawić zupę mąką i śmietaną’**: *Podbiłaś juz zupę? Bo zaroz wracajóm z p'ola. Podbijom zupę śmiyntanóm, mozno tyz podbić mółkóm cy śmiyntanóm z mółkóm.* Bug.BK. Por. PODBIJAĆ.

PODBIT rzecz. mnżyw. **‘odcisk na stopie, nodze’**: *Podbity to były na nogak, tak co sie kulało, pod palcami, na piynco to jest podbit. Miałam downi takie podbity, bo sie b'osco ch'odziło, to bolało, pod stopami na nodze były te podbity.* Bug.BK.

PODCHLYBIAĆ SIE czas. ndk. **‘przypochlebiać się’**: *Podchlybio sie, coś kce dostać 'od kogo, dobrym sie robi, loto i podchlybio sie.* Bug.BK. Por. PRZYPDCHLYBIAĆ SIE.

PODCHLYBNY przym. **‘przypochlebiający się’**: *Podchlybny to taki, co loto i podchlybio sie, zeby coś skorzystać u tego człowieka.* Bug.BK.

PODDYMA rzecz. ż. **‘część wozu, na której wspiera się swora’**: *Zeby połóncyc przód wozu z tyłym potrzebno jest poddyma. Swora sie wspiyro na ty poddymie.* Bug.TM.

PODGULAĆ SIE czas. ndk. **‘przejaśniać się’**, nieosobowo: **PODGULO SIE ‘przejaśnia się’**: *Jak sie pogoda zmiynia, z dyscu na słójce, to wtedy mówióm, ze sie podgulo, podguliło sie. Jak dysc leje i leje, a p'otym słonko przejrzy, to sie podgulo.* Bug.BK. Por. PODGULIĆ SIE.

PODGULIĆ SIE *czas. dk.* **‘przejaśnić się’**, nieosobowo: **PODGULIŁO SIE ‘przejaśniło się’**: *Podguliło sie, loło i loło, ale teraz słonko wyszło, zmiyniła sie pogoda. Jak jest dysc, a jak sie lepi robi, to godajóm juz sie podgulo, bedzie pogoda.* Bug.BK; *Podguliło sie i bedzie pogoda.* Bug.ZJ. Por. **PODGULAĆ SIE**.

PODJUDZAC *rzecz. mos.* **‘ten, który podjudza; podżegacz, intrygant’**: *Tak podjudzo, zeby drugiego z kiymsi skłócić, taki podjudzac. Barz nie lubie tego podjudzaca, kłopot ino przez niego.* Bug.BK.

PODJUDZACKA *rzecz. ż.* **‘ta, która podjudza; podżegaczka, intrygantka’**: *Podjudzacka to tak szpuntuje na kogoś źle, żeby podjudzić. Z tóh podjudzackóm to lepi nie godać.* Bug.BK.

PODKÓLEK *rzecz. mnżyw.* **‘część wozu łącząca kołowrót z osią koła’**: *Podkólek przy wozie jest, drewniane kołki, jakby cinyzy to móglby złamać, podpiyroł na drugóm strone, zeby skrzynia nie rozesła sie na boki.* Bug.BK; *Te podkółki to sie całkiym rozleciały, jak zakładał skrzynie.* Bug.TM.

PODŁUGOWATY zob. **PODUGOWATY**.

PODNIEBIYNIE *rzecz. n.* **‘górną część pieca chlebowego’**: *Podniebiynie to jest wymurowane ceglóm w piecu.* Bug.BK; *Jak byłam mało, to babka mnie wsodzała do pieca, żeby wylepić podniebiynie glinóm.* Bug.AJ.

PODOBA *rzecz. ż.* w zwrocie **NI MA PODOBY ‘coś nie jest podobne; nie ma podobieństwa’**: *Ni ma nawet podoby, zeby wręście sk’ócuł te chołpe. Juz styrdziści lot, ni ma podoby na to, zeby sie żynił.* Bug.BK; *Dziś ni ma podoby na dysc.* Sit.JK.

PODOBIADEK *rzecz. mnżyw.* **‘drugie śniadanie’**: *Były downi pod’obiadki i teraz sóm, jak k’opali zimioki, tak wyncy ludzi, to dostawali pod’obiadek, krom chleba z cymisi z marmóládóm, z syrým.* Bug.BK.

PODOBIZNA zob. **W PODOBIŻNIE**

PODOŁEK *rzecz. mnżyw.* **‘część zapaski, spódnicy, do której można coś włożyć’**: *Zopaski downi były, do ty zopaski cosik sie nabrało, to mówili, a weź do podółka. Nazbiyrej do podółka grusek abo jabłek. Przyniesła gruski w podółku do chołpy.* Bug.BK.

PODÓNŻYĆ /PODĄŻYĆ/ *czas. dk.* **‘zdążyć’**: *Idź szybci, zeby podónżyć na czasie. Podónżyć to sie pospieszyć.* Bug.BK.

PODPATROWAĆ *czas. ndk.* **‘podpatrywać’**: *Pod ¹okna, jak kto ch¹odził do dziewczyny, to podpatrowali.* Bug.BK.

PODPIECEK *rzecz. mnżyw.* **‘duży otwór u dołu pieca, z boku, w którym suszono drewno na podpałkę lub hodowano kury, króliki itp.’**: *To były takie podpiecki, w tym polili w ziemie na ciepło, ale u nos nie było.* Bug.BK.

PODPINKA *rzecz. ż.* **‘rodzaj grzyba; opieńka miodowa *Armillariella mellea*’**: *Podpinki to sóm grzyby, zapomniałam jak wyglóndajóm, to sóm dobre grzyby. Podpinki to takie grzyby w lejsie, majóm rzóndki spod sp¹odu, to downi godali, ze niejadalne.* Bug.BK.

PODPŁOMYK rzecz. mnżyw. **‘mały chleb pieczony z ciasta, z którego się jeszcze nie piekło, a więc przed pieczeniem chleba’**: *No chlyb no to na łopacie, podpłomyki, taki podpłomyk, na listkach z kapusty, jakie dobre, dobry był chlyb, godos, ześ jadła, no a teraz bym nie umiała chleba na listkach upiec, muse kiedy spróbować.* Bug.AD; *Podpłomyk przed chlebym sie piece, jak sie poli na chlyb, jak sie nie wsadzo, to sie piece najpiyrw podpłomyki.* Bug.BK; *Podpłomyk to był piyrsy chlebek, mały, taki płaski.* Rac.AK.

PODRUZWOWAĆ czas. dk. **‘poswatać’**: *A podruzbuj mojemu sómsiadowi jakóm panne. Tatusz powiedzieli, że juz nikomu nie podruzbujóm, bo jak podruzbowali Jaśkowi, to niezadowolóny.* Bug.BK. Por. DRUZWOWAĆ w zn. 2.

PODSIEBITKA rzecz. ż. **‘deski heblowane, ozdobne na POWALE’**: *Jest p'owała i pod tóm p'owałóm jesce jest podsiebitka. Podsiebitke to downi dawali p'owałe u góry i p'otym drugóm takóm podsiebitke. W domu podsiebitke robili, dawali takie deski.* Bug.BK.

PODSPÓDNICA rzecz. ż.: **‘rodzaj halki, półhalki’**: *Podspódnica tako to nizey łydek, nie do samy ziyimi i nie krótko, tylko tako nizey łydek i bardzo syroko była, namarscóno w pasie i nakrochmalóno tak, ze to takie było syrokie strasznie.* Bug.BK; *Podspódnica to chyba ch'odziło o halkę.* Bug.ZJ.

PODŚWIYCIĆ czas. dk. **‘podpalić, zapalić’**: *Dej tyn zopolek, to jesce podświyce, bo cosik sie 'ogiyj nie kce zapolić. Trza podświycić, zeby sie to rozpoliło. Podświyciłaś ta pod blachom? Zeby to ug'otować, jak nojpryndzy.* Bug.BK.

PODTRZEPOWAĆ czas. ndk. **‘trzepać, podtrzepywać’**: *A ta scotka miała taki wyglónd: kwadrat z drzewa, do tego nabite było gw'ożdźi, to poreności rzyndami, i to na tym tak cesali. Podtrzepowali i to cesali, cesali, takie łanne były włoski, no to późni sie juz nadaowało do przyndziynio.* Bug.BK.

PODUGOWATY [PODŁUGOWATY] przym. **‘podłużny’**: *Podugowate ch'ojco może być, podugowaty jest na przykład 'ogórek.* Bug.BK.

PODWŁOCKA [PODWŁÓCZKA] rzecz. ż. **‘podkoszulek’**: *Podwłóczka to jest po terajszemu podkoszulek, dla chłopu pod koszule. Podwłóczke to chłopu ubierajóm pod koszule, takie bez rynkawów. Downi godali podwłocka, teraz to podwłóczka.* Bug.BK.

PODWŁÓCZKA zob. PODWŁOCKA.

PODZIYRAĆ [wym. pod-ziyrać] czas. ndk. **‘podpatrywać’**: *Pod 'okna ch'odzili podziyrali. A 'ona była tako ciekawo, to podziyrała mnie, co jo robie.* Bug.BK; *A ludzie downi to tak chodzili nieroz, podziyrali.* Bug.SK.

PODZIYWAĆ SIE czas. ndk. **‘przebywać gdzieś w nieznanym miejscu’**: *Dzieś ty sie podziywoł, tak cie dugo nie było.* Bug.BK; *Nie wiadomo, gdzie sie 'ona teraz podziywo.* Bug.ZJ.

PODŻYĆ czas. dk. **‘przeżyć wiele ciężkich chwil’**: *Ale podżyła, tylo zmartwień podżyła, to chłop w śpitolu, to dzieci ch'ore.* Bug.BK; *A we wojne, co to my nie podżyły, tate nom zabili i wujów.* Bug.SK.

POGODANY *przym. ‘rozmowny, towarzyski’*: Hania to tako pogodano dziewczyna. Z nik to takie pogodane ludzie. Pogodany to jest taki co dużo mówi, lubi mówić. Bug.BK; Kazeł to barz pogodany, ale ona to mało sie ‘odżywo. Bug.SK.

POGROBAĆ *czas. dk. ‘zgrabić, pograżyć’*: Wygrabki jak sie pogrobie, to sie te wygrabki wyrzuci. Bug.BK; Pogrobałaś już to ‘owsisko? Jak nie, to póde teraz pogrobać, póki tak słońce nie przypieko. Bug.SK; Mama wcora sama pogrobała takie stajanie. Bug.AJ. Por. GROBAĆ.

POGRÓDKA *rzecz. ż. ‘dawniej: wokół chaty wylepiona część z gliny’*: Koło kazdy chołpy była p’ogródka wylepiono, zawsze wylepiałam koło domu p’ogródke. Takóm ładnóm p’ogródke zrobiłam, łannie ‘obiylałam, lubiałyście siedzieć na ty p’ogródce. Były wszyndzie p’ogródki, jo zawsze wylepiłam piyknie p’ogródke, wytegowalam. Siod se na p’ogródce i kurzył fajke. P’ogródka to jest koło domu drewnianego. Bug.BK; U nos w Raclawicak tyz była tako pogródka koło chołpy. Bug.SK; ‘Okna były malutkie, pogródka wkoło chołpy, a na pogródce pełno drewna do pieca, do piekarzskiego. Tak było nastawiane na pogródce tego drewna. Sit.SW; U babki była tako fajno pogródka, lubiałam na ni siedzieć. Bug.ZJ.

POGUŻLAĆ SIE *czas. dk. ‘splątać się tak, że nie daje się rozwiązać’*: Sznurówki sie casym pogużlajóm, trudno ‘odsznurować. Tak casym sie ch’ojco moze pogużlać. Bug.BK; Nici sie pogużlały, weź mi rozgużlej. Bug.AJ; O jak sie włócka nieroz pogużło, to tak trudno jóm wyprostować. Bug.ZJ. Por. GUŻLAĆ SIE.

POHANDRYCYĆ SIE [POHANDRYCZYĆ SIE] *czas. dk. ‘posprzeczać się ostro, użerać się’*: Tak te baby pohandrycyły sie ze sobóm, ze teraz nie godajóm. Bug.BK; A nie wiysz, o co sie tak pohandrycyły? Bug.AJ. Por. HANDRYCYĆ SIE.

POHORNOS *rzecz. mnżyw. ‘potańcówka, wiejska zabawa’*: Bydzie pohornos na Bugaju. Pohornos to tako potajcówka, nie zabawa, ino potajcówka. Bug.BK; Ide na pohornos, tak sie troche pohornosymy. Bug.AJ.

POHORNOSAĆ SIE *czas. dk. ‘potańczyć, poruszać się’*: Pohornosać sie to tak potuc sie, potajcować. Downi Tadek ‘od Marcina umioł grać, to cynsto były potajcówki, u Sołtysio-ka była wielko piykarnia, to tam robili. Godali ch’očkiedy, a ide sie pohornosać, bo tam grajóm. Grali na harmonii, troche zagrali, to wszystko sie hornosało, na ‘organkak ch’očkiedy. Bug.BK; Chodziłymy nieroz sie tak pohornosać. Bug.AJ. Por. HORNOSAĆ SIE.

POHUSIAĆ *czas. dk. ‘pohuścić’*: Pohusiej Zuzie, bo krzyczy. Trza dziecko pohusiać, bo widzis, ze krzyczy. Bug.BK; Barz Jola płakała, pohusiałam i sie troche uspokoiła. Bug.ZJ. Por. HUSIAĆ.

POHUSIAĆ SIE *czas. dk. ‘pohuścić się’*: Idźcie sie tam pohusiać na p’ole. Zuzia, a nie kces sie pohusiać? Pohusij sie trosinke. Bug.BK; A sie dzieci cieszyły, pohusiały sie na tych huśtawkach. Bug.ZJ; Chcesz sie, Zosiu, troche pohusiać? Bug.AJ. Por. HUSIAĆ SIE.

POHYTAĆ czas. dk. **‘schwytać’**: Staszek, pochytej tam kury, bo sie rozlazły po całym p'olu. Bug.BK; Trza pohytać kurcynta, bo uciekły z zagrody. Bug.ZJ. Por. CHYTAĆ.

POJDA [PAJDA] rzecz. ż. **‘duża kromka chleba’**: Aleś pajde upoliła, jak to jeść. Bug.BK; Aleś se pojde upoluł, zjys tyło? Sit.TK.

POJEDZONY przym. **‘najedzony (do syta)’**: Alem pojedzóna, zjadłam syra, chleba, 'ogórka, sałatki dobry. Bug.BK; Tagem pojedzóny, ze juz nic teraz nie bede jod, dość. Bug.SK; Nie zjym, mama, jestem tako pojedzono, że nie dom rady nic już zjeść. Bug.AJ.

POKAZOWAĆ czas. ndk. **‘pokazywać’**: Takie łanne sukiynki mi pokazywała wcora, jak byłam u ni. Mamusia mi nieroz pokazywali, dzie jest ta studnia, nojlepso studnia, ludzie tam jeździli w casie sucha. Bug.BK.

POKIDAĆ SIE czas. dk. **‘pobrudzić się, poplamić’**: Jak sie paciare jadło, to sie pokidało, teraz juz tyz tak nie godajóm. Bug.BK; Tak sie pokidoł cymysik, nie wiym cym, trza prać koszule. Bug.ZJ. Por. KIDAĆ SIE.

POKIEŁO zaim. przysł. **‘dopóki’**: Pokielo 'ona tu jest, to dobrze nie bedzie. Bug.BK.

POKIKLAĆ SIE czas. dk. **‘powikłać się, popłatać się’**: Ta wełna mi sie tak pokikłała, nie moge ji wyprostować. Bug.BK; A co sie stało z tórn wełnóm, że sie tak pokikłała? Bug.AJ. Por. KIKLAĆ SIE.

POKRAPOWAĆ czas. ndk. **‘o deszczu: padać przelotnie i niewiele; kropić’**: Trza sie zwi-
jać z tym sianem, juz pokrapuje. Idzie dysk, juz zacyno pokrapować, trza zebrać łachy i przyniść do chołpy. Bug.BK; Pokrapywało wcora od rana, ale nie poloło uczciwie, a dysk by sie barz przydoł. Bug.SK; Tak pokrapuje 'od samego rana. Bug.ZJ.

POKUP rzecz. mnżw. **‘popyt’**: Masło wyrzeźbiło sie łyżkóm drewnianóm i miało pokup. Coś miało pokup abo go ni miało. Bug.BK.

POKUPNY przym. **‘łatwy do sprzedania, cieszący się popytem’**: Coś łannego i miało pokup, masło jak łanne wyniós do miasta, to miało pokup, było pokupne. Bug.BK.

POKWOLIĆ czas. dk. **‘ogp. pochwalić’**: Dobrze, ześ jóm pokwolila, barz sie uciesyla. Trza wos pokwolić, boście p'orzonnie zrobiły. Bug.BK; Basiu, pokwol dzieci, ze sie tak ładnie bawiły, nic nom nie przeszkadzały. Bug.AJ. Por. KWOLIĆ.

POKWOLIĆ SIE czas. dk. **‘ogp. pochwalić się’**: A pokwolila ci sie Basia, ze juz se kupiły nowe meble do kuchni? Bug.BK; Nie, jesce mi sie nie pokwolila, chybaśmy sie jesce nie widziały po tym, jak te meble kupiła. Bug.ZJ. Por. KWOLIĆ SIE.

POL rzecz. m. blm **‘opał, drewno do palenia’**: No do lasca my ch'odzily po pol, no i miałyśmy takie kulki, co my te ułomywały te kónory suche, no syszki my zbiyrały, tak ze na całóm zime sie uzbiyrało pola, to sie nie kup'owało, ino przyniósł wióznke i 'obiod ug'otował. Bug.AD; Trza pola przygotować na zime. Przyniēs pola, bo pod kuchnióm juz wygasło, trza 'od nowa polić. Bug.BK; Jak teraz dobrze, nie trza pola nosić. Bug.AJ.

POLAJDZIĆ czas. dk. **‘mżyć, pokropić’**: *Na polu lajdzi i lajdzi cały dziyj. P'olajdziło ino tak, a nie p'oloło p'orzónnie.* Bug.BK; *Dysc troche polajdził, ale jak sie troche pokopie, to dali ziymia sucho.* Bug.ZJ. Por. LAJDZIĆ w zn. 1.

POLE rzecz. n. **‘przestrzeń otaczająca dom; wolne powietrze’** w charakterystycznych wyrażeniach: *NA POLE, NA POLU*, np. *Wyjdźze na pole, jak jest na polu?* [= jaka jest pogoda?]. *Straśnie brzydko teraz na polu, sypie i sypie, ale wilgno barz, wszystko taje. Nie wchodzi do chołpy w takim uwolanyk cholewiokak, przewdziej sie na polu, bo mi na-papros.* Bug.BK; *A gdzie dzieci? Bawióm sie na polu?* Bug.SK; *Tako chlapa na polu, ani nigdzie sie nie do wyjść. Dzie tata? – A posed na pole, pewnie do kur.* Bug.AJ; *Mokro dzisiok na polu.* Bug.ZJ; *Na polu my dzisiok siedzieli, tako była dobro pogoda.* Sit.JK.

POLELOTY rzecz. blp **‘byłe co, były jakie, np. słaba kawa, herbata’**: *A to takie poleloty, jak to pić? Polelot nie lubie. Jak pić kawę, to mocnóm, dobróm, nieduzo, ale porzónnie.* Bug.BK.

POLICA rzecz. ż. **‘półka’**: *Tako polica była, półka, co sie wbijało kołek.* Bug.BK; *U babci była tako polica, jeszcze jóm pamiyntom.* Bug.ZJ.

POŁACIĆ czas. dk. **‘przybić łaty do krokwi dachu przy kryciu domu’**: *Musiół nojpiyrw połacić, a potym dach zakładał.* Bug.SK. Por. ŁACIĆ.

POŁNIE rzecz. n. **‘południe’**: *No ji tak, w połnie zawsze było świyncynie, ¹o piyrsy abo ¹o dwunosty. To było inacy. We Wielko Sob'ote no to juz po połniu to nie było nic w k'ościel, bo było wszystko rano.* Bug.BK.

POŁNIYJSE [POŁNIYSZE] przym. **‘o mleku: południowe, z dojenia w południe’**: *To mlyko połniyjse, barz dobre, bedzie do placków. Przyniesła mi flaske połniyjsego mlyka, ugotuje grysiku na niym.* Bug.BK; *To mlyko to połniysze?* Bug.SK.

POMAMZIĆ czas. dk. **‘połać (o drobnym deszczu)’**: *Wcora tak mamziło, pomamziło i z p'ola nos ¹od rob'oty ¹odgoniło.* Bug.BK; *Jak tak pomamzi, to juz rob'oty w p'olu ni ma.* Sit.JK. Por. MAMZIĆ.

POMAŚCIĆ czas. dk. **‘połać tłuszczem potrawy; okrasić’**: *To tak: wzyło sie troche miyntki, w'ode sie zag'otowało ze solóm i te miyntke i troske sie tam p'omaściło i to sie przybiyrało do zimnioków. A moze nie tłuc dziś zimnioków, ino całe pomaścić? Nie, jo wole tłuczone.* Bug.BK. Por. MAŚCIĆ.

POMASCONY przym. **‘okraszony, polany tłuszczem lub śmietaną’**: *Kapusta z grochym, b'ób i śmijntanom było p'omaszczone tyn b'obek.* Sit.IC; *Dzisiok zimnioki pomascone skwarkami, Hania nie lubi, lo ni sóm pomascone masłym.* Bug.BK.

POMIARKOWAĆ czas. dk. **‘domyślić się, zorientować się’**: *¹Ona wtedy dopiyr p'o-miarkowała, co ¹on kcioł zrobić.* Bug.BK; *Ciynżko pomiarkować, co chcioł powiedzié.* Bug.ZJ.

POMIETKO rzecz. n. **‘rodzaj miotły ze świeżych gałązek jodły lub świerka; kilka gałązek na długim kiju do zamiatania’**: Wziyło sie pare gałónek, zwióznalo sie trokiym, łannie sie ‘obciyło, i takiym pomietkiym sie zamietło. Mietle sie kupowało takóm z pryncin, a tak to było pomietko. Bug.BK; Downi sie robiło pomietka z jedliny i tym sie zamiatowało w kuchni, pomietko to takie ‘okryngłe. Bug.SK; Na świyntego Morcina zawdy mamusia śli na pomietka do lasca, bo nigdy nie ‘oblatowało, na całóm zime przyniesli, nie ‘oblatowały z iglic, dugo nie ‘oblatowały. To pomietko stoło ‘oparte koło dómu, kładło sie gałónzki jedlin na dół i wyciyralo sie buty z prochu. Bug.BK; Buty sie ‘obtrzapowało pomietkiym ze śniygu. Bug.ZJ.

POMYJOCEK rzecz. mnżyw. **‘zdrobniak: POMYJOK’**: A dzie tyn pomyjocek, co tutok lezoł? Nie wziyłaś mi pomyjocka, co mom do talyrzy? Przetrzyj łannie pomyjockiym. Bug.BK.

POMYJOK rzecz. mnżyw. **‘kawałek szmaty do mycia naczyń lub wycierania podłogi’**: Tyn pomyjok juz barz nikcymny, ni mos innego? Trza dobrze wymyć te gorki pomyjokiym, a moze i wysorować druciokiym nojpiyrw. Bug.BK; Rozlałam se mlyko, trza powyciyrac pomyjokiym. Weź ta pomyjoka i powyciyrrej to rozłone mlyko. Bug.ZJ.

POMYJORZ rzecz. mnżyw. 1) **‘cebrzyk na pomyje’**: Pomyjorz to w nim sie myło groty, pomyło sie i niesło sie krowom do stajni. Wszystko wlywało sie w chołpie do pomyjorza i dawało sie krowom te pomyje. Bug.BK; W Raclawicak to strasnie dugo był tyn pomyjorz. To dopiero, jak Julka juz ucyła, to strasnie walcyla, zeby zlikwidować tyn pomyjorz, te srogi. Bug.BK; 2) **‘przenośnię: człowiek, który przekazuje plotki, nieprawdę’**: Z tego Walka to taki pomyjorz, wszystko przenosi, bojcorz tyz godali. Bug.TM.

POMYŚLUNEK rzecz. mnżyw. **‘umiejętność twórczego myślenia’**: A z ni to tako guptuła, nijakiego pomyślunku ni mo. Bug.BK.

PONIEKTÓRY zaim. przym. **‘niektóry’**: A o poniektóryk tyk dziewcyntak to ludzie różnie godali. Bug.ZJ.

POMIZIAĆ czas. dk. **‘pogłaskać’**: Tóm malutkóm to trzeba pomiziać, zeby usnyła. Bug.TM. Por. MIZIAĆ.

POMYSŁOWIEC rzecz. mos. **‘człowiek pomysłowy’**: A to auto z klocków Stasiu som zbudował. A to bedzie z niego pomysłowiec jakisik. Bug.BK.

POPAPRAĆ czas. dk. 1) **‘pobrudzić czymś gęstym lub lepkiem, płynnym; potoczne popaprać’**: Na zwodny dziyjj, chyba nie na zwodny dziyjj, na Wielkanoc, w Wielki Poniedzialek popaprali nom ‘okna, nie kciało sie to umyć, tak despetowali. Bug.BK; 2) **‘porosić, polać’**: Nie poloło p’orzónnie, tak ino popaprało i rob’ote nom przerwało. Sit.JK. Por. PAPRAĆ.

POPAPRAĆ SIE czas. dk. **‘pobrudzić się czymś gęstym lub lepkiem, płynnym’**: A dzieś sie ty tak popaproł? Całyś popapwany, usmarowany. Jak to bedzie te lachy teroz prać? Bug.BK.

POPAPRANY *przym.* ‘**pobrudzony czymś gęstym lub lepkiem, płynnym; potoczne popapwany**’: Przyszed z pola cały popapwany, kosula, portki usmarowane. Uwożej ze przecie troche. Bug.BK; W stajni to sie nieroz cłowiek tak uwolo. Ty tyz nieroz przychodzis tako popaprano. Bug.SK.

POPATROWAĆ *czas. ndk.* ‘**spoglądać, patrzeć**’: Jak ¹ona to godała, tak Stasek z Kazkiym ino popatrowali na siebie. Bug.BK; Popatrowoł na te dziewczynne, bo mu barz sie podobala. Bug.ZJ.

POPLEWIĆ *czas. dk.* ‘**popleć, popielić**’: Trza juz poplewić, bo barz zarosło w ¹ogródku. Poplewiła troche i musiała ¹odyjść, bo tak krzyz jóm boloł. Bug.BK; Poplewie teraz troche w ¹ogródku, bo kwiotki strasnie zarosły. Bug.ZJ. Por. PLEWIĆ.

POPORSTEK [POPORZTEK] *rzecz. mnżyw.* 1) ‘**trochę, niedużo (czegoś)**’: Poporztek taki mi dali, taki poporztek ino, jak malutko śniygu było, to godali poporztek. Ch¹oćkiedym do Stefki p¹oleciała, śniygu poporztek, a jo b¹osco p¹oleciałam do Jasia. Cynsto mówili, poporztek to tak mało. Bug.BK; 2) ‘**resztki zboża**’: Jak rznili downi siyrpym, to takie poporztki brali do rynki i z tyk poporztków wionzali snopek. Bug.BK.

POPRAWINY *rzecz. blp* ‘**przyjęcie po weselu na drugi dzień**’: A byłaś na poprawinak u Helki? Poprawiny zrobili takie wielgie, jak wesele. Poprawiny to zawsze były po weselu na drugi dziyż u pana młodego. Ch¹oćkiedy po weselu zrobili tam poprawiny u panny młodej, ale przeważnie u pana młodego były. Na poprawinak było naryktowane wszystkiego duzo, pili wódke, śpiywali, tajcowali. Bug.BK; Poprawin to teraz juz mni robióm jak kiedysik. Bug.ZJ.

POPYRTAĆ SIE *czas. dk.* 1) ‘**pomieszać się komu (w głowie)**’: Popyrtało sie mu całkiem w głowie, co ¹on nie wyrobio. Bug.BK; 2) ‘**pospieszyć się za bardzo**’: Barz sie popyrtała i byle jak zrobiła. Bug.ZJ.

POPYRTANY *przym.* ‘**szybki, narwany, popędliwy, niecierpliwy; także postrzelony, zwariowany**’: Popyrwany taki, wszystko naroz kciolby zrobić. ¹Ona to tako popyrvano kobyta. Bug.BK; Popyrwany to by wszystko szybko robił, ale niedokładny. Bug.ZJ.

PORAMOTAĆ *czas. dk.* ‘**potłuc, zniszczyć**’: Maryśka ¹od Klesyka miała takie piykne nacynia, Władek mioł cosi trzy lata, spindroł sie, spindroł, zwałił wszystko, poramotoł. Dobrze, ze jymu nic sie nie stało. Bug.BK.

PORAMOTAĆ SIE *czas. dk.* ‘**potłuc się, doznać obrażeń**’: Hanka spadła z drabiny na bojsko i tak sie poramotała, ze dugo ni mogła sie wyzdrowić. Staszek niedaleko chłoppy sie poramotoł o kamiynie, zawadził ¹o kamiyż i upod. Skóndsi z wysoka spaść to tyz sie mozno poramotać. Bug.BK.

POROZPIYRZAĆ *czas. dk.* ‘**rozrzucić, zniszczyć**’: Klesycka do śmierci nie dała mu pierzyny za to, ze porozpiyrzoł jóm kiedysik. Jak sie zgnywoł, rozpruł pierzyny i porozpuscoł wszystko na wiater. Ch¹oćkiedy była cinyka pierzyna to mamusia godali, trzeba rozpiyrzyć zogówek i dać do pierzyny. Bug.BK. Por. ROZPIYRZYĆ.

PORYKTOWAĆ czas. dk. **‘poprawić, przygotować’**: *Cosi poryktować, zeby było lepi. Sukiynke mozo poryktować, jak ciasno, ch’ojco mozo poryktować.* Bug.BK; *Musiałam poryktować se tóm sukiynke, bo mi sie rozpruła.* Bug.ZJ. Por. RYKTOWAĆ.

PORYKTOWANY przym. **‘poprawiony, przygotowany’**: *Ta sukiynka juz poryktowano?* Bug.BK; *Te spódnice barz lubie, mama mi jóm poryktowała i w taki poryktowany jesce pochodze troche.* Bug.AJ.

POSAĆ czas. ndk. **‘paść’**: *‘Ona te krowy posała, a roz jóm krowa barz pobodła.* Bug.BK; *Jak byłam mało, to musiałam posać krowy, a mielimy dwie krowy.* Bug.ZJ

POSKUCIĆ SIE [POSZKUCIĆ SIE] {kimś} czas. dk. **‘posłużyć się kimś’**: *Ani sie tobóm nikt nie poskuci, boś taki nieusuchliwy. Poskucić to znacy, ze nie usuchnie i nie robi tego, co mu sie koze. Teroz juz nikt tak nie mówi, poskucić.* Bug.BK; *Tobóm sie wcale ni można poszkucić.* Bug.TM.

POSMYTŁAĆ czas. dk. **‘posmarować’**: *Tak ino posmytłała, a nie umyła p’orzónnie tego stolika. Łachy trza posmytłać mydłym, zeby puściło. Posmytłać to tyz posmarować, na przykład posmytlej se masłym.* Bug.BK. Por. SMYTŁAĆ.

POSKRÓBECEK rzecz. mnżyw. **‘zdrobniale: POSKRÓBEK’**: *Wsadziło sie chlyb, dziyzke sie wyskrobało i robi taki bubulocek, taki p’oskróbeczek. Na końcu zrobiło sie poskróbeczek mały, ‘otolało sie go i piekło.* Bug.BK.

POSKRÓBEK rzecz. mnżyw. **‘mały chlebek pieczony z resztek ciasta’**: *Poskróbek to jak sie piekło chlyb, to sie skrobało dziyzke. Teroz ni ma poskróbkka, nikt nie piece.* Bug.BK; *Downi to robili poskróbkki, jaki był dobry tyz poskróbek, jak mama upiekła.* Bug.ZJ; *Poskróbek sie piekło na kóju, jak sie juz wszystek chlyb upiekło, a podptomyk nojpiyrw, jak jesce chleba sie nie upiekło.* Sit.TK.

POSWAĆ czas. dk. **‘ogp. posłać’**: *List mozo poswać. Poswałaś mi tyz list?* Bug.BK; *Poswałał kartke na imiyniny dlo mojego kuzyna.* Bug.ZJ. Por. POSYWAĆ.

POSYWAĆ czas. ndk. **‘ogp. posyłać’**: *Nie posywej im juz nic, bo wszystko znisćóm. Mozo paczki, listy posywać do ludzi.* Bug.BK. Por. POSWAĆ.

POSWARZYĆ {kogoś} czas. dk. **‘zwymyślać kogoś, nakrzyczeć na kogoś’**: *Poswarzyła dzieci za to berdowanie w izbie, a ‘ony nic nie pytajóm, ino dali despetujóm.* Bug.BK; *Tak go poswarzyła za to, co wyprawioł na weselu, ze ni ma pojnyńcio.* Bug.SK. Por. SWARZYĆ.

POSWARZYĆ SIE {z kimś} czas. dk. **‘pokłócić się mocno’**: *A ‘ony sie tak poswarzyły, nie wiym, o co im ch’odziło, ale od tego casu nie godajóm ze sobóm.* Bug.BK; *A cego sie ‘ona tak poswarzyła z niymi, to nie wiym.* Bug.SK. Por. SWARZYĆ SIE.

POSWATOWAĆ {kogoś komuś} czas. dk. **‘poswatać, wyswatać’**: *Poswatować to mozo dziewcyne jakiemusik chłopokowi.* Bug.BK. Por. SWATOWAĆ.

POSZKUCIĆ SIE zob. POSKUCIĆ SIE.

POSZCZYPAC czas. dk. **‘porąbać, pociąć drewno na drobno’**: Trzeba poszczypać drzewo, takie drobno poszczypane to dobre na podpałkę. Bug.TM.

POSZCZYPANY przym. **‘drobno pocięty, porąbany’**: A trzosi to sóm ‘odpady przy szczypaniu drewna, to takie drobno poszczypane drzewo. Bug.TM.

POŚCIELAĆ czas. dk. 1) **‘przygotować miejsce do spania, rozłożyć na czymś pościel; posłać’**: Pościelalem już tapczan, będzie gotowe, jak przyjadóm. Bug.SK; Pościele wcześni łózko, nie w ostatni chwili, jak już będóm w domu. Bug.AJ; 2) **‘złożyć, uporządkować pościel po spaniu; zasłać’**: Pościelalaś już łózka? Trza posprzontać, bo majóm przyjść ze Strzesyna. Bug.BK; Pościele późni, jak już wyjedziecie, zostow to łózko, pościelać moge potym. Bug.AJ; Haniu, pościyl tapczany, jak pojedziemy, już nie zdónżyłam. Bug.ZJ. Por. ŚCIELAĆ.

POŚCIELANY przym. 1) **‘posłany; przygotowany do spania’**: To sie w dziyjj na tym siedziało, a na noc sie ‘otwiyrało ten ślubanek i tam było p’ościelane i tam sie spało. Bug.BK; 2) **‘zasłany; uporządkowany po spaniu’**: Łózka już pościelane, podłoga starto, posprzontane, to teraz ludzie mogóm przyjść. Jak w domu porzóndek, to cłowiek sie nie powstydzi. Bug.BK.

POŚCIOŁKA rzecz. ż. 1) **‘ściółka; wierzchnia warstwa gleby’**: I tak siyrpami rznili to zboże. I składali to na pościółkę, nie na snopki, ino na pościółkę. Sit.SW; 2) **‘słoma składana na legowisko dla zwierząt; ściółka, podściółka’**: Dej tam słomy na pościółkę krowom, bo już barz tyso majóm. Bug.BK.

POŚMIYWAĆ SIE {z kogoś} czas. ndk. **‘wyśmiewać się {z kogoś}’**: ‘On taki ‘okpis, ino by sie pośmiywoł z kog’osik Bug.BK.

POŚRATAĆ SIE czas. dk. **‘przywitać się lub pożegnać się’**: Pośratać sie to sie tak przywitać abo pożegnać syrdecznie. O tak sie pośratały, to jesse Konda tak godała. Bug.BK; No, pośratejcie sie. Bug.EF. Por. ŚRATAĆ SIE.

POTAJCÓWKA rzecz. ż. **‘tańce, potoczne potańcówka’**: A p’otajcówki były w stodole przeważnie na bojsku. Pohornos to tako potajcówka, nie zabawa, ino potajcówka. Downi Tadek ‘od Marcina umioł grać, to cynsto były potajcówki. Bug.BK.

POTEGOWAĆ czas. dk. **‘coś zrobić’**: Potegować to tak cosik zrobić, nie wiem, jak to powiedzieć, na przykład: poteguj se te włosy. Ch’oćkiedy sie tak na pryndko godało w skrócie: poteguj. Bug.BK.

POTOKNAĆ zob. POTOKNÓŃĆ.

POTOKNÓŃĆ /POTOKNAĆ/ czas. dk. **‘opłukać’**: Potoknij tyń gornusek. A potokłaś już te talyrze? Bug.BK; Trza potoknóńć te miske, bo nie barz cysto. Sit.SW.

POTURLAĆ SIE czas. dk. **‘potoczyć się; potoczne poturlać się’**: Gornusek sie poturłoł pod krydyns, trza go wyjónić stamtónđ. Guzik mi sie ‘oderwoł i poturłoł sie dziesik pod szofe. Bug.BK.

POTUROK rzecz. mos. **‘człowiek niezdarny, niezdara, popychadło’**: *Taki poturok, człowiek taki niepilny, taki dziadowaty, nic nie umi p'orzónnie zrobić.* Bug.BK.

POTYL zaim. przysł. **‘potąd’**: *Wyp'owiadała sie kobiyta, mo jedynoscie dzieci, to 'ona mo potyl rob'oty, pranie, prasowanie, jednotalnie. Potyl bedzie twoje p'ole, a potyl Jaska, tak tatuś p'odziylili.* Bug.BK.

POTYRAĆ {kimś} czas. ndk. **‘obchodzić się z kimś źle, poniewierać kimś’**: *Tak potyroł tóm swojóm żonóm, tak potyroł nióm, ze nie było pojyncia, biuł jóm nawet sprzónckóm 'od pasa, jak był dobry, to dobry, a jak sie zdenerwował, to nie było siły. Można kiem-si potyrać.* Bug.BK.

POWAŁA rzecz. ż. **‘sufit’**: *Nie płac, Kasiu, nie płac, spojrzjy do powały, zeby twoje córki corne 'ocka miały – to tako była przypowiatka. To tak ludzie g'otowali, a było corno w piykarni, nic nie było widać, ino takie spolone te, 'od dymu, p'owała tako.* Bug.BK; *Powały nie trza teroz biylić, bo z drewna panele zrobione.* Bug.SK; *Teroz sie czyńścijj mówi sufit, a nie jak downi powała, jeszcze sie używo tego słowa.* Bug.AJ.

POWIETRZE (RZEŻNE) zob. RZEŻNY.

POWIJAĆ czas. ndk. **‘owijać’**: *M'oja bratowo jesce powijała te, te dzieci tak tym, tak powijała, jaz sk'oda było tego dziecka tak.* Bug.BK. Por. SPOWIJAĆ.

POWIJOKI rzecz. blp **‘pasy płótna służące do owijania niemowląt; przestarzałe ogp. powijak, zwykle w lmn. powijaki’**: *To były powijoki takie, dzieci tym powijali. Jak to było źle dzieciom w tyk powijokak.* Bug.BK.

POWSZEDNIACKI przym. **‘taki, który jest na dni powszednie’**: *Staszek, to nie sóm powszedniackie spodnie, weż se inne. Sukiynka powszedniacko, buty tyz sóm powszedniackie, w tyk butak, co do miasta cy kościoła, jakby zacół ch'odzić na powszednie, to jakby posed do kościoła.* Bug.BK.

POZA przym. **‘ponad’**: *Dała za to poza dwieście złotych.* Bug.BK.

POZASZUWAĆ czas. dk. **‘zasunąć, pozasuwać’**: *Napoluł tata wynglem, bo cosik miol grzoć pod tóm kuchnióm, no na gorónco i wzyli pozaszuwali.* Bug.AD.

POZBYRKNĄĆ zob. POZBYRKNÓŃĆ.

POZBYRKNÓŃĆ /POZBYRKNĄĆ/ czas. dk. **‘niewiele coś zrobić, co nieco’**: *Tak pozbyrknół, pozbyrknół i posed.* Bug.BK.

POZDORYNDZIE zob. NA POZDORYNDZIU.

POZIYRAĆ czas. ndk. **‘spoglądać, patrzeć’**: *Poziyrać to patrzeć na cosi, wypatrować ce-g'osik.* Bug.BK.

POŻDURAĆ czas. dk. **‘podźgać, poszturchać’**: *Jak sie pod kuchnióm poliło, to trza było poždurać kociubóm, zeby lepi sie poliło. A poždurej ta w piecu, zeby sie lepi poliło, bo tak słabo sie poli. Poždurać mozno ch'ojcym i kociubóm i kijym.* Bug.BK.

POZGARNOWAĆ czas. dk. **‘zgarnąć, pozgarniać’**: Downi sie gnój zgarnowało, trza było pozgarnować tyn gnój. Bug.BK.

PÓJŚĆ czas. dk.; *póde, pódzies, pódzie, pódziymy, pódziecie, pódóm ‘ogp. pójść’*: A jo wlaźła w krzoki, bo se myśle, jak ¹ona pódzie drógóm, to mnie moze nie užry. Bug.AD; *Pódzies do budy – to psu sie tak godało. I konie nie pódóm, nie pódóm za nico i wreście p¹ośli do przodu, a tam był taki wónż na drzewie ¹okryncony, długi ¹od góry do dołu, ¹okropny. I zgłosili to. To tego wynża późni wzyli do muzeum, bo takiego ni mieli jesce, a tatuś dostali nagrode za to.* Bug.BK; *Pódź haw dziecko do mnie.* Bug.TM.

PÓKOPEK / PÓŁKOPEK rzecz. mnżyw. **‘kopa zboża licząca 30 snopków lub 32 snopki, układana w charakterystyczny sposób i przykrywana CHOCHOŁEM’**: Były i pókopki i dziesióntoki, ale w pókopki mało kopili, bo nie barz dobrze wysychało. Pókopek to na trzydziści snopków i tyz sie pókopka chocholi. Na sp¹ód sie kładzie złomany snopek, zeby takie było p¹odwyzszone na środku, p¹otym sie kładzie w styry rzyndy abo piyńć i wkoło sie uklado i kazdy snopek sie zagnie tu dzie klósia, nie same klósia, ino ze słómom i tak trzydziści dwa snopki wch¹odzi na pókopek i w tym jesce chochoł. A mało juz teraz stawiajóm pókopki. Teroz nie kazdy umi pókopka postawić, teraz stawiajóm dziesióntoki abo laloki. Bug.BK.

PÓLSKO rzecz. n. **‘ekspresywnie o polu’**: Widziałam wcora tego chłopą Hanki, taki styra-ny, nie dziw¹ota, bo pólska tyło, to i rob¹oty duzo. Bug.BK.

PÓŁKOPEK zob. PÓKOPEK.

PÓLMACEK zob. PÓMACEK.

PÓŁTORÓWKA zob. PÓTORÓWKA.

PÓŁWOZEK zob. PÓWOZEK.

PÓŁWOZIE zob. PÓWOZIE.

PÓMACEK [PÓŁMACEK] rzecz. mnżyw. **‘miara ciał sypkich: pół ćwierci’**: Pómacek to jest pół ćwierci, tak sie godało po wsiowemu. Przyniós mi pómacek pszenicy. Zboże miyrzało sie pómackiem. Bug.BK; Pómacek to jest pół ćwierci, pómackiem miyrzało sie zboże. Bug.BK.

PÓNKNÓNĆ SIE / PĄKNAĆ SIE czas. dk. **‘posunąć się, przesunąć się, ustąpić (miej-sca)’**: Sołtysiok zawsze tak godoł: pónknij sie. Ch¹oćkiedy nawet i do nos chłopcy przych¹odzili, przysed chłop, witoli sie, była tako ława dugo, to godali: pónknij sie, to sie p¹osuwali na ty ławie. Bug.BK.

PÓST rzecz. mnżyw. **‘ogp. post’**: To był póst, przysła Zwołanionka, tak ledwo sła i powie-działa, ze jakby juz zaległa dołek, to by sie juz nie tułała. Bug.BK.

PÓTORÓWKA / PÓŁTORÓWKA rzecz. ż. **‘deska grubości półtora cala’**: Z ¹odziomka, jak był grubszy, to robili deski różne: calówki, pótorówki, ćwierciówki. Bug.SK.

PÓWOZEK /PÓŁWOZEK/ rzecz. mnżyw. **‘rodzaj wozu, powozu’**: *Pówozek to tym siejechało, a byłem tam pówozkiym.* Bug.BK.

PÓWOZIE /PÓŁWOZIE/ rzecz. n. **‘pół wozu’**: *Tak despetowali na Wielkanoc, na Wielki Poniedziałek chłopoki tak despetowali, pówozie wynieśli na chołpe na tyn dach słómiany. A teraz to wszystko ucichło, juz tak nie despetujóm. Pówozie to inacy pół wozu.* Bug.BK.

PRACZKA [PRACKA] zob. PROCZKA [PROCKA].

PRASNAĆ zob. PRASNÓŃĆ.

PRASNÓŃĆ /PRASNAĆ/ czas. dk. **‘uderzyć; potoczne prasnąć’**: *Ale mie prasnoł strasnie, ale mie boli! Można ch’ojcym prasnóńć kog’osik i cosik można prasnóńć.* Bug.BK.

PRAWDA zob. PROWDA.

PRAZUCHA rzecz. ż. **‘potrawa z prażonej mąki, sparzonej wrzątkiem i okraszona słoniną; prażucha’**: *Mólke kukurydzianóm sie sypało na suchy rondel, zalało gotujónców wodóm, posoliło i tak dusiło sie, poloło sie słoninkóm, to była prazucha.* Rac.AK.

PREPITEPTA rzecz. blp **‘różne drobiazgi, drobne rzeczy, tu: do jedzenia’**: *Z tyk wszystkich prepiteptów to nojlepsze śliwy. Prepitepta to takie różne rzeczy, mogóm być do jedzynio, mogóm być inne, u nos sie mówiło prepitepta, nie wymieniało sie wszystkiego. Ale było wszystkiego naryktowane, tylo prepiteptów.* Bug.BK; *U dziadków w Szymbarku sie mówiło prepitetki na takie drobiazgi, na takie różne drobne rzeczy.* Bug.TG.

PRĘCIANY zob. PRYNCIANY.

PRĘCIE zob. PRYNCE.

PRĘCINY zob. PRYNCINY.

PRĘGAĆ zob. PRYNGAĆ.

PROCH rzecz. mnżyw. **‘kurz’**: *To pomietko stoło ‘oparte koło domu, kładło sie gałónzki jedlin na dół i wyciyralo sie buty z prochu.* Bug.BK; *Mama tak ściyro codziennie te prochy, musi być tak wysmytlane.* Bug.AJ.

PROCKA [PROCZKA] rzecz. ż. **‘tara do prania’**: *Chyba proczka, no bo to było takie małe, ale to takie twardse to na tyj drugiij desce prali, tyz chyba procka była. To taka była decha i na nogak ‘oparli, takie były zwyrzynane takie cioly, na tym tak prali, to tak tarli.* Sit.IC; *Procka to była do prania, rynkami sie prało na procce.* Bug.BK.

PROŁZA rzecz. ż. **‘soda oczyszczana’**: *Prołza potrzebno w chołpie, a my to i placki piekli z prołzóm, takie dobre, do dziźnia pamiyntom. Kup prołzy, bo juz ni ma, a kce prołzioki zrobić.* Bug.BK; *Pamiyntom, jak my piekli downi placki na prołzie.* Bug.AJ; *Jo barz lubiół placki na prołzie, na blase sie je piekło.* Sit.JK.

PROŁZIANY przym. **‘sodowy, z sodą oczyszczaną’**: *Downi robiło sie placki prołziane, wziyło sie razowy mólki, dało sie prołzy, zarobiło sie, roztolało sie wałkiym i piekło sie na blase.* Bug.BK.

PROŁZIOK rzecz. mnżyw. **‘placek na sodzie oczyszczanej’**: Nie pamiyntos, który to ksióndz tak strasznie lubił te prołzioki? Hanka musiała piyc tyk prołzioków, bo dzieci barz lubiały. Bug.BK.

PROWDA rzecz. ż. **‘ruchome kółko nakładane na laskę w maselnicy – urzędzeniu do ręcznego wytwarzania masła’**: I jesce przych^lodziło do tego tako nazwa prowda, to takie takie wybulóne takie z drzewa takie, i to jak sie robiło to masło, to ta prowda, ta górka trzymała te śmiyntane, zeby ni wych^lodziła do góry po tym kiju, ino tam w środku zeby sie tak robiło. Sit.IC; A to, co trzymało tyn kij w maśnicy to prowda, takie ^lokryngle z drzewa, a w środku dziura. Bug.BK; Jesce dzisiok jest u nos maśnicka, i prowda jest, pokozac ci? Sit.JK.

PRÓŻNICA I rzecz. ż. **‘negatywnie o kobiecie leniwej; leń’**: Ale próżnica z ni, w chołpie nic nie zrobióne, a ^lona loto po cały wsi i ino bojki nosi. Bug.BK.

PRÓŻNICA II zob. PO PRÓŻNICY.

PRÓŻNIOK rzecz. mos. **‘negatywnie o człowieku leniwym; leń, próżniak’**: Taki próżniok z niego, nic nie kce sie mu robić. Bedzies robić na tego próżnioka cale życie, bo ^lon sie za rob^lote nie weźnie. Bug.BK; Z tego chłopca to straszny próżniok, z tym próżniokim to ani ni ma sie co zach^lodzić. Sit.JK.

PRÓŻNOWAĆ czas. ndk. **‘ogp. próżnować’**: Nie wolno tak próżnować, co bedzies miał, jak tak bedzies próżnowoł? Bug.BK.

PRÓŻNY przym. **‘pusty’**: Downi nie godali pusty, ino próżny, o sakiyw próżno, becułka próżno. Bug.BK.

PRYCIE rzecz. n. **‘prymitywne legowisko z desek dla służącego ustawione w stajni’**: Prycie to downi były w stajniak prycie, takie były prycia wysokie po stajniak i parobki tam spali, w nocy musioł wstawac i zgarnowac te kupy. Downi jak byli służónce, to miał spanie w stajni koło krów – prycie. Bug.BK.

PRYĆ przysł. **‘precz; coś się skończy’**: Pasta pódzie pryć. Podobno jest cosik takiego, ze jak cosi wynalazóm, to wszystko pódzie pryć, wszystkie komórki wszystko. Bug.BK.

PRYMNIE przysł. **‘elegancko, szykownie’**: ^lOna zawsze tak prymnie sie nosi, barz piyknie ubrano. Bug.BK.

PRYMNY przym. 1) **‘elegancki, szykowny’**: Prymno tako dziewczyna, elegancko, ubrała sie piyknie. Bug.BK; 2) **‘wyniosły, zarozumiały’**: Ale tyn chłopok to prymny, wysooko sie nosi. Bug.BK.

PRYMULKA rzecz. ż. **‘doniczkowa roślina ozdobna o silnie pachnących liściach i różnokolorowych kwiatach zebranych w baldachy; pelargonja’**: Takie łanne prymulki u ni rosnom. Hanka przyniesła mi piyknóm prymulke na imiyniny. Bug.BK; Kupiłam mamie prymulke na imiyniny, wiym, że ona lubi. Bug.AJ.

PRYNCIANY /PRĘCIANY/ przym. **‘zrobiony z PRYNCI; wiklinowy’**: A Jasiu mioł kołyske, takóm piyknóm pryncianóm, takie łózecko prynciane na biegunak. ^lOpołcok to

jest koszyk, nie z pryncia, bo prynciany to jest inny, 'opółcok jest z takich syrokik, mi sie здаје ze z drzewianego тыка, inny 'od takiego pryncianego. Bug.BK.

PRYNCIE /PRĘCIE/ rzecz. n. **'młode gałązki, pędy wikliny'**: Skrobacka była dobro, bo to było pryncie takie grubse, to zbiyrało lepi, a tako nowo, to były gibkie, liche, to tak nie zbiyrały. Mietloki były grubse, lepi zbiyrały. Bug.BK.

PRYNCINY /PRĘCINY/ rzecz. blp **'młode pędy, najczęściej brzozy'**: Zrobiło sie pare galónzek, zwióznalo sie i takim pomietkiym sie zamietło, mietle sie kup^oowało takóm z pryncin, a tak to było pomietko Bug.BK.

PRYNGAĆ /PRĘGAĆ/ {kogoś} czas. ndk. **'przynaglać, skłaniać do jakiegoś działania'**: Siedź, co cie tak pryngo? Juz byś leciół tam, a ni ma po co. Co nos tak pryngołes, a tu jesse nieg^ootowe. Bug.BK; Widze, że mame pryngo, kce do domu. Mnie nie pryngo, już sie przyzwyczaiłam. Bug.AJ.

PRZĄŚĆ zob. PRZÓŃŚĆ.

PRZEBIORNY przym. **'wybredny, grymaśny'**: Przebiorny to taki, co byle co nie bedzie jod, tylko przebiyro, byle co nie ubierze. Bug.BK.

PRZEBIÓRKA rzecz. ż. **'przebranie się'**: Tu trzymom rzeczy do przebiórki, zeby mieć pod rynkóm. Bug.BK.

PRZECHŁÓDNAĆ zob. PRZECHŁÓDNÓŃĆ.

PRZECHŁÓDNÓŃĆ /PRZECHŁÓDNAĆ/ czas. dk. **'przestygnać'**: Teroz to moge jeść te zupe, bo juz przechłódła. Jo nie bede jadła goróncego, ni moge, musi przechłódnóńć. Juz to jedzynie przchłódło, a tata lubi gorónce, takie, ze jaz parzy. Placki juz przechłódły, a zimne placki zimniocane juz nie barz dobre. Bug.BK. Por. CHŁÓDNÓŃĆ.

PRZEFUKAĆ czas. dk. **'roztrwonić, przepuścić'**: Tylo miół piniyndzy, se zarobił, przyjechol z Ameryki, wszystko przefukol i nic se nie sprawiul. Bug.BK.

PRZEGIBAĆ SIE czas. dk. **'przechylić się, kiwnąć się, wygiąć się'**: Dzieci sie przegibały na zotyłku łózka i sie potukły. Bug.BK. Por. GIBAĆ SIE, PRZEGIBIAĆ SIE.

PRZEGIBIAĆ SIE czas. ndk. **'przechylać się, kiwać się, wyginać się'**: Tak sie przegibio dziecko cy dorosły, móghy se cosi zrobić. Bug.BK. Por. PRZEGIBAĆ SIE.

PRZEGIĘCINA zob. PRZEGIYNCINA.

PRZEGIYNCINA /PRZEGIĘCINA/ rzecz. ż. **'miejsce nierówne w terenie, przegięte'**: Na przykład w p^oolu moze być przegiyncina, p^ole nierówne. Bug.BK.

PRZEGRZEBAC czas. dk. **'przegarnąć, przeczyszczyć grzebiąc'**: Weź kociube i przegrzeb ruśta, bo sie nie poli, ino dymi. Bug.BK; Przegrzebołem ruszta, to sie bedzie lepi polić. Bug.SK. Por. PRZEGRZEBYWAĆ.

PRZEGRZEBYWAĆ czas. ndk. **'przegarniać, przeczyszczać grzebiąc'**: Trza pore razy przegrzebywać te ruśta, bo sie nijak nie poli pod kuchnióm. Bug.BK. PRZEGRZEBAC.

PRZEINACYĆ czas. dk. **‘przekręcić; potoczne przeinaczyć’**: A ¹on lubi tak przeinaczyć, tak inacy jak było powiedzieć. Bug.BK; Julka to tako spacno, stale cosik przeinacy. Bug.TM.

PRZEJDZONE part. **‘przeszło, ponad; więcej niż’**: Juz cas na zyniacke, juz mo przejdzone dwadziścia roków. Bug.BK.

PRZEKAPIROWAĆ czas. dk. **‘ciężko coś znieść, przetrwać, przemęczyć się’**: Przekapirowoł noc, nie społ, cegosik ni móg. Nie wyspołam sie dzisiok, tak inom przekapirowała te noc. Tagem przekapirowała te dróge, ledwom dosła. Bug.BK.

PRZEKARWĘCZEĆ zob. PRZEKARWYNCEĆ.

PRZEKARWYNCEĆ /PRZEKARWĘCZEĆ/ czas. dk. **‘przemęczyć się, przecierpieć, niewygodnie przesiedzieć’**: Ch'oćkiedy tatuś godali, a tagem przekarwyncoł noc. Bug.BK. Por. KARWYNCEĆ w zn. 1.

PRZEKAZOWAĆ SIE czas. ndk. **‘przechwalać się czymś’**: Ch'oćkto tak sie przekazuje, przekazować sie to na przykład, kces sie wysadzić, to bierzes nojlepe jedzynie, zeby innym pokozać, ino sie przekazuje, co to ni mo. Bug.BK.

PRZEKŁĘTNICA zob. PRZEKLYNTNICA.

PRZEKŁĘTNIK zob. PRZEKLYNTNIK.

PRZEKLYNTNICA /PRZEKŁĘTNICA/ rzecz. ż. **‘zła kobieta, taka, która bardzo przeklina’**: Z tyk bab to były takie przeklyntnice. Przeklyntnica to tako babo zło, która strasnie przeklino. Bug.BK.

PRZEKLYNTNIK /PRZEKŁĘTNIK/ rzecz. mos. **‘człowiek, który przeklina’**: Przeklyntnik niedobry, bo przeklino. Bug.BK.

PRZEKOPA rzecz. ż. **‘rów w polu do odprowadzania wody’**: Robili takie przekopy, co woda w zagonak stoła, to robili takie fosy, zeby ta woda spływała. Bug.BK.

PRZEKOPIAĆ czas. ndk. **‘rozwalać kopy i na nowo kopyć’**: Siano sie przekopio, teroz ani nie kopióm, downi wszystko siano przekopiały, cy trza było cy nie. Bug.BK; W Raclawicak to przekopiali siano, a my juz nie przekopiomy. Bug.SK. Por. PRZEKOPIĆ.

PRZEKOPIĆ czas. dk. **‘rozwalić kopy i na nowo skopić’**: Casym trza było przekopić, jak pololo, to trzeba było przekopić. Bug.BK; Przekopilimy to siano, bo barz mokre było. Sit.JK. Por. KOPIĆ, PRZEKOPIAĆ.

PRZEKOPYRTNAĆ SIE zob. PRZEKOPYRTNÓŃĆ SIE.

PRZEKOPYRTNÓŃĆ SIE /PRZEKOPYRTNAĆ SIE/ czas. dk. **‘wywrócić się’**: Przekopyrtła sie na równym, dobrze, ze sie nic ji wela nie stało. Przekopyrtnońć sie to sie przewrócić. Bug.BK; Nie przekopyrtnij sie tam na bojsku, bo barz nierówno. Bug.SK.

PRZELATOWAĆ czas. ndk. **‘przeskakiwać; przelatywać’**: Przelatowoł tyndy, widziałam go kwile tymu. Przelatuje przez nase p'ole, cynsto przelatuje tyndy koło nos. Bug.BK; A kto to przelatowoł koło nos teroz? Bug.AJ.

PRZEŁOMPIĆ zob. PRZELUMPIĆ.

PRZELUMPIĆ [PRZEŁOMPIĆ] czas. dk. **‘zmarnować’**: *Za kawalyrki se jesce auto kupił, a inny to przelumpi i co. Przelumpić można piniondze, wszystko przelumpił, sprzedał nawet p'ole koło domu i przelompiał, cały majątek przelompiał.* Bug.BK.

PRZEMARNOWAĆ czas. dk. **‘zmarnować’**: *Wyście tryźniki, wszystko byście ino przetryżnili, przemarnowali. Co z ni za tryźnica, nic ni mo, bo wszystko przetryżni, przemarnuje.* Bug.BK.

PRZEMIERZYWAĆ czas. ndk. **‘mierzyć wielokrotnie, wiele razy’**: *Ćwierć miała trzydziści liter, ch'ockto to strasnie skómpo licył, przemierzywoł. Dwadziścia 'osiyom to było skómpo, trzydziści to dobrze. Ludzie kup'owali, to p'otym przemierzywali, jak już było trzydziści dwie ćwierci to barz b'ogato.* Bug.BK.

PRZEMYŚNY przym. **‘pomysłowy; ogp. przemyślny’**: *Przemyśny to tak lubi przemysleć ch'ojco. Z Tomka to taki przemysny chłopok, wszysko zdoł zrobić.* Bug.BK.

PRZENIEŚĆ czas. dk. **‘o informacjach: przekazać innym’**: *Do niego to sk'oda co powiedzieć, bo wszystko przeniesie i nadocynio, bo z niego taki bojcorz.* Bug.BK. Por. PRZENOSIĆ.

PRZENOSIĆ czas. ndk. **‘o informacjach: przekazywać innym’**: *Nic nie utrzymał taki, wszysk'o musiał sprzenosić, wybeblać. Nie lubieli takik ludzi, co wszystko przenosili. Takie bojcy nie to przecie grzych, tak bojcyć, przenosić.* Bug.BK. Por. PRZENIEŚĆ, SPRZENOSIĆ.

PRZEOBUĆ czas. dk. **‘zmienić obuwie’**: *Prze'obuć buty, można buty prze'obuć. Prze'obułam buty, bo były tamte ciasne.* Bug.BK; *Przeobuj se buty, bo w tych to ci będzie ciynżko chodzić.* Bug.SK.

PRZEOKROPNIE przysł. **‘bardzo, ogromnie’**: *Prze'okropnie my sie pokłóciły i nie godomy ze sobóm.* Bug.BK.

PRZEPATROWAĆ czas. ndk. **‘iść do kogoś, żeby popatrzeć, zobaczyć, co się tam dzieje’**: *Do sómsiadów jak ktoś przyjechał, to ludzie śli pod 'okno, przepatrowali, kto tam jest.* Bug.BK.

PRZEPATROWINY rzecz. blp **‘dowiadywanie się, przespiegi, zwiady’**, najczęściej w wyrażeniu NA PRZEPATROWINY: *Jesce se pomysli, zem przysła na przepatrowiny.* Bug.BK.

PRZEPATRY rzecz. blp **‘ts. co PRZEPATROWINY’**, najczęściej w wyrażeniu NA PRZEPATRY: *Tacy ludzie niektórzy ciekawi byli, to p'oleciała na przepatry, ale niby zapytać sie 'o co. Do sómsiadów, jak ktoś przyjechał, to ludzie śli pod 'okno, przepatrowali, kto tam jest, śli na przepatry.* Bug.BK.

PRZEPIYRZKA rzecz. ż. **‘przepierzenie’**: *Przepiyrzka to jest miyndzy jednym pokojym a drugim, taka ścianka, może być z cegły, z desek. Jak duży dom, dużo pokoi, to jest dużo przepiyrzek.* Bug.BK.

PRZEPOGODZAĆ SIE *czas. ndk.* ‘wypogadzać się’: *Przepogodzo sie, to znaczy, że będzie pogoda.* Bug.BK.

PRZEPROWADZINY *rzecz. blp* ‘przeprowadzka, zwłaszcza panny młodej do domu męża’: *Przeprowadziny to jak się idzie do innego domu, na tyn przykład, jak się wydała i śła do mynża.* Bug.BK.

PRZEPOWIADAĆ *czas. ndk.* ‘przemawiać; dużo i chętnie mówić’: *No, ale tyn Władek mo gadke, przepowiadło i przepowiadło.* Bug.BK. Por. **PRZEPOWIEDZIEĆ**.

PRZEPOWIEDZIEĆ *czas. dk.* ‘przemówić (komuś do rozsądku)’: *Jak na przykład dwoje sósniadów, strasnie się kłócóm, idź tam, przepowiydz, żeby się uspokoiłi, przepowiedz jim tam.* Bug.BK. Por. **PRZEPOWIADAĆ**.

PRZEPULTAĆ [**PRZEPUTAĆ**] *czas. dk.* ‘zmarnować; przepuścić’: *Wszystko, co miół, to przepuło, nic mu nie zostało. Przepultać można wszystko, przepułoł majóntek, piniyndzy miół tylo i wszystko przepułoł. ‘Ona kup^lowała im jedzynie, a ‘one tak przepułyły wszystko.* Bug.BK; *Tyn ‘ojciec to wszystko by przepułoł.* Sit.JK; *Tylo godali, że taki majóntek z Ameryki przywióz, a ‘on wszystko przepułoł.* Bug.EF.

PRZEPUTAĆ zob. **PRZEPULTAĆ**.

PRZERZĄDZAĆ zob. **PRZERZÓNDZAĆ**.

PRZERZNAĆ zob. **PRZERZNOŃĆ**.

PRZERZNOŃĆ /**PRZERZNAĆ**/ *czas. dk.* ‘wyprzedzić w pracy HERZTA, czyli pracującego na przedzie’: *Jak kto ustoł, to ch^lócko go minół, ale to się mało zdarzało, żeby przerznół go.* Bug.BK.

PRZERZÓNDZAĆ /**PRZERZĄDZAĆ**/ *czas. ndk.* ‘chcieć zmieniać wszystko, wszystkim rządzić, narzucać swój punkt widzenia’: *Przerzóndzać to się godo, jak ktosik jest taki nieugodny, a tak mnie przerzóndzos. Taki nieugodny człowiek, ino przerzóndzo i przerzóndzo. Przydzie i stale ino przerzóndzo, a tak zrób, a nie tak.* Bug.BK.

PRZERZYNEK *rzecz. mnżyw.* ‘wyprzedzenie w pracy HERZTA, czyli pracującego na przedzie’: *Przerzynek godali, jak wyprzedził herzta.* Bug.BK.

PRZESADZAĆ *czas. ndk.* ‘zostawiać (cielę) do dalszego chowu’: *Trza przesadzać, jak sóm dobre cielisie, bedóm z nik dobre krowy.* Bug.BK. Por. **PRZESADZIĆ**.

PRZESADZIĆ *czas. dk.* ‘zostawić (cielę) do chowu’: *Cielisia jak łanno, to trza jóm przesadzić, to będzie piykno i dobro krowa. Takie cielisie to przesadzali ‘od dobry krowy.* Bug.BK. Por. **PRZESADZAĆ**.

PRZESKARDZAĆ *czas. ndk.* ‘skarżyć na kogoś; oskarżać’: *Jak my zabili świnie, a sóm-siod by przeskardzył, to nie wiym, co by zrobili, za Niemców to nie przeskardzali.* Bug.BK. Por. **PRZESKARDZYĆ**.

PRZESKARDZYĆ *czas. dk.* ‘oskarżyć, poskarżyć’: *Przeskardzyć jeden drugiego może, te-roz nie skardzóm na siebie, jakby to było kiedyjendzi to by przeskardzyli. W Strzesynie*

jedna przeszkardzyła brata, siostra rodno, siostra przeszkardzyła go, przyśli Niemcy i zastrzelili. Bug.BK. Por. PRZESKARDZAĆ.

PRZESKROBYWAĆ czas. ndk. **‘przeskrobać coś wiele razy, wielokrotnie’**: Jak coś przeskrobwali w szkole, to jedyn filowoł, cy ktosik nie idzie. Bug.ZJ.

PRZESŁUCHAĆ czas. dk. **‘wysłuchać, słuchać’**: Ino jojcy i jojcy, trudno jóm przesłuchać. Tak godo głośno, ze trudno jóm przesłuchać, zaroz mie głowa boli. Bug.BK.

PRZESYPOWAĆ czas. ndk. **‘przesypywać’**: Przesypować można zboże, ¹owies, pszenice. Tata przesypuje zboże, trza przesypować, bo nie za suche. Bug.BK.

PRZEŚCIELAĆ czas. dk. **‘posłać łóżko, tapczan na nowo, w inny sposób; inaczej ułożyć pościel na łóżku, tapczanie itp.’**: Na noc sie wysuwało, to tam była słóma, tam duzo nie wlażło ty słómy, ino ¹odrebina, to prześcielało sie tam tym jakimś prześciyradłem, tóm płachtóm, no i spały dzieci na tym. Sit.SW. Por. ŚCIELAĆ.

PRZEŚMIYWNY przym. **‘prześmiewczy; wyśmiewający się z kogoś czegoś; drwiący; szyderczy’**: Wyśmiewny to wiym, prześmiewny. Wyśmiewny to taki, co z kazdego sie wyśmiejie, ludzie stronióm ¹od niego. Bug.BK.

PRZETAJCOWAĆ czas. dk. **‘przetańczyć; przestarzałe ogp. przetańcować’**: Kazdy kawolek musiała pani młoda przetajcować. Przetajcowaliśmy pół nocy na weselu. Bug.BK. Pr. TAJCOWAĆ.

PRZETRYŻNIĆ czas. dk. **‘zmarnować, przetrwonić’**: Tak tryźni te pinióndze, ch¹ojco można przetryźnić, nie tylko pinióndze, łachów nie szanuje, pinióndze, jak nie szanuje, tak tryźni te pinióndze, to tyz sie nie dorobi. Wyście tryźniki, wszystko byście ino przetryźnili, przemarnowali. Co z ni za tryźnica, nic ni mo, bo wszystko przetryźni, przemarnuje. Bug.BK; Tyn cholernik taki nicego sie nie dorobił, ino przetryźniuł. Bug.EF. Por. TRYŻNIĆ.

PRZETWIYRAĆ SIE czas. ndk. **‘często wchodzić i wychodzić, otwierać drzwi’**: Nie przetwiyrj sie, bo bedzie zimno w chołpie. A co sie tak przetwiyros i przetwiyros? Bug.BK.

PRZETYRMANIĆ czas. dk. **‘ts. co PRZETRYŻNIĆ’**: Przetyrmanić to podobnie jak i tryźnić, przetyrmanił cały majóntek. A to ¹o ni godali, ze przetyrmaniła wszystko, tylo majóntku, tako gospodara. Bug.BK.

PRZEWZDZIOĆ czas. dk. **‘przebrać’**: Grzesia trza przewdzioć, bo cały skalony, dziesik łaził po błocie. Bug.BK; Przewdzijj Zosie, bo cało usiajdano. Bug.AJ. Por. PRZEWZDZIYWAĆ.

PRZEWZDZIOĆ SIE czas. dk. **‘przebrać się’**: Umyj sie ta i przewdzijj sie, bo majóm przyść dzisiok g¹oście. Nie wchodź do chołpy w takik uwolanyk cholewiokak, przewdzijj sie na p¹olu, bo mi napapros. Bug.BK. Por. PRZEWZDZIYWAĆ SIE.

PRZEWZDZIYWAĆ czas. ndk. **‘przebierać’**: Jasiu taki był ch¹ory, tom go nie dała do śpi-tola, bo godali, ze umrze, inom go cały cos przewdziywała, co kwila, jak był mokry,

w świeży k^osulki, wszystkim g^otowała i lekarstwa miałam, nosiłam, żeby nie leżał na pleckak. Bug.BK. Por. PRZEWWDZIOĆ.

PRZEWWDZIYWAĆ SIE czas. ndk. **‘przebierać się’**: *‘Ona sie tak cynsto przewwdziywo, tako frymuśno dziewczyna.* Bug.BK. Por. PRZEWWDZIOĆ SIE.

PRZEWWDZIYWKA rzecz. ż. **‘przebranie się’**: *Downi w sob^ote zawse było mycie sie i przewwdziywka.* Bug.BK.

PRZEWIĄZAĆ zob. PRZEWIÓNZAĆ.

PRZEWIĄZOWAĆ zob. PRZEWIÓNZOWAĆ.

PRZEWIÓNZAĆ /**PRZEWIĄZAĆ**/ czas. dk. **‘uwiązać w innym miejscu’**: *Nie chytej teraz tyk kurc^ont, ino idź przewi^onzacz krowy. Przewi^onz te krowy, trza je przewi^onzacz na wy^oynks^om trowe, bo juz wszystko wych^oodziły.* Bug.BK. Por. PRZEWIÓNZOWAĆ.

PRZEWIÓNZOWAĆ /**PRZEWIĄZOWAĆ**/ czas. ndk. **‘przewiązywać; wiązać w innym miejscu’**: *Jak mało trowka, to trza cyńścij przewi^onzować. Nowocześnie to jest przewi^onzować, przewi^onzować to starodawne słowo.* Bug.BK. Por. PRZEWIÓNZAĆ.

PRZEWZIĄĆ SIE zob. PRZEWZIÓŃĆ SIE.

PRZEWZIÓŃĆ SIE /**PRZEWZIĄĆ SIE**/ czas. dk. **‘przemęczyć się’**: *Tak sie przewzi^oł t^om robot^om i teraz choruje.* Bug.BK; *Nie przeweźnij sie przy tym ‘odbiyraniu, bo ty zawsze kces przy^ondko i dużo zrobić.* Bug.SK.

PRZEBYWAĆ SIE czas. ndk. **‘spierać się, sprzeczać się z kimś, obstając przy swoim’**: *Jo sie z Hani^om przebywała, ze tak było, a to ‘ona miała racje. Przebywać sie z kiem-sik, jedyn inacy godo, a drugi inacy, i przebywaj^om sie. A moze, nie bede sie przebywać, bo dobrze nie wiym. I nie przebywej sie, bo tyle razy tam jechałam, to wiym.* Bug.BK.

PRZEUĆ SIE czas. dk. **‘zmienić buty’**: *Naloło sie mi do but^ow i muse sie przeuć.* Bug.BK.

PRZEUWKA rzecz. ż. **‘zmienianie butów’**: *Muse se wzi^onić buty na przeuwke, bo w tyk to nie uchodze dugo.* Bug.BK.

PRZEYMSTOWAĆ czas. ndk. **‘mścić się’**: *Jden drugiego moze przymstować. Ale go przymstowała. Zymsta to ‘okropno rzecz, zebyście wiedziały, ze nigdy nie mozno przymstować nikogo.* Bug.BK. Por. PRZEYMŚCIĆ.

PRZEYMŚCIĆ czas. dk. **‘zemścić się’**: *Przymścić to tak jakby przekł^onić kog^oosi, zymsta to niedobro.* Bug.BK. Por. PRZEYMSTOWAĆ.

PRZYBOŚ zob. NA PRZYBOŚ.

PRZÓŃŚĆ /**PRZĄŚĆ**/ czas. ndk. **‘przerabiać ręcznie włókno na nici, wytwarzać, wyrabiać przędzę, nici; ogp. prząść’**: *Była tako scotka do pnioka przybito i to cesali tyn lyn i dopiyo z tego cesanego sie przy^ondło i na wrzecionak sie przy^ondło i to sie na motowidło, było takie motowidło i na to motowidło sie nakry^onało.* Bug.BK.

PRZYCHMUROWAĆ SIE *czas. ndk.* ‘**chmurzyć się**’, nieosobowo **PRZYCHMURUJE SIE**, **PRZYCHMUROWAŁO SIE** ‘chmurzy się, chmurzyło się’: *Coś sie przychmuruje, tak łannie było 'od rana, a teraz chmury sie zbiyrająm.* Bug.BK.

PRZYCHODZIĆ *czas. dk.* ‘**dochodzić**’: *Do lytrów przychodziły kołki.* Bug.BK.

PRZYCHYCIĆ *czas. dk.* ‘**przywrzeć**’: *Jak sie nieroz cośik przychyciło, to sie tako przywara zrobiła, ani ni jak tego gorka ni móz wycyscić. Mynso mi przychyciło, ni moge doszoro-wać tego gorka.* Bug.BK.

PRZYCIYRAĆ *czas. ndk.* ‘**młócić cepami pierwszy raz, z grubsza**’: *Nojpiyrw przyciyr-ali snopki cepami, a p'otym to dopiyró młócili, i wióznali te słóme w takie wielkie snopy po 'omłóceniu cepami, wióznki.* Bug.BK. Por. **PRZYTRZEC**.

PRZYCIYRANY *przym.* ‘**młócony pierwszy raz cepami, z grubsza**’: *Dzie tam kto wiy te-roz o snopak przyciyranyk, nikt nie wiy.* Bug.BK.

PRZYCIYREK *rzecz. mnżyw.* ‘**snopek wymłócony pierwszy raz, z grubsza**’: *Te snopki przyciyrane to nazywali przyciyrkami, nie całkiym 'omłócone, przyciyrane, przytar-te tylko.* Bug.BK.

PRZYCUPNAĆ zob. **PRZYCUPNÓNĆ**.

PRZYCUPNÓNĆ /**PRZYCUPNAĆ**/ *czas. dk.* ‘**przysiąść, przykucnąć; potoczne przy-cupnąć**’: *Hania przycupnyła w kóniecie i nie mogli my ji znaleźć.* Bug.BK.

PRZYCYNIĆ *czas. dk.* ‘**dodać, dołożyć**’: *Hanka to zawsze cośik przycyni. Ch'ojco można przycynić, piniyndzy można przycynić, dać wiyncy.* Bug.BK.

PRZYCZTOWAĆ *czas. ndk.* ‘**ganić**’: *Kupiłam piyknóm sukienke, a przysła sómsiadka i spryczctowała mi, ze to ji sie nie podoba. Ch'ojco mozno przyczctować.* Bug.BK. Por. **SPRZYCZTOWAĆ**.

PRZYDEPTOWAĆ *czas. ndk.* ‘**przydeptywać**’: *Te zymie trza przydeptować, to bedzie do-brze.* Bug.BK.

PRZYDON *rzecz. mos.* ‘**družba**’: *Na tym sie sadzało, to kawalerowie przydony, tak zwa-ne przydony . Teraz sie mówi družbowie, jak wtedy to byli przydony i druzki byli. Dziewcynta były druzki, a chłopoki byli przydony. To tak ci przydoni, panna młodo sie sch'owała, przydoni jóm sukali.* Bug.BK.

PRZYDRÓŹNIK *rzecz. mnżyw.* ‘**zioło stosowane w zaburzeniach trawienia i w sta-nie ogólnego osłabienia; cykoria podróżnik**’: *Przydróżnik jest barz dobry tyz. Jak sie idzie do Raclawic, tam to przydróżniku strasnie duzo było. Nie wiym, które dziecko ch'o-rowało, to zrobiłam herbatki z przydróżniku i pomogło. A korzeń jesse lepszy, jo korzynia przydróżniku nie kope.* Bug.BK.

PRZYFASOLIĆ *czas. dk.* ‘**uderzyć mocno**’: *Przyfasolić to uderzyć. Ale mi przyfasolił p'o-rzónnie, jaz mi sie corno w 'ocak zrobiło.* Bug.BK.

PRZYGLĄDNAĆ SIE zob. PRZYGLÓNDNÓŃĆ SIE.

PRZYGLÓNDNÓŃĆ SIE /PRZYGLĄDNAĆ SIE/ czas. dk. **‘przyjrzeć się’**: Przyglóndnij sie ty dziewczynie, to wnuczka P^olki z p^ola. A przyglóndtaś sie ji dobrze? Bug.BK; A przyglóndne sie ji w kościele. Bug.SK; Ni ma sie co spieszyć, nojpiyrw sie tymu przyglóndniymy. Bug.AJ; Jak tam pojedziecie, to sie dobrze przyglóndnijcie wszystkiemu. Bug.ZJ.

PRZYGLÓWNIK rzecz. mnżyw. 1) **‘przednia ściana łóżka – w głowach’**: W łóżku jest przyglównik, to miyjsce w głowach, i zotyłek, koniyc łóżka. Sit.HW; 2) **‘przednia deska wozu, przód wozu’**: Z tyłu wozu był zotyłek, a z przodu przyglównik. Sit.HW.

PRZYGLUPTAWY zob. PRZYGUPTAWY.

PRZYGORSTEK zob. PRZYGORZTEK.

PRZYGORŚĆ rzecz. ż. **‘to, co się mieści w garści’**: W lewy rynce, ch^oćko i na lewoka broł garści, tu miele, a tu mo w dapce zboże i brało sie przygorść zboża, rzucało sie do żarn i mielilo sie. Bug.BK.

PRZYGORZTEK [PRZYGORSTEK] rzecz. mnżyw. **‘ts. co PRZYGORŚĆ’**: Przygorstek zboża sie brało i wrzucało sie do żarnów i to sie mielilo. Tak przygorstek sie wrzucało. Bug.BK.

PRZYGRAJDAĆ SIE czas. dk. **‘przyleźć, przyjąć powoli’**: ¹Ojej, jak sie grajdo, ^ojaki grajdos, ledwie sie przygrajdołem. Bug.BK. Por. GRAJDAĆ SIE.

PRZYGUPTAWY [PRZYGLUPTAWY] przym. **‘głupawy, przygłupi’**: A to taki przygup-tawy. Z takim przygluptawym to nie pogodos. Bug.BK.

PRZYKLAŚNICA rzecz. ż. **‘kobieta fałszywa, także wybredna’**: Przyklaśnica lubi łanie przyklaskać, a co inne godo, a co inne myśli. To ji przyklaśnie, bo nie kce zasmucić. Bug.BK.

PRZYKLAŚNY przym. **‘wybredny’**: Przyklaśny to taki, co tak nie, to tak nie, ino musi być jak nojlepi. Hanka tako przyklaśno, a cego ^ookna plastikowe kciała. Bug.BK.

PRZYKOPOWAĆ czas. ndk. **‘przykopywać’**: Juz cos przykopować zimioki. Bug.BK.

PRZYKRĄCAĆ zob. PRZYKRÓNCAĆ.

PRZYKRÓNCAĆ / PRZYKRĄCAĆ/ czas. ndk. **‘ogp. przykręcać’**: Przykróncać to można śruby przykróncać. Bug.BK.

PRZYLATOWAĆ czas. ndk. **‘przylatywać’**: ¹Ona tu cały czas przylatowała, jagem przyjechała, to ^oona zawsze przylatowała. Bug.BK.

PRZYLECIĆ czas. dk. **‘o jedzeniu: przygrzać niezbyt mocno, żeby było letnie’**: To wszystko juz ochłódło, trza troche przylecić, bo zimne niedobre na żólóndek. Bug.BK; A ino troche przyleć te zupe, bo goróncego nie lubie. Bug.AJ.

PRZYMOKAĆ czas. ndk. **‘o pieniądzach: powiększać się (z oprocentowania)’**: Prawie codziynnje po stówce przymoko. Bug.SK. Zob. PRZYMOKNAĆ.

PRZYMOKNĄĆ zob. PRZYMOKNÓŃĆ.

PRZYMOKNÓŃĆ czas. dk. **‘o pieniądzach: powiększyć się (wskutek oprocentowania)’**: *Jo to daje na ‘oprocyncytowanie i zawsze cosik pare groszy przymoknie.* Bug.BK. Zob. PRZYMOKAĆ.

PRZYNIEWOLAĆ czas. ndk. **‘zmuszać’**: *Nie przyniewolej mnie, juz ni moge jeść, nie bede tego teroz jadła. Ni mozno nikogo do nicego przyniewolać.* Bug.BK. Por. PRZYNIEWOLIĆ.

PRZYNIEWOLIĆ czas. dk. **‘zmusić’**: *Co ty kces mnie przyniewolić? Przecie ci godałam, ze nie bede. A k’ogolik to možno przyniewolić, przyniewolo go i przyniewolo, a ‘on nie kce tego zrobić.* Bug.BK. Por. PRZYNIEWOLAĆ.

PRZYODZIWEK rzecz. mnżyw. **‘ubranie, odzież’**: *Przy‘odziwyek to do ubrania, sukiynka, bluzka, spódnica, kurtka.* Bug.BK.

PRZYPATROWAĆ SIE czas. ndk. **‘przypatrywać się’**: *Jak sie bedzies przypatrować, jak ‘on to robi, to sie naucys robić.* Bug.BK.

PRZYPAWĘZIĆ zob. PRZYPAWYNZIĆ.

PRZYPAWYNZIĆ /PRZYPAWĘZIĆ/ czas. dk. **‘przyłożyć PAWĘZEM’**: *Przypawynzić na w‘ozie, jak jest siano cy słoma, co to jest pawónz, to daje sie na wóz i zapawynzi sie z przodu i z tyłu, to siano nie spadnie. Jak przypawynzi, to nie spadnie, a jak nie przypawynzi, to by spadło. Wóz, jak sie snopki nałozy, na wóz, to sie weźnie pawynza, zeby sie nie wywaliło, przypawynzi sie, mocno trza przypawynzić. Trzeba było zapawynzić snopki, siano, bo by to spadło.* Bug.BK. Por. PAWYNZIĆ.

PRZYPIECEK rzecz. mnżyw. **‘ława wokół pieca służąca do siedzenia lub spania’**: *Do-wni to były przypiecki. Siadła se przy przypiecku. Przy kuchni były takie przypiecki. Ch‘očkiedy ch‘očko godo, a siadłam se przy przypiecku, zagrołam sie. My przypiecka ni miały, ale mieli przypiecek ludzie.* Bug.BK; *Jo zawsze dziadka pamiyntom, jak se siedziół na przypiecku.* Bug.SK.

PRZYPDCHLYBIAĆ SIE czas. ndk. **‘podchlebiać się’**: *Jak kce z kog‘osik skorzystać, to sie barz przypdchlybio.* Bug.BK. Por. PRZYPDCHLYBIĆ SIE.

PRZYPDCHLYBIĆ SIE czas. dk. **‘podchlebić się’**: *Kcioł sie przypdchlybić, był w domu i kcioł zrobić klusek, ale mu sie ciasto skleilo.* Bug.BK. Por. PRZYPDCHLYBIAĆ SIE.

PRZYPORZAĆ czas. ndk. **‘o słońcu: palić, parzyć’**: *Tak przyporzo słónko, z ty strony to tak gorónco, chyba poleje, jakby tak poloło spokojnie to by dobrze było. Słónko tak wco-ra przyporzało no i loło późni.* Bug.BK.

PRZYPOWIASTKA zob. PRZYPOWIOSTKA.

PRZYPowiedzynie rzecz. n. **‘powiedzenie’**: *Takie przypowiedzynie było: „użył jak ksióndz w studni”.* Bug.BK.

PRZYPowieść rzecz. ż. **‘ts. co PRZYPOWIASTKA’**: *Tatuś to mieli takóm przypowieść zamiast przeklyjstwa, to nigdy nie przeklinali, ino godali, o psio para!* Bug.BK.

PRZYPOWIOSTKA [PRZYPOWIASTKA] rzecz. ż. **‘powiedzenie’**: *Nie płac, Kasiu, nie płac, spojrzij do p'owały, zeby twoje córki corne 'ocka miały – to tako była przypowiaстка. Sóm takie przypowioстки, co mo piernik do wiatroka, swysalam. Bug.BK.*

PRZYPRZAŁY przym. **‘nieświeży, nadgniły, nadpsuty, miękki’**: *Przyprzały to taki miynki, taki sie juz psujóncy. Mogóm być jarzyny przyprzałe, zimioiki, ch'ojco moze być przyprzałe. Bug.BK.*

PRZYRYKTOWAĆ czas. dk. **‘przygotować’**: *Przyryktuje ci na jutro do rob'oty. Bug.BK. Przyryktowałaś se juz rzeczy do 'obiadu? A juześ to capnół, jo se przyryktowała i ni ma. Ciocia cosik przyryktowała na przekónske, jedli i pili, śpiywali, ciocia naryktowała jedzynio. Bug.BK. Por. RYKTOWAĆ.*

PRZYRYKTOWAĆ SIE czas. dk. **‘przygotować się’**: *Hania sie juz przyryktowała do wyjazdu do senatorium. Przyryktuj sie do rob'oty, bo juz cos. A 'ona to tako zapobiegliwo, zawsze sie juz wcześni przyryktuje do rob'oty. Bug.BK. Por. RYKTOWAĆ SIE.*

PRZYRYKTOWANY przym. **‘przygotowany’**: *Tyś juz przyryktowano? Bo bedziemy wnetki wychodzić. A cegoś ty jesce nieprzyryktowany? Przyryktuj sie przecie wcześni, a nie w 'ostatni kwili. Bug.BK.*

PRZYSIADKA rzecz. ż. **‘część kądzieli, deska, na której siadała prządka’**: *Przynšlo sie wrzecionym na przysiadce, był kryndzel, przysiadka i jak sie uprzyndło, robiło sie takie m'otki i to sie niesło do, do tego, co płótno robiuł. Bug.BK; To juz p'orobili, no to przyn-dzynie. Była przysiadka i siadało sie na tyj przysiadce, tu był. Był taki krynzal sie nazywoł, 'owijało sie to włókno na tyn krynzal no i tu sie pocióngalo, pocióngalo sie za te nici, za te za te włókna, a tu juz wrzecionym o tak i jak juz drugo nitka, to sie stanyło i 'owinyli i z powrotym, tu cióngno, tu sie fugo tak tym. Sit.SW.*

PRZYSIONEK rzecz. mnżyw. 1) **‘pierwsze pomieszczenie piwnicy stojącej na dworze’**: *U nos w piwnicy były jedne drzwi i 'otworzyło sie, to był przysionek i drugie drzwi była piwnica. Sit.SW; Downi budowali takie piwnice na p'olu, były drzwi i był przysionek, a p'otym były drugie drzwi, zeby zimno nie sło do piwnicy. Bug.BK; 2) **‘pomieszczenie w stajni (tj. oborze) – rodzaj korytarza, przejście między chlewami’**: *Przysionek to jest w stajni, jak sóm chlewy, to taki kórytarz, to przejście miyndzy chlywami to przysionek. Do dzisiaj tak sie godo. Idź no tam, na przysionku jest mietla, to pozamiatej. Sit.TK.**

PRZYSŁÓWEK rzecz. mnżyw. **‘powiedzenie, powiedzonko, przysłowie’**: *To taki był przysłówek, tak sie godało nieroz. Bug.BK.*

PRZYSZPĄDZAĆ zob. PRZYSZPÓNDZAĆ.

PRZYSPOSOBIĆ czas. dk. **‘przygotować’**: *Przysposobie na jutro zarcie dlo krowy. Sit.HW.*

PRZYSZPÓNDZAĆ /PRZYSZPĄDZAĆ/ czas. dk. **‘oszczędzić, nzbierać’**: *Przyspondzać to mozno różne rzeczy i piniyndzy przyspóndzać mozno. Bedziemy sie budowac, trza przyspóndzać piniyndzy. Zarobio, troche piniyndzy przyspondzoł i sie buduje, pómoga-jóm mu tyz. Bug.BK. Por. SPÓNDZAĆ.*

PRZYSYPOWAĆ czas. ndk. **‘przysypywać’**: *Ch'oćko jak miol stare zboże, to usuwoł i zeby nie przysypować starego zboża nowym, bo sie wołki zalongły i zboże gryzły. Trza było safarnie piyknie wycyścić, i dopiyo do cysty safarni zboże przesyp'ować.* Bug.BK.

PRZYSYWAĆ czas. ndk. **‘przysylać’**: *Downi tak z Ameryki pisali, to nieroz ludzie na ludzi pisali do Ameryki, nie przysywej im juz pacek, bo 'oni to wszystko znisćóm. 'Ona im przysywała z Ameryki, duzo im przysywała.* Bug.BK.

PRZYSZPAGATOWAĆ czas. dk. **‘przywiązać, umocować szpagatem’**: *Dej tam tyn szpagat, to przyszpagatuje* Bug.BK.

PRZYŚPAROWAĆ czas. dk. **‘zaoszczędzić’**: *A przyśparowała se troche piniyndzy, Przyśparować to znaczyło przyspóndzać, zeby cosik kupić.* Bug.BK.

PRZYTACHAĆ czas. dk. **‘przydźwigać, z trudem przynieść, przytaszczyć; potoczne przytachać’**: *Ale przytachoł taki wielki worek zimnioków, jak 'on to uniós.* Bug.BK. Por. TACHAĆ.

PRZYTRAFUNEK rzecz. mnżyw. **‘wypadek, zdarzenie, wydarzenie’**: *Jak sie cosi przytrafiło, to był przytrafunek, na tyn przykład, taki przytrafunek nieprzyjymny, bo sie przewróciul i złomoł noge.* Bug.BK.

PRZYTRZEĆ czas. dk. **‘omłócić cepami pierwszy raz, z grubsza’**: *Te snopki nojpiyrw trza było przytrzeć, 'omłócić piyrwsi roz. Snopki przyciyrane to nazywali przyciyrkami, nie całkiym 'omłócone, przyciyrane, przytarte tylko.* Bug.BK. Por. PRZYCIERAĆ.

PRZYTYKA rzecz. ż. we frazach: **NI MA PRZYTYKI || NIE BYŁO PRZYTYKI ‘nie ma porównania’**: *E, to co downi, a co teraz, to ni ma przytyki. E, to nie było przytyki, ta chustka do ty, co mamusia mieli.* Bug.BK.

PRZYWARA rzecz. ż. **‘to, co przypalone, co przywarło’**: *Nie gotuj na 'ostrym 'ogniu, bo bedóm przywary. Takie przywary w tym gorku, weż drucianke, to go wysorujes. Jak sie nieroz cosik przychyciło, to sie tako przywara zrobiła, ani ni jak tego gorka ni móz wycyścić.* Bug.BK.

PRZYWILGNAĆ zob. PRZYWILGNÓŃĆ.

PRZYWILGNÓŃĆ /PRZYWILGNAĆ/ czas. dk. **‘zwilgotnieć’**: *Mgła była i wszystkie łachy przywilgły. Jak przywilgnie rosóm, jak na noc by nie zebroł tyk łachów, to rano 'one przywilgnóm 'od mgły.* Bug.BK. Por. WILGNÓŃĆ.

PRZYWŁÓKA I rzecz. ż. i mos., mżyw. **‘o ludziach i zwierzętach domowych; przybłęda’**: *Downi na takie kobyty, co sie wydadzóm i pódóm do chłopu miyskać z dalsa, to godali przywłoka. Chłop był tyz taki przywłoka. Przywłók sie taki kot 'obcy, to tyz przywłoka.* Bug.BK.

PRZYWŁÓKA II rzecz. ż. i mos. **‘człowiek, który się włoczy, włóczęga’**: *Było drugie takie, co nic nie robił, ino łaził, włócył sie, to tyz przywłoka.* Bug.BK.

PRYZELIĆ czas. dk. **‘lekko przypalić’**: *A jo se przyzeliła takóm fajnom spódnice, strasnie żałuje, bo tako była dobro do ch'odzynio, a juz w taki przyzelony nie póde. Przyzeliłam se żelozkiym te biolóm bluzke.* Bug.BK.

PRYZELONY przym. **‘lekko przypalony’**: *Tako łanno sukiynka i przyzelono, juz do kościola w ni nie póde.* Bug.BK.

PRZYŻYNEK rzecz. mos. **‘ten, który się wzenił, przyszedł do rodziny żony’**: *‘On zawsze tak godoł: Jo tu nie żodyn gospodarz, ino przyżynek.* Bug.EF; *Jak sie przyżynił ktosik, mąż przysed do żony, to godali, że to przyżynek.* Bug.SK.

PRZYŻYNIĆ SIE czas. dk. **‘wzenieć się, przyjść do rodziny żony’**: *Przyżynić sie to przyjść do żony, na ji gospodarstwo, do chołpy żony.* Bug.BK.

PRZYŻYNIOC rzecz. mos. **‘ts. co PRZYŻYNEK’**: *A godali casym, a taki przyżynioc z niego, jak przysed do żony, do jyj chołpy.* Bug.BK.

PSIAKRYDA wykrz. **‘rodzaj przekleństwa’**: *Mamusia nigdy nie przeklinali, ale jak casym, jak sie juz zdenerwowali, to godali: a psiakryda! Ale ni mieli żonnyk takik przeklyjstw.* Bug.BK.

PSIOPARA wykrz. **‘rodzaj przekleństwa’**: *Tatuś to mieli takóm przypowieść zamiast przeklyjstwa, to nigdy nie przeklinali, ino godali, o psiopara! Tatuś kiedysik ceg’osik sukali. My godomy, co tatuś sukocie. A ‘on: fajki. I fajka mu wypadła z gymby i sie rozbiła. I tatuś powiedzieli: a psiopara, jo jóm miół w gymbie.* Bug.BK.

PSYCHA rzecz. ż. **‘duże lustro trzyczęściowe, z szafką; tremo, konsola’**: *U Stefki byla tako ślicno psycha w pokoju, jak mi sie podobala.* Bug.BK.

PSZENICYSKO rzecz. n. **‘pole po zebranej pszenicy; ogp. pszeniczysko’**: *Na pszenicysku żyto sioli, bo sie wtedy rodziło.* Bug.SK.

PUCATY przym. **‘odęty, niezadowolony’**: *Pucaty taki ‘opucony, taki niezadowolony, nigdy sie nie uśmiychnie, ino taki pucaty.* Bug.BK.

PUCHATY przym. **‘pyzaty, o pulchnych policzkach’**: *A ‘ona tako puchato na buzi, ‘on tyz taki puchaty.* Bug.BK.

PUCKA rzecz. blp **‘ogp. płużka; podroby’**: *Pucka to barz dobre, ze świni. Z pucek to strasnie lubie uszka z puckami. Lubie pucka, nawet wole jak wontróbke.* Bug.BK.

PUCOWAĆ czas. ndk. **‘czyścić’**: *Tak my sie w sobote naucyli pucować buty, bo w niedziele tatuś nie dali.* Bug.BK.

PUCYĆ czas. dk. **‘wzdyma, najczęściej o krowie’**: *Pucy moze ‘od wóntroby. Krowe pucy, jak sie naje ścierniówki.* Bug.BK. Por. ROZPUCYĆ, WYPUCYĆ.

PUDOŁKO rzecz. ndk. **‘ogp. pudełko’**: *Pudołko to może być z ch’ojcego, z pasty, ch’ojco jest w pudełku, to może być pudełko z tego, tamtego, pudełko z patycków. W pudełku sóm patycki. Różne rzecy trzymom w pudełkak.* Bug.BK.

PUKWA rzecz. ż. **‘negatywnie o kobiecie, zwłaszcza brzydkiej lub starej’**: *Ciocia nieroz lubiła godać na niektóre kobyty: a to z ni tako pukwa.* Bug.BK.

PULANKOWY przym., w wyrażeniu **PULANKOWE PŁÓTNO ‘gatunek dobrego płótna lnianego’**: *I które zostawało ładne włókno takie te te do przyniynio na płótno pulankowe to sie nazywało, pulankowe płótno.* Sit.SW;

A z tego pulank^lowego to robili i k^loszule, i bluzki, i spodnice i tak to juz pulank^lowe to było piykne i do k^lościola w tym ch^lodzili. A kosule jak syli, to tak: pulank^lowego płótⁿa było sk^loda na całóm kosule, ino tak: do pasa była pulank^lowo, a ^lod pasa była zgrzebno. Jo pamiyntom, jagem polywała te płótⁿa w lecie, jak uschło, to znowum polywała i biylało to płótⁿo pulankowe do słójca. Bug.BK.

PULARYS rzecz. mnżyw. **‘portfel, pugilares’**: Ni miałam pularysa łannego, teraz to mom taki pularys piykny, com go dostała na imiyniny. Bug.BK.

PURTAĆ czas. ndk. **‘wypuszczać gazy trawienne; pierdzieć’**: Purtać to smrodzić. Tu było nawet takie przezwisko purtac, ale niełanne, ni mozno tak godać. Bug.BK. Por. PURTNÓŃĆ.

PURTNĄĆ zob. PURTAĆ.

PURTNÓŃĆ /PURTNĄĆ/ czas. dk. **‘wypuścić gazy trawienne z kiszki stolcowej; pierdnąć’**: Purtnóńć to piernóńć. Tak godali, tego słowa piernóńć to nie używałam, tam purtła to tak. Bug.BK. Por. PURTAĆ.

PUSCAĆ czas. ndk. **‘opowiadać, przekazywać innym’**: Jo to swysała, ale nie bede tego puscać, bo jesce powiedzóm, zem bojcula. Bug.BK.

PUTNIA rzecz. ż. **‘dawniej: naczynie do pojenia koni’**: U ciotki była tako putnia, konie poili w ty putni. Putnia tako była z drzewa i konie sie w tym poilo, takie wysokie a wónskie. Bug.BK.

PUTORACNY przym. **‘dziwaczny; rozlazły’**: Putoracny to taki rozleziony, a taki putoracny taki jakiś troche nie barz. Tak godali ^lo człowieku, a tyn chłop taki putoracny, to taki rozlezióny. Kobiya tyz moze być putoracno. Bug.BK.

PUTORACNIE przysł. **‘dziwacznie; byle jak’**: Tak sie putoracnie ubrała, jak ^lona wyglón-dała. Bug.BK.

PUWOZEK zob. PÓWOZEK.

PUWOZIE zob. PÓWOZIE.

PUZEK rzecz. mnżyw. **‘obsypnik konny’**: A puzek to jest do ^loborywano zimnioków, a rzyndy sie robi znacnikiy. U nos nie było puzka, bo my ziyimi mieli mało. Bug.BK.

PYĆKI przym. **‘mały, malutki’**: Pyćki to malutki, dziecko pyćkie. A teraz sie jabka nie barz urodziły, takie były pyćkie. Bug.BK.

PYCITKI przym. **‘malutki’**: Krucek to nie taki pycitki, ino wiynksy, ^lon podgryzo zimioiki i ch^lojco na grzónkak podgryzo. Bug.BK.

PYCIUTKI przym. **‘ts. co PYCITKI’**: Tak godali pycitki, i pyciutki. Bug.BK.

PYPEĆ rzecz. mnżyw. **‘zgrubienie na języku drobiu’**: Downi kury to miały pypcia, jak thuscu nie jadły, to miały tego pypcia na jynzyku. Bug.BK.

PYPKO rzecz. n. **‘w języku dzieci: słoninka, skwarek’**: *Pypko to dzieci mówiły na skwarki ze słoniny, takie na patelni. Godali na słoninę pypko, a dej tego pypka to zjym.* Bug.BK.

PYRCEĆ czas. ndk. **‘bulgotać przy gotowaniu’**: *A juz pyrcy, pewnie ugotowane, bo juz do-wno pyrcy. Ta kapusta juz pyrcy cy jesce nie?* Bug.BK; *O juz sie gotuje, bo pyrcy.* Bug.AJ.

PYRDEK rzecz. mos. **‘ekspresywnie o małym dziecku, małym chłopcu’**: *Pyrdek to taki mały, ¹o dziecku tak godali. Taki pyrdek i juz tak dow¹odzi.* Bug.BK.

PYSKOL rzecz. mos. **‘ekspresywnie o chłopcu, mężczyźnie pyskatym’**: *Tak lubi pysko-wać, taki pyskol z niego, jak ¹on matce pyskuje.* Bug.BK.

PYSKULA rzecz. ż. **‘ekspresywnie o kobiecie, dziewczynie pyskatej’**: *Pyskula to pysku-je, to tako baba pyskato.* Bug.BK.

PYTA rzecz. ż. we frazie: **NIE BYŁO PYTY ‘nie było pytania, zmiłowania’**: *‘Ostatnióm krowe wyprowadzili, nie było pyty, nie było pyty z Ruskimi. Cały Bugoj byłby spalony, to nie było pyty, cy winiyn cy niewiniyn.* Bug.BK.

PYTAĆ czas. ndk. **‘nie zwracać uwagi, nie patrzeć’**: *Godom mu, nie jedź, zimno, prze-ziymbis sie, ale ¹on nic nie pytoł, ino pojechał.* Bug.BK.

R

RACHOWAĆ czas. ndk. 1) **‘przypuszczać, sądzić, myśleć’**: *Tagem rachowała, ze zro-bie to, alem nie dała rady.* Bug.BK; 2) **‘liczyć’**: *Ino dobrze rachuj, nie dej sie ¹oszukać. Jo juz dobrze rachowałam, rachunki mielimy w szkole, nos pani Brożynówna ucyła.* Bug.BK.

RACIATO przysł. **‘w sposób na boki, na zewnątrz’**: zob. RACIATY.

RACIATY przym. **‘taki, który chodzi na boki, palcami na zewnątrz’**: *Kazek to taki ra-ciaty, tak ch¹odzi na boki, raciato.* Bug.TM.

RACUCH rzecz. mnżyw. **‘placek na cieście naleśnikowym, z pokrajanymi jabłkami’**: *Racuchy robi sie tak, daje sie jojka, rozklóci sie troche młyka, ciasto nie za rzadkie, nie za twarde, łyżkóm kładzie sie na tłuszcz i takie racuchy, racuski sie smazy.* Bug.BK.

RACUSEK [RACUSZEK] rzecz. mnżyw. **‘zdrobniale: RACUCH’**: *Takie racuchy, racuski sie smazy. Z jabkami te racuszki mogóm być.* Bug.BK.

RACUSZEK zob. RACUSEK.

RADLIĆ czas. ndk. **‘spulchniać ziemię RADŁEM; ogp. radlić’**: *Zimioki sie radłym radli-ło, jak juz schodziły, jak juz zeszły dobrze. To sie ¹osypało takim puzkiym i rzyndy były wysokie i miały rósć. Dwa razy sie ik ¹oborywało, z piyrsego i drugiego, to była ¹oboryw-ka. Jest równio, ni ma rzynda, jak sie zradli, a potym sie ¹oborywuje, ¹osypuje, rzyndy sie robi i dobrze majóm zimioki rósć.* Bug.BK.

RADŁO rzecz. n. **‘narzędzie rolnicze do spulchniania ziemi, podobne do brony; ogp. radło’**: *Radło to miało takie styry nogi, z przodu była piónto, to sie wjeżdzało tak, zeby*

zimioków nie poranić, spulchniło sie ziymie, a potym sie ¹osypało puzkiem, i były takie rzyndy wysokie. Bug.BK.

RAFA rzecz. ż. **‘żelazna sztaba, którą sie nakładało na koło’**: Rafa to jest u koła u wozu, koło jest naciógninynte rafóm, b'o by sie zniszcilo. Rafa musiała być, widziałam, jak naciógali rafe, rafa musiała być gorónco. Bug.BK.

RAJBOWAĆ czas. ndk. **‘starac się zrobić coś’**: Jak utonół w błocie, to rajbowoł tymi kołami, zeby sie wydostać. Pietrek stale tóm raśplóm rajbuje drzewo. Bug.TM. Por. ROZ-RAJBOWAĆ w zn. 2.

RAJCA rzecz. mos. **‘dawniej: człowiek gadatliwy; gaduła’**: Rajca lubi tak rajcować, takie hece, tak godać do śmiychu, tak rajcuje. Teraz nie słyhać tego słowa rajca, to kiedysik tak godali. Bug.BK.

RAJCOWAĆ czas. ndk. **‘dawniej: dużo gadać, opowiadać’**: Downi to nie było radia, te-lewizji, to tak chodzili po sósniadak, stulali głupoty, tak rajcowali. Bug.BK.

RAJSTABULA [RAŚTABULA] rzecz. ż. **‘ekspresywnie o niezgrabnej, nieforemnej kobiecie, dziewczynie’**: Rajstabula to tako to tako baba, dziewczyna niezgrabno, tako niezryncno. To tak godali, a z ty baby to tako rajstabula. Bug.BK; Lezies jak ta raśtabula. Bug.EF.

RAJTAROWAĆ czas. ndk. **‘skakać, brykać (o koniu)’**: Tyn k'ój mało teraz robi, to ino rajtaruje. Bug.TM.

RAJTKI rzecz. blp 1) **‘rodzaj męskich spodni’**: Rajtki, downi były mynskie rajtki, nizey ko-lan ¹obcisłe, a wyzy takie puffy syrokie, kciała szyć te rajtki chłopom i wysłała mie po forme na rajtki. To były barz modne downi. Bug.BK; 2) **‘rajstopy’**: Włóż se rajtki, bo juz zimno na polu, nie pódzies z gołymi nogami, a spódnica krótko. Bug.BK.

RAJTOK rzecz. mnzyw. **‘wielki przetak’**: Rajtok to był taki wielki przetak i scyniało sie na nim zboże. Mamusia mieli taki rajtok i to piyknie ¹odcynił niep¹otrzebne i zostawało cyste zboże, mamusia musieli scyniać zboże. Był taki przetak wielki, rajtok i scyniali zboże na rajtoku. Musieli scyniać, scyniali zboże, jo umie scyniać, ale teraz to bym pewnie nie umiała. Na chlyb mamusia zawsze scyniali. Bug.BK; Tyn rajtok mi sie rozleciół, bo tyło było zboża do scynianio. Bug.TM.

RAMKO rzecz. n. **‘ramka ż.’**: Zdjynćie wnuka trza włożyć w ramko. Trza kupić ramko na to zdjynćie. Bug.BK.

RANIEJSZE zob. RANIYJSE.

RANIYJSE [RANIEJSZE] przym. **‘o mleku: poranne; z dojenia rano’**: A dzieś postawił to raniyjse mlyko? Ugotuje kładzioków na raniyjsym mlyku. Bug.BK.

RANYŚCIEWY wykrz. **‘okrzyk zmartwienia, przerażenia’**: Jak sie coś niefajnie udo, to sie tak godo, ojej ranyściewy! Bug.BK.

RAŚPLA rzecz. ż. **‘pilnik do piłowania drzewa’**: Szewc tyz miał raśple, to ładnie tóm raśplóm zaraśpłowoł, jak zelówki kołkami przybijoł, to żelazło to tym raśpłowali. Tatuś mieli w kuźni takóm raśple, to była żelazna. Bug.BK; Pietrek stale tóm raśplóm rajbuje drzewo. Bug.TM.

RAŚPLOWAĆ czas. ndk. **‘piłować RAŚPLĄ’**: Jest tako raśpla co sie raśpłowało. U nos takie raśple w kuźni były i to sie raśpłowało. Tóm raśplóm raśpłowali i ostrzyli. Bug.BK. Por. ZARAŚPLOWAĆ.

RAZÓWKA rzecz. ż. **‘mąka razowa’**: Mos jesce troche ty razówki? Kciałam cosi upiyc. Bug.BK.

REBERYJO rzecz. ż. **‘powstanie, zamieszki’**: Tatuś ¹opowiadali, ze naso rodzina to z daleka, przyšli tu po wielgi reberyji. Ale co to była za reberyjo, to nie wiem do dziźnia i dzie to było. Bug.BK.

RECHTAĆ czas. ndk. **‘rechotać’**: Rechtajóm żaby, a teroz jakosik ik ni ma i nie rechtajóm. Bug.BK.

REPECIĆ czas. ndk. **‘stukać, skrobać, tłuc się, hałasować’**: Cosik tam repeci na strychu. Mysy repecóm na strychu. Bug.BK; Chyba jako kuna wesła na strych, bo tak wcora repecilo. Bug.AJ; 2) **‘psocić, gmerać, robić coś niekoniecznie dobrze’**: Dzieciom sie tak downi godało: nie repeć tam, bo zepsujes. Bug.BK.

REZYKANT rzecz. mos.; M.lmn. rezykancio **‘ryzykant; śmiałek, człowiek zaczepiający innych, zaczepny’**: Rezykant to taki, co rezykuje, idzie na zabawy, tyko sie bije, rezykuje. [...] w Binarowy to nawet chłopą zabili takie rezykancio. Bug.BK.

REZYKOWAĆ czas. ndk. **‘udawać odważnego, zuchwałego, zaczepiać innych’**: Downi barz rezykowali, juz za mojej pamiyni, dzie to w Binarowy to nawet chłopą zabili takie rezykancio. Ch’oćkiedy godali takiyemu: ty ino nie rezykuj, bo ci nalejymy. Bug.BK.

RNAĆ zob. RNÓŃĆ.

RNÓŃĆ /RNAĆ/ czas. dk. **‘rzucić’**: Co ¹on sie nie zastanowia, co sie nie namysli, jo bym to downo juz rnyła. Bug.BK.

ROBAJSTWO rzecz. n. **‘robactwo’**: Były takie różne roboki, takie robajstwo. Bug.BK.

ROBOTNY przym. **‘pracowity’**: Jak sie sprawdził, ze chłopok rob¹otny, ze nie chuligan, nie pije, nie kurzy, to miał szanse zdobyć te dziewczyny. Takik dobryk andrucików Zosia narobiła, barz rob¹otno dziewczyna. Z nik rob¹otne ludzie, p¹orzónne, takie ludzie sie zawsze dorobióm. Bug.BK.

RODNY przym. **‘rodzony’**: To jej rodny brat był, ¹on po wojnie to na zachód wyjechał. My sie tak szanowali, jak by my rodne byli. Miała tylko jednóm rodnóm siostrę. To byli rodni bracio. Bug.BK.

ROFAĆ czas. ndk. **‘obrywać główki lnu specjalnym narzędziem’**: To ¹obróbka to to była ciynzko tego lnu, to trzeba było rosić, rofać z nasion, późni to ciakać, zeby te paździrze wylatowały z tego i te włókna same zostało i to sie przyndło. No, rofali to, tako była

scotka na desce, tako 'okrónęło. I ta kobyta stoła i tak rofała po gorzci, to te ziarna leciały na sp'ód. Sit.SW. Por. 'OROFAC.

ROGOL rzecz. mnżyw. *'specjalne urządzenie do układania kóp siana, składające się z połączonych ze sobą u góry drewnianych słupów': Rogol to sie na rogol u kopy siana robiło, to dobrze schło, a bez rogola to nie schło. A nie wiem, cy tata wycerpoł już te rogole cy nie? Mos jeszcze na bojsku te rogole? Bug.BK; Przynieś ta jeszcze jednego rogola. Bug.AJ.*

ROSIĆ czas. ndk. *'o lnie: trzymać go na polu, by deszcz i rosa zmiękczyły go': Lyn jak sie wyrwało, to sie rosiło dwa tygodnie na dyscu i na rosie dziy i noc. Musioł sie rosić dwa tyg'odnie, zeby te październice 'odleciały przy ciakanu. Bug.BK.*

ROZBOŁTAĆ czas. dk. *'rozmieszać, ogp. rozbełtać': Jojko rozbołtom i i cosik zrobie, śmijntane trza rozbołtać, jak sie daje do zupy. Rozbołtej śmijntany do 'ogórków. Ciasto mozno rozbołtać móntewkóm. Bug.BK.*

ROZBURDAĆ czas. dk. *'doprowadzić do nieporządku, nabałaganic': Łózko mozno rozburdać. Rozburdoł, taki kram w chołpie, bo wszystko rozburdoł. Ch'ojco mozno rozburdać i w domu rozburdane, nieposprzótane. Bug.BK. Por. BURDAĆ.*

ROZBURDANY przym. *'nabałaganiony, nieporządnie rzucony': Ale zburdane w domu, niemiło, nic nie poukładane, wszystko rozburdane w domu. Bug.BK.*

ROZCHODZIĆ SIE {o co} czas. ndk. *'chodzić o co': O to mi sie rozch'odzi, ze na mnie nagodała. Bug.BK; Mamie sie o to rozchodziło, że nie przysłam wczora do ni. Bug.ZJ; O co ci sie rozchodzi? Widze, żeś zło na mnie. Bug.AJ.*

ROZDARCIUCH rzecz. mos. *'dziecko płaczliwe, krzykliwe': Rozdarcich to takie dziecko, co krzyczy, samo nie wie, co kce, taki rozdarcich. Bug.BK.*

ROZDZIOĆ SIE czas. dk. *'rozebrać się': Trza sie rozdzioć, bo w chołpie gorónc. Jesceś sie nie rozdzioł? Bug.BK. Por. ROZDZIYWAĆ SIE.*

ROZDZIYWAĆ SIE czas. ndk. *'rozbierać się': Rozdziywej sie pryndko, te rzeczy kościelne schowej, a ubierz se powszedniackie. Bug.BK. Por. ROZDZIOĆ SIE.*

ROZEŻLIĆ SIE czas. dk. *'rozżłóścić się': 'Ona sie tak rozeżliła na niego, ze go do chołpy nie wpuściła. Bug.BK. Por. ŻLIĆ SIE.*

ROZGARNOWAĆ czas. ndk. *'rozgarniać': Downi to ch'oćkiedy pszenice susyło sie na słónku, to sie tak rozgarnowało na jakisi płachcie. Jak sie zboże susy, to trza rozgarnować. Gnój trza rozgarnować, rozstrzónsać. Bug.BK.*

ROZGIEŁDAĆ czas. dk. *'rozchwiać się, obluzować się': Jak sie duzo uzywo, to sie tak rozgiełdze, rozgiełdany taki. Bug.BK.*

ROZGIEŁDANY przym. *'rozchwiany, obluzowany': Te żarna już takie rozgiełdane, trza je poprawić. Bug.BK.*

ROZGIGLAĆ czas. dk. **‘rozplątać’**: Nici zagiglane, trza je rozgiglać. Włócka tako zagiglano, kto jóm tak zagigłoł? Bug.BK. Por. ZAGIGLAĆ.

ROZGRACYĆ SIE [ROZGRACZYĆ SIE] czas. dk. 1) **‘stanąć w rozkroku; potoczne rozkraczyć się’**: Rozgracyła sie, zeby sie wysikać. Rozgracyć sie to tak nogi szyroko. Bug.BK; 2) **‘o pojazdach: zepsuć się, zostać unieruchomionym na drodze; potoczne rozkraczyć się’**: I auto nieroz sie rozgraczy na drodze. Bug.ZJ.

ROZGRAJDAĆ czas. dk. **‘nabałaganić, porozrzucać’**: A cegoś ty tak w chołpie rozgrajdała? Bug.BK.

ROZGRAJDANY przym. 1) **‘porozrzucany, nabałaganiony’**: A w izbie to tak mo rozgrajdane, ani sie przejść. Bug.BK; 2) **‘o człowieku: niepozbierany, rozlazły’**: A grajdok taki niepospóndzany, rozgrajdany. Bug.BK.

ROZGUŻLAĆ czas. dk. **‘rozwiązać, rozplątać’**: Jak sie sznurowało buty, to casym sie zagużlało, ze było trudno rozgużlać, nieroz to trudno było ‘odgużlać. Bug.BK.

ROZHASNOWAĆ czas. dk. **‘wydać, roztrwonić’**: Hasnuje tak tymi pinióndzmi, ino mo, to ‘od razu rozhasnuje, szuwo tymi pinióndzmi i nic ni mo. Bug.BK. Por. HASNOWAĆ.

ROZHUTOWAĆ SIE czas. dk. **‘rozpalić mocno’**: Tak sie rozhutowało pod blachóm, ze wszystko by wykipiało. Bug.BK. Por. HUTOWAĆ SIE.

ROZINDORZYĆ SIE czas. dk. **‘rozgniewać się, zaperzyć się’**: Jak ‘on sie rozindorzył, jak sie klócił, to nie było pojynicia. Bug.BK.

ROZJORZYĆ czas. dk. **‘mocno rozpalić’**: Downi były takie żelozka, trzeba było rozjorzyć tyn wyngiel drzewny w żelazku, tak sie husiało i to sie rozjorzyło i żelozko było barz goronce i sie prasowało. Bug.BK.

ROZJORZONY przym. **‘mocno rozpalony’**: I jak był tyn ‘ogiyj rozjorzony, to sie kładło zelazło. Bug.BK.

ROZJORZYĆ SIE czas. dk. **‘mocno się rozpalić’**: A w kuźni na tym polynisku był ‘ogiyj i musioł być specjalny wyngiel do tego polyniska i dmuchało sie miychym i ‘ogiyj sie rozjorzył. Tak sie husiało i to sie rozjorzyło i żelozko było barz goronce i sie prasowało. Bug.BK.

ROZKAZOWAĆ czas. ndk. **‘rozkazywać’**: Co mi tu bedzies rozkazowoł? Robić to gorzy jak rozkazować, a ‘on ino by rozkazowoł, a za rob‘ote sie nie chyci. Narozkazowoł mi tylo rob‘oty, ze nie dałam rady. Bug.BK.

ROZKIKLAĆ czas. dk. **‘rozplątać’**: Rozkiklać guzołki, takie zakiklane włócki abo sznurówki to trza rozkiklać, bo zakiklane. Bug.BK. Por. KIKLAĆ, ZAKIKLAĆ.

ROZKLÓCIĆ czas. dk. **‘wymieszać, rozbełtać’**: Rozklócić to paciare można rozklócić. Rozklóciła montewkóm lane ciasto. Trza dobrze rozklócić, żeby nie było gruzołek. Bug.BK. Por. KLÓCIĆ.

ROZKOPIAĆ czas. ndk. **‘rozkładać kopy siana, kopki zboża itd.’**: *Siano sie rozkopiało, jak zamocyl dysc, to sie rozkopiało, zeby pryndzy przeszło. Zboże sie rozkopiało, jak załoło, zeby szybci wyszło.* Bug.BK. Por. ROZKOPIĆ.

ROZKOPIĆ czas. dk. **‘rozłożyć kopy siana, kopki zboża itd.’**: *Siano trza dzisiok rozkopić, bo mokre kopy, to sie pryndko nie wysusy.* Bug.BK. Por. KOPIĆ, ROZKOPIAĆ.

ROZKRAMARZYĆ SIE czas. dk. **‘porozkładać różne rzeczy, narobić bałaganu’**: *Coś sie tu tak rozkramarzyła, jak ktosik przydzie, to wszystko w izbie rozkramarzone. Ch'oćko sie tak lubi rozkramarzyć i taki kram w domu mo. Jak sie rozkramarzył z tóm robotóm.* Bug.BK. Por. KRAMARZYĆ SIE.

ROZKRAMARZONY przym. **‘nabałaganiony’**: *Wszystko w izbie rozkramarzone.* Bug.BK.

ROZLAMOWAĆ czas. dk. **‘puścić, rozluźnić się, przestać dociskać’**: *Pod skrzynie dawało sie łajcuch, zacypiało sie tyn łajcuch na lamulcu, który był 'oparty na skrzyni, krynciło sie kołkiym łajcuch i przywionzywało sie tyn kolek do skrzyni, zeby nie puścił tyn kolek, zeby sie wóz nie rozlam'owoł.* Bug.TM. Por. LAMOWAĆ.

ROZLECANY przym. **‘taki, który się rozleciał’**: *Snopek może być rozlecany, a weź go lepi zwiózn, bo taki rozlecany. Takie rozlecane łózko, barz źle na niym spać, trza cosik kupić, bo na tym rozlecanym nie bedzie spało.* Bug.BK.

ROZLEZIONY przym. **‘niezorganizowany; rozlazły’**: *'Ona strasnie rozlezióno, w chołpie wszystko nie na swoim miejscu, rob'ota ji nie idzie. Jak baba była rozleziiono, tak papro, tam by nie jod, bo 'ona tak papro.* Bug.BK; *Mój sómsiod to stale taki rozleziorny.* Bug.TM.

ROZMIATAĆ czas. ndk. **‘rozrzucać’**: *Kłopot miał długi styl i z blachy takie podobne do m'otyki, tak ze sie to lannie zagarnywało i na kupki sie składało, a potym sie rozmiatało widłami.* Bug.BK.

ROZMĄCIĆ zob. ROZMÓNCIĆ.

ROZMĄTAĆ zob. ROZMÓNTAĆ.

ROZMÓNCIĆ /**ROZMĄCIĆ**/ czas. dk. **‘wymieszać, rozmieszać’**: *Ano rozmońć móntewkóm paciare. Ch'oćkiedy sie tak nie rozmónciło, to takie kluski były w paciarze, nierozmóncono mółka.* Bug.BK. Por. ROZMONTAĆ.

ROZMÓNTAĆ /**ROZMĄTAĆ**/ czas. dk. **‘rozmieszać’**: *A biylili ściany scotkóm, kupiło sie wopna, ugaśiło sie w dołku, pore dni p'olezało, rozmóntało sie we wiaderku to wopno, farby sie do tego dołożyło i scotke sie brało i sie biyliło. Ciasto na kluski lone trza dobrze rozmóntać, zeby grudek nie było.* Bug.BK. Por. ROZMÓNCIĆ.

ROZMYŚLOWAĆ czas. ndk. **‘rozmyślać (wielokrotnie); przemyśliwać; rozważać’**: *Rozmyślować to rozmyślać na różne sposoby.* Bug.BK.

ROZPAJERZYĆ SIE czas. dk. **‘zdenewrować się, złościć się’**: *Rozpajerzy sie to sie zdenewuje i złości sie.* Bug.BK.

ROZPAJERZONY przym. **‘zdenewrowany, rozemocjonowany’**: Taki zły, rozpajerzony lecioł, wpod do chołpy i sie kłócił ze wszystkimi. Bug.BK; Mama wpadła tako rozpajerzono i godo: jaja uciyło! Bug.AJ.

ROZPAKNAĆ SIE zob. ROZPONKNOŃĆ SIE.

ROZPIYRZYĆ czas. dk. **‘rozpruć i wydobyć pierze’**: Ch'očkiedy była ciynko pierzyna, to mamusia godali, trzeba rozpiyrzyć zogówek i dać do pierzyny. Bug.BK. Por. POROZ-PIYRZAĆ.

ROZPÓNKNÓŃĆ SIE /ROZPAKNAĆ SIE/ czas. dk. **‘rozsypać się; pęknąć’**: Zawsze go-dało sie śmiejónce sie zimioki, bo sie w g'otowaniu to tak sie ładnie rozpónkły. Rozpónkła sie becka, ch'ojco sie mogło rozpónknóńć. Bug.BK.

ROZPUCYĆ czas. dk. **‘rozdać (głównie o krowie)’**: Krowe nom rozpucyło, paśła sie na kónicyksu, trza było jóm dobić. Bug.BK. Por. PUCYĆ, WYPUCYĆ.

ROZPYTOWAĆ SIE czas. ndk. **‘rozpytywać się’**: Tak sie rozpytujóm po ludziak, cy to prowda, cy nieprowda. Rozpytowała sie 'o niego w cały wsi. Rozpytował sie po cały wsi, bo taki ciekawy, co tam wyrobiali. Bug.BK.

ROZRAJBOWAĆ czas. dk. **‘rozkręcić, coś zrobić’**: Ch'ojco można rozrajbować. Nieroz tatuś godali do mnie w kuźni, a rozrajbuj mi cosik. Bug.BK; 2) **‘rozpaprać, rozjechać’**: Kołami rozrajbowali mi cały plac. Bug.TM. Por. RAJBOWAĆ.

ROZSUSZYĆ czas. dk. **‘wysuszyć’**: A jag nie, to trza było jesce rozsuszyc, bo jak było mokre, to to wtedy sie nie dało rady 'ociakać, zeby no, z tyk lodyg zeby te no, 'odleciały i zostawało samo takie, no, ładne. Sit.SW.

ROZSYPISTY przym. **‘łatwo się rozsypujący’**: Skrukwieć to na przykład zymnia, zeby sie rozsypowała, zeby sie zrobiła tako rozsypisto. Sit.HW.

ROZSYPOWAĆ czas. ndk. **‘rozsypywać’**: Nie trza rozsypować tego zboża, juz suche. 'On wcora rozsypował zboże, a 'ona rozsypowała zimnioki. Bug.BK.

ROZŚCIELAĆ czas. ndk. **‘rozkładać (łóżko, tapczan); rozesłać’**: Rozściel tam łóżko do spanio. Trza dobrze rozścielać to prześcieradło, zeby sie nie zwijało, bo źle późni spać. Bug.BK. Por. ŚCIELAĆ.

ROZŚCIELIĆ czas. dk. **‘rozłożyć (łóżko, tapczan); rozesłać’**: Jesceś nie rozścielił tego łózka? Kiedy to zrobis? Juz ci downo godałam o tym. Halinka przyjedzie, trza łóżko rozścielić. Bug.BK. Por. ŚCIELIĆ.

ROZTARGOWAĆ czas. ndk. **‘rozdzielać’**: A juz tego nie roztargowałymy, bo jak, dałam dwadziścia siedym chyba arów za te piytnoście. Bug.BK.

ROZTOLAĆ czas. dk. **‘rozwałkować’**: Jak roztolom ciasto, to przydź mi pomóż robić piyrog. Roztolała ciasto, ale troche za grubo, bedóm piyrog nie barz dobre, bo za grube ciasto, nieroztolane dobrze. Robiło sie placki prołziane, wziyło sie razowy mółki, dało sie prołzy, zarobiło sie, roztolało sie wałkym i piekło sie na blase. Bug.BK. Por. TOLAĆ.

ROZTOLANY przym. **'rozwałkowany'**: *Jak ciasto dobrze roztolane, ciynkie, to piyrog i wtedy dobre.* Bug.BK.

ROZTORCHAĆ SIE czas. dk. **'rozczochrać się'**: *Muse sie zacesać, bom sie roztorchala.* Bug.BK.

ROZTORCHANY przym. **'rozczochrany'**: *Dzie taki roztorchany idziesz, uces sie, przecie, jak ty wyglondos. Roztorchany to nieucesany. Roztorchany to jak sie nie uces, a włosy mu tak styrcóm, to godajóm, ze roztorchany.* Bug.BK; *Muse sie zacesać, bom roztorchany, dość cłowiek stary, jesse roztorchany.* Bug.SK.

ROZWIĘZYWAĆ zob. ROZWIYNZYWAĆ.

ROZWIYNZYWAĆ /ROZWIĘZYWAĆ/ czas. ndk. **'ogp. rozwiązywać'**: *Moze jagem do szkoły ch'odzila, to mnie 'odziywali i zawiynzywali te frandzle z tyłu i naucycielka rozwinyzywała te chustke.* Bug.BK.

ROZWÓDEK rzecz. mos. **'mężczyzna rozwiedziony; rozwodnik'**: *Rozwódek to taki, co sie z żonóm rozsęd, zostawił żone i sie rozwódt z nióm. 'Ona wziyla se rozwódka, jak rozwódek to i ślubu nie bedzie kościelnego.* Bug.BK.

RÓWNIA rzecz. ż. **'równina'**: *Tam takie łanne miyjsce, tako równia. W Rożnowicak jest takie miyjsce, godajóm na równiak. Pobudowoł sie na równi, piykne miyjsce, tako równia. Sóm takie miejscowości na równi, z Jasiym byłymy na równiak.* Bug.BK.

RURONIK rzecz. mnżyw. **'ogp. rulonik'**: *Paluchy to sól kluski, zimnioki g'otowane starte i mółka pszynno, takie ruroniki sie robiło i krajało sie takie dugawe, nieroz robiłam paluchy.* Bug.BK.

RUŚTA rzecz. blp **'ogp. ruszta'**: *Rušta to były w kuchni, pod kuchnióm były te rušta, na tym sie poliło, a wyzy była blacha, to na tym sie g'otowało. Weż k'ociube i przegrzeb rušta.* Bug.BK.

RYJOK rzecz. mnżyw. **'ryj świni'**: *Ryjok to mo świnia.* Bug.BK.

RYKTOWAĆ czas. ndk. **'przygotowywać, szykować'**: *Ryktowała wcora cały dziyjj jedzynie, zeby dzisiok juz było łatwi. Mama ryktujóm podwiecorek, bo trza krowy wyganiać. Pryndko ryktuj cosik do jedzynio, bo ludzie juz z p'ola idóm, a tu nic ni ma g'otowego. Moja mamusia chodzili na plebanie, prali, prasowali, ryktowali.* Bug.BK. Por. NARYKTOWAĆ, PO-
RYKTOWAĆ, PRZYRYKTOWAĆ, URYKTOWAĆ, WYRYKTOWAĆ, ZRYKTOWAĆ.

RYKTOWAĆ SIE czas. ndk. **'przygotowywać się, szykować się'**: *Zośka tak sie ryktowała na tyk gości i nie przyjechali. Ryktuj sie do kościoła, bo juz cos.* Bug.BK. Por. PRZY-
RYKTOWAĆ SIE.

RYMA rzecz. ż. **'przeziębienie, katar'**: *Po ty kómpieli to mnie ryma dopadła, smarkom i kichom.* Bug.TM.

RYMARZSKI przym. **'dotyczący rymarza, czyli rzemieślnika wykonującego przedmioty ze skóry'** w wyrażeniu: **RYMARZSKI STÓŁ** 'stół do robienia pasów skórzaných': *U nos jesse jest taki rymarzski stół, zaroz ci p'okoze, jak sie pasy robiło.* Sit.JK.

RZECZOZNAWIEC rzecz. mos. **‘rzeczoznawca’**: Inżynierem był, ale był rzeczoznawczym. ¹On był barz zdolny, rzeczoznawiec. Bug.BK.

RZEGOTAĆ czas. ndk. **‘grzechotać, dzwonić’**: Cosik tak rzegotało, co tak rzegotało przed chwilóm. Možno cymśi rzegotać, miały dzieci takie rzegotki, zabawki i tym rzegotały. A co tak rzegoces i rzegoces? Rzegotać można różnymi rzeczami. Bug.BK.

RZEGOTKA rzecz. ż. **‘zabawka, grzechotka’**: Rzegotka to była ¹okryngła z ronckóm, taki balonik i w tym baloniku było cośi takiego, co lotało i rzegotało. I lotego nazywali rzegotka. Bug.BK.

RZESZUTKO rzecz. n. **‘sitko do siania mąki’**: Rzeszutko to do sionio mólki. Bug.BK; A dziesi mi sie zap¹odziało to rzeszutk¹o i nie moge go znalyźć. Bug.TM.

RZEŻNY przym. **‘rzeński’** w wyrażeniu **RZEŻNE POWIETRZE**: Po dyscu to jest takie dobre powietrze, rzeżne, jest dobrze ¹oddychać. Jak w lecie upały, a przydóm dysce, dobrze sie ¹ochłodzi tyn świat, takie powietrze dobre jest, rzeżne. Rzeżne powietrze to dobre. Bug.BK.

RZNIYNTKA rzecz. ż. **‘lanie’**: Ale ¹on dostał rzninyntke, bo cośi przeszkroboł. Bug.BK; Bezdzies widzioł, dostanies rzninyntke od taty. Bug.AJ.

RZOMNIE przysł. **‘dużo, sporo’**: Widać, że była głodno, bo rzomnie se wzięła i bigosu i miynsa i chleba. Teroz juz nie godajóm rzomnie, nie pamiyntajóm, ale downi sie tak zawdy godało, ze ktosi mo rzomnie ceg¹osik. Bug.BK; A tak pamiyntom, mówiło sie rzomnie czegosi, to dużo. Bug.AJ.

S

SADZOK rzecz. mnżyw. **‘ziemniak przeznaczony do sadzenia’**: Jak sie ¹obiyrąło zimioki do sadzynio, to tyn kawolek z ¹ockami sie wsadziło, a dupke zostawiało sie na jedzynie. Nie rzućje dupki do sadzoków. Bug.TM.

SADZYNIOK rzecz. mnżyw. **‘ts. co SADZOK’**: Sadzynioki to zimioki do sadzynio, takie nieduże i niemalutkie, średnioki, takie nojlepsze do sadzynio. Mom dobre sadzynioki ¹od Jasia, ¹on mo takie dobre zimioki, tak my używały na tyk zimiokak całóm zime. Bug.BK.

SAFARNIA rzecz. ż. **‘skrzynia na zboże z desek’**: Safarnia to jest na zboże z desek, tam zboże przechowywali. Pod wypustym stoi jesce staro safarnia. W safarni trzymomy zboże, nojwiynscy pszenice, żyta to my nie sioli, mało my sioli. Wymyj te safarnie, bo bedzie juz nowe zboże, zeby do cysty safarni to zboże dać. Jo nie wiym, co tata ze safarnióm zrobił, tako była porzónno safarnia. Bug.BK.

SAGAN rzecz. mnżyw. **‘naczynie z dzióbkiem do gotowania wody na herbatę, kawę; czajnik’**: Nastaw wodę w saganie, trza zrobić wszystkim herbaty. Dzie tyn sagan p¹ostawiłaś? Ni moge go znalyźć. G¹otuje sie w¹ode w saganie, na herbatę, na kawę, teroz ni ma saganów, ino dzbanek, teroz nie widze nigdzie saganów. Bug.BK.

SAKIYW rzecz. ż. **‘sakiewka’**: Sakiyw to była na piniondze, to był taki worecek z płótna, z ch¹ojcego. Downi godali, a sakiyw próżno, piniyndzy ni ma. Bug.BK.

SALWACH rzecz. mnżyw. **‘obowiązek pracy przy drogach, mostach itp. lub opłaty za miast wykonywania jej osobiście; dawne ogp. szarwark’**: Downi sie salwach ¹odrabiało, fosi my robiły. Jo zawdy słam na salwach, bo nie było piniyndzy, żeby zapłacić. A cego teraz salwachu ni ma? Jo ¹od dowien downa pamiyntom salwach. Nawet nie wiym, kiedy ustół tyn salwach. Bug.BK; Wieś robiła te poprawki, to ¹odrabiali salwach. Zależy, jak tam utalili, ile dni na każde domostwo. To był salwach, ile dni, ustalany w gromadzie, kto był w domu, to poszed ¹odrobić salwach. Bug.SK.

SAMOGONA rzecz. ż. **‘samogon m.’**: Robiło sie samogone z buroków, zimioków i do tego trza było mólki, to sie cyniło i kisiło sie chyba tydziyj. Bug.BK; Mój tatuś siedziół w herście w Warszawie za pyndzynie samogony. Bug.TM.

SAPIC czas. ndk. **‘ciężko, z trudem oddychać; sapać’**: Sapi i sapi, ale mos sapke! Bug.BK.

SAPKA rzecz. ż. **‘dusznosc’**: To tak nieroz godali, ze mo sapke. Tatuś sapieli, mieli sapke. Bug.BK.

SAPOLIĆ czas. ndk. **‘mówić gwarą’**: To downi godali: tak sapoli, jak tak gwaróm godo. Sapolić to byle co godać i byle jak. Bug.BK.

SĄSIEK zob. SÓMSIEK.

SÓMSIEK /SĄSIEK/ rzecz. mnżyw. **‘skrzynia na zboże w komorze’**: Sómsiek to jest tako safarnia na zboże. Sómsieki to były na zboże w kóm'orze. Z takich descek były zbudowane i do tyk sómsieków sie ch¹owało zboże juz na całóm zime. Bug.BK; Tego roku sie nom urodziła pszenica, bo momy pełny sómsiek. Bug.TM.

SCAROWAĆ czas. dk. **‘rzucić na kogoś czary; zaczarować’**: Tu jenno to jesce za moich casów ch¹oćkiedy przych¹odziła i i i godała tak, ze ktosik ji scarowoł krowe, bo nie daje mlyka duzo, ino mało, a p'owinna wyncy dawać, a jo ji godóm tak: dej ji lepi zjeść to i krowa mlyka do. Bug.BK. Por. CAROWAĆ.

SCHROBACNIEĆ czas. dk. **‘zrobaczywieć’**: Schrobacnieć moze jabko, gruska, śliwa. Jak te śliwy teraz schrobacniały. Bug.BK.

SCHYTAĆ czas. dk. **‘ogp. schwytąć’**: Schytać można króla, kure, kota. Krowa, jak sie zgziła, to, zeby jóm schytać, to sie lotało za krowom. Bug.BK. Por. CHYTAĆ.

SCODROCEK rzecz. mnżyw. **‘malutka bułeczka drożdżowa pieczona na Nowy Rok’**: Scodrocki to były takie malutkie bułeczki drożdżowe, to ciasto, bo scodrocki to ci, co chodzili na Nowy Rok i życzenia składali. Takie były wiersyki: Na scynście, na zdrowie, na tyn Nowy Rocek. Piekliście scodrocki, bochnocki. Jakeście nie piekli scodrocki, bochnocki, to dejcie chleba krom. Zapłaci wom som Pan Jezus i tyn świynty Jón. Rac.AK.

SCODROK rzecz. mos. **‘chłopiec, który chodził po domach i składał życzenia w Nowy Rok’**: Scodrok po chołpak ch¹odził i zycynio składał: Na scynście, na zdrowie, na tyn nowy rocek, zeby sie wom urodziła pszenicka i grosek. Pszenicka jak żrenicka, zytł'o jak korytk'o, zimioki jak ¹opoły, a zeby kazdy dziyj był tyn g'ospodarz wesoly. Scodrocki to nojbardzi kcieli piniondze. Bug.BK.

SCOŁBA rzecz. ż. **‘szpara, szczelina’**: Nawet jak postawiły nowy dóm, tak lepila te scołby mechym, po mech my do lasca jeżdżyły. Bug.AD; W drzewie może być scołba, w deskak scołby mogóm być. Downi jak były domy drewniane, to były scołby, te scołby sie mesyło. Te dziury co były mesone, tom błotym zalepiła, to tyn mech sie niscył. Bug.BK.

SCOŁBANA rzecz. ż. **‘ts. co SCOŁBA’**: W całym domu to było dość dużo tych scołb i to sie mesyło mechem. W cały chołpie to były scołbany. Bug.AD.

SCYGANIĆ czas. dk. **‘skłamać’**: Scyganiuł, nieprawde p’owiedzioł, to bujoł go. ¹On lubi tak scyganić, prowdy sie ¹od niego nie dowiys. Bug.BK. Por. CYGANIĆ.

SCYNIAĆ czas. ndk. **‘czyścić zboże; oczyszczać ziarno od plew; wiać’**: Rajtok to był taki wielki przetok i scyniało sie na nim zb’oże. Mamusia mieli taki rajtok i to piyknie ¹odcynił niepotrzebne i zostawało cyste zb’oże, mamusia musieli scyniać zb’oże. Bug.BK; Do młójna to zawsze muse scyniać zboże, bo mi nie kćóm przyjónć z mietlom. Bug.TM.

SCYNIANIE rzecz. n. **‘czyszczenie zboża, oczyszczanie ziarna od plew’**: Tyn rajtok mi sie rozleciół, bo tyło było zboża do scynianio. Bug.TM.

SEKRETNY przym. **‘dotrzymujący sekretu’**: Wiyim, ześ sekretno, nie p’owiys nikomu. Idź do ksiyndza i wybierz mentryke. Lubie sekretnyk ludzi, co to wszystkim nie rozp’owiedzóm, ino trzymajóm lo siebie. Bug.BK.

SELYNTAĆ SIE czas. ndk. **‘wałęsać się, łązić’**: Tak łązi tu i tam, ino sie selynto i nic nie zrobi. ¹On sie lubioł selyntać, zawcasu wstoł, ¹obleciół pore chołp, tak sie selyntoł. Bug.BK.

SENATORIUM rzecz. n. **‘ogp. sanatorium’**: Hania sie juz przyryktowała do wyjazdu do senatorium. A jo tyz bylam w senatorium, doktor mi doł skirowanie, barz mi to pómogło. Bug.BK.

SERNY zob. SYRNY.

SEROWIEC zob. SYROWIEC.

SEROWNIK zob. SYROWNIK.

SERUMATER, SERMATER zob. NA SERUMATER.

SĘDZIELINA zob. SYNDZIELINA.

SIEDLECKA zob. SIYDLECKA.

SIEMIENIATKA rzecz. ż. **‘kura o dwubarwnym upierzeniu’**: Siemieniatka to kura mni wiyncy jak jarzymbulka. Bug.BK.

SIEŃ zob. SIYJ.

SIEPNĄĆ zob. SIEPNÓŃĆ.

SIEPNÓŃĆ /SIEPNĄĆ/ czas. dk. **‘szarpnąć’**: Coś tak siepnół tyn śnurek? I urwołeś go. Bug.BK.

SIĘGA zob. SIYNGA.

SIYNGA /SIEŹGA/ rzecz. ż. **‘miara drzewa; sąg’**: *Mi sie zdaje, ze to była jakoś miara, drzewo miyrzyli na siyngi, tako była jenno siynga.* Bug.BK.

SIF rzecz. mnżyw. **‘statek’**: *Tatuś mój jechali do Ameryki sifym, ale to jesce było przed piyrwsóm wojnóm światowóm. To tak tatuś ‘opowiadali, ze taki sif buł i ‘oni tym sifym z Niymiec do Hameryki jechali.* Bug.BK.

SIPIAĆ czas. ndk. **‘sypiać’**: *Ni moge sipiać po nocy, nie wiym locego. Jak sie ino pogoda zmiynio, to źle sipiom, krynce sie i krynce na tym łózk.* Bug.BK. Por. USIPIAĆ.

SIUTER rzecz. mnżyw. **‘żwir’**: *Siutru trza na budowe kupić, a teroz siuter drogi. Duzo siutru ci p^otrzeba?* Bug.BK.

SIWOK rzecz. mnżyw. **‘gatunek wczesnych ziemniaków’**, zwykle w lmn. **SIWOKI**: *Downi to były takie wcesne ameryki, były takie siwe, rzeczywiście siwoki, ni ma ik teroz, ni ma.* Bug.BK.

SIYDLECKA rzecz. ż. **‘szufelka’**: *Sydlecka to tako szufelka do mólki, co sie nióm mólke nabiyrało.* Bug.BK; *Idź no Tereska, przyniys sydlecke do mólki.* Sit.TK.

SIYJ rzecz. ż. **‘pomieszczenie prowadzące do wnętrza domu; ogp. sień’**: *Siyj to jest k^orytarz, downi nie było k^orytarzów, ino siynie. Mówili siyj, do siyni. Było to przejście do izby z siyni. W Raclawicak kury były w siyni, miały takóm wynyke i tam siedziały. Na siyj wylatowały w zimie, na noc sie zamykało do ty wynyki. Rano sie wypuscało na siyj i dawało sie jeść, a jak nie było mrozu, to sie wypuscało na p^ole.* Bug.BK.

SIYRDY rzecz. blp **‘gęsia skórka’**: *Widze, ze ci zimno, bo mos siyrdy, ubierz se co. Siyrdy to sóm, jak zimno takie wyskakuje na skórze.* Bug.BK.

SIYRP rzecz. mnżyw. **‘proste narzędzie rolnicze w postaci półkolistego ostrza osadzonego na drewnianej, krótkiej rękojeści, służące dawniej do żęcia zboża; ogp. sierp’**: *Siyrypym to downi rznili zb^oże. Downo, downo, to siyrypami rznili. Jo troche siyrpem rznylam, a potym juz k^osami.* Bug.BK; *Nawet jo i roz ‘ostrzyłam siyryp, bo był tympy.* Sit.IC.

SKALIĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, pobrudzić się’**: *Downi jak byli słuzonce, to miał spanie w stajni koło krów, prycie. Jak sie krowa zwała, to wstawał i zgarnował, zeby sie nie skalała. Nie ch^odz tamtyndy, bo sie skalis w tym błocie. We wszystkim sie mozo skalać, w błocie, w gnoju.* Bug.BK.

SKALAĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, pobrudzić się’**: *Skalał sie strasnie w tym błocie. Ino uwozej, zeby sie nie skalać.* Bug.BK.

SKALONY przym. **‘zabrudzony (kałem)’**: *Krowa tako skalono, ze trudno jóm wydoić. Ch^oćkiedy jak p^oslam doić, a była strasnie skalono, to trza było umyć, bo mlyka by nie zjod.* Bug.BK.

SKAPCANIEĆ czas. dk. **‘zniedołączyć, podupać na zdrowiu; potoczne skapcanieć’**: *Jesce niestare ludzie, ale tak skapcaniały.* Bug.EF. Por. KAPCANIEĆ.

SKAPCIEĆ czas. dk. **‘ts. co SKAPCANIEĆ’**: *‘Odwydziłam go tam, a ¹on taki nie do poznania, skapcioł, tak sie zestarzoł.* Bug.BK.

SKARDZYĆ czas. ndk. **‘skarżyć’**: *Teroz nie skardzóm na siebie, jakby to było kiedyjendzi to by przeskardzyli. ‘Oni lubieli takie zbytki robić, jo to skardzyłam i dlatego nie kcieli, zebym z niymi ch¹odziła.* Bug.BK. Por. OSKARDZYĆ, PRZESKARDZYĆ.

SKARTNY przym. **‘chudy, mało jedzący, niemający apetytu lub wybredny w jedzeniu (o człowieku, zwierzęciu)’**: *Skartny to taki chudy, ale skartno ta kobiyta, tyn chłop skartny. Casami to i krowa mogła być skartno. Casym ni ma apetytu i tak wyschnie, a casym ni mieli co jeść.* Bug.BK; *Jak krowa skartno, to i mało mlyka daje.* Bug.TM.

SKARUCHA rzecz. ż. **‘coś cienkiego, twardego, co zaschło; skorupa’**: *A takie skaruchy, takie ciynkie, tu placka prawie nic ni ma. Jak mokre przyschnie na grzónkak cy w kwiotkak w ‘ogródku, cy w zimniokak, to tako skarucha sie robi.* Bug.BK; *Bo ¹one lubióm takie skaruchy, a nie placki.* Bug.AJ.

SKĄDSIK zob. SKÓNDSIK.

SKĄPICA zob. SKÓMPICA.

SKIBKA rzecz. ż. **‘kromka’**: *Downi nie godali krómka, ino skibka. A teroz sie przeważnie godo krómka.* Bug.BK.

SKIKLAĆ SIE czas. dk. **‘splątać się, tak że trudno rozwiązać’**: *A coś ty zrobiła, ze ta wełna sie tak skiklała, jak teroz bedzies tyn sweder robić.* Bug.BK; *Włóczka sie mi skiklała, nie moge jej ¹odplóntać.* Bug.AJ. Por. KIKLAĆ SIE.

SKIKLONY przym. **‘splątany’**: *Ta wełna mi sie tak kikło, ni moge se z tym poradzić, źle sie robi z taki skiklony wełny.* Bug.BK.

SKISŁY przym. **‘skwaśniały’**: *Nie pij tego mlyka, ¹ono całkiem skisłe. Napila sie skisłego mlyka i teroz jóm cyści, a godałam, nie pij, bo skisłe.* Bug.BK.

SKLEPIKARKA rzecz. ż. **‘właścicielka sklepiku; potoczne sklepikarka’**: *Sklepikarka nie kce juz b¹orgować, bo ji ludzie nie wypłacali. I w sklepie którysik z tyk pijoków b¹orgowoł zawsze i b¹orgowoł i teroz sklepikarka nie zb¹orguje wyncy, bo nie płacił.* Bug.BK.

SKLIWAĆ czas. ndk. **‘ts. co CLIWAĆ; łaskotać’**: *My mówiły ¹oskóminy, jak sie cosik zjy kwaśnego, przeważnie jabka, bo skliwie w zymby.* Bug.BK; *Jedyn drugiego moze skliwać. A nie skliwej jóm tyło, bo juz tako zmyncono. Skliwać to to samo co cliwać, ale downi to przeważnie godali skliwać.* Bug.BK.

SKŁADOWAĆ czas. ndk. **‘składać’**: *Jak dobrze, momy ¹ogrzewanie, a kto by teroz wyngiel nosił, składowoł, a tak momy dobrze.* Bug.BK.

SKŁAPNĄĆ zob. SKŁAPNÓŃĆ.

SKŁAPNÓŃĆ /SKŁAPNĄĆ/ czas. dk. **‘zjeść niewiele, w pośpiechu’**: *Póde zaroz, ino muse trochę skłapnóńć, bom barz głodno.* Bug.AJ.

SKOŁCAŁY przym. **‘o ziemniaku: stwardniały, niedobry do jedzenia’**: Tyk skołcałyk zimio-
ków już nie bedziymy jeść. Sit.JK; jakie te zimnioki skołcałe, nie do jedzynio. Sit.TK.

SKOŁCEĆ czas. dk. **‘o ziemniakach po ugotowaniu: stwardnieć’**: Co ty godos, przecie te
zimioki wcale nie skołcały. Bug.BK; Co te zimioki tak skołcały? Nie do sie ik jeść. Sit.JK.
Por. KOŁCEĆ.

SKOPIĆ czas. dk. **‘ułożyć siano, zboże w kopy’**: Trza sie pospieszyć i sk’opić wszystko sia-
no, bo idzie disc. Byś wstoł i p’osed popatrzył, cy dobrze sk’opila. Bug.BK; Skopiłam do
połnia kawół siana, taty nie było, mamy nie było, to sie wzięłam do kopiynio, bo sie po-
chmurowało. Bug.AJ. Por. KOPIĆ.

SKOPIONY przym. **‘o zbożu, sianie: ułożony w kopy’**: Jak było zwióznane, skopióne, to
stoło pare dni. SW; Dobrze, ześmy skopiły siano, bo disc idzie, a jak już skopione, to tak
nie zaleje skopionego. Bug.BK.

SKOPIEC zob. SKOPIYC.

SKOPIYC [SKOPIEC] rzecz. mnżyw. **‘naczynie do dojenia mleka’**: Przypomniałaś mi
skopiec. Skopiyc, to było z drzewa z takim uchem taki skopiyc, doili do skopca. Przyniysz
mi skopiyc do stajni, bo bede doić. Bug.BK.

SKÓBLICA rzecz. ż. **‘płaski, podłużny kawałek żelaza z otworem, jednym końcem
przymocowany do drzwi, a drugim zakładany otworem na skobel w futrynie, słu-
żący do zamykania drzwi na kłódkę’**: Tam sie wkłada skóblice i założy sie kłódke. Było
tak, ze kłódke ukrynci i wejdzie. Bug.BK.

SKÓMPICA /SKĄPICA/ rzecz. ż. **‘ekspresywnie o kobiecie skąpej’**: A skómpica z ni, nic
nikomu by nie dała. Bug.BK.

SKÓNDSIK /SKĄDSIK/ zaim. przysł. **‘skądś’**: Nie wiym, skóndsik to pies przywłókł. A go-
dali, ze ta stonka to skóndsik z Ameryki przywlekli, cy z Rosji jo już nie wiym. Bug.BK.

SKÓRZYĆ czas. ndk. **‘oczyszczać drzewo z kory’**: Skórzyli drzewo, trzeba było skórzyć
nieroz. Bug.BK.

SKRĄZAĆ zob. SKRÓNZAĆ.

SKROBACKA rzecz. ż. **‘zużyta podwórkowa miotła’**: Tako staro mietła, tako już ku k’ój-
cowi, zdarto z mietłoków, skrobacka, co sie nióm w stajni zamiatało, na p’olu. A dej te
skrobacke, jesce dobrze nióm zamiatać, wymiysz cosi. Skrobacka była dobro, bo to było
pryncie takie grubse, to zbiyrało lepi, a tako nowo, to były gibkie, liche, to tak nie zbiy-
rały. Bug.BK; A dzie ta skrobacka, co jóm zostawił pod wypustym do zamiatanio?
Bug.SK.

SKROBAĆ czas. ndk. **‘o ziemniakach: obierać’**: Jo mu nie kazuje, som skrobie zimioki.
Bug.BK. Por. ¹OSKROBAĆ, USKROBAĆ.

SKROBANY przym. **‘obierany’**: A na ¹obiod to musiała być kapusta, zimioki całe, nie¹o-
biyrane, nieskrobane. Bug.BK.

SKROBAKA rzecz. ż. **‘ts. co SKROBACKA’**: *Tóm skrobakóm to juz niewiele zamie-
cies, bo barz zniscono. Skrobaka to tako staro mietła, skrobaka i skrobacka to jedno.*
Bug.BK.

SKRÓNZAĆ / SKRĄZAĆ czas. dk. **‘zszatkować, pociąć’**: *Bedymy kisić kapuste, trza jóm
skrónzać. Skrónzałaś juz swojóm kapuste cy jesse nie?* Bug.BK; *Hyniek juz skrónzoł ka-
puste, bedziymy kisić.* Bug.ZJ. Por. KRÓNZAĆ.

SKRUKWIEĆ czas. dk. **‘skruszyć’**: *Moze niepotrzebnie dzisiok jesse wjechał, zymia mo-
kro, błoto, lepi było p’ocekać, zeby skrukwiało. Ch’ojco tak skrukwieje fajnie, z jedzynia,
a i drzewo moze skrukwieć, ‘ono sie rozłazi.* Bug.BK; *Skrukwieć to na przykład. zymia,
zeby sie rozsypowała, zeby sie zrobiła tako rozsypisto.* Sit.HW.

SKRZEPT rzecz. mnżyw. **‘mięso z grzbietu świni wraz z kośćmi kręgosłupa i słoniną’**:
*U świni jak sie zabije, kryngosłup to sie nazywo skrzept, to jest dobre na rosół. Ugotuj
rosołu ze skrzeptu, momy ‘od Jasia taki kawół skrzeptu.* Bug.BK.

SKRZYCANY przym. **‘splakany, zapłakany’**: *Przysed taki skrzycany, bo krowa sie zegziła,
uciekla i nie chycił jóm.* Bug.BK.

SKURDAWIEĆ czas. dk. **‘zmałeć, nie dorosnąć do normalnej wielkości’**: *Skurdawieć to
zmałeć.* Sit.HW; *W tym roku śliwy, jabka tak skurdawiały, wszystko takie liche, małe.*
Sit.TK. Por. KURDAWIEĆ.

SKUŚKAĆ czas. dk. **‘uszyć byle jak’**: *Tak skuśkała ino, tak byle jak zeszyła. Tak skuśkała tóm
sukiynke.* Bug.ZJ; *Ale skuśkała, ani to ubrać teroz.* Bug.BK. Por. KUŚKAĆ.

SKUTWASIĆ czas. dk. **‘zrobić coś byle jak’**: *Żle cosi zrobić to skutwasić, to wtedy jest sku-
twasone. Wujek Mietek lubioł tak godać, ale mi skutwasił te rob’ote.* Bug.BK. Por. KU-
TWASIĆ.

SKUTWASONY przym. **‘zrobiony byle jak’**: *Jak źle niedbale cosik zrobio, to wtedy jest
skutwasone.* Bug.BK.

SKWARCEK rzecz. mnżyw. **‘ogp. skwarek’**: *No i kluski były g’otowane na mlyku i takie
skwarckami, słoninóm mascone było.* Sit.IC.

SLYWKI rzecz. blp **‘pomyje’**: *Do pomyjorza sie spóndzało te slywki i to krowy piły. To było
z nacyń, jak sie myło, to krowy to piły, barz to lubiały.* Bug.BK.

SŁABOWITY przym. **‘słaby, często chorujący, chorowity’**: *‘On taki jest barz ch’orowity,
słabowity. Chyrlok to taki ch’orowity, słabowity, chyrco mu tam. ‘Ona zawdy była słabo-
wito, ale dugo pożyła. Ch’oćto jest słabowity, ale sie późni ‘omocni.* Bug.BK.

SŁUCHANICA zob. SUCHANICA.

SMARZCZKA rzecz. ż. **‘zmarszczka’**: *Twarz mom takóm zesmarzczonóm, jak to stary
człowiek. Zesmarzczony to taki stary, smarczcki na niym.* Bug.BK.

SMLADY przym. **‘błady (o kolorze)’**: *K’olor taki smlady. Nie lubie takik smladyk k’olorów.*
Bug.BK; *Tyn kolor to troche za smlady.* Bug.EF.

SMOTER rzecz. mos. i ż. **‘niedobry, zły człowiek (o mężczyźnie i kobiecie)’**: *Na-robi biydy cały rodzinie, bo z ni taki smoter. To dopiyo smoter z niego, niedobry.* Bug.BK.

SMOTERNIK rzecz. mos. **‘tmęczyzna zły, niedobry; ts. co SMOTER’**: *A z niego to taki smoternik. Jak to wytrzymać z takim smoternikiym.* Bug.BK.

SMYRDEK rzecz. mos. **‘mały chłopiec’**: *Te smyrdki mi zdespetowały wszystko w izbie.* Bug.BK; *Tyn smyrdek potłuk mi gornusek na mlyko i ni mom teroz, trza kupić.* Bug.ZJ.

SMYRNAĆ zob. SMYRNÓŃĆ.

SMYRNÓŃĆ /SMYRNAĆ/ czas. dk. **‘rzucić coś byle gdzie’**: *Tak sie zeźlul, smyrnół tym blasockiym, jaz glyta ‘odleciała.* Bug.BK.

SMYŚNY przym. **‘dziwny, dziwaczny, osobliwy’**: *Co za smyśny z niego cłowiek, nigdy nie zrobi p’orzónnie, jak drugie ludzie, ino zawsze inac.* Bug.BK; *Tyn Staszek to taki smyśny, mało godo, w p’owałe ino patrzy.* Bug.TM.

SMYŚNIE przysł. **‘dziwnie, dziwacznie, osobliwie’**: *To tak nieroz smyśnie cosi zrobió-ne, tak smyśnie zrobił. Moze być sweder smyśnie zrobióny abo i byle co.* Bug.BK; *Tak sie ubrała, smyśnie wyglondo.* Bug.ZJ.

SMYTŁAĆ czas. ndk. 1) **‘wycierać (kurze)’**: *Nie smytlej, nie smytlej, piyknie wysprzón-tane, tak wysmytlane.* Bug.BK; *Smytlać to wycierać kurze.* Bug.ZJ; 2) **‘pocierać’**: *Przy praniu smytlało sie mydłem lachy i prało sie w rynkak, nie było procek, pralek, ino sie w rynkak prało, tak sie smytlało. Prosek sie daje do pranio, a mydłem sie smytło.* Bug.BK; 3) **‘smarować’**: *Smytlać to downi tyż smarować, na przykład posmytlej se masłym.* Bug.ZJ. Por. POSMYTŁAĆ.

SOR rzecz. mnżyw. **‘bud.: poziomy rząd dachówek (gontów lub KICEK w strzesze) na dachu’**, zwykle w lmn. SORY: *Sory to sóm na dachu, dachówka na tyk sorak, to jest dom przykryty sorami.* Bug.BK.

SPACNIE przysł. **‘dziwacznie, odwrotnie, niejasno’**: *Tata to ch’očkiedy tak spacnie godo, jak Bernad, nie wiadómo, kiedy prawde godo.* Bug.BK.

SPACNY przym. **‘dziwaczny, dziwny, taki, który robi odwrotnie’**: *Julka to tako spacno, stale cosik przeinacy.* Bug.TM.

SPADOWAĆ czas. ndk. **‘spadać’**: *Co ci tak ta chustka spadauje? Poprow jóm sobie.* Sit.SW.

SPAPEŻIĆ SIE zob. SPAPYNZIĆ SIE.

SPAPEŻYĆ SIE zob. SPAPYNZYĆ SIE.

SPAPRAĆ czas. dk. 1) **‘zbrudzić’**: *Przysed ubłocony z p’ola, nie ściongnół butów i całóm podłoge spaproł.* Bug.BK; 2) **‘źle zrobić, byle jak’**: *Ale spaproł te rob’ote.* Bug.BK.

SPAPRAĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, zbrudzić się’**: *Kopołem zimiocki i spaprołem sie. Nie chodź tamtyndy, bo sie spapros, bo tam strasne błoto.* Bug.BK.

SPAPRANY *przym.* 1) **‘ubrudzony’**: *Wiater zwałił łachy i wszystkie łachy spaprane, a com sie naprała i ‘od nowa trza prać.* Bug.BK; 2) **‘źle wykonany, byle jak zrobiony’**: *Ta robota spaprano, nigdy p’orzónnie nic nie robi.* Bug.BK.

SPAPYNZIĆ SIE *zob.* SPAPYNZYĆ SIE.

SPAPYNZYĆ SIE /SPAPEZYĆ SIE/ [SPAPYNZIĆ SIE] /SPAPEZIĆ SIE/ *czas. dk.* **‘zmęczyć się, zgrzać się’**: *Alem sie spapynzyła przy ty rob’ocie! Rac.JR; Tako ciynżko robota, tak sie Hania strasnie spapynzyła, cało mokro.* Bug.ZJ; *Alem cało sie spapynzyła, bom duzo roboty zrobiła. Przy ciynżki pracy cłowiek moze sie spapynzić.* Bug.BK.

SPAPYNZONY *przym.* **‘zmęczony, zgrzany’**: *Hania mo tyło roboty, jak z grzóndek przychodzi, to cało spapynzono.* Bug.BK.

SPASOWAĆ *czas. dk.* **‘nadać się, spodobać, przypaść do gustu’**: *Ale mi spasowała ta nowo bluzka do stary spódnicy. Pojechał do roboty do ujka, ale cosik mu nie spasowało i sie wrócił.* Bug.BK.

SPADZAĆ *zob.* SPÓNDZAĆ.

SPECYFINDER *rzecz. mos.* **‘z uznaniem o człowieku pomysłowym, który sam umie wiele zrobić, załatwić’**: *Ale z niego specyfinder, wszystko se umi załatwić. Godali specyfinder, ale z niego specyfinder, wszystko umiał wymyślić, zrobić.* Bug.BK.

SPENCER *rzecz. mnżyw.* **‘rodzaj ciepłej, krótkiej kamizelki’**: *Spencer był bez rynków, takie jak kamizelka, ino było takie krótkie, zgrabne, nie godali kamizelka, ino spencer. Mamusia nieroz godali, a muse se założyć spencer, bo mi zimno.* Bug.BK.

SPINDRAĆ SIE *czas. ndk.* **‘wspinać się, wdrapywać się’**: *Nie spindrej sie po drzewak, bo spadnies jesce i bedzie kłopot. Spindroł sie i spindroł i spod i złomoł noge.* Bug.BK; *Dzieci sie tak lubióm spindrać wszyńdzie.* Bug.AJ.

SPITOLIĆ *czas. dk.* **‘spartaczyć, zrobić niedokładnie’**: *Tak mi spitoliła te sukiynke, pewnie nie bede chodzić. Ch’ojco mozo spitolić, tak niedokładnie zrobić.* Bug.BK.

SPODLORKA [ŚPODLORKA] *rzecz. ż.* **‘sam spód wozu bez osłon, skrzyni czy drabiny’**: *Pietrek na samy sp’odlorce jechoł do lasca, pewnie bedzie drzewo w’oził. Sp’odlorka to jest u wozu sp’odlorka. Pawónz musioł być troche dugsy ‘od wozu, zeby go mozo było przywiónzać, z przodu sie zakrynciło takim łajcuchym koronkowym, a z tyłu sie przypawynziło śnurym do dołu i to było mocno i nie spadło, śnurym sie przywiónżywało do sp’odlorki. U wozu jest ‘obartel, spodlorka jest u wozu.* Bug.BK; *Drzewo sie wozilo na spodlorce.* Bug.SK.

SPODZIOĆ SIE *czas. dk.* **‘zorientować się’**: *Ani bym sie nie spodzioła, a tu ‘on przychodzi.* Bug.EF; *Ani sie nie spodziołam i juz zrobione wszystko w polu, kiedy to sie zrobilo.* Bug.BK.

SPOKŁADAĆ *czas. dk.* **‘płytko zorać’**: *Trzeba spokładać, żeby sie uleżało, a p’otym ‘orali i sioli zboże.* Bug.BK.

SPORO przysł. **‘prędko’**: *Sporo ji idzie ta rob'ota.* Bug.BK.

SPORZYĆ SIE czas. ndk. **‘spierać się’**: *Sporzyć sie to kłócić sie, to tako kłótnia, tak sie sporzy i sporzy ze mnóm.* Bug.BK.

SPOSOBNY przym. **‘zdolny, zręczny’**: *Ktoś taki sposobny daje se rady w żyiu. Brat mój barz sposobny, wszystko umi zrobić. Tadek ani jednego dnia sie nie ucył, a tak strasnie lubioł robić pierścionki, zapalnicki z ty żółty hilzy. Taskie zbiyroł po polu, co strzelali samoloty. Nigdzie sie ni ucył, a wszystko umioł zrobić, popatrz, jaki był sposobny.* Bug. BK.

SPOWIJAĆ czas. ndk. **‘owijać’**: *A dziecko tak strasnie myncyli. Rynce, nogi tak musiały być 'owijacym tak 'owiniynte, ze było, nie miało ruchu dziecko ani rónk ani nóg ino takie było. Jesce m'oja bratowo, jesce tak p'owijała. To były powijaki takie. M'oja bratowo jesce p'owijała te, te dzieci tak tym. Tak powijała, jaz sk'oda było tego dziecka tak. Jedne pieluche p'od tylek i rynke p'od tylek, i drugóm, i tu nogi 'obydwie razem i sp'owijała.* Bug.BK. Por. POWIJAĆ.

SPOZIYRAĆ czas. ndk. **‘spoglądać’**: *Spoziyroł na słónko, jak wysoko, downi nie było zygarów, to patrzyli na słónko. Spoziyrej, cy 'ona idzie, nie patrzyć, ino spoziyrać. Spoziyrać to spoglyndać.* Bug.BK. Por. SPOŻRYĆ.

SPOŻRYĆ czas. dk. **‘spojrzeć’**: *Spożryj tam, cy chmury idóm. Spożryj tam, cy sie nie burzy.* Bug.BK. Pr. SPOZIYRAĆ.

SPÓNDZAĆ /SPĄDZAĆ/ czas. ndk. 1) **‘oszczędzać, składać’**: *Musymy spóndzać, bo trza piniyndzy na wesele. A tak spóndzała, zeby se kupić cosik.* Bug.BK. Por. NASPÓNDZAĆ, PRZYSPONDZAĆ, USPONDZAĆ; 2) **‘zbierać’**: *Do pomyjorza sie spóndzało te slywki i to krowy piły.* Bug.BK.

SPRAWIAĆ czas. ndk. **‘kupować dużo, urządzać’**: *Teroz duzo rzeczy sprawiomy do chołpy, meble do kuchni, lodówke. 'Oni tyz sprawiajóm, bo dom nowy, to trza sprawiać i meble i inne rzeczy do domu.* Bug.BK. Por. NASPRAWIAĆ.

SPROŚCIĆ czas. dk. **‘sprostować, wyprostować’**: *Jak jest co krzywe, to muse sprościć. Trza sprościć te drzwi, bo sól krzywe.* Bug.BK.

SPRÓGOWAĆ czas. ndk. **‘ogp. spróbować’**: *Downi to ludzie godali sprógować, teroz to juz nie swyse tego. Spróguj tyk piyrogów, cy dobre.* Bug.BK.

SPRZĄGAĆ SIE zob. SPRZÓNGAĆ SIE.

SPRZĄŻNIK zob. SPRZÓŃŻNIK.

SPRZEGRODZANY przym. **‘poprzegradzany’**: *Kleszyk mioł przecie dziesiynć morgów p'ola, ale pos na miyndzak, na granickak, co p'ole jest sprzegrodzane.* Bug.BK.

SPRZENOSIĆ czas. dk. **‘o informacjach: przekazać innym’**: *Nic nie utrzymał taki, wszystkim'o musioł sprzenosić, wybeblać.* Bug.BK. Por. PRZENOSIĆ.

SPRZÓNGAĆ SIE /SPRZĄGAĆ SIE/ czas. ndk. **‘łączyć konie różnych gospodarzy w jeden zaprzęg’**: Jak był jeden koń w gospodarstwie, to musieli sie sprzóngać z drugim gospodarzem, co miał tyż jednego. To lekie ino roboty robili jennym koniym, a tak to sie sprzóngali. Bug.BK.

SPRZÓŃŹNIK /SPRZĄŹNIK/ rzecz. mos. **‘gospodarz, który miał konia pracującego w parze z koniem drugiego gospodarza, które SIĘ SPRZĄGAŁO’**: W kumy zaprosiłem mojego sprzónźnika, k’onie do pary i my do pary. Bug.TM; Bede robił w polu, moze do sprzónźnika póde, zeby doł mi konia. Bug.BK.

SPRZYCZTOWAĆ czas. dk. **‘zganić’**: Ale mnie sprzycztowała. Ktosi przydzie, p’opatry na ubranie, a nielanne, to ktosik mnie sprzycztował. A kupiłam sobie lannóm sukiynke, a l’ona mnie sprzycztowała, ze nielanno. O tak mi sprzycztowała, sprzycztował mi, ze to nielanne. Sprzycztowała mi, abo sukiynke mi sprzycztowała, różne rzeczy mozo sprzycztować. sóm tacy ludzie, co nic nie pokwołom, ino l’od zazdrości sprzycztujóm. Bug.BK. Por. PRZYCZTOWAĆ.

SPUCHLINA rzecz. ż. **‘opuchlizna, miejsce spuchnięte’**: Jak noga cy rynka spuchnie, to jest spuchlina. Jakisi l’owod ugryzie to tyż bedzie spuchlina. Bug.BK.

SPUCOWAĆ czas. dk. **‘zjeść dużo i z apetytem’**: Ale spucował duzo tego jedzynio, jak sie nieroz na miske nałożyło i tak wiele zjod, to sie godało spucować. Bug.BK.

SPUŚCIĆ czas. dk. w zwrocie **SPUŚCIĆ MANTO ‘spuścić komuś lanie, zbić kogoś’**: Swysałam nieroz, przeważnie chłopcy tak godali spuścić manto. Bug.BK.

SPYRKA rzecz. ż. **‘słonina’**: Jo jesce pamiyntom, jak spyrke sie trzymało w soli na strychu w taki pacce drewniany. Ukrój spyrki do zimioków. Spyrke jedli z chlebym. Jo bym dziś zjadła spyrki, ale taki jak downi. Spyrka to słonina, teraz juz mało mówióm spyrka. Bug.BK.

SPYRLAĆ czas. ndk. **‘oszczędzać, składać (coś, najczęściej pieniądze)’**: Tak niewiele mo tego, ale po trosecku spyrło. Spyrlać to spóndzać, trza spyrlać, zeby troche tyk piniyndzy uskładać, bo trza bedzie na wesele. Bug.BK. Por. USPYRLAĆ, NASPYRLAĆ.

SPYRLANIE rzecz. n. **‘rzecz. od SPYRLAĆ; oszczędzanie, składanie’**: Tak spyrlać, takie spyrlanie po trosku po trosku i cosi mozo uspyrlać. Bug.BK.

SRAJDA rzecz. ż. **‘negatywnie o młodej dziewczynie, podlotku’**: A tako srajda na takik p’odlotków godali. Bug.BK; Tako srajda juz za chłopokami patrzy, jesce nie dorosła. Bug.SK.

SRAKA rzecz. ż. **‘z nacechowaniem negatywnym: biegunka’**: Całóm noc mnie laksowała, tako laksacja mnie złapała i siedziałam całóm noc na kiblu. Takóm miała sra-ke. Bug.TM.

SROC rzecz. mnżyw. **‘z nacechowaniem negatywnym: drewniana ubikacja na zewnątrz, na dworze, przeważnie przy oborniku’**: Downi to sroc godali, a teraz ustymp. Bug.BK; Siedział dugo w srocu, bo go brzuch boleł. Bug.TM.

SROGI przym. **‘duży, spory’**: *Z Kasi już srogo dziewczyna, już mo dwanoście lot. Takie srogię chłopocki już mo. Już taki srogi był chłopok, pewnie już lotoł. Bug.BK.*

SROGI rzecz. blp **‘stojak z krzyżaków, podpórka’**: *U was to długo było po staroświecku. Były takie srogi, a na tyk srogak był pomyjorz, taki cebrzyk był na pomyje. W^oda tyz na tym stoła we wiadrze. Tam sie nacynia myło i wynosiło sie z tym pomyjorzym krowom, krowy lubiały takie pomyje. Bug.BK; A do tego kórytka sie nalywało w^ode, a kórytka sie p^odpinało p^ołd te srogi z tych tych dechów, no jak to sie nazywało, z tych drzew takie były te srogi zrobione, to tam sie p^odpinało i sie ^obracało i kółko było zawsze mokre, a to sie ^oostrzyło. Sit. IC; Cebrzyk stoł na srogak i babcia godała: umyj talyrze w tym cebrzyku na srogak. Bug.AJ.*

SROKATY przym. **‘pstry, wielobarwny’**: *Srokato może być sukienka, bluzka, koszula srokato, krowa srokato. Srokate krowy sóm, corne z białym. Bug.BK.*

STACOWAĆ czas. ndk. **‘staczać siano, słomę na wałki’**: *P^ojechalimy na pajsie stacować już siano. Stacowało sie siano i brało sie na wóz, jak sie stoczyło i woziło sie do stodoły i tam sie ubijało. Bug.BK.*

STAJANIE rzecz. n. **‘duży kawał pola uprawnego’**: *Takie stajanie do k^osynio, cały dziy nom zyydzie. Stajanie to wielkie p^ole, a małe to stajonko. Nasadzili stajanie zimnioków, wielkie stajanie zimnioków. Bug.BK.*

STAJNIA rzecz. ż. **‘obora; pomieszczenie zarówno dla koni, jak i krów, świń’**: *Mama w stajni krowy doi. Teraz godajóm ^oobora, ale tak to stajnia. W stajni trzymało sie krowy, cielynta, w chlywkach świni. Krów już ni momy, to i stajnia nom niepotrzebno. Idź do stajnie i wyrzuć gnój ^ood krów. Bug.BK; Ano stajnia no to normalnie budowali z drzewa i późni, do jedny ściany przybijali takóm drabine z dranek robiono, żłób to robili z desek i do tyk desek wkróncali takie śruby i z kóluskiem do tego sie przywionczywało te krowy. Sit.IC.*

STAJONKO rzecz. n. **‘zdrobniale: STAJANIE, kawałek pola, niewielki zagon’**: *Mieli my takie stajonko pola. To stajonko pola trzeba będzie zasioć. Na tym stajonku bedóm zimnioki. Stajonko pola to tak nieduzo. Nasadziły stajonko zimioków. Bug.BK.*

STARASIĆ czas. dk. **‘zdeptać, stratować’**: *Krowa wesła w pszenice, co na pniu stoła, i starasiła kawół pszenice. Bug.BK. Por. TARASIĆ.*

STOLEC rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **‘belki podtrzymujące krokwie’**: *Stolce to sóm na dachu, to sóm te podpórki, ^oony trzymajóm krokwy. Bug.BK.*

STONÓG rzecz. mżyw. **‘stonoga’**: *O jaki stonóg tu lezie. Bug.BK.*

STORCHAĆ czas. dk. **‘splatać, zburzyć’**: *Dzieci storchały mi wełne, com jóm miała w szofie. Bug.AJ.*

STRAŚNIE przysł. **‘bardzo’**: *Na młocke lubieli tam iść, bo Sawerka g^outowała dobrze, a Sołtysioł tak strasnie namowioł: a jedzcie, a jedzcie. Tak strasnie sie kłóciły, ze sie jaz p^obiły. Dzielili my sie ^oopłatkim, my sie łomali, było nom strasnie przyjymnie, nos było w domu jedynoscie ludzi. Bug.BK.*

STRUGACKA [STRUGACZKA] rzecz. ż. **‘temperówka’**: Do szkoły tylo trza kupić, a wszystko drogie, ksióŹki, zeszyty, długopisy, krydki, strugacki, gumki. Dej mi strugacke, muse ‘olówek zastrugać, bo nie bedzie pisało. Bug.BK; Gdzie ta strugaczka sie podziała? Bug.AJ.

STRUGACZKA zob. STRUGACKA.

STRUGAĆ czas. ndk. **‘temperować’**: Strugać moŹno ‘olówek, ch’ojco moŹno strugać. Bug.BK.

STRUGOC rzecz. mn̄zyw. **‘narzędzie do obierania ziemniaków’**: Dziywce, ni mos zonnego uląpu do tego strugoca. Bug.EF; A strugoc i struzok godali. Rac.AK.

STRUZOK rzecz. mn̄zyw. **‘ts. co STRUGOC’**: Dzie tyn struzok sie podziół, dopiyo przed kwilóm go widziałam. Ni mom cym zimioków ‘oskrobać. Jo zimioki skrobie tylko struzokiym, nie umie nozym. Pomarli juz wszyscy, co struzoki robili. Jak struzoka ni ma, to ni ma cym ‘oskrobać zimioków. Bug.BK; U nos sie zawsze struzokiym ‘obiyráło, nie nozym. Bug.AJ; Do skrobanio zimnioków to jest struzok, a teroz juz godajóm ‘obiyrók. Sit.TK.

STRYJANKA rzecz. ż. **‘przestarz. ogp. stryjenka, żona stryja, ciocia’**: Stryjanka to jest żona stryja. Jo ni miałam stryjanki, bo tatuś mieli tylko jennego brata, ksiyndza. A ta stryjanka to barz dobro była, stryk miół z nióm dobrze. Bug.BK.

STRYK rzecz. mos. **‘stryj’**: A to twój stryk przyjechał? Nas stryk to wszystko robił, z drzewa rzeźbił. Powiydz strykowi, zeby przysed dzisiok do nos, to o tym pogodomy. Idzies do stryka żniwować? Bug.AD.

STRYŻNIĆ czas. dk. **‘zmarnować’**: Tylo majóntku mieli i wszystko stryżniła, co za baba z ni. Bug.BK. Por. TRYŻNIĆ.

STRZĄSKA zob. STRZÓNSKA.

STRZECHA rzecz. ż. **‘słomiany dach’**: U nos juz ni ma takich domów pod strzechóm. Dugo strzecha była w Raclawicak, ale teroz juz ni ma. Bug.BK; Strzeche to robili z kicek. Bug.SK.

STRZÓNSKA /STRZĄSKA/ rzecz. ż. **‘owies z jęczmieniem’**: Strzónske to my sioly, to ‘owiys z jyncmiyniym. Bug.BK; Bugajoki zawdy godali strzónska na ‘owiys z jyncmiyniym, a sitnicoki jarcuga. Jagem sie ‘ożynił w Sitnicy, to sieje jarcuge, a Zbyszek jak sie ‘ożynił na Bugaju, to sie chłopcy śmioli, ze teroz sieje strzónske. Sit.JK; Strzónska to była nojgorso do młocki, bo miała takie wónsiele. Rac.TR.

STUDZIELINA rzecz. ż. **‘nóżki w galarecie’**: Studzielina to teroz mówióm galaretka. Do wni godali studzielina, nikt nie godoł galaretka. Było mlynso z nogi i z tego sie robiło studzieline. Barz lubie studzieline i tata lubi. Bug.BK.

STULAĆ czas. ndk. **‘zmyślać’**: Jo jóm znała dobrze, zawsze tak lubiała stulać głupoty. Ale stulo boje. Bug.BK. Por. NASTULAĆ, USTULAĆ.

STYRANY przym. **‘zmęczony ciężką pracą; przestarzałe ogp. sterany’**: Widziałam wco-
ra tego chłopca Hanki, taki stywany, nie dziwota, bo pólska tylo, to i rob’oty duzo. Stywany to taki biydny, urobiony, stywany rob’otóm. Bug.BK.

STYRMAĆ SIE czas. ndk. **‘wspinać się, wdrapywać, wchodzić gdzieś wysoko’**: Nie styrmej sie na tyn strych, bo jesse spadnies. Styrmać godali duzo. Bug.BK.

SUCHALNICA [SUCHANICA] rzecz. ż. **‘konfesjonał’**: Nas probosc siedzi w ty suchalni-
cy na prawo, a na lewo to wikary. A tyn nas stary probosc to stale w suchalnicy siedzi,
kiedy ino pódzies do k’ościoła, to ‘on siedzi. Suchanica to jest do sp’owiedzi, tam ksióndz
sp’owiało. Bug.BK.

SUFRYGIEL rzecz. mnżyw. **‘zasuwa, rygiel’**: Downi były zamkniynicia na sufrygiel. Bug.BK.

SUKNIOK rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **SUKNIOKI ‘ciepłe buty z sukna’**: Były buty suk-
nioki, downi ludzie kupowali suknioki, były ciepłe. Bug.BK.

SUMINKO part. **‘naprawdę (zakłęcie, że mówi się prawdę)’**: Suminko, nigdy tak nie po-
wiedziałam. Bug.BK.

SUMINNIE [SUMIYNNIE] part. **‘ts. co SUMINKO’**: Suminnie to jest tako przysiynga,
a suminnie tak było. A sumiynnie prowde ci godom. Bug.BK.

SUŚNIA rzecz. ż. **‘suszarnia ogrodowa do suszenia owoców’**: Suśnia to na placu robi-
li takie suśnie, pod tym sie polilo i susyło sie w ty suśni jabka, śliwy, gruski. My ni mioły
suśnie, ale była u sómsiada, to sie tam susyło śliwki, jabka. Bug.BK; Takóm fajnom su-
śnie zrobił Tomek z ‘ojcym. Bug.AJ.

SWAK zob. SWOK.

SWARLIWY przym. **‘kłótlivy’**: Hanka takiego chłopca miała swarliwego, ino by sie z nióm
swarzył. Swarliwy to taki, co lubi sie swarzyć, o byle co bedzie sie swarzył. Bug.BK.

SWARZYĆ czas. ndk. **‘strofować, upominać’**: Tu przych’odził, to zawdy jak tu kurzył,
to pluł tak na izbe, to jo go swarzyła i nie przychodził juz p’otym. Bug.AD; Dziadek to
swarzył, jak dzieci przeszkadzały mu w robocie. Bug.BK. Por. POSWARZYĆ, ZESWA-
RZYĆ.

SWARZYĆ SIE czas. ndk. **‘kłócić się, sprzeczać się’**: Juz ni mocie sie o co swarzyć, ino o ta-
kie głupstwa? Swarzóć sie ‘od rana i nie wiadomo o co. Ch’oćkiedy sie swarze z niym,
bo to abo telewizor patrzy, abo kryśli tam, te krzyżówki rozwiynzuje, a jo ni mom z kiym
pogodać. Wszystkie my były z dwók matek, ale ani razu my sie nie swarzyły. Bug.BK;
Tak sie swarzyły dziś baby na jarmaku, a o co, to nie wiym. Sit.JK. Por. POSWARZYĆ
SIE.

SWAT rzecz. mos. **‘teść syna, córki w stosunku do jego, jej ojca’**: Mój swat to downo nie
żyje. Bug.BK.

SWATOWO rzecz. ż. **‘teściowa syna, córki w stosunku do jego, jej matki’**: Stasia, moja
swatowo, to juz dziewiyńdziesiont lot sk’ójcyła. Bug.BK.

SWATOWAĆ czas. ndk. **‘swatać’**: A ludzie swatowali, downi tak lubiały baby swatować.
Ludzie to downi tak godali: dzie baba swatuje, to sie diabol żyni. Bug.BK. Por. POSWA-
TOWAĆ.

SWEDER rzecz. mnżyw. **‘ogp. sweter’**: *Jaki mos piykny sweder, kto ci go robił? O tym swe-drze godałam, ze barz piykny. ‘Ona miała takie swedry z wełny, tyło swedrów, sama ro-biła. Bug.BK.*

SWOK rzecz. mos. **‘mąż ciotki’**: *Swok to był mónż cioci. Miałam swoka, w rynke całowałam, mamusia kozali swoka w rynke całować, Dutke. Swoków to jo miałam trzech, bo tatuś mieli trzy siostry i wszystkie były wydane. Tak sie witało, całowało sie w ryn-ke i sie godało, witejcie swoku. Dutka to był przefajny swok, strasnie lubioł żarty. Swok był w kuźni, przysed do tatusia blaske poklepać, a była pełno kuźnia chłopów. Bug.BK.*

SWYSEĆ czas. ndk. **‘ogp. słyszeć’**: *Swysałam takie coś, ale nie wiym do czego to docepić, cyś ty swysoł ‘o tym? Jo strasnie słabo swyse, juz miałam tyle aparatów i niktóry nic mi nie daje, nie swyse. A ‘oni o tym nic nie swyseli, jaz my sie dziwiły, ze nic ‘o tym nie wie-dzóm, ale mogli nie swyseć. Bug.BK; Swysys cy nie swysys, nic nie ‘odpowiados, powiydz co na to. Sit.HW.*

SYC rzecz. mos. **‘negatywnie o człowieku skąpym; skąpiec, sknera’**: *Co za syc był z nie-go, wszystko spóndzoł, nic nikomu nie doł i tak nic ni mioł, nie warto być takim sycym, ani som nie użyje, ani drugiyemu nic nie do, ino trzymo. Bug.BK.*

SYCULA rzecz. ż. **‘negatywnie o kobiecie skąpej; sknera’**: *Sycula to tako baba chytro, skómpo. Bug.BK; A z ni tako sycula, ‘od ni nic nie dostanies. Bug.EF.*

SYGNOWAĆ czas. ndk. **‘dzwonić sygnaturką w kościele’**: *Ministrancio to ‘oni sygnujóm, a teraz nie sygnujóm w kościele. Downi pare minut przede mszóm sygnowali. Bug.BK.*

SYNDZIELINA /SĘDZIELINA/ rzecz. ż. **‘szron’**: *Syndzielina jak zamarzniynte, to sie robi na ‘oknie. Bug.BK.*

SYR rzecz. mnżyw. **‘ogp. ser’**: *Musioł sie zgliwić syr i wtedy robili. Godała, ze nagliwi syra, p‘otym przesmaży i na całóm zime robiła syra topionego. Trzeba było zgliwić syr bioły. Syra nakłócili, dali jojek, jakiesi takie ziele, jakiesi takie ziele miynte pieprzowóm, to tak piyknie pochło. Zjydz krom chleba z cymsi, z marmóladóm, z syrym. Bug.BK; Zjodem syra, chleba, ‘ogórka, salatki dobry. Bug.SK.*

SYRNY przym. **‘dotyczący sera, na ser’**, zwłaszcza w wyrażeniu **SYRNY WOREK ‘worek na ser’**: *Jak sie syr wyjyło, to tyn syrny w‘orek trza było wyprać, wyg‘otować, bo jakby pore razy w tym worku syr trzymoł, to by śmierdziół. Bug.BK.*

SYROWIEC rzecz. mnżyw. **‘sernik’**: *Jaki dobry syrowiec upiekła na świynta. Weż se kawo-łek syrowca, barz dobry. Upiekłam dwa syrowce na imiyniny. Bug.BK.*

SYROWNIK rzecz. mnżyw. **‘sernik’**: *Upiekłam syrownik i taki placek z jabkiem. Pieke czynsto syrowniki. Bug.ZJ.*

SYTNY przym. **‘syty’**: *Tata sytny, bo se dobrze pojod. Bug.BK.*

SYTOLYNIE rzecz. n. **‘mówienie niewyraźnie’**: *Ch‘oćkto tak niewyraźnie mówi, tak sy-toli, takie sytolynie. Bug.BK.*

SYTOLIĆ czas. ndk. **‘mówić niewyraźnie’**: Sytoli, sóm tacy ludzie co tak sytolóm, ni mająm taki dobry wymowy, tylko tak sytolóm. Bug.BK.

SZACHRAIĆ czas. ndk. **‘szachrować, oszukiwać’**: Szachrajstwo, tak lubi szachrajić, ‘o-szukować, nieprawdę godać. Bug.BK.

SZAFARNIA zob. SAFARNIA.

SZAFLIK rzecz. mnżyw. **‘rodzaj dużego naczynia’**: Przyniysz mi szaflik ze strychu. W szafliku naczynia sie myło. Bug.BK; Namoczyłam pranie w szafliku. Bug.ZJ.

SZAKRAĆ czas. ndk. **‘nie szanować, marnować’**: A tak szakruje, nic nie szanuje. Bug.BK.

SZANOBLIWY przym. **‘taki, który szanuje rzeczy, pieniądze, oszczędny’**: A ‘on taki szanobliwy, wszystkiego szanuje. Bug.BK.

SZAR zob. SOR.

SZARÓWKA rzecz. ż. **‘zmrok’**: Juz szarówka była i dopiyo wtedy przysed. Jak juz szarówka, to tata nie barz kce jechać, bo nie widzi dobrze. ‘O taki szarówce to źle jechać. Bug.BK.

SZCZODRAK zob. SCODROK.

SZCZYPAĆ czas. ndk. **‘ciąć, rąbać drewno na drobno’**: A dzie Franek? – Szczypie drewno na polu. Bug.TM.

SZCZYPANIE rzecz. n. **‘cięcie, rąbanie drewna na drobno’**: A trzosi to sóm ‘odpady przy szczypaniu drewna, to takie drobno p’oszczypane drzewo. Bug.TM.

SZCZYPICA rzecz. ż. **‘niewielki czerwono-brumaty chrząszcz o wydłużonym ciele z charakterystycznymi szczypcami; skorek pospolity’**: Zabij te szczypice, jo sie brzydze. Skónd tu szczypica wlażła? Bug.BK; Pełno szczypic teraz, już do domu lezom. Bug.ZJ.

SZĘDZIELINA zob. SYNDZIELINA.

SZKOLNICA rzecz. ż. **‘uczennica’**: Naso Zosia już szkolnica. Szkolnica to do szkoły chodzi. Bug.BK.

SZKOLNIK rzecz. mos. **‘uczeń’**: Jasiu tak tynsknił za tatóm, jak nieroz użroł nawet jakiego szkolnika w mynskiej copce, to godoł: tata? Takie szkolniki śli drogóm i zacypiali mniyjsze dzieci. Bug.BK.

SZKUCIARNIA rzecz. ż. blm **‘dzieciarnia’**: Jak sie tam szkuciarnia bawiła, to ni ma rady. Downi to w kazdy chołpie pełno było dzieci, tylo szkuciarni. Bug.BK.

SZKUT rzecz. mos. **‘chłopiec; подроstek’**: Co tyn skut tu robi? Uzgromnij tego skutą, bo całutki cos despetuje. Na chłopoków, takim podlotków to godali skututy. A te skututy narobiły bałaganu. Bug.BK.

SZLAJFA ZOB. ŚLAJFA.

SZLAJFOWAĆ ZOB. ŚLAJFOWAĆ.

SZMAJORA rzecz. ż. **‘ekspresywnie o brudnej lub zużytej szmacie’**: Wyciepnij już te szmajory, takie paskudne, ni mos szmot innyk? Takóm szmajoróm bedzies cyściuł k'o-ścielne buty? Szmajora to tako szmata, żeby coś zetrzyć i wyrzucić, już ta szmajora nie jest do użytku ani do prania. Bug.BK.

SZNUROWKA rzecz. ż. **‘sznurowadło’**: Zawionżej se sznurówki, bo ci sie rozwióznaly i sie jesce przewrócis. Ino jenko sznurówka została, a dzie drugo sie podziała? Bug.BK; Dzieś te sznurówki położyła? Bug.AJ.

SZNYCEL rzecz. mnżyw. **‘kotlet mielony’**: Hania zmieliła dużo miynsa, to na ¹obiod zrobiła sznycli. Bug.BK; Dzisiok robie sznycle na ¹obiod, mom dużo świeżego miynsa mielonego, to będóm dobre sznycle. Bug.AJ; Jo sznycla zjym, barz lubie sznycle, jak dobrze sie usmaży. Bug.ZJ.

SZPARAGA zob. ŚPARAGA.

SZPAROWAĆ zob. ŚPAROWAĆ.

SZPIK zob. ŚPIK.

SZPUNTOWAĆ czas. ndk. **‘nastawiać negatywnie do kogoś, podburzać, podjudzać’**: ¹On zawsze przeciw nom jóm szpuntowoł, wiym o tym. Ludzie szpuntowali, a nie żyń sie, to nie jyj chołpa, ty sie nie żyń, a tata ¹odbryknoł, a jo sie z chołpóm nie żynie, ino z nióm. ¹On byłby lepsy, ale go tyn Jasek szpuntuje. A go szpuntujóm i lotego taki jest. Jo wiym, że go zawsze tam szpuntowały. Bug.BK. Por. NASZPUNTOWAĆ, ZESZPUNTOWAĆ.

SZRUBSZTAK zob. ŚRUBSTAK.

SZTANGLA zob. ŚTANGLA.

SZTREKA zob. ŚTREKA.

SZTUDEROWAĆ zob. ŚTUDEROWAĆ.

SZTURMOK zob. ŚTURMOK.

SZTYCHÓWKA zob. ŚTYCHÓWKA.

SZTYL zob. ŚTYL.

SZTYLWAGA zob. ŚTYLWOGA.

SZUNAĆ zob. SZUNÓŃĆ.

SZUNÓŃĆ /SZUNAĆ/ czas. dk. 1) **‘gdzieś szybko pójść’**: Dzieś ty szunół? Dopieroś tu był. Wołom cie i wołom, ¹obiod na stole, a tyś dziesik posed. Bug.BK; Tata to tak lubi szunóńć, nie wiadomo kiedy i już go ni ma. Bug.AJ; 2) {do kogoś} **‘skoczyć do kogoś, zaczepić’**: Tak ci szunyla do niego, ze nie było zmiłuj sie. Bug.EF; A on tak szunół do taty, ze jaz sie zlynkla. Bug.BK. Por. SZUWAĆ.

SZUWAĆ czas. ndk. 1) **‘suwać’**: No i we w¹odzie, no i to tak sie rynkami szuwało po ty desce tym materiałym i to sie tak tak prało. Sit. IC; 2) **‘trwonić, marnować’**: Szuwo tymi

pinióndzmi i nic ni mo. Bug.BK; 3) *Szuwać {do kogoś} ‘skakać do kogoś, zaczepiać’:* *‘On do ni szuwoł i sie do bitki broł.* Bug.BK. Por. SZUNŌŃĆ.

SZYRZ zob. NA SZYRZ .

Ś

ŚCIAŁCYĆ *czas. ndk.* 1) **‘o zwierzętach: wydawać wysoki głos; skomleć, skowyczeć, jazgotać’:** *Kot może ściałcyć. Ale tyn kot ściałcy i ściałcy, co mu sie tam dzieje. Ropucha tak ściałcy wiecorami.* Bug.BK; *Psy tyz ściałcóm.* Bug.EF; *Ściałcyć i ściałrzyć to to samo.* Bug.HJ; 2) *przen. ‘o ludziach: wydawać wysoki głos, jazgotać, skomleć’:* *Ale ściałcóm te baby, jak sie tak klócóm. Przeważnie baby lubióm ściałcyć.* Bug.BK.

ŚCIAŁORZYĆ *czas. ndk.* 1) **‘o zwierzętach: ujadać, skomleć, miauczeć długo i żałośnie; jazgotać’:** *Kot może ściałorzyć. Co te koty tak ściałorzom?* Bug.BK; *Pies to nieroz ściałorzy, jaz trudno słuchać.* Bug.HJ; *Tak strasznie psy ściałorzyły w nocy, co to sie dziło.* Bug.EF; 2) **‘o ludziach: zawodzić żałośnie, jazgotać’:** *Ta baba tak ściałorzyła po śmierci chłopa. Nierozem swysała, jak choćko godoł, a tak ściałorzys i ściałorzys, o babie tak godoł.* Bug.BK; *Tak ta baba ściałorzy i ściałorzy, trudno przesłuchać.* Bug.HJ; *Godło sie tak nieroz, ściałorzys jak pies, jak kto tak długo cosi godoł, tak zawodził.* Sit.HW.

ŚCIAMKAĆ *czas. dk.* **‘drobno pokroić’:** *Ściamkać to tak drobno pokroić, o na przykład kapuste tasokiym.* Bug.BK.

ŚCIBAC *czas. ndk.* **‘oszczędzać, zbierać’:** *Tak ścibie, tak szanuje, zeby sie dorobić, taki ściboc.* Bug.BK.

ŚCIBOC *rzecz. mos.* **‘ten, kto ŚCIBIE’:** *Z niego to taki ściboc, ścibie i ścibie.* Bug.BK.

ŚCIELAĆ *czas. ndk.* **‘słać (łóżko)’:** *No ale ścielali na łózka te płachty, na łózkach była słoma, to to przywalili i było.* Sit.SW; *Jo zawsze ściele łózko, bo ktosik przydzie i jak wyglóndo takie niepościelane.* Bug.BK; *Nie trza ściełać codziynnie, bo tam nikt nie ch¹odzi, izba zamkniynto.* Bug.SK. Por. POŚCIELAĆ, ROZŚCIELAĆ.

ŚCIELIĆ *czas. ndk.* **‘słać (łóżko)’:** *Czgo nie ścielis łózka, ciocia mo przyjść, a tu wszystko rozwalone. Kasia teroz łózka ścieli.* Bug.BK.

ŚCIUCEK *rzecz. mnżyw.* **‘malutki kawałek czegoś; zdrobniale: ŚCIUK’:** *To ino taki ściuczek ci został tego płótna? Juz nic z tego nie zrobis.* Bug.BK; *Tyn ściuczek mi tak przypasowół do tego fartucha, zrobiłam se kieszonke.* Rac.TR.

ŚCIERNIÓWKA zob. ŚCIYRNIÓWKA.

ŚCIUK *rzecz. mnżyw.* **‘kawałek czegoś’:** *Takie ściuki płótna mi zostały ‘od ty sukiynki, może jakóm falbanke zrobie, bo na nic wyncy nie starcy.* Bug.BK.

ŚCIUPAĆ *czas. dk.* **‘porąbać na drobne kawałki’:** *Które drewno grubse, to sie ściupało i tak było.* Bug.AD; *Trza ściupać to drewno, bo tyle leży pod szopóm, jak sie ściupie, to sie go poznosi wtedy do szopy.* Bug.SK.

ŚCIYRNI rzecz. n. **‘ściernisko’**: *Nie ch’odź po ściyrniu, bo sie pokalecys, ściyrnie teroz barz ‘ostre*. Bug.BK; *Na ściyrniu se palec przebiłam, nie myślałam, że to aż tak ‘ostre*. Bug.AJ.

ŚCIYRNIÓWKA rzecz. ż. **‘trawa wyrosła na ściernisku’**: *Tako ściyrniówka juz urosła na tym p’olu po ‘owsie, krowy mozno tam juz wyganiać. Nogem se przebiła na ściyrniówce, nieroz to sie krew loła, bo se przebił cłowiek na ściyrniówce*. Bug.BK; *Dużo teroz ty ściyrniówki, krowy majóm dzie chodzić*. Bug.SK.

ŚKLONKA rzecz. ż. **‘ogp. szklanka’**: *A podej mi sklonke, napije sie wody. Tylo skłonek nakupiłam i ni ma ik, bo sie wytukły. A dzie te sklonki, co tu stoły?* Bug.BK.

ŚKŁO rzecz. n. **‘szkło’**: *B’osco słam i mi sie kawolek szkła wbił w noge. Śkłym to sie barz rozharace. ‘On tak piyknie na skle malował*. Bug.BK.

ŚLAMARGA rzecz. mos. i ż. **‘ekspresywnie o człowieku płaczącym’**: *Z niego abo z ni tako ślamarga, stale krzyczy. Nie lubie ty ślamargi*. Bug.BK.

ŚLAMARDZYĆ SIE czas. ndk. **‘płakać, pochlipywać’**: *A ni mo ‘o co, a tak sie ślamardzy i ślamardzy. Ślamardzyć sie to tak krzyceć, a ni ma ‘o co*. Bug.BK.

ŚLAMARZGI rzecz. blp **‘wierzchnia stężała warstwa jakiegoś płynu, płynnego jedzenia; kozuch’**: *Taki kozuch na wyrzchu siod, takie ślamarzgi, trza to było zebrać, zeby sie to nie psuło. Były takie z drewna zrobione w paru kawółkak, była deska, na te deski sie dawało te dónzki, a na to kamiyy. Trza było w kazdy tydzijj ‘odbukować te deski, te dónzki trza było wymyc p’orzónnie, te ślamarzgi zebrać łannie i z powrotym cystym przyłożyć. W kazdy tydzijj trza było to robić, bo jak nie, to by kapusta zgniła*. Bug.BK.

ŚKLAMRZEĆ czas. ndk. **‘prosić natrętnie; narzekać, płakać’**: *Tak lubi ch’oćkto śklamrzeć, bedzie tak uwracoł, nie wiadomo, co kce, tak śklamrzy i śklamrzy*. Bug.BK.

ŚKLAMRZORA rzecz. ż. **‘ta, która ŚKLAMRZY; ekspresywnie o dziewczynie, kobiecie, natrętnej, płaczącej’**: *Tako śklamrzora z ni, tak śklamrzy i śklamrzy, tak zawdy pomalutku godała, śklamrzała*. Bug.BK.

ŚLAJFA [SZLAJFA] rzecz. ż. **‘prowizoryczny hamulec, drąg, którym hamowano’**: *Jak przycepa była mocno naładowano, a nie miała hamulca, to używali ślajfy, zeby przycepa nie popchła cióngnika*. Bug.TM.

ŚLAJFOWAĆ [SZLAJFOWAĆ] czas. ndk. **‘hamować (wóz konny), za pomocą ŚLAJFY’**: *U cióngnika to tak ślajfowali, ze wkładali pod koła dróng, zawióznany na łajcuchu abo na p’owrozie i za cióngnikiym śli cy za przycepóm i cióngneli tyn kołek, zeby koła sły na smyka, cyli sie ‘obracały*. Bug.TM; *A pamiyntom, jak sie ślajfowało*. Bug.SK. Por. ZAŚLAJFOWAĆ.

ŚŁAKWA zob. ŚLÓNKWA.

ŚLEZAJ rzecz. mnżyw. **‘rowek, którym ścieka gnojówka z dyli’**: *A w stajni to był taki ślezaj, to do tego ślezaja ściykała gnojówka z dyli*. Bug.BK; *Jesce u nos jest stajnia, ale krów ni ma, to i gnojówki ni ma, ślezaj jest, ale niepotrzebny*. Bug.SK.

ŚLICHTA rzecz. ż. **‘rodzaj rzadkiej zaprawy murarskiej do wyrównywania i wygładzania tynku’**: *Robi sie ślichte i wygładzo sie ściany tóm ślichtóm. Ślichte sie robi z piosku, wopna i wody, z tego co i trynk sie robi, taki trynk na wyrzch, tako ślichta.* Bug.BK.

ŚLICHTOWAĆ czas. ndk. **‘wyrównywać, wygładzać tynk ŚLICHTĄ’**: *Na trynku, tyn trynk tak ślichtowali, tak wygładzali.* Bug.SK. Por. ZAŚLICHTOWAĆ.

ŚLIWINA rzecz. ż. 1) **‘zerwane śliwy’**: *Zerwane śliwy to jest śliwina.* Bug.BK; 2) **‘miejsce, gdzie rośnie wiele śliw; sad śliwowy’**: *Śliwina to tam, dzie śliwy rosnóm, wiele śliw.* Bug.SK.

ŚLIWIONKA rzecz. ż. **‘zupa owocowa ze śliwek’**: *Gotowali downi takie zupy: śliwionka, jabconka, grusconka.* Bug.BK; *Jo nie barz lubie śliwionke, wole inne zupy, nie robie, o juz downo nie robiłam śliwionki.* Bug.ZJ.

ŚLIWOK rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **ŚLIWOKI ‘drwa, kawałek drewna ze śliwy’**: *Śliwokami to dobrze polić, do susynio ‘owoców dobrze suszyć śliwokami, nie bedzie jedla ani inne drzewa. Przynieś mi śliwoków, bo sie wypoliło pod blachóm.* Bug.BK.

ŚLIZGAWA rzecz. ż. **‘gołoledź’**: *Uwozej, bo jest ‘okropno ślizgawa. A ślizgawa to lód.* Bug.BK.

ŚLÓNKWA /ŚŁĄKWA/ rzecz. ż. **‘długotrwały drobny deszcz, słońta’**: *Ślónkwa to tak leje, nie leje, tak brzydko na świecie. Przydzie tako ślónkwa, to sie nie do nic zrobić. Pochmurało sie, idzie ślónkwa.* Bug.BK; *Musze pryndko wykopać zimnioki, bo jak przydzie ślónkwa, to nie dom rady.* Bug.AJ; *A te dni to tako ślónkwa była, tak paprało, loło, nie loło.* Bug.ZJ.

ŚLUBAN rzecz. mnżyw. **‘rodzaj ławy ze skrzynią służącej w dzień do siedzenia, a w nocy do spania’**: *A, i śluban, takie ślubany były. No to tak na dziyj sie, na noc sie wysuwało, to tam była słóma, tam duzo nie wlażło ty słómy ino ‘odrebina, to było, prześcielało sie tam tym jakimśi prześciyradłem, tóm płachtóm, no i spały dzieci na tym. A na dziyj to sie zasuwalo i takóm deskóm sie przykryło, coś specjalnie była do tego, i siedziało sie na tym. Jak dziś na wersalkach, to wtedy na tym ślubanie.* Sit.SW.

ŚLUBANEK rzecz. mnżyw. **‘ts. co ŚLUBAN; ławo-skrzynia do spania’**: *Były takie, sie nazywały ślubanki, to sie w dziyj na tym siedziało, a na noc sie ‘otwierało ten ślubanek i tam było płościelane i tam sie spało. U ciotki w Strzesynie spałam w ślubanku.* Bug.BK; *U babci był taki ślubanek, to jo tam spałam w tym ślubanku.* Bug.AJ; *Jasiek mo dwa ślubanki u siebie.* Bug.TM.

ŚMIENTANA zob. ŚMIYNTANA.

ŚMIERDZIUSZEK rzecz. mnżyw. **‘ozdobny kwiat ogrodowy; aksamitka’**, zwykle w lmn. **ŚMIERDZIUSZKI**: *Cały rzónd tyk śmierdziuszków Hania posadziła. Śmierdziuszki lannie wyglóndajóm, ale ni ma to jak róże.* Bug.BK.

ŚMIYNTANA /ŚMIĘTANA/ rzecz. ż. **‘ogp. śmietana’**: *O B’oże, downniyj, kapusta z grochym, b’ób i śmiyntanóm było pomaszczone tyn b’obek.* Sit.IC; *I to robiło, to ta śmiyntana przez te dziurki przech’odziła i tak sie masowało, masowało, robiło sie masło. I to jak sie*

robiło to masło, to ta górka trzymała te śmiyntane, zeby ni wychodziła do góry po tym kiju, ino tam w środku, zeby sie tak robiło, robiło sie to ryncnie. Sit.IC; I zimnioki krajan na 'obiod sie jadło, zimne, ze śmiyntanom. Bug.BK.

ŚNIĆ SIE czas. ndk.; 3 os.lp. cz. ter.: *śnije sie 'ogp. śnić się'*: *Wolne miasto sie ji śnije, Gdańsk. Bug.SK.*

ŚNIODAĆ czas. ndk. **'jeść śniadanie'**: *Śniodać to jeść rano śniadanie, teraz juz tak nie mówiom. Downiyjsi ludzie to godali śniodać. Na p'ole wynosili śniodanie dla zorobników, teraz nik w p'olu nie robi. Bug.BK; Śniodoł dugo, a my wszystkie cekali z rob'otóm na niego. Dugo śniodoł i spóźnił sie do kościoła. Bug.TM.*

ŚNUREK rzecz. mnżyw. **'ogp. sznurek'**: *Chodź no tu na chwiliusie, przytrzymej mi tyn śnurek. Dej mi kawolek śnurka, to zwiórze te jojka. Bug.BK.*

ŚPAROWAĆ czas. ndk. **'oszczędzać'**: *Downi to tak godali śparować, na tyn przykład śparować piniondze, tatuś tak godali, a trza przyśparować piniyndzy. Bug.BK. Por. PRZYŚPAROWAĆ, UŚPAROWAĆ.*

ŚPARAGA rzecz. ż. **'szparag'**: *Jo downi hodowała śparage, różne kwiotki. Śparaga jest zielono i mo takie kólce, takie k'oloki. Śparaga zwisała tak lannie, na meblościance sie kładło. Bug.BK.*

ŚPEKULANT rzecz. mos., w M. lmn. **ŚPEKULANCIO 'ogp. spekulant, także neutralnie'**: *Som tacy spekulancio, co by nie kcieli robić, ino cosik wycyganić, zysk mieć, a nie robić. Som tyz tacy spekulancio, co robióm i sie dorobióm. Bug.BK.*

ŚPIK I rzecz. mnżyw. **'smarki; wydzielina z nosa'**: *Ale ci śpik wisi u nosa! Bug.BK; Wytrzyj se śpik, bo co z nosa leci. Bug.ZJ.*

ŚPIK II rzecz. mos. **'mały chłopiec'**: *Tego śpika to pełno wszyńdzie, wszyńdzie wlezie, wszystko zberduje. Bug.GF.*

ŚPIKULEC rzecz. mnżyw. **'ogp. szpikulec'**: *Śpikulec na ch'ojco godali, taki dugi, 'ostrzy. Bug.BK; Mieli takie śpikulce, na trzonku takie 'ostrze. Bug.SK; Co sie tak bawis tym śpikulcym? Jesce sie skalecys. Sit.JK.*

ŚPITOL rzecz. mnżyw. **'ogp. szpital'**: *Ciocia Basia za 'okupacji p'ośla do śpitola, bo jom w brzuchu bolało. Jutro mo mieć niby 'operacje, 'ona uciekła ze śpitola, idzie ktosik 'od gościjca, miała taki kasak, póbutki, pozycyła koca, tu se 'odzioła głowe i przyleciała w tym kocu. Nie wiem, co z tym śpitalem zrobili. Zawieźli go do śpitola i tam mu takóm 'operacje tymcasym zrobili. I juz wiyncyj nie p'osed do śpitola i zył ponad 'osiymdziesiónt lot. Bug.BK.*

ŚPODLORKA zob. SPODLORKA.

ŚPRYCHA rzecz. ż. **'ogp. szprycha'**: *Bukso to na kole, 'od tygo buksa sły śprychy. Bug.BK.*

ŚRATAĆ SIE czas. ndk. **'witać się lub żegnać'**: *Śratała sie dugo z ciotkóm, jak miała wyjechać z chołpy. Bug.BK. Por. POŚRATAĆ SIE.*

ŚREDNIOCEK rzecz. mnżyw. **‘coś średniej wielkości, tu: ziemniak’**: Sadzynioki to ziemioki do sadzynio, takie nieduże i niemalutkie, średniocoki, takie nojlepsze do sadzynio. Bug.BK.

ŚRUBSTAK rzecz. mnżyw. **‘imadło ślusarskie’**: A był taki śrubstak, co dziury wyrobia-li w pugu, abo dzie, ¹obracało sie rynków i robiło sie dziury tym śrubstakiym. Bug.BK.

ŚTANGLA rzecz. ż. **‘sztaba, żelazny pręt’**: Rogole my nabijali śtanglóm, robiło sie dziure śtanglóm i wbijało sie rogola, zeby sk¹opić siano. Bug.BK.

ŚTERNOŚCIE zob. **ŚTYRNOŚCIE**.

ŚTOPYRCEĆ czas. ndk. **‘sterceć, wystawać nad powierzchnię czegoś’**: Tak śtopyrcała ta kość w gorku, ni mogłam ani pokrywkwóm przykryć. Bug.BK; Śtopyrcy to wystaje co-sik, przeszkodzo, jakisi kamiyj wystaje z ziyimi, to śtopyrcy. Bug.SK.

ŚTOPYRKAC czas. ndk. **‘bić, szturchać się’**: Ale sie chłopoki nieroz śtopyrkali. Ch¹oćkie-dy kcieli rozbroić, takie chłopocki, podlotki, no szkolniki, to godali: nie śtopyrkej go tyle. Bug.BK. Por. **WYŚTOPYRKAC**.

ŚTREKA rzecz. ż. **‘tory’**: A śtreka to tory, ch¹oćkiedy było godane, na śtrece sie co stało. Bug.BK; Za śtreków siedziół taki biydny chłop. Bug.TM.

ŚTUDEROWAĆ czas. ndk. **‘radzić sobie, znajdować rozwiązanie problemów, trudno-ści’**: Tagem śtuderowała, żeby wyjść jako na swoje. Bug.EF. Por. **WYŚTUDEROWAĆ**.

ŚTURMOK rzecz. mos. i ż. **‘pogardliwie o człowieku nieudolnym, niezaradnym; fajt-łapa’**: Śturmok to taki niedokłannie robi, nie kce mu sie i nie umi, taki śturmok. Choć-kiedy choćko to choćkomu powiedział: ty śturmoku! Ładniem wyglóndała, jakeś dzisiok pokozala te zdjýncia, to sem pomyślała, zem jesce nie taki śturmok. Bug.BK; Tyn chłop nie umi nic ućciwie zrobić, ani zamiyść, ani za¹orać, taki śturmok z niego. Bug.TM.

ŚTYCHÓWKA rzecz. ż. **‘szpadeł’**: Śtychówka to jest do rycio ziyimi. Weź śtychówke i zryj ¹ogródek. Kiedysik co miałam te śtychówke ¹od Basi, to była żelazno. Bug.BK; My wco-ra z Frankiem zryli śtychówkami cały ¹ogródek. Bug.TM; Szukołem śtychówki, a ¹ona pod wypustym. Sit.JK.

ŚTYL rzecz. mnżyw. **‘część narzędzia służąca do trzymania w dłoni; trzon (np. łopaty, siekiery), przeważnie wykonany z drewna, niekiedy z metalu’**: Śtyl to moze być do siekiery, do motyki, do łopaty, z drzewa zrobiony, to były style. Sóm i żelazne style. Kłopoc miał długi styl i z blachy takie podobne do motyki, tak ze sie to łannie zagarnywało i na kupki sie składało, a p¹otym sie rozmiatało widłami. Bug.BK.

ŚTYLWOGA rzecz. ż. **‘okuta belka drewniana lub stalowa umożliwiająca spięcie kilku bron’**: No weź załóz stylwoge do wozu, bo zapniemy dwa konie, ¹orcyk był do jedne-go konia, a stylwoga była do dwóch koni. Bug.BK.

ŚTYRNOŚCIE [**ŚTERNOŚCIE**] licz. **‘czternaście’**: Jak ciocia Mrozowo była u nos z Jasiym i ze swagrym m¹ojim Mrozem, no to nos było styrnoście. Bug.BK; Śternoście ludzi was było w chołpie? Jageście sie pomieścili? Sit.JK.

ŚTYRY licz. **‘cztery’**: *Mo śtyry nogi przybite do takiego drzewa, przez środek jest tyz z drewna wytoczone takie dziurki.* Sit.IC; *Przynies ta ze śtyry jojka. Mom takie łanne śtyry kurcótka.* Bug.BK.

ŚWIDROWATY przym. **‘zezowaty’**: *On był taki świdrowaty, ‘ocy miał takie świdrowate ‘od urodzynio.* Bug.BK; *Świdrowaty to godali na takiego, co miał zeza.* Bug.AJ.

ŚWIERZYZNA rzecz. ż. **‘specjalne wybrane części mięsa oraz wyrobów masarskich, którymi obdarowywano wybranych ludzi po zabiciu świni’**: *U Dutki zabiły świnię, przyniosły nom świerzynny, taki fajny kiski, skrzepu kawolek, kielbasy.* Bug.EF; *Teroz my świerzynny nie dajemy nikomu, bo nie chowomy świń, to i nie bijemy. Świerzynne my miały ‘od Grażynki.* Bug.BK; *Bijemy świnię w listopadzie, to będzie świerzynna.* Sit.JK; *Świerzynny momy tyle, niedowno my świnię zabiły.* Sit.TK.

ŚWIĘDZIEĆ zob. ŚWIYNDZIEĆ.

ŚWIYNDZIEĆ /ŚWIĘDZIEĆ/ czas. ndk. **‘swędzić’**: nieosobowo: ŚWIYŃDZI, ŚWIYŃDZIAŁO {coś kogoś}: *Krowa sie lubiała chołtać o drzewo, bo jóm świyńdziało. Skóra mnie strasnie świyńdzi, nie wiym locego. Tak mnie świyńdziało, ze ni mogłam juz wytrzymać.* Bug.BK.

ŚWIYRZBA rzecz. ż. **‘świerzb m.’**: *Świyrzba to choroba zarażliwo, co świyndzi. Zacyno sie tu ‘od palcy, a p‘otym na całym ciełe som świerzby.* Bug.BK.

T

TABOREK rzecz. mnżyw. **‘taboret, stołek’**: *No ji było może ze dwa jakie tab'orki, a tak to były klocki, my siadywały na klockak. Był stolicek i jakiesik dwa, dwa krzeselka, takie tab'orki, nic wyncy nie było. Przynies mi ta tab'orek na p'ole. Takik tab'orków to w chołpie trza duzo, to siońść na tym dobrze.* Bug.BK.

TACHAĆ czas. ndk. **‘dźwigać, z trudem nieść, taszczyć’**: *Widziołeś Kazka? Cosi tak tachol, ledwie sed. Cego ty sóm tachos te worki? Przecie ci pomoże.* Bug.BK. Por. PRZY-TACHAĆ.

TAJACKA rzecz. ż. **‘odwilż’**: *Ale tajacka, godali, jak śniyg tajoł.* Bug.BK.

TAJCOWAĆ czas. ndk. **‘tańczyć’**: *Jo tak downi lubiała tajcować, a teraz juz nie, siły ni ma.* Bug.BK; *‘Ona tak barz dobrze tajcuje, jak na weselu Marka, to tak tajcowała, że nikt by nie powiedział, że mo już tyle lot.* Bug.ZJ. Por. PRZETAJCOWAĆ.

TALAĆ zob. TOLAĆ.

TALAĆ SIE zob. TOLAĆ SIE.

TALOREK rzecz. mnżyw. **‘talarek, plasterek’**: *Spróbował talorek kielbasy. Jasiek porwoł dwa talorki kielbasy ze stołu.* Bug.BK.

TAMOK zaim. przysł. **‘tam’**: *A dzie to widzisz? A tamok. O tamok idzie chłop do autobusu. Tamok to jesce i teraz sie duzo godo.* Bug.BK; *A tamok to tak robili, pamiyntom.* Bug.ZJ.

TANECZNICA rzecz. ż. **‘kobieta, która lubi tańczyć’**: Dzie tylko zagrali, to tajcyła, tak lubiała, tako była tanecznicza. Bug.BK.

TANECZNIK rzecz. mos. **‘mężczyzna, który lubi tańczyć’**: Z Kazka był barz wielki tanecznik, strasnie lubioł tajcyć, nikt mu nie nadónżył. Bug.BK.

TAPLAĆ SIE czas. ndk. **‘brodzić w wodzie, błocie’**: Patrz, jak sie dzieci taplajóm we wodzie, całe zalajdane. Bug.BK.

TARACHY rzecz. blp **‘śmiec’**: Wywol te tarachy, niek tu nie zawodzajóm. Tarachy to były takie śmieci, takie różne tarachy, do wyrzucynio. Młójnek nie ¹odebroł kónkolu, ino plewy i takie tarachy. Bug.BK.

TARADAJA rzecz. mos. i ż. **‘ekspresywnie o człowieku, który gada byle co, nieprawdę’**: Z niego taradaja, ni ma mu co wierzyć. Taradaja byle co p’owie, a nieprawde. Taradaja to tako kobiyta abo chłop, co godo i godo bez przerwy, ¹opowiada takie niestworzone rzeczy. Bug.BK.

TARASIĆ czas. ndk. **‘deptać, gnieść’**: Zebyś mi nie tarasił tyk kwiotków, jo sie tylo ¹oplewała, ¹orobiła, a ty byś ino tarasił. Bug.BK. Por. ZATARASIĆ.

TAREŁKO rzecz. n. **‘małe TARŁO; tarka’**: Tarełko to sie trze, jabko mozno zetrzeć, pietruske, marchewke na tarełku. Bug.BK; Utrzyj troche marchewki dziecku na tarełku, tam w szufladzie takie małe tarełko jest, ni ma co brać dużego tarła na to. Bug.ZJ.

TARKA rzecz. ż. **‘rodzaj narzędzia do ręcznego prania w postaci protokątu falistej blachy w drewnianych ramach, na którym się tarło rzeczy do prania; przestarzałe ogp. tara’**: W tarce, w baliji, naniesło sie wode, nagrzoło, namocyło sie, późni sie wyprało, wygotowało sie p’otym, jesce znów roz i w cysty wodzie, wiyjsało sie i dopiyo jak była pogoda to dobrze, a jak nie, no to, to wisało, jaz uszło. Bug.AD.

TARŁO rzecz. n. **‘narzędzie do tarcia warzyw i owoców; tarka’**: Zimnioki sie tarło na tarle, rynkami, p’otym sie wygniatało. Bug.AD; Dzieś dała tarło, ni moge znałyżć, a trza mi, zeby utrzyć marchewki. Posukej tarła, nie wiyim, dzie jest, a trza marchewki utrzyć do ¹obiadu. Bug.BK; Utrzyj na tarle troche marchewki do ¹obiadu. Bug.AJ.

TATARCONKA rzecz. ż. **‘słoma z TATARKI’**: Tatarconki to my troche mieli downi, ale duzo było tatarconki u ludzi. Tatarconka to słoma z tatarki. Bug.BK.

TATARCANY przym. **‘gryczany’** w wyrażeniu TATARCANO KASA [TATARCZANO KASZA] **‘kasza gryczana’**: Mało g’otuje tatarcany kasy, bo nikt nie je, nie lubióm. Tatarczano kasza to inaczej jóm nazywajóm, ale nie pamiyntom jak. Bug.BK.

TATARKA rzecz. ż. **‘gryka’**: Tatarka to sie sieje w p’olu i to jest dobre na różne rzeczy. Tatarka jest do jedzynio, kasze z ni robióm. Downi my sioły tatarki dość duzo, a teroz nie siyjmy, ni ma komu dawać. Bug.BK.

TELBUCH rzecz. mnżyw. **‘ekspresywnie o brzuchu, zwłaszcza dużym’**: Telbuch to brzuch, ch’oćkiedy mówili, ale mos tyn telbuch. Jy bez liku, ale ji urósł telbuch. Bug.BK; Mój swok nosi taki wielki telbuch. Bug.TM.

TELEPAĆ czas. ndk. **‘trząść (z powodu nierówności na drodze, z zimna, ze strachu)’**: *Ta droga tako nierówno, tylo zbyrków, to tak telepie, jak sie jedzie, ze ni ma poyjńcio.* Bug.BK. Por. WYTELEPAĆ.

TELEPAĆ SIE czas. ndk. **‘trząść się (z zimna, ze strachu, nierówności na drodze)’**: *Co sie tak telepies? Ubierz sie przecie p'orzónnie, to ci nie bedzie zimno. Downi sie telepało, bo jak były kamiynie na gościjjcu, to sie telepało.* Bug.BK; *Telepać sie można na wozie, jak tak nierówno, to sie godało, że sie telepie.* Bug.SK.

TERAJSY [TERAJSZY] przym. **‘obecny, terażniejszy’**: *Kury lubióm glizdy, mysy, a terajsyk ślimoków nie bedóm, nie chycóm sie. To kiedysiajse ubranie, terajse juz inacy wyglóndo.* Bug.BK; *A to terajsze jedzynie to inne niż downi robili.* Bug.AJ. Por. DO TERAJSA, PO TERAJSYMU.

TERAJSZY zob. TERAJSY.

TFÓRZ rzecz. mżyw. **‘tchórz, zwierzę’**: *Tfórz to takie niewielkie zwierzóntko, chyto kury. Nom wybroł tfórz duzo kur. Co chyci z inny zwierzyny, to zjy. Chycili chłopoki tego tforza, bo wychytał króle, strasnie duzo króli my ch'owały. Chycili tego tforza do taki packi. Tadziu ze Staszkiym wzyli, zeby do w'orka dać tego tforza, a był u nos wtedy Sołtysiok i godo, a dejcie mi popatrzeć na tego tforza, uchyliłi w'orka, jak kuknół, a tfórz chyc i uciyk. Jo byłam na łózk, to przeleciół koło mnie i nie widziałam go. U nos był na strychu tfórz. Jo nie widziałam tforza, ale tata widziół.* Bug.BK.

TŁUC czas. ndk., w zwrocie **TŁUC ZIMNIOKI ‘rozgniatać ugotowane ziemniaki’**: *Juz trza tłuc zimnioki, bo zaroz przydóm na 'obiód. Utlukłaś juz zimnioki? A moze nie tłuc dzisiok zimnioków, ino całe p'omaścić?* Bug.BK.

TŁUCONY przym. **‘rozdrobniony, rozgnieciony’** w wyrażeniu **TŁUCONE** [TŁUCZONE] **ZIMNIOKI**: *Nie, jo wole tlucone. Tłuconyk zimnioków juz pore dni nie było, a tata tak lubi, jak ni ma zimnioków, to godo, ze nie było 'obiadu.* Bug.BK.

TOKI rzecz. blp **‘rodzaj ręcznego wózka na jednym kółku z przodu i dwoma rączkami z tyłu służący do przewożenia różnych rzeczy; taczki’**: *Toki to do wozynia, różne rzeczy mozno wozić z p'ola do piwnice. Dzie sóm toki, muse przywyżć liści burocanyk, to nojlepi na tokak. Mama nos na tokak w'ozila na pole.* Bug.BK; *Na toki brali i jak wyrzucali na toki i z toków wysypywali na gnojownie, rozrzucali.* Sit.IC; *Pożycz mi toki, musze cosi powywozić, a na tokach nojlepi.* Bug.ZJ; *U nos toki stojóm pod wypustym, toki to p'otrzebne do wszystkiego, na tokak to sie wszystko przewiezie.* Sit.JK.

TOLAĆ czas. ndk. **‘wałkować’**: *Ciasto trza tolać wołkiym. G'odzine tolałam ciasto na piyrog, trza ciynko tolać, to wtedy dobre piyrog. Ch'ojco mozno tolać.* Bug.BK. Por. ROZ-TOLAĆ.

TOLAĆ SIE czas. ndk. **‘tarzać się’**: *Ale sie bedziemy tolać po ty słomie w stodole. Dziecku sie ch'ockiedy tak godało: nie tolej sie po ziymi, bo sie wybrudzis i zaziymbis.* Bug.BK. Por. WYTOLAĆ SIE.

TOPLEC rzecz. mos. **‘zły duch wciągający do wody’**: *Toplec to godajóm, ze jest w studni. Downi to strasyli, nie patrz do studnie, bo cie toplec wciągnie.* Bug.BK.

TOPORZYSKO rzecz. n. **‘trzonek siekiery’**: *To toporzysko już ułómane, ni ma jak nawet wzióńć do rynki ty siekiery.* Bug.BK.

TORCHAĆ czas. ndk. **‘burzyć, rozwalać’**: *Po co mi to torchos? Dopierom co ułożyła.* Bug.AJ.

TORKA rzecz. ż., zwykle w lmn. **TORKI ‘tarnina; owoce tarniny’**: *Jak sie idzie do k’ościoła po dródze to pełno terek. Torki to dobre na różne rzeczy. Te torki strasznie dożrałe były. Jo lubiała jeść te torki, jak słymy z k’ościoła, to tam rosły po dródze.* Bug.BK.

TORŃ rzecz. mnżyw.; zwykle w lmn. **TORNIE ‘ciernie’**: *Wszystko zarośniynte jakimisik torniami i halaburdami. Wydrzyj te tornie, tak nielannie, koło stodoty ik pełno.* Bug.BK; *Takie tam tornie straszne, ani przejść ni ma jak.* Bug.AJ.

TORNINA rzecz. ż. **‘tarnina; krzaki’**: *Tornina to była na ty miyndzy, co teraz ji ni ma, bo tam asfalt.* Bug.BK.

TRACKA rzecz. ż. **‘ręczne rżnięcie drzewa na deski’**: *Chłopy tracki robili, twoi sómsiedzi robili.* Bug.BK; *Chłopy rżnyli drzewo na deski, to była tracka, pamiyntom, dziadek Jedynok robili tracke.* Sit.TK.

TRAFUNKIYM przysł. **‘przypadkowo’**: *A może trafunkiym sie to udo?* Bug.BK.

TRAGAC rzecz. mnżyw. **‘taczki bez boków, bez bocznych ścianek’**: *Tragac to jest takie, jak to bywały toki, a tragac podobny do toków, ino ni mo tyk b’oków, do g’óry ino taka drabinka jest, w’ozili siano na tragacu, snopki. U nos nie było tragaca, w Raclawicak był tragac.* Bug.BK; *Tragac to tylko tako platforma, ni miało boków, tylko samóm podstawie, zboże sie dobrze wozilo na tragacu.* Bug.SK.

TRAGARZ rzecz. mnżyw. **‘belka podtrzymująca powalę’**: *A te tragarze to nieroz w tyk chołpak drewnianych barz piykne były, tak pómalowane.* Bug.BK.

TREBULA rzecz. ż. **‘szczypiorek’**: *A mos już trebule? Bo u mnie barz jesce słabo.* Bug.BK.

TREBULKA zob. TRYBULKA.

TROCEK rzecz. mnżyw. **‘mały TROK’**: *A weź jakiegosik trocka i zawiónzej to. Wszystkieś trocki mi wyrzucił, ni mom cym teraz wiónzać.* Bug.BK.

TROCIOK rzecz. mnżyw. **‘piecyk na trociny’**: *Były takie banioki wysokie i kładło sie do środka taki drónzek, nie barz gruby, żeby ‘ogiyj sie zmieścił i sypało sie troty, poliło sie trotami na ciepło w zimie. To sie nazywoł trociok. Była tako dziura na dole, był kołek i ubijało sie te troty mocno, tyn kołek sie potym wyżyło i poliło sie. Jak by ubił bez kołka, to by sie wszystko rozwalilo, a bez ty dziury by nie poliło. Przykryło sie to jesce blachóm. Jak na noc założył, to całóm noc te troty sie poliły, było w chołpie ciepło. A tyn trociok ‘ogrzoł piykarnie i izdebke, ‘otwarło sie na noc izdebke. My tyz mieli tyn trociok, duzo było takik trocioków na Bugaju.* Bug.BK.

TROK rzecz. mnżyw. **‘tasiemka, wąski pasek materiału służący do zawiązywania’**: Wziyło sie pare gałónek, zwionżało sie trokiym, lannie sie ¹obcyło, i takiym pomietkiem sie zamietło. Bug.BK; Dej mi jakiego troka, to zwionże mocni. BugSK.

TROPIĆ SIE czas. ndk. **‘martwić się, trapić się’**: Nie trop sie ¹o nos, domy se rade. ¹Ona sie o wszystko tropi, nie trza sie tropić, bo jesce na nerwy zachoruje. Bug.BK.

TROTY rzecz. blp **‘trociny’**: Wysypoł trotami koło stajni, bo tam strasne błoto było, a teraz dobrze ch¹odzić. Ciocia miała taki piec na troty, jesce i u nas dziesik na b¹ojsku sie wolo. Trotów kiedysik było duzo, to i było cym polić. A godoleś o trotach z nim, ze nom p¹otrzebne? Bug.BK; On już downo umarł, trotami go przysypało i sie zadusił, zanim go odkopali, to już był nieżywy. Bug.ZJ.

TROWNICYSKO rzecz. n. **‘pole po trawie’**: Na trownicysku dobry ¹owies sie rodzi. Sit.JK.

TROWSKO rzecz. n. **‘ekspresywnie o trawie’**: Jo tak lubiała ch¹odzić b¹osco downi, a teraz nie ch¹odze, bo to nie wiadomo, na co sie stanie, tylo trowska, to i jakiesik gady mogóm ugryźć. Bug.BK.

TRYBULKA [TREBULKA] rzecz. ż. **‘szczypiorek’**: Idź na grzónki i urwij trybulki, bedzie do salatki. Trybulka lannie już wyrosła, już momy swojóm, do zimnioków, do salatki, jest już do jedzynio swoja trybulka. Ukłóciłam syrka z trybulkóm, śmiyntanóm i do tego dałam jesce troche costku. Już teraz trebulka lanno na grzónkak. Bug.BK.

TRYNK rzecz. mnżyw. **‘ogp. tynk’**: Tak wszystko robióm ch¹óćjak, już trynk ¹odpodo ze stajni, a dopiyo co robione było. Na tym trynku wszystko widać. Bug.BK.

TRYNKOWAĆ czas. ndk. **‘ogp. tynkować’**: Trza teraz chołpe trynkować, bo jak trynk jest to i ciepli w domu. A kto ci bedzie trynkowoł? Bug.BK. Por. WYTRYNKOWAĆ.

TRYŻNICA rzecz. ż. **‘ekspresywnie o kobiecie, która wszystko TRYŻNI, czyli marnuje, trwoni’**: Co z ni za tryżnica, nic ni mo, bo wszystko przetryżni, przemarnuje. Bug.BK.

TRYŻNIĆ czas. ndk. **‘marnować, trwonić, tracić’**: Tak tryżni te piniondze, ch¹ojco mozo przetryżnić, nie tylko piniondze, łachów nie szanuje, pinióndze jak nie szanuje, tak tryżni te pinióndze, to tyz sie nie dorobi. Bug.BK. Por. STRYŻNIĆ, PRZETRYŻNIĆ.

TRYŻNIK rzecz. mos. **‘ekspresywnie o mężczyźnie, który wszystko TRYŻNI, czyli marnuje, trwoni’**: Wyście tryżniki, wszystko byście ino przetryżnili, przemarnowali. Co za tryżnik z niego, tylo majóntku przetryżnił. Bug.BK.

TRZASKA zob. TRZOSKA.

TRZEŚNIA [wym. cześnia] rzecz. ż. **‘czereśnia: drzewo, owoc drzewa’**: Koło nasy chołpy rosła tako wielgo trześnia, to my wszystkie, jesce te trześnie niedożrałe, a my już jedli, taki głód był. Trześnie jesce drogie, bo dopiyo sie zacyły, jesce duzo niedożrałych. Wlażłam na trześnie i wszystkim ¹objadła. Bug.BK.

TRZOP [wym. czop] rzecz. mnżyw. **‘stary, zniszczony garnek, gar’**: G¹otowała w takich trzopak, ze jo bym sie już wstydziła, ¹osmolone, stare, p¹oniscone. A w Raclawicak to jesce ciotka miała takie stare trzopy, takie downiyyse i w nik g¹otowała. Bug.BK.

TRZOSKA [wym. czoska] rzecz. ż. **‘odpady przy rąbaniu drewna; drobno porąbane drzewo’**: *Przynies ta troche trzosek z szopy. Bug.BK; Nojlepi to sie rozpolo pod kuchnióm trzorskami. Bug.TM.*

TRZÓPEK [wym. czópek] rzecz. mnżyw. **‘mały TRZOP; mały garnek’**: *Podej mi tyn trzópek, ugotuje mlyka. Bug.BK.*

TRZÓŚŁO [wym. czósło] rzecz. n. **‘nóż pługa’**: *Trzósło to jest u puga, ‘ono musi być ‘o-stre. Bug.BK.*

TRZYMACKO [wym. czymacko] rzecz. n. **‘uchwyt; część czegoś do trzymania’**: *U nos duzo to trzymacko godali w domu. Weż to za trzymacko. Bug.TM.*

TRZYNY [wym. czyny] rzecz. błp **‘odpadki słomy przy młóceniu’**: *Jak sie downi młóciło, to przy młóczyniu były trzyny. Bug.BK.*

TURBOWAĆ SIE czas. ndk. **‘martwić się’**: *Tak sie turbuje, bo ‘ojciec pije, g’ospodarka sie ‘obróci wniwec. Nie turbuj sie tak, jakosik to bedzie. Turbować sie to znacy sie martwić, a jo mu mówie, nie turbuj sie, to znacy nie mortw sie. Bug.BK.*

TURÓJ /TURON/ rzecz. mnżyw. **‘rekwizyt w postaci osadzonego na kiju lub nałożonego na głowę wielkiego drewnianego łba z kłapiącą szczęką, z którym chodzi kolędnik lub grupa kolędników po wsi’**: *No i chodzili znowu z turonim, no to tyz tak dow’odzili, śpiywali, tajcyli, w domu, te wszystkie ‘obrzyndy robili. Po świyntach, po B’ożym Narodzeniu to, to były turonie, k’obyłki i Herody. Bug.BK.*

TURON zob. **TURÓJ**.

TUTOK zaim. przysł. **‘tu’**: *Przecie tutok położyłam i ni ma tego, dzie sie to p’odziało. Bug.BK; Chodź no tutok! Bug.SK.*

TYBETÓWKA rzecz. ż. **‘wełniana chustka na głowę lub na plecy w kwiaty z tybetu (materiału)’**: *Mamusia mieli takóm piyknom tybetówke. Były takie chustki, co sie nazywajóm tybetówki, takie wełniane były na ‘odzionie na plecy, tako duzo chustka tybetówka, na głowe były małe tybetówki. Te wszystkie amerykańskie chustki, co sie kup’owało na głowe, to tybetówki. Bug.BK.*

TYĆKI przym. **‘mały, taki malutki’**: *Człowiek może być tyćki, zwierze tyćkie, prosióntka mogóm byc tyćkie. Bug.BK.*

TYĆKO zaim. licz. **‘tak mało, odrobinę’**: *Ojej! Ino tyćko chleba zostało, braknie nom na niedziele. Bug.BK.*

TYLI zaim. przym. **‘tak duży’**: *Tyli kawół pola sprzedół, piniyndzy wziół i wszystko prze-piuł, przetryźniuł. Bug.BK.*

TYLNI przym. **‘ogp. tylny’**: *Było do wozu przednie koło, tylnie koło. Bug.BK.*

TYLO zaim. licz. **‘tyłe’**: *To tego tylo nie wortało. Co mos takie zachciywki, tylo jedzynio, a tobie sie cosik zachciyw. Mom tylo kapusty, to kciałam wyk’orzystać. Tak sie*

ciese, ze jesce zdole tylo zrobić. Bug.BK; Tyk krawatek tylo mom, ni ma dzie zakładać. Bug.SK; Nazbierałyśmy wcora dwie litry b'orówek, tylo było w lejsie, ze trza jesce roz iść. Bug.AD; Trowy tylo narosło, cinyzko bedzie plewić. Sit.SW; Tylo starych rzeczy na bojsku, trza bedzie to powynosić. Bug.AJ; W zbożu tylo dziadajstwa rośnie. Bug.TM; U nos tyz tylo bónków, krowy sie tak gzijóm, bo te bónki je gryzom. Sit.JK.

TYRCEĆ czas. ndk. **‘dużo i szybko mówić’**: *Tak tyrcys i tyrcys, ni ma spokoju. Tyrkotka to godali na takóm babe, co tak tyrciała, duzo i pryndko mówiła. Bug.BK.*

TYRKNĄĆ ZOB. TYRKNÓŃĆ.

TYRKNÓŃĆ /**TYRKNĄĆ**/ czas. dk. **‘zadzwonąć’**: *Tyrknij ta p'otym do mnie, co tam nowego. Bug.BK; A Kasia? Ni ma ji? Zaroz po nióm tyrkne. Bug.AJ; Tyrkne p'otym do ciebie, jak zajade. Sit.JK.*

TYRKOTAĆ czas. ndk. **‘szybko mówić’**: *A co ty tak cały cos tyrkoces? Trudno przesłuchać. Bug.BK; A tak tyrkotała, o wszystkim bedzie godać. Sit.JK.*

TYRKOTKA rzecz. ż. **‘ekspresywnie o kobiecie szybko mówiącej’**: *Tyrkotka to godali na takóm babe, co tak tyrciała, duzo i pryndko mówiła. Bug.BK.*

TYRLOC rzecz. mnżyw. **‘wałek do ciasta’**: *A na wałek do ciasta to downi godali tyrloc. Trza ciasto tolać, a tu tyrloca ni ma, ktosik mi go zabroł. Rac.AK.*

TYRPAĆ czas. ndk. **‘szturchać, poszturchiwać; szarpać’**: *Co mnie tyrpies? Przecie wiem, co mom robić, nie musis mnie tyrpać, zeby mi przypomnieć. Bug.BK. Por. TYRPNĄĆ.*

TYRPNĄĆ zob. **TYRPNÓŃĆ.**

TYRPNÓŃĆ /**TYRPNĄĆ**/ czas. dk. **‘szturchnąć; szarpnąć’**: *Aleś mnie tyrpła, rozłołam mlyko, boś mnie tyrpła. Bug.BK; A 'o wypadek nietrudno, tyrpnoł go i tyn sie przewrócił. Sit.JK. Por. TYRPAĆ.*

TYRTUŁA rzecz. ż. **‘ekspresywnie o kobiecie gadatliwej, dużo i głośno mówiącej’**: *A to z Kondy była tyrtuła, jak przysła, to ino godała, to sie natyrcała, to godali, to taka tyrtuła z ni. Tyrtuła to tako, co duzo i głośno godo. Bug.BK.*

TYTLAĆ SIE czas. ndk. **‘brudzić sie (w błocie), smarować’**: *Mozno sie tytlać w błocie. Dzieci, nie tytlejcie sie w tym błocie, kto to bedzie proł, jak sie tak utytlocie? Bug.BK. Por. UTYTLAĆ SIE.*

U

UBAZYĆ SE czas. dk. 1) **‘zmyślić’**: *Sawerka to casym sobie tak ubazy, a to wcale nie jest prowda. Bug.TM; Ch'oćkto se ubazy takie gupoty, ubazyła se, takie nieprowdziwe rzeczy 'opowiada. Bug.BK; 2) **‘umyślić sobie, postanowić’**: *Tak se ubazył, zeby pojechać do stryka, musi jechać i juz. Bug.BK.**

UBIJACKA rzecz. ż. **‘ubijanie’**: *Teroz ni ma ubijacek, ale downi były ubijacki, to my byli na ubijacce u Dzikiego. Downi robili takie b'ojsko, jak było nowe b'ojsko, to sie ziemióm*

wyrównało, rozrównali te ziymie, potym robili ubijacke, zawołali muzyke, ludzi sie nasło, groli i śpiywali, ludzie tajcowali i sie fajnie ubiło b'ojsko, na gładko. Teroz ubijacki ni ma, ludzie z tego nic nie wiedzóm. Bug.BK.

UBINA rzecz. ż. **'część żaren, ta, którą się nakrywa na kamienie'**: Ubina to przy żornak, to sie tym nakrywo kamiynie Bug.BK.

UBOJCYCĆ czas.dk. **'zmyślić, wymyślić bajki, plotki'**: Bojcora to tako co bojki robi, nie-prowde godo, ubojcyła se takie. Tyko nie godej tego ty bojcorze, bo rozniesie wszystko p'o ludziak. Bug.BK. Por. BOJCYCĆ.

UCĘSTOWAĆ zob. UCYNSTOWAĆ.

UCHCIWIĆ SIE czas. dk. **'schciwić się'**: 'Ona to sie lubiała na byle co uchciwić, chciwo była. Bug.BK.

UCHRYMOWAĆ czas. ndk. **'kuleć'**: Jo widzioł, jak tata dobrze chodzi po ty 'operacji, a nieroz po taki 'operacji i uchrymujóm na noge. Rac.BR; Uchrymuje, bo go noga boli. Uchrymuje to znaczy, ze kulawy, to sie kazdy dorozumi. Bug.BK.

UCHYCIĆ czas. dk. **'ogp. uchwycić, schwycić'**: Uchyc za tyn drugi kóniec, to nom bedzie lepi niyść. Bug.BK. Por. CHYCIĆ.

UCHYRLAĆ czas. dk. **'urznąć'**: No ch'oćkiedy godali, a uchyrlej tam pola do polynio pod kuchnie zamiast urznońć. Bug.BK.

UCIEKINIERKA rzecz. ż. **'ucieczka'**: Tatus jak byli na uciekinierce, to ch'ojco p'otym 'o-powiadali. I tatus byli na uciekinierce i z kazdy chołpy pełno chłopów było na uciekinierce. Bug.BK.

UCIERAĆ SIE zob. UCIYRAĆ SIE.

UCIESZNY przym. **'ucieszony'**: Jak dostanie coś abo cosik kupi, to ucieszny z tego. Bug.BK.

UCIORAĆ SIE czas. dk. **'ubrudzić się, ubłocić się'**: Aleś sie ucioroł, dzieś ty był? Bug.BK; Zosia sie tak uciorała, trza jóm całóm myć. Bug.AJ. Por. CIORAĆ SIE.

UCIORANY przym. **'ubrudzony, ubłoczony'**: Cały uciorany przysed do chołpy. Bug.BK.

UCIUPAĆ czas. dk. **'uciąć, urąbać'**: Uciupej mi toche drewna, bo bede polić pod kuchnióm. Taty nie było, tom musiała sama uciupać tyk gałyńzi do polynio. Por. CIUPAĆ.

UCIYRAĆ SIE czas. ndk. **'wycierać się'**: Mozes sie uciyrać tym ryncnikiym, co wisi, dopiyo uprany. Dałam ci cysty ryncnik, cego sie nim nie ucieros? Uciyrej sie tym niebieskim ryncnikiym. Bug.BK.

UCYNSTOWAĆ /UCĘSTOWAĆ/ czas. dk. **'poczęstować (obficie)'**: Jo tam była pare razy z ciocióm, jak Lijanino nos ucynstowała, jak bliskóm rodzine. Bug.BK.

UDAWANY przym. **'taki, który udaje kogoś innego, lepszego, ważniejszego'**: Udawany to taki, co strąśnie udaje, co to nie jest. A 'ona tako udawano, nie barz z nióm mo-zno pogodać. Bug.BK.

UDŁUBAĆ czas. dk., w zwrocie **UDŁUBAĆ ZIMNIOKÓW** ‘**wykopać ziemniaki spod krzaka, nie wykopując jednocześnie całej rośliny**’: *Hania p’osła udłubać zimnioków, bo trza już ‘obiod g’otować. U nos w tym roku wcas zimnioki momy, mozno już dłubać.* Bug.BK. Por. DŁUBAĆ.

UDOWIAĆ SIE czas. ndk. ‘**dławić się**’: *O było ch’očkiedy, krowa sie udowiła jabkiym, zimniokiym sie tyz udowiła krowa, ch’ojdzie było, przeważnie krowy sie udowiały.* Bug.BK. Por. UDOWIĆ SIE.

UDOWIĆ SIE czas. dk. ‘**udławić się**’: *Było tak, ze krowa sie udowiła jabkiym i musieli dobić. Nojpryndzy to sie zimniokiym udowiła. Było tak, jak sie jabkiym udowiła, a było dożrałe, to zgnetli, a zimnioka nie i udowi sie. Udowił sie kościóm, mozno sie udowić grochym, mozno sie udowić ch’ojcym.* Bug.BK. Por. UDOWIAĆ SIE, UDOWIĆ SIE.

UDRZYĆ SIE czas. dk. ‘**krzyknąć**’: *Tak sie strasnie udarła, jaz sie przelynkłam. Udrzyć sie to głośno na kogo, to tak głośno krzyknońć.* Bug.BK; *A coś sie tak udarła? Co sie dzieje?* Bug.SK.

UDYLOWANY przym. ‘**wyłożony DYŁAMI**’: *A chlywnie to tyz było ‘osobno wybudowane, tak samo udylowane, przegróždzone tyz takimi belkami. My bardzi godali stajnia wydylowana, nie udylowana.* Bug.BK. Zob. WYDYLOWANY.

UFAJDAĆ SIE czas. dk. ‘**ubrudzić się, ubłocić się, urosić się**’: *Dzieś sie tak ufajdoł, chybaś po paryi abo po lejsie ch’odził.* Bug.BK.

UFAJDANY przym. ‘**ubrudzony, ubłoczony, uroszony**’: *Cego sie tak ciapkos w tym błocie, całys ufajdany, kto to bedzie proł.* Bug.BK.

UFLOGAĆ SIE czas. dk. ‘**urościć się, umoczyć się**’: *Jak sie sło do kościoła rano, takie były rosy, to sie cały cłowiek uflogoł. Jak sie uflogo, to już było do prania.* Bug.BK.

UFLOGANY przym. ‘**zroszony, zmoczony**’: *Jesce jak trowa było wysoko, to sie zaziyleniło, to nawet jak uflogane wyschło, to trza było prac.* Bug.BK.

UFNOL rzecz. mnżyw. ‘**gwóźdź do podkuwania koni**’: *Takie ufnole były, to tatuś mieli i nimi konie podkuwali.* Bug.BK.

UGADNAĆ zob. UGADNÓŃĆ.

UGADNÓŃĆ /UGADNAĆ/ czas. dk. ‘**uzgodnić, dojść do porozumienia**’: *Dwie kobiety sie sprzecaly i w k’ójcu ugadły, że tak i tak bedzie dobrze.* Bug.BK.

UGANIACKA rzecz. ż. ‘**uganianie się**’: *Tak sie uganio za wszystkim, za tymi majóntkami sie uganio, ch’očkiedy tak ‘opowiadali o taki uganiacce.* Bug.BK.

UGANIAĆ SIE czas. ndk. ‘**gonić za czymś, chcieć coś lub kogoś zdobyć**’: *Ale sie uganio za chłopami i po co jyj to? Tak sie uganioł za majóntkami i tak to wszystko p’osło na marne.* Bug.BK.

UGILGOTAĆ czas. dk. ‘**ugotować**’: *Mozno ugilgotać śłońskie kluski.* Bug.BK.

UGODAĆ SIE czas. dk. **‘umówić się, uzgodnić coś’**: *A wcora my sie ugođały, ze w nastympnym tygodniu pojedziemy do Zoški. Ugođać sie to tak jakby sie umówić.* Bug.BK.

UGODZIĆ {komu} czas. dk. **‘dogodzić, zadowolić’**: *Ona tako nieugodno, trudno ji ugodzić.* Bug.BK; *Ale to ugodzis ciotce? Nie ugodzis, zawsze źle.* Bug.ZJ).

UJANKA rzecz. ż. **‘żona wuja, ciocia’**: *Godali ujanka, ale wujanka sie mo mówić.* Bug.BK.

UJEK rzecz. mos. **‘wujek’**: *Mnie na świecie nie było, jak ujek umar. Ujek to jest brat mamy.* Bug.BK; *A ujkowie to tak lubieli cosi zrobić, byli spece.* Bug.SK.

UJMA rzecz. ż. **‘odpadki przy czyszczeniu zboża, gorsze zboże’**: *Te ‘odjymki to była ujma, jak sie zboże cyści, to było zboże ‘odjymne.* Bug.BK.

UKALIĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, ubłocić się, usmarować czymś lepkiem’**: *Dzieś sie tak ukalił? Całyś corny. Ukalić sie to sie ubłocić, ale cym innym tyz sie možno ukalić.* Bug.BK. Por. **KALIĆ SIE**.

UKALONY przym. **‘ubłcony, usmarowany czymś lepkiem’**: *Był pijany, sprzewracotł sie i ukalony cały przysed do chołpy. Widziała go takiego ukalonego, dzie sie tak ukaluł?* Bug.BK.

UKĄPAĆ SIE zob. **UKÓMPAĆ SIE**.

UKŁADANKA rzecz. ż. **‘spódnica układana w fałdy’**: *Spódnice były układanki, plisowanki, na takóm układanke to trza było dużo materiału.* Bug.BK.

UKŁÓCIĆ czas. dk. **‘wymieszać, rozmieszać, rozdrobnić’**: *Syra uklóciła ze śmiyntanóm i cybuskami na śniodanie, barz dobre jedzynie.* Bug.BK. Por. **KŁÓCIĆ**.

UKŁÓCONY przym. **‘rozmieszany, rozdrobniony’**: *Barz dobry tyn uklócony syr ze śmiyntanóm i cybuszkami.* Bug.AJ.

UKOCHAĆ czas. dk. **‘objąć, uściskać’**: *Jak ji zawiezłam te pinióndze, jak skocyła, ukochała mnie, tak sie cieszyła.* Bug.BK.

UKOCHAĆ SIE czas. dk. **‘objąć się, uściskać się’**: *Jak sie spotkałymy, a tak dugo my sie nie widziały, to sie tak ukochałymy.* Bug.BK.

UKÓMPAĆ SIE /**UKĄPAĆ SIE**/ czas. dk. **‘wykąpać się’**: *Jak sie ukómpies, to nie wylowej w’ody, bo sucho, to kwiotki podleje. Trza sie dzisiok ukómpać, bo jutro niedziela.* Bug.BK; *Dzieci sie wszystkie ukómpały jedno po drugim w ty same w’odzie, bo barz nom w’ody brakowało.* Bug.ZJ).

UKÓMPANY przym. **‘wykąpany’**: *Tyś juz ukómpano? Dopiyroś sie ukómpoł i ukómpany teroz idzies do stajni?* Bug.BK.

UKRĄZAĆ zob. **UKRÓNZAĆ**.

UKROP rzecz. mnżyw. **‘rodzaj zupy; gorąca woda z miętą maszczona skwarkami, jedzona z ziemniakami’**: *Downi to ukrop jedli cynsto, a teroz nikt ukropu nie g’otuje. Ukrop to w’oda gorónco, do tego miyntka, smolcu troche, zeby ‘omaścić. Ukrop to był do*

zimnioków. *Jak nie było mlyka, jak tego, to i do chleba sie ukrop robiło.* Bug.BK; *To tak: wzięto sie troche miyntki, w'ode sie zag'otowało ze solóm i te miyntke i troske sie tam p'o-maściło i to był ukrop i to sie przybiyrało do zimioków.* Bug.AD; *Ukrop to woda z solóm, z costkiym, z chlebym drobionym, pomascono.* Rac.AK.

UKRÓNZAĆ /UKRAZAĆ/ czas. dk. **‘zszatkować, poszatkować, naciąć’**: *Jak wiyncy kapusty na 'obiod, to sie ukrónzało nozym albo tasokiym.* Bug.BK. Por. KRAZAĆ.

UKUTWASIĆ czas. dk. **‘zrobić byle jak, zwłaszcza ugotować byle jak’**: *'Ona tak kutwasi zamiast zrobić p'orzónnie. Ano trzeba coś na 'obiod ukutwasić. A tak ukutwasila niedobre to do jedzynio.* Bug.BK. Por. KUTWASIĆ.

ULAĆ I czas. dk. **‘zmyślić’**: *Uloła takie boje, ty w to nie wierz. Z ty Zoški to tako bojcula, zawdy cosik uleje.* Bug.BK.

ULAĆ II czas. dk. **‘połać’**, zwykle nieosobowo **ULOŁO**: *A tak w nocy uloło, wszyńdzie mokro, tako kalafa sie zrobiła.* Bug.BK.

ULAJDAĆ SIE czas. dk. **‘urościć się’**: *Mamusia śli do kościoła, to wszystkie spódnice p'odnieśli do góry, zeby sie nie ulajdać. Jak była rosa, sie sło, to sie ulajdoł w ty rosie.* Bug.BK; *Dzież sie tak ulajdoł? Całyś mokry.* Bug.ZJ.

ULAJDANY przym. **‘zroszony, mokry’**: *Coś ty tako ulajdano?* Bug.BK; *Przysed do domu cały ulajdany, bo trowy teraz wysokie, a sed miyndzóm.* Sit.JK.

ULAPTAĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się rzadkim kałem (o zwierzętach)’**: *Krowa sie ulaptała, trza jóm umyć.* Bug.BK. Por. LAPTAĆ.

ULAPTANY przym. **‘ubrudzony rzadkim kałem (o zwierzętach)’**: *Krowa cało ulaptano, weź tam jóm umyjj, wyczesejj. Krowy stojóm takie ulaptane w stajni, ni móz tak zostawić, trza cosik zrobić z niymi.* Bug.BK.

ULEPSZYĆ czas. dk. **‘polepszyć’**: *Jak sie żyje, żeby se ulepszyć i w domu i życie. Jo to stranie kciałam se ulepszyć, żeby nie biydować.* Bug.BK.

ULEGNAĆ zob. ULYNGNÓŃĆ.

ULYNGNÓŃĆ /ULEGNAĆ/ czas. dk. **‘położyć się, zaniemóc’**: *Dugo zyła, ino sie potukła, jak ulyngła, tak juz nie wstała. Godom mu, dbej o swoje zdrowie, bo jak 'oboje ulyngniymy, to kto co robi.* Bug.BK.

UŁABUDZIĆ czas. dk. **‘nazbierać, zaoszczędzić’**: *A 'ona tak łabudziła i łabudziła i sie dorobiła. Tak wszystko kciała ułabudzić. Łabudziła, naspóndzała majóntku, tak ułabudziła. Co z tego łabudzynio by było, jakby i nie 'oscóndzała.* Bug.BK. Por. ŁABUDZIĆ.

UŁAKOMIĆ SIE czas. dk. **‘skusić się, połakomić się’**: *Ale sie ułakomiła i porwała cosik i miała wielkie kłopoty.* Bug.K.

UŁAMYWAĆ zob. UŁOMYWAĆ.

UŁAN rzecz. mnżyw. **‘rodzaj grzyba: koźlarz czerwony – *Leccinum aurantiacum*’**: *'Olso-ki to sóm takie grzyby, któresik grzyby sóm prawdziwe 'olsoki, te cyrwone to sóm ułany,*

te ulany przeważnie to w lejsie brzozowym. Sóm jaśniejsze 'olsoki i brzozoki, tyz cyrwo-ne, tylko jaśniejsze, lubiały w brzózkach rósć te ulany. Jo maślaki to nawet wole, jak ulany, bo ulany to ch'ojcy cały dziyń g'otowół, to zawdy twarde. Bug.BK.

UŁAP rzecz. mnżyw. **'umiejętność, zdolność'**: *Taki w rynkak miała ułap, ze umiała wszystko zrobić, choć nic nie widziała. Ale 'on mo ułap do roboty, do nauki ktosi mo ułap, do ch'ojcego mo ułap.* Bug.BK; *Dziywce, ni mos zonnego ułapu do tego strugoca.* Bug.EF.

UŁAZIĆ SIE czas. dk. **'nachodzić się, zmęczyć się przy tym'**: *Ano tak sie ułaziłam dziś, zmyntonom, trza 'odpocóć.* Bug.BK.

UŁOMYWAĆ czas. ndk. **'łamać'**: *No do lasca my ch'odżyły po pol, no i miałymy takie kulki, co my te ułomywały te kónory suche, no syszki my zbiyrały, tak ze na całóm zime sie uzbiryrało pola, to sie nie kupowało, ino przynióś wióznke i 'obiód ug'otował.* Bug.AD.

UMARCIE zob. BYĆ NA UMARCIU.

UMARTY przym. **'umarły'**: *Umarty to umarty, no jak to inacy napisać umarty? Z moi rodziny bracio i siostry juz wszyscy umarci.* Bug.BK; *Znaleźli go rano umartego, siedziół umarty przy stole. Śnił mi sie umarty, że był duchem i mnie dusił. Podobno tam umarci na ulicy leżeli.* Bug.ZJ.

UMESZONY zob. UMYSONY.

UMIĘJĘTNY zob. UMIEJYNTNY.

UMIEJYNTNY /**UMIĘJĘTNY**/ przym. **'zdolny, taki, który dużo umie, wprawny w czymś'**: *Ale 'on umiejyntny, tak to wszystko urobił dokładnie. Umijjyntny to wszystko potrafi zrobić, tak wszystko umi.* Bug.BK.

UMIELAĆ czas. dk. **'zemleć'**: *Umiel mi tam mólki, bo bede cynić na chlyb.* Bug.BK; *Muse na śtyry dni mólki umielać.* Bug.SK. Por. MIELAĆ.

UMIELANY przym. **'zmielony'**: *Juz ni ma ty umielany mólki?* Bug.BK.

UMOLNY przym. **'natarczywy'**: *On taki umolny, tak bedzie nastawół i nastawół. Helenka mo tyz z tó'm Zośkóm, tako umolno, cyngiyim jóm pyto o wszystko.* Bug.BK; *Umolny jak cióngle tak nawraco, jedno i to samo bedzie godoł. Umolny to tak sie używo czynsto.* Bug.ZJ.

UMURZAĆ {kogoś} [wym. umur-zać] czas. dk. **'ubrudzić, usmolić'**: *K'ogosi tyz można umurzać. Roz było tak duzo chłopoków, to było downo, Władek zasnół i jakiesik chłopoki sadzami go umurzali, jak cholasy, całego umurzali go strasnie, jaz sie w chołpie go zlynkli. Pewnie, jakby nie społ, to by sie nie doł umurzać, a kto by sie doł umurzać? Nikt.* Bug.BK.

UMURZAĆ SIE [wym. umur-zać sie] czas. dk. **'bardzo się ubrudzić, usmolić się'**: *A u nos dzieci sie tak umurzały, jo dziesik posłam, tak sie umurzały, jedno było w łózeku, a to drugie donosiło sadze do łózecka, tak sie umurzały, ze hej.* Bug.BK.

UMURZANY [wym. umur-zany] przym. **‘ubrudzony, usmolony’**: *Taki był umurzany, że nie było pojęćcio.* Bug.BK.

UMYCKAĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, umazać się, powalać się’**: *Nie umyckej sie przy ty rob'ocie, lepi sie przebierz, zeby sie nie umyckać.* Bug.BK.

UMYCKANY przym. **‘ubrudzony, umazany’**: *Jak sie ch'odzi po domu, to ino sie umycko, a jak sie przebiyro, to sie nie ch'odzi taki umyckany.* Bug.BK.

UMYSONY [UMESZONY] przym. **‘zatkany mchem’**: *Dom może być zamesony, umysony, mechem sie mesyło drewniane domy.* Bug.BK.

UMYŚLEĆ SE czas. dk. **‘postanowić, zaplanować’**: *Umyślałam se, że jutro pódziymy na borówki.* Bug.BK. *Umyślelimy, ze dzisiok bedziymy zimnioki kopać.* Bug.SK.

UMYWAĆ czas. ndk. **‘obmywać, czyścić’**: *Teraz robióm w workak foliowyk, to nie trzeba umywać kapusty, moze robióm jescze w beckak.* Bug.AD; *Umywało sie kapuste w beckak, inacy by sie nie utrzymała.* Bug.BK.

UMYWALKA rzecz. ż. **‘stojak z wydrążonym otworem, w który wkłada się miednicę’**: *Umywalka to była na śtyrek nogak, tu był blat, w tym blacie była dziura, trza było kupić takóm miednicę, żeby wesła do ty dziury i w ty umywalce my sie myły.* Umywalki takie były. Bug.BK.

UNORZAĆ SIE czas. dk. **‘uwaląć się, umazać się’**: *Unorzoł sie jak świnią, cały skalony.* Bug.TM.

UPAĆKAĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, umazać się, potoczne upaćkać się’**: *Upaćkać sie mozo w błocie, na polu. Dzieś sie tak upaćkoł?* Bug.BK.

UPAROWAĆ czas. dk. **‘ugotować na parze’**: *Trza dzisiok uparować zimioki lo świni.* Bug.BK.

UPASIONY przym. **‘gruby, otyły’**: *A ta baba tako upasiono, a chłop tyz upasiony.* Bug.BK.

UPEŁĘTAĆ SIE zob. UPELYNTAĆ SIE.

UPELYNTAĆ SIE /UPEŁĘTAĆ SIE/ czas. dk. **‘nachodzić się, nakręcić się (zwłaszcza bez celu); zmęczyć się, zmachać się chodzeniem, kręceniem się’**: *Obesłam miasto i tak się upelyntałam, muse se 'odpocóńć.* Bug.BK; *Casym sie nie robi nic wielkiego, a i tak sie upelynto.* Bug.AJ. Por. PELYNTAĆ SIE.

UPELYNTANY przym. **‘zmęczony, zmachany chodzeniem, kręceniem się’**: *Tak się upelyntałam, wróciłam z miasta tako upelyntano.* Bug.AJ.

UPIĆ czas. ndk. **‘ogp. łupić’**: *Jo mom jescze i kukurydze 'obiyrac, kapuste 'okrować, całóm robote, jaśka upić.* Bug.AD.

UPKA rzecz. ż. **‘ogp. łupka’**: *Jasiek tak ch'orowoł, a mu sie upka z pomidora przylepiła i tak dow'odziło.* Bug.BK.

UPITOLIĆ czas. dk. **‘ukroić nieostrym nożem’**: *Ni mos lepszego noza, tageś upitolila te kromy.* Bug.BK. Por. PITOLIĆ.

UPOLIĆ czas. dk. **‘ukroić dużo czegoś’**: Aleś kawół upoliła tego ciasta, prawie nic nie zostało. Upolił takóm krome, jak to jeść. Bug.BK.

UPORNY przym. **‘uparty’**: A ¹on taki uporny, nie do sie nigdy przekonać, bedzie sie konół zy mnóm. Taki tyn chłopok uporny, nic nie sucho, trudno go do czego zmusić. Bug.BK.

UPRAŻYĆ czas. dk. **‘ugotować’**: A upraż tam dzisiok kaszy, downo nie było. Trza uprażyc świniom paciary. Bug.BK.

URĄGAĆ SIE zob. URÓNGAĆ SIE.

UROBIĆ SIE czas. dk. **‘spracować się, przepracować się’**: Przez cały dziyj przewaliłam kawół roboty, strasnie sie urobiłam. Bug.BK.

UROBIONY przym. **‘spracowany, przepracowany’**: Alem urobiony dzisiok! Bug.SK.

URODA rzecz. ż. 1) **‘urodzaj’**: Po sześć ¹orzechów naroz, jescem tak nie widzioł, jak jest uroda, to jest uroda, a jak ni ma, to ni ma. Rac.BR; 2) **‘warunki, widoki’**: Ni ma urody na dysc, ino troche poloło, ale ni ma urody na dysc. Bug.BK.

URODNY przym. **‘urodziwy, piękny’**: Jak urodny, to barz ładny. Z Hanki była tako urodno dziewczyna. Bug.BK.

URODZIĆ SIE czas. dk. **‘obrodzić’**: Zboże sie nom w tym roku tak urodziło, piykne zior-ka i dużo. Bug.BK.

UROKI rzecz. blp **‘czary; ogp. urok’**: Uroki to downi były, takie uroki. Uroki ktosi rzucił, to spalali te uroki, brali ze lnu i spalali te uroki. Tak ludzie wierzyli w te uroki. Bug.BK.

URÓNGAĆ SIE / URĄGAĆ SIE/ {nad kimś} czas. dk. **‘źle traktować kogoś’**: Tak sie uróngo nad tym dzieckim. Casym i matki tak sie uróngajóm. Bug.BK.

URYKTOWAĆ czas. dk. **‘przygotować’**: Trza to wszystko juz dzisiok uryktować, jutro nie bedzie kiedy, juz goście przyjadóm. Uryktowałam juz na niedziele, bo kiedy to późni robić, ni ma jak. Mozno uryktować cosi do jedzynia dobrego. Uryktuj ¹obiod, bo jo ide do miasta. Klesycka mi zawdy uryktowała popiołu z drzewa i z tego ług robiłam. Bug.BK. Por. RYKTOWAĆ.

URYKTOWANY przym. **‘przygotowany’**: Ch¹ojco moze być uryktowane, uryktowane ku-rom cy świniom żarcie. Bug.BK.

URYNOŁ rzecz. mnżyw. **‘nocnik, wiadro na odchody’**: Urynoł to nocnik. Downi nie mówili nocnik, ino urynoł. Bug.BK; Wyniys tyn urynoł ze siyni, bo strasnie śmierdzi. Bug.TM.

URZEKNAĆ zob. URZEKNÓŃĆ.

URZEKNÓŃĆ /URZEKNAĆ/ czas. dk. **‘umówić się, orzeknąć’**: Tak my uradziły, ze bedzie dobrze, to tak my urzekły. Tak my z chłopym se urzekły, zeby krowe sprzedać. Urzeknóńć to znacy sie umówić, ze tak zrobimy abo tak. Bug.BK.

USCHNAĆ zob. USCHNÓŃĆ.

USCHNÓŃĆ /USCHNĄĆ/ czas. dk. **‘wyschnąć’**: *Uschła już ta kurtka czy nie? A te rzeczy powieszzone na polu już uschły?* Bug.BK.

USIAJDAĆ SIE czas. dk. **‘zamoczyć, urosić się’**: *Idziesz w tyk kościelnik spodniak, to się usiajdos po ty rosie. Usiajdała sie jaz do k’olan, tako rosa.* Bug.BK.

USIAJDANY przym. **‘zamoczony, uroszony’**: *Coś taki usiajdany? Dzieś ty ch’odziu?* Bug.ZJ.

USINĄĆ czas. ndk. **‘zasypiać’**: *Tak mi sie dobrze usinało i Hania zadzwoniła i już nie będzie spało za nic. Grześ już usinoł i przysed Kazek i już po spaniu.* Bug.BK.

USIPIAĆ czas. ndk. **‘usypiać’**: *Tak trudno było Kasie usypiać, za nic nie kciała spać. Jak jóm usipiałam, to było jóm tak ciynzko usypiać.* Bug.BK. Por. SIPIAĆ.

USKROBAĆ czas. dk. **‘obrać’**: *Uskrob zimioków na ¹obiód, już trza wstawiać. Tyn jedyn zimniok za duzo uskrobołem. Uskroboł zimioki, już do ¹obiadu gotowe, som pamiynto, nie trza mu przypominać. Uskrobołeś już zimioków?* Bug.BK; *Ide uskrobać zimioków pod wypust, byłyby w piwnicy, to by było łatwi.* Bug.SK; *Uskrobałam kiedysik sto sześździesiont zimnioków, takich małych zimniaczków.* Bug.AJ. Por. SKROBAĆ.

USKROBANY przym. **‘obraný’**: *A dzie sóm te uskrobane zimioki?* Bug.BK.

USŁUCHAĆ zob. USUCHAĆ.

USŁUCHLIWY zob. USUCHLIWY.

USŁUCHNĄĆ zob. USUCHNÓŃĆ.

USŁUGOWAĆ zob. USUGOWAĆ.

USPĄDZAĆ zob. USPÓNDZAĆ.

USPÓNDZAĆ /USPĄDZAĆ/ czas. dk. **‘oszczędzić, naskładać’**: *Musymy uspóndzać troche piniyndzy na to wesele, bo trza będzie kupić tylo wszystkiego.* Bug.BK. Por. SPÓNDZAĆ.

USPYRLAĆ czas. dk. **‘uszkładać, nagromadzić, nazbierać’**: *Babka jojek uszkładała i babka godała: tak zem, godo, uspyrłała, ale przeważnie to ch’odziło o pinióndze, zeby uszkładać, zeby Jasiowi dać. Tak spyrłać, takie spyrlanie po trosku po trosku i cosi mozno uspyrłać.* Bug.BK. Por. SPYRLAĆ.

USPYRLANY przym. **‘uszkładany, nazbierany’**: *Ukrod jyj wszystkie uspyrlane pinióndze.* Bug.BK.

USTĘP zob. USTYMP.

USTULAĆ czas. dk. **‘zmyślić’**: *Ustuloł takie głupoty, a wyście mu uwierzyły. ¹Ona lubi tak ustulać ch’ojco.* Bug.BK. Por. STULAĆ.

USTULANY przym. **‘zmyślony’**: *Suchoł takik ustulanyk gupot.* Bug.BK.

USTYMP /USTĘP/ rzecz. mnżyw. **‘ubikacja na zewnątrz, na dworze, zazwyczaj przy oborze; przestarzałe ogp. ustęp’**: *Z pola nie bede przecie leciała do domu do łazienki,*

ino na p'olu do ustympu. Bug.BK; Tyn ustymp trza wymalować, bo barz brudny. Bug.AJ.

USUCHAĆ [USŁUCHAĆ] *czas. dk. 'posłuchać, usłuchać; być posłusznym': To dziecko barz usuchliwe, dobre, usucho, co mama godo. Bug.BK; Tylem sie ji nagodała, ale usłuchała, to dobrze. Bug.AJ.*

USUCHANY [USŁUCHANY] *przym. 'posłuszny': Cacano dziewczynka, tako usuchano, zawsze mamy sucho. Bug.BK.*

USUCHLIWY [USŁUCHLIWY] *przym. 'posłuszny': To dziecko barz usuchliwe, dobre, usucho, co mama godo. Bug.BK; A usuchliwy tyn Grześ cy nieusuchliwy? Bug.ZJ.*

USUCHNÓŃĆ /USŁUCHNĄĆ/ *czas. dk. 'usłuchać, posłuchać, być posłusznym': Nie kciała usuchnóńć, ino despetowała. I co z tego, ch'oćbyś kazował, to i tak cie nie usuchnie, takie teraz dzieci nieusuchane. Bug.BK.*

USUGOWAĆ [USŁUGOWAĆ] *czas. ndk. 'usługiwać': Juz teraz mi cinyzko komu usugować, juz lata wielkie, juz ni mom siły. Chytnie bym ik przyjyla, ale ni mom zdrowio, zeby im usługować. Bug.BK.*

UŚLACHCIĆ SIE *czas. dk. 'ubrudzić się': Aleś sie uślachciła! Uślachcić to sie tak ubrudzić. Downi sie cynsto godało to słowo uślachcić, teraz juz tak nie godajóm. Bug.BK.*

UŚPAROWAĆ *czas. dk. 'zaoszczędzić': Uśparował se troche piniyndzy, jak robił na fabryce i kupi se kawolek pola. Uśparować to zaoszczędzić. Bug.BK. Por. ŚPAROWAĆ.*

UŚWIADCZYĆ *czas. dk. 'zobaczyć, spotkać, znaleźć': Tako tam biyda była, ze ani jednego porzónnego mebla nie uświadczy. Bug.BK.*

UŚWIERKNAĆ *zob. UŚWIYRKNÓŃĆ.*

UŚWIYRKNÓŃĆ /UŚWIERKNAĆ/ *czas. dk. 'zmarznąć, zamarznąć': Nieroz ptasek uświyrknie, jak jest wielki mróz. Niektórzy ludzie, jak ni majóm cym palić, to tyz kćóm w domu uświyrknóńć. Bug.BK.*

UTĘPA *zob. UTYMPA.*

UTŁUC *zob. UTUC.*

UTUC [UTŁUC] *czas. dk.; w zwrocie UTŁUC ZIMNIOKI 'rozgnieść ugotowane ziemniaki': Utukłaś juz zimnioki? Juz sznycle posmażone, g'otowe, ino cekomy na zimioki, juz trza je utuc. Utukłam juz zimioki, a wy nie idziecie na 'obiód, wszystko przechłódnie. Bug.BK; Mama już utłukła zimnioki, sama chce wszystko robić. Bug.AJ. Por. TŁUC.*

UTRZYĆ SIE *czas. dk. 'wytrzeć się': Utrzyj sie tam tym ryncnikiem, co wisi, 'on dopiyo wyprany. Bug.BK; A czym sie mom utrzyć? Nie dałaś mi ryncznika. Bug.SK; Utałam sie tym ryncznikiem, co wisiół w łazyńce. Bug.AJ.*

UTYMPA /UTĘPA/ *rzecz. ż. 'kłopot': A tako utympa z kurami, idóm, zboże rujnujóm. Bug.BK.*

UTYTŁAĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, umazać się, poplamić się’**: Ubrała cystóm sukienke, posła na p^ole, tak sie utytłala w błocie. Muse sie przebrać, ide do stajni, to sie moge utytłać. Bug.BK. Por. TYTŁAĆ SIE.

UTYTŁANY przym. **‘brudny, ubrudzony, pobrudzony’**: Coś ty taki utytłany wrócił z p^ola? Utytłany to taki brudny, ch^oćkiedy to nawet godali na kogoś, o jaki ^oon utytłany. Bug.BK.

UWIJACKA rzecz. ż. **‘uwijanie się’**: Tako uwijacka, trza sie uwijać i uwijać. Bug.BK.

UWOLAĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, powalać się’**: Gdzieś ty sie tak uwolol? Przecie dziś niedziela, to cóżes ty robił? Uwolała sie przy rob^ocie, trza prać łachy, bo wszysciutyjko uwolane. Bug.BK.

UWOLANY przym. **‘brudny, zabrudzony, powalany’**: Przysed ze stajni cały uwolany, co ^oon tam robił, ze sie tak uwolol? Nie wchodź do chołpy w takik uwolanyk ch^olewiokak, przewdziej sie na p^olu, bo mi napapros. Bug.BK.

UWOŻAĆ [UWOŻAĆ] czas. ndk. **‘mieć przekonanie do czegoś, uznawać; przestarzałe ogp. uważać’**: Ty terajsy mody jo nie uwożom. Jo to zółtego pómidora nie uwożom, p^oomidor to powinijn być cyrwony. Bug.BK.

UWOŻAĆ zob. UWOŻAĆ.

UWRACAĆ czas. ndk. **‘uporczywie powracać do czegoś’**: Jo bede cały cos uwracoł do komuny, ze wtedy takik rzecy nie było. Rac.BR; Jednostalnie do tego uwraca, ze ^oon nic nie dostoł, i po co mu to. Tak lubi ch^oćko sklamrzeć, bedzie tak uwracoł, nie wiadomo, co kce, tak sklamrzy i sklamrzy. Bug.BK.

UWROCIE rzecz. n. **‘część pola, zagon biegnący poprzecznie i łączący szereg równoległych zagonów’**: U nos to Jasiek to nigdy uwrocia nie robi, ino tak paskudnie ^oorze. Jak poklado, to nigdy nie robi uwrocia, ino jak ^oorze. Bug.TM.

UWZIAĆ SIE zob. UWZIÓŃĆ SIE.

UWZIĄTEK zob. UWZIÓNTEK.

UWZIÓNTEK /UWZIĄTEK/ rzecz. mos. **‘ktoś zawzięty’**: A taki uwzióntek z tego dziecka. Uwzióntek może być tyz dorosły, tak sie zawężnie. Bug.BK.

UWZIÓŃĆ SIE /UWZIAĆ SIE/ czas. dk. **‘zawziąć się’**: ^oOna sie na niego uwziyla i calutki cos mu wypominała jakiesik rzecy. Bug.BK; ^oOn tak sie uwziol na mnie i do teroz nie wiyim, ^oo co mu ch^odziło, ze trudno było wytrzymać. Sit.JK.

UZGROMNIĆ czas. dk. **‘upomnieć’**: Dokazujóm te dzieci i dokazujóm, idź je uzgromnij, przecie słuchać juz tego ni mozo. Teroz to nawet dzieci uzgromnić nie mozo, wszystko dzieciom wolno. Co to za matka zamiast p^oowiedzieć i uzgromnić, to siedzi i ciesy sie, ze pijóm. Tak zdziwio, że trudno wytrzymać, jakie to czasy nastajóm, dziecka nie wolno uzgromnić. Bug.BK.

UZREĆ czas. dk. **‘ugryźć, ukąsić’**: A cosik go uzarło, jakisik chrobok, takie cyrwone i puchnie. Bug.BK.

UŻRYĆ czas. dk. **‘ujrzeć’**: *A jo wlaźła w krzoki, co se myśle, jak ¹ona pódzie drogóm, to mnie moze nie užry.* Bug.AD; *No, pani młodo ch'odziuła i kukała, zeby ¹oknym, zeby užrała pana młodeg^o ¹ona piyrso, a nie pon młody zeby jóm užroł. Jak k'ogo užre w taki watowance, to jestem zło, nigdy bym na siebie nie ubrała.* Bug.BK.

W

W DRABA przysł. **‘szybko’** w zwrocie: **LECIEĆ W DRABA**: *Tak w draba lecioł, bo już było późno. Leciałam w draba, bom sie śpieszyła.* Bug.BK; *W draba leciała do chołpy, tako była głodno.* Bug.TM.

W DRABAJCA przysł. **‘szybko’** w zwrotach **IŚĆ || LECIEĆ W DRABAJCA**: *W drabajca ześmy sły, bośmy sie tak śpiesyły.* Rac.JR.

W DOPODKI przysł. **‘częściami, nie naraz’**: *Jo te robote to tak w dopodki robiłam, bo casu tyło ni miałam.* Bug.BK; *Kawe dzisio to w dopodki piłam.* Sit.TK.

W DRUZBY **‘w swaty’**: *No to przych¹odził w druzby i wtedy ¹obmowiali warunki tego mał-żyństwa.* Bug.BK. Por. DRUZBA, SWAT.

W DYRDY przysł. **‘prędko, szybko, w pośpiechu’**: *Zoboc, ale Stasek leci w dyrdy, pewnie sie tam cosik stało. Ale w dyrdy leciałam, bo mi było pilno.* Bug.BK; *Tak gno, to inacy w dyrdy goni.* Bug.TM.

W PODOBIŹNIE przysł. **‘na podobieństwo’**: *To była tako miska wielko, taka w podobieżnie jak waza dzisiok.* Bug.BK.

WACIOK rzecz. mnżyw. **‘kurtka watowana’**: *Jo jesce słyżołem waciok na kurtke watowanóm, nie ino watowanka.* Bug.SK; *A trza ubrać tego wacioka, waciok tom swysała.* Bug.BK.

WAJCEĆ czas. ndk. **‘dawniej o mowie Żydów: mówić w charakterystyczny sposób, z typową intonacją’**: *Wajceć to Żydzie wajceli, tu chodzili Żydzi, kupowali kury.* Bug.BK.

WALNY przym. **‘dobrze wychowany; mądry, spokojny’**: *Nieroz swysałam z mamusi, ¹o jaki ¹on walny, to taki grzeczny, spokojny, móndry tyz, dobry, mni wiynicy.* Bug.BK.

WANDZIUCH rzecz. mnżyw. **‘brzuch, zwłaszcza duży brzuch’**: *Wandziuch to tyz godali na brzuch.* Bug.BK.

WARTA rzecz. ż. **‘dawniej: stróżowanie w nocy we wsi’**: *Wartnik to czuwoł, strażowoł, warty były downi we wsi ¹obowióńzkowe.* Bug.SK.

WARTAĆ zob. WORTAĆ.

WARTKI przym. **‘szybki’**: *Wartki to taki szybki, zdecydowany.* Bug.SK.

WARTNIK rzecz. mos. **‘wartownik, ten, który odbywał wartę we wsi w nocy’**: *Wartnik to wartuje. Kazdy był wartnikiym, bo sła warta, k'olejno byli, wartowali, nie w dziyy, ino w nocy wartowali.* Bug.BK; *Za ¹okupacji była warta, dwók wartników musiało być.* Bug.SK.

WARTOWAĆ czas. ndk. **‘pilnować; odbywać WARTĘ’**: *Jak było zimno w zimie, to ludzie zdrowiym przepłacili, jak wartowali. Tu ¹od nos śli do Biyca wartować. Bug.BK; Wtedy, co ¹ojca aresztowali, to Słota wartował. Wartowali tyz we wsi. Bug.SK.*

WARTOWANIE rzecz. n. **‘odbywanie WARTY, rzecz. od WARTOWAĆ’**: *Teroz sie juz nie wartuje, ni ma juz wartowanie. Bug.BK.*

WARZECHA [WARZOCHA] rzecz. ż. **‘duża łyżka drewniana’**: *Warzecha to jest tako wielgo łyżka, drewniano. A podej mi te warzeche. My godali warzecha, a ch¹ojdzie godali warzocha, warzocha to na Rzepiyniku tak mówili. Bug.BK; Warzocha to wielko łyżka drewniano, mówili warzocha. Bug.SK.*

WARZOCHA zob. WARZECHA.

WARZTWA zob. WORZTWA.

WASĄZEK zob. WASÓNZEK.

WASÓNZEK /WASĄZEK/ rzecz. mnżyw. **‘rodzaj ozdobnego wozu’**: *Wasónzkiym to jeździli ino na wesela abo do k¹ościola, po ksiyndza na religie. Bug.TM.*

WATOWANICA rzecz. ż. **‘ekspresywnie o watowanej kurtce’**: *Tako watowanica, dzie w taki watowanicy iść do k¹ościola. W g¹ómb Rosji to jesce w takik watowanick ch¹odzóm i nie wiedzóm, co to za dziyj. Watowanica i watowanka to jedno, ino watowanica to tak g¹orzy. Bug.BK.*

WATOWANKA rzecz. ż. **‘watowana kurtka’**: *Watowanka to tako watowano kurtka. Jak kogo użre w taki watowance, to jestym zło, nigdy bym na siebie nie ubrała. We watowance ch¹odzili ludzie, to jest tako kurtka watowano do rob¹oty, a teraz w k¹ościelie nawet takie płasce watowane widze. Teroz som podobno p¹orzónne te watowanki, p¹orzónny materiał. Watowanki to były do rob¹oty, a nie ¹od parady, nie do k¹ościola. To ino w g¹ómb Rosji ch¹odzóm w takik watowankak. Bug.BK.*

WĄCHOL zob. WÓNCHOL.

WĄCHY zob. WÓNCHY.

WĄSIATY zob. WÓNSIATY.

WĄSIEL zob. WÓNSIEL.

WCHÓD rzecz. mnżyw. **‘wejście’**: *Ciakacka do lnu, co sie nióm ciakało, miała jedyn wchód, a cyrlica dwa wchody. Bug.BK.*

WCINAĆ czas. ndk. **‘jeść z apetytem’**: *Grzesiu wcino ¹obiod, tak mu smakuje. Wcinej, Grzesiu, wcinej. Bug.BK. Por. NAWCINAĆ SIE.*

WDEŹNY zob. WDYNZNY.

WDROBIĆ czas. dk. **‘włożyć drobno pokrojony chleb (bułki itp.) do zupy, mleka itp.’**: *Ch¹oćkiedy to tak zrobili tego ukropu i wdrobili chleba i to było barz dobre. Wdrób sobie chleba do ty zupy, bo ¹ona barz rzodko. Przyryktowała śniodanie, wdrobiła bułki do mlyka. Bug.BK.*

WDYNZNY /WDEŻNY/ *przym.* **‘pożywny, sycący’**: *To jedzynie wdynzne dzisiok. Barz lubie zupe z dyni, co Hania gotuje, tako wdynzno, cłowiek se poje.* Bug.BK; *Downi sie tak mówilo: wdynzne jedzynie, wdynzne, cłowiek niegłodny po niym.* Sit.JK.

WDZIOĆ *czas. dk.* **‘włożyć; ubrać’**: *Wdziyj te ch'olewioki, bo błoto i rosa, to sie usiajdos. Coś ty wdzioł na siebie, ch'olewioki, przecie w tym do kościoła nie pódzies.* Bug.BK.

WEŁNIOK *rzecz. mnżyw.* **‘wełniana część garderoby’**: *Wełniok to wełniano spódnica, sweder, kurtka. A ty byś ino w tym wełnioku ch'odziła.* Bug.BK.

WERTEBY *rzecz. blp* **‘stare, niepotrzebne rzeczy, rupiecie’**: *Sprzóntnij no te wertebry, niek nie przeschodzajóm. Koło chołpy mogóm być wertebry, trza posprzóntać, bo takie wertebry. Wertebry to jak takie naspóndzane cegoś niepotrzebnie.* Bug.BK.

WESELNIK *rzecz. mos.* **‘gość na weselu’**: *A tam było duzo weselników na tym weselu. To było 'okropne wesele.* Bug.BK.

WETERYNIORZ *rzecz. mos.* **‘ogp. weterynarz’**: *Jak sie krowa sama nie 'odprawiła, to trza było do weteryniorza.* Bug.BK.

WEWIÓRKA [WYWIÓRKA] *rzecz. ż.* **‘ogp. wiewiórka’**: *Wyncy godali wewiórka, ale wywiórka tyz. Jo juz downo nie widziała wewiórki.* Bug.BK.

WĘWÓZ *zob.* WYNWÓZ.

WIANO *rzecz. n.* **‘wyprawa panny młodej, posag; przestarzałe ogp. wiano’**: *Na wiano to należała sie 'obowióznkowo krowa, pościyl, pierzyna i całe pościele, poswy, posywki i prześcieradła. Kto miał wyncy, to wynkse wiano doł.* Bug.BK.

WIANOWAĆ *czas. ndk.* **‘dawać WIANO pannie młodej’**: *Jak sie dziewczyna wydawała, to dawali wiano, wianowali. A wianować to trza było.* Bug.BK.

WIARUS *rzecz. mos.* **‘?’**: *Takie wiarusy ch'odzili, co za k'opoca ch'odzili, chłopoki; żonaci, to nie ch'odzili za k'opocy.* Bug.BK.

WIAROWNICA *rzecz. ż.* **‘kobieta żyjąca z mężczyzną bez ślubu kościelnego’**: *'On wiarownik, a 'ona wiarownica, co na wiare żyjom.* Bug.BK.

WIAROWNIK *rzecz. mos.* **‘mężczyzna żyjący z kobietą bez ślubu kościelnego’**: *Sóm takie wiarowniki, co na wiare siedzóm, żyjom.* Bug.BK.

WIATER *rzecz. mnżyw.* **‘ogp. wiatr’**: *Te wiatry takie dachy z chołp pozrywały, ludzi 'o-krzywdziły. Taki był silny wiater, chochoły p'ospodały, kopki p'orozwolało.* Bug.BK; *Wiater sie taki rusył 'od wschodu.* Bug.SK; *Wiater sie taki zerwoł, te chmury pewnie rozgoni.* Sit.JK.

WIATROWAĆ *czas. ndk.* **‘silnie wiać (o mocnym wietrze)’**, nieosobowo **WIATRUJE** /**WIATROWAŁO** **‘silnie wieje/wiało: Wcora mocno wiatrowało, 'ostatnio to tak wiatrowało, takie wiatry silne wioły, ze sie bołam, ze chołpe jesce nom rozwali tyn wiater.** Bug.BK; *Wiatruje juz 'od poru dni.* Bug.SK; *Tak dzisok wiatruje, wiatry takie wiejóm, a go-dajóm, ze jesce pore dni bedzie tak wiatrowało.* Sit.JK.

WIATRÓWKA rzecz. ż. **‘deska chroniąca dach, zwłaszcza pokryty słomą’**: Wiatrówki to w strzesze z boku, te zatyłki z boku to wiatrówki. Ale jest i wiatrówka kurtka i wiatrówka strzelba, ale to bardzi takie ¹ogólne. Bug.SK.

WIC rzecz. mnżyw. **‘żart, dowcip, kawał; potoczne wic’**: Tak ch¹odzili wieczorami sómsie-dzi i ¹opowiadali takie hece, takie wice, bajki. Teroz nie chodzóm tak do siebie, ani nie ¹o-powiadajóm tyk wiców, bajek. Wice takie różne ¹opowiadali i śmioli sie. Bug.BK.

WIDZIEĆ SIE czas. ndk. we frazie: **WIDZI SIE KOMU ‘komuś sie wydaje’**: Jemu sie wi-dzi, ze to tak prosto sie robi, a to trza sie narobić przy tym. Bug.BK.

WIECERZO rzecz. ż. **‘kolacja’**: A tatuś to tak, jak przysli z kuźnie, to zawsze jak zjedli wie-cerzóm, no to lubieli siadywać na ty kuchni, jak to teraz mówióm. We Wigilie to tyz jest wiecero. Bug.BK.

WIECERZAĆ czas. ndk. **‘jeść wieczerzę, tj. kolację’**: Wieczerzało sie downi, tak godali, jak sie jadło wiecorym. Bug.BK.

WIELGI przym. **‘ogp. wielki’**: Stoła tako wielgo butla u nik w kuchni i tam wino robili. A co tam takiego wielgiego stoi? Tatuś ¹opowiadali, ze naso rodzina to z daleka, przysli tu po wielgi reberyji. Byłam na krześnicy weselu, wielgie było wesele. Bug.BK.

WIELOSİK zaim. licz. **‘ileś’**: Kto inny te harynde utrzymowoł i z haryndy płacił wielosik tam. Bug.BK.

WIEŚŁOK rzecz. mnżyw. **‘rodzaj pieczywa pszennego pytlowanego’**: Wieśłok to jak buł-ka, piekło sie go nie na blase, ino na piecu, na łopacie. Rac.AK.

WIETEK rzecz. mnżyw. **‘kwadra księżycy pierwsza albo ostatnia’**: Na wietku ch¹ojco ni można robić, ale nie p¹owiyw co, bo nie pamiyntom. Bug.BK.

WIGILIO rzecz. ż. **‘ogp. Wigilia’**: Wigilijo to była strasnie, no tako, barz sie to przezy-wało, te Wigilie. Wszyscymy sie ciesyli. Tak my wylatowały na p¹ole, kiedy ta gwiazda zaświyci, bo my sie ni m¹ogły docekać. Nag¹otowali, co tam mogli. Tak: były zimnio-ki ze zurym i z grzybami, była kasa ze śliwami, p¹olewano mlykiem. No ji tak były piyrog, jak było na to, ale to były razowe, tam pytlowanyk nie było, bo nie było. Bug.BK.

WIJADŁO rzecz. n. **‘przrzęd do zwijania wełny lub przędzy lnianej’**: Na wijadło to sie wełne ¹owijało, to sie zdymowało, nici sie wyprało. Jo sie dość wełny naprzyndłam i lnu. Jo za ¹okupacji byłam dziwycynciyw, juzem przyndła wrzecionym. Na wijadło robili, mamusia wyprali, wysusyli i zanieśli do knopa. Bug.BK.

WILGNAĆ zob. WILGNÓŃC.

WILGNO przysł. **‘wilgotno’**: Dziś tak wilgno, cały dziy leje i leje. Bug.BK.

WILGNÓŃC /WILGNAĆ/ czas. ndk. **‘wilgotnieć’**: Wywiysłam łachy, pewnie teraz wil-gnóm, bo tak papro, a ni mo ik kto zebrać. Bug.BK; A ta sukiynka wisi na polu i wilgnie. Bug.ZJ. Por. ZAWILGNÓŃC, PRZYWILGNÓŃC.

WILGNY przym. **‘wilgotny’**: *A jesce pod sp^lodym do tegó, zeby był wilgny tyn kamiyj, to juz był taki wykuty z drzewa takie kórytk^o, a do tego kórytka sie nalywało w^lode. Sit. IC; Kciałam juz pozbiyrać wyprane łachy z p^lola, ale jesce wilgne. Bug.BK; Prasować to nojlepi wilgne rzeczy, nie barz takie wyschniynte. Bug.ZJ.*

WINKIEL rzecz. mnżyw. **‘narożnik, róg budynku’**: *Štyry winkle miała chałpa. Bug.SK; Był winkiel domu, stajni, to znacy, kazdo budowa mo winkle. Bug.BK.*

WIÓŁ rzecz. mnżyw. **‘ogp. ił’**: *Na Bugaju był garncorz i ^lon lepił z wiółu, wiół musioł być, i wypolali glinioki, kamiynioki, glinioki to były słabe, kamiynioki silniyjse. Bug.BK.*

WISIEŁOK rzecz. mos. **‘wisielec’**: *Wisielok to taki, co sie powiyysił. Bug.BK.*

WITACKA rzecz. ż. **‘witanie, powitanie’**: *Jo tyz wos witom tóm samóm witackom. To do wni to sie tak witali. Bug.BK.*

WIERZCHOWINA zob. WIYRZCHOWINA.

WIYRZCHOWINA [WIERZCHOWINA] **‘zagłębienie w polu, mokre, nieużytki, na których rosną krzaki i gorsze drzewa’**: *My zbiyrali u nos p^lole w Strzesynie koło wierzchowiny. Wierzchowina to jak paryja jest, takie zagłymbiyenie w p^lolu dzieś, tam m^lokro jest, narośnie takik krzoków, takik drzew, takie różne halaburdy. Koło ty wierzchowiny było barz dobre p^lole. Bug.BK; Wierzchowina to nieużytku troche, dzieś w polu jest wierzchowina, tego nikt nie ^lorze, nie do rady, w ty paryjce rośnie wierzchowina, takie krzoki, wierzby. Tam nazywali, w Raclawicak była tako paryjka, tyz była wierzchowina, tam jodła nie urosła, ino takie dzia-dajstwo. To zawsze było zagłymbiyenie, tam było m^lokro, tam nic dobrego nie urosło. Bug.SK.*

WKRĄCAĆ zob. WKRÓNCAĆ.

WKRÓNCAĆ /WKRĄCAĆ/ czas. ndk. **‘ogp. wkręcać’**: *Ano stajnia no to normalnie budowali z drzewa i późni, do jedny ściany przybijali takóm drabine z dranek robióno, żłób to robili z descek i do tyk descek wkróncali takie śruby i z kóluskiem do tego sie przywiónzywało te krowy. Sit.IC.*

WLYŻĆ czas. dk. **‘wejść’**: *A jo wlaźła w krzoki, bo se myślę, jak ^lona pódzie drógom, to mnie moze nie użry. Bug.AD; Po co tam wlaźłaś? Dziesi tak wlezie, ze ino kłopot p^lo-tym. Wlyźć to jesce, ale p^lotym jak wlyźć. Bug.BK.*

WŁOSIATY przym. **‘włochaty, obrosły włosami’**: *Włosiaty to taki zarośniynty. ^lOn taki włosiaty, chłopcy majóm takie włosiate nogi. Bug.BK.*

WŁÓCYĆ [WŁÓCZYĆ] czas. ndk. **‘bronować’**: *Bede włócył dopiyro, jak bede sioł. Bug.TM.*

WŁÓCZYĆ zob. WŁÓCYĆ.

WŁÓKA I rzecz. ż. **‘rodzaj spornika, na którym kładło się bronę’**: *Nie wyrzucej ty włóki, bo mi potrzebno jesce bedzie, jak bede włócył pod chołpóm. Bug.TM;*

WŁÓKA II rzecz. ż. **‘obraźliwie o kobiecie, która się włóczy’**: Co za strasno włóka z niyj, a ¹on sie kce żynić z nióm, nic z tego nie bedzie. Bug.BK; Jakosi włóka z niyj, tak ludzie godali. Sit.IC.

WNETKI przysł. **‘zaraz, wnet’**: Robiło sie, robiło i robiło, nareście zacyły takie krupki wych'odzić, to sie juz wiedziało, ze sie masło wnetki robi. Sit.IC; Ano wnetki trza juz iść do autobusu. Bug.BK

WNĘCIĆ SIE zob. WNYNCIĆ SIE.

WNĘK zob. WNYNK.

WNYNCIĆ SIE [WNĘCIĆ SIE] czas. dk. **‘wtrącić się’**: Ale sie wnynciła! Przecie to nie jyj sprawa. Bug.BK.

WNYNK /WNĘK/ rzecz. mos. **‘wnuk’**: A ¹ona tak godała, ze mo wnyнка, nie wnuka, ino wnyнка. Downi godali wnyнки, nie wnuki. Wnyнк to jest wnucek. Bug.BK; Tyn wnyнк to cosi słabo rośnie, chyba mało jy. Bug.TM.

WODNY przym. **‘wodnisty’**: Jasiu mo takie dobre zimnioki, to nawet zeprzałe som dobre, lepsze niż te młode, takie wodne. Bug.BK.

WODZIONA rzecz. ż. **‘jałowa zupa, zupa na wodzie z czosnkiem’**: Gotowali takom biednom zupe, wodziona to tako jałowu zupa z czosnkiym. Bug.BK.

WODZIONKA rzecz. ż. **‘jałowa zupa, zupa na wodzie maszczona skwarkami, to samo co UKROP’**: Ug¹otowała wodzionki na ¹obiód. Kiedysik to cynsto g¹otowali wodzionke, teraz nie gotujóm, to tako biydno zupa. Bug.BK.

WOJOWAĆ czas. ndk. **‘o dzieciach: dokazywać, psocić’**: Tak te dzieci wojujóm, ze trudno wytrzymać, uzgromnij je przecie. Bug.BK.

WOLNE przym. **‘o cieście w trakcie wyrabiania: rzadkie, miękkie’**: To ciasto troche za wolne na piyrogi, nie moze być takie wolne, bo sie piyrogi nie sklejóć. Na piyrogi to sie nie robi barz wolnego ciasta. Bug.BK.

WONITOWAĆ czas. ndk. **‘wymiotować’**: ¹Ona juz drugi dziyj wonituje, barz choro, co sie ji dzieje. Bug.GF.

WONITY rzecz. blp **‘wymioty’**: A toś choro? Co ci sie dzieje? Zbiyro mie na wonity, cosik zjadłam i tak mie wziyło. Bug.GF.

WORTAĆ [WARTAC] czas. ndk. **‘być wartym; mieć jakąś wartość’**: To tego tylo nie wortało. I wortało sie tyle namyncyć, a i tak nic z tego ni mo. Straśnie wortało tam jechać, tak piyknie sie wszystko ¹odprawiało. Sama nie wiym, cy worto to kupić, dość drogo, ale podobno dobre. Po same sliwy by wortało jechać. Bug.BK; ¹On nie wortoł tylo, coś mi dała. Sit.SW; Wortało tam jechać? Bug.ZJ; Nie wortało tego kupować, drogo i byle co. Bug.AJ.

WORZTWA rzecz. ż. **‘warstwa’**: Ale ja tak jak w stodole, jak sie kciało układać, to tyz takie worztwy. No to juz w stodole, jak sie w'ozilo snopki, bo w stodole, bo tu była pszenica, tam było żyto, dali jyncmiyj, a jesce z drugi strony było co inne. Bug.BK.

WOŹNIARKA rzecz. ż. **‘otwór na dym w suficie w dymnej chacie’**: *Ta w'ożniarka to zrobiona chyba za blisk'o ściany.* Bug.TM.

WÓNCHOL /WĄCHOL/ rzecz. mnżyw. **‘ekspresywnie o dużym nosie’**: *Taki wónchol mo, duży nos to wónchol.* Bug.SK.

WÓNCHY /WĄCHY/ rzecz. blp **‘ekspresywnie o wąsach’**: *Wónsiki mi sie p'odobajóm, ale takie wónchy ¹od ucha do ucha, to mnie denerwujóm.* Bug.BK.

WÓNSIEL /WĄSIEL/ rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **WÓNSIELE ‘ości kłosów zbóż, odmian ościstych’**: *Jyncmiyj to mo takie kłujónce wónsiele, jak sie ¹odbiyro abo młóci, to jak sie cłowiek nie ubierze w cosi z dugim rynkowym, to sie barz pokuje. Wónsiele to som w pszenicy, to barz niebezpieczne. Gołka pszenica to ni mo wónsieli, a inne pszenice majóm wónsiele. W strzónsce sól wónsiele, bo w jyncmiyniu sól wónsiele, a w ¹ow-sie nie.* Bug.BK; *Strzónska to była nojgorso do młocki, bo miała takie wónsiele.* Rac.TR.

WÓNSIATY /WĄSIATY/ przym. **‘taki, który ma duże wąsy; wąsaty’**: *Jak duże wónsy miał to, to mówili na niego wónsiaty.* Bug.SK; *Mało ik teraz jest, każdy wónsiaty, takie wónsy wielkie, co do gymby lazóm, ze se nie utnie tyk wónsów.* Bug.BK.

WÓZ w wyrażeniu: **WÓZ DRABINIASTY** zob. DRABINIASTY.

WRAZIĆ czas. dk. **‘włożyć’**: *Wraze ci maszynke do próndu.* Bug.BK.

WRÓTYC rzecz. mnżyw. **‘roślina o żółtych, drobnych kwiatach, uformowanych w koszyczki, mająca właściwości lecznicze; ogp. wrotycz’**: *Wrótyc to jest takie ziele, na Zielnóm sie dawało do taki wiórzecki. Różne ziola sie zbiyrało, dzwonek, wrótyc, różne ziola. Wziyla se ug'otowała wrótycu, tak miała glistów, te glisty wojowały w brzuchu, ze tak te glisty wych¹odziły, ze ni mo pojyncia, i była zdrowo. Wrótycu to sie i krowie dawało, jak sie ¹ociyliła.* Bug.BK.

WRZECIONO rzecz. n. **‘przestarzałe ogp. wrzeciono’**: *Lyn, te włosy, była tako scotka do pnioka przybito i to cesali tyn lyn i dopiyo z tego cesanego sie przyndło i na wrzecionak sie przyndło i to sie na motowidło. Było takie motowidło i na to motowidło sie nakryncalo i to było tyk motowidel już dosyć dużo, to sie niesło do knopa i knop robił z tego pulankowe płótno, a z tego co sie cesało, te ¹odpady, te rešte, co została po cesaniu, to z tego było zgrzebne płótno.* Bug.BK; *Tu sie pocióngalo, pocióngalo sie za te nici, za te za te włókna, a tu juz wrzecionym o tak i jak juz drugo nitka, to sie stanyło i ¹owinyli i z powrotym, tu cióngno, tu sie fugo tak tym.* Sit.SW.

WSPOMOGA rzecz. ż. **‘zapomoga’**: *Dostoł wspomoge. Wspomoga to można k'ogosi wspomóz.* Bug.BK.

WSTYDAĆ SIE czas. ndk. **‘wstydić się’**: *Cego sie tak wstydos? Tu nikogusiyjko ¹obcego ni ma, ino swoje ludzie. Wstydlivom była ¹od malutkiego, wstydałam sie.* Bug.BK; *Haniu, nie wstydej sie, tyś juz dużo dziewczynka.* Sit.SW.

WSZA rzecz. ż. **‘wesz’**: *¹Ona miała tylo wszów w głowie, jo patrze, a tu wsza lezie ji po kołniyrzu.* Bug.BK.

WSZĄCY zob. **WSZÓNCY**.

WSZEGDY przysł. **‘zawsze’**: Z Dorasiówki tak godała, *wszedy, babcia z Raławic dużo tak godała wszedy*. Bug.BK.

WSZÓNCY /**WSZĄCY**/ przym. **‘taki, który ma wszy’**: On był strasznie wszóncy, *wszy miał, a co to mogło być, że taki wszóncy był, cy sie nie przewdzywoł, cy co*. Bug.AD.

WSZYŚCIUTYJKO zaim. przysł. **‘zdrobnie: wszystko’**: Niesłam takóm wielkóm bajke z mlykiem, tak grzmiało, *łolo, błoto było, poślizłam sie i wylałam prawie wszyściutyjko mlyko*. Bug.BK.

WŚCIEKNIYNTY przym. **‘wściekły, chory na wściekliznę’**: Wściekniynty może być pies, *ćlowiek, jakby pies pokónsoł ćlowieka, nie było lo niego ratunku*. Bug.BK.

WŚCIUBSKI przym. **‘ogp. wścibski’**: ‘On wściubski taki, *wszystko musi wiedzieć, wszyńdzie pójść*. Nie lubióm takik wściubskik ludzi strasznie. Bug.BK.

WTARABANIĆ SIE czas. dk. **‘wejść z wysiłkiem gdzieś’**: Tak se myślałam, *jak sie z tym багаżым wtarabanie do autobusu*. Bug.BK.

WTOKA rzecz. ż. **‘rozporek na guziki’**: Guziki mu *‘odpadły i te wtoke mo zawsze rozwalonóm*. Bug.TM.

WTRYNIĆ czas. dk. 1) **‘wetknąć, schować’**: Dzieś to wtryniła, *sukom juz ‘od samego rana i nigdzie ni ma. Ty zawsze dziesik wtrynis te rzeczy i znalyżć p’otym ni mozo*. Bug.SK; Nie wiym, *dzie mom te bluzke, dziesik jóm wtryniłam i teraz szukom*. Bug.BK; 2) **‘zjeść (dużo)’**: Iles ty tego jedzynio wtryniul? Bug.BK.

WTRYNIĆ SIE czas. dk. **‘wepchnąć się’**: Tak sie dziesi wtryni, *na przykład idzie na wesele nieproszony, a tak sie wtrynił, ni mo hónoru nijakiego*. Bug.BK.

WTYKNAĆ zob. **WTYKNÓŃĆ**.

WTYKNÓŃĆ /**WTYKNAĆ**/ czas. dk. **‘wetknąć, wsadzić’**: Muse jesce te pore kapust wtyknóńć, *bo mi ino tylo zostało. Brakło mi troche kapusty, muse jesce roz wtyknóńć*. Bug.BK.

WUJANKA rzecz. ż. **‘przestarz. ogp. wujenka; żona wuja, ciocia’**: Wujanka to była żona wujka. *Miałam dwie wujanki, ty jedny wujanki to nie pamiyntom, bo umarła wceśnie. Wujanka mojego tatusia była niedobro, ‘osypkowała sie z nim, ‘oni se podjadali, a tatu-siowi gorse*. Bug.BK.

WYBEBLAĆ czas. dk. **‘wypaplać’**: Nic nie utrzymał taki, *wszystk’o musioł sprzenosić, wy-beblać. Nie lubieli takik ludzi, co wszystko przenosili. Juz wybeblała wszystko do sóm-siadki. A cegoś tak wybebloł to wszystko*. Bug.BK. Por. **BEBLAĆ**.

WYBRZEŻYNIE rzecz. n. **‘brzeg, brzeżek, wybrzuszenie’**: Maśnicka to była takie koło, *na samym sp’odzie kółk’o, to tyz tam były takie wybrzeżynia zrobione specjalne i z takich desecek wónskich było składane i z drzewa tyz była ‘oplecio“ne, zeby to sie nie roz-sypywało*. Sit.IC.

WYBUDOWAĆ SIE czas. ndk. **‘wybudować sobie dom, zabudowania gospodarcze’**: Nie wiys, cy oni sie juz wybudowali? Juz chyba ze śtryry lata, jak sie zacyli budować. Bug.BK; Wybudował sie koło lasu, tam takie ładne miysce. Bug.ZJ. Por. BUDOWAĆ SIE.

WYBULIĆ czas. dk. 1) **‘wydać za dużo (pieniędzy), potoczne wybulić’**: Aleś wybulił za te meble! Wszystko takie drogie. Bug.BK; 2) **‘wybrzuszyć się’**: A tak sie to wybuliło, takie wybulone teraz. Chłyb w piycu, jak strasznie rośnie, to go nieroz tak wybuli. Bug.BK.

WYBULONY przym. **‘wybrzuszony, nierówny’**: Chojco może być wybulone. Bug.BK.

WYCHODEK rzecz. mnżyw. **‘ubikacja na zewnątrz, ts. co USTYMP, SROC’**: Wychodek sie przydaje, nieroz nawet auta sie zatrzymowały i ktosik leciol do nasego wychodka, jak to po dródze nie ma barz dzie pójść, teraz juz wychodków ni ma, ludzie w chołpak ubikacje mająm. Bug.BK.

WYCHOWANICA rzecz. ż. **‘wychowanka’**: Helenka wziyla takom wychowanice, teraz kce wzióńść i drugie. Wychowanica to tako, co ktosik weźnie za swoje dziecko ¹od kogo innego. Bug.BK.

WYCHOWANIEC rzecz. mos. **‘wychowanek’**: Wychowaniec to samo co i wychowanica, ino chłopok, ktoś weźnie dziecko i wychowo. Bug.BK.

WYCHYTAĆ czas. dk. **‘ogp. wychwytać; powychwytywać’**: Chycili chłopoki tego tforza, bo wychytoł króle, strasznie dużo króli my chowały. Bug.BK. Por. CHYTAĆ.

WYCIAKAĆ czas. dk. **‘zmiędlić; wytrzeć len, konopie, tj. poddać łodygi lnu lub konopi obróbce za pomocą CIAKACKI, by oddzielić paździerz od włókien lkowych’**: To ciakali na tyj ciakacce, a jak sie to wyciakało, to juz ni miało tych... no, te łodygi były miynkutkie. Sit.SW; Była tako ciakacka. I jak sie ciakało, to ¹odpryskiwały, te paździerz ¹odskakiwały, to były paździerz. I jak sie juz ¹ociakało całe, tyk paździerz jesce ¹ostało, b’o tak nie potrafił wyciakać, bo zawsze troche ¹ostało. Bug.BK. Por. CIAKAĆ.

WYCIELIĆ SIE czas. dk. **‘ocielić się’**: Wycielonka to ta krowa, co sie wycieliła i mo cieli-sie. Bug.BK.

WYCIELONKA rzecz. ż. **‘krowa po ocieleniu się’**: Ty wycielonki to nie sprzedóm, bo barz dobro krowa. Bug.BK.

WYCIEPNĄĆ zob. WYCIEPNÓŃĆ.

WYCIEPNÓŃĆ /WYCIEPNĄĆ/ czas. dk. **‘wyrzucić’**: Wyciepne to wszystko, to mi juz niepotrzebne, to wyciepne. Bug.BK; Wyciepla te stare łachy, a teraz by sie jesce przydały Bug.AD. Por. CIEPNĄĆ.

WYCLIWAĆ czas. dk. **‘wyłaskotać’**: Ale mnie wycliwoł, a jo mom takie cliwki, ze trudno wytrzymać mi. Bug.BK. Por. CLIWAĆ.

WYCYCAĆ czas. dk. **‘wyssać’**: Łaska to jest taki zwirz, łaska kury dusi, ¹ona wydusi, krew wycycy. Bug.BK. CYCAĆ.

WYCYCKAĆ czas. dk. **‘wyssać, zwłaszcza przenośnie: wyciągnąć z kogoś pieniądze, wiadomości’**: *Taki chłop niedobry, wszystko z niyj wycycko, kazdy gros. Wycykała go do ‘ostatniego grosa. Bug.BK. Por. CYCKAĆ.*

WYCYPAC SIE {z czego} czas. dk. **‘wydać wszystko, wyczerpać co’**: *Tagem sie wycypała z piniyndzy, ze ni mom na chlyb. Bug.TM.*

WYCYTAĆ [WYCZYTAĆ] {komuś} czas. dk. **‘wymówić komuś, przypomnieć winy’**: *‘Ona mu wycytała, ze nagodoł niepotrzebnie i nieprawdziwie, nabojcyl. Można komusik wyczytać wszystkie jego postympki. Bug.BK.*

WYĆWIK rzecz. ż. **‘ostre wychowanie, dryl; kara cielesna’**: *Ale mioł wycwike. Ale mu dom wycwike, ino przyde do chołpy. Bug.BK.*

WYDAĆ czas. dk. **‘wydać za mąż’**: *Hanka juz wydała swoje córki, trzy wesela, to jóm mocno kosztowało. Bug.BK. Por. WYDAWAĆ.*

WYDAĆ SIE czas. dk. **‘wyjść za mąż’**: *Zoska wydała sie w zesłym roku za sómsiada, nie-daleko miyszkajóm. A Basia wydaje sie za tego chłopoka, co tu był chyba ze dwa lata tymu. Jak sie panna wydała, to downi musiała chustke juz nosić na głowe. Bug.BK.*

WYDANO przym. **‘zamężna’**: *Mo trzy córki, wszystkie juz wydane. A nie wiys, cy ta jego Zosia to juz wydano, cy nie? Nie godali downi mynzatka, ino wydano. Bug.BK.*

WYDANIE zob. NA WYDANIU.

WYDARZYĆ SIE czas. dk. **‘poszczęścić się, udać się, powodzić się’**: *Ale sie wydarzyły sie kurcównka, prosióntka, było ik duzo. Ale sie wydarzyło, to znaczy tak jakby sie wszystko urodziło. Teroz sie wydarzyły ‘owoce, bo bardzo ‘obrodziły. Bug.BK. Por. DARZYĆ SIE.*

WYDAWAĆ czas. ndk. **‘wydawać za mąż’**: *Bedzies wydawać teroz córke? Bug.BK; Kazek juz trzy córki wydoł, wesel narobił. Bug.SK. Por. WYDAĆ.*

WYDĘBIEĆ zob. WYDYMBIEĆ.

WYDOLEĆ czas. dk. **‘zdolać, potrafić’**: *Cy ‘ona wydoli to zrobić? To ciynzko rob‘ota i nie kazdy wydoli. Bug.BK; Wydolis to jesse zrobić? Sit.JK.*

WYDUJDAĆ czas. dk. **‘negatywnie: wyciągnąć z kogoś coś, np. wiadomości, pieniądze’**: *Ale wydudził z niego piniondze wszystkie. Ch‘oockto tak z kogosi wydudjo wszystko. Teroz juz tak nie godajóm wydudjać, juz nie pamiyntajom. Bug.BK.*

WYDUSIĆ czas. dk. **‘zadławić, zadusić’**: *Downi, jak jesse chłopoki zyli, to ch‘owali duzo króli i łaska wszystkie wydusiła. Bug.BK; A u wos kur co nie wydusiło? Bug.BK.*

WYDYLOWAĆ czas. dk. **‘wyłożyć DYLANI – ociosanymi pniami drzew’**: *W stajni muse wydylować, bo trza krowy do stajni wprowadzić, musi być wydylowane. Z drzewa robili takie dyle, ‘obciesywali, łannie były ‘ociesane do kwadratu, w spodzie ino zaciesywali, żeby pasowoł dyl do dyla. Te dyle nie były grube ani szerokie, o na szerokość ‘obciesywali i góre tyz ‘obciesali, tak na równo, żeby krowy miały dobrze leżeć. Kconcy wydylować stajnie, to trzeba było duzo dyli. Bug.BK.*

WYDYLOWANY przym. **‘wyłożony DYLANI’**: *A chlywnie to tyz było ‘osobno wybudowane, tak samo udylowane, przegródkzone tyz takimi belkami. My bardzi godali stajnia wydylowano, nie udylowano.* Bug.BK.

WYDYMBIEĆ /WYDĘBIEĆ/ czas. dk. **‘o ziemniakach: stwardnieć’**: *Zimioki to casym po ugotowaniu, jak postojóm, tak wydymbiejóm, niedobre do jedzynio.* Bug.AJ.

WYDYMBIAŁY /WYDĘBIAŁY/ przym. **‘o ziemniaku: stwardniały, niedobry do jedzenia’**: *Takie te zimioki juz wydymbiały, wyrzuc kurom, nie bedziymy ik jeść.* Bug.AJ.

WYFUTROWANY przym. **‘wyczesany, czysty’**: *K’ój cysty, dobrze wycesany, to godali ze wyfutrowany.* Bug.BK.

WYDYMIĆ SIE czas. dk. **‘odymić’**: *Mamusia tam nosili, do ty dymny chołpy cebule dymke, zeby sie wydymiła.* Bug.BK.

WYGANIACKA rzecz. ż. **‘wyprowadzanie krów na pastwisko, rzecz. od WYGANIAĆ’**: *Wyganiacka to wyganiało sie krowy na p’ole na pastwisko. To zawsze po połniu sie wyganiało, dziesi tak ‘o cworty, ‘o piónty. Przez połnie to musioł mielać do wyganiacki.* Bug.BK.

WYGANIAĆ czas. ndk. **‘wyprowadzać krowy na pastwisko’**: *Krowy sie wyganiało po połniu ‘o cworty, piónty i do wieczora ch’odziły.* Bug.BK; *Teroz krów nie wyganiom, bo ni mom.* Bug.ZJ. Por. GANIAĆ, WYGONIC.

WYGARNOWAĆ czas. ndk. **‘wygarniać’**: *Jak sie napaliło w piecu, to sie cioskiym wygarnowało ‘ogiyj i wsodzało sie chlyb.* Bug.BK.

WYGLĄD zob. WYGLÓND.

WYGLĘD zob. WYGLÓND.

WYGLÓND [WYGLYND] /WYGLĄD || WYGLĘD/ rzecz. mnżyw. **‘okienko w stajni, przez które wyrzuca się gnój’**: *Wyglónd to jes w stajni takie ‘okienko, gnój sie przez niego wyrzuc po nasymu, a po innymu ‘obornik.* Bug.BK; *‘Ona wstawala rano, sła do stajni i patrzyła przez wyglynd, cy tyz kto wceśni wstoł jak ‘ona, a p’otym wyrzucała gnój.* Bug.TM.

WYGNIOOTEK rzecz. mos. **‘ostatnie, najmłodsze dziecko w rodzinie’**: *A na takie ‘ostatnie dziecko, juz późni wyncy nie było, to godali wygniootek. Na mnie wołali zawdy wygniootek, a jo ‘o to byłam zło, juz mi późni nie godali. P’otym przyjechał szwagier z Nymiyc i godo mi, witej wygniotku, a jo byłam tako zło, to wszyscy juz zapomnieli, a ‘on mi bedzie mówił wygniotku.* Bug.BK.

WYGONIC czas. dk. **‘wyprowadzić krowy na pastwisko’**: *Juz wygónileś krowy? Barz późno, kiedy se p’ochodzm? Wygonie wceśni krowy, zeby se p’ochodziły.* Bug.BK; *Trza juz wygonić krowy, piónto godzina.* Sit.JK. Por. WYGANIAĆ.

WYGRABKI rzecz. blp **‘wygrabione resztki słomy’**: *Wygrabki jak sie pogrobie, to sie te wygrabki wyrzuci.* Bug.BK.

WYGROBAĆ czas. dk. **‘zgrabić, wygrabić’**: Wygrob ta łanie przy stajni, bo tak tam nasyрманione. Wygrobołeś już? Bug.BK: Jescem nie wygroboł, jak krowy wygonie, to bede groboł. Bug.SK. Por. GROBAĆ.

WYGRYZKI rzecz. blp **‘resztki, ostatki paszy, słomy, siana itp.’**: Dalimy krowe na nojem, bo u nos zostały już same wygryzki. Bug.EF; Jak krowy jedzóm, to takie wygryzki zostawiajóm, to tymi wygryzkami sie ściele krowom, świniom. Bug.BK.

WYHARATAĆ czas. dk. **‘wydrzeć, zniszczyć’**: Idź to wyharatej wszystko, takie halaburdy to ino wyharatać. Wyharatoł kawoł zimnioków, to było duzo tego wyharatane, ale wyharatoł, sie narobił. Bug.BK. Por. HARATAĆ.

WYJĘTKA zob. WYJENTKA.

WYJENTKA /WYJĘTKA/ rzecz. ż. **‘wąski pas ziemi dzielący sąsiadujące pola’**: Granicka miyndzy polami, a wyjentka to taki pas p'ola. Jak sie p'ole 'orze, to na p'olu jest wyjentka. Zostaje tam wyjentka. Ten kawolek miyndzy p'olami to była wyjentka. Bug.BK.

WYJĘZYCYĆ SIE zob. WYJYNZYCYĆ SIE.

WYJYNZYCYĆ SIE /WYJĘZYCYĆ SIE/ czas. dk. **‘wypowiedzieć się, wygadać się’**: Wyjynzycyłam wszystko, co mnie bolało. Jak ktosi sie tak wygodo, wszystkie żole, to sie wyjynzycył. To godali, ale sie wyjynzycył. Bug.BK.

WYJSCAĆ SIE czas. dk. **‘z nacechowaniem negatywnym: oddać mocz’**: Downi godali tak niełannie wyjscać sie, dzisiok wysikać sie. Bug.BK.

WYKOPYRTNAĆ SIE zob. WYKOPYRTNOŃĆ SIE.

WYKOPYRTNOŃĆ SIE /WYKOPYRTNAĆ SIE/ czas. dk. **‘przewrócić się’**: Ale sie wykopyrtnoł, ale nic mu sie dziynki Bogu nie stało. Bug.BK.

WYKORTANIĆ czas. dk. **‘wykarczować’**: To 'opowiadali, jak już troche wykortanili lasu, to ik dali dawali. Przeciez jak już kto wykortanił lasu, to już jego. Bug.BK.

WYKRZYŻWIEĆ czas. dk. **‘ogp. wytrzeźwieć’**: Jak pijany, to sie wykrzyżwi. Jak sie barz napije, to wykrzyżwieć trudno. Bug.BK. Por. KRZYŻWIEĆ.

WYKRZYKLIWY przym. **‘łatwo się denerwujący; krzykliwy’**: Jo jestem tako wykrzykliwo, sie denerwuje, ale tak downi sie robiło i tagem przyzwyczajóno. Bug.BK.

WYKUKAĆ czas. dk. **‘wypatrując znaleźć’**: Jasiek to wszystko wykuko, dzie co mom. Ma-dzia wykukała, dzie trzymom cukierki. Bug.BK.

WYLATOWAĆ czas. ndk. **‘wylatywać’**: Tak my wylatowały na p'ole, kiedy ta gwiazda zaświyci, bo my sie ni m'ogły docekać. To miałam jesc siostrę niewydanóm, to 'ona zawsze wylatowała na p'ole, z który stróny kawalyr przydzie. Bug.BK.

WYLEŻĆ czas. dk. **‘wyjść’**: Wylazłam na trześnie, bo jo sie wsyndzie wypindrałam, na kazde drzewo, wszyndzie. A wylży ta na strych, przyniys mi te lachy, com tam powiysila. Bug.BK; Grzes wyloz na szafke i ni móg z niy zyjsć. Bug.AJ; A dzieci to wsyn-dzie wylezom. Bug.ZJ.

WYLUB rzecz. mnżyw. **‘pasożytnicza roślina o łodydze bezlistnej, owijającej się wokół innych roślin i czerpiącej z nich soki za pomocą ssawek; kanianka’**: *Wylub to lubi rósć we lnie. Musiałymy plewać z tego wylubu, bo by lyn nie urós. Plewiłam z mamusióm wiele razy z tego wylubu.* Bug.BK.

WYŁOIC czas. dk. **‘zbić’**: *Ch’oćkiedy niektóry ¹ojciec tak godoł, alem wyłoił po dupie swojego chłopoka.* Bug.BK.

WYMIĄCKO zob. WYMIÓNCKO.

WYMIĘDLIC zob. WYMIYNDLIC.

WYMIĄRZYĆ zob. WYMIÓNRYĆ.

WYMIÓNCKO rzecz. n. **‘wymię’**: *Krowa mo wymiöncko duze, póde juz doić.* Bug.BK.

WYMIÓNRYĆ /**WYMIĄRZYĆ**/ czas. dk. **‘wytrzeć, potrzeć, wycisnąć’**: *Downi to sie tak w rynkak miönrzyło, jak sie prało w rynkak, to godali wymiönrzyłam.* Bug.BK. Por. MIÓNRYĆ.

WYMIŚKOWAĆ czas. dk. **‘wykastrować zwierzęta’**: *Wymiśkujóm konie, świnię, bycki.* Bug.BK. Por. MIŚKOWAĆ.

WYMITWAĆ SIE czas. dk. **‘wyplątać się, wykręcić się z czego’**: *Jak ktosi mo jakie trudne sprawy, to ciynzko sie nieroz wymitwać. Jak juz sie wymitwo, to taki zadowolóny. Oj, zebym sie wymitwoł juz z tego. Zebym sie jako wymitwała z dugami z banku, to bym miała juz spokój.* Bug.BK.

WYMIYNDLIC /**WYMIĘDLIC**/ czas. dk. **‘oddzielić włókna łykowe od części zdrewniałych (paździerzy); przestarzałe ogp. wymiędlić’**: *Jydno to jak juz to wymiyndlili, no to było juz włókno. Włókno, p’otym przych’odziła drugo scotka tako, z takimi k’olcami, stawiało sie tak do nogi sie przystawiło i tak sie robiło.* Sit.SW. Por. MIYNDLIC.

WYMIYNTOLIC /**WYMIĘTOLIC**/ czas. dk. **‘zgnieść, wymiętosić’**: *Coś tak wymiyntolil to ubranie, przecie w takim do kościoła nie pódzies, trza uprasować.* Bug.BK. Por. MIYNTOLIC.

WYMŁÓJKOWAĆ czas. dk. **‘oczyścić ziarno za pomocą młynka’**: *Po ty maszynie, jak jesse była niecysconco, to trza było wymłójkować.* Bug.BK. Por. MŁÓJKOWAĆ.

WYNADGRODZIĆ czas. dk. **‘ogp. wynagrodzić’**: *Wynadgrodzić sie to wywdziynycć sie. Godali i wynadgrodzić i wynagrodzić, teroz to chyba wynagrodzić.* Bug.BK.

WYNIKA rzecz. ż. **‘ugór, pole nieurodzajne, chude’**: *Tam nic nie urośnie, bo to wynika.* Bug.BK.

WYNIKAĆ czas. ndk. **‘zanikać’**: *Ale teroz b’orowina wyniko, downi to tak było b’orowiny, całe place, w jednym miejscu sie siało i uzbierało sie kawół b’orówek.* Bug.BK.

WYNURAĆ czas. dk. **‘wyszukać, znaleźć’**: *Coś tam wynurała w ty szofie?* Bug.BK. Por. NURAĆ.

WYNWÓZ /WĘWÓZ/ rzecz. mnżyw. ‘**ogp. wąwóz**’: Jesce w stary chołpie jak my były, tam był wynwóz, jak było błoto, to sie tak babrały. Bug.BK; Z Zosióm to my sie jesce bawiły w tym wynwozie koło stary chołpy. Bug.AJ.

WYPATROWAĆ czas. ndk. ‘**wyglądać na kogoś, wyczekiwać kogoś**’: Wypatrowała go cały dziyj. Wypatrować mozno na kogo, ze nie idzie, abo nie jedzie. Bug.BK.

WYPITY przym. ‘**pijany; podпиты**’: Wypity to taki, co sie ‘opił. ‘On przysed do chołpy juz wypity i sie broł do bitki. Widziałam go na dródze, juz wypitego, dopiyro dziysiónto g’o-dzina, a ‘on juz wypity. Bug.BK.

WYPIYRDEK rzecz. mos. ‘**ekspresywnie o małym chłopcu; chłopaczku**’: Wypiyrdek to taki mały chłopok, o taki wypiyrdek. Bug.BK.

WYPLEWIĆ czas. dk. ‘**wypleć, wypielić**’: Trza grzóncki wyplewić, bo strasnie zarosły. Kiedy to wyplewis? Wypilewiałam truskawki, to moze sie urodzóm, bo w trowie to nic nie urosnie. Bug.BK; Wypilewiałam już ze dwa razy grzondki i ciongle zarostajom. Bug.AJ; Wypilewiał już te zimnioki? Bug.ZJ. Por. PLEWIĆ.

WYPONIEWIYRANY przym. ‘**wypracowany, zmęczony**’: Ch’oćko jest taki zmyncy, wyponiewiyrany. Bug.BK.

WYPORZĄDZIĆ zob. WYPORZÓNDZIĆ.

WYPORZÓNDZIĆ /WYPORZĄDZIĆ/ czas. dk. ‘**oczyścić, uprzątnąć**’: Ch’ojco trzeba wyporzóndzić, w stajni, w domu wyporzóndzić. Bug.BK.

WYPRĘGNAĆ SIE zob. WYPRYNGNÓNC SIE.

WYPRĘGOWAĆ SIE zob. WYPRYNGOWAĆ SIE.

WYPROŚCIĆ czas. dk. ‘**wyprostować**’: Wyprość te plecy, bo bedzies miał garba. Wyprościć to wyprostować. Bug.BK.

WYPRYNGNÓNC SIE /WYPRĘGNAĆ SIE/ czas. dk. ‘**dojrzeć (o fasoli)**’: Groszek sie juz wypryngnół, piykny bedzie. Bug.BK. Por. WYPRYNGOWAĆ SIE.

WYPRYNGOWAĆ SIE /WYPRĘGOWAĆ SIE/ czas. ndk. ‘**dojrzewać (o fasoli)**’: Jak sie wyprynguje fasola, to trza jóm zebrać i trzymać na zime w strónckak. Bug.BK. Por. WYPRYNGNÓNC SIE.

WYPUCOWAĆ czas. dk. ‘**wyczyścić, wyglansować, potoczne wypucować**’: A wypucuj ta buty, wypucować to wyczyścić. Mój tatuś, jakby w sobote butów nie wypucował, to w niedziele nie dali. Bug.BK. Por. PUCOWAĆ.

WYPUCYĆ czas. dk. ‘**głównie o krowie: wydać, rzadziej o człowieku**’: Krowe wypucyło i sie nom zmarniła. Zjadłam tylo u Kazka, jaz mie wypucyło, chyba z tego grochu. Bug.BK. Por. PUCYĆ.

WYPUKŁOK rzecz. mos. ‘**człowiek mający przepuklinę**’: Tak wypukłół, taki wypukłok. Bug.BK.

WYPUKNIYNTY *przym.* 1) **‘wypukły’**: *Co tyn stół taki wypukniynty?* Bug.BK; 2) **‘mający przepulinę’**: *A taki chodzi wypukniynty, wypuk sie.* Bug.BK.

WYPUKNÓŃĆ SIE *czas. dk.* **‘dostać przepukliny’**: *‘Ona sie tak wypukła, barz ch’orowała.* Bug.BK.

WYPUST *rzecz. mnżyw.* **‘przedsionek w stajni (oborze)’**: *Przyniys ta wiadro spod wypustu. Idź ta pod wypust i dej kotu, bo głodny i strasnie miaucy. Abo to wyrzuć abo spol, to ino zawodzo pod wypustym.* Bug.BK; *Zimioki mom do skrobanio pod wypustym.* Bug.SK; *Te cebule, com wybrała, to zaniose pod wypust.* Bug.AJ.

WYRĄSPLOWAĆ *czas. dk.* **‘wygładzić RAŚPLĄ’**: *Raśpłowali różne rzeczy tóm raśplóm, była tako raśpla. Jużeś wyrąspłowoł?* Bug.BK.

WYRĄBISKO *zob.* WYRÓMBISKO.

WYRKO *rzecz. n.* **‘proste, prymitywne łóżko z desek’**: *A połoze sie na wyrku, bom barz zmyncono.* Bug.BK; *Wyrko było do lezynio.* Bug.SK.

WYRNAĆ *zob.* WYRNÓŃĆ.

WYRNÓŃĆ /**WYRNAĆ**/ *czas. dk.* **‘uderzyć’**: *WyrnóŃć to można kogosi w tylek, w plecy kijym abo i piyńścióm.* Bug.BK.

WYROBEK *rzecz. mos.* **‘parobek’**: *Taki wyrobek ch’ojdzie miot dobrze na służbie, a ch’ojdzie źle.* Bug.BK.

WYROBIAĆ *czas. ndk.* **‘wyrabiać; dokazywać, wyczyniać’**: *Z Manka to strasny ancyjos, co ‘on nie wyrobiot w chołpie. Co ‘oni tam nie wyrobiali, jak kobyłka ch’odziła.* Bug.BK.

WYRODZIĆ SIE *czas. dk.* 1) **‘być niepodobnym do nikogo z rodziny, być odmiennym’**: *‘Ona sie wyrodziła, do nikogo sie nie podała z rodziny.* Bug.BK; 2) **‘o roślinach: tracić zdolność rozmnażania się, karłowacieć, degenerować się’**: *Zboże sie wyrodzi, zimnioki sie wyrodzóm, trza ‘odmiany.* Bug.BK.

WYROSIĆ *czas. dk.* **‘o lnie: zmoczyć, zwilżyć na deszczu, rosie’**: *‘On sie musioł wyrosić tam. Jak były mgły, jak był dysc, to było barz dobrze, b’o ‘on sie wyrosił dobrze. A p’otym, jak sie juz wyrosił na ty trowie, to sie brało, susyło sie znowu.* Bug.BK.

WYRÓMBISKO /**WYRĄBISKO**/ *rzecz. n.* **‘miejsce po wyrąbanym, wyciętym lesie, wykarczowana polana leśna’**: *To, co zostało po tym wyrómbie lasu, to było wyrómbisko.* Bug.BK.

WYRWISKO *rzecz. n.* **‘wyrwa, nierówność w ziemi’**: *Na naszym polu było takie wielkie wyrwisko. Wyrwisko to w ziymni, casym woda leci i robi takie wyrwisko.* Bug.BK.

WYRYKTOWAĆ *czas. dk.* 1) {coś} **‘naprawić, urządzić, wyremontować, zrobić’**: *Te chołpe piyknie wyryktowoł, pomalowol i łaziynki zrobił. Teroz teściu z Biyca wyryktowoł tyn dom, wymalowoł, ze jak wezmóm ślub, to pódóm na swoje.* Bug.BK. Por. RYKTOWAĆ; 2) {kogoś} **‘zawieść kogoś, oszukać kogoś’**: *Ale go wyryktowoł, nic mu nie zostało.* Bug.BK.

WYRYKTOWAĆ SIE czas. dk. *‘wystroić się’*: *Aleś sie wyryktowała, tako piyknieś ubrano, dzie sie wybieros? Jak sie piyknie wyryktowała, mo piyknóm suknie.* Bug.BK. Por. RYKTOWAĆ SIE.

WYRYKTOWANY przym. 1) *‘urządzony, wyremontowany’*: *Chołpa piyknie wyryktowano, byłam tam i widziałam, jaki ‘on zdolny, co tak wyryktował i to som wszystko ryktował.* Bug.BK; 2) *‘wystrojony’*: *Stefka przysła wcora tako wyryktowano, piykno spódnica nowo, bluzka.* Bug.BK.

WYRYPAĆ czas. dk. *‘wygarnąć komu’*: *Alem wryypała do ni list, wszystkie żole wypisałam.* Bug.BK.

WYSADNY przym. *‘taki, który się wysadza, stara się zaimponować innym’*: *Wysadny to strasnie hónorowy, bedzie płacił, kce sie pokozac przed ludźmi. Downi sie ludzie targowali, ch’očkiedy ch’očkto ‘opuścił, a ch’očkto nie ‘opuścił. Byli tacy wysadni, mieli pinióndze, to ‘on sie nie targował. Jak ch’očkto na wesele był prosony, a duzo doł piniyndzy abo przynty, to godali, ale sie wysadził, taki wysadny.* Bug.BK.

WYSIUDAĆ czas. dk. *‘wypędzić, wyrzucić’*: *‘On go wysiudol z tego domu i musiol iść. Duzo tak było, co ludzi wysiudali.* Bug.BK.

WYSKROBEK I rzecz. mnżyw., zwykle w lmn. **WYSKROBKI** *‘resztki ciasta wyskrobane z dzieży’*: *Wyskrobali resztki z dzieży, takie wyskrobki, z tego sie zrobiło mały bochnoczek, taki poskróbek, to wszystkie my kciały taki poskróbek.* Bug.BK.

WYSKROBEK II rzecz. mos. *‘żartobliwie o najmłodszym dziecku w rodzinie’*: *Jo byłam wyskrobkiym. Na mnie godali wyskrobek, bom była ‘ostatnio. A ty wyskrobku!* Bug.BK.

WYSMYTLAĆ czas. dk. *‘wysprzątać, pościerać kurze’*: *Mama tak musi zawsze wysmytlać, ni może być nic kurzu.* Bug.AJ. Por. SMYTLAĆ.

WYSMYTLANY przym. *‘wysprzątany, powycierany’*: *Nie smytlej, nie smytlej, piyknie wysprzóntane, tak wysmytlane.* Bug.BK.

WYSPINDRAĆ SIE czas. dk. *‘wspiąć się’*: *Ni moge sie wyspindrać po drabinie, juz za ciynzko lo mnie. Wylazłam na trześnie, bo jo sie wszyndzie wyspindrałam, na kazde drzewo, wszyndzie.* Bug.BK; *Grzesiek jak był mały, to sie wyspindrol na szafę na radio i ni móg zejść.* Bug.AJ; *A Marek jak sie wyspindrol na szafkę i chciol sie złapać za półkę i cały komplet był ‘obiadowy i wszystko poleciało.* Bug.ZJ. Por. SPINDRAĆ SIE.

WYSTYRMAĆ SIE czas. dk. *‘wdrapać się, z trudnością wejść gdzieś na górę’*: *Wystyrmałam sie na strych, tak ciynzko tam wyjść, bo barz wysoko.* Bug.BK.

WYSYPOWAĆ czas. ndk. *‘wysypywać’*: *Teroz kces wysypować te zimioki?* Bug.BK.

WYSZPANOWAĆ czas. dk. *‘wyprostować’*: *Wyszpanować to jak cosik krzywe, to trzeba wyprostować. Łajcuch jak skryncony, to trza wyszpanować.* Bug.BK; *Ściane nieroz trza wyszpanować.* Bug.SK.

WYŚCIELAĆ czas. dk. **‘posłać, wymościć’**: *Muse wysćielać łóżko gościom. Wysćielalam krowom w stajni, zawsze my ścielali, a ch’ojdzie nie ścielali.* Bug.BK. Por. ŚCIELAĆ.

WYŚCIGAĆ {kogoś, coś} czas. dk. **‘wyrzucić’**: *Ale ze ¹ona swojego ¹ojca z chołpy wysćigala, to sie w głowie mi nie mieści. Dziesik go w k’ójcu wysćigala i ponoć na nogak do Łużny sed. Wysćigoł te dzieci z chołpy. Idź, wysćigej kury z pszenicy, bo barz grasujóm.* Bug.BK. Por. WYŚCIGOWAĆ.

WYŚCIGOWAĆ {kogoś} czas. ndk. **‘wyrzucać kogo’**: *Jo cie nie wysćiguje, mozes siedzieć, ale kiedy ty zajdziesz, jak juz tak późno? Taki strasznie niedobry człowiek, ¹on jóm juz downo z chołpy wysćigowoł. P’oganiol te dziewczynka jak były dzie, stoły w kónie, to ich wysćig’owoł.* Bug.BK. Por. WYŚCIGAĆ.

WYŚMIYWNY przym. **‘wyśmiewający się z kogoś czegoś; drwiący; szyderczy’**: *Wyśmiywny to wiym, prześmiywny. Wyśmiywny to taki, co z kazdego sie wyśmiejie, ludzie stronióm ¹od niego.* Bug.BK.

WYŚTOPYRKAĆ czas. dk. **‘pobić’**: *Ale mnie wyśtopyrkoł, wszystko mnie boli. Nieroz chłopoki to sie tak wyśtopyrkajóm.* Bug.BK. Por. ŚTOPYRKAĆ.

WYŚTUDEROWAĆ czas. dk. **‘poradzić sobie, znaleźć wyjście, rozwiązanie problemów’**: *¹Ona tak wyśtuderowała, zeby to załatwić.* Bug.EF. Por. ŚTUDEROWAĆ.

WYTACHAĆ czas. dk. **‘z trudem wynieść, wytaszczyć’**: *A wytachej to zboże na strych, downi my na strychu trzymały.* Bug.BK. Por. TACHAĆ.

WYTARASIĆ czas. dk. **‘zdeptać, zniszczyć’**: *Wytarasił kawół zboża na p’olu, co jesce na pniu. Jak sie krowa zegziła, to lubiała w zboże lecieć, tak musiałam pilnować, bo wytarasiła kawół zboża.* Bug.BK. Por. TARASIĆ.

WYTELEPAĆ czas. ndk. **‘wytrząść (z powodu nierówności na drodze, z zimna, ze strachu)’**: *Ta droga tako nierówno, tylo zbyrków, to tak nos wytelepało, jak my tam jechały.* Bug.BK. Por. TELEPAĆ.

WYTOLAĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, wytarzać się’**: *¹Opił sie, dziesik lezoł i cały sie wytoloł w błocie. Nieroz to sie wytoloł w sianie abo w plewak, a wytoloł sie w plewak, ani tego wycyścić.* Bug.BK. Por. TOLAĆ SIE.

WYTRYMUŚNO przym. **‘o kobiecie: elegancka, pedantka, wybredna’**: *A z ni tako wytrymuśno kobiyta, byle cego nie ubierze, w byle cym nie pódzie.* Bug.BK; *A ¹ona była tako wytrymuśno, tako paniusiowato.* Bug.AJ.

WYTRYNKOWAĆ czas. dk. **‘ogp. wytynkować’**: *U Kazka piyknie dom wytrynkowany, nie wiys, kiedy ¹on go wytrynkowoł? Wytrynkować to ściany sie wytrynkuje, dom wytrynkować, teraz tyz tak mówióm.* Bug.BK. Por. TRYNKOWAĆ.

WYWIÓRKA zob. WEWIÓRKA.

WYWÓD rzecz. mnżyw. **‘błogosławieństwo udzielane przez księdza w kościele matce po urodzeniu dziecka’**: *Teroz nie ch’odzóm na wywód, to ch’odziły baby na wywód. Jo byłam na wywód, ksióndz modlił sie nad matkóm i dzieckiy.* Bug.BK.

WYZDORYNDZIĆ czas. dk. **‘zdobyć, uzyskać, wystarać się’**: Ojej, żeby to wyzdoryndzić coś takiego, co pragnie. Jo zawsze pragnęła, żeby mieć w domu i na p’olu, jak trzeba. Ch’očkiedy, jak sie sprzedało coś, to już miałam umyślane, co kupić, tak chciałam wyzdoryndzić. Bug.BK.

WYZDROWIĆ SIE czas. dk. **‘wyzdrowieć’**: Hanka spadła z drabiny na bojsko i tak sie poramotała, że dugo ni mogła sie wyzdrowić. Bug.BK.

WYZDZIWIAC SIE czas. dk. **‘nagrymasić się, nawydziwiać; nacudować’**: Godali, że jak sie dziecko wyzdziwio, to późni jest spokojne. Bug.BK. Por. ZDZIWIAC.

WYZELIĆ SIE czas. dk. **‘wypalić się powoli, przypalić się’**: Ch’ojco sie może wyzelić ¹od czego. Był chłop u nos, woził zboże, zwieźli do stodoły, ale nikt nie kurzył cygara przy stodole. Upadło ¹odrobinkę z tego papiyrosa i to sie wyzeliło z tego kawoł i tam była dziura. Jak młócili, to wpod ktosi, bo sie wyzeliło, na p’olu, jak zw’ozili zboże, polił cygara i dzieś sie zachamyncił tyn ¹ogieniosek. I tam sie wyzeliła tako dziura wielko z tego ¹ogienioska. Bug.BK. Por. ZELIĆ SIE.

WYZIYRAĆ czas. ndk. **‘wyglądać’**: Wyziyro na kogoś, cy idzie. Ano wyziyrom i wyziyrom, ni ma go i ni ma, ¹obiecół przyść i nie przysed. Wyziyrać to wyglóndać na kogo. Alem sie nawyziyrała, a ¹ona nie idzie i nie. Bug.BK. Por. WYŻREĆ.

WYZUĆ SIE czas. dk. **‘zdjąć buty’**: Zawsze godom: jak przychodzis z kościoła wyzuj sie i schowej te nowe buty, żeby za¹oszczyndzić. Bug.BK. Por. WYZUWAĆ SIE.

WYZUWAĆ SIE czas. ndk. **‘zdejnować buty’**: Zawsze godom, wyzuwey sie na ganku, to sie wtedy tak nie natyrmani w domu. To wyście sie wyzuły, b’osco jesteście? Nigdy sie nie wyzuwiejcie, u nos w butak sie ch’odzi. Bug.BK. Por. WYZUĆ SIE.

WYŻREĆ czas. dk. **‘wyjrzeć’**: Wyźryj, cy ¹ona idzie cy nie idzie. Wyźrała przez ¹okno i partrze, a tu kobyłka idzie. Bug.BK. Por. WYZIYRAĆ.

WZOC w zwrocie: **MIEĆ KOGOŚ WZOC** **‘poważać, szanować kogoś’**: Pamiyntom, spotkałam sie roz z Hankóm i ¹ona godo, i mnie tam te ludzie majóm wzoc. Bug.BK; Tórn Sawyerke to ludzie mieli wzoc, bo była tako dobro babina. Bug.TM.

WZUĆ czas. dk. **‘o obuwiu: włożyć’**: Wzuj se te stare buty, sk’oda nowy na co dziyjj. Bug.BK; Wzuła po ciymku dwa różne buty i sie tak z ni śmioli. Bug.SK. Por. WZUWAĆ.

WZUWAĆ czas. ndk. **‘o obuwiu: wkładać’**: Co tak długo wzuwos te buty? Ni mozes ik wzuć? Bug.BK. Por. WZUĆ.

Z

ZABABRAĆ czas. dk. **‘zabrudzić’**: Zababroł ściany w kuchni i to nie kce puścić. Cym tak zababroleş? Bug.BK.

ZABARŁOŻYĆ czas. dk. **‘zaśmiecić, zabałaganić’**: Trza troche sprzóntnóń w domu, bo takie zabarłozone. Nieroz tak ludzie zabarłozóm i w chołpie i w stajni. Bug.BK.

ZABOCONY przym. **‘boczący się, skłonny do boczenia się’**: *Sóm takie ludzie, co takie zabocone, stale jakby zły, nie uśmiychnie sie.* Bug.BK.

ZABOLAŁY przym. 1) **‘obolały, pokryty BOLOKIEM’**: *B’olok to jest takie miysje zapuchniynte, zab’olale.* Bug.BK; 2) **‘o ziemniaku: nadpsuty, nadgniły’**: *A taki tyn ziemiok zabolały, trzeba go ¹odciąć.* Bug.BK.

ZABLOMBOWAĆ czas. dk. **‘ogp. zaplombować’**: *Trza zablombować te zymby, dziurawe i bolóm. Juz zablombowałaś te zymby?* Bug.BK. Por. BLOMBOWAĆ.

ZABLYSNAĆ zob. ZABLYSNÓŃĆ.

ZABLYSNÓŃĆ /ZABLYSNAĆ/ czas. dk. **‘zapalić, zaświecić’**: *A zabłyśnij, to se zapole fajke. Downi nie godali zapolić, ino a zabłyśnij ta lampe.* Bug.BK.

ZACENIĆ zob. ZACYNIĆ.

ZACHAMĘCIĆ zob. ZACHAMYNCIĆ.

ZACHAMĘCIĆ SIE zob. ZACHAMYNCIĆ SIE.

ZACHAMYNCIĆ /ZACHAMĘCIĆ/ czas. dk. **‘zapodziać, zawieruszyć, zachachmęcić’**: *Dziesikem zachamynciła listy i ni moge znaleźć.* Bug.BK.

ZACHAMYNCIĆ SIE /ZACHAMĘCIĆ SIE/ czas. dk. **‘zapodziać się, zachachmęcić się, zawieruszyć się’**: *Jak zw¹ozili zboże do stodoły, polił cygara i gdzieś sie zachamyncił tyn ¹ogieniosek. I tam sie wyzeliła tako dziura wielko z tego ¹ogienioska.* Bug.BK.

ZACHACHULIĆ czas. dk. **‘owinać, otulić czymś, np. szalem, chustką’**: *Jak jest zimno, to takie były plety, to trza zachachulić głowe, to sie zachachuli pletym abo chustkóm, jak takie mrozy były.* Bug.BK.

ZACHACHULIĆ SIE czas. dk. **‘owinać się, otulić się czymś, np. szalem, chustką’**: *Zachachul sie ta dobrze, bo wiater jak nóż.* Bug.EF.

ZACHCIYWAĆ SIE czas. ndk. **‘chcieć czegoś, zachciewać się’**: *I cego ci sie znowu zachciywo, wszystko mos i jesce ceg¹osik byś kcioł.* Bug.BK.

ZACHCIYWKA rzecz. ż. **‘zachcianka’**: *Co mos takie zachciywki, tylo jedzynio, a tobie sie cosik zachciywo. ¹Ona nie wsióndzie do autobusu. Yyyy. Ludzie majóm tyz zachciywki głupie.* Bug.BK.

ZACHMURAĆ SIE czas. dk.; nieosobowo: **ZACHMURAŁO SIE ‘zachmurzyło się’**: *Zachmurało sie tak, pewnie bedzie dysc i to silny. Chmury takie ciymne, zachmurało sie, ale taki wiater sie rusył, to pewnie te chmury rozgoni.* Bug.BK.

ZACHMURANY przym. **‘zachmurzony’**: *U nos teraz zachmurane, pewnie bedzie dysc, niebo takie zachmurane.* Bug.BK; *Takiego zachmuranego nieba juz downo nie widziałam.* Bug.AJ.

ZACHOCHOLIĆ czas. dk. **‘nałożyć zgięte snopki, czyli tzw. chochoły, na kopki’**: *Jo zachochole, a wy stawiojcie snopki. Jak wysokie żyto, to ni móz dostać do góry, żeby*

*zachocholić. Tak sie stawiało snopki do góry klósiami, zwióznalo sie te snopki powró-
słym i sie zachocholiło snopkiym. Jak chochoł spod, jak dysc zalotł ziorka, to zrosły
i z tego nic nie było. Bug.BK. Por. CHOCHOLIĆ.*

ZACHODZIĆ SIE czas. ndk. 1) {do kogoś po coś} **‘chodźć do siebie, wspomagać się,
pożyczać sobie’**: *Co za nieużyty z niego człowiek, po nic do niego sie nie zachodzimy.
Sómsiadów momy barz dobryk, po wszystko sie do nik zach'odzimy. Bug.BK; 2) {z kimś}
‘spotykać się, przyjaźnić się’: *Z tóm bojcorkóm to sie ani nie zach'odź, bo wszystko
przeniesie. Bug.BK.**

ZACHOŁZNAĆ zob. ZACHOŁZNÓŃĆ.

ZACHOŁZNÓŃĆ /ZACHOŁZNAĆ/ czas. dk. **‘zaprzęgnąć kogoś do roboty’**: *Za-
cholzłaś dziewczyny i rob'ota posła. Hanie my zacholtzy do g'otowania i nie zrobiła se
na grzónkak, co tam miała zrobić. Bug.BK.*

ZACHORKNAĆ zob. ZACHORKNÓŃĆ.

ZACHORKNÓŃĆ /ZACHORKNAĆ/ czas. dk. **‘zagarnąć, zabrać’**: *Nie moze sie najeść
wszystkiego, jakisi majóntek zachorknół. Bug.BK.*

ZACIAŚNIENIE rzecz. n. **‘ciasnota’**: *Trudno było wyjść z kościoła, bo było zaciaśniynie we
drzwiak, tylo ludzi. Bug.BK.*

ZACIESYWAĆ czas. ndk. **‘ociosywać’**: *Z drzewa robili takie dyle, 'obciesywali, łannie były
'ociesane do kwadratu, w spodzie ino zaciesywali, zeby pasowoł dyl do dyla. Bug.BK.*

ZACIÓRKA rzecz. ż. **‘ogp. zacierka’**: *A casami to i zimioki i takie zaciórke, to była tako
zaciórka, na mlyku i to sie przybiyrało do zimioków. Bug.BK.*

ZACYNA rzecz. ż. **‘zaczyn m.’**: *Zacyna to jest na chlyb, jak sie zacynio. Bug.BK.*

ZACYNIĆ [ZACENIĆ] czas. dk. **‘zarobić (chleb)’**: *Muse juz isć, bo trza zacynić chlyb,
juz mi sie k'ójcy, to trza upiyc. No zaceniło sie, no w przódy my zawse na w'odzie cyniły,
na wodzie zacyniłmy i porosło kwile i jak juz 'opadało, to my zarobiały znowu, podro-
sło troche, zacyło rósć, to my w piecu poliły. Bug.AD. Por. CYNIĆ.*

ZACYPA zob. ZOCYPA.

ZADMA rzecz. ż. 1) **‘zaspa śniegu’**: *Zadma to śniyg tak zakurzy, takóm zadme robi. Bug.
BK; 2) ‘zadymka, zamieć’: *Tak zadymało, tako zadma strasno, jak śniyg sypie tak 'o-
stro, zadmów narobi. Bug.BK.**

ZADNI przym. **‘tylny’**: *Może być zadnie koło, zadni wóz. Siedziałymy na zadnim wozie.
Bug.BK.*

ZADOWIĆ SIE czas. dk. **‘zadławić się, zakrztusić się’**: *Roz pamiyntom, Zosia sie zado-
wiła, a juz duzo była, tak my jóm biły w plecy, ale przesło wręście. Zadowił sie kościóm,
byle cym sie mozno zadowić. Bug.BK. Por. DOWIĆ SIE.*

ZADUCHA rzecz. ż. **‘zaduch m.’**: *Zaducha to w domu jest, jak nie 'otwiyro, nie wietrzy, to
sie robi tako zaducha. Bug.BK.*

ZADZIYRGAĆ SIE czas. dk. *‘zapłatać się’*: *Zadziyrgały mi sie tak te nici, zem ik nie mogła oddziyrgać.* Bug.BK.

ZAFOLOWAĆ czas. dk. *‘mocno zabrudzić’*: *Tak zafolowała sukiynke, ze trudno jóm wyprać.* Bug.BK.

ZAFOLOWANY przym. *‘mocno zabrudzony’*: *Jak tu takie zafolowane rzeczy prać.* Bug.BK.

ZAFORANTOWAĆ SIE czas. dk. 1) *‘o zwierzętach: zaopatrzyć się, zabezpieczyć się na zimę’*: *Psy sie zaforantujóm na zime, koty, takie sie tłuste robióm.* Bug.BK; *Sali sie tak zaforantowała, bo tako grubo, to o zwierzyntak sie tak godo, jak tak przybierajóm ciała na zime.* Bug.AJ; 2) *‘o ludziach: zrobić zapasy, zaopatrzyć się’*: *Zaforantować sie na zime, to znacy zapasy zrobić.* Bug.BK; *Tyz o człowieku sie powie, ze sie zaforantował na całóm zime.* Bug.AJ. Por. **FORANTOWAĆ SIE**.

ZAFORANTOWANY przym. 1) *‘o zwierzętach: zaopatrzony, zabezpieczony na zimę’*: *Sali juz zaforantowano na zime, grubiutko sie tako zrobiła.* Bug.AJ; 2) *‘zaopatrzony’*: *Jaki on zaforantowany, mo w śpizarni pełno!* Bug.BK.

ZAFRASOWANY przym. *‘zmartwiony’*: *Zafrasowany to barz zmartwiony. Downi tak godali, ale zafrasowany, bo mo zmartwiynie. Nie frasuj sie tak, bedzie dobrze, po co sie tak frasować?* Bug.BK.

ZAFURCEĆ SIE czas. dk. *‘zadyszeć się’*: *Nie idź tak pryndko, bo sie zafurcys. Kazek tak sie zafurcoł przy siecyniu owsa, ze nie doł rady dali robić. A jo takie ciynzkie rzeczy dźwigała, tom nieroz sie tak zafurcała. O kiedysik ze Sitorzówki zimioki na tokak zwiezłam do piwnicy, to sie tak zafurcałam, musiałam odpocóńć, bo nie dało rady iść.* Bug.BK. Por. **FURCEĆ**.

ZAGAIK rzecz. mnżyw. *‘zagajnik’*: *Taki zagaik z tyk drzewek sie zrobił, że mozna sie nawet przed światym schronić.* Bug.BK.

ZAGANIAĆ czas. ndk. *‘starać się, troszczyć się, zabiegać’*: *Ale on zaganio, wszystko mo, o wszystko dbo. Mietek o rodzinie barz zaganioł.* Bug.BK.

ZAGARNYWAĆ czas. ndk. *‘zagarniać’*: *Kłopoc miol długi styl i z blachy takie podobne do motyki, tak ze sie to lannie zagarnywało i na kupki sie składało, a potym sie rozmiatało widłami.* Bug.BK.

ZAGIGLAĆ czas. dk. *‘zapłatać; zakikłać’*: *Włócka tako zagiglano, kto jóm tak zagigło?* Bug.BK. Por. **ROZGIGLAĆ**.

ZAGIGLANY przym. *‘zapłatany; zakiklany’*: *Nici zagiglane, trza je rozgiglać.* Bug.BK.

ZAGŁOBIĆ czas. dk. *‘umocować, umocnić coś, usztywnić, unieruchomić’*: *Zagłob te motyke, bo spado. Zagłobić mozna siekiyre, motyke, żeby nie spodała.* Bug.BK; *Jak cosi jest poluzowane, to trza zagłobić.* Bug.SK. Por. **GŁOBIĆ**.

ZAGŁOBIONY przym. *‘umocowany, usztywniony’*: *Jak zagłobione to sie bedzie trzymało.* Bug.BK.

ZAGŁÓWEK zob. ZOGÓWEK.

ZAGNIYWAĆ SIE czas. dk. **‘rozgniewać się’**: *Zagniywać sie można na kogoś o ch’ojco. Tak sie zagniywała na niego, że ji nie pożycyl piniyndzy.* Bug.BK.

ZAGORZEĆ czas. dk. **‘zatruć się czadem; zaccadzić’**: *Downi sie chlyb piekało, to sie wiele razy zagorzało. Jo roz tak zagorzałam, że zanim do łózka dostałam, to sie przewróciłam. Jo sie jesce nie ‘ocudziłam, a ‘on juz przylecioł.* Bug.BK.

ZAGROBAĆ czas. dk. **‘zgrabić’**: *Trza było zagrobać całe pole po konicu.* Bug.BK; *Trza zagrobać koło domu, bo tak nastyrmanione.* Bug.SK. Por. GROBAĆ.

ZAGUŻLAĆ czas. dk. **‘zawiazać na kilka supelków, splątać nici’**: *Tak zagużlałaś te nici, że ni mogę ik teraz nijak rozplónać.* Bug.EF; *Jak Grzesiu roz zagużłoł sznurówki, tom ni mogła ‘odgużlać.* Bug.BK.

ZAGUŻLAĆ SIE czas. dk. **‘zaplątać się, zakiklać się’**: *Zagużlać sie mogóm sznurówki, sznurówki sie casym pogużlajóm, trudno ‘odsznurować. Ni mogłam sk’ojcyc szycio, bo mi sie nitka zagużlała.* Bug.BK; *Zagużlała mi sie włóczka, ni mom ciyrpliwości do ni.* Bug.AJ. Por. GUŻLAĆ SIE.

ZAGUŻLANY przym. **‘zaplątany, zakiklany’**: *Tako ta włócka zagużlano, weż mi jóm rozgużlej.* Bug.BK.

ZAHALTOWAĆ czas. dk. **‘zatrzymać’**: *Mamusia mnie wziyli do Gorlic i Nymiec nos zahaltował.* Bug.BK.

ZAHARATAĆ SIE czas. dk. **‘przeziębic się, zachorować’**: *Taki chory barz, tak sie zaharatoł, kaszle i katar mo.* Bug.BK.

ZAHARATANY przym. **‘przeziębiony’**: *Zaharatany to zakatarzony.* Bug.BK.

ZAHARYNDOWAĆ czas. dk. **‘wydzierżawić’**: *Trza zaharyndować troche p’ola, bo mamy za mało.* Bug.BK. Por. HARYNDOWAĆ.

ZAJADA I rzecz. ż. **‘ranka w kąciku ust; zajad’**: *Zajada mi sie zrobiła na ustak. A z czego ci sie robióm takie zajady?* Bug.BK.

ZAJADA II rzecz. mos. i ż. **‘przenośnie o człowieku niedobrym, złośliwym; wyraz służ także jako wyzwisko’**: *A ch’očkiedy jedyn do drugiego godoł: a ty zajado!* Bug.BK.

ZAJEDNO przysł. **‘ciągle’**: *Zajedno sie zy mnóm klóci i klóci.* Bug.BK.

ZAJĘCZY w wyrażeniu ZAJĘCZA KAPUSTA zob. ZAJYNCY.

ZAJYNCY przym. w wyrażeniu ZAJYNCO KAPUSTA /ZAJĘCZA KAPUSTA/ **‘szczawik zajęczy; niska jasnozielona roślina o kwaśnym smaku, podobna do koniczyny’**: *Na lónkak rośnie zajynco kapusta, downi to zbiyrali, jadło sie i dobre było.* Bug.BK; *Najadłam sie na lónce zajjynco kapusty, downi sie to jadło.* Bug.AJ.

ZAJZAJER I rzecz. mnżyw. **‘kwas solny’**: *Pisanki to u nas zawsze sie ‘opisywało zajzajerym, brało sie pióro i stalówke, sie mocało w zajzajerze i p’otym sie rysowało.* Bug.BK; *Downi zajzajerym malowali wzory na malowanyk jojkak.* Bug.TM.

ZAJZAJER II rzecz. mos. i ż. **‘przenosić: człowiek zły, niedobry, złośliwy’**: Tyn chłop to niedobry, to jest zajzajer z niego. Bug.BK; Z ty Maryški to taki zajzajer, chłopina przez nióm cyrpi. Bug.TM.

ZAKALISTY przym. **‘zakalcowaty’**: Ale tyn chleb zakalisty, zakalca na pół palca. Bug.BK.

ZAKIKLAĆ czas. dk. **‘powikłać, poplątać’**: To sie mogóm nici zakikłać, sznurówka mi sie zakikłała. Bug.BK. Por. KIKLAĆ.

ZAKŁAKNAĆ SIE zob. ZAKLÓNKNÓŃĆ SIE.

ZAKLÓNKNÓŃĆ SIE /ZAKŁAKNAĆ SIE/ czas. dk. **‘zapaść się do wewnątrz’**: Zaklónknónć sie moze ch^oojco, gornusek sie zaklónknie, jojko sie zaklónknie, tak sie zaklónknie, a nie rozbije. Bug.BK.

ZAKOTWIĆ SIE czas. dk. **‘zakotwiczyć się’**: Jak ktosi w jennym miejscu miyszko, wybudował sie i zakotwił juz sie tam. Bug.BK.

ZAKRĄCAĆ zob. ZAKRÓNCAĆ.

ZAKRĄCIĆ zob. ZAKRÓNCIĆ.

ZAKRÓNCAĆ /ZAKRĄCAĆ/ czas. ndk. **‘ogp. zakręcać’**: Zakróncej dokłannie te słoiki. Bug.BK. Por. ZAKRÓNCIĆ.

ZAKRÓNCIĆ /ZAKRĄCIĆ/ czas. dk. **‘ogp. zakręcić’**: Tym krympulcym zakróncił m^oocno. Bug.BK. Por. ZAKRÓNCAĆ.

ZALAJDAĆ SIE czas. dk. **‘zamoczyć się, urosić się, zachlapać się wodą’**: Dzieś sie tak zalajdała, wszystko mokre, spódnica i buty. Takie trowy, mokro, całóm sie zalajdała. Bug.BK.

ZALAJDANY przym. **‘zachlapany, uroszony, zmoczony’**: Przebierz sie, boś cały zalajdany, nie ch^odz tak przecie. Bug.BK; Wych^odzi stale zalajdany, jakby nie było mydła. Bug.TM.

ZALAMOWAĆ czas. dk. **‘docisnąć, związać’**: Wóz trza zalamować, bo inacy nie pojedziemy. Bug.SK; Tak, wóz sie lamowało, musiało sie zalamować, bo by sie to rozpadło. Bug.BK. Por. LAMOWAĆ.

ZALAMOWANY przym. **‘docięnięty, związany’**: Zalamowany to wóz, juz wóz g^ootowy zalamowany, można jechać. Bug.BK; Jak był dobrze wóz zalamowany, to sie zimioki nie wysypowały. Bug.TM.

ZALAPTAĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się rzadkim kałem’**: A ta krowa sie tak zalaptała, nie daj jyj dużo wody. Bug.BK. Por. LAPTAĆ, ULAPTAĆ SIE.

ZALAPTANY przym. **‘ubrudzony rzadkim kałem (o zwierzętach)’**: Krowa tako zalaptano, weź jóm umyj, bo przecie niemiło jóm będzie doić. Bug.BK.

ZALEGNAĆ zob. ZALEGNÓŃĆ.

ZALEGNÓŃĆ /ZALEGNAĆ/ czas. dk. 1) **‘zachorować, zasłabnąć’**: Juz zaległa i cały czas leży, barz choro. Jo sie ino boje, żeby nie zalegnóŃć, downi nie godali żeby ino

zeby Bug.BK; 2) w zwrocie: **ZAŁEGNÓŃĆ DOŁEK ‘umrzeć’**: Był póst, przysła Zwo-lanionka, tak ledwo sła i powiedziała, ze jakby już zaległa dołek, to by sie już nie tu-łała. Bug.BK.

ZALOTLIWY zob. ZOLOTLIWY.

ZALOTNY zob. ZOLOTNY.

ZALOTY zob. ZOLOTY.

ZAŁACIĆ czas. dk. **‘przybić łąty do krokwi dachu przy kryciu domu’**: Dach trza zała-cić. Bug.BK. Por. ŁACIĆ.

ZAŁGAĆ SIE czas. dk. **‘przyjść bez specjalnej okazji, bez zaproszenia, żeby sprawdzić, co się dzieje, dowiedzieć się nowości’**: Alem sie załgała, tak niby po cosik i p’osłam tam, patrze sie, a ‘on na tapcanie leży. Jak godała załgać sie, to tak do kogosi iść, załgać sie. Bug.BK; tagem sie załgała, coby sie cosik dowiedzieć Bug.EF.

ZAŁONOCYĆ czas. dk. **‘zamknąć, zasunąć’**: Miałam takóm ksióŋżkę, a w niej wiersz taki, co kawalek było załonocyć. Idź tam załonoc siyj, przelonocyć to, zeby zasunoć tam. Bug.BK.

ZAMARKOCIĆ SIE czas. dk. **‘zmartwić się’**: Zamarkocić sie to znacy zmartwić sie. Bug.BK. Por. MARKOCIĆ SIE.

ZAMESONY [ZAMESZONY] przym. **‘utkany, pozatykany mchem’**: Dom może być za-mesony, umysony, mechem sie mesyło drewniane domy. Teroz nie wiedzóm co to mesy-nie, bo ni ma domów drewniany. Bug.BK.

ZAMESZONY zob. ZAMESONY.

ZAMIAROWAĆ czas. ndk. **‘zamierzać’**: Zamiaruje kupić krowe w tym roku. Ch’ojco mo-zno zamiarować. Bug.BK.

ZAMROCYĆ SIE czas. dk. **‘o zmroku: zapaść, zrobić się’**: Już sie mrocy, zeby sie nie za-mrocyć, zeby za dnia zajść, bo jak sie zamrocy, to bedzie źle zajść. Bug.BK. Por. MRO-CYĆ SIE.

ZAOBEJŚCIE rzecz. n. **‘obejście’**: Za’obejście łanne koło domu. Bug.BK.

ZAOBEJŚĆ SIE czas. dk. **‘odpowiednio sie zachować w stosunku do kogoś’**: Hania wszyndzie sie umi za’obejść. Jak sie cłowiek dobrze za’obejdzie, to i tyn drugi inacy wte-dy godo. Bug.BK.

ZAODZIAĆ SIE zob. ZAODZIOĆ SIE.

ZAODZIOĆ SIE czas. dk. **‘zarzucić coś na siebie, ubrać coś na szybko’**: Za’odziyj sie ta, bo zimno na p’olu. Bug.BK; Mama sie musi za’odzioć, nie ino na głowe. Bug.ZJ. Por. ODZIOĆ SIE.

ZAOPUŚCIĆ SIE czas. dk. **‘zaniedbać się, opuścić się’**: Przecie ty robis, ch’odzis do robo-ty codziynnie, nie mozes sie tak za’opuścić. Bug.BK.

ZAOPUSCONY przym. **‘zaniedbany, opuszczony’**: *Jak dzieś było tak nieposprzontane, abo gospodarko za'opuscono, zaniydbano, to godali: a tam tako tako kramaryjo. Józek to taki teroz za'opuscony, Zoški ni ma, to ni mo kto mu co zrobić.* Bug.BK.

ZAPALEK zob. ZOPOŁEK.

ZAPARTEK zob. ZOPARTEK.

ZAPARTY przym. **‘zamknięty’**: *Chołpa zaparto, pewnikiem ik ni ma, moze do Biyca p^lo-jechali. Izba zaparto?* Bug.BK.

ZAPASKA zob. ZOPASKA.

ZAPATRZYĆ SIE czas. dk. **‘wpatrzeć się zbytnio’**: *Godali, ze ^lona sie zapatrzyła i przez to dziecko ma takóm cyrwonóm plame.* Bug.BK.

ZAPAWĘZIĆ zob. ZAPAWYNZIĆ.

ZAPAWYNZIĆ [ZAPAWĘZIĆ] czas. dk. **‘przyłożyć PAWYNZEM’**: *Siano, snopki, słome trza było zapawynzić, zeby nie zleciało.* Bug.BK. Por. PAWYNZIĆ.

ZAPIYC czas. dk. w zwrocie: **ZAPIYC FAJKE**: *Nałożyło sie pełnóm fajke bakanu, takiego krajanego i to popluwali i wkładali do ^lognia i to sie zapiekło.* Bug.BK.

ZAPIYKAĆ czas. ndk. w zwrocie **ZAPIYKAĆ FAJKE**: *A mój tatuś to zapiykoł fajke w ^logniu. Jo roz wziyla te fajke, jagem pocióngła, tak mi sie niedobrze zrobiło. Tatuś pilnowali, zeby które dziecko nie p^lodleciało i fajki im nie wziyło.* Bug.BK.

ZAPROSINY rzecz. błp **‘zapraszanie gości na wesele, rzadziej na inne uroczystości’**: *P^lośli na zaprosiny na wesele. Zaprosiny to downi to sie sło i wielo było ludzi w dómu, to sie całowało i sie zaprasało na wesele. Mozno na ch^lojco zaprosić, na ch^lojco sóm zaprosiny.* Bug.BK.

ZAPRZYĆ czas. dk. **‘zamknąć’**: *Zaprzyj izbe, bo pełno dymu idzie z kuchni. Trza zaprzyć chołpe, bo idziymy k^lopać zimioki. Zaparłaś chołpe?* Bug.BK.

ZAPYTOWAĆ SIE czas. ndk. **‘zapytywać się’**: *A po coś sie go ^lo to zapytowała? Teroz be-dzie myśłoł, ze ty ino boje zbiyros.* Bug.BK.

ZARAŚPLOWAĆ czas. dk. **‘spilować, zrobić coś RAŚPLĄ’**: *Szewc tyz mioł raśple, to łanie tóm raśplóm zaraśpłowoł, jak żelówki kołkami przybijoł, to żelazło to tym raśpłowali.* Bug.BK. Por. RAŚPLOWAĆ.

ZARNÓWKA [ŻARNÓWKA] rzecz. ż. **‘część żaren, drażek, kij służący do obracania kamienia w żarnach’**: *Zarnówka to jes do zarnów, co sie mielilo zboże w zarnak, była tako zarnówka, taki kij i u góry sie wsodzało w takóm dziure i u dołu tyz w kamiyniu były dziury i to sie ^lobracało kamiyy rynkami tóm zarnówkóm i mielilo sie zboże. Ej, co to trzeba było namielić sie na chlyb, Matko jedyna, mielilymy ^lobie ze Zoškóm, a Staszek z Tadkiem mielili ^loba. Była tako kłoda w kamiyniu i jennóm rynkóm sie ^lobracało, drugóm rynkóm sie wrzucało zboże do ty kłody. Trza było wszystko ch^lować przed Niymcami, mielić nie wolno było zboża, młynów nie było, kazdy mielil swoim kamiyniym*

w żarnak, była żarnówka i taki kamiyy ch'odził i to sie mielilo. Bug.BK; W domu była żarnówka i taki kamień ch'odził i sie mielilo. Jo jeszcze mieloł w żarnak i te żarnówke znom. Sit.JK.

ZAROBIAĆ czas. ndk. **'o chlebie, cieście: potoczne zarabiać'**: No zacynilo sie, no przódy my zawse na w'odzie cyniły, na wodzie zacyniłymy i p'orosło kwile i jak juz 'opadało, to my zarobiały znowu, p'odrosło troche tam, zacyło rość, to my w piecu polify. Bug.AD.

ZAROBIC SIE zob. MASŁO SIE ZAROBİŁO.

ZAROBNIK zob. ZOROBNIK.

ZARÓBKA rzecz. ż. **'zakwas'**: Zostawiało sie troche ciasta w dziyzce, to była zaróbka. Rac.AK.

ZARÓWNO przysł. **'równo, na równi'**: To jo tak kopała zarówno z innymi i jak 'ona zobacyła, to zapłaciła mi tyle samo. Bug.BK.

ZARUSIYJKO przysł. **'zaraz'**: Zosia, zarusiyjko ch'odź do chołpy, juz sie łójsko, pewnie będzie burzo. Bug.BK.

ZARWAĆ {kogoś} czas. dk. **'oszukać'**: Zarwoł sómsiada, bo mu piniyndzy nie 'oddoł. Ch'óckto może kogo zarwać, piniyndzy mu nie 'oddo abo coś takiego. Bug.BK.

ZASINAC czas. ndk. **'zasypiać'**: Juz mi sie zasinało i Hania zadzwoniła i juz nie będzie spało. Bug.BK.

ZASMAŻKA zob. ZOSMAŻKA.

ZASMYKNAĆ czas. dk. **'zawiązać'**: Zasmyknij te sznurówki. Ch'ojco mozno zasmyknóć. Nierozem zasmykła, ale nie pamiyntom co. Bug.BK.

ZASTĘPOWAĆ zob. ZASTYMPOWAĆ.

ZASTRUGAĆ czas. dk. **'naostrzyć'**: Kolek mozno zastrugać, zarnówke, co sie mielalo. Zastrugać krydki, 'ołówek, różne rzeczy, ch'ojco mozno zastrugać. Bug.BK; Dej mi strugacke, muse 'ołówek zastrugać, bo nie będzie pisało. Sit.JK.

ZASTRUPIC SIE czas. dk. **'zagoić się, pokrywając się strupem'**: Jak tak boli i jak sie jadz, to sie potem zastrupi. Tak sie ładnie ta ranka zastrupiła. Bug.BK.

ZASTYMPOWAĆ /ZASTĘPOWAĆ/ czas. ndk. **'zawadzać'**: Tyło rzeczy lezy pod wypustym i ino zastympujóm, ni ma sie jak rusyc. Weź to i uprzonńij. Bug.BK.

ZASTYRMAĆ czas. dk. **'zastawić, zająć miejsce, ułożyć nieporządnie'**: Tak byle jak ch'óckto ułoży, tak ino zastyρμο, a nie ułoży p'orzónnie. Bug.BK.

ZASTYRMANY przym. **'zastawiony, ułożony nieporządnie'**: Tak zastyrmane, a nie ułożone, ino miyjsca duzo zajmuje. Bug.BK.

ZASYPOWAĆ czas. ndk. **'zasypywać'**: Maliny mozno zasypować cukrym i jest z tego sok. Bug.BK.

ZAŚLAJFOWAĆ czas. dk. *‘zahamować za pomocą ŚLAJFY’*: Jasiek nie zaślajfował wozu i wjechał do paryi. Bug.TM. Por. ŚLAJFOWAĆ.

ZAŚPAROWAĆ I czas. dk. *‘wypełnić czymś szpary’*: Zaśparować to można te śpary cymśik. Bug.BK.

ZAŚPAROWAĆ II czas. dk. *‘zaoszczędzić’*: Ale można zaśparować, przyśparować piniyndzy, zeby uspóndzać piniyndzy. Bug.BK. Por. ŚPAROWAĆ.

ZAŚLICHTOWAĆ czas. dk. *‘wygładzić, wyrównać ściany ŚLICHTĄ’*: Trzeba zaślichtować ściany. Downi sie ślichtowało, jak sie trynkowało, to sie potym jesce ślichtowało. Bug.BK.

ZATARASIĆ czas. dk. *‘zagnieść, zdeptać’*: Pódzies do stajni, zatarasis kurce, podlezie pod nogi. Były jakiesik rozróby, to kogosik zatarasili, jakiyg’osik chłopu cy kobyte zatarasili. Krowa sie nastómpila i zatarasila króla. Bug.BK. Por. TARASIĆ.

ZATROPIĆ SIE czas. dk. *‘zamartwić się, martwić się’*: A ino nie zatrop sie, przecie jak’osik to bedzie. Zatropił sie, bo brat mu barz ch’oruje. Zatropić sie to znacy zamartwić sie, mo duzo zmartwiyn i tropi sie, jak to bedzie. Bug.BK. TROPIĆ SIE.

ZATROPIONY przym. *‘zmartwiony’*: Taki zatropiony, Maryśka ch’oro, ni mo kto co zrobić, ani dzieci dopatrzeć, a ni w chołpie ani w p’olu. Tako zatropiono, bo ji ukradli pi-nióndze. Bug.BK.

ZATRZYMOWAĆ czas. ndk. *‘zatrzymywać’*: Zatrzymowała go, a jesce nie idź, zajdziesz jesce. Bug.BK.

ZATYCYĆ czas. dk. *‘powbijać tyki’*: Fasole jasiek to trza zatycyc i to rośnie w g’óre na tykak. Tata zatycił juz fasole. Bug.BK.

ZATYŁEK zob. ZOTYŁEK.

ZAWDY przysł. *‘zawsze’*: Zawdy sie robiło, downi to sie zawdy mielalo w zarnak ryncnie. Muse zawdy tak cinyzko robić, zawdy teroz nie godajóm, tylko zawsze. Downi zawdy duzo sie godało. Bug.BK.

ZAWIADOWAĆ czas. ndk. *‘zarządzać, mieć staranie o coś, troszczyć się, pilnować’*: A zawiaduj ta w moim domu. Bug.SK; Jakby kto miał krowe, to zawiaduj o krowie, zeby nie była głodno, dej ji zryć. Ch’ojcym mozno zawiadować. Bug.BK.

ZAWIĘZYWAĆ zob. ZAWIYNZYWAĆ.

ZAWILGNAĆ zob. ZAWILGNÓŃĆ.

ZAWILGNÓŃĆ /ZAWILGNAĆ/ czas. dk. *‘zwilgotnieć, nasiąknąć wodą’*: Pranio nie zebrałam wiecorym, zostało na noc i wszystko zawilgło. Pozbiyrej łachy z p’ola, juz wiecór sie robi, to zawilgnóm. Bug.BK. Por. WILGNAĆ, PRZYWILGNAĆ.

ZAWIYNZYWAĆ /ZAWIĘZYWAĆ/ czas. ndk. *‘ogp. zawiązywać’*: Jagem do szkoły ch’o-dziła, to mnie ‘odzywali i zawiynzywali te frandzle z tyłu i naucycielka rozwiynzywała te chustke. Bug.BK.

ZAWLYC czas. dk. **‘zabronować po orce lub zasiewie’**: Jak zaschnie, to cynzko *‘oranine* *zawlyc*. Bug.TM.

ZAWOJNA rzecz. ż. **‘kołek z łańcuchem’**: Zawojna to taki kołek z *łajcuchem*; *łajcuch* z tykóm. Zawojna to jest do *ściónganio*, *skróncanio*. Zawojna musi być z silnego drzewa i tóm zawojnóm sie zawojniło. Bug.BK.

ZAWOJNIC czas. dk. **‘ściągnąć łańcuchem, ZAWOJNĄ’**: Zawojnić trza wóz, zeby sie nie rozłoz. Zawojnuje sie skrzynie, boby sie rozlazła. Bug.SK; Jak sie drzewo w’oziło z lasca, to sie zawojniło drzewo zawojnóm, zeby nie spadło, sie drzewo zwióznalo zawojnom. Bug.BK; Jak dobrze zawojniul, to sie skrzynia nie rozlazła. Bug.TM. Por. ZAWOJNIAĆ.

ZAWOJNIAĆ czas. ndk. **‘ściągać łańcuchem, ZAWOJNĄ’**: Widziałam, jak zawojniiali. Bug.BK. Por. ZAWOJNIC.

ZAZELIĆ SIE czas. dk. **‘zapalić się powoli, przypalić się’**: Cygara ktosik poli, a położy na cymśi i sie zeli, *‘od papiyrośa sie zazeliło, ‘od ch’ojcego sie może zazelić*. Bug.BK.

ZAZIĄBIĆ SIE czas. dk. **‘ogp. zaziębić się’**: Nie zaziómb sie, bo bedzies ch’orować. Bug.BK.

ZAŻRYĆ czas. dk. **‘zajrzeć’**: Zażryj ta do ni, bo barz ch’oro. Bug.BK.

ZAŻEGNAĆ czas. dk. **‘posługując się zakłęciami uzdrowić lub odpędzić złe moce, zakląć; przestarzałe ogp. zamówić’**: Jak cłowieka cosi b’olało, jak cosi ugryzło, jakisik robok, to *‘on zażegnoł, w’ode trza było zaniysć*. Krowa ch’orowała na wymie i komusik kozoł iść do tego, zeby zażegnoł. Jak rynka spuchła, jak robok ukónsił, to *śli zażegnać*. Krowa, kiedy jóm co ugryzło, to *śli zażegnać*. Teroz nikt nie zażegnuje, abo i krów ni ma. Bug.BK. Por. ZAŻEGNYWAĆ.

ZAŻEGNYWAĆ czas. ndk. **‘posługując się zakłęciami uzdrawiać lub odpędzać złe moce, zaklinać; przestarzałe ogp. zamawiać’**: Byli tacy ludzie, co umieli zażegnywać, chrobok ugryz abo co sie stało, to *śli do takiego, co umioł zażegnywać*. Zażegnoł te wode we flasce. Jak jemu krowe uzarło cosi we wymie, to *poswoł, zeby zażegnoł*. Bronek jak jesse żył, to *zażegnywoł*. Bug.BK. Por. ZAŻEGNAĆ.

ZĄZIEL zob. ZÓŃZIEL.

ZBAMAŁUCIĆ czas. dk. **‘ogp. zbąlamucić’**: Choćko potrafi tak drugiego zbamałucić, lubi tak drugik bamałucić. Bug.BK. Zob. BAMAŁUCIĆ.

ZBERDOWAĆ czas. dk. **‘zepsuć coś; spsocić, zrujnować coś, nabałaganić, narobić nieporządku’**: Zberdować to znacy coś zepsuć. Dzieci zberdowały mi wszystko w pokoju, stary casym zberduje. Zberdować to coś popsuć, ale mi zberdowała Bug.BK; Wnuczki mi wszystko zberdowały w pokoju. Bug.ZJ. Por. BERDOWAĆ.

ZBIYDNIEĆ czas. dk. **‘złe wyglądać, pochorować się, schudnąć’**: Ale Tadziu strasznie zbiydniol i Hania tyz zbiydniála *‘ostatnio*. Bug.BK.

ZBONTOWAĆ czas. dk. **‘ogp. zbuntować’**: Można kogosik bontować i tak zbontować na-przeciwno drugiego i późni sie gniywajom. Bug.BK. Por. BONTOWAĆ.

ZBORAĆ SIE czas. ndk. **‘kłócić się’**: *Tak sie ze mnóm zborala i zborala, a jo przecie lepi wiedziałam. Zborać sie, to jak sie kłóćóm, zborać sie to sie kłócić.* Bug.BK.

ZBORGOWAĆ czas. dk. **‘wziąć lub dać na kredyt, na BÓRG’**: *Zborgować to iść na bórg w sklepie, a jak sie mo piyniondze, to sie potym zapłaci. A teraz dzie to kto godo, ze zborgowoł.* Bug.BK. Por. BORGOWAĆ.

ZBORWIAĆ czas. ndk. **‘zabraniać, upominać’**: *Nie trza dzieciom nigdy zborwiał, jak kćóm cosik zrobić. Zborwiałóm, zeby tam tego nie godała. Zborwiała jóm, zeby tam nie sta. Nie wolno dzieciom zborwiał, jak sie kćóm ucyć.* Bug.BK; *Jo juz teraz nie zborwiom dzieci, ino wrzesce na nik.* Bug.TM.

ZBRYKAĆ czas. dk. **‘skrzyczeć’**: *Tak mnie zbrykoł strasznie.* Bug.BK.

ZBUJAĆ {kogoś} czas. dk. **‘zmyślić, powiedzieć nieprawdę’**: *Zbujoł kog’osik, bo mu nieprowdę powiedział. Scyganiuł, nieprawdę powiedział, to bujoł go.* Bug.BK. Por. BUJAĆ.

ZBUK rzecz. mnżyw. **‘zepsute jajko’**: *Te jójka sie przelezały tylo casu, pewnie juz same zbuki.* Bug.BK.

ZBURDAĆ czas. dk. **‘zniszczyć, zrobić bałagan, nieporządek’**: *Tak sie pryndko nie robi, to wszystko zburdom. Zburdać to wszystko mozno zburdać w izbie, ta-kóm burde zrobić; ale dzieci zburdały wszystko w izbie. Jak by dzieci tu wesły, to by zburdały wszystko.* Bug.BK; *Ale mi dzieci zburdały w szafie.* Bug.AJ. Por. BURDAĆ.

ZBURDANY przym. **‘nabałaganiony, nieporządny’**: *Ale zburdane w domu, niemiło, nie poukładane, wszystko rozburdane w domu.* Bug.BK.

ZBURZAŁY przym. **‘o mleku, soku: taki, który ZBURZAŁ’**: *Jak zburzałe mlyko, to nie-dobre. Jak jest goróncó, to w domu nie trzymać, bo zburzy sie.* Bug.BK.

ZBURZYĆ SIE czas. dk. **‘o mleku, soku: zepsuć się, sfermentować’**: *Jak ciepło w chołpie, to nieroz mlyko sie zburzy. Jak my nie mioły lodówki, to do studnie dawałam na troche i tam ‘ochłódło i potym wzięłam do domu.* Bug.BK.

ZBUTNIAŁY przym. **‘o drzewie: taki, który ZBUTNIAŁ; ogp. zbutwiały’**: *Drzewo było już zbutniałe, nie nadawało się do nicego.* Bug.AJ.

ZBUTNIEĆ czas. dk. **‘zmurszeć, spróchnieć; ogp. zbutwieć’**: *Drzewo zbutnieje nieroz, o i teraz tylo drzew zbutniałych jest w lejsie.* Buk.BK; Por. BUTNIEĆ.

ZBYCEĆ czas. dk. **‘stać się podobnym do byka’**: *Nasa krowa nie została cielno i zbycała.* Bug.TM.

ZBYKOWACIEĆ czas. dk. **‘ts. co ZBYCEĆ’**: *A twoja krowa to zbykowaciała? Słyse, ze borucy.* Bug.TM.

ZBYRK rzecz. mnżyw. **‘nierówność, stromizna’**: *Tam taki zbyrk, tako przepaść, ani budować ani co.* Bug.BK.

ZBYRKI rzecz. blp **‘nierówności, np. na drodze’**: Na Bugaju i w Sitnicy to takie zbyrki, ze źle autem jechać. Bug.SK; Juz teraz ni ma zbyrków, zrobili piyknie dróge na Bugaju. Bug.BK; Na tyk zbyrkak to ino auto sie harace. Sit.JK.

ZBYRKNĄĆ zob. ZBYRKNÓŃĆ.

ZBYRKNÓŃĆ /ZBYRKNĄĆ/ czas. dk. **‘niewiele coś zrobić, co nieco’**: Cosik jesce muse zbyrknóńć, to zrobić cosi napryndce, troche. Bug.BK; Trza jechać, bo jesce cosik muse zbyrknóńć. Sit.JK.

ZBYTEK rzecz. mnżyw. **‘psota, żart, czasem dokuczliwy’**, głównie w zwrocie **ROBIĆ ZBYTKI ‘psocić’**: Downi to choćjakie zbytki robili. Tadek ze Staszkiym zrobili takóm lala wielkóm i ‘oparli ‘o drzwi cioci i zapukali. A ‘oni uciekli, a ciocia ‘otworzyła i ta lala upadła, jaz sie ‘ona zlynkła. To za wielkie nieroz hece robili. ‘Oni byli źli na mnie, bo jo za nimi lotała. I roz wzyyli worek i wzyyli mnie do worka i uwióznali do ‘olsyny. ‘Oni lubieli takie zbytki robić, jo to skardzyłam i lotego nie kcieli, zebym z niymi ch‘odziła. Jo w tym worze siedziałam i sła Konda Morcinowo, a jo tak skokałam. I ‘ona pyto, co w tym worze mocie, a jo sie udarłam. I ‘ona im godo: w ty kwili jóm wypuście, bo ‘ona sie udusi. Takie różne zbytki robili. Bug.BK.

ZBYTNIK rzecz. mos. **‘psotnik’**: Zbytnik to taki co i na złość robi komuś, na żarty, różnie. Bug.BK; Ale z niego zbytnik, majóm z niym kłopot w domu. Bug.SK.

ZBYTKOWAĆ czas. ndk. **‘psocić’**: Tak dzieci nazbytkowały, ze teraz trza to wszystko po-składać. Zbytkować to zdespetować, taki zbytnik z niego. Ano w różnyk sprawak možno zbytkować, a ch‘ócko tak idzie i zbytkuje miyndzy chłopokami. Bug.BK; W Poniedzia-tek wielkanocny tak zbytkowali, wszystkie znaki drogowe spoprzewracali, roz jennymu ustymp wynieśli het na dziół, a komusik wynieśli wóz na dach, tak zbytkowali. Ale sie im kciało zbytkować. Bug.ZJ. Por. NAZBYTKOWAĆ.

ZBYWAC rzecz. mos. w wyrażeniu **ZBYWAC SOBACY**: Mikołaj Zośki to taki zbywac so-bacy. Bug.TM.

ZBYWAĆ SIE czas. ndk. **‘spierać się’**: Nie zbywey sie zy mnóm, bo przecie jo to dobrze wiym, tam byłam, a tobie sie zawsze widzi, ze ty wiys lepi. Bug.BK.

ZDATNY przym. **‘o człowieku: zdolny, także ładny, przystojny’**: ‘Ona mo takiego zdat-nego chłopoka. Zdatny to ładny, zdolny. Bug.BK.

ZDAWKA rzecz. ż. **‘egzamin’**: Hania mo teraz ‘ostatnióm zdawke. Dobrze ji sło, a ta ‘ostat-nia zdawka cosik nie tak. Sit.SW; Ciebie sie tyz ‘o to pytali na zdawce w Krakowie, bo to samo nazwisko. Bug.BK.

ZDEB rzecz. mos. **‘ekspresywnie o człowieku leniwym, niepojętnym’**: Taki z nie-go zdeb, ze ni ma pojęncio. Ani zrobić nic nie umi dobrze, ani mu sie nie kce robić. Bug.BK.

ZDECHLINA rzecz. ż. **‘padlina’**: Zdechline to sie zakopuje do ziymi głymboko, takiego nikt nie je. Zdechlina to jak zdechnie król cy kura, takie zdechniynce. Bug.BK.

ZDESPETOWAĆ czas. dk. **‘spsocić, nabałaganić; zrobić coś na złość, źle’**: *Lopaności świata, juz cosik zdespetował. Bug.BK; A taki chłopok chciol swoi dziewczynie zdespetować, pomalować okno i sie zabił. Bug.ZJ; W szopie mi kuny zdespetowały, bo mi porzrzucały wszystkim fasole. Bug.AJ. Por. DESPETOWAĆ.*

ZDJÓŃĆ /ZDJAĆ/ czas. dk., 1. os. lp. cz. przysz. *zdyme*, 2. os. *zdymies...*, tr. rozk. *zdym*, *zdymcie* **‘ogp. zdjąć’**: *Dwie sukiynki mi fondla, jednóm do k'ościola, a drugóm, zebym se ubrała, jak ślubnóm zdyme. Zdym ta ze strychu, ale downi nie godali strych ino góra, zdym ta z góry te rzecy. Bug.BK. Por. ZDYMAĆ.*

ZDŁUŻ zob. NA ZDŁUŻ.

ZDOLEĆ {coś} czas. dk. **‘być zdolnym (do czegoś); zdołać’**: *Tak sie ciese, ze jesce zdole tylo zrobić. A zdolis to zrobić? A nie zdołol tego zrobić, nie kazdy zdoli zrobić wszystko. Bug.BK; Ciesze sie, bom zdołała wyplewić dziś wszystkie grzondki. Bug.AJ.*

ZDOLNIOK rzecz. mos. **‘człowiek zdolny’**: *Stasiu miał dwa tysiönce klocków i z tego ta-kóm budowle zbudował. Taki zdolniok z niego. Bug.BK.*

ZDROWOTNY przym. **‘zdrowy; korzystny dla zdrowia’**: *Ta poścel wełniano jest barz zdrowotno. Godajóm, ze piełun jest zdrowotny. Bug.BK.*

ZDRUTOWAĆ czas. dk. **‘zreperować drutem garnki’**: *Trza te garki zdrutować, to sie jesce przydadzóm. Zdrutować to drutym powiönzać, downi gorcki drutowali, jak gorcek kamiyniok abo gliiniok pynkł to drutowali. Bug.BK. Por. DRUTOWAĆ.*

ZDRUTOWANY przym. **‘zreperowany drutem’**: *Downi były drutowane gliinioki, jak były pynkniynte, to drutowali i w tym sie trzymało mlyko, choć był pynkniynty, to był zdrutowany. Bug.BK.*

ZDUDRAĆ czas. dk. **‘rozrzucić, rozgrzebać, nabałaganić’**: *Tak ktosik wszystko zdudro, ani nie wiadomo, dzie co jest. Bug.BK.*

ZDUDRANY przym. **‘rozrzucony, rozgrzebany, nabałaganiony’**: *Trzeba to wszystko po-składać, a nie takie zdudrane. Bug.BK.*

ZDYBAĆ SIE czas. dk. **‘spotkać się’**: *Zdybołem sie z Mietkiym i ch'ojco mi 'opowiedziół. Bug.BK.*

ZDYMOWAĆ czas. ndk. **‘ogp. zdejmować’**: *Po co 'one zdymowały te sukiynki? To mozno sukiynke zdymować, mozno ch'ojco zdymować. Bug.BK. Por. ZDJÓŃĆ.*

ZDZIWIAĆ czas. ndk. **‘kaprysić, grymasić, wydziwiać; cudować’**: *Co tak te dzieci dzi-siok zdziwiałóm, nie móz se dać rady z niymi. Nie zdziwiejcie tak, bo jak tata przydzie, to wom do w skóre. Bug.BK; Tak juz zdziwio z tym jedzyniym, nie kce jeść. Bug.SK. Por. WYZDZIWIAĆ SIE.*

ZEBŹDZIĆ SIE czas. dk. **‘wypuścić gazy, wiatry z kiszki stolcowej’**: *Ale śmierzdi, bo sie tak zebździł. To tak niełannie godali zebździć sie, piernóńć. Piernij to tyz niełannie. My nigdy tak nie godali. Tak delikatnie godali, to purtnóńć. Bug.BK. Por. BŹDZIEĆ.*

ZELAZŁO [ŻELAZŁO] rzecz. n. **‘ogp. żelazo’**: [...] *‘ogiyj sie rozjorzył i jak był rozjorzony, to sie kładło zelazło. Jak sie rozpoliło, to było cyrwone zelazło, brali na kowadło i był taki majzel i formowali tym zelazło i kuli wozy, koła, zakładali rafy na koła. Szewc tyz miał raśple, to łannie tó m raśplóm zaraśpłowoł, jak zelówki kołkami przybijoł, to żelazło to tym raśpłowali. Jo umiała robić dziury w żelaźle, pómogałam tatusiowi w kuźni.* Bug.BK.

ZELEŻNIOK [ŻELEŻNIOK] rzecz. mnżyw. 1) **‘wóz na żelaznych obręczach’**: *U nos nie było żeleżnioka, bo i koni nie było, to i w'ozu nie było.* Bug.BK; 2) **‘garnek żelazny, żeliwny’**: *Kiedysik to g'otowali w takik zeleżniokak. Z zeleżnioka to takie dobre jedzynie. A w zeleżniokak to sie tylko g'otowało, a blasoki p'otym nastały. Z kamiynioka było nojlepe mlyko kwaśne. Downi sie g'otowało w żeleżniokak, to były dobre i zdrowe gorki. My nie godały zeleżniok, tyko żeleżniok.* Bug.BK.

ZELIĆ SIE czas. ndk. **‘słabo się palić; tlić się’**: *Nie kce sie polić, ino tak sie zeli. Cygara ktoś poli, a położy na cymisi i sie zeli, 'od papiyrośa sie zazeliło.* Bug.BK; *Nie poliło sie, ino tak sie zeliło.* Sit.JK.

ZEMSTOWAĆ zob. ZYMSTOWAĆ.

ZEPRZAŁY przym. **‘o owocach, warzywach: nieświeży’**: *Zeprzałe to sie je. Jasiu mo takie dobre zimnioki, to nawet zeprzałe som dobre, lepe niż te młode, takie wodne.* Bug.BK.

ZEPRZEĆ czas. dk. **‘o owocach, warzywach: stracić świeżość’**: *I zimniok zeprzeje i ch'oj-co zeprzeje.* Bug.BK.

ZESMARZCZONY przym. **‘pomarszczony, mający SMARZCZKI’**: *Twarz mom takóm zesmarzczonóm, jak to stary człowiek. Zesmarzczony to taki stary, smarzczki na niym.* Bug.BK.

ZESMYKNAĆ SIE por. ZESMYKNÓŃĆ SIE.

ZESMYKNÓŃĆ SIE /ZESMYKNAĆ SIE/ czas. dk. **‘ześlizgnąć się’**: *Rynka mi sie zesmyknyła i sie uderzyłam.* Bug.BK.

ZESTRACHAĆ SIE czas. dk. **‘przestraszyć się’**: *Użrołym wilka, alem sie zestrachoł.* Bug.BK.

ZESWARZYĆ czas. dk. **‘upomnieć, skrzyczeć’**: *Mamusia by mnie zeswarzyli, gdyby wiedzieli, co zrobiłam.* Bug.BK. Por. SWARZYĆ.

ZESYPOWAĆ czas. ndk. **‘zsypywać’**: *Trza zesypować zboże do safarni abo do sómsieka. Cały dziyyj zesypowoł zboże do sómsieka. Tu była dapka, a tu żarna i tam sie zesypowało zboże do ty dapki.* Bug.BK.

ZESZUKAĆ SIE czas. dk. **‘naszukać się’**: *Alem sie zeszukała tego zeszytu i nie znalazłam.* Bug.BK.

ZESZPUNTOWAĆ czas. dk. **‘nastawić negatywnie, podjudzić kogoś’**: *On to taki god, zeby wszystkich ludzi zeszpuntowoł. Ale zeszpuntowoł tego Jaśka, na złóm droge go zeszpuntowoł.* Bug.BK; *Zeszpuntować kogo można, tak go źle nastawić.* Bug.AJ. Por. SZPUNTOWAĆ.

ZEŚNIĆ SIE czas. dk. **‘przyśnić się’**: *Takie sie ch’ojco ześnije. Ześniło sie mi cosik niedobre-go. Drzymnyło mi sie i coś mi sie ześniło.* Bug.BK.

ZEZNOIĆ SIE czas. dk. **‘spocić się’**: *Nieroz sie cłowiek zeznoi w robocie, na goróncu.* Bug.BK.

ZEŻLIĆ SIE czas. dk. **‘zeżłościć się, zgniwać się’**: *Tak sie zeżlił na niego za to, ze tyn go bez miyndze nie przepuścił, ze jaz strach.* Bug.BK. Por. **ŻLIĆ SIE**.

ZEŻYĆ czas dk. **‘użyć’**: *Tyło strachu cłowiek zeżył. Ile trza nieroz zeżyć, takik przeżyć cłowiek mo nieroz.* Bug.BK.

ZĘDYCA zob. **ZYNDYCA**.

ZGARNOWAĆ czas. ndk. **‘zgarniać’**: *Downi jak byli słuzonce, to miał spanie w stajni koło krów, prycie. Jak sie krowa zwaliła, to wstawoł i zgarnowoł, zeby sie nie skalila. Kłopot to było do zwolania gnoju z wozu, to było jak motyka, ale te rogi miało jak widły i tym sie zgarnowało z wozu.* Bug.BK; *Potym to juz zgarnowali te słome tak na wióznki i wióznali, robili powrósla i wióznali.* Sit.SW.

ZGIELAJZOWANY przym. **‘zepsuty, poniszczony’**: *Wszystko mom zgielajzowane na grzóndkak. A to ten nóz taki zgielajzowany, to go nie bier.* Bug.BK.

ZGLIWIC czas. dk. **‘sprawić, żeby ser zgliwił, tj. dojrzał’**: *Syry gliwili i robili topione sery potym. Musioł sie zgliwić syr i wtedy robili. Godała, ze nagliwi syra, p’otym przesmaży i na całóm zime robiła syra topionego. Trzeba było zgliwić syr bioły.* Bug.BK. Por. **GLIWIC**.

ZGNIYWAĆ SIE czas. dk. **‘pogniewać się’**: *Tak sie zgniywali, że do śmierci nie godali. Takie dwie kobytytm znała, o cosik sie zgniywały, zachorowała ta jedna, tak se myśli ta drugo, to póde. Posła tam do ni, godo do ni: kciałam, zeby my pogodały i przeprosiły, ale jak wesłam do izby, ta zacyła jynceć, zebym sła.* Bug.BK.

ZGOTOWAĆ czas. dk. **‘ugotować’**: *Fasolke trza zgotować, bo by sie zepsuła, a sk’oda, barz dobro ta fasolka.* Bug.BK.

ZGRĘBLOWAĆ por. **ZGRYMBLOWAĆ**.

ZGROBAĆ czas. dk. **‘zgrabić’**: *Całe stajanie sama zgrobałam, ile było przy tym rob’oty. Trza zgrobać te liście pod drzewami. Zgroboł koło chołpy i stajni, bo było tak natyrmanione.* Bug.BK. Por. **GROBAĆ**.

ZGROBNAĆ zob. **ZGROBNÓŃĆ**.

ZGROBNÓŃĆ /**ZGROBNAĆ**/ czas. dk. **‘zgrabić’**: *Zgrobniij tu, bo strasnie natyrmanione, trza troche posprzónać.* Bug.BK; *Zgrobne troche na p’olu przed domym, bo barz natyrmanione.* Bug.SK.

ZGRUBNAĆ por. **ZGRUBNÓŃĆ**.

ZGRUBNÓŃĆ /**ZGRUBNAĆ**/ czas. dk. **‘przytyć, zgrubieć’**: *Mało jym, a zgrubłam, z cego to nie wiym.* Bug.BK; *Zgrubnóńć to łatwo, ale sie ‘odchudzić trudno.* Bug.AJ.

ZGRYMBLOWAĆ /ZGRĘBLOWAĆ/ *czas. dk.* **‘ogp. zgręplować’**: Trza wełne zgrymbłować. Downi to dużo wełny miałam, dużo mielimy baranów, to wełne grymbłowałam. Bug.BK. Por. GRYMBLOWAĆ.

ZGRZEBNY *przym.* **‘ogp. zgrzebny: o płótnie lnianym gorszej jakości’**: Knop robił z tego pulankowe płótno, a z tego co sie cesalo, te ¹odpady, te reszte, co zostało po cesaniu, to z tego było zgrzebne płótno. To zgrzebne płótno było na portki chłopom, na płachty, nie prześciyradła, nik nie wiedziół o prześciyradle, ino płachty. Bug.BK.

ZGURBIĆ SIE *czas. dk.* **‘zmarszczyć się’**: Jak sie tu zgurbiło, trza poprawić te sukiynke, tak nie będzie. Bug.BK. Por. GURBIĆ SIE.

ZHASNOWAĆ *czas. dk.* **‘zniszczyć, poniszczyć’**: Tak zhasnowała te sukiynke, wszystko tak zhasnowała, ze jej. Bug.BK. Por. HASNOWAĆ.

ZHARATAĆ *czas. dk.* 1) **‘wyrwać, złamać, pociągnąć z siłą’**: Wszystko zharaces. Wszystko p’loniscys. Bug.BK; 2) **‘szybko, dużo i dobrze coś zrobić, popracować’**: Zharatać jak ci to powiedzieć, no na przykład ch’očkiedy jak były żniwa, jak duzo zboża zesiyk, to godoł, alem zharatoł. Bug.BK. Por. HARATAĆ.

ZIAJAĆ *czas. ndk.* **‘ziewać’**: Co tak ziajes? Nie wyspołeś sie, co tak ziajes? Bug.BK.

ZIĄBRZE zob. ZIÓMBRZE.

ZIELENIATY *przym.* 1) **‘zielonkawy’**: To, co rośnie, to wszystko zieleniate. Jak juz jesieniom, to żółknóm, a tak to zieleniate. Bug.SK; 2) **‘zielonkawy, niedojrzały’**: Jesce te jabka zieleniate, jesce nie do jedzynio. ¹O jesce zieleniate te śliwki, porzycki, jabka, gruski, wszystko moze być zieleniate, jesce sie nie daje jeść, niedobre, bo zieleniate. Bug.BK.

ZIMIAJSTWO *rzecz. n.* **‘zbiorowo: ziemniaki’**: Tak sie urodziły zimioki, tak było zimiajstwa, piekłymy placki zimniocane w piecu, były barz dobre. Placki my piekły tyz z buraków, tyz były dobre, to było za ¹okupacji, trzeba było ¹oddawać kontygiynta. Bug.BK.

ZIMNICA *rzecz. ż.* 1) **‘przenikliwe zimno; ziąb; potoczne zimnica’**: Strasno zimnica dzisiok na p’olu. Weż te baranice, bo tako zimnica na p’olu, taki mróz, trza sie ciepło ubrać. Bug.BK; 2) **‘gorączka z dreszczami’**: Przed śmiercióm dostała takie drgawki, zimnica jóm chyciła. Bug.BK.

ZIMNIOCANKA zob. ZIMIOCANKA.

ZIMNIOCOK zob. ZIMIOCOK.

ZIMNIOCYSKO zob. ZIMNIOCYSKO.

ZIMNIOK zob. ZIMNIOK.

ZIMIOCANKA [ZIMNIOCANKA] *rzecz. ż.* **‘woda po odcedzeniu gotowanych ziemniaków’**: Nie wylwyj ty zimiocanki na p’ole, ino dej kurom, barz lubióm. Na zimniocance to downi zupy gotowali, nie wylywali jak teraz wylywajom. Wiadro na pomyje juz pełne, to wylj te zimiocanke do tego blasoka. Bug.BK; Co bedzies robić z tóm zimniocankom? Wylóć jom? Sit.JK.

ZIMIOCOK [ZIMNIOCOK] rzecz. mnżyw. **‘placek z tartych ziemniaków pieczony w piecu’**: Downi tarło sie zimioiki, na łopacie sie wsodzało i na gołym piecu sie piekło takie placki, zimniocoki. Teroz to zimiocoków juz nie piekóm. Bug.BK.

ZIMIOCYSKO [ZIMNIOCYSKO] rzecz. n. **‘pole po zebranych ziemniakach’**: A co bedzies sioł na zimiocysku? Trza teroz zimniocysko za'orać. Nie chodź b'osco po zimniocysku, ziymia juz zimno, jesce sie zaziymbis i tyle bedzie. Bug.BK; Pszenica to nojlepi sie darzy na zimiocysku abo na 'owsisku. Sit.JK.

ZIMIOK [ZIMNIOK] rzecz. mnżyw. **‘ogp. ziemniak, kartofel’**: U nos godali tylko zimioiki, zimnioki, kartofle to nik nie słyszol. Bug.BK; Zimioków w tym roku mało momy, nie barz sie urodziły. Sit.JK.

ZIOBERKO rzecz. n. **‘kulinarne: żeberko; kość żebrowa wraz z mięsem przyrządzana jako potrawa’**: Zioberko całe przyniesła ze świni. Barz dobre zioberka ugotowała, jymy z tatóm juz drugi dziyj. Bug.BK.

ZIOBRO rzecz. n. **‘żebro; jedna z kości tworzących szkielet klatki piersiowej’**: Tak mnie strasnie b'olało, upadłam i ziobro złómałam. Ziobra mnie barz b'olóm, potukłam sie kiedysik, jak sie przewróciłam. Pare ziober złómałam. Bug.BK.

ZIORAĆ czas. ndk. **‘patrzeć, zaglądać’**: Co tak tu zioros i zioros? Bug.AJ.

ZIORNECKO rzecz. n. **‘zdrobniale: ziarenko’**: Ta pszenica dość nikcymno, takie ciyniutkie ziornecka. Bug.BK.

ZIÓMBRZE /ZIĄBRZE/ rzecz. n. **‘chwast rosnący głównie w zbożu, z kulistymi owocnikami bardzo mocno kolącymi, zwłaszcza po uschnięciu; poziwnik szorstki’**: Ziómbrze to tak rośnie w zbożu, to niedobre, trza wyplewić. Bug.BK.

ZIPAĆ czas. ndk., 3. os. lp. zipo **‘oddychać z trudem; dyszeć; potoczne zipać (3. os. lp. zipie)’**: Taki chory, ledwo zipo. Downo stare baby, jak kogo 'odwidyziły, ano godo, ledwo zipo. Bug.BK.

ZIPANIE rzecz. n. **‘oddychanie z trudem; rzecz. od ZIPAĆ’**: Zapomniałam o tym zipaniu. Bug.BK.

ZIUZIU przysł. **‘w języku dzieci i w zwrotach do dzieci: jest zimno’**: Zosiu, teroz nie pódziymy na p'ole, bo ziuziu. Bug.BK.

ZŁAPIĆ czas. dk. **‘złapać’**: Ni moge złapić kury, 'olotałam sie tak. Która pырso złapi wełón, to godali, ze pырso za mónż wyjdzie. Kto pырsy złapił krawatke, to niby ze pырsy sie 'ożyni. Bug.BK.

ZMARNIĆ czas. dk. **‘zmarnować, zniszczyć’**: Ona tako tryźnica, tyle majóntku zmarniła, a po weselu tylo jedzynia zmarniła. Bug.BK. Por. MARNIĆ.

ZMARNIĆ SIE czas. dk. 1) **‘zmarnować się, zniszczyć się’**: Po weselu tylo jedzynia sie zmarniło, nikomu nic nie dały, a same nie zjadły. Bug.BK; 2) **‘o zwierzętach hodowlanych: zdechnąć’**: Jak sie nom krowa zmarniła, to od tego casu u nik biery-

my mlyko. Bug.BK; *Sómsiod miał takiego łannego żróbka i mu sie zmarnił.* Sit.JK. Por. MARNIĆ SIE.

ZMARZTEK rzecz. mnżyw. **‘zmarszczka ż’**: *Ch'ócko mi godo, ani zmarztka ni mos, jak bedóm zmarztki, jak spuchniynte.* Bug.BK.

ZMIANKI rzecz. blp **‘zmiany tajemnic różańcowych’**: *Tam nieszpory sie 'odprawiały, tam zmianki były. Jo chodze teraz do kościoła na zmianki. Należy sie do róży, to sie tajymnice mo, w jedném niedziele miesionca sie zmiynio tajymnice różańcowe.* Bug.BK.

ZMIANOWAĆ czas. dk. **‘zmieniać (uprawę)’**: *Na jednym polu cały cos nie bedzie jedno zboże cy zimioki, nie urodzi sie, trza było zmianować.* Sit.TK.

ZMIARKOWAĆ SIE czas. dk. **‘zorientować się, domyślić się; przestarzałe ogp. zmiarkować się’**: *Zmiarkowałam sie, jak to powiedzieli. Ch'ócko zmiarkuje sie, a ch'ócko nic nie wiy z tego.* Bug.BK.

ZMIELAĆ czas. dk. **‘zemleć, potoczne zmielać’**: *Trza zmielać pszenicy lo kur, bo juz ni ma co dawać. Zmielołeś ty pszenicy, co ci godałam?* Bug.BK; *Zmielołem wcora 'owsa i pszenicy, duzo z tym mielaniym rob'oty.* Sit.JK. Por. MIELAĆ, NAMIELAĆ.

ZMIYNNIE przysł. **‘inaczej, odmiennie’**: *Na Rzepiynnikak to to godajóm całkiym zmiynnie, trudna nie trumna, zrozumieć cinyzko.* Bug.BK.

ZMŁÓJKOWAĆ czas. dk. **‘oczyścić w młynku ziarno’**: *Trza w tym tygodniu żyto zmlójkować, bedzie duzo roboty. Zmlójkowali my juz wszystko zboże, i pszenice, i żyto, i 'owies, juz wszystko g'otowe.* Bug.BK. Por. MŁÓJKOWAĆ.

ZMORDOWAĆ SIE czas. dk. **‘bardzo zmęczyć się; potoczne zmordować się’**: *Barz sie zmo'rdował tóm robotóm, juz za cinyzko lo niego.* Bug.BK; *Straśnien sie zm'ordowała, jagam 'odbierała pszenice za k'osóm, bo tyn k'osior przyndk'o siyk.* Bug.TM.

ZMOWIAC SIE czas. ndk. **‘dawniej: umawiać się, dogadywać się w sprawach majątkowych przed ślubem’**: *Druzba sie pytał: co, co tyn chłopok moze dostać 'od swoich rodziców, tak sie zmowiali. Jedyn to pytał, co dadzóm za dziewczynóm, a 'ojciec mu godo, zapytej sie nojpiyrw, cy cie bedzie kciała i juz sie nie zmowiali.* Bug.BK.

ZMÓWINY rzecz. blp **‘dawniej: omówienie spraw majątkowych przed ślubem’**: *Takie zmówiny, to sie nazywały zmówiny. Zmówiny to tyn, co sie mo żynić, jedzie z rodzicami do dziewczyny na zmówiny i tam sie zmowiajóm o wszystkim, o weselu, majóntku, jakie wiano, meble, nacynia, wyposażynie, o wszystkim. Jak były te zmówiny i chłopok na przykład kcioł to i tamto, jedyn to taki był i duzo cosik wymogoł i 'ojciec sie zdenerwował i powiedział: ty sie nojpiyrw zapytej, cy cie bedzie kciała.* Bug.BK.

ZMROCAĆ SIE czas. ndk., nieosobowo: **ZMROCO SIE, ZMROCAŁO SIE ‘mrok zapada, zapadł’**: *P'oślam do doktora wiecorym, juz sie zmrocało. Juz sie zmroco, trza iść, bo bedzie noc.* Bug.BK. Por. por. MROCYĆ SIE.

ZMURCEĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, zbrudzić się’**: *A 'on sie tak zmurcoł przy ty rob'ocie. Zmurcoł sie to znacy sie ubrudził.* Bug.BK.

ZMYLIĆ SIE czas. dk. **‘pomylić się’**: *Alem sie zmyliła, jak sie płaci, to sie można zmylić na pinióndzak.* Bug.BK.

ZMYRCHAĆ czas. dk. **‘zburzyć (fryzurę), potargać się, rozczochrać się, rozwichrzyć się’**: *Aleś se zmyrchala włosy.* Bug.BK. Por. MYRCHAĆ.

ZMYRCHANY przym. **‘potargany, rozczochrany’**: *Włosy mos zmyrchane, poprow sie. Coś ty taki dzisiok zmyrchany, chybaś sie wcale nie cesoł.* Bug.BK.

ZNACNIK [ZNACZNIK] rzecz. mnżyw. **‘specjalne urządzenie w pługu do znaczenia miejsca w ziemi na ziemniaki’**: *Znacnikami sie robi rzyndy pod zimnioki. Znacnikami sie jeździ i sie rozpulchnio zymie, znacy sie rzyndy, a potym puzkijm sie ‘osypuje te ziemnioki i to sie nazywało ‘oborywka.* Bug.BK; *Znacznik to jo jesce mom w stodole.* Sit.JK.

ZNACZNIK zob. ZNACNIK.

ZNAJDUCH rzecz. mos. **‘ekspresywnie o dziecku nieznanym rodziców; podrzutek’**: *Tak ci powiym, ze ‘on to znajduch, a wyrós na dobrego człowieka.* Bug.TM.

ZNAJOMSTWO rzecz. n. **‘znajomość’**: *Z rodzinami sie takie znajomstwo robi.* Bug.BK.

ZNERWOWAĆ czas. dk. **‘zdenerwować się’**: *Jo sie tyz lubie znerwować, ch’oćko sie znerwuje.* Bug.BK.

ZOBÓL rzecz. mnżyw. **‘wole u drobiu’**: *Kura mo zoból.* Bug.AJ.

ZOCYPA rzecz. mos. i ż. **‘człowiek zaczepny’**: *Z niego taki zocypa, nie przejdzie koło ciebie, zeby cie nie zacypić, dokuczyć, uscypnąć.* Bug.TM.

ZOGŁÓWEK zob. ZOGÓWEK.

ZOGÓWEK [ZOGŁÓWEK] rzecz. mnżyw. **‘poduszka’**: *Weź se zogówek, bedzie ci lepi spać. Tyk zogówków to pełno w chołpie, mama narobili.* Bug.BK.

ZOLOTLIWY przym. **‘zalotny’**: *Zolotliwy chłop to za babami lotoł, a baba zolotliwo za chłopami.* Bug.BK.

ZOLOTNY przym. **‘taki, który ma rzadkie zęby’**: *Downi sie tak godało, jak miół rzodkie zymby, to godali, ze zolotny.* Bug.BK.

ZOLOTY rzecz. blp **‘przestarzałe ogp. zaloty’**: *Downi jeździli na zoloty. Jak na zoloty przyjydzali, to umowiali sie, ze sie kce żynić. Były zoloty, jak Bernad przyjechał na zoloty k’ójmi, przywióz becke piwa i wódki, to były zoloty. Ciocia cosik przyryktowała na przekónske, jedli i pili, śpiywali, ciocia naryktowała jedzynia. To takie były zoloty. Wtedy radzili, cy bedóm tu, cy bedóm tam i ciocia miała zostać w domu, bo miała dom zapisany, tymcasym sie nie zg’odzili. A do mnie tyz, wtedy przyšli jedyn kawaler do cioci, a do mnie drugi. A jo sie tak wstydzila, miałaś szesność lot, nie kciałam rozmawiać. Tyn chłopok z Moscynicy nic nie wiedzioł, ze Bernad przyjechał na zoloty.* Bug.BK.

ZOPARTEK I rzecz. mnżyw. **‘śmierdzące jajo’**: *Zopartek to jest takie jojko, co stare i chłapie.* Bug. BK; *Jedyn zopartek całóm jajeśnice zepsuje.* Bug.TM.

ZOPARTEK II rzecz. mos. ‘**ekspresywnie o dzieciach, zwłaszcza o chłopcach: uparciuch, nieposłuszny**’: *I na dzieci ch’oćko godoł, a z tego chłopoka to taki zopartek, jak był taki zawziynty, niedobry, nieusuchliwy.* Bug.BK.

ZOPASKA [ZAPASKA] rzecz. ż. ‘**fartuszek noszony z przodu, na spódnicy, tak by dołem było widać kawałek spódnicy**’: *Kupiłam se płótna na zopaske. Downi to wszystkie baby mioły zopaski, nie jennóm, ino kilka, Stefka to miała takie piykne, z takiego płótna, a to w kwiotki, a to w poski. Zbiyrało sie jabka do zopaski, różne rzeczy sie trzymało w zopasce.* Bug.BK.

ZOPOŁEK [ZAPALEK] rzecz. mnżyw. ‘**ogp. zapalka ż.**’: *Dej tyn zopolek, to jesce p’odświyce, bo cosik sie ’ogiyj nie kce zapolić. Nie było nawet za co zopółka kupić. Downi godało sie tyn zapalek, jedyn zapalek, nawet nie zapalek, ino zopolek, tak downi godali, zapalek to juz tak łanni. Downi godało sie na zopółki patycki, a dej te patycki.* Bug.BK.

ZOROBNIK rzecz. mos. ‘**pracujący w polu, pracownik zatrudniony okresowo**’: *Na p’ole wynosili śniodanie dlo zorobników, teraz nik w p’olu nie robi.* Bug.BK.

ZOSMOZKA [ZOSMOŻKA] rzecz. ż. ‘**zasmażka**’: *A jesce robili zosmozke. Takóm zosmozke co to tyz na w’odzie zasmażono była mółkóm i to tyz było do zimioków, no, zimioków sie do tego wdrobiło i tak sie jadło.* Bug.BK.

ZOSMOŻKA zob. ZOSMOZKA.

ZOTULEK zob. ZOTYLEK.

ZOTWIYRAC czas. dk. ‘**pootwierac**’: *Marian był malutki, no i jo wstała do niego, no nie dom rady, dopiyo my ’okna z’otwiyrały i tego, a tym, co w kuchni spali, to nic nie było, bo tyn czad wszystkich p’osed do izby.* Bug.AD.

ZOTYLEK [ZOTULEK] rzecz. mnżyw. 1) ‘**deska tylna u wozu skrzyniowego, tył wozu**’: *Wieźli zimioki, wypadła ta deska tylna, zotytek ’od wozu wypod i rozsypały sie zimnioki. Trza było pozbiyrać i tyn zotytek założyć, zeby nie wypod.* Bug.BK; *Z tyłu wozu był zotytek, a z przodu przygłownik.* Sit.HW; 2) ‘**tylna ściana łózka**’: *W łózku jest przygłownik, to w przodzie łózka, i zotytek, w k’ójcu łózka.* Sit.HW; 3) ‘**tylna ściana domu drewnianego**’: *Drewniany dóm jak jest to sóm zotułki ’obite deskami.* Bug.BK; 4) ‘**wszystko, co w tyle, tył**’: *Jak była kómora przybudowano do dómu, to godali, ze w zotyłku jest przybudowano.* Sit.HW; *A u nos kómora była w zotyłku.* Sit.TK; *Zotulek moze być u łózka, u wozu, a moze być i dómu.* Bug.BK.

ZÓŃZIEL /ZĄZIEL/ rzecz. mos. i ż. ‘**negatywnie o człowieku niedobrym, trudnym we współzyciu**’: *Takie nieużyte ludzie, takie zónziele, mo, ale nikomu nic nie do. Taki zónziel z tego chłopca, trudno z niym dojść k’ojca. Duzo sie godało zónziel, abo chłop abo z baby taki zónziel, nic nie popuści, tylko taki zónziel. A dziecko tyz jest zónziel, nie usuchnie, ino musi swoje zrobić.* Bug.BK.

ZÓRDKA [ŻÓRDKA] rzecz. ż. ‘**długi kij, żerdź**’: *Dzie ta zórdka, co zawdy tu leżała, juz jóm ktosik musioł wyniysć, aby sie teraz przydała. Downi na p’olu były dwa cubki, tako*

źórdka u góry, tam sie wynosiło pierzyny i wietrzyło sie. Bug.BK; To na źórdce pranie powiysiała? Bug.ZJ.

ZRĘKOWINY zob. ZRYNKOWINY.

ZRYNKOWINY /ZRĘKOWINY/ rzecz. blp **‘zaręczyny’**: Jak ujek Bernad przyjechał na zrynkowiny, to przywióz becke piwa. Jak były zrynkowiny, to ludzie pili, jedli, śpiywali, do rana wszystk^o siedziało. Bug.BK.

ZRYKTOWAĆ czas. dk. **‘zrobić, przygotować’**: Zryktuj tam co na ^oobiód, będzie nos trochę wiyncy. Zryktowała na ^oobiód wszystko, jak trza. Zryktuj mi te spódnice na jutro, bo listwa mi puściła. Bug.BK; Zryktuje coś na jutro, bo nic ni ma już do jedzynio gotowanego. Bug.AJ. Por. RYKTOWAĆ.

ZRYKTOWANY przym. **‘zrobiony, przygotowany’**: Mom już wszystko zryktowane na ^oobiad. Bug.ZJ.

ZUZIEL rzecz. mnżyw. **‘ogp. żużel’**: A jak byś doł nom tyn zuziel. Na budowe trza było duzo zużła. Nas dom to ze zużła, pustoki takie robili ze zużła. Bug.BK; Pamiyntom, jak u wujka robili pustaki ze zużła. Sit.JK.

ZWADA rzecz. ż. **‘kłótnia, sprzeczka, spór, zatarg’**, zwłaszcza w zwrocie SZUKAĆ ZWADY **‘wchodzić w spór, szukać sporu’**: Oni taki zwady szukajóm, zeby jedyn drugiyemu dokucyć. Bug.EF.

ZWAJDZIĆ czas. ndk. **‘o dzieciach: marudzić, popłakiwać, być niegrzecznym, namolnym, rozkapryszonym’**: Grzesiu trochę zwajdzi dzisiok, pewnikiy chory. Dzieci ^ood rana zwajdzóm, może ch^oore, może im cosik niedobrze. Bug.BK; Co tak te dzieci zwajdziły wczora? Bug.AJ; Kasia tak zwajdziła wcora, co sie stało tymu dziecku? Bug.EF.

ZWALIĆ SIE czas. dk. **‘oddać kał (o krowie)’**: Krowa sie zwała na placu, idź to pospróntej, bo przejść sie nie do. Downi, jak byli słuzonce, to miał spanie w stajni koło krów, pryćie, to jak sie krowa zwała, to wstawił i zgarnował, zeby sie nie skalała. Bug.BK.

ZWODNY przym. w wyrażeniu ZWODNY DZIYŃ || ZWODNY DZIYJ **‘prima aprilis; pierwszego kwietnia’**: Madzia sie urodziła piyrsego kwietnia, se myślę zw^oodny dziyj, nie barz wierzyłam, myślałam, ze kcóm mie zwiysć. Wcora był zw^oodny dziyj, były urodziny Madzi. Zw^oodny dziyj to jest piyrsego kwietnia, jedyn drugiego zw^oodzi, ciesyli sie, jak kogo zwiedli, alem go zwiedła. Bug.BK.

ZWOLAĆ SIE czas. dk. **‘ubrudzić się, pobrudzić się’**: Dzieś ty był, coś sie tak cały zwoloł? Kasia sie tak dziesik zwolała, dzie ^oona była? Calutki dziyj robiłam w stajni, gnoje wyrzucałam, cało sie zwolałam. Bug.BK.

ZWOLANY przym. **‘brudny, ubrudzony’**: Nie póde, bom strasznie zwolano. Użrała go całego zwolanego, dzie sie ^oon tak zwoloł. Bug.BK; Nie tagem brudno, jagem zwolano. Bug.TM.

ZYGAC {do kogoś} czas. ndk. **‘drażnić, zaczepiać, zachowywać się zaczepnie’**: *Nie zygej do niego, co go cały cos zacepios. A Baśka ino zygała do niego, nie dziwota, ze sie złościł.* Bug.BK; *Haniu, nie wolno tak zygać do ni, 'ona malutko.* Sit.JK.

ZYMSTOWAĆ {kogoś} czas. ndk. **‘mścić się’**: *Zymstować drugiego to niedobrze, źle mu zycyć i przeklinać. Nie wolno zymstować nikogo, choćko zymstuje drugiego, a ta zymsta niedobro.* Bug.BK. Bug.BK.

ZYNDYCA /ZĘDYCA/ rzecz. ż. **‘negatywnie o kobiecie niedobrej, złośliwej’**: *Godąło sie tak, ale z ni zyndyca, ch'oćkiedy sie tak godało, duzo razy, ale z ni zyndyca. Zyndyca to tako niedobro kobyta, prześladowuje innyk, tako z ni zyndyca, niedobro. Ch'oćko godoł, tako zyndyca niedobro.* Bug.BK.

ZYNIACKA [ŻYNIACKA] rzecz. ż. 1) **‘ożenek’**: *Juz mo przejdzone dwadziścia roków, a 'on ani myśli o zyniacce. A przecie juz cas na zyniacke.* Bug.BK; *'On jeszcze młody, zyniacka mu nie w głowie.* Bug.AJ; 2) **‘narządy płciowe’**: *Żyniacka juz mu urosła, to sie za pannami 'oglondo.* Bug.TM.

ZYRNY [ŻYRNY] przym. **‘łakomy; taki, który dużo je (o człowieku i o zwierzęciu)’**: *Naso krowa to tako zyrno. Taki cłowiek zyrny, tylo zjy, co niemiara, ale zyrny. Taki Hadom to 'on zjod pół bochynka chleba pieconego naroz, takiego duzego, taki żyrny.* Bug.BK; *Casym i na zwyrze godali żyrne, jak żyrno świnia, to sie i ch'owo lepi. Ale i na cłowieka godali żyrny.* Bug.SK; *Taki zyrny, ze go trudno było uch'ować, jak była biyda, to duzo jod, bo stale głodny.* Bug.TM.

ZYTNIOK zob. ŻYTNIOK.

ZYTNIŚKO zob. ŻYTNIŚKO.

ZYTNY [ŻYTNY] przym. **‘żytni’**: *Ciocia Zosia to taki dobry żytny chlyb piekła, jesce do dzisiaj pamiyntom. Downi godali zytny chlyb, nie żytny, to teraz tak po pajsku godajóm, a kiedysik inac.* Bug.BK.

Ż

ŻDURAĆ czas. ndk. 1) **‘trącać, dźgać’**: *Żduro i źduro tóm zórdkóm, a tu nic. Cego tam źduros? A po co tam źduros?* Bug.BK; 2) **‘poszturchiwać, dźgać’**: *Nie źdurej, dej spokój chłopokowi.* Bug.BK; *Co tak mnie źduros? Nie musiałaś mnie tak żdurać, przecie wiym, 'o co ci ch'odziło.* Sit.JK. Por. ŻDURNAĆ.

ŻDURNAĆ zob. ŻDURNÓŃĆ.

ŻDURNÓŃĆ /ŻDURNAĆ/ czas. dk. **‘dźgnąć, szturchnąć’**: *Żdurnij go ta i powiydz mu, zeby sie troche przesunól. Jo pamiyntom przy młocce tym 'ozogiem źdurłam w 'oko, tak sie strąśnie zlynkłam, ale nic sie nie stało.* Bug.BK. Por. ŻDURAC.

ŻDZIEBKO zaim. licz. **‘trochę, mało czegoś’**: *Żdziebko to malizna, 'odrebina. A przynies tam ździebko słomy krowom.* Bug.SK.

ŻDZIEBŁO rzecz. n. **‘ogp. żdzębło’**: *Żdziebło no to słoma. Łajcuchy robili downi na choinki ze żdziebła, robili kokardki z bibuły, na nitke robili, żdziebła kawołek i kokardka. Robili różne pajonki. Takie kosycki sie tyz robiło ze żdziebeł.* Bug.BK.

ŻDZIWIĄĆ czas. ndk. **‘dokazywać, cudować, grymasić’**: *Te dzieci Hanine to tak żdziwiałóm, nie do sie ik zostawił samyk, bo nie wiadomo, co zmałujóm. Tak żdziwio, ze trudno wytrzymać, jakie to casy nastajóm, dziecka nie wolno uzgromnić.* Bug.BK; *Nie żdziwiej tak, żdziwios i żdziwios* Bug.AJ.

ŻLIĆ SIE czas. ndk. **‘złościć się, gniewać się’**: *Jak ¹ona sie żliła na niego, jak wracół bez piniyndzy abo napity. Cego sie tak żlis cały dziyj, o co ci chodzi, i to źle, i tamto niedobrze, całutki dziyj tak.* Bug.BK; *A tak sie żlił o to cały dziyj. Godołem mu, nie żlij sie, bo ci to nic ie pómoże.* Sit.JK. Por. ROZEŻLIĆ SIE, ZEŻLIĆ SIE.

ŻRALEĆ czas. ndk. **‘dojrzewać’**: *Żraleć to mogóm jabka, trześnie, downi nie godali dojrzeje, ino żraleje, żralejóm trześnie, gruski. Ale juz żralejóm trześnie, downi sie nie godało czereśnie, ino trześnie.* Bug.BK; *Pszenica juz żraleje, wcześniej w tym roku.* Sit.JK.

ŻRAŁY przym. **‘dojrzały’**: *¹Owies juz żrały u nos, ale sómsiod mo przy lejsie, to jescie niedożrały. Żrały moze być b¹ób, zboże żrałe, ¹owoce żrałe, teraz godajóm juz inacj, dojrzałe.* Bug.BK.

ŻRÓBEK rzecz. mżyw. **‘żrebię, żrebak’**: *Nas żróbek juz taki dość spory, moze go udo sie sprzedać, bo piniyndzy trza teraz duzo. Jakie łanne żróbki tam sie pasóm i jak ik duzo, ktosik bogaty, co tyle ik mo.* Bug.BK; *Sómsiod miał takiego łannego żróbka i mu sie zmarnił.* Sit.JK.

ŻWIEKOWAĆ czas. ndk. **‘przeżuwać’**: *Krowa sie najadła i żwiekuje.* Bug.BK; *Żwiekować to krowa żwiekuje, jak sie naje.* Bug.SK.

Ż

ŻARNÓWKA zob. ZARNÓWKA.

ŻARTOWNIK rzecz. mos. **‘dowcipniś, żartowniś’**: *Takie byli żartownicy. Zrobili dziada ze słomy, położyli na drzwiak, jak ciocia ¹otworzyła drzwi, to na nióm spadło i zlynkła sie. I wszyscy sie śmioli, tak figłowali.* Bug.BK.

ŻELAZŁO zob. ŻELAZŁO.

ŻELEŻNIOK zob. ZELEŻNIOK.

ŻENIACKA zob. ZYNIACKA.

ŻMUDA rzecz. mos. i ż. **‘człowiek milkliwy’**: *Żmuda to taki nie¹odezwany, taki dziwny, żmudny człowiek.* Bug.BK.

ŻMUDNY przym. zob. ŻMUDA.

ŻNIWOWAĆ czas. ndk. **‘odbywać żniwa’**: *Idzies do stryka żniwować? A wy juz żniwujecie cy jescie nie? Bo my juz zacyli i żniwujemy. Zboże sie siece, żniwuje sie, downi to sie siyrpym siekło.* Bug.BK.

ŻÓRDKA zob. ZÓRDKA.

ŻYNIACKA zob. ZYNIACKA.

ŻURAW [ŻYRAW!] rzecz. mnżyw. **‘ogp. dawne żuraw’**: A żyraw [!] to tak wyglóndo. Wbijo sie taki duży koł z takiym ¹otworkiym, jak gdyby taki było drzewo, przewiercane było cymsi, no świderkiym, i do tego takie wielkie, długochne drzewo sie wkłodało, do tego, i tam tyz sie to drzewo było przebite świderkiym przewiercane, i drut, i to na tym drucie to ch¹odziło. No i zaraz tako długochno tyka z takim uchwytyym na k¹ójcu, co sie przycepiało wiadro, no i to za to wiadro sie cióngło, to tyn żyraw sie nacióngoł i do studnie, a jak to to cióngnoł do góry, bo na k¹ójcu u tego drzewa był przywiónzany kamiyj. I tyn kamiyj troche pómogoł wiadro w¹ody wycióngnońć. Sit.IC; Żuraw to było takie urzón dzynie ze studnie wybiyrac w¹ode. Była tako długo tyka i drugo, jedno dugso, drugo krótso i były powiónzane i wpuscało sie do studnie te krótkóm z wiadrym, nabrało sie w¹ody i zwozyło sie rynkami i wyleciało wiadro i wlywało sie w¹ode do innego wiadra. Mało kto to mioł. Bug.BK.

ŻYRNY zob. ZYRNY.

ŻYTNIOK rzecz. mnżyw. 1) **‘gatunek grzyba; borowik czarny’**: Jo mało znom grzybów, to i nie wszystkie zbiyrom, tata to zno i te żytnioki i inne. Bug.BK; Były prowadziwki żytnioki i pszeniczne, takie jasne i jesce żółte, ¹owsioki. Bug.SK; 2) **‘chleb żytni’**: Chleby były żytnioki z żytni mółki. Bug.BK.

ŻYTNISKO rzecz. n. **‘pole po zebranyym życie; przestarzałe ogp. żytnisko’**: A kto tam chodzi po żytnisku? Żytnisko to pole po życie, jak sie go skosi. Bug.BK; Na żytnisku to nigdy nie sioli pszenice, nie rodziła sie. Sit.JK.

ŻYTNY zob. ZYTNY.

WYKAZ SKRÓTÓW

Skróty imion i nazwisk informatorów

- Bug.AD[1936] – Anna Dutka, z domu Bajorek, ur. w 1936 roku, zmarła w 2010 r., Bugaj
- Bug.AJ[1956] – Anna Janikowska, z domu Karaś, ur. w 1956 roku, Bugaj
- Bug.BK[1933] – Barbara Karaś, z domu Bugno, ur. w 1933 roku, Bugaj
- Bug.EF[1953] – Elżbieta Firlit ur. w 1953 roku, Bugaj (obecnie Warszawa, słownictwo gwarowe zapamiętane z rozmów z babcią, Antoniną Dutką)
- Bug.GF[1954] – Grażyna Firlit-Fesnak ur. w 1954 roku, Bugaj (obecnie Warszawa, słownictwo gwarowe zapamiętane z rozmów z babcią, Antoniną Dutką)
- Bug.HG[1966] – Helena Gurgul, z domu Wszolek, ur. w 1966 roku, Bugaj
- Bug.HJ[1951] – Henryk Janusz ur. w 1951 roku w Bugaju, Bugaj
- Bug.SK[1932] – Stanisław Karaś ur. w 1932 roku w Raławicach, Bugaj
- Bug.TM[1957] – Teresa Mruk, z domu Bugno, ur. w 1957 roku, Bugaj
- Bug.ZJ[1957] – Zofia Janusz, z domu Karaś, ur. w 1957 roku, Bugaj
- Bug.TG[1985] – Tomasz Gryboś ur. w 1985 roku, Bugaj
- Rac.AK[1909] – Aniela Kotlinowska, siostra mojej babci Marii Karaś, ur. w 1909 r., zmarła w 1997 r., Raławice
- Rac.TR[1965] – Teresa Róż ur. w 1965 roku, Raławice
- Rac.JR[1940] – Janina Róż, z domu Faliszek, ur. w 1940 roku, Raławice
- Rac.BR[1935] – Bolesław Róż ur. w 1935 roku, Raławice
- Sit.IC[1936] – Irena Ciećko ur. w 1936 roku, Sitnica
- Sit.JK[1963] – Jan Karaś ur. w 1963 roku w Bugaju, Sitnica
- Sit.MS[1918] – Maria Sopala ur. w 1918 roku, Sitnica
- Sit.HW[1954] – Halina Wszolek, z domu Wróbel, ur. w 1954 r., Sitnica
- Sit.TK[1966] – Teresa Karaś, z domu Wszolek, ur. w 1966 roku, Sitnica.
- Sit.SW[1929] – Stanisława Wszolek, z domu Jedynak, ur. w 1929 roku, Sitnica

Skróty bibliograficzne (słowniki i atlasy)

- AGP I** – Dejna Karol, *Atlas gwar polskich*: t.1 – *Małopolska*, Komitet Językoznawstwa PAN, Warszawa 1998.
- AJPP** – Małecki Mieczysław, Nitsch Kazimierz, *Atlas językowy polskiego Podkarpacia*, cz. 1–2, Kraków 1934. (cz. 1, 500 map; cz. 2, Wstęp, objaśnienia, wykazy wyrazów).
- APID** – Dejna Karol, *Atlas polskich innowacji dialektalnych*, Warszawa 1981.
- DiGP** – Dubisz Stanisław, Karaś Halina, Kolis Nijola, *Dialekty i gwary polskie*, Warszawa 1995.
- EJP** – Urbańczyk Stanisław (red.), *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław 1994.
- ILGiKP** – Kąs Józef, *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. I–XII, t. I–II *A–Do*, Bukowina Tatrzańska–Nowy Sącz 2015; t. III *Dó–Gr*, Bukowina Tatrzańska 2016; t. IV *Gu–Kol*, Wydawnictwo Astraia, Kraków 2017; t. V *Koł–Mad*, Nowy Sącz 2017; t. VI–VIII *Maf – Pou*, Nowy Sącz 2018; t. IX–XII *Pow–Ż*, Nowy Sącz 2019.
- MAGP** – *Mały atlas gwar polskich*, t. 1–2, pod red. Kazimierza Nitscha, t. 3–13, pod red. Mieczysława Karasia, Wrocław 1957–1970.
- SGL** – Pelcowa Halina, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. I. *Rolnictwo. Narzędzia rolnicze, prace polowe, zbiór i obróbka zbóż*, Lublin 2012; t. II. *Rolnictwo. Transport wiejski, rośliny okopowe i paszowe, gleby i rodzaje pól, uprawa lnu i konopi, zbiór siana*, Lublin 2014; t. III. *Świat zwierzęcy*, Lublin 2015, t. IV. *Sad i ogród warzywny, budownictwo i przestrzeń podwórza*, Lublin 2016; t. V. *Świat roślin*, Lublin 2017.
- SGM** – Wronicz Jadwiga (red.), *Słownik gwar małopolskich*, t. 1–2, Kraków 2016–2017.
- SGO** – Kąs Józef, *Słownik gwary orawskiej*, t. I–II, wyd. II poprawione i poszerzone, Kraków 2011.
- SGPKarł** – Karłowicz Jan, *Słownik gwar polskich*, t. 1–6, Kraków 1900–1911.
- SGKP** – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IXV, red. Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, według planu Filipa Sulimierskiego, Warszawa 1888–1902.
- SławSEJP** – Sławski Franciszek, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 1–6 (A–Ł), Kraków.

WYBRANA LITERATURA

Literatura językoznawcza

- Bartnicka-Dąbkowska Barbara, 1964, *Polskie ludowe nazwy grzybów*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Bielak M., Sikora Kazimierz, 2005, *O regionalizmach leksykalnych w języku Krosna i okolic*. W: K. Sikora i J. Kułakowska-Lis (red.), *Literatura – Język – Region*, Prace Naukowo-dydaktyczne PWSZ w Krośnie, z. 17, Krosno, s. 7–28.
- Cygan Stanisław, 2009, *Z gwary świętokrzyskiej*, Kielce.
- Cygan Stanisław, 2018, *Słownik gwary opoczyńskiej*, Opoczno.
- Dejna Karol, 1973, *Dialekty polskie*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk (70 map).
- Dejna Karol, 1981, *Atlas polskich innowacji dialektalnych*, Warszawa.
- Dejna Karol, 1998, *Atlas gwar polskich: t. 1 – Małopolska*, Komitet Językoznawstwa PAN, Warszawa.
- Dubisz Stanisław, Karaś Halina, Kolis Nijola, 1995, *Dialekty i gwary polskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Dulak-Kulej Krystyna, 2015, *Słownik Jaguliny. Naskif łojców mowa*, Piwniczna Zdrój.
- Handke Kwiryna, 2001, *Terytorialne odmiany polszczyzny*. W: Jerzy Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin.
- Jurczyk Iwona, 2009, *Słownik gwary wsi Wola Radziszowska*, Wola Radziszowska.
- Karaś Halina (red.), 2008, *Gwary polskie. Przewodnik multimedialny*. W: www.gwary-polskie.uw.edu.pl
- Karaś Halina (red.), 2010, *Dialekty i gwary polskie. Kompendium internetowe*. W: www.dialektologia.uw.edu.pl
- Karaś Halina, 2011, *Polska leksykografia gwarowa*, Wydział Polonistyki UW, Warszawa.
- Karaś Halina, 2014, *Jak chronić ginące gwary i dialekty*. W: Lech Nijakowski (red.), *Europejskie i regionalne instrumenty ochrony języków zagrożonych*, Warszawa, s. 23–33.
- Karaś Halina, 2019, *Jeszcze o potrzebie dokumentowania leksyki gwarowej (na przykładzie wybranych wyrazów południowomałopolskich z okolic Biecza)*, „Gwary Dziś”, nr 11, s. 19–27.

- Karaś Mieczysław, 1968, *O małopolskiej wymowie samogłoski y*, „Slavia Occidentalis” XXVII, s. 89–95.
- Karłowicz Jan, 1900–1911, *Słownik gwar polskich*, t. 1–6, Kraków.
- Kąs Józef, 1994, *Interferencja leksykalna słownictwa gwarowego i ogólnopolskiego (na przykładzie gwar orawskich)*, Kraków.
- Kąs Józef, *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. I–XII, t. I–II A–Do, Bukowina Tatrzańska–Nowy Sącz 2015; t. III Dó–Gr, Bukowina Tatrzańska 2016; t. IV Gu–Kol, Wydawnictwo astraia, Kraków 2017; t. V Koł–Mad, Nowy Sącz 2017; t. VI–VIII Maf–Pou, Nowy Sącz 2018; t. IX–XII Pow–Ż, Nowy Sącz 2019.
- Kąs Józef, 2011, *Słownik gwary orawskiej*, t. I–II, wyd. II poprawione i poszerzone, Kraków.
- Kąs Józef, Kurek Halina, 2001, *Język wsi*. W: Gajda S. (red.), *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, Opole, s. 440–459.
- Klich Edward, 1919, *Narzecze wsi Borki Nizińskie*, Kraków.
- Kobaka Ryszard, 2009, *Słownik wyrazów i zwrotów językowych w Bobowej używanych*, wyd. II popr. i poszerz., Warszawa.
- Kobylińska Józefa, 2001, *Słownik gwary gorczańskiej (zagórzańskiej)*, Kraków.
- Kucała Marian, 1957, *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich*, Wrocław.
- Kucała Marian, 2001, *Gwary i regionalne odmiany polszczyzny w XX wieku*. W: Dubisz S., Gajda S. (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Warszawa, s. 193–198.
- Kucharzyk Renata, 2003, *System fonetyczny i leksykalny wsi Rzepiennik Strzyżewski w ujęciu socjolingwistycznym*, Kraków.
- Kucharzyk Renata, 2006, *O podziałach dialektu małopolskiego*. W: Joanna Okoniowa (red.), *Studia dialektologiczne III*, Kraków, s. 33–46.
- Kurek Halina, 1990, *Metodologia socjolingwistycznego badania fonetyki języka mówionego środowisk wiejskich (na przykładzie kilku wsi Beskidu Niskiego)*, Kraków.
- Kurek Halina, 1995, *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego*, Kraków.
- Kurek Halina, 2003, *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*, Kraków.
- Kutyła Jan, 2016, *Słownik gwary lasowiackiej Kamienia i okolicy na Rzeszowszczyźnie*, Rzeszów.
- Małecki Mieczysław, Nitsch Kazimierz, 1934, *Atlas językowy polskiego Podkarpacia*, cz. 1–2, Kraków. (cz. 1 500 map; cz. 2, Wstęp, objaśnienia, wykazy wyrazów).
- Mały atlas gwar polskich*, t. 1–2, (pod red.) Kazimierza Nitscha, t. 3–13, (pod red.) Mieczysława Karasia, Wrocław 1957–1970.
- Nitsch Kazimierz, 1967, *Dialekty języka polskiego*, Wrocław–Kraków.
- Nowak Józef Karol, 2012, *Słownik gwary górali żywieckich*, Żywiec–Grojec–Warszawa.
- Nowakowska-Kempna Iwona, 2000, *Gwara w dziedzictwie kulturowym regionu*. W: *Polszczyzna Mazowska i Podlasia. Badanie dziedzictwa kulturowego*, Łomża.

- Ochmann Donata, Przybylska Renata (red.), 2017, *Powiedziane po krakowsku. Słownik regionalizmów krakowskich*, Kraków.
- Pawłowski Eugeniusz, 1966, *Podział gwar małopolskich na tle wzajemnych wpływów gwarowych oraz nowych tendencji językowych*. Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego VI, 1966, s. 191–202.
- Pawłowski Eugeniusz, 1972, *Wpływy gwarowe w dialekcie kulturalnym południowej Małopolski*. W: *Symbolae Polonicae in honorem Stanisłai Jodłowski*, Wrocław, s. 99–109.
- Pawłowski Eugeniusz, 1975, *Tendencje rozwojowe systemu fonologicznego w gwarach południowej Małopolski*. W: *Mieczysław Karaś (red.), Słownictwo gwarowe a kultura*, Wrocław, s. 29–47.
- Pelcowa H., 1998, *Zmiany językowe jako problem badawczy współczesnej dialektologii*. W: *S. Gala (red.), Teoretyczne, dydaktyczne i badawcze założenia dialektologii*, Łódź, s. 105–117.
- Pelcowa Halina, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. I. Rolnictwo. Narzędzia rolnicze, prace polowe, zbiór i obróbka zbóż, Lublin 2012; t. II. Rolnictwo. Transport wiejski, rośliny okopowe i paszowe, gleby i rodzaje pól, uprawa lnu i konopi, zbiór siana, Lublin 2014; t. III. Świat zwierzęcy, Lublin 2015, t. IV. Sad i ogród warzywny, budownictwo i przestrzeń podwórza, Lublin 2016; t. V. Świat roślin, Lublin 2017.
- Pelcowa H., 2002, *Dialektologia wobec wyzwań XXI wieku*. W: *S. Gala (red.), Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki*, Łódź, s. 383–392.
- Pelcowa H., 2004, *Gwara – drugi język mieszkańców wsi czy „gorsza” odmiana języka ogólnopolskiego*. W: *M. Wojtak, M. Rzeszutko (red.), W kręgu wiernej mowy*, Lublin, s. 163–177.
- Pych Ewa, 2016, *Leksyka gwary wsi Jamnica, Kamionka Mała oraz Popowice koło Nowego Sącza*, praca magisterska napisana na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem H. Karaś, Warszawa.
- Rymut Kazimierz, 1975, *Nazwy miejscowe dawnego powiatu bieckiego*, Wrocław.
- Sierociuk Jerzy (red.), 2006, *Gwary dziś*, t. 3. *Wewnętrzne zróżnicowanie języka wsi*, Poznań.
- Sierociuk Jerzy, 2007, *Język mieszkańców wsi czy gwara? Problem nie tylko teoretyczny*, „Prace Filologiczne” LII, s. 527–534.
- Sikora Kazimierz, 2005, *Kategoria mikroregionalizmów*. W: *G. Szpila (red.), Język trzeciego tysiąclecia III*, t. 1: *Tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny*, seria *Język a komunikacja* 8, (materiały konferencji naukowej *Język trzeciego tysiąclecia III*, Kraków 4–7 III 2004), Kraków, s. 199–208.
- Sikora Kazimierz, 2017, *Zagadnienie trwałości gwarowego słownictwa w języku młodych mieszkańców wsi (na przykładzie kilku gwar południowej Małopolski)*. W: *D.K. Rembiszewska (red.), Dynamika rozwoju gwar słowiańskich w XXI wieku*, Warszawa, s. 157–167.
- Sławski Franciszek, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 1–6 (A–Ł), Kraków.

Słownictwo i kultura ludowa gminy Wiśniowa, praca zbior., Wiśniowa 2018.

Szewczyk Zenon Piotr, 2014, *Słownik gwary Lachów Sądeckich (Podegrodzkich)*, Podegrodzie.

Urbańczyk Stanisław, 1962, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa 1953; wyd. 2 zmienione i rozszerzone w 1962; 1968, 1974, 1976 i n.

Urbańczyk Stanisław (red.), 1994, *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław.

Wietrzyk Aleksander, 2011, *Słownik gwary Pogórzan (z okolicy Gorlic)*, pod red. nauk. B. Grabki i R. Kucharzyk, Gorlice: Muzeum „Dwory Karwacjanów i Gładyszów” w Gorlicach, ss. 233.

Wronicz Jadwiga (red.), 2016–2017, *Słownik gwar małopolskich*, t. 1–2, Kraków.

Literatura dotycząca regionu (historia, etnografia i in.)

Barut Józef, Motyka Stanisław, Ślawski Tadeusz, 1962, *Nad rzeką Ropą*, t. I, *Z dziejów Biecza, Gorlic i okolicy*, Kraków.

Brudzisz Marian, 2018, *Z Sitnicy przez Nemsyno, Rosumberk, Rozembark do Rożnowic*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 109, s. 19–38.

Dutka Czesław, 2011, *Z dziejów Sitnicy*. W: *Sitnica wczoraj, dziś, jutro... Ku pamięci 660 lat, 120-lecia szkoły i Roku Kolbiańskiego*, Sitnica, s. 7–10.

Dutka Czesław, 2012, *Ksiądz Prałat Tadeusz Rączkowski 1922–2012. Szkic do portretu*, Rzepiennik Suchy.

Firlit Stanisław, 2016, *Dzieje rodów Firlitów i Jedynaków na tle historii wsi Sitnica*, Gorlice.

Fusek Witold, 1998, *Biecz i dawna Ziemia Biecka na tle swych legend, bajek, przesądów i zwyczajów*, Biecz.

Juruś Cecylia, 2006, *Raławice. Legendy i fakty*, Raławice.

Juruś Cecylia, 2009, *Rożnowicko-raławickie legendy i fakty*, Raławice.

Juruś Cecylia, 2013, *W gminie Biecz. Bugaj – legendy i fakty*, Raławice.

Karp Aleksander, 1998, *Biecz. Perła Podkarpacia*, Rzeszów.

Mruk Agnieszka, 2009, *Ludność parafii Rożnowice w latach 1918–1939*, Rzeszów.

Mruk Jan, 2008, *Kościół pw. Św. Andrzeja i Anny w Rożnowicach. Studium historyczno-zabytkowe obiektu*, Rzeszów.

Pachowicz Władysław ks., 1992, *Ksiądz Łukasz Forystek*, Tarnów.

Pachowicz Władysław ks., 2002, *Rożnowice. Szkice z dziejów parafii*, Rzepiennik Suchy.

Reinfuss Roman (red.), 1965, *Nad rzeką Ropą*, t. II, *Zarys kultury ludowej powiatu gorlickiego*, Kraków.

SGKP – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IXV, red. Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, według planu Filipa Sulimierskiego, Warszawa 1888–1902.

Szopa Krzysztof, 2008, *Dzieje parafii Bożego Ciała w Bieczu w latach 1805–1925*, Biecz.

Ślowski Tadeusz, 1959, *Biecz i okolice*, Warszawa.

Ślowski Tadeusz, 1996, *Biecz. Zarys historyczno-krajoznawczy*, Biecz.

Ślowski Tadeusz, 2001, *Biecz. Przewodnik*, Biecz.

Ślowski Tadeusz, 2003, *Strzeszyn: zarys monograficzny*, Biecz.

Wszolek Jan, 1998, *Binarowa. Wieś królewska 1348–1948*, Kraków.

Ziemia biecka. Lud polski w powiatach gorlickim i grybowskim. Praca zbior. napisana w latach 1889–1895, pod red. S. Udzieli, Sądecka Oficyna Wydawnicza WOK, Nowy Sącz 1994.

Żarnecka Zofia red., 1968, *Nad rzeką Ropą*, t. III, *Szkice historyczne*, Kraków.

<http://www.biecz.pl>

<http://www.gorlice>



ISBN: 978-83-8017-337-8



9

788380

173378



FUNDACJA
JĘZYKA POLSKIEGO

